

Alfabet Yelity PRL

John Luky

Spis treści

Wstęp.....	18
1. Persony.....	23
Jerzy Albrecht - Finkelstein.....	23
Antoni Alster (Nachum Alster).....	23
Helena Chaja Altenberg	23
Henryk Altman.....	24
Maksymilian Alweil	24
Jan (Iwan) Amons.....	25
Igor Andrejew	26
Jerzy Andrzejewski	26
Leon Andrzejewski (Leon Ajzef vel Lajb Wolf Ajzen).....	28
Stefan Antosiewicz	28
Stefan Arski – Artur Salman.....	29
Feliks Aspis	29
Jerzy Mieczysław Bafia	30
Bronisław Baczko (Gideon).....	30
Józef Badecki	31
Wiesława Bardonowa.....	31
Karol Bąkowski	32
Zygmunt Berling.....	32
Władysław Bieńkowski.....	35
Józef Bik – Bukar.....	35
Marek Bitter (Mejlech).....	35
Gustaw Alef-Bolkowiak (Alef Gutman).....	36
Leonard Borkowicz	36
Kazimierz Brandys.....	37
Adam Bromberg (Adolf Adam Bromberg).....	38
Jan Brzechwa (Jan Wiktor Lesman).....	39
Brzoza Jan (Józef Worobiec (Wyrobiec).....	40
Teodor Bujnicki	41
Edmund Buła	41
Michał Mosze Chęciński	42
Eugeniusz Chimczak	42
Leon Chwistek	43
Jan Czapla.....	43
Józef Czaplicki (Izydor Kurc).....	44

Bohdan Czeszko.....	44
Aleksander Dan (Aleksander Weintraub).....	45
Tadeusz Daniszewski (Dawid Kirszbraum).....	45
Henryk Dankowski.....	46
Izaak Deutscher	46
Ostap Dłuski	47
Bolesław Drobner	47
Władysław Dworakowski	48
Bogdan Dzieciół	48
Emil Dziedzic	49
Teodora Feder	49
Anatol Fejgin	49
Józef Feldman	50
Jerzy Henryk Fonkowicz	51
Aleksander Ford (Mosze Lifszyc).....	52
Jan Foremniak	54
Jan Ludwik Frey-Bielecki	54
Mateusz Frydman.....	56
Marek Fritzhand	57
Zuzanna Ginczanka (Zuzanna Polina Gincburg).....	57
Adam Ginsbert-Gebert	57
Michał Goleniewski.....	58
Halina Górską – Edelman.....	59
Henryk Grossinger.....	59
Maria Gurowska lub Górowska (Maria Sand).....	59
Faustyn Grzybowski	60
Jan Stefan Haneman.....	60
Wiktor Herer	61
Szymon Hirsowski (Szymon Hirsch).....	61
Leo Hochberg.....	62
Julian Hochfeld	63
Paweł Maksymilian Hoffman	64
Jan Hryckowian.....	64
Bogusław Hrynkiewicz.....	65
Adam Humer	66
Wanda Jakubowska	67
Stefan Jędrychowski	67
Franciszek Józwiak pseudonim "Witold"	68
Józef Jurkowski (Josef Jungban).....	69
Edward Kalecki (Szymon Eliaz Tenenbaum).....	70
Ida Kamińska	70
Stanisław Kania	71

Józef Kapliński (Izrael Kapłan).....	71
Leon Kasman	72
Paulina Kern.....	73
Bolesław Kieniewicz.....	74
Oskar Szyja Karliner	74
Melania Kierczyńska (Melania Cukier).....	76
Zenon Kliszko	77
Leon Kłodecki	77
Władysław Kochan	78
Aleksander Kokoszyn	79
Witold Kolski (Baruch Cukier).....	80
Leszek Kołakowski	81
Juliusz Katz-Suchy	82
Grzegorz Jan Korczyński (Stefan Kilanowicz).....	83
Żanna Kormanowa (Zelikman).....	84
Jan Kott	86
Józef Kowalski (Salomon Natanson).....	87
Helena Kozakiewicz	89
Jan Kozłowski (Spiegel).....	89
Józef (Szaja) Krakowski.....	90
Jan Krasicki.....	91
Tadeusz Juliusz Kroński	93
Wacław Krzyżanowski	93
Władysław Kuczewski	94
Stefan Zygmunt Kurowski (Stefan Leon Warszawski).....	95
Teodor Kufel.....	95
Stefan Kuhl.....	96
Jalu Kurek	97
Alfred Lampe.....	98
Oskar Ryszard Lange	98
Sabina Lewi	99
Aleksander Lewin	99
Leopold Lewin	99
Pelagia Lewińska	100
Stanisław Jerzy Lec (Stanisław Jerzy de Tusch-Letz).....	101
Zofia Lissa	101
Stefan Litauer.....	102
Władysław Litmanowicz (Abram Wolf).....	102
Czesław Łapiński	103
Julian Łazebnik (Joel).....	104
Mieczysław (Mojżesz) Maślanko.....	104
Władysław Matwin	106

Franciszek Mazur	106
Emil Merz	107
Wanda Helena Michalewska	108
Mieczysław Mietkowski (Mojżesz Bobrowicki).....	108
Kazimierz Mijal.....	109
Mirosław Milewski.....	110
Mieczysław Moczar (Mykoła Demko vel Diomko).....	111
Jerzy Morawski (Izaak Szloma).....	112
Salomon Morel.....	112
Marian Muszkat (Maus Mendel Muszkat).....	114
Włodzimierz Muś	116
Mieczysław Notkowski.....	116
Mikołaj Orechwa	117
Mateusz Oks - Mordka Oks	117
Leon Pasternak	117
Julian Polan - Haraschin	118
Jerzy Pomianowski - Jerzy Birnbaum.....	119
Stanisław Popławski.....	120
Edward Poradko.....	120
Jakub Prawin	121
Julian Przyboś	121
Janusz Przymanowski	122
Edmund Pszczołkowski	123
Ludwik Przysuski (Salomon Ludwik Przysuski).....	124
Siarhiej Prytycki	124
Jerzy Putrament	125
Stanisław Radkiewicz	126
Aleksander Rafałowski.....	128
Marek Rakowski	128
Artur Ritter-Jastrzębski.....	128
Konstanty Rokossowski.....	130
Roman Romkowski (Natan Grinszpan-Kikiel).....	133
Stefan Rozmaryn (Stefan Rosmarin).....	133
Adolf Rudnicki (Aron Hirschhorn).....	134
Zofia Rudnicka (Paulina Hausman).....	134
Jan Rutkowski	135
Robert Satanowski	135
Hanna Sawicka (Hanna Krystyna Szapiro).....	136
Jerzy Sawicki (Izydor Reisler).....	137
Florian Siwicki	138
Czesław Skoniecki.....	139
Włodzimierz Słobodnik	141

Marian Spychalski.....	141
Bernard Borys Schildhaus, (Bolesław Krzywiński).....	142
Stefan Staszewski - Szuster	142
Julian Strykowski (Rosenmann).....	143
Juliusz Strumiński.....	144
Ignacy Loga-Sowiński	145
Wilhelm Świątkowski	146
Antoni Skulbaszewski	147
Antoni Słonimski	147
Włodzimierz Sokorski	148
Stefan Staszewski (Gustaw Szusterman).....	149
Elżbieta Szemplińska-Sobolewska	149
Lucjan Szenwald	150
Konrad Świetlik	150
Piotr Śmiałowski	151
Michał Taboryski (Mojżesz Taboryski).....	152
Leopold Trepper.....	152
Julian Tuwim	153
Helena Usijewicz.....	153
Adam Ważyk (Adam Wagman).....	155
Henryk Wendrowski	156
Beniamin Wejsblech (Beniamin Wajsblech).....	158
Andrzej Werblan (Aron Werblicht).....	158
Anatol Wertheim.....	158
Roman Chaim Werfel	159
Mieczysław Widaj	159
Stanisław Widerszpil (Salomon Widerszpil).....	160
Karol Więckowski (Zenon Stachula).....	161
Bruno Winawer	161
Kazimierz Witaszewski	162
Regina Wojskowska (Rywa Szyndler).....	163
Jan Wołkow	163
Jan Wyka	163
Jerzy Vaulin.....	164
Jan Zabawski	165
Roman Zambrowski - Rubin Nussbaum	165
Stanisław Zarako-Zarakowski	166
Aleksander Zawadzki	167
Tadeusz Boy Țeleński.....	168
Stefan Żółkiewski (Goldberg).....	169
Michał Żymierski, pseud. Rola (Żymierski-Rola).....	169

2. Klany.....	172
KLAN BARCIKOWSKICH.....	172
Wacław Barcikowski	172
Andrzej Barcikowski.....	173
KLAN BERMANÓW – BOROWSKICH.....	173
Wiktor Borowski (Aron Berman).....	173
Marek Borowski (Szymon Berman).....	174
KLAN BRONIATOWSKICH.....	177
Artur Mieczysław Broniatowski.....	177
Michał Broniatowski	177
KLAN BRUSÓW.....	178
Włodzimierz Brus (Beniamin Zylberberg).....	178
Helena Wolińska-Brus	
(Fajga Mindla Danielak lub Fajga Mindlak-Danielak)	179
KLAN BRYSTYGIERÓW.....	180
Julia Brystiger.....	180
Natan Brystigier	183
Michał Bristigier.....	183
KLAN CHABER – ŁUCZYWO.....	184
Ferdynand Chaber.....	184
Helena Łuczywo	185
Łucja Łuczywo.....	186
KLAN CHAJNÓW.....	186
Leon Chajn.....	186
Józef Chajn.....	187
KLAN CIMOSZEWICZÓW.....	187
Marian Mikołaj Cimoszewicz	187
Włodzimierz Cimoszewicz.....	188
KLAN CIUPAK – ŚRODA.....	191
Profesor Edward Ciupak.....	191
Magdalena Środa	193
KLAN CYRANKIEWICZ.....	193
Józef Cyrankiewicz	193
Joanna Halina Munk-Leszczyńska	198
Andrzej Munk	198
Nina Andrycz	198
Krystyna Tempska-Cyrankiewicz	199
KLAN DZIARNOWSKA – ŁADOSZ.....	200
Janina Dziarnowska	200
Jarosław Ładosz	200

KLAN FORBETÓW.....	201
Leon Forbert (Leo Forbert).....	201
Adolf Forbert	201
Władysław Forbert	201
KLAN GEBERTÓW.....	202
Bolesław Konstanty Gebert - Bill Gebert	202
Krystyna Poznańska-Gebert (1916–1991).....	204
Konstanty Gebert, ps. Dawid Warszawski	204
Małgorzata Jolanta Jasiczek-Gebert.....	205
KLAN GEREMKÓW – LEWARTOW.....	206
Bronisław Geremek (Benjamin Lewartow).....	206
Hanna Teresa Geremek.....	207
Marcin Geremek	207
Maciej Geremek	207
Jerry Lewert.....	208
KLAN GIERKÓW.....	209
Edward Gierek.....	209
Stanisława Gierek	212
Adam Gierek	213
Ariadna Gierek-Łapińska	214
Stanisława Gierek-Ciaciura.....	214
KLAN GOMUŁKA – SZOKEN.....	215
Władysław Gomułka, ps. Wiesław	215
Zofia Gomułkowa (Liwa Szoken, później Zofia Szoken).....	216
Ryszard Strzelecki-Gomułka	217
KLAN GROSFELD.....	217
Leon Grosfeld.....	217
Jan Grosfeld	218
KLAN GROSZ – LAVERGNE.....	219
Wiktor Grosz (Izaak Medres)	219
Irena Grosz	220
Małgorzata Lavergne.....	220
KLAN HALBERSZTADT.....	221
Władysław Halbersztadt.....	221
Jerzy Halbersztadt.....	221
KLAN JAROSZEWICZÓW.....	222
Piotr Jaroszewicz	222
Oksana Jaroszewicz.....	224
Alicja Solska-Jaroszewicz	224
Andrzej Jaroszewicz.....	225
Jan Jaroszewicz	226
KLAN JARUZELSKICH.....	228

Wojciech Witold Jaruzelski	228
Barbara Halina Jaruzelska	231
Monika Jaruzelska.....	232
Dariusz Fedyniak	232
KLAN JASTRUN – AGATSZTAJN.....	233
Mieczysław Jastrun (Mojsze Agatsztajn).....	233
Tomasz Jastrun (Agatsztajn).....	234
KLAN KAMERAZ – KOS.....	235
Chaskiel Hirszt Kameraz	235
Ninel Kameraz-Kos	236
Bohdan Kos.....	236
Łukasz Kos.....	236
Mateusz Kos	237
KLAN KACZMARSKICH.....	237
Jacek Marcin, Kaczmarek	237
Anna Irena Trojanowska-Kaczmarek	239
Janusz Kaczmarek	239
KLAN KERSTENÓW	240
Adam Kersten	240
Krystyna Kersten.....	241
KLAN KICHLERÓW.....	241
Nesanel Kichler (Nassanel Kuchler).....	241
Jerzy Kichler.....	242
KLAN KISZCZAK.....	243
Czesław Kiszczak	243
Maria Teresa Korzonkiewicz-Kiszczak	245
KLAN KOLE.....	245
Julian Kole	245
Magdalena Tremblińska.....	245
KLAN KRATKO.....	245
Józef Kratko (Zalman).....	245
Zygmunt Kratko (Zalman)	246
KLAN KRYŻE.....	246
Roman Kryże	246
Andrzej Kryże	247
KLAN KRZEMIENIÓW.....	248
Ignacy Krzemień, (Ignacy Feuerberg).....	248
Edward Krzemień (Feuerberg).....	249
Bogna Świątkowska	250
KLAN KOMAR - KOSSOJ.....	250
Wacław Komar (Mendel Kossoj).....	250

Maria Komar (Riva Cukerman).....	252
Michał Komar (Kossoj).....	252
KLAN KULA.....	253
Witold Kula	253
Nina Assorodobraj-Kula	253
Marcin Kula.....	254
KLAN KULPIŃSKA – CAŁA.....	254
Krystyna Kulpińska-Cała	254
Alina Cała	255
Jolanta Kulpińska	255
Marta Cała-Sroczyńska.....	256
KLAN MAZOWIECKICH.....	256
Tadeusz Mazowiecki	256
Wojciech Mazowiecki	257
KLAN MAZURÓW.....	258
Stanisław Mieczysław Mazur	258
Krystyna Mazurówna	259
KLAN MELLERÓW.....	259
Adam Meller	259
Stefan Meller	260
Marcin Meller	262
Katarzyna Meller.....	263
KLAN MIRSKICH.....	263
Michał Mirski.....	263
Klara Mirska - Fichman	263
KLAN MINCÓW.....	264
Hilary Minc	264
Julia Minc.....	265
Bronisław Minc	265
Henryk Minc.....	265
KLAN MŁYNARSKI – HÜBNER.....	266
Józef Młynarski.....	266
Ryszard Młynarski	266
Danuta Maria Hübner	267
Wojciech Hübner.....	267
KLAN MODZELEWSKICH.....	268
Zygmunt Modzelewski (Fischer).....	268
Karol Modzelewski	269
KLAN MORAWSKICH.....	270
Edward Osóbka-Morawski.....	270
Wisła Janina Pankiewicz	272
Michał Osóbka -Morawski.....	273

KLAN NASZKOWSKICH.....	273
Marian Naszkowskich.....	273
Krystyna Naszkowska	273
KLAN OCHAB – PASTUSIAK.....	274
Edward Ochab	274
Longin Hieronim Pastusiak	276
KLAN OGRODZIŃSKICH.....	277
Przemysław Ogrodziński	277
Piotr Andrzej Ogrodziński	278
KLAN POLEWKA.....	279
Adam Polewka	279
Jan Polewka	279
KLAN PRAWIN – PASSENT.....	279
Jakub Prawin	279
Daniel Passent	281
Agnieszka Osiecka.....	281
Agata Passent	283
KLAN RUTKIEWICZ – STAREWICZ.....	283
Maria Rutkiewicz	283
Wincenty Jan Rutkiewicz	284
Artur Starewicz.....	285
KLAN SAFJANÓW.....	286
Zbigniew Safjan	286
Janina Waluk z domu Safjan	287
Marek Henryk Safjan	287
Dorota Maria Safjan	289
KLAN SANDAUERÓW.....	289
Artur Sandauer	289
Erna Rosenstein	290
Paul Narcyz Rosenstein-Rodan	290
Adam Sandauer	291
KLAN SCHAFF.....	292
Adam Schaff	292
Leon Schaff.....	293
KLAN SCHNEPF.....	294
Maksymilian Schnepf.....	294
Ryszard Schnepf	295
Dorota Wysocka-Schnepf	296
Zuzanna Schnepf.....	297
KLAN SIDOR – ŁOBASZEWSKI.....	297
Kazimierz Sidor	297

Maria Łobaszewska z d. Sidor	298
Jan Łobaszewski	298
Grażyna Łobaszewska	299
KLAN SKRZESZEWSKICH.....	300
Bronisława (Bruche) Skrzyszewska.....	300
Stanisław Skrzyszewski	301
KLAN SKULSKICH.....	302
Wilhelmina Skulska-Kruczkowska (Lea Horowitz).....	302
Andrzej Kruczkowski.....	302
Anna Krystyna Bikont	302
Piotr Bikont	303
Maria Kruczkowska.....	304
KLAN SKALSKICH.....	304
Ernest Kajetan Skalski	304
Jerzy Wilkier-Skalski.....	305
Zofia Nimen.....	305
KLAN ŚPIEWAKÓW	305
Jan Śpiewak (Singer).....	305
Anna Kamieńska	306
Jan Leon Śpiewak (Singer).....	306
Paweł Śpiewak (Singer).....	307
KLAN ŚWIATŁO – WĘGLARCZYK.....	310
Józef Światło (Izak Fleischfarb).....	310
Sarna Obozowicz	312
Bartosz Węglarczyk	312
KLAN ŚWIERCZEWSKI – WOZNIESIENSKI.....	313
Karol Świerczewski vel Tenenbaum (Walter).....	313
Dmitrij Wozniesiński	314
KLAN SZLAJFERÓW.....	314
Ignacy Szlajfer.....	314
Henryk Szlajfer	315
KLAN SZTACHELSKICH.....	317
Jerzy Sztachelski	317
Irena Sztachelska z domu Dziewicka	317
Marian Dziewicki.....	318
Maria (Muta) Dziewicka.....	318
Jerzy Dziewicki.....	318
KLAN SZYR – ŚWIĘCICKI.....	319
Gerszon Szyr (Eugeniusz).....	319
Marcin Święcicki	319
KLAN TITKOW.....	321
Walenty Titkow	321

Andrzej Titkow	321
KLAN TORUŃCZYKÓW.....	322
Henryk Toruńczyk	322
Barbara Toruńczyk	323
Adam Henryk Toruńczyk.....	323
KLAN TOEPLITZ.....	323
Józef Toeplitz.....	323
Jerzy Toeplitz	324
Leon Toeplitz.....	324
Krzysztof Teodor Toeplitz - ps. KAT, KTT – TW Senator.....	326
KLAN TURLEJSKICH.....	328
Jan Turlejski	328
Maria Turlejska.....	329
KLAN URBACH – URBAN.....	330
Szymon Urbach.....	330
Jan Urbach - Urban	330
Jerzy Urban.....	331
KLAN WAT I CHWAT.....	334
Aleksander Wat (Aleksander Chwat).....	334
Seweryna Broniszówna (Seweryna Chwat).....	335
KLAN WĄGROWSKICH.....	335
Mieczysław Wągrowski	335
Felicja Wągrowska	336
KLAN WIATRÓW.....	336
Wilhelm Wiatr.....	336
Jerzy Wiatr.....	337
Sławomir Wiatr	338
KLAN WUJEC – OKRĘT.....	340
Zygmunt Okręt (Nachaniasz/ Nachemiasz Okręt).....	340
Regina Okręt.....	341
Henryk Wujec	341
Ludwika Wujec.....	342
Paweł Wujec.....	343
KLAN ZAMBROWSKICH.....	343
Roman Zambrowski	343
Hanna Rafałowiczówna.....	344
Antoni Zambrowski	345
KLAN ZARZYCKICH.....	347
Janusz Zarzycki.....	347
Krystyna Zielińska-Zarzycka	347
Sabina Wójcikiewicz.....	348

KLAN ZIĘTEK.....	348
Jerzy Ziętek, ps. Jorg.....	348
Jerzy Marek Ziętek	350

3. Dynastie.....351

DYNASTIA BERMANÓW.....	351
Iser (Izydor) i Guta (Gustawa) Berman.....	351
Anna Berman.....	351
Irena Berman – Olecka.....	351
Jakub Berman	351
Gustawa Berman	354
Lucyna Berman.....	354
Feliks Tych.....	354
Mieczysław Berman.....	354
Adolf Abraham Berman	355
Batja Tamkin-Bermanowa.....	355
Emanuel Berman.....	356
Rafał Gerber.....	356
DYNASTIA BIERUTÓW	356
Bolesław Bierut.....	356
Małgorzata Fornalska.....	360
Aleksandra Jasińska-Kania.....	361
Grażyna Bernatowicz-Bierut.....	361
Marek Bierut.....	361
Janina Górzyńska-Bierut	362
Jan Chyliński – Jan Bierut.....	362
Krystyna Bierut-Maminajszwili	364
Maciej Górski	365
Wanda Górski.....	365
Adam Kobieracki (Bierut).....	366
DYNASTIA BOREJSZA – RÓŻAŃSKI – GOLDBERG.....	366
Abraham Goldberg (1880–1933).....	366
Józef Różański (Józef Goldberg).....	366
Bela Frenkiel-Goldberg – Izabela Różańska.....	371
Jerzy Borejsza (Beniamin Goldberg).....	371
Jerzy Wojciech Borejsza (Goldberg).....	373
Maria de Rosset Borejsza.....	375
DYNASTIA BRONIEWSKICH.....	376
Janina Broniewska	376
Władysław Broniewski	376
Maria Zarębińska	377
Maria Broniewska (Maja Broniewska).....	378
Lech Pijanowski.....	378
Wojciech Pijanowski	378

DYNASTIA DZIERŻYŃSKICH.....	379
Edmund Rufin Dzierżyński	379
Helena Januszevska.....	379
Aldona Dzierżyńska - Kojalłowicz.....	379
Stanisław Dzierżyński	380
Kazimierz Dzierżyski.....	380
Ignacy Dzierżyński	381
Jadwiga Dzierżyńska-Kuszelewska.....	381
Wiktor Dzierżyński.....	381
Wanda Dzierżyńska	381
Władysław Dzierżyński	382
Feliks Dzierżyński	382
Zofia Julia Dzierzynska z domu Muszkat	384
Władysław Siła-Nowicki.....	385
DYNASTIA GRAFF.....	386
Alicja Graff z domu Fuks	386
Kazimierz Graff	387
Krystyna Izdebska.....	388
Hubert Ireneusz Izdebski	388
Agnieszka Graff	388
Bernard Osser.....	389
DYNASTIA HOLLAND.....	389
Henryk Holland	389
Irena Rybczyńska-Holland	391
Stanisław Brodzki	392
Agnieszka Holland	392
Laco Adamik	395
Katarzyna Adamik.....	396
Magdalena Łazarkiewicz.....	396
II Piotr Antoni Łazarkiewicz	397
Antoni Łazarkiewicz	398
Gabriela Łazarkiewicz.....	398
DYNASTIA KOMOROWSKICH	398
Osip Szczynukowicz.....	398
Zygmunt Leon Komorowski	398
Bronisław Maria Komorowski	399
Wolf i Estera Rojer	400
Hana Rojer (Józefa Deptuła).....	400
Jan Dziadzia.....	401
Anna Komorowska	401
Zofia Komorowska	402
Tadeusz Komorowski.....	403
Maria Komorowska.....	403
Piotr Komorowski.....	403
Elżbieta Komorowska.....	403

DYNASTIA KURONIÓW.....	403
Franciszek Kuroń.....	403
Władysław Kuroń	404
Henryk Kuroń.....	404
Jacek Jan Kuroń	405
Grażyna Borucka-Kuroń.....	410
Danuta Maria Kuroń	410
Maciej Kuroń	411
Jan i Jakub Kuroń.....	411
DYNASTIA KRAŚKO.....	412
Wincenty Kraśko	412
Tadeusz Kraśko.....	413
Piotr Kraśko.....	414
Nina Terentiew-Kraśko	415
Barbara Trzeciak-Pietkiewicz	416
Monika Pietkiewicz – Richardson.....	416
DYNASTIA NAJDUS - SMOLAR.....	417
Walentyna Najdus-Smolar	417
Grzegorz Hersz Smolar.....	418
Eugeniusz Smolar	419
Aleksander Smolar	419
Anna Smolar.....	420
DYNASTIA SZECHTERÓW – MICHNIKÓW.....	420
Ozjasz Szechter	420
Helena Michnik.....	422
Adam Michnik (Aaron Szechter).....	422
Stefan Michnik.....	434
Nina Karsov-Szechter	436
Szymon Szechter	438
Barbara Szwedowska	438
Antoni Michnik.....	438
DYNASTIA STOLZMAN - KWAŚNIEWSKI.....	440
Izaak Stolzman – Zdzisław Kwaśniewski.....	440
Małgorzata Sylwia Kwaśniewska.....	441
Aleksander Kwaśniewski	441
Jolanta Konty - Kwaśniewska	445
Aleksandra Kwaśniewska	446
Płk. Julian Konty.....	446
Kuba Badach	447
Tadeusz Tomasz Badach	447
DYNASTIA WASILEWSKICH.....	447
Leon Wasilewski	447
Wanda Wasilewska.....	448
Roman Szymański	450

Ewa Szymańska.....	450
Marian Bogatko	450
Oleksandr Kornijczuk.....	451
Halszka Wasilewska - Niemiec	452
Zofia Aldona Woźnicka.....	452
Natan Rybak.....	452

Wstęp

Motto

„W czasach powszechnego fałszu, mówienie prawdy jest rewolucyjnym aktem.” - George Orwell

„Każda prawda przechodzi przez trzy etapy. Najpierw jest wyszydzana, potem gwałtownie zwalczana, a w końcu zostaje uznana za oczywistą.” - Arthur Schopenhauer

„Jedynie Prawda jest ciekawa” – Józef Mackiewicz

Celem tego Alfabetu jest pokazanie, jak bardzo kastowy charakter ma dzisiejsza Polska, jak wielu ludzi „trzymających władzę”, i to nie tylko w polityce, ale również i w mediach (a to media są dziś „pierwszą władzą”), to ludzie wywodzący się ze starych skompromitowanych kręgów komunistycznych, często najgorszego stalinowskiego chowu. Wielka część z nich to ludzie, których ojcowie zaprawiali się do zdrady narodu przez dziesięciolecia, już w czasach międzywojennych. To ludzie, którym zabrakło w domu jakiegokolwiek wychowania w ideach drogich przeważającej części Narodu, wśród którego żyją, od wiary do patriotyzmu i poczucia dziedziczenia narodowej historii.

W Alfabcie Yelity PRL pokazane są rozmiary opanowania władzy w PRL przez komunistów z KPP a później z PPR i PZPR aż do powstania III RP (PRL-bis) w 1989 roku w wyniku zмовy okrągłego stołu umożliwiającej przejęcie władzy w „nowej Polsce” przez synów, zięciów czy bratanków PRL-owskich bonzów.

Pokazane jest, w jak wielkim stopniu w Polsce jest dziedziczenie „pseudoelit” oraz jak dawne siły KPP a później PRL-owskie „elity władzy” zostały zastąpione przez ich dzieci, wnuki i krewnych oraz jak ci dziedzice władzy ukształtowali „próżniaczą klasę polityczną”, opartą na ograniczonym tylko do nich, do ich układów systemie awansów i karier.

W Alfabcie tym opisani są nie tylko ci którzy pozostali wierni ideologii komunistycznej wyznawanej przez ich ojców i dziadów ale i ci, którzy także i po wejściu do lewicowej laickiej opozycji pozostali wierni starym uprzedzeniom ich komunistycznych ojców do polskości czy Kościoła, ci sami lewicowi opozycjoniści, którzy bardzo boją się dekomunizacji i lustracji, bo mogłaby odsłonić pełną „hańbę domową” ich rodzin.

Polacy pod okupacją niemiecką i sowiecką podjęli nierówną walkę o przetrwanie państwa polskiego. Skutki były okrutne. Niemcy wymordowali ponad sześć milionów obywateli, z czego w przybliżeniu trzy miliony stanowili Żydzi i inne narodowości. Rosja sowiecka zesłała na śmierć do obozów i bestialsko zamordowała na Dalekim Wschodzie około dwa miliony mieszkańców Kresów Wschodnich RP. W więzieniach miast i miasteczek województw wschodnich wymordowano setki tysięcy obrońców Polski. Katyń stał się symbolem męczeństwa i zagłady polskiej inteligencji.

Do zbrodni na narodzie polskim należy doliczyć też okrutne zbrodnie nacjonalistów ukraińskich spod znaku OUN-UPA będących agenturą hitlerowską w Polsce.

Szansę na odzyskanie przez Polskę po 1944 r. suwerennego bytu siłą udaremnił Józef Stalin, za zdradziecką zgodą mocarstw zachodnich na pozostawienie państwa polskiego w sferze wpływów imperium sowieckiego. W obezwładnianiu narodu polskiego decydujące znaczenie miała dywersja komunistyczna w wykonaniu specjalnych jednostek NKWD. One sprawowały nadzór i udzielały pomocy komunistom żydowskim w tworzeniu struktur terroru władzy ludowej (MBP, Informacji Wojskowej i KBW). NKWD było też główną siłą niszczącą Armię Krajową i Podziemne Państwo Polskie. To enkawudziści wywozili na Syberię, do obozów zagłady, dotąd nie ujawnioną liczbę Polaków. Na przekór tej zdrady ze strony komunistów żydowskich i polskich, obrońcy Polski nie tracili wiary w odzyskanie przez naród wolności i niezawisłości. Kontynuowali aż do lat pięćdziesiątych opór wobec obcej przemocy i rodzimych morderców opozycji niepodległościowej.

Okolo 145 tys. osób ze zbrodniczej formacji NKWD w 1946 r. stanowiło trzon kierownictwa i funkcjonariuszy organów partii komunistycznej oraz innego rodzaju kadry urzędniczej PRL-u. Kluczowe stanowiska zajęli Żydzi.

Łącznie w latach 1944 - 1956 ofiarami represji bezpieki padło: około 8.600 poległych, ok. 25 straconych i zmarłych tragicznie w więzieniach, ok. 25 tys. zamordowanych, ok. 50 tys. wywiezionych do ZSRR, ok. 240 tys. aresztowanych.

Wbrew wymogom sprawiedliwości i interesom państwa, chronione są klauzulą tajności, zwłaszcza nazwiska żydowskich sprawców zbrodni. Z wielotysięcznej rzeszy żydowskich i polskich zbrodniarzy z UB, SB, Informacji Wojskowej, Wojskowej Służby Wewnętrznej, PPR i PZPR najczęściej wymienia się (z pominięciem podania narodowości, a jeśli jest podawana, to w bardzo nielicznych opracowaniach historycznych) - Jakuba Bermiana, Stanisława Radkiewicza, Józefa Goldberga- Różańskiego, Mieczysława Mietkowskiego, Anatola Fejgina. Rzadko publicznie wskazuje się na zbrodnie dokonane przez Bolesława Bieruta, Józefa Cyrankiewicza, Edwarda Osóbki-Morawskiego, Aleksandra Zawadzkiego, Zygmunta Berlinga, Karola Świerczewskiego, Stanisława Popławskiego i wielu innych. W ich życiorysach pomija się służbę w NKWD i wspólne zbrodnicze akcje przeciwko polskiej opozycji niepodległościowej.

Specjalną ochroną i zмовą milczenia objęto sprawców zbrodni popełnianych w latach 1956-1989. Przed sądem za zbrodnie odpowiadają nieliczni na zasadach urągających sprawiedliwości. Przyczyną tego zjawiska jest od czasów Polski Ludowej skorumpowanie wśród prokuratorów i sędziów oraz ich przestępcze powiązania z byłą i obecną nomenklaturą władz komunistycznych, a także z funkcjonariuszami służb specjalnych PRL, z którymi większość pozostała na służbie III RP.

Warto tutaj przypomnieć że KPP (Komunistyczna Partia Polski) była organizacją przestępczą i w II RP zdelegalizowaną. Jej działacze i funkcjonariusze zwalczali zaciekle państwo polskie, odmawiając mu racji bytu. Kwestionowali jego granice (uznając działalność “niemieckich” partii komunistycznych na Kresach Zachodnich oraz “białoruskiej” i ukraińskiej” partii komunistycznej na Kresach Wschodnich). Działali oni, nie tylko rozprzestrzeniając ideologię, ale stosowali terror, sabotaż, dywersję i skrytobójstwa popełniane na funkcjonariuszach państwa polskiego, a także pospolite napady rabunkowe w celu dodatkowego uzupełniania funduszy organizacyjnych, i tak obficie płynących z moskiewskiej centrali. Znaczna część aparatu organizacji komunistycznych w II RP (tzw. funki i półfunki) była na sowieckim żołdzie.

Wątpliwości obecnie nie ma, że .przełomy. w PRL-u były reżyserowane przez grupę wrogą Narodowi polskiemu. Były dziełem ludzi w międzynarodowej diasporze mocno osadzonych nacyjnie, rodzinnie, biograficznie, czego przykładem są ich imponujące powiązania z wybitnymi przedstawicielami zachodniej laickiej lewicy, a zwłaszcza ich swobodne podróżowanie przez wówczas hermetycznie zamkniętą granicę, zwaną żelazną kurtyną.

Przywileje te posiadali m. in. wybrańcy spod znaku Klubu Krzywego Koła, potem KSS, KOR., na koniec tak zwani doradcy NSZZ „Solidarność”.

Wspólny cel, motyw jednoczący i stymulujący opozycyjną działalność dwóch pokoleń stalinowskich sukcesorów i powojennych .reformatorów., to władza i tylko władza. Do przejęcia władzy po kolejnej ekipie skompromitowanych zbrodniarzy komunistycznych było zawsze potrzebne rozbudzenie niezadowolenia i protestów, żądań socjalnych. Niewątpliwie gra na nastrojach i żądaniach politycznych była zawsze niebezpieczna dla zawodowych naprawiaczy za plecami Kremla.

Ciekawostka jest że Zjazd KPP odrzucił uznanie ogłoszonej 11 listopada 1918 niepodległości Polski i był w tej kwestii bardziej radykalny niż Włodzimierz Lenin i bolszewicy w Rosji, którzy deklarowali w roku 1918 – przynajmniej werbalnie – narodom wchodzącym w 1914 (przed wybuchem I wojny światowej) w skład Imperium Rosyjskiego, prawo do samookreślenia, aż do oderwania się od Rosji włącznie. Negatywne stanowisko wobec niepodległości miało swe korzenie w poglądach Róży Luksemburg, dominujących w dawnej SDKPiL.

KPRP, na początku lat 20., potępiła postanowienia traktatu wersalskiego, który przyznał Polsce niepodległość, dostęp do morza przez przyznanie Pomorza Gdańskiego, zaakceptował przyłączenie Wielkopolski i części Górnego Śląska, oderwał od Niemiec i utworzył Wolne Miasto Gdańsk. W latach 20. przyjęto następujące założenia programowe KPRP:

- walka z ustrojem kapitalistycznym i jego obalenie, nacjonalizacja przemysłu i ziemi uprawnej;
- wprowadzenie dyktatury proletariatu na wzór Rosji Sowieckiej i budowa komunizmu;
- internacjonalizm;
- zrzeczenie się Górnego Śląska i Pomorza Nadwiślańskiego na rzecz Niemiec.
- zrzeczenie się terenów etnicznie mieszanych byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów na wschód od tak zwanej linii Curzona na rzecz Rosji Radzieckiej i podporządkowanych jej satelickich BSRR i USRR, ewentualnie efemerycznych tworów powołanych przez bolszewików (Litewsko-Białoruska Socjalistyczna Republika Rad).
- utworzenie Polskiej Republiki Rad w granicach Kongresówki i Galicji Zachodniej w ramach europejskiego związku republik sowieckich.

W odezwie podpisanej przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Robotniczej Polski z 1920 pt. *Do proletariuszy wszystkich krajów!*, znajdował się apel:

„Robotnicy Europy i Ameryki! Odbierzcie rządowi polskiemu poparcie wojenne zagranicą! Niech rząd kapitału polskiego znajdzie się sam wobec proletariatu rosyjskiego i polskiego, sam wobec Armii Czerwonej na froncie, sam wobec ruchu rewolucyjnego kraju”.

Po 1945 roku komuniści pod osłoną Armii Czerwonej przejęli dyktatorską władzę w Polsce a tak naprawdę w połowie Polski gdyż druga połowa trafiła pod okupację radziecką na mocy Paktu Ribbentrop-Mołotow z 1939 roku, rozpętując krwawy komunistyczny terror w Polsce zwanej wtedy PRL która była hybrydą państwa polskiego bo stanowiła ledwie połowę Polski pozbawionej suwerenności i niepodległości.

Efekt rządów komunistów PZPR w PRL:

to komunistyczny terror, zniszczenie gospodarki narodowej, morderstwa polityczne opozycji niepodległościowej, zniszczenie moralne społeczeństwa, cenzura, tłumienie wolności wypowiedzi i kreacji twórczej, zakłamanie historyczne i polityczne, ograniczenie wolności przemieszczania się i opuszczania kraju(w wyjątkowych przypadkach osoby szczególnie niewygodne były do emigracji zmuszane), niski standard życia, system awansów i wynagrodzeń zniechęcający do rzetelnej pracy

i promujący postawy konformistyczne, wysoka inflacja uniemożliwiająca oszczędzanie, braki zaopatrzenie powodujące długo-godzinne stanie w kolejkach, ograniczone możliwości wyjazdu do krajów spoza bloku wschodniego, zadłużenie (które w 1989 wynosiło 48 mld dolarów) oraz wprowadzanie w życie Paktu Ribbentrop – Mołotow co było jawną zdradą Polski przez komunistów z PZPR.

Komuniści swoimi działaniami doprowadzili do upadku swojej partii PZPR oraz PRL-u ale nie ponieśli z tego tytułu żadnej odpowiedzialności gdyż wpadli na szatański pomysł i wspólnie z kontrolowaną przez siebie tzw. lewacką opozycją z KOR i konfidentami SB stworzyli tzw. Okrągły Stół który uchronił ich przed plutonem egzekucyjnym za popełnione przez nich zbrodnie i przestępstwa w PRL.

Efekt Okrągłego Stołu to brak dekomunizacji, lustracji, korupcja, gigantyczne afery gospodarcze, kolesiostwo i układy których bohaterami byli komuniści, postkomuniści, lewaccy opozycjoniści, konfidenti SB i komunistyczni funkcjonariusze służb specjalnych.

Im to też będzie poświęcona druga część Alfabetu Yelity III RP (PRL-bis) który jest obecnie w przygotowaniu.

1. Persony

■ Jerzy Albrecht - Finkelstein

(1914-1992) - Żydowski komunista od 1945-1948 pierwszy sekretarz Komitetu Warszawskiego PPR, kolaborant sowiecki.

Od roku 1933 był sekretarzem Zarządu Warszawskiej Organizacji Młodzieży Socjalistycznej "Życie", a od 1934 roku w antypolskim Komunistycznym Związku Młodzieży Polskiej. W 1941 był współzałożycielem Związku Walki Wyzwoleńczej, od 1942 w PPR (był sekretarzem Komitetu Warszawskiego), następnie PZPR (1945-1948 pierwszy sekretarz Komitetu Warszawskiego, 1948-1954 członek Biura Organizacyjnego KC, 1956-1961 sekretarz KC). Kierownik kolejno Wydziału Propagandy i Prasy oraz Działu Propagandy, Kultury i Oświaty KC PPR. 1945-1969 poseł do KRN, na Sejm Ustawodawczy i Sejm PRL, 1952-1956 przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. 1952-1956 był także członkiem Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego. Od 23 maja 1950 do 14 maja 1956 roku był przewodniczącym Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy. 1957-1961 zastępca przewodniczącego Rady Państwa. 1960-1968 minister finansów. W 1968 Partia wycofała go z życia politycznego ze względu na jego pochodzenie.

■ Antoni Alster (Nachum Alster)

(ur. 4 lutego 1903 w Rzeszowie, zm. 29 września 1968 w Warszawie) – żydowski komunista, członek KPP, PPR oraz PZPR, funkcjonariusz peerelowskich organów bezpieczeństwa, były wiceminister spraw wewnętrznych, poseł do KRN, na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I kadencji, kolaborant sowiecki, zbrodniarz stalinowski.

Od 10 grudnia 1954 (do 27 grudnia 1956) pierwszym zastępcą Władysława Dworakowskiego, następnie Edmunda Pszczółkowskiego, sprawujących kolejno funkcję przewodniczącego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego. Członek frakcji puławian w PZPR. Następnie od 11 grudnia 1956 pełnił funkcję podsekretarza stanu (wiceministra) w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, został odwołany 4 maja 1962. Od maja 1962 do stycznia 1968 był wiceministrem gospodarki komunalnej. Pełnił mandat poselski w stalinowskiej Krajowej Radzie Narodowej, Sejmie Ustawodawczym oraz Sejmie PRL I kadencji.

Obarczany odpowiedzialnością za zbrodnie na wielu Polakach.

■ Helena Chaja Altenberg

(ur. 14 stycznia 1904, zm. 22 listopada 1978 w Warszawie) – żydowska komunistka, kolaborantka sowiecka w latach 1939-41.

Od 1924 członkini Komunistycznej Partii Polski. Po wybuchu II wojny światowej przebywała w Białymstoku, a po ataku III Rzeszy na Związek Radziecki w czerwcu 1941 uciekła do Kazachskiej SRR. W 1943 wstąpiła do stalinowskiego Związku Patriotów Polskich w Moskwie. W latach 1944–1946 sekretarz i następnie kierownik wydziału personalnego Centralnej Szkoły Partyjnej PPR w Łodzi. W latach 1946–1961 pracownik (starszy instruktor propagandy) w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego i następnie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

■ Henryk Altman

(ur. 19 lipca 1897 w Warszawie, zm. 26 lipca 1974 tamże) – żydowski działacz PPS-Lewicy, KPP, PPR i PZPR. Czołowy sowietolog PRL.

W 1918 roku uczestniczył w organizowaniu warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych i 16 grudnia 1918 w I Zjeździe Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP; od 1925: KPP). W marcu 1919 KC KPRP skierował go do Lublina do pracy w redakcji "Prawdy Komunistycznej".. Od 1928 członek Centralnego Wydziału Zawodowego i Centralnego Wydziału Inteligenckiego KC KPP. W 1932 uczestniczył w Kongresie Międzynarodówki Pracowników Oświatowych w Paryżu (części Czerwonej Międzynarodówki Związków Zawodowych), na którym został członkiem jej Komitetu Wykonawczego. W październiku 1937 wziął udział w VI Zjeździe KCZZ, na którym utworzył trzyosobową frakcję komunistyczną. We wrześniu 1939 uciekł na zajęty przez ZSRR Wołyń. Po 22 czerwca 1941 zbiegł w głąb ZSRR, gdzie w październiku 1943 został naczelnikiem Wydziału Wydawniczego w Komitecie do Spraw Dzieci Polskich w ZSRR ZPP. Od lipca 1944 w Chełmie, a następnie w Lublinie, otrzymał funkcję w Resorcie Pracy i Opieki Społecznej jako kierownik Departamentu Ubezpieczeń Społecznych oraz Pracy PKWN. Od sierpnia 1952 do 1965 dyrektor naczelny Archiwów Państwowych. Członek rady naukowej Instytutu Historii PAN, Zakładu Historii Partii przy KC PZPR i Zakładu Historii Stosunków Polsko-Radzieckich.

Od 1919 żonaty z komunistyczną działaczką KPP i MOPR Esterą (Edwardą) z d. Szafran.

■ Maksymilian Alweil

(ur. 11 lutego 1903 roku w Kołomyi, zm. 17 lutego 1979 roku w Katowicach) – kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Urodził się w rodzinie żydowskiej. Po ukończeniu gimnazjum w 1919 r. podjął naukę w szkole lekarskiej, uzyskując w 1929 dyplom technika dentysty. Od początku lat 20. pracował jako stomatolog w Kołomyi i Tyśmienicy, w latach 1936–1938 prowadził prywatny gabinet w Kołomyi, co było przejawem jego skrajnej hipokryzji. Od końca lat 20. zaangażowany w działalność komunistyczną w antypolskiej KPZU został w 1937 r. skazany na dwa lata więzienia (wyrok odbywał od stycznia 1938 r. do września 1939 r.). Podczas okupacji radzieckiej pracował w II Poliklinice Miejskiej w Kołomyi oraz służył jako lekarz w

Armii Czerwonej. W 1941 r. uciekł na Wschód, zostając lekarzem w wojsku sowieckim, następnie pracował jako dentysta w Stalinabadzie. Był członkiem stalinowskiego ZPP (1944–1945).

W 1946 roku powrócił do Polski i osiedlił się na Górnym Śląsku. Był członkiem PPR (1946–1948) i PZPR, działał również w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Towarzystwie Rozwoju Ziem Zachodnich, Związku Ateistów i Wolnomysłicieli oraz Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Jan (Iwan) Amons

(ur. 29 czerwca 1918 w Skarżycach k. Winnicy) – podpułkownik Ludowego Wojska Polskiego, prokurator i zbrodniarz stalinowski, zdrajca Polski.

W latach 1926-1933 był uczniem Szkoły Powszechnej w Skarżycach. W 1934 ukończył dwuletnie Seminarium Nauczycielskie w Kijowie, a w 1939 – aż jednoroczny kurs prawniczy dla komunistycznych prokuratorów i sędziów śledczych w Chabarowsku. Od 1935 zatrudniony w organach wymiaru sprawiedliwości ZSRR. W latach 1942-1944 w stopniu podporucznika, oficer śledczy 22 Gwardyjskiego Korpusu Piechoty Armii Czerwonej. 10 czerwca 1944 skierowany przez NKWD do Ludowego Wojska Polskiego na stanowisko szefa Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie. Od czerwca do września 1944 był oficerem śledczym Prokuratury 1 Armii WP, od 28 września 1944 do 12 marca 1945 prokuratorem 2 DP. W okresie 9 lipca 1945 - 5 lipca 1946 był

wiceprokuratorem Prokuratury KBW. Od 5 lipca 1946 do 10 czerwca 1948 prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie, od 19 czerwca 1948 - 10 czerwca 1950 prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Gdańsku, a od 11 sierpnia 1950 do 29 grudnia 1954 prokurator Prokuratury Wojsk Lotniczych. Po zwolnieniu 1 października 1954 powrócił do ZSRR.

Nie posiadał pełnego wykształcenia prawniczego. Oskarżał w licznych procesach politycznych przeciwko wyższym oficerom Wojska Polskiego, gdzie wyroki były mordami sądowymi. Żądał jako prokurator kary śmierci m.in. w procesach przeciwko następującym oficerom:

- płk Józef Jungrav
- ppłk Władysław Minakowski
- płk Bernard Adamecki
- ppłk Stanisław Michowski
- płk August Menczak
- płk Szczepan Ścibior

Także:

- zatwierdził akty oskarżenia 20 członków grupy Armia Krajowa - "Syrena" z WSR w Gdańsku.
- był oskarżycielem członków organizacji niepodległościowej "Kochaj Ryzyko" przed WSR w Gdańsku

- był oskarżycielem w procesie 5-ciu członków organizacji "Mściciele" skazanych 10 listopada 1949 przed WSR w Gdańsku.
- był oskarżycielem w procesie Ludwika Kamińskiego i Aleksandra Kurczewskiego przed WSR w Gdańsku

■ Igor Andrejew

(ur. 1915 w Wilnie, zm. 5 lutego 1995 w Warszawie) – sędzia stalinowski, zbrodniarz sądowy, stalinizator kodeksu karnego, zdrajca Polski.

Pochodził ze spolszczonej rodziny rosyjskiej w Wilnie. Ukończył gimnazjum im. Joachima Lelewela w Wilnie. Absolwent Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Uczeń profesora Bronisława Wróblewskiego. Przed wojną asystent na Wydziale Prawa USB w Wilnie i aplikant sądowy. W czasie wojny stracił ojca skazanego na śmierć w ZSRR (zm. 1942) i przybranego brata Aleksandra, który zginął z rąk bandytów w 1943.

Był jednym z sędziów, którzy w 1952 zatwierdzili wyrok śmierci na gen. Augusta Fieldorfa "Nila". Rozprawa Sądu Najwyższego odbywała się w trybie tajnym, bez udziału oskarżonego, na podstawie dokumentów rozprawy niższej instancji. Andrejew podobnie jak i pozostali dwaj sędziowie, nie podważyli zebranych w śledztwie rzekomych dowodów winy generała wymuszonych torturami w śledztwie na innych oficerach AK i uznali wyrok kary śmierci wydany przez Sąd Wojewódzki za właściwy. Przez lata jego rola w tej zbrodni sądowej nie była szerzej znana i wyszła na jaw dopiero w kwietniu 1989.

Razem z Jerzym Sawickim i Leszkiem Lernellem, Andrejew był współautorem najważniejszego w okresie stalinizacji Polski podręcznika "Prawo karne Polski Ludowej" (1954). Od 1964 profesor nauk prawnych. Wykładowca i pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytutu Nauk Prawnych PAN. **Współautor projektu Kodeksu karnego z 1969.**

■ Jerzy Andrzejewski

(ur. 19 sierpnia 1909 w Warszawie, zm. 19 kwietnia 1983 tamże) – żydowski prozaik, publicysta, felietonista, scenarzysta, poseł na Sejm PRL I kadencji, działacz lewackiego KOR, homoseksualista i karierowicz PRL.

W okresie stalinowskim pisał propagandowe teksty, popierające socrealizm i zaangażowanie ludzi sztuki po stronie władzy komunistycznej, m.in. *Partia i twórczość pisarza*.

Autor propagandowej powieści **Popiół i diament** którą spopularyzował w 1958 roku Andrzej Wajda, czołowy propagandzista komunistyczny PRL który ilustrował swoimi filmami partyjną wykładnię historii.

Przypomniatą tą drogą znaną z powieści Jerzego Andrzejewskiego postać młodego akowca, który na rozkaz organizacji zastrzelił komunistę, Stefana Szczukę. Andrzejewski i Wajda kazali Chełmickiemu zginąć.

Kąkolewski udowodnił, że warstwa fabularna historii zapisanej przez Andrzejewskiego została skonstruowana na podstawie spreparowanych celowo materiałów operacyjnych UB, pochodzących od Józefa Różańskiego, ówczesnego naczelnika departamentu śledczego. Popiół i diament powstał na życzenie Jakuba Bermiana, głównego dygnitarza stalinowskiego i organizatora sowietyzacji kultury w Polsce po 1944 r. Nie wiadomo, czy Andrzejewski orientował się, jak wielkiej ulega manipulacji. Brat Różańskiego Jerzy Borejsza-Goldberg rozwinął szeroką akcję popularyzacji książki, opublikowanej najpierw w tygodniku Odrodzenie pt. Zaraz po wojnie. Ukazywała się wciąż w nowych wydaniach i została wprowadzona na listę obowiązkowych lektur szkolnych, fałszując prawdę i wprowadzając w błąd czytelników. **Podobną rolę odegrał film Wajdy, oglądany przez miliony widzów w Polsce i na całym świecie.**

W rzeczywistości zaś, kiedy Armia Czerwona wkraczała 16 stycznia 1945 r. do Ostrowca Świętokrzyskiego (nie jak w powieści - w majowych dniach końca wojny), 18-letni wówczas Stanisław Kosicki został wysłany z ramienia AK w celu udzielenia pomocy napadniętej w mieszkaniu przez rabusiów polskiej rodzinie. W wyniku wymiany strzałów zginął wyjątkowo agresywny herszt napastników. Okazało się, że był to kapitan sowieckich służb specjalnych Jan Foremniak, przedwojenny agent wywiadu wojskowego ZSRR w Polsce, świeżo mianowany na stanowisko wojewody kieleckiego, przyjaciel szefa wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa, Mieczysława Moczara-Demki, używającego również nazwisk Spychaj i Władysław Sobczyński. Śmierć Foremniaka nie była planowana ani nie miała żadnych ideologicznych motywów, jak to niezgodnie z prawdą przedstawił Andrzejewski. Prawdziwy przebieg wydarzenia znamy nie tylko z relacji Kąkolewskiego. Stanisław Kosicki napisał i wydał pt. Wojna, wojna, wojenka swoje wspomnienia, poprzedzone przedmową Cezarego Chlebowskiego i słowem Stanisława Broniewskiego - Orszy. Stanowią one jedną z najwartościowszych relacji z wojennych walk o Polskę; jej autorem jest harcerz Szarych Szeregów i żołnierz kieleckiego Kedywu, po wojnie skazany na śmierć i uratowany dzięki śmiałej akcji partyzantów pod dowództwem mjr. Antoniego Hedy - Szarego, którzy rozbiwszy więzienie kieleckie w nocy z 4 na 5 sierpnia 1945 r., uwolnili siedmiuset aresztowanych.

Prześladowany przez całe życie Kosicki, ze zniszczonym zdrowiem, musiał zaczynać wiele razy wszystko od początku, próbując podjąć normalne życie. Okazało się, stosownie do słów Cezarego Chlebowskiego, że akowcy to twarde sztuki, gotowe hodować storczyki na kamieniach. Największym jednak sukcesem Kosickiego było danie świadectwa prawdzie: zdołał wydać własne, jakże cenne dla współczesnych i potomnych - wspomnienia. Ukazały się one (wydrukowane jego kosztem!) w 1993 r. w Olsztynie, z ciekawymi ilustracjami. Niestety, książki Wojna, wojna, wojenka nie ma w bibliotekach i jest ona polskiemu społeczeństwu prawie nie znana. Miejmy nadzieję, że śmierć autentycznego bohatera wydarzeń, które sfalszowano z powodów politycznych, spowoduje zainteresowanie jego osobą. Napisał o

nim Krzysztof Kąkolewski (Głos nr 34), a Tygodnik Solidarność (nr 13) zamieścił podpisany przez zespół redakcyjny nekrolog.

■ Leon Andrzejewski (Leon Ajzef vel Lajb Wolf Ajzen)

(ur. 25 grudnia 1910 w Sawinie, zm. 18 stycznia 1978 w Warszawie) – żydowski komunista, pułkownik Urzędu Bezpieczeństwa (UB). Współodpowiedzialny za zbrodnie okresu stalinowskiego w Polsce.
Przed 1939 agent i kolaborant sowiecki 1939-41

Uczęszczał do szkół żydowskich w Łodzi. Był członkiem Komunistycznej Partii Polski (od 1928), Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W latach 1929-1933 i 1934-1939 przebywał w więzieniu za działalność antypaństwową. W 1939-41 współpracował z władzą radziecką w okupowanym Lwowie jako funkcjonariusz MOPR. Od połowy 1940 był kierownikiem wydziału w fabryce mydła. Od maja 1943 oficer polityczny 1 DP im. Tadeusza Kościuszki. Szef Wydziału Polityczno-Wychowawczego w Centralnej Szkole Podchorążych w Riazaniu. Był wykładowcą na kursie NKWD w Kujbyszewie. Od 22 sierpnia 1944 był kierownikiem ochrony PKWN. Od 12 października 1944 do 19 czerwca 1946 był zastępcą kierownika Wydziału Personalnego Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, jednocześnie dowódcą Szkoły Oficerskiej Urzędu Bezpieczeństwa.

W latach 1946-1948 pełnił funkcję dyrektora Gabinetu Ministra Bezpieczeństwa Publicznego, w okresie 1948-1949 zastępcy komendanta Centrum Wyszkożenia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) w Legionowie, 1949-1953 wicedyrektora Departamentu IV MBP, a od 1953 do 1954 p.o. dyrektora Departamentu III MBP. Następnie, do 1955 był jego wicedyrektorem. Od 1955 do 1956 pełnił taką funkcję w Departamencie IV Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, a w latach 1956-57 w Departamencie I Komitetu ds. BP.

W MSW pracował do 1960. W 1962 objął funkcję Pełnomocnika Rządu ds. Wykorzystania Energii Jądrowej.

Syn Stefana (właśc. Bencjona), mąż Krystyny Żywulskiej [Zofia (Sonia) Landau pisarka, felietonistka, autorka tekstów piosenek i graficzka żydowskiego pochodzenia.], ojciec Tadeusza.

■ Stefan Antosiewicz

(ur. 2 marca 1918, zm. 15 maja 1998) – pułkownik UB, długoletni funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej (Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych), m.in. pierwszy dyrektor (p.o. dyrektora) wywiadu Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN i Wydziału Wywiadu oraz Departamentu I Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Współodpowiedzialny za brutalny terror MBP za co został doceniony i odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi *za wytrwałą i ofiarną pracę w służbie nad utrzymaniem ładu i porządku w Demokratycznej Polsce*

Wieloletni prezes Aeroklubu PRL.

■ Stefan Arski – Artur Salman

ur. 14 czerwca 1910 r. w Łodzi, zm. 2 kwietnia 1993 r. w Warszawie) – żydowski dziennikarz, działacz socjalistyczny i komunistyczny, agent sowiecki.

Dziennikarz "Nowej Kultury" i wyższy urzędnik PZPR, przewodniczący Związku Zawodowego Dziennikarzy. W latach wojny prowadził działalność agenturalną na rzecz Sowietów wśród polonii w USA. Potem główny twórca "czarnej" legendy emigracji i Polonii. Przeciwstawiał on polonijną "reakcję" "postępowemu odłamowi Polonii". W swojej sztandarowej książce "Targowica leży nad Atlantykiem" dowodził, że zarówno Polonia, jak i emigracja to zwykła "agentura amerykańska", za którą kryje się "brutalna pięść imperializmu" "szykująca światu kolejną rzeź" i "hodująca w tym celu z jednakową troskliwością śmiertelne bakterie i emigracyjne kanale". Podobne opinie wygłaszał na kartach swojej kolejnej książki zatytułowanej "Pasażerowie martwej wizy". Tu z kolei napisał, że "proces wyobcowania z polszczyzny" w środowiskach reakcji polonijnej "dobiega końca". "Umarli za życia, chodzą jeszcze po ziemi na podstawie Trupiej Wizy" kończył swoją książkę Arski.

W latach 50. XX w. autor propagandowych broszur, pisanych z punktu widzenia polskich władz komunistycznych (m.in. o polityce państw Europy Zachodniej i Dwudziestolecu międzywojennym w Polsce). Jego żoną była Magda Hertz.

■ Feliks Aspis

(ur. 27 lipca 1901 r. w Warszawie, zm. ?) – żydowski sędzia Wydziału II Najwyższego Sądu Wojskowego, pułkownik Ludowego Wojska Polskiego, odpowiedzialny za skazanie na śmierć w latach 1945-1956 oficerów Wojska Polskiego.

W czasie wybuchu II wojny światowej zbiegł do ZSRR. Od sierpnia 1944 służył w Ludowym Wojsku Polskim. Był oficerem śledczym Naczelnej Prokuratury Wojskowej, a następnie podprokuratorem Okręgowej Prokuratury Wojskowej w Warszawie. W 1948 mianowany podprokuratorem w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej. Od 1950 do 1957 był sędzią Wydziału II Najwyższego Sądu Wojskowego.

W 1946 został członkiem Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przez dwa lata był sekretarzem Podstawowej Organizacji Partyjnej w NSW.

Raport komisji Mazura oskarżył go o dokonanie 13 mordów sądowych.

■ Jerzy Mieczysław Bafia

(ur. 5 maja 1926 w Płocicznie, zm. 4 lipca 1991) – komunista, prawnik, członek PZPR.

Po 1950 został sędzią Sądu Powiatowego w Krakowie, później awansował do tamtejszego Sądu Wojewódzkiego, następnie został prezesem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. **Oficjalnie w 1954 delegowany do Sądu Najwyższego, w rzeczywistości już rok wcześniej orzekał w tajnej sekcji Sądu Najwyższego wydającej m.in. wyroki śmierci wobec przeciwników politycznych władzy komunistycznej.** W 1955 skierowany do pracy w Ministerstwie Sprawiedliwości, gdzie do 1969 pełnił m.in. funkcję dyrektora departamentu prawno-organizacyjnego. Od 1970 profesor prawa na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1969–1972 szef Kancelarii Sejmu, a następnie poseł VI i VII kadencji w latach 1972–1980. W latach 1972–1976 Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Od marca 1976 do czerwca 1981 minister sprawiedliwości w rządach Piotra Jaroszewicza, Edwarda Babiucha, Józefa Pińkowskiego i Wojciecha Jaruzelskiego.

Autor komentarza do *Kodeksu karnego* z 1969.

■ Bronisław Baczko (Gideon)

(ur. 1924) – żydowski komunista, filozof, prowokator studencki, współzałożyciel warszawskiej szkoły historyków idei, główny ideolog stalinizmu w filozofii marksistowskiej, stalinista, karierowicz PRL.

Zaraz po II wojnie światowej, obok Leszka Kołakowskiego, Adama Schaffa i Tadeusza Krońskiego, główny ideolog stalinizmu w filozofii marksistowskiej. Zaangażowany przez PZPR do walki z nie-marksistowskimi kierunkami filozoficznymi występującymi w Polsce (głównie ze szkołą lwowsko-warszawską – napisał m.in. paszkwil *O poglądach filozoficznych i społeczno-politycznych Tadeusza Kotarbińskiego*, TKKN, Warszawa 1951) i uczyniony jednym z filarów obozu marksistowskiego w dziedzinie ideologii.

Szczególnie haniebnym epizodem w życiu Baczko był jego udział w grupie ośmiu studentów, członków PZPR, którzy wystąpili w marcu 1950 r. z brutalnym, publicznym atakiem i donosem na słynnego filozofa - profesora Władysława Tatarkiewicza. "Studenci ci wystosowali list otwarty do prof. Tatarkiewicza, protestując przeciwko rzekomemu dopuszczeniu na prowadzonym przez niego seminarium do "czysto politycznych wystąpień o charakterze wyraźnie wrogim budującej socjalizm Polsce" i tolerowaniu ich. Inicjatywa ta, niewątpliwie inspirowana przez władze komunistyczne, była zapewne elementem intrygi prowadzącej do odebrania profesorowi kilka miesięcy później prawa wykładania i prowadzenia zajęć.

Wśród ośmiu autorów haniebnego listu otwartego, który spowodował ostateczne usunięcie prof. W. Tatarkiewicza z uczelni, byli m.in. Henryk Holland i jego żona Irena Rybczyńska, Bronisław Baczko i Leszek Kołakowski

Od 1974 związany jest z Uniwersytetem Genewskim (obecnie profesor honorowy tej uczelni).

Jego książka *Hiob, mój przyjaciel* była nominowana do nagrody literackiej Nike ufundowanej przez Gazetę Wyborczą.

■ Józef Badecki

(ur. 5 listopada 1908 r. w Uhnowie, województwo lwowskie.- zm. 15 lipca 1982 w Warszawie), zdrajca Polski, sędzia stalinowski, zbrodniarz sądowy.

Magisterium na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie uzyskał w 1933 r. W latach 1934-39 pracował jako asesor Sądów Okręgowych w Samborze i Przemyślu. Podczas okupacji był nauczycielem i aplikantem adwokackim w Lublinie i Przemyślu.

Po wkroczeniu Sowietów zgłosił się do LWP. Jako sędzia wojskowy pięł się po szczeblach kariery, pracując najpierw w Wojskowym Sądzie Polowym 5. Dywizji Artylerii i Wojskowym Sądzie Okręgowym nr 1 w Warszawie, potem w Wojskowym Sądzie Garnizonowym w Toruniu, a w końcu w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Kielcach. Od 30 sierpnia 1948 do 26 maja 1949 był zastępcą szefa WSR w Warszawie.

Józef Badecki uczestniczył w wielu sprawach przeciwko tzw. "wrogom ludu". Orzekł co najmniej 29 kar śmierci, co plasuje go w czołówce najbardziej krwawych stalinowskich sędziów. Podobnie jak inni, najpierw ogłaszał wyroki, a dopiero później je pisał. W dniach 3-15 listopada 1948 r. przewodniczył rozprawie przeciwko męczonemu wcześniej w śledztwie, słynnemu „Zaporze” – Hieronimowi Dekutowskiemu i siedmiu jego towarzyszom, którzy zostali skazani na karę śmierci. 9 lutego 1949 r., na niejawnym posiedzeniu warszawskiego WSR, jako sędzia-sprawozdawca, przyczynił się do przedłużenia (ex post) tymczasowego aresztowania płk. Aleksandra Krzyżanowskiego "Wilka", legendarnego dowódcy Okręgu Wileńskiego AK. Wnioskował o to dyrektor Departamentu Śledczego MBP Józef Różański. To kolejny dowód, że stalinowskie sądownictwo było podporządkowane bezpieczeństwu.

W latach 1949-1956 Badecki swoim doświadczeniem sądowym dzielił się z innymi – wykładał teorię państwa i prawa oraz procesu karnego w Oficerskiej Szkole Prawniczej, Akademii Wojskowo-Politycznej oraz na Fakultecie Wojskowo-Prawnym. W 1956 r. osiągnął szczyt kariery – został pułkownikiem, a rok później sędzią Najwyższego Sądu Wojskowego. Do stycznia 1968 r., kiedy zwolniono go z zawodowej służby wojskowej, pracował w Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego. Nigdy nie został osądzony za swoje zbrodnie.

■ Wiesława Bardonowa

Komunistka, stalinistka, prokurator oskarżająca w procesach politycznych od lat 60, zwana „krwawą Wiesią”. Była naczelnikiem Wydziału Śledczego prokuratury wojewódzkiej w Warszawie w latach 80, odpowiedzialna za dokonywane tam fałszerstwa.

Odeszła z pracy w prokuraturze we wrześniu 1990 nie poddając się weryfikacji, nie poniosła konsekwencji swoich czynów za popełnione przestępstwa. Nie stanęła przed niezawisłym sądem po 1990 roku ze względu na układy po okrągłym stole.

Całkowicie dyspozycyjna wobec SB i ówczesnych władz, czarna postać prokuratury drugiej połowy PRL, komunistyczna karierowiczka, odpowiedzialna za sowietyzację prokuratury. Wraz z grupą podległych jej prokuratorów, w skład której wchodził m.in. Anna Detko-Jackowska, Krystyna Bartnik, Artur Kassyk i Maciej Białek, zajmowała się sprawami politycznymi, w pełni wykonując ówczesne partyjne dyrektywy.

Karol Bąkowski

(ur. 29 listopada 1912 w Warszawie, zm. 1 marca 1960 tamże) - komunista, major armii Berlinga, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego (KW) PZPR w Łodzi od 1952, poseł na Sejm 1952-1957, pułkownik, zastępca szefa, a następnie szef Głównego Zarządu Informacji WP 1953-1956, szef wyszkolenia Komendy Głównej MO 1957-1960.

Absolwent średniej kolejowej szkoły technicznej (1930), ślusarz i majster w warszawskich fabrykach. Od 1928 działacz bojówek Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK) (od 1930 Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej (KZMP)). W latach 1936-1938 organizował wyjazdy tzw. „polskich komunistycznych bojówkarzy” na wojnę domową w Hiszpanii. Po wrześniu 1939 wraz z żoną uciekł do Magnitogorska, gdzie od 1940 był technikiem i kierownikiem oddziału w Zakładach Metalurgicznych oraz sekretarzem MOPR. W październiku 1943 wcielony do 1 Armii WP, gdzie został zastępcą dowódcy batalionu, a następnie pułku do spraw polityczno-wychowawczych. W 1944 wstąpił do PPR. **Odpowiedzialny za represje wobec opozycji antykomunistycznej, nigdy nie stanął przed sądem za popełnione przestępstwa i zbrodnie.**

Zygmunt Berling

(ur. 27 kwietnia 1896 w Limanowej, zm. 11 lipca 1980 w Konstancinie-Jeziornie) – dowódca wojskowy, uczestnik walk o niepodległość Polski, żołnierz Legionów Polskich, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, skazany przez sąd wojenny Rzeczypospolitej Polskiej w 1943 na śmierć za dezercję z Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, generał broni Wojska Polskiego, dowódca stalinowskiej 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki i 1 Armii WP, zastępca Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego, komendant Akademii Sztabu Generalnego, prawnik, urzędnik państwowy i działacz partyjny, członek PZPR od 1963 roku, wiceminister Leśnictwa (1957–1970), prezes Naczelnej Rady Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego (1956-1959). Komunista,dezterter, sowiecki kolaborant, agent NKWD, zdrajca Polski.

W 1914 zdał maturę. Należał do Związku Strzeleckiego gdzie odbył pierwsze przeszkolenie wojskowe. We wrześniu 1914 zaciągnął się do Legionów Polskich, w szeregach których walczył najpierw w 2 pułku piechoty legionów, potem w 4 pułku piechoty Legionów. W sierpniu 1915 ukończył szkołę oficerską i

został mianowany chorążym. Dowodził plutonem, pełnił obowiązki dowódcy kompanii, był adiutantem batalionu. W listopadzie 1916 został mianowany podporucznikiem. Od kryzysu przysięgowego służył w Polskim Korpusie Posiłkowym jako dowódca kompanii, a później do listopada 1918 służył w armii austro-węgierskiej. Po odzyskaniu niepodległości wstąpił do odtworzonego 4 pułku piechoty, gdzie został dowódcą kompanii marszowej w randze porucznika. W lutym 1920 awansował do stopnia kapitana. Podczas wojny polsko-bolszewickiej walczył jako dowódca V batalionu kieleckiego w obronie Lwowa, za co został uhonorowany Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari. W 1926 w trakcie przewrotu majowego stanął po stronie sanacji. W 1930 awansował na podpułkownika i dostał przydział dowódczy, początkowo w 6 pułku piechoty, a następnie jako dowódca 4 pułku piechoty. **W czerwcu 1939 został wydany z wojska (przeniesiony w stan nieczynny) z dniem 31 lipca w związku z głośną sprawą rozwodową (oficerski sąd honorowy uznał jego postępowanie za wyłudzenie majątku żony za zachowanie niegodne honoru oficera).** Wojnę obronną 1939 r. spędził bez przydziału, ewakuowany do Brześcia wraz z Instytutem przyjechał do Wilna. Po okupacji miasta przez Armię Czerwoną w konsekwencji agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 aresztowany 4 października 1939 przez NKWD. Do 1940 więziony w Starobielsku, potem w Moskwie. **W obozie jenieckim w Starobielsku został zwerbowany do współpracy z NKWD, następnie wraz z grupą oficerów przeszedł na stronę wroga i włączył się w sowieckie działania propagandowe, przekonujące do wizji odbudowy Polski jako 17. republiki integralnie włączonej do ZSRR.** Uniknął masakry katyńskiej dokonanej na oficerach Wojska Polskiego wiosną 1940, a następnie został skierowany wraz z grupą oficerów deklarujących chęć wspierania Sowietów do willi NKWD w Małachówce pod Moskwą, gdzie pomagał w ich weryfikacji, badaniu prawdziwego stosunku do Rosji, a następnie selekcji pod kątem przydatności do służby w Armii Czerwonej. **Był współautorem deklaracji hołdu i lojalności przesłanej na ręce Józefa Stalina w marcu 1941r.** Po agresji III Rzeszy na ZSRR i układzie Sikorski-Majski wstąpił do tworzonej przez gen. Władysława Andersa polskiej Armii, nie zrywając kontaktów z NKWD i gen. Mierkułowem. Został mianowany przez generała Władysława Andersa - dowódcę Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR - szefem sztabu odtworzonej 5 Dywizji Piechoty w stopniu podpułkownika, a następnie szefem obozu przejściowego (bazy ewakuacyjno-zaopatrzeniowej) w Krasnowodsku. Był zwolennikiem pozostania oddziałów WP w ZSRR i udziału w walkach na froncie wschodnim. **Po ewakuacji Armii Polskiej na Wschód do Iranu bez powiadomienia swoich przełożonych pozostał w ZSRR, za co został zdegradowany i wydany z Wojska Polskiego rozkazem gen. Andersa nr 36 z 20 kwietnia 1943 a polski Sąd Polowy skazał go 2 lipca zaocznie na karę śmierci jako dezertera.** W 1943 mianowany przez Józefa Stalina dowódcą 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki Ludowego Wojska Polskiego i awansowany do stopnia generała. Oskarżany o spowodowanie znacznych strat 1 Dywizji Piechoty w bitwie pod Lenino 12 października 1943 r. W marcu 1944 został dowódcą I Armii WP. **Zatwierdzał wyroki śmierci na żołnierzach swojej armii podejrzanych o sprzyjanie lub współpracę z podziemiem niepodległościowym.**

Na przełomie lipca i sierpnia 1944 dowodził 1 Armią Wojska Polskiego w trakcie działań połączonych z forsowaniem Wisły i próbą uchwycenia przyczółka pod Dęblinem i Puławami, w końcowej fazie operacji brzesko-lubelskiej. Od 22 lipca 1944 był zastępcą Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego w stopniu

generała dywizji. Podczas powstania warszawskiego, po zajęciu przez Armię Czerwoną i 1 Armię Wojska Polskiego Pragi, wypełniając zarządzenie szefa sztabu 1 Frontu Białoruskiego gen. Michaiła Malinina (nakazujące 1 AWP wyjść do końca 15 września 1944 głównymi siłami na wschodni brzeg Wisły, jednocześnie prowadząc rozpoznanie rzeki, dokonać wyboru miejsca przeprawy desantowej, promowej i mostowej oraz przygotować się do forsowania rzeki w celu uchwycenia przyczółków na zachodnim brzegu w rejonie Warszawy), wydał rozkaz części podległych mu jednostek wojskowych (2 DP i 3 DP) przeprawić się na Czerniaków, Powiśle i Żoliborz i nawiązać kontakt z powstańcami, co zakończyło się porażką. Osobistym rozkazem Stalina wydanym 30 września 1944 r. Berling został odwołany ze stanowiska dowódcy 1 AWP. Pozbawionego dowództwa armii Berlinga KRN (na wniosek Bolesława Bieruta) wyznaczyła 25 listopada 1944r. szefem Polskiej Misji Wojskowej w Moskwie. 10 lutego 1947 Berling wrócił do Polski i organizował Akademię Sztabu Generalnego. 12 kwietnia 1947 został powołany na stanowisko komendanta tej uczelni wojskowej. Na wojskową emeryturę przeszedł w 1953, głównie z uwagi na stan zdrowia. W latach 1953-1956 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Państwowych Gospodarstw Rolnych, 1956-1957 podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa, od 1957 do 1970 piastował stanowisko wiceministra leśnictwa - Inspektora Generalnego Łowiectwa. Od 1956 zajmował także stanowisko prezesa Polskiego Związku Łowieckiego. W 1963 wstąpił do PZPR. Obecnie odpoczywa sobie na Powązkach. **Był zwolennikiem Paktu Ribbentrop - Mołotow z 1939 roku oraz Kłamstwa Katyńskiego.**

Zygmunt Berling (dowódca 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki Ludowego Wojska Polskiego) nad mogiłą "ofiar zbrodni niemieckiej" w Katyniu powiedział:

„Stoimy nad grobem jedenastu tysięcy pomordowanych naszych braci, oficerów i żołnierzy Wojsk Polskich. Niemcy rozstrzelali ich jak dzikie zwierzęta, rozstrzelali ich ze związanymi rękami, Nieubłagany wróg nasz, Niemiec, chce zniszczyć cały nasz naród dlatego, że zagarnąć chce ziemię, na których od wieków żyjemy my, Polacy. Dlatego niszczą i mordują Niemcy naszych braci w Polsce, tępią, rozstrzelują i wieszają inteligencję polską, wypędzają chłopów z ich ziemi polskich. Dlatego wymordowali tutaj, w lesie Katyńskim, oficerów i żołnierzy polskich. Krew braci naszych przelana w tym lesie woła o pomstę.

Mamy obecnie broń w rękę, broń daną nam przez zaprzyjaźnionego sojusznika, przez Związek Radziecki, na który Niemcy nieudolnie usiłowali przerzucić zbrodnię tu przez nich dokonaną. Broń tę wykorzystać musimy dla wyzwolenia uciemnionej Ojczyzny i dla pomszczenia tej wielkiej, niesłychanej zbrodni, której Niemiec tutaj dokonał.

Pamiętajcie, oficerowie i żołnierze - głos pomordowanych naszych braci woła do nas. Musimy go wysłuchać!”

Las katyński, 30 stycznia 1944

■ Władysław Bieńkowski

(ur. 17 marca 1906 w Łodzi, zm. 15 kwietnia 1991 w Warszawie) – komunista - publicysta, socjolog, polityk, w latach 1956–1959 komunistyczny minister oświaty.

Od 1930 do 1936 był działaczem organizacji młodzieżowych: Organizacji Młodzieży Socjalistycznej "Życie" i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej.

W latach 1945–1946 był związany z resortem oświaty. Od 13 listopada 1956 do 27 października 1959 był ministrem oświaty w rządach Józefa Cyrankiewicza. W latach 1949–1959 był dyrektorem Biblioteki Narodowej. Od 1942 należał do PPR, gdzie od 1945 do 1948 był w KC PPR. Następnie – do 1970 – należał do PZPR. Od 1943 do 1947 był posłem do Krajowej Rady Narodowej. W latach 1947–1952 był posłem na Sejm Ustawodawczy, a w latach 1961–1969 posłem na Sejm PRL III i IV kadencji. Władysław Bieńkowski podczas II wojny światowej był jednym z ideologów i organizatorów antypolskiej PPR i KRN. Był redaktorem prasy komunistycznej. Od 1946 do 1947 był kierownikiem propagandy KC PPR. Po 1976 stał się współpracownikiem lewackiego Komitetu Obrony Robotników i Towarzystwa Kursów Naukowych.

■ Józef Bik – Bukar

(ur. 14 marca 1909 lub 24 kwietnia 1922 w Łańcucie) – żydowski oficer śledczy UB, kierownik Wydziałów Śledczych WUBP w Gdańsku i Katowicach, zbrodniarz komunistyczny.

Jako śledczy wyróżniał się okrucieństwem. W WUBP w Gdańsku przesłuchiwał m.in. członków organizacji niepodległościowych: "Polskie Siły Demokratyczne" i "Polska Tajna Armia Wyzwoleńczo-Demokratyczna", wymuszając zeznania o ustalanej przez samego siebie treści. Latem 1946 wraz z Janem Wołkowem prowadził śledztwo przeciw łączniczce i sanitariuszce 5 Brygady Wileńskiej AK Danucie Siedzikównie "Ince", bijąc ją i poniżając. Przyczynił się do wydania na nią wyroku śmierci przez sąd 21 sierpnia 1946.

3 września 1946 został przeniesiony do centrali MBP w Warszawie jako oficer śledczy Sekcji II Wydziału Śledczego, a 1 marca 1947 do Katowic jako zastępca naczelnika (a od 1 stycznia 1951 naczelnik) Wydziału Śledczego WUBP. Zwolniony 15 marca 1953.

W 1968 uciekł do Szwecji. W 2003, po napisaniu do IPN listu z wnioskiem o przyznanie mu wyższej emerytury, w którym potwierdził swoją pracę w UB w latach 1945-1953, został postawiony w stan oskarżenia o zbrodnie komunistyczne.

■ Marek Bitter (Mejlech)

(1902-1965) - żydowski komunista, członek KPP

od 1928, związany z Centralną Techniką, zabezpieczał przejazdy i przerzuty graniczne (m.in. B. Bieruta i M. Fornalskiej). W czasie wojny w warszawskim getcie, potem więzień Majdanka, bandyta w lasach zamojskich. Po wojnie członek CKZP, 1951-1956 pracował w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego m.in. jako dyrektor Departamentu Inwestycji, w latach sześćdziesiątych pracował w Zakładach Elektronicznych im. F. Zubrzyckiego w Warszawie.

■ **Gustaw Alef-Bolkowiak (Alef Gutman)**

(ur. 3 lutego 1916 roku w Łomży, zm. 7 sierpnia 1979 w Warszawie) – żydowski pułkownik Ludowego Wojska Polskiego, agitator sowiecki, agent NKWD, bojówkarz GL i AL

Od 1928 członek Haszomer Hacair, a od 1936 OMS "Życie". 1936-1938 redaktor w agencji prasowej "Żagos", a 1938-1939 sekretarz Komitetu Pomocy Uchodźcom z Niemiec w Zbąszyniu. We wrześniu 1939 udał się na tereny zajęte przez Armię Czerwoną. Kierownik wydziału opałowego w zarządzie miasta, działacz związków zawodowych i agitator podczas "wyborów" do Rady Najwyższej ZSRR. 1940-1941 kierownik państwowej konsultacji prawnej w Kolnie. Sekretarz oddziału związku zawodowego pracowników sądów. Działacz WKP(b), agitator miejscowego komitetu WKP(b). Blisko związany z partyzantką radziecką i NKWD. Od 1942 walczył w oddziałach GL i AL, zastępca dowódcy batalionu i dowódca oddziału specjalnego. Od lutego 1942 członek PPR. Szef Wydziału Personalnego Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej.

W 1945 został wyznaczony na stanowisko szefa Oddziału Spraw Zagranicznych Sztabu Generalnego LWP. Od marca 1946 do kwietnia 1948 zastępca attaché wojskowego w Waszyngtonie, od 15 sierpnia 1948 do 15 września 1949 attaché wojskowy w Belgradzie. 16 września 1949 skierowany do dyspozycji Komitetu Centralnego PZPR. W latach 1955-1956 był dyrektorem gabinetu wicepremiera Franciszka Jóźwiaka w Urzędzie Rady Ministrów. 1956-1958 przedstawiciel PRL w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Kambodży i Laosie. Od 18 grudnia 1958 do 10 listopada 1964 szef komunistycznego Oddziału Propagandy w Głównym Zarządzie Politycznym WP.

■ **Leonard Borkowicz**

(ur. 4 stycznia 1912 w Wiedniu, zm. 26 października 1989 w Warszawie) – komunistyczny działacz partyjny i państwowy, pełnomocnik Rządu PRL na okręg Pomorze Zachodnie (1945–1946) i pierwszy w historii wojewoda szczeciński (1946–1949), kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Posiadał aż średnie wykształcenie. W 1927 wstąpił do Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, a w 1930 do Komunistycznej Partii Polski (KPP). Należał także do skrajnie antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy i Komunistycznej Partii Niemiec. W 1932 został skazany przez polskie władze na 5 lat więzienia. W latach 1936-37 był przetrzymywany w obozie w Berezie Kartuskiej. W czasie II

wojny światowej oficer Armii Czerwonej. Od 1943 służył w I Dywizji im. T. Kościuszki, od sierpnia do października 1943 był dowódcą 1 Praskiego Pułku Piechoty.

W lipcu 1944 powierzono mu obowiązki pełnomocnika PKWN na teren województwa białostockiego. Od października 1944 do marca 1945 był zastępcą komendanta głównego MO. W marcu 1945 pełnił funkcję pełnomocnika Rządu Tymczasowego przy 1 Froncie Białoruskim. W kwietniu 1945 uzyskał nominację na pełnomocnika Rządu Tymczasowego na okręg Pomorze Zachodnie. W latach 1946–1949 sprawował funkcję pierwszego w historii wojewody szczecińskiego i był odpowiedzialny za całokształt spraw związanych z odbudową i zagospodarowaniem przyłączonego do Polski Pomorza Zachodniego.

W lutym 1949 złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Wkrótce został powołany na ambasadora Polski w Czechosłowacji. W marcu 1950 został odwołany z tej funkcji.

Przyczyną odwołania był skandal związany z pobiciem przez L. Borkowicza przedstawiciela Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego oraz podejrzenie wobec żony Borkowicza o współpracę z Niemcami podczas okupacji.

Kazimierz Brandys

(ur. 27 października 1916 w Łodzi, zm. 11 marca 2000 w Paryżu) – żydowski prozaik, eseista, autor scenariuszy filmowych. Jeden z czołowych stalinizatorów polskiej literatury.

Należał do najbardziej agresywnych redaktorów marksistowskiej "Kuźnicy" wściekle atakującej przeciwników władzy. Między innymi "wslawił się" skrajnie oszczerczym atakiem na PSL mikołajczykowski, które nazwał "groźnym przewodem dla faszyzmu w Polsce". W latach 1948-1951 wydał 4-tomowy cykl "Między wojnami", który miał obnażyć "nicość" przedwojennej Polski i przeciwstawić jej obraz "szczęśliwych" powojennych przemian. Już pierwsza powieść cyklu pokazywała w sposób zdeformowany obraz groźby "antysemityzmu" w Polsce przed 1939 rokiem. Kolejny tom pt. "Antygoną" miał dać klasowy osąd "nikczemnych" burżujów, buszujących w Polsce międzywojennej. Najbardziej antypolską wymowę miał 4. tom "Człowiek nie umiera"; zaczynał się od "odpowiednio" wyczelowanego jadowitego ataku na akowskie dowództwo Powstania Warszawskiego: "5 października hrabia Bór-Komorowski, wystraszony skutkami zbrodni, spłoszony jak szczur dymem płonącego miasta i widokiem podstępnie przelanej krwi, której był hojnym szafarzem, rozwścieczony wreszcie niemiłą sytuacją, obnażającą zbyt jaskrawo zdradę 'londyńskiego dowództwa' - które pod hasłem powstania przeciwko okupantom usiłowało pchnąć młodzież warszawską przeciwko wyzwolenicznym armiom, radzieckiej i polskiej - wystraszony, spłoszony i rozwścieczony tym wszystkim, pojechał hrabia Bór do Ożarowa. Tam w kwaterze dowódcy SS von dem Bacha, po przyjacielskiej gawędzie, w której obydwaj generałowie odnaleźli wspólnych przodków po kądzieli - podpisano akt kapitulacji".

Książka Brandysa spełniała wszystkie wymogi najbardziej agresywnego socrealizmu, piętnowała dywersję "wrogów ludu" i różnych łańcuchowych "psów imperializmu". Ludowe władze zadbały o

odpowiednie spopularyzowanie tak żarliwego pisarza. Jak po latach wspominał sam Brandys w "Miesiącach", w jednej ze spółdzielni każdy, kto chciał kupić wiadro, musiał obowiązkowo kupić któryś z tomów wiekopomnego cyklu "Między wojnami". Po latach mocno wyszydził tę sprzedaż wiążaną Herbert. W słuchowisku radiowym "Lalek" dał obraz wielobranżowego sklepu, w którym smoła jest przemieszana z Brandysem, zgrzeblami, łańcuchami i butami. W kolejnej książce, "Obywatele", Brandys dosłownie poszedł na całość w tropieniu i demaskowaniu różnych "wrogów ludu". Najczarniej narysował postaci deprawującego młodzież reakcyjnymi poglądami księdza katechety Leśniarza i jeszcze niebezpieczniejszego od niego wroga klasowego, nauczyciela Działyńca. Jako wzór działania dla czytelników postawieni zostali w powieści Brandysa czujni zetempowcy, którzy gorliwie szli po tropach antyludowej zdrady. Nie zabrakło i odpowiednio nakreślonego "szczęśliwego" końca całej epopei. Był nim w książce Brandysa proces "pięciu bankrutów politycznych, pięciu zajadłych wrogów Polski Ludowej".

Wena "ideowa" Brandysa przejawiała się również w jego żalosnych łkaniach po śmierci Stalina. **Pisał: "Wieść o śmierci Stalina poraziła serca nasze najokrutniejszym bólem"**. I wzywał wszystkich tak jak on rozpaczających, aby pamiętali, że jedyne, co pozostaje do zrobienia, "gdy odchodzą ludzie najbliżsi i najbardziej kochani, (...) to przysięga złożona w duszy: przysięga wierności dla ich myśli i pragnień".

Adam Bromberg (Adolf Adam Bromberg)

(ur. 12 marca 1912 w Lublinie, zm. 23 marca 1993 w Sztokholmie) – żydowski wydawca książek, encyklopedysta, komunista, kolaborant sowiecki we Lwowie w latach 1939-1941. Zrobił błyskawiczną karierę jako, były oficer polityczny w marynarce wojennej, skierowany na stanowisko szefa Państwowego Wydawnictwa Naukowego, którego ster dzierżył przez wiele lat.

Urodził się w rodzinie żydowskiej, jego ojciec prowadził w Lublinie skład i suszarnię chmielu. Uczęszczał do Gimnazjum Humanistycznego Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich w Lublinie. W czasach szkolnych wstąpił do Związku Młodzieży Szkolnej będącego filią Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Po maturze studiował w Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego w Wiedniu, ale przerwał naukę o dwóch latach i powrócił do Polski. Został członkiem antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, czynnym w jej Wydziale Wojskowym we Lwowie. Został aresztowany w 1934 i 13 maja 1935 skazany na 3,5 roku więzienia. Przebywał we Wronkach i Koronowie. Został zwolniony na mocy amnestii w grudniu 1936. Zaczął pracować w wydawnictwie Ferdynada Hoesicka w Warszawie.

W latach 1939-41 przebywał we Lwowie. Był redaktorem w Państwowym Wydawnictwie Mniejszości Narodowych przy Radzie Komisarzy Ludowych Ukraińskie SSR, gdzie kierował sekcją polską. W marcu 1941 ożenił się. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej (1941) zmobilizowany do Armii Czerwonej i ewakuowany w głąb ZSRR, służył w batalionie budowlanym w Orsku. W 1943 wstąpił do tworzonej armii polskiej, skierowany do 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, w której służył jako oficer oświatowy, a następnie oficer ds. polityczno-wychowawczych. W maju 1944 został szefem

wydziału politycznego 2 Dywizji Piechoty, a w czerwcu 1944 dowódcą szkoły oficerów polityczno-wychowawczych przy 3 Dywizji Piechoty. W październiku 1944 został zastępcą dowódcy 1 Brygady Pancerniej ds. polityczno-wychowawczych. W maju 1945 został mianowany szefem Zarządu Polityczno-Wychowawczego Marynarki Wojennej.

W listopadzie 1945 mianowany szefem wydziału redakcyjno-wydawniczego Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego. W lutym 1946 został zastępcą Leona Kasmana jako dyrektora wydawnictwa "Książka" oraz wykładowcą Centralnej Szkoły Oficerów Polityczno-Wychowawczych. W 1947 zorganizował wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, działające początkowo pod nazwą "Prasa Wojskowa", którym kierował do października 1951. Równocześnie dużo publikował na temat polityki państwa w ruchu wydawniczym. Jesienią 1951 opuścił wojsko w stopniu pułkownika i został wiceprezesem Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa, na którego czele stał Karol Kuryluk. Został odznaczony przez Bolesława Bierutę Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W maju 1953 otrzymał stanowisko dyrektora Państwowego Wydawnictwa Naukowego. W maju 1955 w wydawnictwie tym utworzono redakcję encyklopedii. **Również w maju 1955 ukończył w trybie przyspieszonym wydział dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie następnie wykładał od grudnia 1955 do września 1968.**

Został odwołany z funkcji dyrektora PWN w dniu 1 czerwca 1965, po niekorzystnej dla niego kontroli NIK i negatywnej ocenie możliwości przeprowadzenia przez niego zmian kadrowych i przywrócenia pełnej kontroli politycznej nad wydawnictwem. Mianowano go radcą w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego. Od maja 1967 pełnił funkcję zastępcy redaktora naczelnego Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych. Został usunięty z PZPR w kwietniu 1968 w związku z wydarzeniami marca 1968. Zarzucono mu nadużycia finansowe. Został zwolniony z pracy w PZWS oraz na Uniwersytecie Warszawskim, zaczął pracować jako kierownik biblioteki w Instytucie Transportu Samochodowego w Warszawie. Został aresztowany 21 czerwca 1969 pod zarzutem narażenia na straty finansowe PWN. Opuścił areszt 15 lipca 1969, a postępowanie przeciwko niemu umorzono na mocy amnestii.

W sierpniu 1970 wyemigrował z Polski razem z żoną i córką. **W 1972 został zdegradowany do stopnia szeregowca rozkazem ministra Obrony Narodowej Wojciecha Jaruzelskiego.** Zamieszkał w Szwecji, gdzie w 1975 założył razem z córką Dorotą wydawnictwo "Brombergs Bokförlag".

Jan Brzechwa (Jan Wiktor Lesman)

(ur. 15 sierpnia 1898 w Żmerynce na Podolu, zm. 2 lipca 1966 w Warszawie) – żydowski poeta autor wielu znanych bajek i wierszy dla dzieci, satyrycznych tekstów dla dorosłych, a także tłumacz literatury rosyjskiej, stalinista.

Był wnukiem warszawskiego księgarza i wydawcy Bernarda Lesmana, a przy tym stryjecznym bratem poety Bolesława Leśmiana, który wymyślił literacki pseudonim "Brzechwa" (nawiązanie do części strzały).

Niestety, w latach stalinowskich wyróżnił się on szczególnie grafomańskimi wierszami politycznymi. Atakował "pasibrzuchów wiejskich" i innych "wrogów klasowych", "Amerykę giełdźiarzy, łgarzy i szalbierzy". Pisał z emfazą:

*Leżą imperialiści na pokładach yachtów,
Chcą agresji, chcą wojny, zyskowych konszachtów.
A tu Apel Sztokholmski: stek złośliwych szykan!
Watykan cud uczyni i Hitlera wskrzesi.*

Atakował "amerykański imperializm", Zachód jako zbiór podżegaczy wojennych, piętnował rzekome związki emigracji polskiej z hitlerowcami. Napisał pełne socrealistycznego patosu "Strofy o planie 6-letnim". W odrębnej książeczce "Stonka i bronka" "zdemaskował" amerykańską stonkę ziemniaczaną niszczącą podstępnie plony w Polsce.

Odpowiedzią na to był m.in. znakomity wiersz słynnego patriotycznego polskiego poety żydowskiego pochodzenia Mariana Hemara "Odpowiedź Brzechwie". Hemar wyśmiał tam bezlitośnie kolaborancką służalczość Brzechwy, pisząc m.in.:

*(...) Panie poeto, co w kraju Traugutta,
Okrzei, Ziuka i księdza Skorupki,
Stajesz w obronie jakiegoś Bieruta
Wykiwasz wrogów jakiegoś Osubki
I to ci starcza za wolność! I taka /Twoja poety duma i Polaka. (...)*

Brzoza Jan (Józef Worobiec (Wyrobiec))

(1900-1971) – pseudo – prozaik, prowokator sowiecki. Zdrajca narodowy który zasłynął z pacyfikacji polskiej Politechniki Lwowskiej.

Pracował jako cieśla, maturę zdał dzięki samokształceniu. Wyróżniony w konkursie Instytutu Gospodarstwa Społecznego za Pamiętnik bezrobotnego (1933). Członek lewicowej filii warszawskiego zespołu literackiego Przedmieście. Członek antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (1921-1922), uczestnik lewicowego Zjazdu Pracowników Kultury we Lwowie (1936). W czasie II wojny światowej przebywał we Lwowie, w latach 1939-1941 i 1944-1945 pracował w redakcji sowieckiej gazety Czerwony Sztandar. Repatriowany na Śląsk, do 1947 w redakcji Trybuny Robotniczej, w latach 1948-1950 kierownik literacki Teatru im. S. Wyspiańskiego, w okresie 1947-1956 prezes Oddziału Związku Literatów Polskich w Katowicach.

4 stycznia 1945r, w trakcie przymusowych wywozów Polaków, przybył do Lwowa z delegacją PKWN w celu likwidacji polskiej Politechniki Lwowskiej. Na zwołanym tego dnia przez rektora JAMPOLSKIEGO zebraniu ogólnym profesorów Politechniki przedłożono ostro sformułowaną rezolucję z potępieniem działalności rządu emigracyjnego oraz AK, tym zaś, którzy nie chcieli podpisać rezolucji, Brzoza zagroził potraktowaniem ich jako hitlerowców i zniszczeniem. Wśród zgromadzonych 17 profesorów (m.in. ZIPSER, BRZOSOWSKI, KAMIEŃSKI, KURYŁŁO, WIERDAK, BAGIEŃSKI, AULICH, GEISLER, MOZER, OCHEŃDUSZKO, PILATOWA, JAN NIKLIBORC) zapanowała cisza i przygnębienie. Groźnie przemawiającego Brzozę uciszał rektor. Ponieważ nikt z profesury nie poparł rezolucji, więc rektor zamknął zebranie bez jej uchwalenia. W ten sposób odwaga cywilna i bystrość umysłu uchyliły podstęp prowokatora Brzozy, bo podpisać tej rezolucji nie można było w żadnym wypadku, sprzeciw zaś niósł za sobą groźbę uwięzienia i w najlepszym wypadku deportację w okrutnych warunkach, czasem z całą rodziną.

Sam Brzoza dożył sędziwego wieku w dobrobycie PRL-u, nigdy nie stanął przed polskim sądem za zdradę Polski i popełnione przestępstwa.

■ Teodor Bujnicki

(ur. 13 grudnia 1907 w Wilnie, zm. 27 listopada 1944 w Wilnie) – poeta, satyryk, krytyk literacki związany z czasopismem *Żagary*. Przyjaciół i "mistrz" Miłosza, agent NKWD.

Absolwent Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (studia historyczne).

W czasie drugiej okupacji sowieckiej Wilna (15 czerwca 1940 - 24 czerwca 1941) redaktor kolaboracyjnego pisma *Prawda Wileńska* 1940 - 1941. Następnie przebywał w Moskwie. Członek sowieckiego Związku Patriotów Polskich, od początku okupacji sowieckiej współpracował z NKWD.

Kiedy przyszli Sowieci, zaczął pisać peany na ich cześć w szmatławcu "Czerwony Sztandar". Straszne słowa, przygnębiające tych, którzy go znali, odbierające wiarę w Polskę. Armia Krajowa wydała wyrok śmierci na kolaboranta. Wykonał go w roku 1944 młody żołnierz AK Waldemar Butkiewicz o pseudonimie "Roland". Zginął podczas odwrotu z akcji. **Po latach zapytano Miłosza, jak ocenia postawę "Dorcia" (tak noblista nazywał Bujnickiego). "Ja go nie potępiam - odpowiedział Miłosz. - Może gdybym tam wtedy był, tak samo byłbym się zachował"...**

■ Edmund Buła

(ur. 17 października 1926 w Zagórzu koło Sosnowca) – komunista, generał brygady SZ PRL, wieloletni żołnierz komunistycznego kontrwywiadu wojskowego (Głównego Zarządu Informacji MON i Wojskowej Służby Wewnętrznej, od 15 sierpnia 1986 do 31 sierpnia 1990 Szef WSW).

Ostatnią *zasługą* gen. Buły dla służby, w której spędził całe życie, było niszczenie akt GZI i WSW w pierwszych miesiącach *transformacji ustrojowej*. Z ustaleń wynika, że przed zniszczeniem akta te były sfotografowane, a mikrofilmy Buła osobiście przekazał GRU (wywiad wojskowy SZ ZSRR) i/lub Trzeciemu Zarządowi Głównemu KGB (kontrwywiad wojskowy prowadzony na rzecz SZ ZSRR). W 1996 r. generał został za to skazany na 2 lata więzienia, ale w zawieszeniu. Dzisiaj wie dzie spokojny żywot emeryta, umiłując sobie czas jako łowczy Polskiego Związku Łowieckiego.

■ Michał Mosze Chęciński

(ur. 13 maja 1924, zm. 16 maja 2011 w Hajfie) – żydowski oficer PRL-owskiego kontrwywiadu wojskowego, zdrajca Polski.

Od marca 1945 żołnierz Armii Czerwonej, w grudniu 1946 robotnik fabryczny w Łodzi. W 1947 rozpoczął służbę w kontrwywiadzie wojskowym – Głównym Zarządzie Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej.

Zwolniony dyscyplinarnie w 1967, wyemigrował do Izraela w 1969, gdzie w latach 1970-1976 pracował na Uniwersytecie Jerozolimskim. Następnie wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie pracował na Uniwersytecie Harvarda oraz dla Rand Corporation (1976-1981). W latach 1984-1996 był zatrudniony w George C. Marshall European Center for Security Studies w Garmisch-Partenkirchen. Po przejściu na emeryturę powrócił do Izraela. Zmarł w Hajfie.

Jest autorem kilku książek, z których najczęściej cytowana to antypolska "Poland: Communism, nationalism, anti-semitism" (wyd. 1982). Po polsku ukazały się jego wspomnienia w tomach "Zegarek mojego ojca" i "Jedenaste przykazanie: nie zapomnij". **Nienawidził Polaków i polskich wartości narodowo – katolickich.**

■ Eugeniusz Chimczak

(ur. 1921) - oficer UB, śledczy, zbrodniarz stalinowski, sadysta.

Początkowo (jako porucznik) pracował w Tomaszowie Lubelskim, później awansował do stopnia majora i został przeniesiony do Warszawy. Źródła i relacje przesłuchiwanym w procesach stalinowskich wskazują, że był jednym z najokrutniejszych śledczych. Przesłuchiwał m.in. Tadeusza Płużańskiego w śledztwie związanym z grupą Witolda.

Służbę w aparacie bezpieczeństwa PRL zakończył w stopniu pułkownika 15 czerwca 1984 r.

W 1996 roku został skazany w procesie innego oprawcy z UB - Adama Humera tylko na 8 lat więzienia.

■ Leon Chwistek

(ur. 13 czerwca 1884 w Krakowie, zm. 20 sierpnia 1944 w Barwisze koło Moskwy w Związku Radzieckim) – malarz, filozof, matematyk, kolaborant sowiecki.

W latach 1903–1904 jako wolny słuchacz studiował na krakowskiej ASP u Józefa Mehoffera. Na Uniwersytecie Jagiellońskim studiował filozofię i matematykę.

Od roku 1922 wykładał matematykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie habilitował się w roku 1928 z logiki matematycznej.

Wykładał m.in. na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Po wybuchu II wojny światowej i zajęciu Lwowa przez ZSRR pozostał na uczelni. Rozpoczął także współpracę z sowieckim Czerwonym Sztandarem, *stając się kolaborantem sowieckim*.

W czerwcu 1941, tuż przed wkroczeniem wojsk niemieckich, uciekł się ze Lwowa wraz z wojskami sowieckimi. Od 1941 do 1943 mieszkał w Tbilisi, gdzie nauczał analizy matematycznej, od 1943 zaś w Moskwie. Działal w stalinowskim Związku Patriotów Polskich w ZSRR. Publikował w organie stalinowskiego ZPP – "Wolna Polska". Zmarł w 1944 w Barwisze k. Moskwy.

Jego żoną była Olga – siostra Hugona Steinhausa, córką – Alina Dawidowiczowa, doktor matematyki, malarka i autorka wspomnień (zm. w Krakowie w 2007 r.)

■ Jan Czapla

(ur. 18 września 1925, zm. 29 czerwca 2008 w Warszawie) – komunista, wojskowy, generał dywizji Ludowego Wojska Polskiego, I zastępca szefa (1965–1971) i szef Głównego Zarządu Politycznego LWP (1971–1972), członek Komitetu Centralnego PZPR (1971–1975), członek Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD, wiceminister spraw zagranicznych (1972–1975), poseł na Sejm PRL VI kadencji, ambasador PRL w Indiach, Sri Lance i Nepalu (1975–1981), wiceminister oświaty i wychowania (1982–1985).

Po wojnie ukończył Wyższą Szkołę Oficerów Politycznych (1948) oraz studia historyczne w Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego (1961). Od 1945 w aparacie politycznym podległego Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. **Brał udział w walkach z podziemiem niepodległościowym w południowo-wschodnich regionach kraju. Należał do antypolskich PPR i PZPR.**

W latach 1967–1968 był zaangażowany w kampanię antysemitką zapoczątkowaną przez środowisko skupionych wokół Mieczysława Moczara tzw. "partyzantów". **W 1968 zabezpieczał od strony propagandowej interwencję WP w Czechosłowacji, uzasadniając ją jako bratnią pomoc.**

W latach 1971–1972 pełnił funkcję szefa Głównego Zarządu Politycznego WP. W 1972, jako bliski współpracownik Mieczysława Moczara, został usunięty ze stanowiska szefa GZP WP przez ministra obrony narodowej gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

Był autorem tendencyjnych publikacji propagandowych dotyczących walk jednostek Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego z podziemiem niepodległościowym po II wojnie światowej. Wraz z prof. Marią Turlejską był współautorem wydanej w 1966 przez Wojskową Akademię Polityczną im. Feliksa Dzierżyńskiego książki *Z walk przeciwko zbrojnemu podziemi 1944–1947*. W 1967 opublikował artykuł *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w walce z podziemi zbrojnym*, który został zamieszczony w książce *W walce o utrwalenie władzy ludowej 1944–1947*. Ponadto był członkiem Komitetu Redakcyjnego 3-tomowej *Małej Encyklopedii Wojskowej*, której kolejne tomy ukazywały się w latach 1967–1971.

■ Józef Czaplicki (Izydor Kurc)

(ur. 31 sierpnia 1911, zm. 26 czerwca 1985 w Warszawie) – żydowski funkcjonariusz UB, oficer (pułkownik) Ludowego Wojska Polskiego, zbrodniarz stalinowski, sadysta.

Członek antypolskiej Komunistycznej Partii Polski, Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, absolwent kursu NKWD w mieście Gorki w 1941.

Karierę w UB rozpoczął w 1944 od stanowiska zastępcy kierownika WUBP w Warszawie. Zwolniony po 1957. Jego zadaniem było prześladowanie Armii Krajowej. **Ze względu na znęcanie się nad Akowcami, przewano go w bezpiece Akower.**

■ Bohdan Czeszko

(ur. 1 kwietnia 1923 w Warszawie, zm. 21 grudnia 1988 w Warszawie) – komunista, bojówkarz komunistyczny, pisarz, poseł na Sejm PRL IV, V, VI i VII kadencji.

W czasie wojny od 1942 bojówkarz stalinowskiej Gwardii Ludowej i Armii Ludowej w Warszawie, ps. "Agawa", członek ZWM, w marcu 1945 wstąpił do 2 Armii Wojska Polskiego.

Autor powieści o tematyce okupacyjnej, wojennej między innymi *Pokolenia* z 1948. Powieść ta, opisująca historię Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, powielala wiele kłamstw historycznych na temat m.in. mordu w Katyniu, powstania warszawskiego oraz żołnierzy AK i NSZ. Została zekranizowana przez "pupila PZPR"- Andrzeja Wajdę W latach 1954–1963 redaktor "Przeglądu Kulturalnego", później "Kultury". Od 1965 do 1980 był posłem na Sejm PRL z ramienia komunistycznej PZPR.

Aleksander Dan (*Aleksander Weintraub*)

(ur. 6 stycznia 1897 we Lwowie, zm. 1943 tamże) - żydowski poeta i literat, komunista, zdrajca Polski.

19 listopada 1939 podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR.[tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

W latach trzydziestych publikował w lwowskich *Sygnalach* i innych pismach lewicowych. Działał w MOPR i był blisko związany z KPP, w 1935 wszedł w skład grupy inicjatywnej powołanej przez KPP dla zorganizowania Kongresu Pracowników Kultury, który odbył się w dniach 16-17 maja 1936. Za aktywną działalność lewicową został aresztowany w 1937 i uwięziony na dwa lata w lwowskim więzieniu Brygidki. Po zajęciu Lwowa przez ZSRR stał się czołowym dziennikarzem sowieckiego szmatławca Czerwonego Sztandaru. W 1943 został zlikwidowany przez Niemców we Lwowie w obozie przy ul. Janowskiej.

Tadeusz Daniszewski (*Dawid Kirszbraun*)

(ur. 10 czerwca 1904 w Warszawie, zm. 9 sierpnia 1969 w Warszawie) – żydowski komunista, wieloletni dyrektor Szkoły Partyjnej KC PPR i PZPR oraz kierownik Zakładu Historii Partii.

Od 1921 członek antypolskiej KPRP/KPP. Pod koniec 1928 został sekretarzem Komitetu Okręgowego (KO) KPP w Krakowie. 1929-1930 przebywał w ZSRR, gdzie wykładał w szkole partyjnej i pracował w Komitecie Wykonawczym (KW) Kominternu, a w sierpniu 1930 brał udział w V Zjeździe KPP w Peterhofie. Wielokrotnie aresztowany za działalność komunistyczną. Ostatnim wyrokiem w Warszawie z 24 stycznia 1938 skazany został na 12 lat ciężkiego więzienia bez zaliczenia pobytu w Berezie Kartuskiej. Osadzony w więzieniu w Rawiczu, wydostał się stamtąd wraz z innymi więźniami we wrześniu 1939. W 1939 po odzyskaniu wolności zbiegł do swojej ojczyzny do ZSRR. Tam w latach 1940-1941 był redaktorem naczelnym wydawnictw sowieckiego Państwowego Wydawnictwa Literackiego w Językach Obcych, a następnie do 1942 pracował w Głównym Zarządzie Politycznym Armii Czerwonej. W 1943-1944 objął stanowisko redaktora odpowiedzialnego za komunistyczną radiostację im. T. Kościuszki. Był także kierownikiem Wydziału Wydawniczego ZG ZPP. Po zajęciu Lublina powrócił do kraju i w listopadzie 1944 podjął działalność w PPR. Jego głównym zadaniem było zorganizowanie Centralnej Szkoły PPR. Po utworzeniu był dyrektorem szkół w Lublinie, a następnie w Łodzi do grudnia 1948.

Od lutego 1948 równolegle organizował w Warszawie Dwuletnią Szkołę Partyjną przy KC PPR-PZPR, której dyrektorem był do 1950. Jednocześnie od września 1948 był kierownikiem Wydziału Historii Partii KC PPR (później KC PZPR), a od 1957 do czerwca 1968 dyrektorem Zakładu Historii Partii przy KC PZPR. W czasie jego 20-letniego kierowania tą placówką przekształciła się ona z kilkusobowej komórki badawczej o niewielkiej kolekcji druków socjalistycznych w rozbudowaną instytucję pseudo naukowo-badawczą, dysponującą rozległym archiwum i jedną z największych bibliotek specjalistycznych w zakresie międzynarodowego ruchu robotniczego. 24 lutego 1956 nadano mu tytuł profesora

nadzwyczajnego. W latach pięćdziesiątych związany z "frakcją" puławian. W 1959 został zastępcą przewodniczącego Komitetu Nauk Historycznych PAN. Był również członkiem Rad Naukowych Instytutu Historii Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR oraz Zakładu Historii Stosunków Polsko-Radzieckich PAN, członkiem Komisji Koordynacyjnej badań w zakresie historii najnowszej. W sierpniu 1968 przeszedł na rentę dla zasłużonych, żył na koszt polskich podatników.

■ Henryk Dankowski

(ur. 5 stycznia 1929) – generał dywizji LWP, komunistyczny wiceminister spraw wewnętrznych PRL i szef Służby Bezpieczeństwa od 20 grudnia 1986 do 31 października 1989, zastępca szefa SB w latach 1985–1986, dyrektor Departamentu III Ministerstwo Spraw Wewnętrznych PRL od 10 maja 1982 do 20 grudnia 1986, szef Zarządu WSW Pomorskiego Okręgu Wojskowego, oficer Głównego Zarządu Informacji a później WSW w latach 1950–1982.

26 czerwca 1989 sporządził charakterystyki wybranych parlamentarzystów sejmu kontraktowego, będących tajnymi współpracownikami SB pod kątem ich dalszego wykorzystania. Do 31 stycznia 1990 za jego wiedzą zniszczono dużą liczbę teczek personalnych TW SB aby ochronić w ten sposób tzw. "rząd Mazowieckiego" za co nie poniósł żadnej odpowiedzialności karnej.

■ Izaak Deutscher

(także: Isaac Deutscher, ur. 3 kwietnia 1907 w Chrzanowie, zm. 19 sierpnia 1967 w Rzymie) - publicysta, historyk i aktywista marksistowski. Autor biografii Józefa Stalina i Lwa Trockiego, a także tłumacz literatury żydowskiej na język polski.

Urodzony w religijnej chrzanowskiej rodzinie żydowskiej, studiował literaturę, historię i filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim. W dzieciństwie przeszedł tradycyjną żydowską edukację, poznawał także Torę i Talmud, uznawany był za zdolnego ucznia. Jeszcze jako nastolatek stracił jednak wiarę, sam twierdził, że ostatecznie został ateistą po tym, kiedy w święto Jom Kipur zjadł na grobie cadyka porcję niekoszernego jedzenia, nie wywołując tym żadnej nadprzyrodzonej reakcji.

W 1927 roku wstąpił do Komunistycznej Partii Polski. Poglądy marksistowskie pojawiły się u niego w czasie studiów w Warszawie, gdzie kontynuował naukę filozofii. Jako działacza KPP zajmował się redagowaniem podziemnej prasy komunistycznej. W 1931 odwiedził ZSRR, gdzie zaoferowano mu pracę profesora historii teorii marksistowskiej. Deutscher odmówił i wrócił do swojej nielegalnej pracy w Polsce.

W roku 1939 wyemigrował do Londynu, co wobec późniejszych wydarzeń Holocaustu, de facto uratowało mu życie. Pisał do gazet polsko-żydowskich oraz działał w trockistowskiej Rewolucyjnej Lidze Robotniczej. Nauczył się angielskiego i zaczął pisać do gazet brytyjskich, w tym do The Economist i The Observer, gdzie został ekspertem ds. radzieckich.

Jako publicysta *The Economist* i *The Observer* zajmował w czasie II wojny światowej otwarcie wrogie stanowisko wobec Rządu RP na uchodźstwie i stanowiska Polski wobec ZSRR. Liczne komentarze Deutschera systematycznie deprecjonowały wizerunek II Rzeczypospolitej i wysiłek żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie wobec brytyjskiej opinii publicznej.

Pierwszą poważniejszą publikacją Deutschera była biografia Stalina (*Stalin. A Political Biography.*), opublikowana w 1949. Książka została szybko uznana za kontrowersyjną, jako że jej celem była raczej polemika, a nie czysto akademicki wykład biograficzny. Deutscher napisał pracę z pozycji trockistowskich, chociaż w odróżnieniu od wielu przedstawicieli tego nurtu uznał rolę osobistą Stalina w wydarzeniach w ZSRR, a nie redukował go do roli "wyraziciela interesów biurokracji". Jeszcze większy rozgłos przyniosła mu trzypięciotomowa biografia Trockiego, złożona z tomów *The Prophet Armed* (1954), *The Prophet Unarmed* (1959) i *The Prophet Outcast* (1963). W swoich czasach biografia była pod wieloma względami przełomowa. Deutscher korzystał, za specjalną zgodą Natalii Siedowej, z zamkniętych archiwów Trockiego przechowywanych na Uniwersytecie Harvarda.

Zmarł w Rzymie w 1967. Jego imię nosi Deutscher Memorial Prize, coroczna nagroda przyznawana najlepszej pracy akademickiej wydanej w krajach anglojęzycznych poświęconej marksizmowi lub napisanej z marksistowskiego punktu widzenia.

■ Ostap Dłuski

(ur. Adolf Langer, 1892-1964) – galicyjski działacz komunistyczny, od 1918 w Komunistycznej Partii Austrii. Współtwórca Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej, oskarżony w procesie świętojurskim.

Jeden z liderów Związku Proletariatu Miast i Wsi (później KPZU i KPP, członek jej sekretariatu krajowego). Aktywnie wspierał oderwanie części terytoriów wschodnich II RP i przyłączenie ich do ZSRR. Podczas II wojny światowej przebywał we Francji. Po 1945 członek PPR, później KC PZPR. Redaktor naczelny PPR-owskiej propagandówki "Głos Ludu". Poseł na Sejm PRL I, II i III kadencji, działacz ruchów "walki o pokój". Laureat Leninowskiej Nagrody Pokoju (1960).

■ Bolesław Drobner

(ur. 28 czerwca 1883 w Krakowie, zm. 31 marca 1968 w Krakowie) – działacz socjalistyczny, chemik, pierwszy powojenny prezydent Wrocławia.

Od 1898 działał w Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego, a następnie w Polskiej Partii Socjalistycznej. Opowiadał się za współpracą z Komunistyczną Partią Polski. Po najeździe sowieckim na Polskę 17 września 1939 aresztowany przez NKWD i więziony. W 1943 został uwolniony i wszedł do stalinowskich władz Związku Patriotów Polskich oraz PKWN (kierownik Resortu Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia PKWN). W 1945 (do czerwca) pierwszy polski prezydent Wrocławia

(powołany 14 marca, jeszcze przed wkroczeniem Armii Czerwonej do miasta, urzędowanie mógł praktycznie rozpocząć dopiero po kapitulacji *Festung Breslau*, w maju). Współorganizator polskiej administracji. Opowiadał się za przekształceniem Wrocławia w miasto wydzielone. Chciał stworzyć system gospodarczy eliminujący obieg pieniędzy (tzw. *republika drobnerowska*), co było jednym z głównych czynników, które zadecydowały o pozbawieniu go tej funkcji.

W latach 1956–1957 był I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie. Od 1944 poseł do KRN, na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I, II, III i IV kadencji; w II, III i IV kadencji Sejmu pełnił funkcję Marszałka Seniora (1957, 1961, 1965).

■ **Władysław Dworakowski**

(ur. 10 września 1908 w osiedlu Oblassy w pow. Kozenice, zm. 17 listopada 1976 w Warszawie) – Żydowski komunista, ślusarz, karierowicz PRL.

Od 21 listopada 1952 do 18 marca 1954 był wicepremierem w rządzie Bolesława Bieruta. Od 10 grudnia 1954 do 29 marca 1956 był przewodniczącym Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego przy RM w rządzie Józefa Cyrankiewicza.

W latach 1943–1947 był posłem do KRN. Od 1947 do 1956 był posłem na Sejm (na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I kadencji).

Od 1934 był członkiem KPP. Od 1942 należał do PPR, gdzie od 1945 pracował w aparacie partyjnym. Od 1948 należał do PZPR. W okresie od 11 VI 1949 do III lub IV 1950 – I sekretarz Komitetu Łódzkiego i Wojewódzkiego w Łodzi. Odwołany do pracy w KC PZPR. W latach 1952–1954 był zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR. Od 1954 do 1956 był członkiem Biura Politycznego KC PZPR. W latach 1954–1955 był też sekretarzem KC PZPR.

W 1959 powrócił do zawodu ślusarza. W późniejszym okresie był jednym z liderów założonej przez Kazimierza Mijala KPP.

■ **Bogdan Dzieciół**

(ur. 28 maja 1928 w Sławkowie) – profesor dr hab., prawnik i historyk sztuki wojennej, wykładowca prawa, historii i archiwistyki, pułkownik Wojska Polskiego w stanie spoczynku, emerytowany prezes Sądu Najwyższego, członek Górnśląskiego Towarzystwa Literackiego.

W latach 1950–1952 odbywał aplikację w Sądzie Wojskowym w Łodzi i jako asesor orzekał w procesach z których cztery zakończyły się orzeczeniem kary śmierci wobec członków opozycyjnego podziemia.

■ Emil Dziedzic

(ur. 31 stycznia 1914 w Ochmanowie, zm. 15 października 1943 w Krakowie) - działacz ZMW "Wici", SL, KPP i PPR, pisarz, sekretarz Komitetu Okręgowego PPR na Podkarpaciu, bojówkarz GL i kolaborant sowiecki.

Od 1933 działał w ZMW "Wici i SL", a wkrótce wstąpił do KPP. Na początku okupacji niemieckiej brał udział w zebraniach byłych KPP-owców, po czym wyjechał do zajętego przez ZSRR Lwowa, gdzie pracował w redakcji kolaboracyjnego pisma "Nowe Widnokregi". Do Krakowa wrócił w sierpniu 1941, po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Działał w komunistycznej organizacji konspiracyjnej wydającej pismo "Polska Ludowa", wraz z którą w lutym 1942 przystąpił do PPR. Organizował komórki PPR i placówki, garnizony, grupy wypadowe i oddziały partyzanckie GL. Współredagował "Trybunę Ludową" - organ prasowy krakowskiego Komitetu Obwodowego PPR. Od połowy 1942, gdy w pole wyszły pierwsze oddziały partyzanckie GL na tym terenie, swoją twórczość poświęcił głównie życiu i walce partyzanckiej; napisał m.in. popularną pieśń żołnierzy GL "Szumią lasy, szumią gaje". Wkrótce został mianowany sekretarzem okręgowym PPR na Podkarpaciu. Na tym stanowisku skupiał się na rozbudowie struktur PPR i oddziałów GL.

■ Teodora Feder

urodzona w Lublinie. Komunistka, zdrajczyni Polski.

Członkini KPP od 1918. W 1921 aresztowana i skazana na 5 lat więzienia. W 1923 w ramach wymiany więźniów politycznych, wyemigrowała do ZSRR. W latach 1923-1930 pracowała w Profinternie i aparacie Komitetu Wykonawczego Kominternu. Po 1930 studiowała w Instytucie Czerwonej Profesury. W latach 1933-1934 w Paryżu. Między 1935 a 1936 wiceszefowa Wydziału Propagandy i Agitacji komitetu regionalnego WKP(b) w Woroneżu. 1937-1938 sekretarz organizacji partyjnej w radzieckiej kolonii w Madrycie. W 1940 aresztowana przez NKWD razem z mężem T. G. Mandalianem. On został skazany na śmierć, ona 18 lipca 1941 skazana na 8 lat łagrów. **W 1945 zwolniona, powróciła do Polski, by brać dalej udział w jej stalinizacji.**

■ Anatol Fejgin

(ur. 25 września 1909 w Warszawie, zm. 28 lipca 2002 w Warszawie) – żydowski komunista, wysoki funkcjonariusz UB, zbrodniarz stalinowski, zdrajca Polski.

Od 1928 był członkiem Komunistycznej Partii Polski. W 1929 został skazany na karę 2 lat więzienia za działalność komunistyczną, a w 1932 ponownie na karę 4 lat więzienia. W późniejszym okresie był etatowym funkcjonariuszem KPP, do jej rozwiązania w 1938.

We wrześniu 1939 po kapitulacji Warszawy, Fejgin przedostał się do Brześcia, a następnie do Lwowa, gdzie pracował jako ekonomista, a później jako naczelnik Wydziału Planowania w drukarni państwowej. Pod koniec czerwca 1941 przeniósł się do obwodu Kujbyszewskiego. Pracował tam w sowchozie pełniąc funkcję ekonomisty-buchaltera, a następnie został zatrudniony w Zakładach Zbrojeniowych w Kujbyszewie. W maju 1943 wstąpił do 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki nowo tworzonego Wojska Polskiego, gdzie został oficerem politycznym. Od lutego 1944 zajmował stanowisko szefa Wydziału Polityczno-Wychowawczego 3 Dywizji Piechoty im. Romualda Traugutta, a od stycznia 1945 – szefa Oddziału Personalnego w Głównym Zarządzie Polityczno-Wychowawczym WP. Od maja 1945 był członkiem komunistycznej Polskiej Partii Robotniczej. We wrześniu 1945 został na własną prośbę przyjęty do Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego, w którym został zastępcą pułkownika Piotra Pużaka, szefa Zarządu. W GZI WP zajmował się archiwum II Oddziału Sztabu Generalnego, dokumentami byłego Ministra Spraw Wojskowych oraz aktami Samodzielnego Referatu Okręgu Korpusu I. Od października 1949 został przeniesiony do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Z dniem 1 maja 1950, został zatrudniony na stanowisku dyrektora Biura Specjalnego, a 1 grudnia 1951 został dyrektorem X Departamentu MBP Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Wraz z pułkownikiem Michałem Taboryskim kierował zmanipulowaniem przez specjalną grupę X Departamentu MBP wyników wyborów do Sejmu PRL pierwszej kadencji przeprowadzonych 26 października 1952 roku. W czasie służby w aparacie bezpieczeństwa przez cały ten czas pozostawał na etacie Departamentu Personalnego Ministerstwa Obrony Narodowej. Dopiero z dniem 23 marca 1954 rozkazem nr 273, Anatol Fejgin został przeniesiony do rezerwy. Został zawieszony w funkcji 5 grudnia 1953 po ucieczce na Zachód pułkownika Świątły, następnie zwolniony z MBP 10 lutego 1954 i usunięty z partii. W 1955 został aresztowany i następnie w dniu 11 listopada 1957 skazany na karę 12 lat więzienia za stosowanie niedozwolonych metod przesłuchań i łamanie prawa w procedurze zatrzymań. Zarzuty obejmowały bezprawne pozbawienie wolności i spowodowanie szczególnego udrczenia co najmniej 28 osób, w okresie od 1950 do 1953, w tym polecanie podległym funkcjonariuszom stosowania wobec niektórych z tych osób przymusu fizycznego i psychicznego. Został zwolniony z więzienia w 1964 na skutek ułaskawienia.

Doceniany przez ówczesne władze komunistyczne PRL, został odznaczony Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Józef Feldman

(ur. 14 stycznia 1913 w Warszawie) - żydowski prokurator i pułkownik Ludowego Wojska Polskiego, zastępca Naczelnego Prokuratora Wojskowego do spraw szczególnej wagi (2 listopada 1950 - 29 lipca 1955), członek PZPR.

W latach 1940-1943 pracował jako ekonomista w Wołkowysku. Po agresji Niemiec na Związek Radziecki uciekł do ZSRR. 18 grudnia 1943 roku wstąpił do 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR.

W grudniu 1945 roku został pełniącym obowiązki oficera śledczego w Wojskowej Prokuraturze Okręgowej nr VII w Lublinie. W listopadzie 1946 roku objął funkcję podprokuratora, w marcu 1947 - wiceprokuratora, a w czerwcu 1947 roku - prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie, gdzie pracował do listopada 1948 roku. 2 listopada 1948 roku został szefem Wydziału VI Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej, a w maju 1950 roku objął funkcję kierownika pracy organizacyjnej tego departamentu.

2 listopada 1950 roku został mianowany zastępcą Naczelnego Prokuratora Wojskowego. Funkcję pełnił do 29 lipca 1955 roku. W 1953 roku otrzymał awans na stopień pułkownika.

Komisja Mazura w swoim sprawozdaniu z 1957 roku obciążyła Feldmana odpowiedzialnością za wiele czynów związanych z nadużyciem władzy.

Jerzy Henryk Fonkowicz

(ur. 19 stycznia 1922 w Warszawie, zm. 7 października 1997 w Konstancinie-Jeziornie) – generał brygady Ludowego Wojska Polskiego, szef Departamentu Kadr MON od października 1956, attaché wojskowy PRL w Helsinkach, zdrajca Polski.

Jako ppłk Oddziału II Armii Ludowej, mianowany szefem specjalnej grupy bojówkarskiej przy Sztapie Głównym tej formacji.

17 kwietnia 1944 na rozkaz Mariana Spychalskiego przeprowadził akcję na archiwum Delegatury Rządu na Kraj przy ul. Poznańskiej 12 w Warszawie, która *nadzorowana była przez Wacława Kupeckiego, którego zlikwidowano. Ludzie Fonkowicza w godzinach 7.00-19.30 zorganizowali w lokalu kocioł, w który wpadło ok. 20 osób (część z nich przekazano Gestapo i wszelki ślad po nich zaginął). Uzyskane w wyniku napadu materiały dotyczące komunistów przedwojennych wywiózł do Moskwy Marian Spychalski, natomiast dokumentację dotyczącą AK przekazano za pośrednictwem Rittersa-Jastrzębskiego do Gestapo. W dniach 15-16 kwietnia 1944 roku Niemcy przeprowadzili w Warszawie szereg aresztowań, m.in. wpadło wówczas ok. 60 członków Armii Krajowej. Istnieją dowody, że aresztowania te były wynikiem akcji na ul. Poznańskiej.*

W 1944 aresztowany, uwięziony na Pawiaku i wywieziony do obozu pracy w Niemczech.

W 1945 mianowany szefem Oddziału III Głównego Zarządu Informacji LWP (osłona kontrwywiadowcza jednostek LWP). Z jego ramienia w czerwcu 1945 wraz z Piotrem Jaroszewiczem i Tadeuszem Steciem brał udział w przejęciu niemieckiego archiwum w Radomierzycach. Składały się nań zwożone przez Niemców pod koniec wojny do miejscowego pałacu liczne skrzynie, zawierające zebrane w całej Europie, tajne dokumenty. Migrację akt o nieocenionej - gdyż mogły być wykorzystywane w rozgrywkach po wojnie - wartości, nadzorował bezpośrednio Walter Schellenberg, szef VI departamentu Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA)..

Gen. Fonkowicz został wyrzucony z LWP w 1967 r. Jednym z powodów był jego „nieprawomyślny” stosunek do wojny sześciodniowej, w której zwycięstwo nad państwami arabskimi odniósł Izrael. Ponieważ stronę arabską wspierał ZSRR, po przegranej Polska zerwała stosunki z Izraelem, co było decyzją sowiecką, podobnie czystki antysemityczne.

Generał Fonkowicz po zwolnieniu z LWP odwołał się od tej decyzji do ówczesnego ministra obrony narodowej Wojciecha Jaruzelskiego. Ten po zbadaniu sprawy decyzję podtrzymał i doprowadził do ostatecznego zwolnienia Fonkowicza, swojego dawnego kolegi z Informacji Wojskowej.

Od października 1956 r. Fonkowicz był szefem Departamentu Kadr MON, potem attaché wojskowym PRL w Helsinkach. Z powodu pochodzenia żydowskiego po wydarzeniach marcowych został wydalony z wojska przez gen. Jaruzelskiego. 7 października 1997 r. został bestialsko zamordowany przez grupę ok. 10 nieznanych sprawców. Zginął w wyniku długotrwałych tortur a powodem była jego wiedza o wartości niemieckiego archiwum przejętego w 1945 roku w którym były kartoteki znanych osobistości całej Europy Zachodniej, łącznie z francuską linią rodziny Rotschildów którzy byli współpracownikami nazistowskiej Gestapo.

■ Aleksander Ford (Mosze Lifszyc)

(ur. 24 listopada 1908 w Kijowie, zm. 4 kwietnia 1980 w Naples na Florydzie) – żydowski reżyser filmowy i scenarzysta, odpowiedzialny za sowytyzację polskiego filmu.

W czasie II wojny światowej, w latach 1940–1943, kręcił filmy szkoleniowe dla Armii Czerwonej. Później był kierownikiem Czołówki Filmowej przy I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, tworząc szereg filmów dokumentalnych, m.in. pierwszy w powojennej Polsce film dokumentalny

W latach 1948–1968 był wykładowcą w łódzkiej Szkole Filmowej – jego uczniami byli m.in. Andrzej Wajda i Roman Polański. W latach 1954–1956 był dziekanem Wydziału Reżyserii tej uczelni.

Należał do elity, do ścisłego kierownictwa grupy wybranej jeszcze przez Stalina w ZSRR, którą szykowano do przejęcia władzy w kraju. Fordowi wyznaczono rolę oficera oświatowego. Wkroczył do Polski wraz z I Dywizją Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Rozpoczął karierę od zgrupowania w Sielcach w stopniu porucznika. Ponieważ był gorliwy i ambitny, szybko awansował na podpułkownika. Filmował przemówienia Wandy Wasilewskiej, Zygmunta Berlinga, Karola Świerczewskiego. Nakręcił dokument o Majdanku, zasiedlaniu tzw. ziem odzyskanych. Za polityczno-wychowawczo-propagandowe zasługi został mianowany komendantem wojskowej wytwórni Czołówka, a w 1945 r. szefem Filmu Polskiego – państwowej instytucji zajmującej się całością krajowej produkcji.

W stalinowskiej ekipie Bolesława Bieruta znał chyba wszystkich. Wiedział, z kim należy rozmawiać, żeby załatwiać sprawy. To on przywiózł z niemieckiej wytwórni Babelsberg kamery. Dzięki temu zrujnowana Łódź weszła w posiadanie najnowocześniejszego sprzętu filmowego w Europie. Wielką przyjaźnią darzył go Jakub Berman, szara eminencja w ówczesnym aparacie władzy, odpowiadający za

prześladowania akowców i terror безпеki. Mając dostęp do takich ludzi, Ford czuł się bezkarny. Był najlepiej poinformowaną osobą w środowisku, co oczywiście wykorzystywał do umacniania swojej pozycji i eliminowania konkurencji. Nie dopuścił do powstania autonomicznych struktur filmowych, które planowali założyć Antoni Bohdziewicz (wybitny reżyser, żołnierz armii podziemnej, związany z PPS) i jego dawny kolega Eugeniusz Cękański (kierownik biura filmowego w rządzie londyńskim). Pomagał tylko słabszym od siebie, podporządkowując ich całkowicie. Tych, którzy rościli jakieś pretensje, niszczył bez skrępów. Blokował pomysły, zatrzymywał scenariusze.

Przeprowadzony przez NIK raport ujawnił w zarządzanej przez Forda kinematografii fałszowanie dokumentów, wypłacanie na lewo pensji, niegospodarność. W 1947 r. reżyser został usunięty z kierowniczego stanowiska w Filmie Polskim, co nie znaczy, że utracił wpływy. Nadal rządził, pozostając nieformalnie najważniejszą osobą w kinie, o której wszyscy mówili Pan Pułkownik.

Pieniądze i kobiety to zresztą osobny i bardzo burzliwy rozdział w jego życiorysie. Ford, mistrz autokreacji, uwielbiał luksus. Zawsze jeździł najlepszymi samochodami, opływał w dostatki, a wokół niego kręciły się najpiękniejsze dziewczyny (jedna ponoć popełniła dla niego samobójstwo). Mimo niskiego wzrostu (niecałe 160 cm) uchodził za niezwykle seksownego mężczyznę. Korzystał z tego powodzenia bez oporów. Raz skończyło się to aferą na całą Polskę.

Pod koniec lat 50. krytyk filmowy tygodnika „Polityka” Zygmunt Kałuziński zakochał się w pięknej amerykańskiej aktorce Elinor Griswold. Wypatrzył ją w Londynie, ściągnął do Warszawy, ożenił z nią i zamknął w złotej klatce. Młoda mężatka, uciekając przed domową nudą, udała się pewnego dnia do Łodzi na zdjęcia próbne. Tam poznała Forda, została jego kochanką i szybko zaszła z nim w ciążę. Kałuziński był przekonany, że to jego dziecko. Nie godził się na rozwód. W końcu skapitulował. Od tej chwili, jak powiadają złośliwi, z całego serca nienawidził polskiego kina.

Pod kierownictwem Forda konsekwentnie pomniejszano znaczenie polskiego czynu zbrojnego w czasie wojny, oczerniając Polskę i Polaków.

W styczniu 1949 r. Maria Dąbrowska opisywała swe wrażenia z mówiącego o tragedii Żydów z getta warszawskiego filmu „Ulica graniczna” w reżyserii Forda, obejrzanego na wewnętrznym przedpremierowym pokazie. Pisarka oglądała ten film w wąskim gronie (Ford, Jerzy Toeplitz, żona ministra bezpieczeństwa Ruta Radkiewicz, Zofia Hofmanowa). O swoich odczuciach pisała: „Cała tragedia żydowska pokazana jest świetnie i robi wstrząsające wrażenie, bo robiąc ją żydowscy marksiści zapomnieli o marksizmie i robili to ze zwyczajnie ludzką miłością. Cała strona polska jest rażąco wypaczona, gdyż robiona jest z niechęcią, zaledwie powściąganą. (...) ten film, zwłaszcza jako przedsięwzięcie państwowe, jest skandalem, stanowi zamaskowaną propagandę antypolską (...).

Uważam niektóre szczegóły tego filmu za wielki skandal moralny i polityczny. Przez te szczegóły jest to film antypolski, a jest wypadkiem chyba bez precedensu, żeby instytucja państwowa szerzyła propagandę przeciwko narodowi, którym dane państwo rządzi. Ten film ukazuje najoczywiściej, że jesteśmy rządzeni nie tylko przez obcych, ale przez zdecydowanych wrogów narodu polskiego” (Dzienniki powojenne 1945-1949, Warszawa 1996).

W 1954 r. Ford wyreżyserował jeden z najbardziej zakłamanych polskich filmów okresu stalinowskiego - "Piątka z ulicy Barskiej", sugerujący, że "reakcyjne" podziemie polityczne jest głównym inspiratorem przestępczości. Ford udał się na emigrację po marcu 1968 r.

W 1969 wyemigrował z Polski: najpierw do Izraela, następnie do RFN, potem do Danii, na koniec do Stanów Zjednoczonych. Zmarł popełniając samobójstwo.

■ Jan Foremniak

(ur. 17 maja 1910 w Podzgodziu w powiecie opatowskim, zm. 16 stycznia 1945 w Ostrowcu Świętokrzyskim) - komunista, oficer AL, kapitan sowieckich służb specjalnych, przedwojenny agent wywiadu wojskowego ZSRR w Polsce, mianowany na stanowisko wojewody kieleckiego, pospolity bandyta, zdrajca Polski.

Po ukończeniu w Ostrowcu 4 klas gimnazjum im. J. Chreptowicza oraz szkoły rzemieślniczej pracował jako ślusarz. Od wczesnej młodości związał się z ruchem komunistycznym. Działał początkowo w Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK) (później KZMP) w Ostrowcu, gdzie był sekretarzem Komitetu Dzielnicowego (KD). Od 1930 był członkiem KPP, wchodził w skład KD. Za udział w zabójstwie prowokatora J. Nawrota został aresztowany 27 maja 1932 i wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu 2 lipca 1932 skazany na bezterminowe ciężkie więzienie; w drugim procesie za działalność komunistyczną skazany 15-16 lutego 1933 na 5 lat więzienia.

Po wybuchu wojny 1939 wydostał się z więzienia w Rawiczu i udał się do Białegostoku. Po napaści hitlerowskiej na ZSRR w 1941 ewakuowany do Kazachstanu, gdzie pracował jako majster na kolei. W połowie 1942 skierowany do szkoły partyjnej w Moskwie. W maju 1943 został przerzucony na tyły armii niemieckiej na Ukrainę, a od wiosny 1944 działał na terenie Ostrowca, gdzie włączył się do pracy w PPR i AL. W stopniu kapitana był oficerem informacji w sztabie Okręgu Radom-Kielce AL i od lipca 1944 oficerem bezpieczeństwa 2 batalionu 1 Brygady AL im. Ziemi Kieleckiej. **Po wyparciu wojsk niemieckich z Ostrowca został mianowany wojewodą kieleckim, jednak przed objęciem funkcji wraz z kilkoma towarzyszami dokonał napadu rabunkowego na prywatne mieszkanie, podczas którego został zastrzelony przez żołnierza AK Stanisława Kosickiego. Wydarzenie to, po spreparowaniu przez propagandę komunistyczną, stało się kanwą powieści Jerzego Andrzejewskiego "Popiół i diament".**

■ Jan Ludwik Frey-Bielecki

(ur. 10 sierpnia 1916 w Łodzi, zm. 28 czerwca 1994 w Warszawie) – komunista, generał dywizji pilot Ludowego Wojska Polskiego, poseł na Sejm PRL II i III kadencji, dowódca Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju w latach 1956–1962, kolaborant sowiecki, bojówkarz komunistyczny, zdrajca Polski.

Polski wojskowy i polityk pochodzący z polsko-niemieckiej rodziny inteligenckiej. W 1934 ukończył Gimnazjum Zgromadzenia Kupców w Łodzi. W czasie studiów na Politechnice Warszawskiej nawiązał, mimo wcześniejszych związków z sanacją, kontakty z ruchem komunistycznym. Był członkiem Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej (KZMP) od 1935 do jego rozwiązania i Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”; pełnił funkcję sekretarza OMS „Życie” na Wydziale Mechanicznym Politechniki i członkiem Egzekutywy tej organizacji, a także członka redakcji wydawanego przez nią pisma „Politechnik”. W 1936 wziął udział w strajku okupacyjnym na Politechnice i starciach z członkami Obozu Narodowo-Radykalnego, za co został aresztowany, a następnie zawieszony w prawach studenta.

Po wybuchu II wojny światowej zbiegł na tereny zajęte przez Armię Czerwoną; po 17 września w okolicach Włodzimierza Wołyńskiego wraz z Jerzym Albrechtem tworzył antypolską „Czerwoną Milicję”, następnie udał się do Lwowa, gdzie od 1940 działał politycznie na Politechnice Lwowskiej. Jesienią 1939 przebywał jakiś czas na terenach okupacji niemieckiej, oficjalnie z powodów rodzinnych, prawdopodobnie jednak z misją wywiadowczą; do Lwowa powrócił grudniu 1939. Wiosną 1940 wyjechał do Niżnego Tagiłu na Uralu, gdzie do lipca 1941 pracował w zakładach metalurgicznych im. Kujbyszewa. 10 lipca 1941 rozpoczął szkolenie w szkole partyjnej Kominternu w Kusznenkowie pod Moskwą. Był przewidywany jako członek grupy inicjatywnej, mającej powołać na nowo partię komunistyczną w Polsce; ostatecznie nie został włączony do grupy, która, przerzucona przez fronty, powołała PPR. Od 1941 służył w Armii Czerwonej. 30 grudnia 1941 został przekazany do Wojskowego Ośrodka Partyzanckiego. 7 lutego 1944 znalazł się, wraz z innym polskim komunistą Stefanem Antosiewiczem, w składzie oddziału specjalnego przeznaczenia NKWD, przerzuconego na tereny Wileńszczyzny w rejon jeziora Narocz, do bazy sowieckiej partyzantki. O działalności Freya-Bieleckiego w partyzantce sowieckiej niewiele wiadomo. 7 maja 1944 Frey utworzył, złożony w znacznej mierze z Polaków, własny oddział partyzancki, który działał w rejonie jezioro Narocz – Oszmiana – Puszcza Nalibocka – Lida – Grodno – Puszcza Augustowska. W 1944 po przeszkoleniu przez NKWD został zrzucony na tyły wojsk niemieckich. Po przejściu frontu pod koniec sierpnia 1944 oddział został rozwiązany i Freya skierowano do Moskwy, gdzie działał w Związku Patriotów Polskich (ZPP), pracując w redakcji radiostacji ZPP „Kościuszko” jako spiker i redaktor. W grudniu 1944 oddano go do dyspozycji szefa Resortu Bezpieczeństwa PKWN Stanisława Radkiewicza. W 1945 szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Warszawie, w latach 1945–1946 szef WUBP w Krakowie. Jako szef WUBP w Krakowie kierował walką z podziemiem niepodległościowym, przede wszystkim z oddziałem Józefa Kurasia „Ognia”. Jego działalność na stanowisku szefa WUBP spotkała się z krytyką ze strony kierownictwa MBP – w wyniku przeprowadzonej jesienią 1945 kontroli w Urzędzie stwierdzono m.in. bałagan w prowadzonej dokumentacji, nieprzestrzeganie zasad tajności, brak kontroli nad działalnością powiatowych UBP oraz „bezprawie Urzędów Bezpieczeństwa”; w wyniku tej kontroli Frey został ukarany dyscyplinarnie.

3 maja 1946 kierował tłumieniem patriotycznych wystąpień młodzieży w Krakowie; osobiście wjechał samochodem pancernym naprzeciw manifestujących studentów i dał rozkaz strzelania na postrach do demonstrantów z karabinu maszynowego; po rozproszeniu manifestacji na jego rozkaz aresztowano ponad

1000 osób, w tym ok. 800 studentów; wkrótce po tym Frey otrzymał awans na podpułkownika UB; jednak jego pozycją w aparacie bezpieczeństwa zachwiało uwolnienie 18 sierpnia 1946 przez oddział „Ognia” kilkudziesięciu więźniów z więzienia św. Michała w Krakowie.

W październiku 1946 został na własną prośbę przeniesiony do wojska z zachowaniem stopnia podpułkownika. W okresie od 25 października 1946 roku do 22 lipca 1947 roku był słuchaczem Kursu Dowódców Pułków w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie z jednoczesnym kursem pilotażu. Po ukończeniu kursu został przydzielony do 3 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego na Oksywiu i wyznaczony na stanowisko pomocnika dowódcy pułku do spraw pilotażu. W okresie od 1 sierpnia 1949 roku do 31 lipca 1951 roku był słuchaczem radzieckiej Wojskowej Akademii Lotniczej w Monino. Od 1954 generał brygady i zastępca dowódcy Wojsk Lotniczych. Przejściowo odsunięty od stanowiska, powrócił do władzy wraz z Władysławem Gomułą. Od października 1956 do 1962 dowódca Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju, pierwszy po wojnie Polak na tym stanowisku. Został usunięty z wojska w 1963 roku.

■ Mateusz Frydman

pplk rez., szef Sekcji Śledczej Informacji w Bydgoszczy (1946 i 1947 r.), z-ca szefa Wydziału Śledczego GZI (1948 - czerwiec 1951), szef Wydziału Specjalnego GZI (czerwiec 1951 - kwiecień 1953), członek partii, członek b. KBP, sadysta.

Komisja Mazura obarczyła go odpowiedzialnością za:

- stosowanie w okresie 1947-1951 przestępczych metod śledztwa osobiście i za zlecenie stosowania tych metod podległym funkcjonariuszom w celu wymuszania zeznań, szczególnie w spreparowanych sprawach „bydgoskiej” oraz „zamojsko-lubelskich”, przy czym jego osobisty udział cechowało szczególne okrucieństwo i sadyzm,
- przyczynienie się ww. metodami do skazania kilkudziesięciu ludzi w sfabrykowanych procesach na drakońskie kary,
- tolerowanie przestępczych metod śledztwa i prac operacyjnych Informacji wbrew swemu podstawowemu obowiązkowi jako szefa Wydziału Specjalnego Głównego Zarządu Informacji w latach 1951-1953.

Pułkownik Mateusz Frydman również lżył bitego przez siebie więźnia słowami: **"Jakim prawem wam Polakom zachciewa się niepodległości Polski?"** (wg: Trzy dokumenty ujawniające mechanizmy przemocy i gwałtu w latach 1945-1947, paryskie "Zeszyty Historyczne" 1984, nr 47, s. 55).

■ Marek Fritzhand

(ur. 12 października 1913 w Budaczu, zm. 2 grudnia 1992 w Warszawie) – żydowski filozof marksistowski i etyk, stalinowski uczonek.

Przed wojną skromny nauczyciel w szkole podstawowej w ukraińskiej wiosce. Opuścił wojsko w 1948 r. w stopniu podpułkownika i uzyskał pracę w katedrze głównego tropiciela "błędów ideologicznych" w nauczaniu Adama Schaffa. W 1954 r., a więc zaledwie sześć lat po odejściu z wojska i przejściu do pracy naukowej, Fritzhand został mianowany profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Warszawskiego.

W latach 1972-1980 przewodniczący Komitetu Nauk Filozoficznych Polskiej Akademii Nauk.

■ Zuzanna Ginczanka (Zuzanna Polina Gincburg)

(ur. 1917 w Kijowie, zm. 1944 w Płaszowie) – żydowska poetka. Kolaborantka sowiecka.

Jej rodzice wyjechali do Polski niedługo po wybuchu rewolucji październikowej. Zamieszkali w Równem na Wołyniu, w którym osiedli się również dziadkowie Ginczanki. Babka Zuzanny, Klara Sandberg, prowadziła tam ekskluzywny skład apteczny.

Po ukończeniu gimnazjum przeniosła się do Warszawy, gdzie rozpoczęła studia pedagogiczne.

Po wybuchu II wojny światowej przeniosła się do Lwowa. **Podczas sowieckiej okupacji uczestniczyła w działalności Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy.** Publikowała swoje i tłumaczone na język polski wiersze innych autorów w sowieckich *Nowych Widnokręgach* oraz w *Almanachu Literackim*. W 1943 uciekła w okolice Krakowa; jesienią 1944 została aresztowana przez gestapo i wkrótce później rozstrzelana w Płaszowie.

■ Adam Ginsbert-Gebert

(1914-1994) - kolaborant sowiecki 1939-41, aparaczyk PZPR.

specjalista w zakresie ekonomiki i planowania miast, wieloletni wykładowca SGPiS (organizator i kierownik Katedry Gospodarki Miejskiej, dziekan Wydziału Ekonomiki Produkcji), autor prawie 400 prac dotyczących urbanizacji i ekonomicznych aspektów ochrony środowiska.

■ Michał Goleniewski

(ur. 1922 w Nieświeżu, zm. 2 lipca 1993 w Nowym Jorku) – podpułkownik, oficer komunistycznego wywiadu, (Departamentu VII Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego - Departamentu I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) i kontrwywiadu. Współpracował z CIA od 1959 roku. Syn księgowego, urodził się w Nieświeżu. Jego wykształcenie ograniczyło się do 4 klasy gimnazjum, które zdołał ukończyć do wybuchu II wojny światowej w 1939 roku.

Po ustanowieniu władzy komunistycznej w Polsce, został przyjęty do antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej i do pracy w organach bezpieczeństwa. W strukturach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego szybko awansował. Po reorganizacji organów bezpieczeństwa pod koniec 1954 roku (zlikwidowano MBP i powstał Kds.BP), Goleniewski został mianowany wicedyrektorem Departamentu II (kontrwywiad) Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego. W latach 1955-1957, był zastępcą szefa Głównego Zarządu Informacji, a w 1958 roku przeszedł ponownie do organów bezpieczeństwa i wywiadu, tym razem jako naczelnik Wydziału VI (wywiad naukowo-techniczny) Departamentu I MSW - wywiad. Uważany był przez zwierzchników za oficera wybitnie inteligentnego, choć trudnego pod względem charakteru. **Działal jako mąż zaufania NKWD i KGB w polskich strukturach wywiadowczych.**

W 1959 roku rozesłał do placówek CIA w Europie listy wyjawiające szczegóły szpiegowskiej działalności Harry'ego Houghtona, agenta w strukturach administracji brytyjskiej. W styczniu 1961 roku, wraz ze swą kochanką zgłosił się w rezydenturze wywiadu amerykańskiego w Berlinie Zachodnim. Wyjawiał wówczas miejsce, w którym ukrył kolekcję mikrofilmów zawierających tajne materiały oraz zdekonspirował znane sobie siatki szpiegowskie na Zachodzie. Dzięki jego zeznaniom ujęto groźnego agenta George'a Blake'a oraz Gordona Lonsdale'a (Konon Mołodyj).

W PRL skazano go zaocznie w 1961 roku na karę śmierci.

Po pewnym czasie Michał Goleniewski zaczął twierdzić, że jest cudownie ocalałym carewiczem Aleksym, zbiegłym do Polski w 1917 roku. W wrześniu 1964 roku, obwołano go nawet następcą tronu Rosji. Wraz z utwierdzaniem swych roszczeń do korony rozszerzał swoje oskarżenia o szpiegostwo na rzecz Związku Radzieckiego. Objał nimi m.in. profesora Harvardu Henry'ego Kissingera, późniejszego sekretarza stanu USA oraz oficera brytyjskiej tajnej służby (Secret Service - MI5, następnie jej szefa), Michaela Hanleya. Budziło to coraz większe wątpliwości oficerów pracujących z Goleniewskim, a niektórzy uważali go nawet za schizofrenika.

Innego zdania byli James Jesus Angleton i późniejszy dyrektor CIA, Richard Helms. Obaj twierdzili, że zachowanie Goleniewskiego było sprytną grą, maskującą fakt, iż cały czas podlegał kontroli KGB, które za jego pośrednictwem zdecydowało się wydać część swojej agentury. Potwierdzał to jego były zwierzchnik, dyrektor Departamentu I MSW (1956-1961), pułkownik Witold Sienkiewicz. Zmarł w nowojorskim szpitalu w wieku 71 lat. Przyczyną śmierci była przewlekła choroba.

Ojciec Jerzego Goleniewskiego, gitarzysty zespołu Breakout.

■ Halina Górska – Edelman

ur. 4 maja 1898 w Warszawie, zm. 4 czerwca 1942 we Lwowie) – żydowska pisarka i lewicowa działaczka polityczna, sowiecka kolaborantka, zdrajczyni Polski.

19 listopada 1939 podpisała oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR.[tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

Od 1924 była związana z lwowskim środowiskiem literackim. W 1933 wspólnie z T. Hollendrem i K. Kurylukiem założyła we Lwowie miesięcznik społeczno-kulturalny "Sygnały". Uczestniczyła też w wielu inicjatywach społecznych związanych z ruchem socjalistycznym. W latach 1935-1936 brała aktywny udział w walkach o "jednolity front", uczestniczyła w manifestacyjnym pogrzebie zabitego bezrobotnego robotnika Władysława Kozaka, wchodziła w skład delegacji Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, należała do współorganizatorów oraz uczestników Kongresu Pracowników Kultury w maju 1936 we Lwowie.

Po zajęciu Lwowa przez ZSRR we wrześniu 1939 podjęła aktywną współpracę z władzą sowiecką, wierząc w skuteczność głoszonych haseł. Była współpracowniczką sowieckich "Nowych Widnokręgów", które publikowało fragmenty jej powieści, tłumaczyła na język polski *Matkę* Gorkiego. W czerwcu 1941 nie ewakuowała się z władzami sowieckimi, prawdopodobnie z powodu choroby męża. 19 września 1941 została aresztowana we Lwowie przez Niemców i rozstrzelana na Piaskach Łyczakowskich w czerwcu 1942.

■ Henryk Grossinger

Komunista, pełnomocnik KC PZPR na powiat gryficki.

Za terroryzowaniu wsi szczególnie złą sławę zyskał właśnie za tzw. sprawę gryficką.

Wysłano go jako pełnomocnika KC PZPR na powiat gryficki, z wielkimi kompetencjami i przy wsparciu funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa. Dążąc do przyspieszenia kolektywizacji wsi, Grossinger stosował wobec chłopów najsłabsze represje, niszcząc ich dobytek. Wobec tych, którzy "marudzili" z wstępowaniem do spółdzielni, ludzie Grossingera stosowali zawalanie pieców w ich domach. Pod wpływem masowego oburzenia chłopów centralne władze partyjne musiały publicznie odciąć się od organizatorów akcji. („Kurier Codzienny z dn. 8-10 grudnia 2006 roku.)

■ Maria Gurowska lub Górowska (Maria Sand)

(ur. 1 października 1915, zm. 31 sierpnia 1998) – sędzia w okresie PRL, żydowska zbrodniarka stalinowska.

Służyła w Armii Ludowej jako łączniczka. Po wojnie w 1946 dzięki znajomościom męża została dyrektorką partyjnej szkoły prawniczej dla sędziów w Łodzi. Aktywnie uczestniczyła w kilku głośnych procesach politycznych okresu stalinowskiego. **M.in. na podstawie sfabrykowanych przez prokurator Helenę Wolińską dowodów skazała na karę śmierci, bohatera narodowego gen. Augusta Emila Fieldorfa, powieszzonego na podstawie tego wyroku w więzieniu mokotowskim 24 lutego 1953.** Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wszczęła przeciwko niej 5 maja 1992 śledztwo w sprawie zbrodni popełnionej na gen. Fieldorfie, a po jego zakończeniu wniosła o przedstawienie Marii Gurowskiej zarzutu z art. 225 § 1 kodeksu karnego z 1969 (w skrócie d.k.k.). Proces rozpoczął się 22 grudnia 1997 w gmachu sądów przy alei Solidarności w Warszawie. Gurowska była obecna, ale potem aż do śmierci konsekwentnie nie zgłaszała się na rozprawy, migając się od sprawiedliwości.

■ Faustyn Grzybowski

(ur. 16 sierpnia 1913 w Mikołajewie k. Dniepropietrowska, zm. 9 kwietnia 1999 w Białymstoku) – komunista, żołnierz Armii Czerwonej, funkcjonariusz i pułkownik UB.

W 1929 ukończył sowiecką szkołę podstawową. Od 1933 członek i aktywista partyjny w organizacji młodzieżowej i WKP(b). Pracował na stanowiskach rachmistrza w kołchozie i sekretarza gminnego we wsi Cariwodar koło Chersonia. 30 października 1935 powołany do służby w Armii Czerwonej, do 1938 służył kolejno jako elew szkoły podoficerskiej 64. Kolejowego Pułku NKWD, a następnie podoficer tej szkoły i podoficer w mieście Czudżuj w Republice Turkmeńskiej. 13 lutego 1938 zdemobilizowany w stopniu podporucznika. W okresie 1938-1941 przewodniczący kołchozu im. Stalina w powiecie chersońskim. 13 sierpnia 1941 ponownie powołany do Armii Czerwonej, służył do 1943.

Od 7 czerwca 1943 w LWP. W kwietniu 1944 skierowany na kurs specjalny do szkoły NKWD w Kujbyszewie i po jego ukończeniu rozpoczął służbę w Resorcie/Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. Odpowiedzialny za komunistyczny terror w PRL.

■ Jan Stefan Haneman

(ur. 15 maja 1890, zm. 11 czerwca 1957) – komunista, ekonomista, stalinista.

Od 21 lipca 1944 do 5 grudnia 1944 był kierownikiem resortu gospodarki narodowej i finansów, a następnie – do 31 grudnia 1944 – był kierownikiem resortu skarbu w stalinowskim PKWN. Należał do RPPS i PPS. Od 1943 do 1946 był posłem do KRN (w 1946 został odsunięty od działalności politycznej). W 1945 został wiceprezesem Polskiego Związku Zachodniego.

16 marca 1944 delegacja KRN, w składzie: Edward Osóbka-Morawski, Marian Spychalski, Kazimierz Sidor, Jan Haneman - udał się z holdem do Moskwy. Odpowiedzialny za zdradę polskich interesów wobec Stalina i wschodniej granicy Polski.

■ Wiktor Herer

Żydowski podpułkownik bezpieczeństwa, komunistyczny morderca przez kilka lat naczelnik w Departamencie V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, "pod skrzydłami" osławionej Julii Brystygierowej, zrobił później karierę profesorską w ekonomii, dochodząc do stopnia wicedyrektora Instytutu Planowania przy Radzie Ministrów.

Odpowiedzialny za mord na jednym z bohaterów z batalionu "Zośka" – Janie Rodowiczu ps. "Anoda"

Na wyjaśnienie ciągle czeka po dwukrotnych umorzeniach śledztwa (w 1993 i 1995 r.) sprawa kulisów śmierci w gmachu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego jednego z bohaterów z batalionu "Zośka" - Jana Rodowicza ps. "Anoda". Był jedną z postaci słynnych z niewiarygodnej wręcz odwagi, poświęcenia i zdolności do ryzyka. Za swe wojenne zasługi był odznaczony Krzyżem Walczących (dwukrotnie) i Krzyżem Virtuti Militari. Wszechstronnie uzdolniony, studiował na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, gdy padł ofiarą represji. Aresztowano go w wigilię Bożego Narodzenia 1948 r. i zabrano do ubeckiej katowni. Jego przesłuchiwaniami kierował naczelnik V Departamentu MBP major żydowskiego pochodzenia Wiktor Herer (później profesor ekonomii). Zaledwie w dwa tygodnie po aresztowaniu legendarny "Anoda" zginął w gmachu MBP. Z informacji złożonych w prokuraturze przez innego członka batalionu "Zośka", uwięzionego w tym samym czasie, co "Anoda", Rodowicz został zastrzelony przez Bronisława K. z MBP. Były naczelnik w MBP Wiktor Herer zaprzeczył wersji o zamordowaniu "Anody". Podtrzymał starą oficjalną wersję, jakoby "Anoda" popełnił samobójstwo, skacząc na parapet otwartego okna i wyskakując z czwartego piętra. Wersja ta wydaje się nieprawdopodobna, choćby ze względu na to, że był wówczas środek zimy - 7 stycznia 1949 r. Jak więc wytłumaczyć twierdzenie, że w takim czasie na czwartym piętrze było otwarte okno w katowni UB? Faktycznie Anoda został jednak z niego wyrzucony. 12 stycznia 1949 r. jego ciało zostało w tajemnicy przewiezione do zakładu pogrzebowego, a następnie anonimowo pogrzebane na Cmentarzu Powązkowskim. Rodzinę o jego śmierci powiadomiono dopiero 1 marca.

■ Szymon Hirsowski (*Szymon Hirsz*)

(ur. 11 marca 1900 w Drabiniance koło Rzeszowa, zm. 18 sierpnia 1958 w Katowicach) – żydowski działacz Bundu, KPP, ZPP, PPR i PZPR, sowietyzator PRL.

Od 1917 członek Żydowskiej Partii Socjaldemokratycznej (ŻPSD). W grudniu 1918 zorganizował pierwszą komórkę KPP w Rzeszowie. Po połączeniu ŻPSD z Bundem działał w Bundzie, a po rozłamie

w Bundzie - w Komunistycznym Bundzie (z polecenia KPP). Przez kilka lat był sekretarzem Komitetu dzielnicowego KPP w Rzeszowie. Członek zarządu Powiatowej Kasy Chorych z listy klasowych związków zawodowych. W 1923 organizował strajk kolejarzy, a w 1924 strajk powszechny w Rzeszowie. Podczas drugich wyborów do Sejmu był sekretarzem Okręgowego Komitetu Wyborczego Związku Proletariatu Miast i Wsi i pełnomocnikiem listy kandydatów, a w wyborach w 1928 pełnomocnikiem listy komunistycznej "Jedność Robotniczo-Chłopska". 1933-1936 działał w związkach zawodowych w Warszawie. Kilkakrotnie aresztowany za działalność komunistyczną. W 1939 pracował w lwowskiej fabryce wódek, w której organizował ruch związkowy. W czerwcu 1941 uciekł w głąb ZSRR. 1944-1946 działał w stalinowskim Związku Patriotów Polskich w Czelabińsku. W 1945 wstąpił do PPR. W 1946 wrócił do kraju, zmienił nazwisko z Hirsz na Hirszowski i pracował w Komitecie Wojewódzkim PPR, a następnie PZPR, w Katowicach. **Był odznaczony sowieckim medalem "za do-blestny trud".Odpowiedzialny za sowietyzację PRL.**

Leo Hochberg

(ur.1899 r. w Łodzi zm.w 1978 r. w Warszawie) – żydowski komunista, stalinowski sędzia, zbrodniarz ko-munistyczny.

. Po ukończeniu gimnazjum w Odessie (1917 r.) i prawa na Uniwersytecie Warszawskim (1926 r.), Leo pracował w Banku Dyskontowym w Warszawie. Tak było do wybuchu wojny, w 1939 r. uciekł do Związku Radzieckiego, pracował tam na różnych stanowiskach w bankowości i w przemyśle poligraficznym. Pełnił także funkcję przewodniczącego stalinowskiego Związku Patriotów Polskich w ZSRR na okręg Baszkirskiej Republiki Autonomicznej. W 1944 r. wstąpił do Ludowego Wojska Polskiego, pełniąc służbę w sądownictwie wojskowym (m.in. sędzia, a następnie zastępca szefa Wojsko-wego Sądu Garnizonowego w rodzinnej Łodzi).

W "ludowej" Polsce jego kariera rozwinęła się – w latach 1947-1955 Hochberg był sędzią i sekretarzem Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego, a w latach 1955-1957 sędzią Sądu Najwyż-szego. Jeden z sędziów (też zaangażowany w "okres błędów i wypaczeń") stwierdził, że NSW "w latach minionych był główną i zasadniczą transmisją stalinizmu do wszystkich sądów wojskowych [co często oznaczało brutalne ingerencje w orzecznictwo sądów I instancji].

Hochberg upowszechniał w sądzie "nowinki prawne" rodem z ZSRR, w tym przede wszystkim treści prac Andrieja Wyszyńskiego (prokurator generalny ZSRR, twórca teorii, że przyznanie się oskarżonego może stanowić decydujący dowód winy). Hochberg nie był jednak tylko teoretykiem, ale również praktykiem – sądził w niektórych sprawach I instancji.

Komisja, powołana w 1956 r. do zbadania przejawów łamania socjalistycznej praworządności w or-ganach sądownictwa wojskowego, uznała, że dopuścił się wielu „nieprawidłowości”. Chciała obniżyć mu stopień wojskowy z podpułkownika do kapitana i zakazać pracy w wymiarze sprawiedliwości. Mimo

dyskwalifikującej opinii Leo Hochberg pracował dalej. W latach 1957-68 był naczelnikiem wydziału w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Od 1947 roku był członkiem PPR, potem PZPR, a także członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Oczywiście, tak jak Badecki i Hryckowian, "posiadał liczne odznaczenia wojskowe i państwowe, w tym Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski". **Miał udział w mordzie sądowym na rotmistrzu Pileckim i procesach innych żołnierzy AK. Zmarł w 1978 r. Nie został osądzony za zdradę i zbrodnie stalinowskie.**

Sam Leo Hochberg należał do najbezwzględniejszych komunistycznych zbrodniarzy - wydał 27 wyroków śmierci. Tym bardziej szokujące było publikowane po śmierci L. Hochberga stwierdzenie w apologetycznym wspomnieniu zamieszczonym w Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego (kwiecień-czerwiec 1978 r. nr 2/1061): "Odszedł od nas wybitny erudyta, mądry doradca (...) człowiek wielkiego serca i dobroci".

Tę wielką dobroć miał ucieleśniać kat, który wydał 27 wyroków śmierci w sfabrykowanych stalinowskich procesach!

■ Julian Hochfeld

(ur. 16 sierpnia 1911 w Rzeszowie, zm. 21 lipca 1966 w Paryżu) – żydowski socjolog marksistowski, teoretyk socjalizmu polskiego, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, nauczyciel i wychowawca dużej grupy polskich socjologów, poseł do Krajowej Rady Narodowej, na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I i II kadencji, stalinista.

Julian Hochfeld, obecnie przedstawiany jako jeden z wybitniejszych rzeczników "socjalizmu z ludzką twarzą" (wybielany m.in. przez Andrzeja Friszkego, autora pełnej zafałszowań historii opozycji politycznej PRL), był m.in. autorem tekstu przeciw podziemiu politycznemu opublikowanego na łamach PPS-owskiego "Robotnika" (18 VI 1946). Artykuł ukazał się kilka tygodni po ogłoszeniu komunikatu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, zarzucającego siedmiu czołowym działaczom PPS-WRN rzekomą ścisłą współpracę z wywiadem andersowskim, szpiegostwo i współdziałanie w aktach terroru. Hochfeld w swym tekście wtórował tezom oskarżeń ukutych przez kierownictwo komunistycznej bezpieki, pisząc: "Podziemie - także, a nawet przede wszystkim to, które się stroi w socjalistyczne piórka lub które infiltruje w szeregi ruchu robotniczego - jest narzędziem zbrodni politycznej, którą zwalczamy i zwalczać będziemy z całą nieustępliwością. (...) Niech nikt z nas nie liczy na pobłażliwość. Organizm partyjny jest w zasadzie zdrowy. Ale to, co narosło na nim, co jest chore - zostanie wycięte, by zdrowego organizmu nie zakaziło". Maria Dąbrowska z oburzeniem pisała o schematycznej marksistowskiej przedmowie, którą Hochfeld napisał do przełożonych przez nią dzienników XVII-wiecznego angielskiego pamiętnikarza Samuela Pepysa. Według Dąbrowskiej, Hochfeld twierdził m.in., że całe dotychczasowe dzieje ludzkości były prehistorią, w której "właściwie wszystko było małe, a prawdziwa historia zaczyna się dopiero od rewolucji październikowej.

■ Paweł Maksymilian Hoffman

(ur. 30 listopada 1903 we Lwowie, zm. 29 lipca 1978 w Warszawie) – żydowski komunista, publicysta, redaktor naczelny „Rzeczpospolitej”, „Kuźnicy” i „Nowej Kultury”, 1950-1954 kierownik Wydziału Kultury KC PZPR odpowiedzialny za sowytyzację Polski.

Studiował na wydziale prawa i filozofii we Lwowie i Krakowie. Działacz ZNMS od 1921, a od grudnia 1922 Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK)/KZMP.. Od listopada 1927 działał w KPP, w której był członkiem Wydziału Rolnego i Wydziału Agitacji i Propagandy KO w Krakowie. Od 1932 do 1938 pracował w Centralnej Redakcji KC KPP. W 1937 wraz z Lucjanem Szenwaldem redagował „Nową Kwadrygę”. Od jesieni 1939 do stycznia 1940 był nauczycielem w Równem i przewodniczącym Komitetu Miejskiego Związku Zawodowego Nauczycieli. Później pracował w sowchozie, a **od grudnia 1940 był redaktorem działu literatury marksistowskiej polskiej sekcji Państwowego Wydawnictwa Ukraińskiego**. Od lipca 1942 tłumacz w polskiej redakcji radiostacji w Kujbyszewie. Od maja 1943 oficer polityczno-wychowawczy w 1 DP im. Tadeusza Kościuszki, . Od lutego 1944 w kolegium redakcyjnym stalinowskiego organu ZPP „Wolna Polska”, a III-IV 1945 sekretarz odpowiedzialny redakcji, następnie do 1948 redaktor naczelny „Rzeczpospolitej”, a od grudnia 1948 do marca 1950 redaktor naczelny „Kuźnicy”. Od stycznia 1945 kapitan rezerwy LWP. Delegat na II Zjazd PPR i I Zjazd PZPR. 1949-1950 członek egzekutywy organizacji partyjnej ZLP. Od IX 1950 do IX 1954 kierownik Wydziału Kultury KC PZPR, a następnie redaktor naczelny „Nowej Kultury”. Od listopada 1968 zastępca redaktora naczelnego PWN.

■ Jan Hryckowian

(ur. 15 października 1907 w Latrobe w stanie Pensylwania w USA, zm. w 1975) – zbrodniarz i oprawca okresu stalinizmu, oficer LWP, sędzia sądów wojskowych, adwokat, zdrajca Polski.

Rodzina Hryckowiana powróciła do Polski w okresie międzywojennym a on ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1931 roku i dwa lata później, jako zawodowy wojskowy, rozpoczął pracę w sądownictwie. Aż do wybuchu II wojny światowej pracował jako czynny sędzia w Wojskowych Sądach Rejonowych w Grodnie i Tarnopolu. W 1938 roku został awansowany do stopnia kapitana. W okresie okupacji działał w ZWZ-AK, w którym zajmował się m.in. organizacją oddziałów partyzanckich na Podhalu i w powiecie miechowskim. Był dowódcą batalionu od sierpnia 1941 do stycznia 1945 roku.

Do Rejonowej Komendy Uzupełnień w Krakowie zgłosił się na początku 1945 r. Przydzielono go do korpusu oficerów służby sprawiedliwości LWP. W grudniu 1945 r. awansowano go do stopnia majora, w czerwcu 1946 r. został podpułkownikiem. W tym czasie pracował w Najwyższym Sądzie Wojskowym. **Był sędzią orzekającym m.in. w procesie pokazowym pułkownika Jana Rzepeckiego i innych oficerów AK i WiN. W sprawach tych zapadły wyroki śmierci i długoletniego więzienia.**

W marcu 1947 r. został szefem Wojskowego Sądu Rejonowego nr 1 w Warszawie. Wtedy właśnie wydał najwięcej wyroków śmierci. Było ich co najmniej 16, w tym w pokazowym procesie **Witolda Pileckiego** i procesach "odpryskowych" (utajnionych przed opinią publiczną). 16 czerwca 1947 ława WSR w Warszawie Sr.674/47 pod jego przewodnictwem skazała na karę śmierci kawalera Virtuti Militari Konrada Dybowskiego wraz z ojcem Władysławem Dybowskim. W styczniu 1949 r. Jan Hryckowian odszedł z sądownictwa wojskowego. Pracował jako adwokat w Warszawie. W dniach 14-21 września 1953 roku w czasie procesu biskupa Kaczmarka był obrońcą siostry zakonnej Walerii Niklewskiej i podobnie jak inni obrońcy pomagał prokuratorom, zastraszając i namawiając swoich klientów do przyznania się do winy. **Nigdy nie został osądzony za zbrodnie stalinowskie. Jego żona, Stanisława Hryckowian, również kapitan AK, odznaczona Krzyżem Virtuti Militari, była adiutantem gen. Fieldorfa "Nila".**

Bogusław Hrynkiewicz

(ur. 12 września 1909 w Borkowie koło Łomży, zm. 22 czerwca 2003 w Warszawie) – komunista, agent NKWD i wywiadu sowieckiego, współpracownik Gestapo, zdrajca Polski.

Podczas studiów prawniczych na UW związał się z ruchem komunistycznym; w 1929 wstąpił do Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK, od 1930 KZMP) i został sekretarzem dzielnicowym Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR). Działał również w OMS "Życie". 1932-1933 więziony za działalność komunistyczną. Jesienią 1939 przeniósł się do Wilna, a następnie do Białegostoku, gdzie pracował w Miejskim Wydziale Oświaty. Latem 1940 nawiązał współpracę z NKWD. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w czerwcu 1941 próbował uciec w głąb ZSRR, jednak nie zdążył tego zrobić przed przejściem frontu i wrócił do Warszawy. W pierwszej połowie 1942 nawiązał kontakt z agentem wywiadu sowieckiego i NKWD Arturem Ritterem-Jastrzębskim, a następnie z jego zwierzchnikiem Czesławem Skonieckim. Otrzymał zadanie przeniknięcia do struktur organizacji Miecz i Pług, co udało mu się późnym latem 1942. Dążąc do rozbicia tej organizacji, oskarżył jej szefów – Słowikowskiego i Grada – o współpracę z gestapo, wskutek czego we wrześniu 1943 zostali oni zlikwidowani przez pluton specjalny Miecza i Pługa. Wczesną wiosną odnalazł Komendanta Głównego AK Stefana Roweckiego "Grota" i próbował nieskutecznie dokonać jego likwidacji.

Latem 1943 skontaktował się poprzez pracownika Sztabu Głównego Gwardii Ludowej Czesława Strzeleckiego z Marianem Spsychalskim, który znał Hrynkiewicza jeszcze sprzed wojny. Od jesieni 1943 w celu rozszyfrowania antykomunistycznego odcinka pracy AK i Delegatury Rządu współpracował z oficerem gestapo Wolfgangiem Birknerem (specjalistą w przygotowywaniu prowokacji policyjnych i znawcą polskiego podziemia), wspólnie z którym opracował plan przejęcia archiwum Delegatury Rządu i AK prowadzonego przez znanego osobie Hrynkiewiczowi Wacława Kupeckiego "Kruka" przy ul. Poznańskiej 37 w Warszawie. Archiwum to zostało przejęte 17 lutego 1944 przez Hrynkiewicza oraz gestapowca przydzielonego mu przez Birknera, i dwóch żołnierzy GL – Wincentego Romanowskiego

"Romana" i Stefana Wiechockiego "Stefana"; uprowadzono wówczas 7 osób zaginionych następnie bez wieści (prawdopodobnie zamordowanych). Hrynkiewicz zabrał głównie materiały antykomunistyczne i część archiwaliów o polskim podziemiu, Niemcy – materiały antyniemieckie i część antykomunistycznych. Hrynkiewicz przekazał zdobyte dokumenty Marianowi Spychalskiemu, który w marcu 1944 zabrał je do Moskwy. Od wiosny 1944 ponownie działał na rzecz wywiadu sowieckiego Do Polski wrócił we wrześniu 1945. Pod koniec grudnia 1945 został aresztowany przez NKWD i 30 października 1946 skazany na 5 lat więzienia; zwolniony w październiku 1948. Później był przesłuchiwany przez MBP w związku z wewnątrzpartyjnymi czyszkami. Nigdy nie stanął przed polskim sądem aby odpowiedzieć za popełnione przestępstwa i zdradę Polski.

■ Adam Humer

(właśc. Umer, ur. 27 kwietnia 1908 w Camden (USA), zm. listopad 2001 w Warszawie) – funkcjonariusz UB, oficer śledczy w stopniu pułkownika, sadysta, zbrodniarz stalinowski.

Urodził się w chłopskiej rodzinie o niemieckich korzeniach. W czasie studiów należał do organizacji studenckiej "Funk" oraz Związku Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej. Członek Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Ukrainy, Wszechzwiązkowego Leninowskiego Związku Młodzieży Komunistycznej, PPR i PZPR.

Funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w PRL. W resorcie od 12 września 1944 (m.in. kierownik Sekcji Śledczej WUBP w Lublinie, od 15 lutego 1945 kierownik Sekcji VIII Wydziału I, od 31 sierpnia 1945 zastępca kierownika Wydziału VII Departamentu I MBP, od 16 września 1945 zastępca kierownika Wydziału IV Samodzielnego MBP, od 1 lipca 1947 wicedyrektor, jednocześnie naczelnik Wydziału II Departamentu Śledczego MBP, od 1 września 1951 wicedyrektor Departamentu Śledczego MBP). Zwolniony ze stanowiska 31 grudnia 1954, z resortu 31 marca 1955. W późniejszym czasie, mimo iż formalnie był poza resortem, to faktycznie **doradzał organom SB jako specjalista od ruchu narodowego**.

Tymczasowo aresztowany w 1992. W 1994 skazany za wymuszanie zeznań torturami. Udowodniono mu udział w wielu przesłuchaniach, upokarzanie, głodzenie i torturowanie więźniów politycznych. Skazany został na dziewięć lat więzienia, w drugiej instancji w 1996 zmniejszono wyrok do siedmiu i pół roku, zmarł podczas przerwy w wykonywaniu kary. Na procesie zeznawały ofiary Humera – m.in. Juliusz Bogdan Deczkowski (AK) i Maria Hattowska (WiN), Stanisław Skalski. Według ich zeznań wobec kobiet Humer stosował m.in. bicie nahajką zakończoną stalową kulą oraz drutem kolczastym w piersi i krocze.

Humer był także oskarżany o skrytobójcze zamordowanie dziennikarza Tadeusza Łabędzkiego. Prowadził również śledztwo w sprawie Adama Doboszyńskiego, skazanego na śmierć w 1949.

Jego córką jest Magda Umer, właściwie Małgorzata Magda Umer Przeradzka (ur. 9 października 1949 w Warszawie) – piosenkarka, wykonawczyni poezji śpiewanej, dziennikarka, polonistka, reżyser, scenarzystka, aktorka i autorka recitali.

■ Wanda Jakubowska

(ur. 10 października 1907 w Warszawie, zm. 25 lutego 1998 w Warszawie) – stalinowska reżyser filmowa.

W czasie drugiej wojny światowej przebywała w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz. Po zakończeniu wojny uczestniczyła w organizacji polskiej kinematografii w oparciu o zespoły filmowe. Przez kilkadziesiąt lat była pedagogiem w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi.

Autorka antypolskich filmów :*Ostatni etap* (1947), *Żołnierz zwycięstwa* (1953)

Maria Dąbrowska pod datą 13 kwietnia 1948 r. odnotowała w swych "Dziennikach" uwagi o fałszerstwach filmu "Ostatni etap", zrealizowanego przez jedną z najbardziej skompromitowanych postaci kinematografii okresu stalinizmu (autorkę osławionego "Żołnierza Zwycięstwa") Wandę Jakubowską: "Wszystko, co w obozie w Oświęcimiu jest sympatyczne to Rosjanki i Żydówki - oczywiście komunistki. Wszystko, co w obozie zdeprawowane i łajdackie, to Polki (...). Polka - szalbierka aptekarzowa udająca lekarkę, idiotka i nikczemnica kradnąca chorym lekarstwa (...). Patrząc na ten skłamany film i na tę łajdacką 'polską doktorkę', myślałam ze łzami o Garlickiej, jak sama już śmiertelnie chora, jeszcze czołgała się do chorych, aby ich ratować. Takie były polskie doktorki w Oświęcimiu" (Dzienniki 1945-1950, Warszawa 1988).

■ Stefan Jędrzychowski

(ur. 19 maja 1910 w Warszawie, zm. 26 maja 1996 w Warszawie) – komunista, publicysta, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

W okresie międzywojennym członek organizacji lewicowych intelektualistów w Wilnie, współwydawca czasopisma "Poprostu", współpracownik Żagarów, przyjaciel Czesława Miłosza, opisany w jego książce pt. *Zniewolony umysł*.

Po 17 września 1939 za namową Józefa Stalina i Wandy Wasilewskiej posłował do Sejmu Republiki Litewskiej oraz Rady Najwyższej Litewskiej SRR i ZSRR. W 1943 współorganizator stalinowskiego Związku Patriotów Polskich i armii polskiej w ZSRR. Od 1944 członek antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej, następnie w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w latach 1956–1971 zasiadał w Biurze Politycznym KC PZPR.

W 1944 skierowano go do wydziału informacji i propagandy w PKWN, przejściowo bywał również ambasadorem w Paryżu i Moskwie. W latach 1945–1947 zajmował się w rządzie żegluga i handlem zagranicznym. W latach 1951–1956 pełnił funkcję wicepremiera, po dymisji Adama Rapackiego w wyniku nagonki marcowej przejął resort spraw zagranicznych, a w początkowym okresie ekipy Gierka (1971–1974) pełnił funkcję ministra finansów. W latach 1956–1968 przewodniczył Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. W latach 1974–1978 ambasador PRL na Węgrzech.

Wyznaczony na posła do KRN (1944–1947), później regularnie pełnił mandat w Sejmie Ustawodawczym oraz PRL I, II, III, IV i V kadencji (1947–1972). 7 Grudnia 1970 roku wraz z Józefem Cyrankiewiczem podpisał Układ PRL-RFN o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków.

Przez kilkadziesiąt lat (aż do 1990) członek Rady Naczelnej ZBoWiD. W latach 80. był często zapraszany do udziału w różnych komitetach honorowych i ciałach doradczych. W 1989 wybrany w skład Krajowej Rady TPPR.

Franciszek Józwiak pseudonim "Witold"

(ur. 20 października 1895 we wsi Huta Baranowska w pow. puławskim, zm. 23 października 1966 w Warszawie) - komendant główny Milicji Obywatelskiej, od marca 1946 członek Państwowej Komisji Bezpieczeństwa, generał dywizji Ludowego Wojska Polskiego.

Jego ojciec, Ignacy Józwiak, aby utrzymać liczną rodzinę, musiał mieć się różnych zajęć. Ponieważ był niepiśmienny, nie mógł nawet podpisać się pod aktem chrztu synów. Franciszek nawiązał do rodzinnej tradycji - skończył jedynie szkołę powszechną. Tacy ludzie zarządzili Polską po wojnie.

Franciszek Józwiak działał najpierw w PPS i POW, służył w Legionach. Nie przeszkadzało mu to później zwalczać tych, których marzeniem była niepodległa Polska. Wcześniej zaczął komunizować - w 1921 r. wstąpił do KPRP (Komunistyczna Partia Robotników Polskich), a potem do Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Rok później został po raz pierwszy zatrzymany i aresztowany na 18 miesięcy w Lublinie. W grudniu 1924 aresztowany po raz drugi. Więzienie opuścił w grudniu 1926 i kierował pracą komitetów okręgowych KPP: lubelskim, radomsko-kieleckim i poznańsko-pomorskim. W 1931 został szefem Wydziału Wojskowego Komitetu Centralnego KPP. W kwietniu tego roku aresztowany po raz trzeci i skazany na sześć lat pozbawienia wolności. W styczniu 1937 osadzony został w Berezie Kartuskiej. W tym samym roku skazany został na karę dziesięciu lat pozbawienia wolności. Do wybuchu II wojny światowej odbywał karę w zakładzie karnym w Tarnowie. We wrześniu 1939 roku uciekł na Wschód na treny okupowane przez ZSRR, tym razem do Kowla. Tam, w następnym roku, wziął ślub z młodą komunistką - Fridą Szpringer.

Na początku 1942 powrócił do kraju, z żoną nigdy więcej się nie zobaczył. W maju tego roku został członkiem Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, w sierpniu szefem Sztabu Głównego Gwardii Ludowej, a w listopadzie członkiem Sekretariatu KC PPR. 1 stycznia 1944 mianowany został szefem Sztabu Głównego – zastępcą naczelnego dowódcy Armii Ludowej.

Jego nową towarzyszką życia została - Helena Wolińska (Fajgą Mindlą Danielak - żydowska komunistka). Początkowo "Lena" była jego podwładną w sztabie GL-AL, potem zawdzięczała mu wysokie stanowiska w stalinowskim aparacie władzy - milicji i Naczelnej Prokuraturze Wojskowej. Jako prokurator, w randze pułkownika, w latach 1950 - 1953, z pogwałceniem stalinowskiego prawa, współpracując z bezpieką, pozbawiła wolności 16 osób. Jedną z nich był szef "Kedywu" Armii Krajowej gen. August Emil Fieldorf "Nil", który po ciężkim śledztwie został skazany i zamordowany.

Wiosną 1944 r. Franciszek Jóźwiak i Wolińska przenieśli się do Świdrów Wielkich koło Otwocka. Czekali na "wyzwolicielską" Armię Czerwoną. Za sąsiadów mieli Władysława Gomułkę (którego potem "Witold" i "Lena" będą zwalczać). Kiedy wybuchło Powstanie Warszawskie, razem z innymi PPR-owcami, przedostali się do zajętego przez Sowieców Lublina. Do ruin Warszawy wrócili po styczniowej ofensywie. Zamieszkali w ocalałej kamienicy przy ul. Jaworzyńskiej 7 m. 10.

W latach 1944–1949 pełnił obowiązki pierwszego komendanta głównego Milicji Obywatelskiej i od 1945 równocześnie wiceministra bezpieczeństwa publicznego. Następnie był prezesem Najwyższej Izby Kontroli, a w latach 1952–1955 ministrem kontroli państwowej. Równocześnie, w latach 1949–1952, był członkiem Rady Państwa. W latach 1955–1957 był wicepremierem.

W latach 1948–1956 był członkiem Biura Politycznego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i przewodniczącym Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Był posłem na Sejm Ustawodawczy i Sejm PRL I kadencji.

W 1956 r. Franciszek Jóźwiak został wyrzucony z partii i odsunięty od stanowisk (karierę kończył jako prezes Najwyższej Izby Kontroli). Wcześniej Wolińska zostawiła go dla swojego męża - Włodzimierza Brusa (właściwie Beniamina Zylberberga), z którym ślub wzięła jeszcze w 1940 r., ale potem rozdzieliła ich wojna (razem z Brusem - najpierw oficerem polityczno-wychowawczym LWP, potem profesorem marksistowskiej ekonomii, a w końcu rewizjonistą - wyjechała po 1968 r. do Oksfordu, gdzie Brus wykładał na kilku uczelniach).

"Witold", który według zgodnych relacji, był pod pantoflem "Leny" (potrafiła wyzywać go od najgorszych, a on przyjmował to z pokorą i nazywał ją "laleczką"), ciężko przeżył "kosza".

■ Józef Jurkowski (Josef Jungban)

(ur. 30 marca 1913 w Lublinie) – żydowski pułkownik UB, dyrektor Departamentu V Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w 1955, szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku w 1948, kierownik WUBP w Bydgoszczy w 1945, szef grupy operacyjnej na Górnym Śląsku, od 1944 oficer do zadań specjalnych Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, oprawca stalinowski.

Po ukończeniu gimnazjum pracował w KC KZMP. W latach 1934-1935 dwukrotnie skazany (na rok i na pięć lat więzienia) za działalność komunistyczną i antypolską. W czasie II wojny światowej służył w

Armii Czerwonej, a od 1943 w 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. 1 sierpnia 1944 przekazany do dyspozycji kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego Stanisława Radkiewicza.

W 1956 służył w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie.

W 1969 uciekł do Izraela.

■ Edward Kalecki (Szymon Elias Tenenbaum)

(ur. 24 czerwca 1895 w Radomiu, zm. 1 marca 1979 w Warszawie) – żydowski pułkownik, funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej.

Wydziału Finansowego Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN i MBP w latach 1944-1945, zastępca dyrektora Wydziału Finansowego MBP w latach 1945-1953. Szef Oddziału Finansowego Dowództwa Wojsk Ochrony Pogranicza w Warszawie (1 X - 14 XII 1954). Szef Oddziału Finansowego Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej w Warszawie (14 XII 1954 - 31 XII 1956).

■ Ida Kamińska

(ur. 4 września 1899 w Odessie, zm. 21 maja 1980 w Nowym Jorku) – żydowska aktorka teatralna i filmowa oraz reżyser, jedna z największych aktorek w historii żydowskiej sceny teatralnej. W latach 1949–1953 dyrektor Teatru Żydowskiego w Łodzi, w latach 1953–1955 Teatru Żydowskiego we Wrocławiu i następnie w latach 1955–1968 Teatru Żydowskiego w Warszawie, kolaborantka sowiecka.

Ida Kamińska, aktorka, która kandydowała do sowieckich władz z ramienia Armii Czerwonej, stała się zawodowym dyrektorem.

Kamińska w 1939 roku z falą mieszkańców opuściła Warszawę i dotarła do Lwowa, gdzie władze komunistyczne powierzyły jej kierowanie Państwowym Teatrem Żydowskim. Po agresji III Rzeszy na Związek Radziecki, w czerwcu 1941 uciekła do Równego, a następnie przez Charków i Baku do Frunze, stolicy Kirgistanu. Tam zorganizowała zespół i przez dwa lata wystawiała sztuki w miejscowej filharmonii oraz innych miastach republik radzieckich. Wówczas urodziła syna Wiktora, którego ojcem był Marian Melman, drugi mąż Idy. W latach 1944–1946 Kamińska pracowała w moskiewskim radiu w audycjach polskich i obcojęzycznych.

W 1947 Ida z Marianem Melmanem i synem wróciła do Polski i zamieszkała w wyzwolonej Warszawie. Przez wiele lat starała się o powrót do kraju córki, która przebywała na zesłaniu w ZSRR (ostatecznie wróciła w 1956). W 1948 władze komunistyczne zaproponowały jej zorganizowanie państwowego teatru żydowskiego w Łodzi, którego w latach 1949–1953 była dyrektorem. Następnie w latach 1953–1955 była dyrektorem Dolnośląskiego Teatru Żydowskiego we Wrocławiu, a od 1955 dyrektorem naczelnym i artystycznym Teatru Żydowskiego im. Ester Rachel Kamińskiej w Warszawie.

W latach 1956–1960, po kolejnych falach emigracji Żydów z Polski, publiczność Idy Kamińskiej malała, dlatego aktorka wyjeżdżała coraz częściej na tournée po Europie, do obu Ameryk, Izraela i Australii. Po wydarzeniach marca 1968, wyjechała z rodziną do Wiednia, skąd następnie udała się do Tel Awiwu, a przed końcem 1968 dotarła do Stanów Zjednoczonych i zamieszkała w Nowym Jorku, gdzie usiłowała założyć Yiddish Theater, ale wysiłki te nie zostały zakończone powodzeniem. Zagrała również główną rolę u boku Harry'ego Belafonte w filmie *The Angel Levin* i role w dwóch filmach telewizyjnych, które nie przyniosły pożądanego sukcesu.

Ida Kamińska zmarła na atak serca w Nowym Jorku, gdzie została pochowana na Mount Hebron Cemetery.

Stanisław Kania

(ur. 8 marca 1927 we wsi Wrocanka koło Jasła) – komunista, aparatczyk PZPR, karierowicz PRL, brał udział w przygotowaniach stanu wojennego.

W latach 40. XX wieku pracował jako robotnik. Walczył w szeregach Batalionów Chłopskich. Po wojnie działał w Związku Walki Młodych, w latach 1945–1948 w antypolskiej PPR, a następnie w PZPR.

Ukończył Szkołę Partyjną przy KC PZPR oraz Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR. W latach 1952–1956 pracownik aparatu Związku Młodzieży Polskiej. W latach 1958–1962 kierownik Wydziału Rolnego Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, w latach 1962–1968 sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego. Od grudnia 1968 do kwietnia 1971 kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR. W latach 1968–1986 członek KC PZPR. W latach 1971–1980 sekretarz KC PZPR, a w latach 1975–1981 członek Biura Politycznego. Od 6 września 1980 do 18 października 1981 I sekretarz KC PZPR. Objął to stanowisko po Edwardzie Gierku, usuniętym w wyniku wydarzeń sierpnia 1980. Nadzorował Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego w latach 1971–1981.

Poseł na Sejm PRL VI, VII, VIII i IX kadencji (1972–1989). W latach 1981–1983 wchodził w skład Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Od maja 1982 do listopada 1985 członek Rady Państwa PRL. W latach 1983–1985 przewodniczący Komisji ds. Samorządu Pracowniczego przy Radzie Państwa PRL. W Sejmie PRL IX kadencji (1985–1989) przewodniczący Komisji Spraw Samorządowych. W latach 1985–1990 był członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD, formalnie brał udział w przygotowaniach stanu wojennego.

Józef Kapliński (Izrael Kapłan)

pierwszy sekretarz KW PPR w Rzeszowie, jako delegat na I Zjazd PPR w grudniu 1945 roku domagał się usunięcia z wszystkich stanowisk administracji terenowej niekomunistów.

■ Leon Kasman

(ur. 28 października 1905 w Łodzi, zm. 12 lipca 1984 w Warszawie) – żydowski komunista. Pierwszy redaktor naczelny dziennika "Trybuna Ludu" (organu KC PZPR) w latach 1948-1953 (później ponownie w latach 1957-1967), poseł na Sejm PRL trzech kadencji: pierwszej (1952-56), czwartej (1965-1969) i szóstej (1972-1976), propagandzista komunistyczny, stalinista, karierowicz PRL.

W 1922, został po raz pierwszy aresztowany (w tym samym czasie, będąc niespełna 17-latkim, został członkiem egzekutywy Komunistycznego Związku Młodzieży w Polsce okręgu łódzkiego i członkiem Komunistycznej Partii Robotniczej Polski). Po wyjściu na wolność podjął naukę w Wolnej Wszechnicy w Warszawie.

W latach 1934-1936 wykładał w Moskwie na kursach polskich Kominternu. W 1936 r. instruktor w KC KPP. Od 1936 r. do 1939 r. za działalność w KPP – wyrok 5 lat więzienia w Nowym Sączu, Kielcach i Tarnowie. Po wybuchu II wojny światowej we wrześniu 1939 znalazł się we Lwowie, skąd ewakuował się pod koniec czerwca 1941; został wówczas ranny w obie nogi i umieszczony w izbie chorych w miejscowości Dunajewka. Pod koniec 1941 zajął się działalnością w kadrach Kominternu. Od lipca 1943 działa w radzieckim obozie partyzanckim na Białorusi, a od 1944 – jako przedstawiciel Kominternu – w dowodzonych przez Mieczysława Moczara oddziałach Armii Ludowej. Po zakończeniu wojny został kierownikiem wydziału propagandy i agitacji KC Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie oraz redaktorem naczelnym "Trybuny Wolności". Później, w Łodzi, kierował wydziałem propagandy KC PPR nadzorując "Głos Ludu" i "Trybunę Wolności", wreszcie trafił do Warszawy, gdzie został kierownikiem wydziału organizacyjnego KC PPR, zastępcą przewodniczącego Centralnego Urzędu Planowania i dyrektorem Spółdzielni Wydawniczej "Książka" oraz (od 10 maja 1947) członkiem rady nadzorczej RSW "Prasa". W roku następnym został skierowany po raz pierwszy na stanowisko redaktora naczelnego "Trybuny Ludu" (wskutek narastających w partii konfliktów określanych mianem "walki z kosmopolityzmem" odwołany z tej funkcji w grudniu 1953). W 1955 mianowany na stanowisko wiceministra przemysłu lekkiego i później – przewodniczącego Komisji Planowania; od 1956 zaliczany do frakcji "Puławian" został w 1957 ponownie skierowany na stanowisko redaktora naczelnego "Trybuny Ludu". W 1967 odwołany i przeniesiony do Narodowego Banku Polskiego, którego został wiceprezesem, ale wkrótce, w 1968 przeniesiony na emeryturę, którą opłacali polscy podatnicy.

Przez wiele lat jako redaktor naczelny organu KC PZPR "Trybuny Ludu", był tym działaczem, który najgwałtowniej gardłował za zaostreniem represji wobec przeciwników politycznych podczas obrad Biura Politycznego KC PPR w październiku 1944 roku. "Wslawił się" wówczas powiedzeniem: **"Przerażenie ogarnia, że w tej Polsce, w której partia jest hegemonem, nie spadła nawet jedna głowa"** I głowy polskich patriotów, głównie AK-owców, zaczęły spadać w przyspieszonym tempie na skutek rozpetanej wówczas pierwszej wielkiej fali terroru przeciw Narodowi. I tak np. w grudniu 1944 r. doszło do rozstrzelania pięciu AK-owców w piwnicy domu przed Zamkiem Lubelskim.

Leon Kasman, przez 16 lat naczelny redaktor "Trybuny Ludu", przybył w 1944 r. na tereny Lubelszczyzny jako agent moskiewski. Nie tyle zajmował się walką, ile zbieraniem informacji dla Moskwy

o poczynaniach podejrzanych "krajowców" z PPR-u. Działania Kasmana były ściśle powiązane z powstałym z inicjatywy Bermiana w styczniu 1944 roku w ZSRS Centralnym Biurem Komunistów Polskich, zdominowanym przez działaczy pochodzenia żydowskiego. Dążyło ono do przejęcia kierownictwa nad POR. Zdobywane przez Kasmana informacje miały służyć dyskredytowaniu krajowych działaczy PPR polskiego pochodzenia wobec władz sowieckich i reklamowaniu swojej grupy towarzyszy jako najbardziej posłusznego narzędzia w realizacji polityki sowieckiej w Polsce. W późniejszym okresie Kasman jako naczelny "Trybuny Ludu" stał się prawdziwym symbolem najskańniejszego betonu i postrachem wszystkich myślących dziennikarzy. Gdy po paroletniej przerwie w redagowaniu "Trybuny Ludu" 2 marca 1957 r. znów został mianowany jej naczelnym przez Gomułkę, w dzienniku partyjnym wybuchł bunt: ośmiu czołowych publicystów "Trybuny Ludu" podało się do dymisji przeciw nominacji tak twardogłowego działacza.

■ Paulina Kern

Żydowska wiceprokurator Generalnej Prokuratury PRL, zbrodniarka komunistyczna. Podobnie jak Helena Wolińska uciekła do Wielkiej Brytanii, gdzie zmarła w 1980 r.

W Departamencie Specjalnym Kernowa pracowała od września 1950 r. do października 1951 r. Raport tzw. komisji Mazura z 1956 r., stwierdza, że nagminnie łamała prawo:

"W dniu 30 listopada 1950 roku w toku toczącej się rozprawie sądowej odbywającej się w więzieniu przeciwko Eugeniuszowi Grzybowskiemu sprzeciwiła się wezwaniu na rozprawę świadków powołanych przez oskarżonego, a w szczególności świadka Ejmego, motywując to trudnościami w doprowadzeniu na rozprawę, mimo że świadek ten przebywał w tymże więzieniu. Świadek ten, będąc zwierzchnikiem Grzybowskiego, mógł najbardziej wiarygodnie naświetlić działalność organizacyjną oskarżonego". Paulina Kern zignorowała również fakt, że Grzybowski odwołał wszystkie złożone w śledztwie zeznania, oświadczając, że zostały na nim wymuszone. "W swoim wystąpieniu oskarżycielskim zarzuciła Grzybowskiemu prowokację i szkalowanie organów MBP - jeśli chodzi o stosowanie »niewłaściwych metod śledztwa« - co znalazło swój wyraz w wyroku skazującym go na karę śmierci".

Komisja przywoływała też udział Kernowej w sprawie Władysława Cisowskiego. "W lipcu 1951 roku (...) dokonując końcowego przesłuchania, nie umieściła w protokole wyjaśnień podejrzanego o torturowaniu go w toku śledztwa, a przeciwnie, oświadczyła mu, że »władze śledcze Polski Ludowej nie biją«. Odmówiła również Cisowskiemu zapoznania z całością materiałów śledztwa".

Z kolei 6 grudnia 1951 r. Kernowa zatwierdziła akt oskarżenia przeciwko członkom "Startu" - ekspozytury delegata rządu RP na kraj (w sprawie zapadły trzy wyroki śmierci). Komisja napisała: "Sprawa ta oparta była na wymuszonych i sztucznie dobranych dowodach" i wnioskuje wobec Kernowej: "Zwolnić z pracy w Prokuraturze PRL, gdyż stawiane jej zarzuty wskazują na to, iż nie daje ona gwarancji należytego spełniania funkcji prokuratora".

Bolesław Kieniewicz

(ur. 21 listopada 1907 w Dworcu w pow. pińskim, zm. 3 maja 1969 w Warszawie) – oficer Armii Czerwonej, generał dywizji LWP, poseł na Sejm PRL I kadencji, zdrajca Polski.

Urodził się w rodzinie drobnoszlacheckiej, polsko-białoruskiej. Po ukończeniu szkoły podstawowej (7-klasowej) od września 1921 gońiec w Oddziale Zaopatrzenia Wojskowo-Gospodarczego Frontu Kaukaskiego w trakcie wojny domowej, następnie robotnik budowlany w Saratowsku.

W maju 1926 wstąpił do Armii Czerwonej i został skierowany do Oficerskiej Szkoły Piechoty im. Lenina w Uljanowsku, którą ukończył we wrześniu 1929.

Po ataku Niemiec na ZSRR walczył na Froncie Zachodnim, a w maju 1943, został skierowany w stopniu pułkownika do Ludowego Wojska Polskiego, gdzie został zastępcą dowódcy 1 Dywizji Piechoty ds. liniowych. 27 maja 1944 został mianowany na stanowisko dowódcy 4 Dywizji Piechoty im. Jana Kilińskiego, którą dowodził do zakończenia II wojny światowej. 12 listopada 1944 mianowany generałem brygady. 14 września 1944 został mianowany dowódcą garnizonu Warszawa-Praga

Po wojnie w maju 1945 został dowódcą zbrodniczego Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, który powstał z przekształcenia 4 Dywizji Piechoty. Funkcję tę pełnił do 30 listopada 1946. 25 maja 1945 został mianowany generałem dywizji. Od marca 1946 członek Państwowej Komisji Bezpieczeństwa.

30 listopada 1946 (wyjechał na początku 1947 roku) odwołany z Wojska Polskiego, wrócił do ZSRR, gdzie od marca 1947 roku był uczestnikiem kursu wyższych dowódców w Akademii Sztabu Generalnego im. Woroszyłowa w Moskwie, który ukończył w marcu 1948. Następnie pełnił funkcje w Armii Radzieckiej: zastępcy dowódcy Korpusu Piechoty (marzec 1948 – wrzesień 1949); zastępcy dowódcy Armii Zmechanizowanej (wrzesień 1949 – luty 1950).

W lutym 1950 na życzenie marszałka Konstantego Rokossowskiego został ponownie skierowany do Wojska Polskiego, gdzie 7 maja został dowódcą Okręgu Wojskowego nr V w Krakowie. Funkcję tę pełnił do 8 stycznia 1954.

W lutym 1954 wyjechał do ZSRR i wrócił do Armii Radzieckiej. Po demobilizacji, na własną prośbę osiadł w Warszawie.

Oskar Szyja Karliner

(ur. 10 maja 1907 w Drohobyczu, zm. 8 grudnia 1988 w Tel-Awiwie) – żydowski komunista, prokurator wojskowy, zastępca prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego w latach stalinowskich, stalinista, zbrodniarz komunistyczny.

W 1926 rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, w 1932 został relegowany z uczelni za działalność komunistyczną; tytuł magistra uzyskał dopiero w 1952 (w PRL) na Uniwersytecie Warszawskim. W 1924 wstąpił do antypolskiego Komunistycznego Związku Młodzieży

Zachodniej Ukrainy (KZMZU). 1928-1929 działał w PPS-Lewicy, sekretarz jej Komitetu Miejskiego (KM) w Drohobyczu. Pod koniec 1930 zaczął działać w Wydziale Wojskowym KC KPP w Krakowie. Redagował i rozpowszechniał ulotki i odezwy komunistyczne.

8 czerwca 1932 został aresztowany, obok Romana Śliwy był jednym z głównych oskarżonych w procesie działaczy "wojskówki" KPP. 13 lutego 1934 został skazany na 6 lat więzienia, wyszedł 1 września 1936 na mocy amnestii, po czym znajdował się pod nadzorem policyjnym. Był urzędnikiem w Domu Meblowym "Fortuna" w Sosnowcu. We wrześniu 1939 wrócił do Drohobycza zajętego wówczas przez Armię Czerwoną i pracował jako urzędnik w Miejskim Biurze Opałowym, następnie w Obwodowej Komisji Planowania. Po ataku Niemiec na ZSRR w czerwcu 1941 został zmobilizowany do Armii Czerwonej. 1943-1944 był konwojentem, następnie urzędnikiem w leśnym przedsiębiorstwie transportowym w Marijskiej ASRR. Po nawiązaniu kontaktu ze stalinowskim ZPP w lipcu 1944 wstąpił do LWP. Początkowo był oficerem śledczym w prokuraturze II Armii, potem 1 Okręgu Wojskowego. Od 1946 członek PPR/PZPR. 31 grudnia 1945 rozkazem Naczelnego Dowództwa awansowany na majora. Od marca 1946 był szefem Rejonowej Prokuratury Wojskowej w Poznaniu, potem w Krakowie. Oskarżał w procesie kierownictwa PPS-WRN w listopadzie 1948 w Warszawie. W listopadzie 1949 został mianowany zastępcą prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego (NSW). Od 1953 pracował w Generalnej Prokuraturze Wojskowej. Od marca 1954 był szefem Zarządu Sądownictwa Wojskowego. Był autorem uzasadnienia wyroku w procesie gen. Stanisława Tatara. **Z jego udziałem były ferowane niemal wszystkie wyroki śmierci na oficerów.** Komisja do zbadania odpowiedzialności byłych pracowników Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i NSW (powołana w 1956) ustaliła, że **Karliner jest odpowiedzialny m.in. za wprowadzenie praktyki przedłużania aresztów, zapoczątkowanie w NSW bezzasadnego zaostrzania represji karnej i wyrokowanie na podstawie niepewnych dowodów, wywieranie nacisku na sąd w kierunku skazania na określone wysokie kary (według sugestii organów bezpieczeństwa, jak również z własnej inicjatywy) i za nastawianie wyroków sądowych na jak najdalej idącą uległość wobec żądań organów śledczych i prokuratury z pogwałceniem prawa oskarżonych do obrony.** Mimo że Komisja wniosowała m.in. degradację Karlinera do stopnia majora rezerwy i zakaz pracy w wymiarze sprawiedliwości na 5 lat, 13 grudnia 1956 został zdemobilizowany w stopniu pułkownika. W 1957 został dyrektorem Zespołu Współpracy Międzynarodowej w Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Wykorzystania Energii Jądrowej. W marcu 1968 został wydalony z PZPR. Po zwolnieniu z pracy i przejściu na rentę wojskową w 1969 uciekł do Izraela, gdzie zmarł.

■ Melania Kierczyńska (*Melania Cukier*)

(ur. 12 października 1888 w Warszawie, zm. 4 lipca 1962 tamże) – żydowska komunistka, tłumaczka, kolaborantka sowiecka, odpowiedzialna za stalinizację polskiej literatury.

Znana jako "krwawa Melania" – w 1949 r. wystąpiła ona w "Kuźnicy" ze swoją wykładnią patriotyzmu, ściśle wiążąc go ze stosunkiem do ZSRR: "Prawdziwy patriotyzm Polaka, Francuza czy Anglika zakłada przyjaźń i podziw dla państwa, które przoduje ludzkości w obronie pokoju, na drodze do społecznego i narodowego wyzwolenia, do socjalizmu".

Od 1906 członek SDKPiL, kolporterka i agitatorka, przyjaźniła się m.in. z Zofią Muszkat, późniejszą żoną Feliksa Dzierżyńskiego. Od grudnia 1918 członek KPRP/KPP. 1922-1927 nauczwała języka i literatury niemieckiej w warszawskim gimnazjum, a 1926-1927 języka i literatury polskiej 3 Seminarium Ochroniarskim Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich. 1928-1931 wykładała metodykę nauczania języka polskiego na Rocznych Kursach Nauczycielskich dla maturzystów prowadzonych przez Gminę Żydowską w Warszawie. Należała do nauczycielskiej komórki KPP; w jej mieszkaniu odbywały się zebrania działaczy partyjnych. Była aktywnym członkiem lewicy nauczycielskiej w Związku Zawodowym Nauczycieli Średnich Szkół Żydowskich i w Zawodowym Zrzeszeniu Nauczycieli Szkół Powszechnych RP. Brała udział w wielu akcjach i kampaniach oświatowych. Uczestniczka prac Uniwersytetu Ludowego przy ul. Oboźnej i działaczka Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich, zwłaszcza jego "skrzydła proletariackiego", i MOPR. Pozbawiona prawa nauczania w szkolnictwie za działalność komunistyczną na początku lat 30. W 1931-1935 nauczycielka w Przedsiębiorstwie Handlowym ZSRR. Wspólnie z J. Kocięł przełożyła pracę Engelsa "Anti-Dühring" (1936); wówczas po raz pierwszy użyła swojego literackiego pseudonimu "Kierczyńska", który w PRL stał się jej nazwiskiem. Prelegentka i dyskutantka w radykalnym Kole Polonistów UW i Kole krytyków-marksistów (zorganizowanym w 1936 przez KPP). **Od października 1939 w ZSRR, nauczycielka języka polskiego w szkole średniej w Białymstoku, a od jesieni 1940 pracowała we Lwowie nad sowieckimi podręcznikami szkolnymi.** Współautor i redaktor "Historii literatury polskiej", współwydawca "Pism wybranych" Karola Marksa. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w czerwcu 1941 w Kijowie, następnie w obwodzie kujbyszewskim. Pracownica polskiej redakcji Radia ZSRR w Kujbyszewie. Od października 1943 w Moskwie, gdzie pracowała w Komitecie, a potem w Rozgłośni im. Tadeusza Kościuszki oraz w polskiej redakcji Wydawnictwa Literatury w Językach Obcych jako tłumacz sowieckiej literatury pięknej. Członek stalinowskiego ZPP, a następnie PPR. W październiku 1945 wróciła do kraju i w Warszawie kierowała działem kulturalno-literackim "Trybuny Wolności" – tygodnika PPR. W 1948 wstąpiła do ZLP i Związku Zawodowego Dziennikarzy RP (późniejszego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich). Działaczka koła literatów-peperowców. Tłumaczyła sowiecką literaturę, współpracowała z Wydziałem Kultury i Oświaty Komisji Centralnej Związków Zawodowych (KCZZ), redakcją literacką Polskiego Radia i ze Szkołą Partyjną przy KC PZPR. 1949-1952 członek egzekutywy organizacji partyjnej ZLP Brała udział w V Zjeździe ZLP w czerwcu 1950, na którym została wybrana do Zarządu Głównego. Od 1952 przewodnicząca komisji ds. krytyki literackiej. Była zdecydowanym zwolennikiem socrealizmu. Konsultantka Centralnej Komisji Wydawniczej przy Prezydium Rady Ministrów, a 1951-1955 członkinią sekcji literatury w Komitecie Nagród Państwowych. Publikowała eseje krytyczno-literackie,

m.in. o twórczości Marii Dąbrowskiej, Zofii Nałkowskiej, w "Kuźnicy", "Lewym Torze", "Nowej Kulturze" i "Nowych Drogach", a w 1951 wydała zbiór "Spór o realizm", zamieszczając w niej krytykę z najbardziej dogmatycznej, marksistowsko-leninowskiej pozycji. W 1950 otrzymała nagrodę sowieckiego ZLP w dziedzinie krytyki literackiej, a w 1955 nagrodę państwową II stopnia. W 1957 przeszła na emeryturę, żyła na koszt polskich podatników.

Zenon Kliszko

(ur. 8 grudnia 1908 w Łodzi, zm. 4 września 1989 w Warszawie) – komunista, bliski współpracownik Władysława Gomułki, członek Biura Politycznego KC PZPR (1959-1970), poseł do Krajowej Rady Narodowej, na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL II, III, IV i V kadencji, wicemarszałek Sejmu PRL.

W 1925 wstąpił do Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Od 1931 był członkiem antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Za publikacje w jej nielegalnym piśmie został w 1933 aresztowany. Zwolniono go ze względu na opinię psychiatry o jego ograniczonej poczytalności. Od 1942 działał w antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej. Pełnił funkcję kierownika Centralnej Techniki PPR (drukarnie). Zasiadał w Komitecie Centralnym PPR, a następnie działał w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Był posłem do Krajowej Rady Narodowej i na Sejm Ustawodawczy. Pełnił funkcję przewodniczącego klubu poselskiego PPR. W 1948 został usunięty z władz partii za tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne, a w latach 1953-1954 był więziony. W okresie 1954-1956 pracował jako redaktor w Państwowym Wydawnictwie Naukowym.

W latach 1957-1970 sprawował funkcję sekretarza KC PZPR, a od 1959 do 1970 członka Biura Politycznego KC. W latach 1956-1957 pełnił również funkcję podsekretarza stanu (wiceministra) w Ministerstwie Sprawiedliwości, w okresie 1957-1971 był wicemarszałkiem Sejmu i przewodniczącym klubu poselskiego PZPR. W latach 1958-1971 członek Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Był najbliższym współpracownikiem Władysława Gomułki, nieoficjalnie nazywano go drugą osobą w państwie. Pod jego wpływem i namową, Władysław Gomułka podjął decyzję o zdjęciu "Dziadów" ze sceny Teatru Narodowego.

W grudniu 1970 współodpowiedzialny za akcję pacyfikacyjną w Gdańsku i Gdyni, w następstwie czego został usunięty z PZPR i władz państwowych.

Leon Kłodecki

(ur. 30 kwietnia 1912, zm. 1994) – komunista, podpułkownik lotnictwa Ludowego Wojska Polskiego, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski..

Ukończył Państwowe Gimnazjum w Grajewie gdzie m.in. nauczył się języka Esperanto na kursach prowadzonych przez Jakuba Szapiro. Od wczesnych lat sympatyzował z ruchem komunistycznym będąc aktywnym członkiem KPP.

Był pasjonatem lotnictwa, należał do Aeroklubu Wileńskiego gdzie odbywał kursy teoretyczne.

W 1939 r., po wkroczeniu Armii Czerwonej na tereny północno-wschodniej Polski został wyznaczony przez władze tymczasowe do zorganizowania archiwum państwowego, otrzymał też stanowisko rejonowego inspektora oświaty, był nieetatowym lektorem KR KP(b)B.

Przez pewien czas był redaktorem gazety „Nowe Życie” wydawanej w Grajewie (od maja 1940 roku przemianowane na Białoruskie „Nowajo Życio”). Brał czynny udział w kampanii do (zorganizowanych w pośpiechu przez okupanta) wyborów do Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi (22.10.1939 r.). Agitował do głosowania na łamach prasy i organizowanych przez nową władzę wiecach :

***Będę stał za władzą sowiecką, za przyłączeniem nas do ZSRR, za życiem pod egidą
Genialnego Wodza Narodu Wielkiego Stalina***

Działalność ta w późniejszym czasie była uznana przez Władze Polski Podziemnej jako akt kolaboracji z okupantem. Jako wybrany przedstawiciel okręgu grajewskiego, brał udział w obradach pierwszej sesji Zgromadzenia Ludowego (Białystok 28-30.10.1939 r.) podczas której wystąpiono z inicjatywą przyłączeniem polskich terenów do ZSRR jako „Zachodnia Białoruś”.

Władysław Kochan

(ur. 14 lipca 1917) – komunista, pułkownik Ludowego Wojska Polskiego, szef Oddziału IV Śledczego Głównego Zarządu Informacji LWP, zbrodniarz stalinowski.

Służbę w organach Informacji Ludowego Wojska Polskiego pełnił od grudnia 1944 r. (w tym samym czasie został członkiem antypolskiej PPR).

W 1956 powstała na fali "odwilży" tzw. komisja Mazura w swoim sprawozdaniu, zatwierdzonym przez Biuro Polityczne PZPR, na temat Kochana pisze:

„(...) ponosi odpowiedzialność za następujące czynności i zaniedbania:

- przyczynianie się do masowych bezpodstawnych aresztów bez sankcji, lub wnioskowanie sankcji bez przedstawiania prokuratorowi jakichkolwiek dowodów
- stosowanie, za pośrednictwem podległego mu aparatur śledczego i osobiście, do roku 1948 włącznie całego kompleksu przestępczych metod śledztwa, przy czym bicie było regułą, od 1948 r. zaś przejście na zasadę "konwejera" w połączeniu z pozbawianiem badanych snu, stójkami, osadzaniem w karczerze po kostki z wodą, pozbawieniem jakiegokolwiek opieki lekarskiej oraz szeregiem innych wymyślnych udręczeń, a poza tym stosowanie wymuszenia wobec osób preparowanych do konfrontacji.

- powoływanie się na rzekome pisemne pozwolenie prezydenta PRL na bicie
- rozbudowanie sieci agentów "celnych", sugerujących i inspirujących fałszywe zeznania w celu
- przyczynianie się do skazania ogromnej liczby niewinnych osób na najsurowsze kary więzienia i na kary śmierci
- przetrzymywanie skazanych na karę śmierci latami w areszcie Informacji li tylko celem dalszego wymuszania zeznań (np. gen. Kuropieski, ppłk Sokołowski, mjr. Kurkiewicza i innych)"

W. Kochan był jednym z nielicznych funkcjonariuszy GZI, oskarżonych o "łamanie socjalistycznej praworządności", na podstawie ww. tajnego raportu. Najbardziej aktywnym członkiem Komisji Mazura przygotowującej raport był Adam Uziembło, przedwojenny działacz KPP, członek PPR i PZPR.

Bezpośrednio po zakończeniu III Zjazdu PZPR kończącego popaździernikową Gomułkowską odnowę w PZPR, płk W. Kochan został skazany w tajnym procesie (29.01-28.03.1959) przez sąd wojskowy na pięć lat więzienia. W procesie uczestniczyło 155 świadków – 3 byłych ministrów, 8 generałów i liczna rzesza pułkowników. Kochan odsiedział połowę wyroku (został aresztowany 18.06.1957, a zwolniony 20.12.1959. W 1960 płk W. Kochan został zdegradowany specjalnym rozkazem gen. Mariana Spychalskiego.

W połowie 2006 roku, w 52. rocznicę wyrzucenia płk Kochana z wojska przez ówczesnego pierwszego obywatela PRL – Bolesława Bierut, z inicjatywy wiceministra Ministerstwa Obrony Narodowej w rządzie Jarosława Kaczyńskiego odebrano Władysławowi Kochanowi 3.000 zł emerytury wojskowej.

Aleksander Kokoszyn

(ur. 18 grudnia 1904 w Rubieżewicach, powiat Stolpce, zm. 24 stycznia 1979 w Warszawie), Białorusin, ślusarz – stalinowiec, członek antypolskiej Komunistycznej Partii Polski (KPP), działacz Polskiej Partii Robotniczej, generał brygady Ludowego Wojska Polskiego, oficer PRL-owskich wojskowych służb specjalnych, m.in. szef Głównego Zarządu Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej (GZI), a po likwidacji GZI i utworzeniu Wojskowej Służby Wewnętrznej pierwszy jej szef, agent NKWD.

Po wstąpieniu do KPP od 1930 był delegatem fabrycznym. Technik Komitetu Dzielnicowego (KD) KPP Bałuty-Lewa. Od 1934 działacz łódzkiego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce. We wrześniu 1939 uciekł na tereny zajęte przez ZSRR, był mechanikiem w Zarządzie Miejskiej Gospodarki Komunalnej w Baranowiczach. Po zajęciu Baranowicz przez Niemców pod koniec czerwca 1941 zbiegł się do Warszawy, gdzie w marcu 1942 wstąpił do PPR. Skierowany do pracy w Centralnej Technice przy Sztabie Głównym GL, kierował redakcją "Gwardzisty". Pracował wraz z żoną Stanisławą Sowińską.

Absolwent kursów NKWD w Smoleńsku. W latach 1945-1946 zastępca szefa Wydziału Informacji Łódzkiego Okręgu Wojskowego, a do grudnia 1948 szef Wydziału I GZI WP, odpowiedzialnego za ochronę kontrwywiadowczą Instytucji Centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej. Następnie w latach 1949-1956 pełnił funkcję zastępcy dowódcy Wojskowego Korpusu Górniczego. J

8 grudnia 1956 Kokoszyn zastąpił na stanowisku szefa GZI MON pułkownika Karola Bąkowskiego. Jako nowy szef miał za zadanie zreorganizować tzw. Informację Wojskową oraz oczyścić jej struktury z oficerów, na których ciążyły zarzuty stosowania brutalnych metod podczas śledztwa. Działania te miały w szybkim tempie doprowadzić do stworzenia nowej formacji, czyli Wojskowej Służby Wewnętrznej.

14 stycznia 1957 stanął na czele nowej formacji (WSW) jako pierwszy szef WSW .

Był też absolwentem tzw. aleksandrowskiej szkoły NKWD w Smoleńsku, utworzonej dla przygotowania kadr sowieckich służb specjalnych w krajach Europy. Kokoszyn nie przypadkiem od 1945 r. zajmował wysokie stanowiska w Informacji Wojskowej. Później stał się wychowawcą i promotorem swoich następców. W 1965 r. zastąpił go dotychczasowy szef Zarządu I WSW gen. Teodor Kufel - również dawny komunista, po wojnie funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Oprócz bogatego doświadczenia praktycznego w organach komunistycznego terroru miał za sobą także szkolenie w moskiewskiej szkole KGB. U boku Kokoszyna kierownicze funkcje w centralnych organach WSW pełnił już od 1958 r. Z kolei jego zastępcą od początku był Czesław Kiszcza.

Kierował nią aż do listopada 1964, w międzyczasie awansując do stopnia generała brygady. w latach 1965-1967 sekretarz Komitetu Partyjnego Instytucji Centralnych MON.

Witold Kolski (Baruch Cukier)

(ur. 15 października 1902 r - zmarł 28 marca 1943) – żydowski komunista, członek antypolskiej KPP, kolaborant sowiecki,

Jako uczeń w 1918 należał do koła młodzieżowego SDKPiL.. W 1921 zdał maturę i wstąpił na Wydział Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Działacz ZNMS i Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK, później przemianowanego na KZMP). W 75 rocznicę wydania Manifestu Komunistycznego napisał broszurę pt. "Manifest komunistyczny – jego powstanie, treść, znaczenie" (1923). W 1925 ukończył studia. Członek i funkcjonariusz KPP pod pseudonimem Floriański. Od 1927 członek Centralnego Wydziału Zawodowego i Centralnej Redakcji przy KC KPP. Przez pewien czas był sekretarzem redakcji "Czerwonego Sztandaru" (centralnego organu KPP) i członkiem Komitetu Okręgowego (KO) KPP Warszawa-Lewa Podmiejska. W latach 1930-1931 przeszkolony w ZSRR. Od 1931 członek Sekretariatu Krajowego KC KPZU. Uczestnik Plenum KC KPZU, III Plenum KC KPP w lipcu 1931 i I Zjazdu KZMZU. Od kwietnia 1932 sekretarz KC KPP. Wielokrotnie aresztowany i skazywany za działalność komunistyczną i antypolską , w tym w latach 1936-1938 w obozie w Berezie Kartuskiej, a następnie w więzieniu w Katowicach i Rawiczu.

Witold Kolski był zastępcą redaktora naczelnego wydawanego we Lwowie przez okupacyjne władze radzieckie szmatławca "Czerwonego Sztandaru". To on podpisał i prawdopodobnie napisał artykuł opublikowany w trzy dni po aresztowaniu Broniewskiego i Wata atakujący obu poetów za odchylenie nacjonalistyczne.

Po napaści Niemiec na ZSRR, Kolski uciekł w głąb ZSRR pozostawiając we Lwowie żonę i małą córkę. Pracował w ZSRR jako oficer polityczny Armii Czerwonej, był współpracownikiem sowieckich "Nowych Widnokręgów" (przemianowanych później na "Czerwony Sztandar", którego był zastępcą redaktora naczelnego). W kwietniu 1941 został przyjęty do WKP(b).. Zrzucony na spadochronie przez NKWD na teren okupowanej przez Niemców Polski w 1943 roku, zginął w niewyjaśnionych okolicznościach, najprawdopodobniej popełnił samobójstwo po nieudanym lądowaniu na terenie okupowanym przez Niemców.

Współcześnie, według niektórych publicystów (Gontarczyk, Musiał), Witold Kolski miał być sekretarzem PPR. Wiadomość ta oparta jest o jedną notatkę Dymitrowa, który opiekował się PPR z ramienia KPZR.

■ Leszek Kołakowski

(ur. 23 października 1927 w Radomiu, zm. 17 lipca 2009 w Oksfordzie) – żydowski, marksistowski filozof zajmujący się głównie historią filozofii, historią idei politycznych, eseista, publicysta, prozaik, komunista i rewizjonista z KOR.

Kołakowski już w młodości deklaruje się jako "bezwyznaniowy", sam mówił:

Mój ojciec uważał, że chrzest dzieci jest niewłaściwy. Miał pod tym względem przekonania podobne jak anabaptyści. Człowiek może się ochrzcić, kiedy jest już starszy, z własnej woli.

Pod koniec 1945 przeniósł się do Łodzi, gdzie rozpoczął studia na Uniwersytecie Łódzkim. W tymże roku wstąpił do komunistycznego Akademickiego Związku Walki Młodych "Życie". W 1945 wstąpił również do antypolskiej PPR. W 1949 wraz z żoną Tamarą przeniósł się do Warszawy, gdzie mieszkał we własnym mieszkaniu na Mokotowie.

W marcu 1950 był w gronie ośmiu studentów, członków PZPR, którzy wystąpili z publicznym atakiem (listem otwartym) na Władysława Tatarkiewicza, protestując przeciwko dopuszczaniu na prowadzonym przez niego seminarium do *czysto politycznych wystąpień o charakterze wyrażnie wrogim budującej socjalizm Polsce*. Kilka miesięcy później Tatarkiewiczowi odebrano prawo do wykładania i prowadzenia zajęć. Jako członek PZPR był pracownikiem Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR. Był jednym ze współtwórców warszawskiej szkoły historyków idei, profesorem, a od 1953 kierownikiem katedry historii filozofii nowożytnej na Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1957 został redaktorem naczelnym *Studiów Filozoficznych*.

Symboliczną i przełomową datą w życiu Kołakowskiego był 21 października 1966. W tym dniu wygłosił na Wydziale Historycznym UW wykład "Rozwój kultury polskiej w ostatnim 10-leciu" Za zbyt radykalną krytykę władz i odchodzenie w nauczaniu studentów od oficjalnego kanonu marksizmu jeszcze w 27 października 1966 wydano go z partii. W 1968, za udział w wydarzeniach marcowych, odebrano mu prawo wykładania i publikowania, co zmusiło go do emigracji.

Po krótkim pobycie w Paryżu Kołakowski wyjechał najpierw do Montrealu, gdzie na przełomie 1968 i 1969 wykładał na McGill University, a następnie do Kalifornii. Po roku wykładów w Berkeley przeniósł się ostatecznie do Anglii. Tam też mieszkał do śmierci. Jego esej *Tezy o nadziei i beznadziejności*, opublikowany w paryskiej *Kulturze* w 1971, stworzył intelektualny fundament dla strategii opozycji antykomunistycznej, inspirując powstanie lewackiego KOR-u i Uniwersytetu Łatającego w kraju. W latach 1977–1980 był oficjalnym przedstawicielem KOR-u za granicą i odpowiadał za kontakty między środowiskiem KOR-u i emigracją.

W latach 1968–1976 napisał trzutomową pracę *Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, rozkład*. W Anglii na stałe związał się z Uniwersytetem Oksfordzkim.

Juliusz Katz-Suchy

(ur. 28 stycznia 1912 w Sanoku, zm. 27 października 1971 w Århus) – żydowski komunista, profesor po gimnazjum.

Ukończył Szkołę Powszechną oraz w 1931 Gimnazjum Męskie w Sanoku. Już w młodości związał się z ruchem komunistycznym. W latach 1927–1929 był członkiem organizacji Ha-Szomer Ha-Cair. W 1928 wstąpił do antypolskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Ukrainy (KZMZU). Od 1929 pełnił funkcję sekretarza Komitetu Miejskiego oraz członka Komitetu Powiatowego KZMZU w Sanoku. W latach 30. wstąpił do antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. W tym czasie używał pseudonimów: *Czerwiec*, *Kobieta*, *Juliusz Kowalski*, *Ksawer*, *Marek* i *Suchy*. Ten ostatni stał się później elementem jego nazwiska. Okres II wojny światowej spędził w Wielkiej Brytanii, gdzie pracował w fabryce, a następnie jako korespondent prasowy. Następnie podjął pracę w reprezentującej rząd lubelsko-warszawski Ambasadzie RP w Londynie.

W 1946 wrócił do Polski. Wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej. Był stałym delegatem Polski przy ONZ w Nowym Jorku i w latach 1957–1962 ambasadorem w Indiach. Był także dyrektorem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych oraz wykładowcą historii dyplomacji i stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Warszawskim.

Obronił doktorat w Szkole Głównej Służby Zagranicznej mimo nieukończenia studiów wyższych [ukończył zaledwie gimnazjum]. Następnie został w niej profesorem. Był także profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Dziennikarstwa, a następnie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

W 1969 wyemigrował do Danii i osiadł w Århus, gdzie zmarł.

Grzegorz Jan Korczyński (Stefan Kilanowicz)

(ur. 17 czerwca 1915, zm. 22 października 1971 w Algierii) – komunista, generał broni Ludowego Wojska Polskiego, funkcjonariusz organów bezpieczeństwa (MBP) i szef Zarządu II Sztabu Generalnego WP – wywiadu wojskowego PRL, bojówkarz GL, komunistyczny morderca.

Naukę zakończył na VII klasie gimnazjum. Pracował jako pracownik fizyczny, goniec, korepetytor i urzędnik. Z ostatniej pracy – w szpitalu przy ul. Karowej w Warszawie – został zwolniony po konflikcie z przełożonymi. Na początku 1937 roku wyjechał do Hiszpanii, gdzie brał udział w wojnie domowej, walcząc po stronie republikańskiej [sowieckiej] jako sowiecki bojówkarz w brygadach międzynarodowych.

Od 1942 członek antypolskiej PPR i GL, dowódca oddziału GL im. Tadeusza Kościuszki działającego na południowej Lubelszczyźnie. 7 listopada 1942 zaatakował obóz SS w Janiszowie, zabijając jego komendanta, Petera Ignara, i uwalniając 350 więźniów-Żydów, z których część wstąpiła do GL. 23 listopada 1942 zniszczył urząd gminny w Kamieniu (powiat puławski), zabierając maszynę do pisania, powielacz, blankiety kennkart i kasę; w czasie gdy "Grzegorz" był na tej akcji, pod jego nieobecność część członków jego oddziału (w większości Żydów wcielonych do oddziału po akcji na Janiszów) pod przywództwem Jana Gruchalskiego "Sokoła" i Aleksandra Miłka "Koguta" zbuntowała się przeciw niemu i udusiła 3 członków jego sztabu i zniszczyła jego radiostację. Po powrocie z akcji "Grzegorz" rozpoczął krwawą zemstę, zabijając buntowników, a także Żydów we wsi Ludmiłówka i okolicach. Fakt ten został na początku lat 50. wykorzystany do jego aresztowania Korczyńskiego.

4 kwietnia 1943 w gajówce Margole wraz z 6 bojówkarzami (członkami jego sztabu) "Grzegorz" został otoczony przez Niemców. Ciekawostką jest fakt że jako jedyny zdołał wydostać się z okrążenia; pozostali polegli. W 1944 był dowódcą obwodu lubelskiego Armii Ludowej.

W 1945 dokonywał krwawych pacyfikacji wiosek na terenie Lubelszczyzny, uznanych za współpracujące z antykomunistyczną partyzantką niepodległościową.

Od 15 marca 1946 do 5 września 1948 pełnił funkcję pomocnika ministra w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego do spraw operacyjnych (miał nadzór nad pracą Departamentu I, Wydziału I Samodzielnego, Zarządu Informacji, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Głównego Urzędu Cenzury). W 1947 był zastępcą do spraw bezpieczeństwa dowódcy Grupy Operacyjnej "Wisła" podczas Akcji "Wisła". Aresztowany 21 maja 1950 przez grupę operacyjną Biura Specjalnego MBP i po 4 latach śledztwa oskarżony i skazany w dniu 22 maja 1954 na dożywocie m.in. za mordy na ludności polskiej i żydowskiej.

MBP zamierzała także wykorzystać materiał dowodowy, aby skłonić Korczyńskiego do zeznań przeciwko Władysławowi Gomułce. Więziony w latach 1950–1956. 24 grudnia 1954 Sąd Najwyższy zmienił wyrok na 15 lat więzienia, na wolność wyszedł na fali politycznej "odwilży" w kwietniu 1956.

Od końca grudnia 1956 do lipca 1965 szef Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego LWP – wywiadu wojskowego. Wiceminister obrony narodowej w latach 1965–1971. Od 1965 Główny Inspektor

Obrony Terytorialnej, od 1968 w stopniu generała broni. W wydarzeniach marcowych w 1968 należał do wewnątrzpartyjnego stronnictwa "partyzantów" Mieczysława Moczara.

W grudniu 1970 dowodził oddziałami Ludowego Wojska Polskiego, pacyfikującymi demonstracje robotnicze na Wybrzeżu, był jednym z głównych odpowiedzialnych za masakry robotników w czasie tamtych wydarzeń i został za to usunięty z zajmowanych stanowisk, a następnie wysłany w nagrodę jako ambasador do Algierii. Zmarł tam 22 października 1971, według oficjalnej wersji z powodu zatrucia amebą (nieoficjalnie mówiono o samobójstwie, wypadku lub zabójstwie).

■ Żanna Kormanowa (Zelikman)

(ur. 14 sierpnia 1900 w Łodzi, zm. 3 sierpnia 1988 w Warszawie) – żydowska komunistka, publicystka, historyk ruchu robotniczego, dyrektor Departamentu Reformy szkolnictwa i Wychowania w Ministerstwie Oświaty TRJN 1945-1948, od 1947 pracownik naukowy Instytutu Historii Uniwersytetu Warszawskiego, odpowiedzialna za komunizację polskiego szkolnictwa i nauk historycznych w Polsce w latach 1944-1956.

1919 ukończyła liceum w Pabianicach i do 1927 studiowała filozofię na Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując stopień doktora. Od 1922 była nauczycielką w Łodzi. Na przełomie lat 1917/1918 wstąpiła do Koła Młodzieżowego SDKPiL, do którego należał m.in. jej kuzyn Salomon Jaszuński. Od 1924 działała w Związku Zawodowym Nauczycieli Szkół Średnich Żydowskich, publikowała artykuły w lewicowej prasie związkowej i oświatowej. Działaczka ruchu wolnomyslicielskiego. 1932-1932 była członkiem komórki nauczycielskiej KPP. W październiku 1939 uciekła na tereny zajęte przez Armię Czerwoną. W listopadzie została dyrektorem żeńskiej szkoły średniej w Białymstoku, w maju 1940 kierownikiem placówki metodycznej nauczania historii przy Obwodowym Oddziale Oświaty, a w listopadzie 1940 zastępcą dyrektora Instytutu Pedagogicznego w Białymstoku. Pod wybuch wojny niemiecko-sowieckiej 1941 uciekła do Stalingradu, gdzie uczyła języków obcych, a następnie na Ural, gdzie była starszym inżynierem w dziale informacji naukowej w Instytucie Naukowo-Badawczym Przemysłu Opon, przeniesionym tu z Moskwy. Od maja 1943 pracowała w Komitecie ds. Dzieci Polskich przy Komitecie Oświaty Ludowej Rosyjskiej Federalnej Republiki Sowieckiej. **Przygotowała projekt programu nauczania historii dla klas III-VII, wydany w lipcu 1944, przedstawiający dzieje Polski w sposób podporządkowany bieżącym celom ówczesnej polityki ZSRR w celu indoktrynacji polskich dzieci i młodzieży w kierunku prosowieckim; program nieustannie podkreślał życzliwy stosunek ZSRR do Polski i "zgubny" charakter wschodniej polityki Polski.** Publikowała w prasie i wydawnictwach stalinowskiego ZPP. 1 grudnia 1943 została pracownikiem Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR. Była obok Stanisława Skrzyszewskiego głównym specjalistą w dziedzinie szkolnictwa w ZPP. 10 listopada 1944, po powrocie do kraju, została Naczelnikiem Wydziału Programów i Reformy Szkolnictwa Resortu Oświaty PKWN, a następnie, po przekształceniu PKWN w Rząd Tymczasowy, dyrektorem Departamentu Reformy Szkolnictwa i Wychowania Ministerstwa Oświaty. 1 grudnia 1944 wstąpiła do PPR. Opracowała cykl pogadarek o reformie rolnej i nowe programy nauczania wprowadzone w 1945 do szkół średnich. Członek Wydziału Kobięcego KC PPR i władz Ligi Kobiet. Prowadziła bardzo aktywną

działalność propagandową i publicystyczną. W lipcu 1947 habilitowała się i jesienią 1947 zaczęła prowadzić na Uniwersytecie Warszawskim wykłady z historii XIX i XX w. i ruchów społecznych. 8 czerwca 1948 otrzymała profesurę nadzwyczajną. Była jednym z głównych realizatorów polityki partii w naukach historycznych, zajmując zdecydowanie ortodoksyjne marksistowskie stanowisko. **W 1948 należała do współzałożycieli Marksistowskiego Zrzeszenia Historyków.** W maju 1949 otrzymała od Sekretariatu KC PZPR zadanie opracowania nowego podręcznika historii Polski. Od 15 września 1949 była kierownikiem Działu Historycznego w teoretycznym organie PZPR "Nowe Drogi". 1 marca 1950 została zastępcą kierownika Katedry Historii Polski w Instytucie Kształcenia Kadr Naukowych (IKKN) przy KC PZPR – partyjnej uczelni powołanej dla kształcenia marksistowskich kadr, mających w przyszłości zastąpić "reakcyjnych" profesorów. **Zmierzała do przekształcenia nauki polskiej w duchu marksistowskim.** Aktywnie uczestniczyła w pracach komisji przygotowującej I Kongres Nauki Polskiej stanowiący narzędzie stalinizacji polskiej nauki. Przygotowała referat Podsekcji Historii, którego pierwsza redakcja potępiała wszystko i wszystkich w polskich naukach historycznych i z tego powodu zyskała negatywną ocenę większości członków komisji, m.in. Aleksandra Gieysztora, Witolda Kuli i Tadeusza Manteuffla. Na I Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich w Otwocku na przełomie 1951/1952 wygłosiła referat "Zagadnienie partyjności w nauce historycznej", wskazując na konieczność opowiedzenia się historyków "po stronie walczących mas". W pierwszej połowie lat 50. opublikowała dwa podręczniki historii Polski, przedstawiające komunistyczne ujęcie dziejów kraju. W listopadzie 1961 została kierownikiem Katedry Historii Ruchów Społecznych na Wydziale Historii UW, **a 1962 otrzymała nominację na profesora zwyczajnego (bez wymaganego prawem dorobku naukowego).** W 1968 usunięta z IH PAN, a 1970 przeszła na emeryturę. Mimo to nadal prowadziła seminarium doktorskie na UW oraz z Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. Do końca życia była przewodniczącą Komitetu Redakcyjnego "Słownika biograficznego działaczy polskiego ruchu robotniczego".. Jej uczniami byli m.in. Benon Dymek, Tadeusz Jędruszcak, Jerzy Holzer, Eugeniusz Cezary Król, Walentyna Najdus. Jej mąż, Paweł Korman "Litwin", "Paweł" (1901-1941), technik kinematograficzny, był w latach 20. jednym z czołowych działaczy ZNMS "Życie we Lwowie i współredaktorem "Myśli Polskiej".

Próbowała skomunizować historię. W czasie wojny jeszcze tylko dyrektorka szkoły średniej, po wojnie (1949) została mianowana profesorem i objęła kierownictwo działu historycznego w organie KC PZPR "Nowe Drogi". Prowadząc inkwizytorską kampanię przeciw starym, zasłużonym historykom polskim, oskarżając ich "o ideologiczną aprobatę... polskiego faszyzmu", Kormanowa stawiała swoisty wzór pisania o historii; był nim według niej "Krótki kurs historii Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)" - "niezawodny i nieodłączny doradca każdego historyka XIX i XX wieku, niezastąpiona skarbnica teorii dla każdego badacza przeszłości" W referacie na Zjeździe Historyków w dniach 30 czerwca - 1 lipca 1950 r. Kormanowa zaatakowała "dywersję antyradziecką" w historii i "agenturę Watykanu" wśród historyków, podkreślając, że "Historia nie oparta o metodologię marksistowską (...) jest naukowo bezpłodna, nie jest nauką w pełnym tego słowa znaczeniu". Niszczycielska rola Kormanowej w dziedzinie polskiej historii była postrzegana przez bardzo wiele osób, nawet spoza sfery na-

ukowców. Maria Dąbrowska już w lutym 1948 r. nazwała Kormanową w swym dzienniku "jawnym wrogiem wszelkiej polskości".

Jej mąż, Paweł Korman "Litwin", "Paweł" (1901-1941), technik kinematograficzny, był w latach 20. jednym z czołowych działaczy ZNMS "Życie we Lwowie i współredaktorem "Myśli Polskiej".

Jan Kott

(ur. 27 października 1914 w Warszawie, zm. 23 grudnia 2001 w Santa Monica) – żydowski komunista, poeta, tłumacz, eseista, krytyk literacki, stalinista, sowietyzator polskiej kultury.

W latach 1932-36 studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim oraz romanistykę na Sorbonie. Równocześnie związał się z Kołem Polonistów UW i Kołem Socjologii Pozytywnej. Na początku studiów wstąpił do Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, z którego wystąpił w 1934.

Działalność w Kole Polonistów, zdominowanym przez marksistę Stefana Żółkiewskiego, miała duże znaczenie w kształtowaniu światopoglądu Kotta (wówczas wziął udział w nielegalnej demonstracji komunistycznej, za co przesiedział kilka dni w areszcie). W czerwcu 1939 poślubił Lidię Steinhaus, córkę Hugona.

W 1939 roku mieszkał w Warszawie, po stronie aryjskiej, ukrywając swoje żydowskie pochodzenie. Od 1943 był członkiem PPR, od 1944 oficerem AL i redaktorem konspiracyjnego czasopisma "Młoda Demokracja".

Po wojnie blisko związany z władzą komunistyczną, współzałożyciel i redaktor lewicowego tygodnika "Kuźnica" - organu PPR dla intelektualistów. (1945-48). W 1948 współzałożyciel Instytutu Badań Literackich PAN. Był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W latach pięćdziesiątych atakował "wrogów" socjalizmu - od Kościoła katolickiego, zbrojnego podziemia i gen. Andersa po "reakcyjnych" twórców. Dyskredytował m.in. dorobek Zygmunta Krasińskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza i Josepha Conrada (Józefa Korzeniowskiego). Gwałtownie atakował wymowę *Lorda Jima* Conrada, widząc w głoszonych w nim ideałach heroizmu i honoru wzór "niebezpiecznej" ideologii, wyznawanej później przez żołnierzy AK, którą oskarżał o faszyzację. Krytykował *Kamienie na szaniec* Aleksandra Kamińskiego, uważając je za groźną książkę, na której wychowało się pokolenie kondotierów.

Po V Zjeździe Związku Literatów Polskich w 1949 r., który uczynił socrealizm obowiązującą doktryną, skoncentrował na działalności dydaktycznej oraz badaniu twórczości Stanisława Trembeckiego. Był profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego (1949-1952) i Uniwersytetu Warszawskiego (1952-1969).

W 1966 wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie wykładał na Uniwersytecie Yale i Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley. Po wydarzeniach marca 1968 został przez władze PRL pozbawiony tytułu profesora i wystąpił o azyl w USA. Od 1969 wykładał na Nowojorskim Uniwersytecie Stanowym w

Stony Brook (do emerytury w 1983). W 1979 roku otrzymał obywatelstwo amerykańskie. Publikował książki i artykuły, m.in. w "The New Republic", "Partisan Review", "The New York Review", "Theater Quarterly" czy "The Drama Review", współpracował też z londyńskimi "Wiadomościami".

Jerzy Giedroyc w liście do Witolda Gombrowicza (18 V 1963 r.) pisał, że Jan Kott jest jednym z tych, którzy "stali się szmatami i bezwolnymi narzędziami nieinteligentnego systemu". Leopold Tyrmand pisał o "lokajskim Jana Kotta ukorzeniu się przed nieodwracalną Brutalnością Historii". Kott, tak bezkrytycznie fetowany w "Gazecie Wyborczej", w przeszłości niejednokrotnie chętnie sięgał do idei zmitologizowanego postępu, by usprawiedliwiać wszelkie stalinowskie zbrodnie. Gustaw Herling-Grudziński opisał swą rozmowę z Kottem: "Zgadało się o Katyniu, nie obrał oficjalnej linii postępowania. Wydał tylko wargi i syknął z uśmiechem: 'Cóż znaczy kilka tysięcy oficerów wobec Historii w marszu'" (G. Herling-Grudziński, Dziennik pisany nocą, Warszawa 1990).

W swym żądaniu radykalnego przekształcenia literatury i humanistyki jako jednego z imperatywów wychowawczych nowego ustroju Kott był bardzo bezwzględny. Odrzucał do lamusa Zygmunta Krasińskiego i Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza i Josepha Conrada. Wydana przez Kotta wspólnie z Ważykiem antologia wierszy polskich od Reja po Staffa (Wiersze, które lubimy. Antologia, Warszawa 1951) stała się wzorcowym przykładem niewrażliwości stalinowskiej krytyki literackiej na autentyczne piękno i wielkość poezji. Już w przedmowie Kott i Ważyk zdyskredytowali dorobek "reakcyjnych" polskich poetów na czele z Krasińskim, stwierdzając m.in.: "Krasiński pisał wiersze nieporadne, egzaltowane, wytrawione z ziemskiej materii. Tych kilku wierszy Krasińskiego, które możemy polubić, szukaliśmy ze świeczką w ręku". Wierszom Krasińskiego poświęcono tylko dwie strony, sześć razy więcej miejsca przeznaczono na zupełnie zapomniane wiersze Władysława Syrokomli, np. "Powrót Janka z targowiska", widząc w nich wspaniały wzór demaskowania "systemu feudalizmu pańszczyźnianego".

Był jednym z filarów marksistowskiej "Kuźnicy", pierwszego wielkiego forum sowyetyzacji kultury polskiej.

Józef Kowalski (Salomon Natanson)

(ur. 3 października 1904 w Przemyśle, zm. 17 lipca 1986 w Warszawie) – komunista, publicysta, historyk ruchu komunistycznego, jeden z czołowych fałszerzy historii w czasach PRL, karierowicz PRL, zdrajca Polski.

1924 ukończył gimnazjum w Przemyśle i wyjechał do Pragi na studia medyczne. Na Uniwersytecie Karola wstąpił do studenckiej grupy komunistycznej. W 1926 wrócił do Przemyśla i rozpoczął działalność w KPZU. Brał udział w zakładaniu miejscowej organizacji PPS-Lewicy. Pod koniec 1927 wyjechał do Wilna na studia na Uniwersytecie Stefana Batorego. Od 1928 członek Komitetu Miejskiego (KM) KPZB, a od 1929 sekretarz Komitetu Obwodowego KPZB w Pińsku. Pełnomocnik KC KPZB ds. "białoruskiego ruchu wyzwolenczego", sterowanej przez Kreml irredenty białoruskiej. W 1928 został na

krótko aresztowany, w 1930 aresztowany i zwolniony za kaucją, nie stawiał się na rozprawę. Działal jako instruktor KC KPZB. W maju 1931 został skierowany przez kierownictwo KPZB do ZSRR, pracował w przedstawicielstwie KPZB w Mińsku, był członkiem Centralnej Redakcji i prowadził wykłady z historii ruchu robotniczego w szkole partyjnej KPZB. Współpracował z Białoruską Akademią Naukową. W październiku 1932 wrócił do Polski i został członkiem Tymczasowego Sekretariatu Krajowego KC KPZB. 1933-1934 kierował okręgami KPZB w Białymstoku i Pińsku. Od czerwca do lipca 1934 czasowo był w składzie Sekretariatu Krajowego KC KPP. Kierownik Wydziału Samorządowego KC KPP. Od lipca 1934 sekretarz Komitetu Warszawskiego KPP, a od stycznia 1935 sekretarz Komitetu Okręgowego (KO) KPP w Zagłębiu Dąbrowskim. 11 kwietnia 1935 został aresztowany i 2 kwietnia 1936 skazany przez wileński Sąd Okręgowy (SO) skazany na 8 lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego; po amnestii karę zmniejszono do 1/3. Więziony najpierw w Grodnie, potem w Sieradzu. W nocy na 2 września 1939 w wyniku działań wojennych wydostał się z więzienia. W 1940 wstąpił do WKP(b). Pracownik redakcji wydawanych w języku polskim pism: "Wolna Praca" w Grodnie i "Sztandaru Wolności" w Mińsku. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w czerwcu 1941 zmobilizowany do Armii Czerwonej, służył w Zarządzie Politycznym Frontu Zachodniego. Zwolniony w stopniu kapitana, pracował w Komitecie Wykonawczym (KW) Kominternu w Ufie, potem w Moskwie 1942-1944 zastępca kierownika Rozgłośni Radiowej im. Tadeusza Kościuszki nadającej audycje w języku polskim. Współpracował z pismami ZPP "Nowe Widnokregi" i "Wolna Polska", pisząc pod pseudonimem "Józef Kowalski", który po wojnie stał się jego nazwiskiem. Od jesieni 1944 był zastępcą kierownika redakcji "Polpress", a w latach 1945-1951 kierownikiem oddziału PAP. Z polecenia KC PPR przewodniczył partyjnej komisji powołanej w celu rewindykacji z ZSRR dokumentów dotyczących polskiego ruchu robotniczego. Mimo że do 1951 przebywał na stałe w ZSRR i był członkiem WKP(b), jako gość wziął udział w I Zjeździe PPR w grudniu 1945 i Zjeździe Zjednoczeniowym PPR i PPS w grudniu 1948; do PZPR formalnie wstąpił 15 października 1951. W 1949 napisał i opublikował książkę "Rewolucyjna demokracja rosyjska a powstanie styczniowe". Od sierpnia 1951 do 1968 był zastępcą kierownika Zakładu Historii Partii KC PZPR. W 1958 został docentem i profesorem nadzwyczajnym. 1952-1954 był kierownikiem Katedry Historii PZPR w Instytucie Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR. Działal na tych stanowiskach jako rzecznik ortodoksyjnie stalinowskiej interpretacji historii Polski i polskiego ruchu robotniczego. W 1952 wydał książkę "Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna", w której wychwalał rewolucję październikową jako rzekomą "dźwignię wyzwolenia Polski" i Rosję Sowiecką jako rzekomego sojusznika "polskich mas pracujących i narodu polskiego" oraz zarzucał "anty ludowej i antyradzieckiej polityce burżuazji polskiej" godzenie w niepodległość kraju. Określał ZSRR – "kraj Lenina i Stalina" – jako kraj, który "zniósł wyzysk człowieka przez człowieka" i wskazuje "całej ludzkości drogę do trwałego pokoju, do wyzwolenia, do szczęścia", na który "masy pracujące Polski Ludowej" spoglądają "z dumą i radością".

W 1952 brał udział w przygotowaniu I Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich w Otwocku (grudzień 1952-styczeń 1953), na której wygłosił referaty "Łączność między walką klasową a narodowo-wyzwoleńczą" i "Reakcyjna historiografia PPS", stwierdzając w tym drugim, jakoby polityka Piłsudskiego była polityką "wiązaną się z imperiaлизmem austriacko-niemieckim". Wraz z Romanem

Werflem ostro atakował profesora Henryka Wereszyckiego. W związku z tym na zjeździe Polskiego Towarzystwa Historycznego w 1956 i na VIII Zjeździe Historyków w 1958 był ostro krytykowany, mimo to pozostał na stanowisku zastępcy kierownika Wydziału Historii Partii. **W 1958, po pozytywnym zrecenzowaniu przez Henryka Jabłońskiego książki "Rewolucyjna demokracja rosyjska a powstanie styczniowe", został docentem.** W I części "Zarysu historii polskiego ruchu robotniczego" (1959) stwierdził, że Polska wolna i niepodległa "mogła powstać i rozwijać się jedynie jako Polska robotniczo-chłopska, budująca socjalizm, związana przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim i siłami socjalizmu na całym świecie". W 1966 i 1975 wydał dwa tomy historii KPP: "Trudne lata. Problemy rozwoju gospodarczego 1929-1935" i "Komunistyczna Partia Polski", stanowiące dalszy ciąg "Zarysu historii...", w dalszym ciągu propagując hagiograficzny obraz KPP i jednostronne oceny PPS.

Był delegatem na II, III i IV Zjazd PZPR. Od 1959 do 1968 członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej (CKKP).

■ Helena Kozakiewicz

(ur. ?, zm. 1994 w USA) – komunistyczna socjolog, marksistka.

W swej najwcześniejszej pracy - będącej pracą doktorską - pt. *Inna socjologia. Studium zapoznanej metody* podjęła przyczynek do sporu o wyjaśnianie zjawisk społecznych a także podjęła się obrony stanowiska teoretycznego Włodzimierza I. Lenina przed zarzutami, o cofnięcie rozważań filozoficznych do etapu przedkantowskiego, a także interpretacjami widzącymi u Lenina wskrzeszenie zdroworozsądkowych, pozytywistycznych poglądów na społeczeństwo i przyrodę, które miało go sytuować w kręgu intelektualno-teoretycznym działaczy II Międzynarodówki. Kozakiewicz widziała w stanowisku Lenina propozycję "innej socjologii", głęboko osadzonej w myśli G. W. F. Hegla, nieznanej i niezrozumiałej dla pozytywistycznie zorientowanej myśli socjologicznej. Temu stanowisku, z pewnymi modyfikacjami, Kozakiewicz pozostała wierna do końca życia.

Kozakiewicz uczestniczyła także w wielu dyskusjach na temat sytuacji i aktualności myśli marksistowskiej, broniąc koncepcji dialektycznej przeciwko interpretacjom pozytywistycznym i pozytywizującym, głoszącym możliwość przekształcenia marksizmu w jedną z wielu teorii socjologicznych.

■ Jan Kozłowski (Spiegel)

Żydowski komunista odpowiedzialny za komunistyczny terror wobec polskiej wsi.

Jan Kozłowski (pierwotne nazwisko Spiegel) był sprawcą najohydniejszego bezprawia na wsi, znanego pod nazwą "sprawy gryfickiej". Kozłowski, gdy był pierwszym sekretarzem KW PZPR na terenie województwa koszalińskiego, chciał zabłysnąć w całej Polsce tempem rugowania gospodarstw indywidualnych i tzw. uspołdzielczań wsi. W tym celu patronował nagminnemu stosowaniu terroru i

gwałtu wobec opornych chłopów, zwłaszcza w powiatach drawskim i białogardzkim. Wywołało to tak powszechne wzburzenie ludności, że przerażono się nawet w KC PZPR i uznano za konieczne publicznie odciąć się od bezprawia Kozłowskiego. Jego samego pospieszenie odwołano ze stanowiska pierwszego sekretarza KW, a później uchwałą KC PZPR z 15 czerwca 1952 r. wykluczono z partii. Nie przeszkodziło mu to jednak w zajmowaniu w następnych latach kierowniczych stanowisk w przemyśle spożywczym.

■ Józef (Szaja) Krakowski

(ur. 29 czerwca 1914 w Rozprzy, zm. 25 kwietnia 1986 we Frankfurcie nad Menem) – żydowski komunista, oficer UB, kolaborant sowiecki, agent NKWD.

Od 1928 członek komunistycznej organizacji dziecięcej "Pionier". 7 lipca 1929 wstąpił do ZMK/KZMP. Wszedł w skład Komitetu Miejskiego (KM) ZMK, łącznik, utrzymywał tzw. "przyjazdówkę" w Hotelu Kupieckim w Częstochowie. Wskutek dekonspiracji w 1923 przeniósł się do Łodzi, gdzie działał w Komitecie Dzielnicowym (KD) KZMP Prawa Śródmiejska i był kierownikiem biura "Pioniera" na miasto Łódź. Odpowiadał za organizację masowych demonstracji w mieście. W czasie strajku włóknarzy w 1933 był przewodniczącym Komitetu Strajkowego, za co został aresztowany podczas manifestacji 15 marca 1933 i skazany na rok więzienia. Podczas odbywania kary w Sieradzu wstąpił do KPP. Po wyjściu z więzienia został sekretarzem KD KZMP Bałuty oraz sekretarzem Lewicy Związkowej. Członek Międzyzwiązkowej Komisji Związków Zawodowych. Był delegatem związkowym w fabryce włókienniczej N. Eitington i S-ka, w której pracował. Został stałym członkiem komitetu jednolitofrontowego. Poszukiwany przez policję, w 1938 przeniósł się do Warszawy, a następnie został skierowany do Komitetu Okręgowego (KO) KPP Zagłębia Dąbrowskiego. We wrześniu 1939 uciekł na tereny zajęte przez Armię Czerwoną. Działacz lwowskich sowieckich związków zawodowych i pracował w fabryce farb i lakierów. W 1941 został przyjęty do WKP(b) z zaliczeniem stażu partyjnego od 1928. Wezwany do Moskwy przez Komitet Wykonawczy (KW) Kominternu (MK). Za zgodą MK wyjechał do Buzułuku, do armii gen. Andersa, i został przydzielony do 27 pułku 10 Dywizji Piechoty, jednak w dniu wyjazdu do Iranu otrzymał kategorię "E" (niezdolny do służby wojskowej) i został pozostawiony w ZSRR. 23 maja 1943 wstąpił do 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Od 20 sierpnia 1943 do 6 lutego 1944 zastępca dowódcy batalionu 3 pułku piechoty do spraw polityczno-wychowawczych. Na początku 1944 został zastępcą 9 pułku piechoty w 3 Dywizji Piechoty im. Romualda Traugutta, a następnie zastępcą dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych samodzielnego Batalionu Szturmowego. Po utworzeniu Polskiego Sztabu Partyzanckiego odkomenderowany do Brygady Partyzanckiej "Grunwald" jako zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych. Po jej rozwiązaniu objął tę samą funkcję w Brygadzie im. Wandy Wasilewskiej. Wstąpił do PPR. Po rozformowaniu Brygady 2 sierpnia 1944 został skierowany do Lublina, gdzie był zastępcą pełnomocnika KC PPR i PKWN na dzielnicę Pragę. 14 września 1944 przemawiał na pierwszym ogólnym zebraniu członków PPR dzielnicy Pragi.

Absolwent kursu NKWD w Kujbyszewie. Od 6 listopada 1944 do 19 stycznia 1945 był zastępcą kierownika Wydziału Ochrony Rządu MBP. 16 stycznia 1945 wraz z gen. Władysławem Korczycem otrzymał polecenie przygotowania na 19 stycznia defilady w wyzwolonej Warszawie. Następnie został wyznaczony przez KC na II sekretarza Komitetu Łódzkiego (KŁ) PPR. 21 stycznia 1945 został komendantem gmachu WUBP w Łodzi, a 27 stycznia 1945 mianowany zastępcą kierownika tegoż WUBP. Na tym stanowisku pozostawał do czerwca, następnie został przeniesiony do WUBP w Gdańsku na analogiczne stanowisko. Od końca września 1945 był zastępcą szefa WUBP w Warszawie (do listopada 1948). Członek Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego (WKW) PPR, delegat na Ogólnokrajową Radę PPR i I Zjazd PPR w grudniu 1945. Pod koniec 1948 został zdemobilizowany w stopniu pułkownika WP. Od 1949 był naczelnym dyrektorem Polskiego Biura Podróży "Orbis" (do 1 stycznia 1957). Potem do 1968 pracował w Przedsiębiorstwie "Film Polski" jako szef produkcji zespołu "Kamera". 9 lutego 1959 decyzją Zespołu Orzekającego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej (CKKP) PZPR został ukarany naganą z ostrzeżeniem m.in. za wykorzystywanie stanowiska służbowego dla osiągania własnych korzyści, kumoterską politykę kadrową i brak nadzoru nad gospodarką podległych przedsiębiorstw. W kwietniu 1968 został zwolniony z pracy, a we wrześniu 1968 wydany z PZPR. Wyemigrował do RFN, gdzie zmarł.

Krakowski stracił intratną pracę w filmie dopiero w 1968 r., po 11 latach od jej rozpoczęcia, bez posiadania jakichkolwiek kwalifikacji ku temu. Warto dodać, że syn płk. J. Krakowskiego - Andrzej Krakowski, student "filmówki" w Łodzi, wyemigrował w 1968 r. do USA, gdzie został reżyserem i scenarzystą filmowym. Był m.in. reżyserem antypolskiego filmu "Prominent" z Donaldem Sutherlandem w roli głównej.

Jan Krasicki

(ur. 18 września 1919 we wsi Sowliny koło Limanowej, zm. 2 września 1943 w Warszawie) – bojówkarz komunistyczny, terrorysta i morderca, agitator stalinowski, funkcjonariusz Komsomolu we Lwowie, następnie członek grup dywersyjnych, członek Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej, formalnie ogłoszony przewodniczącym Związku Walki Młodych, prowokator NKWD, morderca i terrorysta komunistyczny, zdrajca Polski.

W 1937 ukończył Gimnazjum Państwowe im. Józefa Piłsudskiego w Świecianach, wiążąc się pod koniec nauki z antypolską Komunistyczną Partią Zachodniej Białorusi. W tym samym roku rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Tam wstąpił do Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”, która pozostawała pod wpływami nielegalnych ugrupowań - Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Nawiązał też bezpośrednie kontakty z bojówkarzami KPP. W wyniku sprowokowanej bójki z działaczami narodowymi został aresztowany i usunięty z Uniwersytetu Warszawskiego.

Po wrześniu 1939 przedostał się na tereny okupacji sowieckiej do Lwowa, gdzie został przyjęty na drugi rok prawa na Lwowskim Uniwersytecie Państwowym im. Iwana Franki[Uniwersytet Jana Kazimierza pod okupacją sowiecką]. Mieszkał wówczas w II Domu Techników. Został przewodniczącym Związku Zawodowego Studentów i Pracowników Naukowych wydziału prawniczego. W 1940 rozpoczął starania o przyjęcie do Komunistycznego Związku Młodzieży (Komsomoł). Jego zabiegi zostały uwieńczone powodzeniem, co było dowodem zaufania sowieckich władz do Krasickiego jako wyróżniającego się agitatora politycznego. W okresie skierowanych w polską ludność sowieckich represji, masowych deportacji i terroru Krasicki aktywnie włączył się w działalność na rzecz propagowania stalinizmu wśród polskiej i ukraińskiej młodzieży. **Współpracował z sowieckim aparatem represji - brał udział w przeprowadzaniu deportacji i układaniu list osób przeznaczonych do wywózki. Między 15 a 20 października 1939 wystąpił w roli prowokatora podczas zorganizowanego przez NKWD mordu na grupie polskich studentów Politechniki Lwowskiej.** W początkach 1941 został II Sekretarzem Miejskiego Komitetu Komsomołu we Lwowie. Wiosną 1941 był członkiem delegacji studentów na spotkanie z I Sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy Nikitą Chruszczowem. Organizował koła komsomolskie w zakładach pracy, urządzał odprawy dla agitatorów i terrorystów komunistycznych, którzy mieli organizować obowiązkowe spotkania polityczne, tzw. „masówki” dla robotników. Stał się wówczas bohaterem sowieckich reportaży propagandowych w lwowskiej prasie i w radio.

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w czerwcu 1941 był pod szczególną ochroną służb sowieckich - wraz z władzami lwowskiego Komsomołu ewakuowano go na wschód. W Moskwie został wytypowany do grupy Polaków, którzy mieli zostać przerzuceni do Polski w celu realizacji zadań dywersyjnych oraz wytycznych radzieckiej polityki i taktyki propagandowej na ziemiach polskich. Po przeszkoleniach służb specjalnych, zakamuflowanych jako Szkoła Kominternowska, mieszcząca się w Nagornoje, Puszkino i prawdopodobnie Schodni, włączono go do tzw. drugiej grupy inicjatywnej, która, po przerzuceniu do kraju 20 maja 1942 zasiła kierownicze kadry komunistycznej konspiracji w ramach PPR i tworzonej wraz z nią Gwardii Ludowej.

Od czerwca 1942 do marca 1943 był kierownikiem łączności radiowej Komitetu Centralnego PPR z Moskwą oraz członkiem bojówki specjalnej, podległej władzom partii. **Brał udział w różnego rodzaju akcjach terrorystycznych GL, w tym w bandyckiej akcji na Komunalną Kasę Oszczędności w Warszawie 30 listopada 1942, w której skradziono olbrzymie fundusze.** Zajmował się również szkoleniem politycznym i wojskowym młodych bojówkarzy GL. W 1943 przygotowywał powołanie młodzieżowej przybudówki PPR, która uzyskała nazwę Związku Walki Młodych, stając się jej drugim przewodniczącym.

Z polecenia Małgorzaty Fornalskiej zamordował sekretarza PPR Bolesława Mołojca. Latem 1943 na polecenie zwierzchników ściągnął do Warszawy Bolesława Bieruta. Wkrótce po powrocie został w Warszawie 2 września 1943 aresztowany i zginął podczas próby ucieczki, na szczęście dla Polski bo gdyby przeżył wojnę to w PRL byłby jednym z najokrutniejszych oprawców stalinowskich.

■ Tadeusz Juliusz Kroński

(ur. 14 lipca 1907 w Warszawie, zm. 6 czerwca 1958 tamże) – filozof i historyk filozofii, wychowanek i profesor Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, uczeń Tadeusza Kotarbińskiego i Władysława Tatarkiewicza, marksista i fanatyczny stalinizator nauki polskiej.

Po klęsce powstania warszawskiego wraz z żoną, Ireną Krońską, został wywieziony do obozu w Niemczech. Następnie oboje trafili do Armii Brytyjskiej, gdzie zostali tłumaczami. Później mieszkali w Paryżu i Londynie, w 1949 r. wrócili do Polski.

Wykładał filozofię marksistowską w Instytucie Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR, Wojskowej Akademii Politycznej pracował też na Uniwersytecie Warszawskim. Jest uważany za ojca duchowego tzw. warszawskiej szkoły historyków idei, stworzonej przez jego uczniów marksistów (m.in. Leszka Kołakowskiego, Bronisława Baczkę, Krzysztofa Pomiana).

Był jednym z intelektualistów najbardziej zaangażowanych w tworzenie stalinizmu w Polsce. Często przytaczana jest jego wypowiedź z prywatnego listu do Czesława Miłosza: "Kto daje nam gwarancję, że ten ustrój, który umożliwia wolność i postęp, przejdzie przez wszystkie niebezpieczeństwa? Na kim się opieramy? Górnicy, część robotników i nawet Żydów (myślę, że nie więcej jak 20%). Że większość jest jeszcze przeciw nam, to dlatego mamy zrezygnować z takiej szansy historycznej. No więc i ja czasem celowo daję się ponieść temperamentowi: **My sowieckimi kolbami nauczymy ludzi w tym kraju myśleć racjonalnie bez alienacji**" (T. Kroński do Cz. Miłosza, 7 grudnia 1948, Cz. Miłosz, *Zaraz po wojnie. Korespondencja z pisarzami 1945-1950*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1999).

Należał do najgorliwszych stalinizatorów nauki polskiej i szczególnie zajadłych wrogów patriotyzmu polskiego i katolicyzmu. Kroński, skądinąd bardzo bliski przyjaciel Miłosza, będący jego "filozoficzną gwiazdą", szczególnie gwałtownie atakował w swym liście "nikczemną do szpiku kości pravicową inteligencję polską". Zapowiadał, że musi być "zdławiony" polski romantyzm i katolicyzm.

■ Wacław Krzyżanowski

Zbrodniarz komunistyczny i zdrajca Polski

Pierwszy stalinowski prokurator, któremu IPN postawił zarzuty przed sądem (w 1993), oskarżając o udział w komunistycznej zbrodni sądowej. Został uniewinniony zarówno w sądzie I, jak i II instancji (2001). Podczas procesu stwierdził, że stalinowski system prawny miał charakter przestępczy. Prawdopodobnie przyczynił się do śmierci wielu niewinnych osób, podpierając swoje zarzuty fałszywymi i absurdalnymi oskarżeniami.

Wacław Krzyżanowski w 1946 był oskarżycielem posiłkowym w pokazowym procesie Danuty Siedzikówny (pseudonim "Inka"). Zażądał wówczas dla niepełnoletniej (17-letniej) oskarżonej kary śmierci.

Sąd pierwszej instancji, który Krzyżanowskiego uniewinnił (wg. zasady swoich nie osądzamy), dał wiarę jego tłumaczeniom. Prokurator twierdził, że była to pierwsza tego typu sprawa w jego karierze. Nie zdawał sobie sprawy, że bierze udział w zbrodniczym procesie. Sąd Najwyższy podtrzymał wyrok uniewinniający. Z ustnego uzasadnienia wynika, że prokuratorzy i sędziowie w ogóle nie powinni odpowiadać za formułowane przez siebie akty oskarżenia i wyroki, jeśli trzymali się litery obowiązujących przepisów prawa. To uzasadnienie jest sprzeczne z przyjętą w demokratycznym świecie wykładnią: jeśli prawo narusza elementarne zasady sprawiedliwości, staje się bezprawiem. Na tej podstawie sądzono zbrodniarzy nazistowskich w Norymberdze czy odpowiedzialnych za zbrodnie totalitarnych reżimów w Portugalii i Grecji. Większość z nich działała zgodnie z obowiązującym wtedy w ich krajach prawem.

W IPN są dokumenty, z których wynika, że stalinowski prokurator kłamał przed sądem, mówiąc, iż nie zdawał sobie sprawy z tego, co robi, i że była to jego pierwsza sprawa. Okazuje się, że wcześniej wniósł o orzeczenie kary śmierci dla 19-letniego mieszkającego w Polsce Niemca, który przekazał UB znaleziony w lesie zardzewiały karabin. Wacław Krzyżanowski dowodził przed sądem, że człowiek ten chciał za pomocą tej broni rozpętać III wojnę światową i oderwać Gdańsk od Polski. Niemca skazano na karę śmierci i stracono. Jego proces był parodią przewodu sądowego. Oskarżony nie znał języka polskiego, mimo to podczas śledztwa i w sądzie nie mógł korzystać z pomocy tłumacza. Zdaniem prokuratorów IPN, ich dowody umożliwią ponowne postawienie Wacława Krzyżanowskiego przed sądem. Obie zbrodnie w majestacie komunistycznego bezprawia miały miejsce w areszcie karno-śledczym w Gdańsku, a Krzyżanowski nie uczestniczył w nich – jak twierdzi – przypadkowo, ale świadomie żądał najwyższego wymiaru kary dla "wrogów ludu".

W PRL-u Wacław Krzyżanowski otrzymał wiele odznaczeń i nagród od komunistów. Czym tak zasłużył się "ludowej" władzy? Wiadomo, że służbę wojskową rozpoczął w 1943 r. w Dżambule (Kazachstan), należał do dywizji kościuszkowskiej, brał udział w bitwie pod Lenino. Zaraz po wojnie ukończył szkołę oficerów bezpieczeństwa publicznego w Łodzi i rozpoczął pracę w Wojskowej Prokuraturze Rejonowej w Gdańsku, gdzie był "śledziem" do 1950 r. W wojskowym wymiarze sprawiedliwości (czytaj: bezprawia) pracował potem na Śląsku i na Pomorzu (w Koszalinie), w 1976 r. zwolniony do rezerwy.

Do dzisiaj jednak nie został ukarany za swoje zbrodnie i zdradę Polski.

Władysław Kuczewski

(ur. 1887 w Bobrujsku, zm. 1963 w Częstochowie) – metalurg, profesor inżynier, rektor Politechniki Śląskiej, poseł na Sejm Ustawodawczy, zdrajca Polski.

Absolwent Wydziału Mechanicznego Instytutu Politechnicznego w Sankt Petersburgu. Przez wiele lat pracował w przemyśle. Od roku 1939 był profesorem Akademii Górniczej w Krakowie. W 1945 pełnił obowiązki rektora Politechniki Warszawskiej. W 1945 przybył do Gliwic, gdzie objął funkcję pierwszego rektora Politechniki Śląskiej. W latach 1952–1954 pełnił obowiązki rektora Wyższej Szkoły Inżynierskiej

w Katowicach. W latach 1947–1952 poseł na Sejm, wybrany z listy tzw. Bloku Demokratycznego. Komunista. Członek PPR, a następnie PZPR.

Wbrew sprzeciwom opozycji niepodległościowej i legalnych władz polskich w kraju i na emigracji umowę między Związkiem Sowieckim a komunistycznym Tymczasowym Rządem Polski Ludowej Edwarda Osóbki Morawskiego o polsko-sowieckiej granicy państwowej, podpisano w Moskwie 16 sierpnia 1945 roku. Komuniści żydowscy i polscy dopuścili się zbrodni na Narodzie Polskim z zrzeczeniem się z połowy terytorium państwa polskiego na rzecz Związku Sowieckiego. **Wnioskodawcą o ratyfikację tego zbrodniczego układu był zdrajca Polski Władysław Kuczewski . komunista, poseł PPR w KRN.**

■ Stefan Zygmunt Kurowski (Stefan Leon Warszawski)

(ur. 1897, zm. 1959) – żydowski prawnik, prokurator, zbrodniarz stalinowski.

W okresie międzywojennym działacz PPS Lewicy i KPP a także obrońca w procesach politycznych. Od 1942 w PPR, później PZPR. Współpracował z PLAN. Od 1944 r. członek Armii Ludowej. W latach 1946-1948 pierwszy prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego. W 1945 r. został mianowany szefem delegacji polskiej na proces norymberski przed MTW. Piastował funkcję dyplomatyczną posła PRL w Austrii. Od 1956 prezes Sądu Najwyższego. **Uczestniczył w przygotowaniu komunistycznych dekretów: o amnestii, o postępowaniu doraźnym i odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację kraju.**

■ Teodor Kufel

ps. *Teoch* (ur. 6 marca 1920 w Płocku) – komunista, generał dywizji Ludowego Wojska Polskiego, funkcjonariusz służb specjalnych PRL (m.in. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego), szef Wojskowej Służby Wewnętrznej MON (1964–1979), minister pełnomocny – szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie Zachodnim.

Przed wojną jako nastolatek otarł się jeszcze o KPP-owską młodzieżówkę, należał jednak już do następnego pokolenia komunistów, które pierwsze kroki stawiało w czasie wojny, w szeregach PPR i GL. Na początku 1944 r. został oficerem łącznikowym w Sztabie Głównym Armii Ludowej, walczył w Powstaniu Warszawskim, zaraz po wojnie został zaś oficerem MO, WP, a wreszcie MBP. **W 1954 r. był słuchaczem szkoły KGB w Moskwie, co mocno przyczyniło się do jego awansu na wiceszefa, a następnie szefa WSW.** Miał jednak możnych protektorów także i w kraju - nieformalną grupę "partyzantów", skupioną wokół gen. Mieczysława Moczara. Od połowy lat 60. Kufel należał do ścisłego sztabu "partyzantów", obok takich generałów, jak Grzegorz Korczyński, Franciszek Szlachcic, Tadeusz Pietrzak, Marian Janic.

Kierowane przez Kufla WSW stały się więc bardzo ważnym narzędziem walki politycznej w rękach ambitnej frakcji partyjno-mundurowej. Głównym celem wojskowego kontrwywiadu stało się w tym czasie skompromitowanie i wyeliminowanie oficerów związanych z konkurencyjną grupą "puławską", często żydowskiego pochodzenia, którzy objęli ważne stanowiska w armii po 1956 r., ciesząc się przychylnością Spychalskiego. Kulminacją procesu stopniowego przejmowania kontroli nad wojskiem przez "partyzantów" były lata 1967-1968, gdy - wykorzystując jako pretekst wojnę Izraela z państwami arabskimi, a później wydarzenia marcowe - przeprowadzono w szeregach LWP ostateczną czystkę, której ofiarą padł także sam Spychalski.

Nowy minister obrony, gen. Jaruzelski, musiał Kuflowi niemało zawdzięczać, skoro utrzymywał go na stanowisku szefa WSW aż do 1979 r. Jego odwołanie nastąpiło w dość tajemniczych okolicznościach (gen. Pióro wspomina tylko, iż *wybuchło z Kuflow jakiegoś "nieporozumienie"*), po czym został wysłany jako attache wojskowy do Berlina Zachodniego, gdzie przebywał 2 lata, zaś w 1983 r. przeszedł na emeryturę.

Stefan Kuhl

zwany "krwawym Kuhlem", żydowski oprawca, szef Głównego Zarządu Informacji Ludowego Wojska Polskiego (IV 1947-VI 1950 r.), komunista, członek PPR i PZPR, zbrodniarz stalinowski.

Komisja Mazura oskarżyła go o:

- tolerowanie i rozwijanie niedozwolonych metod operacyjnych (nieuzasadnione rozpracowanie ludzi niewinnych, niedopuszczalne metody nacisku na agentów, prowokacja i fabrykowanie koncepcji prowadzących w konsekwencji do niesłusznych aresztów i sfingowanych procesów),
- akceptowanie masowych, bezpodstawnych aresztowań wielu oficerów Wojska Polskiego i osób cywilnych przy zupełnym ignorowaniu ustaw władzy ludowej,
- tolerowanie rozmaitych niedopuszczalnych metod śledczych polegających na fizycznym i moralnym maltretowaniu przesłuchiwanym, a w szczególności niereagowanie bądź reagowanie niewłaściwe na znane mu fakty wymuszania biciem fałszywych zeznań (np. ukaranie trzydniowym aresztem winnego spowodowania śmierci przesłuchiwanego, będącej wynikiem bicia w czasie badania),
- uczestniczenie w niektórych przesłuchaniach przy stosowaniu zakazanych metod śledztwa (m.in. parokrotnie sam brał w tym udział, np.: w sprawach Sitkowskiego, Kowszyka i Krysika, a w sprawie Roszyckiego był obecny przy biciu i liczył uderzenia),
- akceptowanie realizacji i tolerowanie jawnie prowokacyjnych spraw o tragicznym przebiegu śledztwa (grupy wojskowe: tzw. sprawa zamojsko-lubelska i sprawa bydgoska), - tolerowanie i akceptowanie niezdrowej atmosfery w pracy organów informacji (podśluchy w pokojach ofi-

cerów śledczych, donosy, nadużycia z meldunkami agentów „celnych”, dławienie rzeczowej krytyki nawet na zamkniętych zebraniach partyjnych),

- zaniechanie podstawowych obowiązków ogólnego nadzoru, co spowodowało zakorzenienie się złych, a nawet przestępczych metod,
- tolerowanie przetrzymywania w areszcie latami mimo niepotwierdzenia się zarzutów (np. płk Lasota przebywał w areszcie śledczym bez żadnej podstawy prawnej od 2 grudnia 1947 r. do 20 grudnia 1948 r.),
- tolerowanie licznych zejść śmiertelnych w śledztwie bez gruntownego zbadania ich przyczyn (np. przypadek śmierci w związku ze stosowanymi metodami śledztwa płk. Załęskiego) i niewyszczynanie z tego tytułu właściwego postępowania,
- tolerowanie antyhumanistycznych warunków bytowych więźniów śledczych w nieprzewietrzanych celach, karcerach napelnionych po kostki wodą lub nawet ekskrementami, o rozmiarach pozwalających tylko na pozycję stojącą, trzymania więźniów latami bez spacerów, pozbawienie ich pomocy lekarskiej,
- akceptowanie metod śledczych skutkujących w wyniku skazywania przez sąd ludzi niewinnych na bardzo surowe kary w sprawach jawnie spreparowanych.

Jalu Kurek

(ur. 27 lutego 1904 w Krakowie, zm. 10 listopada 1983 w Rabce) – poeta i prozaik, przedstawiciel tzw. Awangardy Krakowskiej, kolaborant sowiecki i zdrajca Polski.

Kiedy we wrześniu 1939 roku wybuchła druga wojna światowa, poeta wybrał się na tułacza wędrówkę i dotarł pieszo do Lwowa, gdzie nawiązał współpracę ze Związkiem Pisarzy Radzieckich. W styczniu 1941 r. udało mu się jeszcze zapisać do Związku Pisarzy Radzieckiej Ukrainy, dopuszczając się tym zdrady Polski.

Z chwilą wkroczenia wojsk hitlerowskich do Lwowa w 1941 roku Kurek uciekł z miasta. Do 1945 roku ukrywał się przed gestapo "przyczajony w lasach wschodniokarpackich.

Późną wiosną 1945 roku, do Krakowa, oddał się całkowicie literaturze, pogodził się z faktem że polskie ziemie z Lwowem na czele trafiły pod okupację ZSRR.

Robił błyskotliwą karierę w PRL jako członek Związku Pisarzy Radzieckiej Ukrainy.

■ Alfred Lampe

(ur. 14 maja 1900 w Warszawie, zm. 10 grudnia 1943 w Moskwie) – żydowski komunista, fanatyk stalinowski i zdrajca Polski.

W latach 1918-1921 członek Żydowskiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Poalej Syjon, od 1921 w KPP 1926 członek KC KPP, 1929-1932 członek Biura Politycznego; w walkach frakcyjnych w tej partii należał do tzw. mniejszości. 1922-1929 sekretarz Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK) w Polsce (od 1930 KZMP); 1930-1933 przedstawiciel KPP w Czerwonej Międzynarodówce Związków Zawodowych. 1922-26 i 1933-1939 więziony w Polsce za działalność komunistyczną i antypolską. Wydostał się z więzienia 1 września 1939.

W latach 1939-1943 przebywał na ziemiach II RP okupowanych przez ZSRR (m.in. w Białymstoku, gdzie był dyrektorem fabryki włókienniczej i pracownikiem Obwodowej Komisji Planowania przy Obwodowym Komitecie Wykonawczym Rad Delegatów), następnie w ZSRR. Podczas pobytu w Białymstoku pozostawał w ścisłych kontaktach z byłymi działaczami KPP, m.in. Marcelim Nowotką i Pawłem Finderem. 22 czerwca 1941 uciekł do Mińska, a następnie do Czapajewska na Powołżu, gdzie pracował w miejscowym sowchozie. We wrześniu 1941 wezwany przez Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej do Moskwy. 1943 współorganizator i ideolog stalinowskiego ZPP i 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki; redaktor (od 1942 kierownik redakcji) sowieckich "Nowych Widnokręgów", członek redakcji pisma Wolna Polska.

Jak wspominał Berling, ...w rozmowie na temat potrzeby stworzenia wojska prowadzonej w mieszkaniu Wasilewskiej w Moskwie, zaperzony Alfred Lampe dosadnie powiedział:

„– Na huj nam to potrzebne! My mamy Armię Czerwoną i to nam wystarczy”.

■ Oskar Ryszard Lange

(ur. 27 lipca 1904 r. w Tomaszowie Mazowieckim, zm. 2 października 1965 r. w Londynie) – marksista, ekonomista i polityk, poseł na Sejm PRL I, II, III i IV kadencji, członek KC PZPR i Rady Państwa PRL, stalinowski profesor, agent sowiecki w USA.

W latach 1926–1937 pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 1927 r. był członkiem PPS. W 1937 r. wyemigrował do USA. W latach 1938–1945 wykładał na Uniwersytecie w Chicago. **Kilka-krotnie występuje w radzieckich depeszach rozszyfrowanych w ramach Projektu Venona. Według informacji uzyskanych z tych depesz, Oskar Lange został zwerbowany przez radzieckiego szpiega Bolesława Geberta (ojca Konstantego Juliana Geberta, ps. „Dawid Warszawski”-dziennikarza GW) do współpracy z NKWD jako agent wpływu o pseudonimie *Friend* (ang. przyjaciel). W 1944 spotkał się w Moskwie Józefem Stalinem.**

W latach 1945–1947 pełnił z ramienia komunistycznych władz polskich, funkcję ambasadora w Stanach Zjednoczonych, następnie (od stycznia do grudnia 1947 r.) delegata przy ONZ i Radzie Bezpieczeństwa.

Należał do Rady Naczelnej PPS (1945–1948), Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS (1947–1948) oraz Komisji Politycznej CKW PPS (1948). Od 1948 r. był członkiem Komitetu Centralnego PZPR.

Po śmierci Stalina wygłosił apologetyczny referat „Ostatni wkład Józefa Stalina do ekonomii politycznej”.

W 2010 r. powstał film dokumentalny pt.: *New Poland* w reż. Roberta Kaczmarka i Grzegorza Brauna, który porusza m.in. wątek pracy prof. O. Langego oraz B. Geberta dla wywiadu sowieckiego podczas ich działalności w USA.

■ Sabina Lewi

Żydowska kierowniczką cenzury PRL w Białostockiem.

Podczas zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy w dniach 23-25 maja 1945 r. Lewi chwaliła się tym, że czujnie zabroniła wystawień sztuki Gabrieli Zapolskiej "Tamten". Jak mówiła Lewi: "Sztuka ta jest stara - z 1902 r. i omawia warunki życia w Rosji, Sybir, kajdany itp. Na wystawienie tej sztuki nie zezwoliłam. Jako cenzor zajęłam stanowisko, że jakkolwiek potępiam ucisk carski i potępiam go również Związek Sowiecki, ale w tym momencie wysuwać momenty przeciw narodowi rosyjskiemu (sic!). My chcemy dziś nasze stosunki umocnić, chcemy mieć stosunki przyjemne i nie leży w interesach demokracji, żeby przypomnieć rany jęczące (...)."

■ Aleksander Lewin

(ur. 15 grudnia 1915 w Pińsku, zm. 24 sierpnia 2002 w Warszawie) – żydowski pedagog, teoretyk i metodyk wychowania, pionier sowieckiej pedagogiki w PRL.

W latach 1937-1939 i 1946-1979 pracował w Domu Sierot przy ulicy Krochmalnej 92 w Warszawie, w którym zetknął się z Januszem Korczakiem. Swoje relacje z tamtego okresu zawarł w wydanej w 1997 książce *Takim go zapamiętałem*.

W 1948 ukończył studia pedagogiczne na Uniwersytecie Warszawskim. W 1974 uzyskał tytuł profesora. Był wieloletnim pracownikiem naukowym Wyższej Szkoły Pedagogicznej Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. **Był autorem pierwszej w Polsce sowieckiej metodyki wychowania pojętej jako subdyscyplina pedagogiczna oraz metodologii powstawania mikrosystemów wychowawczych.**

■ Leopold Lewin

(ur. 28 lipca 1910 w Piotrkowie Trybunalskim – zm. 7 grudnia 1995 w Warszawie) – poeta oraz tłumacz poezji niemieckiej, rosyjskiej i radzieckiej, kolaborant sowiecki w 1939-1940 roku, konfident UB o kryptonimie L.

W 1927 ukończył gimnazjum rządowe w Piotrkowie Trybunalskim, późniejsze I Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, a w 1928 w Wyższej Szkole Dziennikarskiej; obie uczelnie ukończył w 1931.

W latach 1939-1940 przebywał we Lwowie, gdzie w pierwszą rocznicę najazdu pochwalil i rewolucję październikową, i najazd sowiecki na Polskę dokonany 17 września 1939r.

Od 1942 był pracownikiem Delegatury Ambasady RP w Dżambulu (Kazachstan). W latach 1944-1946 służył w Ludowym Wojsku Polskim. W latach 1945-1948 był sekretarzem Związku Zawodowego Literatów Polskich. W latach 1945-1948 był redaktorem działu literackiego dziennika "Robotnik", zaś w latach 1963-1970 był redaktorem tygodnika "Kultura". W latach 1970-1977 zastępca redaktora naczelnego miesięcznika "Literatura na Świecie".

Ciekawostką są dwie dodatkowe informacje: pierwsza, że Lewin był także twórcą hymnu UB, napisanego w 1954 roku, i druga, że współpracował z UB, kryjąc się pod kryptonimem "L".

Pelagia Lewińska

(ur. 1907, zm. 1 czerwca 2004) – komunistka, aktywistka PPR i PZPR, posłanka na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I kadencji, niszczyła i sowietyzowała polskie harcerstwo.

W okresie okupacji więziona w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Po wojnie należała do antypolskiej PPR, a następnie do PZPR: w latach 1952–1964 była zastępcą członka KC PZPR. Była posłanką na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm I kadencji (1952–1956) (z okręgu Stargard Szczeciński).

W 1946 jako pracownica wydziału propagandy PPR została mianowana sekretarzem generalnym Związku Harcerstwa Polskiego. Przypisuje się jej autorstwo reorganizacji ZHP w 1948, polegającej na ograniczeniu wieku jego członków do 15, a następnie nawet 14 lat, ścisłym powiązaniu struktur harcerskich ze szkołami podstawowymi i strukturami administracyjnymi państwa, co umacniało kontrolę partii nad związkiem, powiązaniu ideologicznym i organizacyjnym harcerstwa ze Związkiem Młodzieży Polskiej oraz centralnym sterowaniu programem drużyn (Harcerska Służba Polsce). Wprowadzenie tych zmian spowodowało odejście z ZHP dużej grupy instruktorów. W styczniu 1949 Pelagia Lewińska wygłosiła referat *Problemy przebudowy harcerstwa* opublikowany później jako broszura pt. *Walka o nowe harcerstwo*, w którym ideologię skautingu i harcerstwa poddawała miazdzącej krytyce, a dotychczasowe ZHP oskarżała o "służbę na korzyść imperializmu" i porównywała z organizacjami hitlerowskimi:

■ Stanisław Jerzy Lec (Stanisław Jerzy de Tusch-Letz)

Stanisław Jerzy de Tusch-Letz (ur. 6 marca 1909 we Lwowie, zm. 7 maja 1966 w Warszawie) - żydowski poeta, satyryk i aforysta, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Podjął studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza, pierwszy rok - polonistykę, a następnie - prawo. Studia ukończył w 1933. W okresie międzywojennym związany z ruchem lewicowym.

W latach 1939-1941 przebywał we Lwowie, gdzie wstąpił do Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy.

19 listopada 1939 podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR.[tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

Z tego okresu pochodzi szereg jego utworów zgodnych z oczekiwaniami władz radzieckich, m.in. pierwszy polski wiersz o Stalinie, publikował także m.in. w sowieckim "Czerwonym Sztandarze" teksty do propagandowych rysunków satyrycznych Franciszka Pareckiego. Potem więzień obozu hitlerowskiego we Lwowie na Janowskiej i w Tarnopolu; po ucieczce należał do antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej. Był bojówkarzem Gwardii Ludowej i Armii Ludowej.

W Ludowym WP otrzymał stopień majora. Attaché prasowy w Wiedniu w latach 1946-1950. Później na dwa lata wyemigrował do Izraela, powrócił do kraju w 1952. Potem publikował m.in. na łamach tygodnika "Świat".

■ Zofia Lissa

(ur. 19 października 1908 we Lwowie, zm. 26 marca 1980 w Warszawie) – żydowska muzykolog, sowietyzowała muzykologię polską.

Po wybuchu II wojny światowej pracowała w radiu lwowskim. W 1940 objęła funkcję dziekana wydziału teorii muzyki w lwowskim Konserwatorium.

W latach 1939-1941 "wyróżniła się" prosowiecką gorliwością we Lwowie.

W 1941, po ataku wojsk niemieckich na Lwów, uciekła do Namanganie (Uzbekistan), gdzie pracowała jako nauczyciel w technikum muzycznym. Jako jedna z pierwszych wstąpiła w 1943 do stalinowskiego Związku Patriotów Polskich.

W 1947 powróciła do Warszawy i objęła stanowisko wicedyrektora Departamentu Muzyki w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Zajęła się działalnością naukową oraz organizowaniem życia muzycznego. W 1947 uzyskała habilitację na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1948 zorganizowała Zakład Muzykologii na Uniwersytecie Warszawskim i została jego kierownikiem. Już w okresie studiów związała się ze środowiskami lewicowymi i później – z racji swoich poglądów politycznych czynnie

uczestniczyła w dyskusji ideologicznej dotyczącej estetyki i metodologii estetyki marksistowskiej w muzykologii.

Od 1951 r. była profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, a od 1954 r. dyrektorem Instytutu Muzykologii na tym uniwersytecie. Wydała ona m.in. 140-stronicową kuriozalną pracę o potrzebie przeniesienia ekonomicznych wskazań Stalina na teren muzyki. W traktacie zatytułowanym "O obiektywności praw w historii i teorii muzyki. Na marginesie pracy J.W. Stalina 'Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR'" Lissa pisała: "To, co Stalin mówi o odkryciu i zastosowaniu nowych praw ekonomicznych, godzących w interesy klas ginących i to, co mówi o oporze tych klas przeciw tym prawom, daje się również przenieść i na teren walki o nowe metody twórcze w muzyce polskiej. Źródła oporu są te same i perspektywy ich likwidacji - również te same". Tego rodzaju absurdalne teksty wypełniały całą pracę tego czołowego marksistowskiego autorytetu w dziedzinie muzyki. Lissa przewyższała wszystkich innych konsekwencją w propagowaniu leninizmu-stalinizmu w muzyce, np. już w 1950 r. wygłosiła referat "Leninowska teoria odbicia a estetyka muzyczna". Za ten dorobek i szczery upór w dążeniu do likwidacji "reakcyjnego" oporu w muzyce została nagrodzona w lipcu 1953 r. Nagrodą Państwową II stopnia.

■ Stefan Litauer

1892 – 1959) – korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej w Londynie, następnie do kwietnia 1944 r. dyrektor Agencji. Agent GRU i zdrajca Polski.

Usunięty ze stanowiska przez Rząd RP na uchodźstwie za dezinformację i działanie na szkodę państwa polskiego. Przewodniczący londyńskiego Foreign Press Association. Po wojnie pracował w radiu BBC.

Ten przebiegły fałszerz historii jako pierwszy [na rozkaz Moskwy] wystąpił w Londynie już w początkach sierpnia 1944 r. z atakiem na Powstanie Warszawskie (na łamach brytyjskiego "News Chronicle"). Brutalnie atakował powstanie, twierdząc, że jest to rzekomo "antysowiecka awantura polityczna".

■ Władysław Litmanowicz (Abram Wolf)

(ur. 20 lutego 1918, zm. 31 marca 1992) – żydowski zbrodniarz, z wykształcenia prawnik, w latach powojennych sędzia w procesach stalinowskich, wydał wyroki śmierci na działaczy polskiego podziemia niepodległościowego.

W 1939 uzyskał tytuł magistra na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W czerwcu 1941 został deportowany w głąb ZSRR. Pracował jako buchalter w kołchozie w Kagalniku pod Azowem (1941). W sierpniu 1941 został zmobilizowany do Armii Czerwonej i skierowany do miesięcznej Szkoły Podoficerskiej. Po ukończeniu szkoły służył jako podoficer w jednostkach Armii Czerwonej. 11 sierpnia 1944 przeniesiony do Ludowego Wojska Polskiego.

W latach 1947-1952 był sędzią Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie, Kielcach i Warszawie. Jako sędzia uczestniczył w procesach stalinowskich m.in. w procesie Tadeusza Klukowskiego i Jerzego Kurzępy, skazanych na karę śmierci 1 X 1952 r. w Warszawie z art.86 KKWP.

W latach 1952-1955 był oficerem do zleceń doradcy sowieckiego szefa GZP WP płk. W. Zajcewa. Karierę w Ludowym Wojsku Polskim zakończył w roku 1955 w stopniu majora (przeniesiony do rezerwy).

Czesław Łapiński

ur. 4 czerwca 1912 w Sosnowcu, zm. 6 grudnia 2004 w Warszawie) – podpułkownik, prokurator w procesach stalinowskich, morderca sądowy, zdrajca Polski.

Absolwent Gimnazjum im. Króla Kazimierza Wielkiego w Olkuszu. Ukończył w 1936 roku Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim w stopniu podporucznika. Uczestniczył w kampanii wrześniowej. W czasie okupacji był od jesieni 1939 członkiem Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej (PLAN), później pracował w wywiadzie ZWZ-AK. W czasie powstania warszawskiego był dowódcą kompanii AK na Ochocie. Drugiego dnia Powstania został ranny w rękę. Działal w partyzantce na Zamojszczyźnie. W AK doszedł do stopnia majora.

Do LWP wstąpił ochotniczo w 1945 roku i został skierowany do pracy w sądownictwie wojskowym. Oskarżał początkowo w sprawach o dezercję i niewłaściwe obchodzenie się z bronią.

Pracował na Białostocczyźnie w Wydziale do Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego, później został przeniesiony, najpierw do Łodzi, potem do Warszawy. Pełnił w tych miastach funkcję szefa Prokuratur Wojskowych Rejonowych. Prokurator Łapiński uczestniczył w tzw. sądach doraźnych, w których zapadało najczęściej wyroków śmierci.

W czasie swojej pracy w Łodzi, w grudniu 1946 r., oskarżał m.in. w procesie dowódcy Konspiracyjnego Wojska Polskiego – kapitana Stanisława Sojczyńskiego pseud. "Warszyc". Oskarżony i pięciu jego podkomendnych zostali rozstrzelani 17 lutego 1947 roku, tuż przed ogłoszeniem amnestii.

W 1947 roku trafił do Ministerstwa Obrony Narodowej do Departamentu Służby Sprawiedliwości, gdzie pracował jako prokurator i kierownik sekcji. W tym czasie był prokuratorem w procesie pokazowym rotmistrza Witolda Pileckiego.

W 1950 roku został przeniesiony do rezerwy. Pracował w tym czasie jako adwokat. Miał uprawnienia do obrony przed sądami wojskowymi.

31 stycznia 2001 IPN wszczął śledztwo, w którym zgromadzono 18 tomów akt i przesłuchano żyjących świadków (m.in. wdowę po rotmistrzu Pileckim i Tadeusza Płuzańskiego) w sprawie mordów sądowych popełnionych przez Łapińskiego. W listopadzie 2002 roku powstał akt oskarżenia. Do wydania wyroku

nie doszło wobec śmierci oskarżonego, który zmarł na chorobę nowotworową w Warszawie w szpitalu onkologicznym przy ulicy Roentgena.

■ Julian Łazebnik (Joel)

(1904-1981) - żydowski aktywista w stalinowskim ZPP, m.in. przewodniczący ZPP w Taszkencie, organizator repatriacji z Uzbekistanu. We wrześniu 1946 wrócił do Polski, gdzie został Sekretarzem Generalnym CKŻP. W latach pięćdziesiątych, będąc członkiem ZG TSKŻ, pracował jako cenzor.

Urodzony w Warszawie, od trzynastego roku życia terminator krawiecki. Od 1921 związany z ruchem komunistycznym, 1923-1924 najpierw członek, a potem sekretarz dzielnicowego komitetu ZMK na Muranowie. W 1924 po raz pierwszy aresztowany, następnie członek warszawskiego komitetu KZM. Po nauce w szkole partyjnej w Moskwie wrócił nielegalnie w 1926 do Polski. Członek muranowskiego i warszawskiego komitetu partii. W 1931 zorganizował strajk tramwajarzy. Ponownie wysłany do Moskwy, po powrocie do kraju członek egzekutywy komitetu warszawskiego, wydziału zadowego w CBŻ. W 1933 ponownie zatrzymany przez policję, następnie sekretarz CBŻ. Walczył w kampanii wrześniowej, internowany jako jeńiec na Węgrzech, skąd uciekł do ZSRR. Aktywny w ZPP, m.in. przewodniczący ZPP w Taszkencie, organizator repatriacji z Uzbekistanu. We wrześniu 1946 wrócił do Polski, gdzie został Sekretarzem Generalnym CKŻP. W latach pięćdziesiątych, będąc członkiem ZG TSKŻ, pracował jako cenzor.

■ Mieczysław (Mojżesz) Maślanko

Żydowski adwokat, komunista, stalinista, współoskarżyciel w procesach stalinowskich.

Tak "bronił" swych podopiecznych, że porównał grupę Moczarskiego do gestapo i Abwehry, twierdząc, że "wszystkie te instytucje zostały powołane przez klasy posiadające, które chcą zatrzymać koło historii". W podobny sposób Maślanko "bronił" - oskarżając szefa II Zarządu Głównego WiN płk. Franciszka Niepokólczyckiego, słynnego "Łupaszkę", czyli mjr. Zygmunta Szendzielarza, dowódcę V Wileńskiej Brygady AK, narodowca Adama Doboszyńskiego, rotmistrza Witolda Pileckiego i współoskarżonych, gen. Augusta Emila Fieldorfa "Nila" (Maślanko zgodził się z większością rzekomych dowodów "winy" gen. "Nila"). Według ostatniego delegata Rządu w Londynie na Kraj Stefana Korbońskiego, w sprawie Pileckiego i współoskarżonych "Różański postawił sprawę jasno: obowiązkiem rady obrońców [której przewodniczył Maślanko] jest gromadzenie dowodów przeciw oskarżonym". **Niegodne zachowanie M. Maślanki, robiącego wszystko, by pogrążyć oskarżonych, których miał bronić, było tym bardziej oburzające, że on sam został uratowany od śmierci w Oświęcimiu przez słynnego narodowca Jana Mosdorfa.**

Historyk Wiesław J. Wysocki w książce "Rotmistrz Pilecki" pisze: "Zgodnie z ówczesnymi obyczajami obrońca nie tyle bronił oskarżonego, ile go tłumaczył. Kadził prokuratorowi, a oskarżonego przedstawiał jako bezwolne narzędzie. W ten sposób obrońca stawał się dodatkowym oskarżycielem pomocniczym w procesie". Skazany na karę śmierci Pilecki 25 maja 1948 r. został stracony w więzieniu na Rakowieckiej w Warszawie.

Mieczysław Maślanko i Edward Rettinger ("bronił" m.in. słynnego "Łupaszkę", mjr. Zygmunta Szendzielarza, dowódcę V Wileńskiej Brygady AK, który też dostał "czapę" i 8 lutego 1951 r. został zamordowany na Rakowieckiej - tam gdzie Pilecki) należeli do najbardziej wziętych obrońców w procesach politycznych. Razem z mec. Antonim Landauem prowadzili prywatną kancelarię, zwaną od ich nazwisk "ReMLau". **Maślanko miał opinię, że interesuje się tylko tymi klientami, których rodziny mogą dobrze zapłacić.**

Mimo, iż wielu klientów Maślanki zostało skazanych i straconych, czasem odmawiał podjęcia się obrony, bo - jak kiedyś oświadczył - "nie lubi chodzić na pogrzeby". Tak było w przypadku innego słynnego partyzanta - "Zapory", mjr. Hieronima Dekutowskiego i jego podkomendnych z lubelskiego WiN. Wszyscy zostali skazani na "KS" i 7 marca 1949 r. straceni (na Rakowieckiej - tam, gdzie Pilecki i Szendzielarz). Maślanko wiedział już wcześniej, jaki w danej sprawie zapadnie wyrok.

Po jednym z największych procesów pokazowych w stalinowskiej Polsce - Adama Doboszyńskiego, w lipcu 1949 r. ten przedwojenny działacz narodowy został skazany przez WSR w Warszawie na najwyższy wymiar kary (za współpracę z Niemcami - w czasie wojny i wywiadem amerykańskim - po wojnie, znów oskarżał Zarakowski) i stracony (29 sierpnia 1949 r.) tam, gdzie Pilecki, Szendzielarz i Dekutowski. I tym razem Maślance nie przeszkadzało, że podczas procesu oskarżony nie przyznał się do winy, odwołując wszystkie zeznania złożone w śledztwie jako wymuszone. Dodać warto, że życie Maślance, podobnie jak innym Żydom z KL Auschwitz, uratował inny narodowiec Jan Mosdorf, więzień nr 8230. Maślanko lubił zresztą mówić o Mosdorfie jako o swoim wybawicielu.

Światło na kulisy sprawy narodowca Doboszyńskiego rzuca Józef Światło (Izaak Fleischfarb, zastępca Fejgina w departamencie X MBP). Był on świadkiem spotkania Maślanki z gen. Romkowskim, kiedy wiceszef bezpieki pytał go, czy zdaje sobie sprawę, że oskarżony Doboszyński jest winien: "Adwokat Maślanka gorliwie potwierdził. Wówczas Romkowski poinformował Maślankę o celach politycznych, które partia chce osiągnąć przy pomocy tego procesu. (...) W wyniku tej rozmowy Maślanka przekonywał Doboszyńskiego, że powinien on przyznać się do winy i zasłużyć w ten sposób na łagodniejszy wymiar kary. (...) Rozmowy obrońców »sam na sam« z oskarżonym nagrywane były na taśmę przez podsłuch. A więc obrońca, który »wychyli się« od nakazanej linii, może być szybko zlikwidowany".

Na tym nie koniec kariery Mieczysława Maślanki. Jako zasłużony stalinowski adwokat "bronił" innego bohatera AK - gen. Augusta Emila Fieldorfa "Nila". 10 stycznia 1953 r. napisał do Rady Państwa prośbę o łaskę, gdyż co prawda "Fildorf [pisownia oryginalna] był wychowawcą sanacyjnego korpusu oficerskiego" i został skazany na karę śmierci prawomocnie, ale przecież "po powrocie do kraju (r. 1947) zaniechał on działalności antypaństwowej i tym samym opuścił szeregi kontrrewolucji". Maślanko

zgodził się jednak z większością "dowodów" winy i w konsekwencji całej sprawy gen. Fieldorf został powieszony (tam, gdzie Pilecki, Szendzielarz, Dekutowski, Doboszyński i inni).

W 1956 r., na fali "odwilży", Maślanko miał z powodu sprawy "Fildorfa" (jak również innych z okresu "błędów i wypaczeń") kłopoty - był przesłuchiwany przez komisję dla zbadania działalności "sekcji tajnej" Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy. W systemie komunistycznej dyktatury, prócz "tajnych" obrońców, byli również "tajni" sędziowie - należała do nich m.in. Maria Gurowska (z d. Zand, córka Maryca i Frejdy, z d. Eiseman), przewodnicząca składu sędziowskiego w sprawie gen. Fieldorfa.

"Różański postawił sprawę jasno: obowiązkiem rady obrońców [której przewodniczył Maślanko] jest gromadzenie dowodów przeciw oskarżonym. Sędziowie, chcąc stanąć po właściwej stronie tajnej policji politycznej, dzwonili do Różańskiego z pytaniem, jaki wyrok sugerowałby, będąc na ich miejscu. Różański odpowiadał lakonicznie: »pięć... dziesięć lat... dożywocie... kara śmierci«".

Nie dość, że była lista obrońców wojskowych, była jeszcze lista »tajnych« obrońców wojskowych, to jest dopuszczonych do spraw tajnych. Należeli do nich (...) adwokaci: Mieczysław Maślanko, Rozenblitt [Marian Rozenblitt, w sądownictwie polskiej armii w ZSRS, potem kierownik sekretariatu w Najwyższym Sądzie Wojskowym, razem z Maślanką i Rettingerem uczestniczył w jednej z kluczowych spraw stalinizmu - "bronił" generałów WP, oskarżonych o udział w tzw. spisku w wojsku, Benjamin Wajsfeld, Zygmunt Gross, Zieliński - było ich coś zaledwie 6 czy 7.

■ Władysław Matwin

Komunista, jeden z członków-założycieli stalinowskiego Związku Patriotów Polskich, który zajmował kilka ważnych stanowisk, był między innymi wydawcą naczelnego organu prasowego komunistów "Trybuny Ludu" w latach 1953-1957. Przewodniczący Zarządu Głównego ZMP i sekretarz KC PZPR.

■ Franciszek Mazur

Komunista, był kierownikiem polityki wyznaniowej partii komunistycznej.

Urodzony 1 sierpnia 1895, zmarł 7 marca 1975 roku, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR. Od 1917 należał do PPS. W okresie Rewolucji Październikowej przebywał w Rosji, brał udział w wojnie domowej, był członkiem Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) od 1919. Powrócił do Polski w 1930 i wstąpił do KPP, należał do Komitetu Centralnego partii (1930-1938). Kierował pracą antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. Okres II wojny światowej spędził spokojnie w ZSRR. Od 1945 członek PPR, członek KC i Sekretariatu KC PPR; 1948 został zastępcą członka Biura Politycznego KC PPR oraz członkiem Biura Organizacyjnego KC PPR. 1950-1956 sekretarz KC. 1959-1964 członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR. 1952-1956 był wicemarszałkiem Sejmu I kadencji, 1952-1957 zastępcą przewodniczącego Rady Państwa. 1957-1965 ambasador PRL w Czechosłowacji.

Od 1965 na emeryturze. 1946-1956 poseł do KRN, na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm PRL; 1948 (październik-grudzień) przewodniczący Klubu Poselskiego PPR.

Był współpracownikiem Julii Brystygerowej i on decydował o takich rzeczach, jak aresztowanie kardynała Wyszyńskiego czy zorganizowanie "księży patriotów", a potem "księży intelektualistów", a w końcu dał zgodę na połączenie obu organizacji dywersyjnych duchowieństwa przez PAX.

Często chorował w związku z tym najczęściej kurował się w Związku Radzieckim. Pojawiał się natomiast niespodziewanie, gdy tylko miało się dzieć coś ważnego na odcinku wyznaniowym. Posługiwał się Służbą Bezpieczeństwa, a w KC miał tylko jednego pracownika od spraw katolickich w tzw. sektorze organizacji masowych. W ostatnich sześciu latach przed Październikiem 1956 był kierownikiem polityki wyznaniowej partii. Jako współsygnatariusz porozumienia biskupów i rządu z 1950 roku ujawnił się jako osoba o kluczowym znaczeniu. W październiku w czasie VIII Plenum został usunięty z kierownictwa partii, przebywając właśnie w Związku Radzieckim.

Emil Merz

(ur. 27 grudnia 1897 r. w Tarnowie, zm. w Warszawie) – adwokat, funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, sędzia Sądu Najwyższego PRL. W latach 1944-1948 funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, zbrodniarz stalinowski.

Jako dyspozycyjny i pewny politycznie przewodniczył przez cztery lata istnienia tajnej sekcji sędziów Sądu Najwyższego (Wydział III Izby karnej SN) orzekających i rozpoznających odwołania od wyroków sądów pierwszej instancji. W roku 1952 r. sędzie Emil Merz orzekał najczęściej oraz najczęściej był sędzią sprawozdawcą spośród sędziów tajnej sekcji Sądu Najwyższego. Z 34 wyroków kar śmierci orzeczonych w I instancji utrzymał 14. W tym samym roku uczestniczył w utrzymaniu 10 orzeczonych wcześniej kar śmierci. Istotną rolę pełnił między innymi w mordzie sądowym na gen. Fieldorfie. Najpierw 20 października 1952 r. przewodniczył posiedzeniu odbywającym się w trybie tajnym, które pod nieobecność oskarżonego zatwierdziło wyrok śmierci wydany wcześniej pod przewodnictwem sędzi Marii Górowskiej. Następnie 12 grudnia 1952 r. wraz z sędziami Gustawem Auscalerem i Igorem Andrejewem z sekcji tajnej negatywnie zaopiniował prośbę o ułaskawienie. Jego praca w Sądzie Najwyższym była przedmiotem postępowania dyscyplinarnego wszczętego na wniosek komisji powołanej na fali października 1956 r. przez ministra sprawiedliwości Zofię Wasilkowską do zbadania działalności sekcji tajnych w organach sądowniczych. Choć formalnie uwolniono go od zarzutów organizacji tajnej sekcji w Sądzie Najwyższym, ustalono wyjątkową aktywną i inspirującą rolę w rozstrzyganiu spraw o charakterze politycznym. Po niepełnej analizie działalności sędziowskiej Emila Merza za rażące naruszenie prawa uznano 16 spraw. Mimo tego Emil Merz orzekał w Sądzie Najwyższym, aż do osiągnięcia wieku emerytalnego w 1962 roku. W śledztwie w sprawie mordu sądowego na gen. Fieldorfie wszczętym w 1992 r. przez Główną Komisję Badania Zbrodni przeciwko

Narodowi Polskiemu był jednym z podejrzanych. Z powodu wcześniejszej śmierci nie poniósł żadnych konsekwencji.

■ **Wanda Helena Michalewska**

z domu Kurnowska (ur. 25 maja 1906 w Nowelu, zm. 3 marca 1986 w Warszawie) – komunistka , konsul generalny PRL w Kijowie (1957–1965), kolaborantka sowiecka.

Rodzina ze strony matki miała rosyjskie pochodzenie.

W 1921 Wanda Michalewska wstąpiła do radzieckiego Komsomołu. Studiowała prawo w Białoruskim Uniwersytecie Państwowym. W Mińsku Białoruskim działała w Kastrycznickim Komitecie Dzielnicowym Komsomołu. Od 1925 należała do Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, za co była więziona w latach 1928–1936 w Białymstoku i Fordonie. Sprawowała funkcję instruktorki KC KPZB. W KPP odpowiedzialna za kontakty z legalnie działającymi stronnictwami ludowymi. Była sekretarzem Komunistycznego Związku Młodzieży oraz członkiem egzekutywy OK KPZB w Baranowiczach.

W czasie II wojny światowej aktywna w stalinowskim Związku Patriotów Polskich w Orenburgu. W 1944 powróciła do Polski, zapisując się do "Polskiej Partii Robotniczej i podejmując pracę w dyplomacji. W latach 1946–1953 sprawowała funkcję I sekretarza POP w ambasadzie RP (PRL) w Moskwie. Działała w Komitecie Współpracy Kulturalnej z Zagranicą. Od 1957 do 1965 była konsulem generalnym PRL w Kijowie. Po powrocie do kraju działała w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, stała na czele Koła Przyjaciół Kijowa przy Zarządzie Stołecznym TPPR.

■ **Mieczysław Mietkowski (Mojżesz Bobrowicki)**

(ur. 15 lub 25 listopada 1903 w Białymstoku, zm. 27 kwietnia 1990 w Warszawie) – komunista, żydowski funkcjonariusz organów bezpieczeństwa(UB) Polski Ludowej, wiceminister bezpieczeństwa publicznego, generał brygady.

W latach 1922–1938 członek antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Od 1929 przebywał w Związku Radzieckim. W latach 1931–1934 studiował w Instytucie Czerwonej Profesury w Moskwie. W latach 1934–1936 z ramienia WKP(b) pomagał w Austrii Schutzbundowi. Następnie brał udział w wojnie domowej w Hiszpanii jako sowiecki bojówkarz.

W latach 1939–1943 pracował w Wydawnictwie Literatury w Językach Obcych w Moskwie. W latach 1943–1944 stał na czele Wydziału Politycznego 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Członek Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Od 16 października 1944 do 9 grudnia 1954 wiceminister Bezpieczeństwa Publicznego. Od 24 lutego 1949 był członkiem Komisji Bezpieczeństwa KC PZPR, nadzorującej aparat represji stalinowskich w

Polsce. W 1954 w wyniku wszczęcia dochodzenia w sprawie stosowania tortur w MBP, wyłączony z kierownictwa resortu i ukarany wykluczeniem z PZPR.

W skrajnie cyniczny i bezwzględny sposób kierował rozpracowaniem sfabrykowanej sprawy gen. Stanisława Tatara i uwięzionych wraz z nim wojskowych. Jego styl "demaskowania wrogów" dobrze ilustrowała opowiedziana przez dyrektora departamentu III MBP Józefa Czaplickiego wypowiedź Mietkowskiego: *Wystarczy, bym powiedział - że jeszcze nie ma wywiadu francuskiego, a po dwóch dniach znajdzie się wywiad francuski. Jak wspominał później Czaplicki, rzeczywiście po dwóch dniach uzyskali takie "wyjście"*.

Kazimierz Mijal

(ur. 15 września 1910 - 28 stycznia 2010) – komunista, podczas wojny współpracownik Pawła Findera i Marceliego Nowotki, a następnie Bolesława Bieruta, po 1956 r. zwolennik maoizmu.

Kariere polityczną rozpoczął w czasie wojny, w roku 1941, w tajnej organizacji "Proletariusz", potem w Polskiej Partii Robotniczej. Sekretarz Krajowej Rady Narodowej, prezydent miasta Łodzi w latach 1945 -1947, szef kancelarii prezydenta Bolesława Bieruta. Od grudnia 1948 do marca 1959 był członkiem KC PZPR.

Od 27 kwietnia 1950 do 20 listopada 1952 minister gospodarki komunalnej w rządzie Józefa Cyrankiewicza. Od 21 listopada 1952 do 1 lutego 1956 minister-szef Urzędu Rady Ministrów, a następnie - do 20 lutego 1957 - minister gospodarki komunalnej w rządzie Bolesława Bieruta i Józefa Cyrankiewicza.

Założyciel Komunistycznej Partii Polski (nielegalnej). Skłaniał się ku poglądom Mao Zedonga. Redagował miesięcznik "Chiny". W roku 1966 wyjechał nielegalnie z Polski (posługując się paszportem wydanym przez Ambasadę Albanii) najpierw do Albanii, potem w roku 1978 do ChRL; za pośrednictwem Radia Tirana nadawał audycje w języku polskim, przeznaczone dla słuchaczy w kraju, w których propagował koncepcje socjalizmu maoistycznego. W roku 1983 powrócił potajemnie do kraju. Próbował, bezskutecznie, reaktywować KPP - partia istniała do 1997 r., ale nie miała znaczenia politycznego. Aresztowany w roku 1984, po ujęciu w trakcie kolportażu ulotek. Zwolniony po 3 miesiącach. Nie odegrał już żadnej roli w polityce.

Jako sekretarz KRN jawnie pochwalał IV rozbiór Polski i wychwalał zbrodnie armii czerwonej na polskich terenach zaanektowanych przez ZSRR na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow.

28 stycznia 2010 roku zmarł w Warszawie i udał się do swojego proroka Mao.

Mirosław Milewski

Mirosław Milewski (ur. 1 maja 1928 w Lipsku nad Biebrzą, zm. 23 lutego 2008 w Warszawie) – komunista, generał dywizji Milicji Obywatelskiej, stalinowski oprawca.

Pracował w stalinowskim aparacie bezpieczeństwa od 1944 roku. Przeszedł wszystkie szczeble kariery. Zaczynał w Urzędzie Bezpieczeństwa w Augustowie, związany był ze zbrodniczą obławą augustowską. Od 10 do 25 lipca 1945 regularne oddziały Armii Czerwonej należące do 3 Frontu Białoruskiego i jednostki 62 Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD (w tym 385 Pułk Strzelecki Wojsk Wewnętrznych NKWD), osłaniane i wspomagane przez UB i 110-osobowy pododdział 1 Praskiego Pułku Piechoty, przeprowadziły szeroko zakrojoną akcję pacyfikacyjną obejmującą tereny Puszczy Augustowskiej i jej okolic. Wśród żołnierzy polskich wspomagających Rosjan szczególnie aktywny udział w pacyfikacji brał późniejszy szef MSW Mirosław Milewski. Oddziały radzieckie otaczały tamtejsze wsie, aresztując ich mieszkańców podejrzanych o kontakty z partyzantką. Zatrzymano ponad 7 tys. osób, które więziono w ponad pięćdziesięciu miejscach. Sowietci utworzyli obozy filtracyjne, gdzie torturowano i przesłuchiowano zatrzymanych, przetrzymując ich skrupowanych drutem kolczastym w dołach zalanych wodą pod gołym niebem. Około 600 osób narodowości polskiej zostało wywiezionych w nieznanym kierunku i wszelki ślad po nich zaginął; aresztowania tych osób dokonały organy Smiersz 3 Frontu Białoruskiego.

Do 1958 r. służył w powiatowych i wojewódzkich ogniowach aparatu bezpieczeństwa. Od początku lat 60. pracował w MSW, początkowo w Wojewódzkim Urzędzie w Białymstoku. W latach 1962-1971 był wicedyrektorem i dyrektorem I Departamentu MSW, od 1971 wiceministrem spraw wewnętrznych. W latach 1980-1981 minister spraw wewnętrznych PRL. Generał brygady Milicji Obywatelskiej od 1971 roku. Nominację wręczył przewodniczący Rady Państwa PRL Józef Cyrankiewicz. Generał dywizji Milicji Obywatelskiej od 1979 roku. Nominację wręczył przewodniczący Rada Państwa prof. Henryk Jabłoński. W latach 1945-1948 był członkiem PPR, a następnie PZPR. W latach 1971-1980 zastępca członka, a od 1980 roku członek Komitetu Centralnego PZPR. Od lipca 1981 roku był członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR. Od 1981 roku był także przewodniczącym Komisji Prawa i Praworządności KC PZPR. Do połowy lat 80. zaliczany był do bliskich i zaufanych współpracowników gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Był także członkiem i aktywnym działaczem ZBoWiD. W latach 1974-1985 członek Rady Naczelnej, a w latach 1979-1985 wiceprezes Zarządu Głównego ZBoWiDu. Jego nazwisko związane jest z przedawnioną aferą "Żelazo" oraz zabójstwem księdza Jerzego Popiełuszki. W roku 2004 prof. Andrzej Paczkowski ujawnił dokument ze swego prywatnego archiwum, który obłożony był zastrzeżeniem, że może zostać ujawniony dopiero w 2010 r. Dokument będący notatką z narady, która odbyła się przed południem 25 października 1984 r. w Urzędzie Rady Ministrów, został spisany przez Wiesława Górnickiego, doradcę premiera. Uczestniczyli w niej: premier (gen. Wojciech Jaruzelski), szef URM (gen. Michał Janiszewski) oraz płk Kołodziejczak. Morderca księdza, Grzegorz Piotrowski, zeznał, że miał poparcie w aparacie władzy, a konkretnie sekretarza KC PZPR, gen. Milewskiego: "Politycznym inspiratorem porwania - niezależnie od indywidualnego fanatyzmu sprawcy - mógł być wyłącznie towarzysz Mirosław Milewski" [...] "Towarzysz premier, podzielać dezaprobatę zebranych dla działalności tow. Milewskiego i nie podając w wątpliwość politycznej, a może i osobistej odpowiedzialności za

uprowadzenie, a być może i za morderstwo na osobie ks. Popiełuszki, sprzeciwił się jednocześnie podejmowaniu decyzji personalnych na XVII Plenum KC PZPR, które miało się wkrótce rozpocząć". W 1985 roku został usunięty ze wszystkich stanowisk w partii i państwie i przeniesiony na emeryturę, na utrzymanie polskich podatników. W 1990 na krótko aresztowany.

■ **Mieczysław Moczar (Mykoła Demko ve/ Diomko)**

(ur. 25 grudnia 1913 w Łodzi, zm. 1 listopada 1986 w Warszawie – Ukrainiec, komunista, generał dywizji KBW, minister spraw wewnętrznych, wieloletni prezes NIK, poseł na Sejm PRL II, III, IV, V, VI i VII kadencji. Agent sowieckiego wywiadu GRU.

Zdobyl stosunkowo skromne wykształcenie – ukończył szkołę powszechną w Łodzi oraz 3-letnie kursy zawodowe. W latach 30. pracował jako robotnik w fabryce włókienniczej, skąd został zwolniony; w tym czasie związał się z ruchem komunistycznym; od 1937 był w antypolskiej KPP. W latach 1938–1939 był więziony. W więzieniu spotkał m.in. sekretarza Dzielnicy Śródkowomiejskiej KPP w Łodzi Ignacego Logę-Sowińskiego. 6 września 1939 więzienie zostało rozbite w trakcie działań wojennych. Po 1939 przebywał w Białymstoku, pracował wówczas dla wywiadu ZSRR. Absolwent kursu NKWD w mieście Gorki w 1941.

W czasie II wojny światowej dowódca bojówek GL i AL w okręgu łódzkim, kieleckim i lubelskim.

Po 1945 działał w Komitecie Centralnym PPR, kierownik Grupy Operacyjnej Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego ds. województwa łódzkiego, od 8 czerwca 1945 **szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, gdzie zapisał się szczególnie okrutnie, osobiście torturując żołnierzy podziemia antykomunistycznego. Był również w dużej mierze odpowiedzialny za sfalszowanie wyników referendum 1946 oraz wyborów 1947.**

Od 25 maja do 5 września 1948 był Pomocnikiem Ministra BP do spraw operacyjnych.

Od 6 października 1948 wojewoda olsztyński, a po likwidacji urzędów wojewodów (20 marca 1950) – przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie (od 24 maja 1950 do 16 kwietnia 1952).

Przez kilka miesięcy w 1956 minister do spraw PGR. W latach 1956–1964 wiceminister spraw wewnętrznych, od 1964 szef tego resortu (do 1968).

W latach 1956–1981 członek KC PZPR. W latach 1968–1971 sekretarz KC. W latach 1970–1971 oraz 1980–1981 członek Biura Politycznego KC PZPR. Osobiście aspirował na stanowisko I sekretarza KC, jednak nigdy tego stanowiska nie objął.

Pod koniec lat sześćdziesiątych przywódca tzw. frakcji partyzantów w PZPR, nastawionej wrogo wobec partyjnych "liberałów" i "kosmopolitów". Umiejętnie posłużył się skłonnościami antyżydowskimi w par-

tii w celu walki o władzę, zwłaszcza prowadząc tzw. antysyjonistyczną (a tak naprawdę antysemicką) nagonkę w czasie wydarzeń marca 1968.

Prezes Zarządu Głównego ZBoWiD w okresie 1964–1972. W latach 1972–1980 – wiceprezes, a w latach 1980–1983 prezes Rady Naczelnej ZBoWiD. W 1985 powołany w skład Prezydium Rady Naczelnej ZBoWiD.

Od 1971 do 23 marca 1983 prezes NIK. W okresie 1976–1980 członek Rady Ministrów (Najwyższa Izba Kontroli podlegała wówczas rządowi). W latach 1981–1983 wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN.

Autor książki *Barwy walki* (wydanej 13-krotnie w latach 1962–1988), której rzeczywiste autorstwo przypisuje się najczęściej Wojciechowi Żukrowskiemu, autorowi scenariusza filmu.

■ Jerzy Morawski (Izaak Szloma)

(ur. 11 sierpnia 1918, zm. 4 lutego 2012) – żydowski członek Polithiura KC PZPR, sekretarz KC, przywódca "puławian", wysoki funkcjonariusz Komisji Prasowej KC PZPR, redaktor naczelny "Trybuny Ludu" w połowie lat 50-tych, wiceprezes NIK w latach 1959–1963.

W okresie od maja 1945 do lipca 1945 był przewodniczącym Zarządu Głównego Związku Walki Młodych. Od 1945 do 1947 był posłem do Krajowej Rady Narodowej, a następnie – do 1965 – posłem na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I, II i III kadencji.

Od maja 1956 do lipca 1956 był redaktorem naczelnym "Trybuny Ludu", w latach pięćdziesiątych związany z "frakcją" puławian. W latach 1964–1969 był ambasadorem Polski w Londynie.

Od 1942 należał do antypolskiego PPR, a od 1948 – do PZPR. W latach 1955–1956 i 1957–1960 był sekretarzem KC PZPR, a od 21 października 1956 do października 1960 był członkiem Biura Politycznego KC PZPR.

■ Salomon Morel

(ur. 15 listopada 1919 w Garbowie, zm. 14 lutego 2007 w Tel Awiwie) – żydowski funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa w PRL, zbrodniarz stalinowski, oskarżony o zbrodnie przeciwko ludzkości. Zwany żydowskim Rudolfem Hoessem obozu w Świątchłowicach.

Chcąc uniknąć pobytu w getcie, rodzina Morełów musiała się ukrywać. W czasie wojny Salomon wraz z bratem ukrywał się w polskim gospodarstwie Józefa Tkaczyka, w Garbowie. W celu zdobycia pieniędzy organizował wraz z bratem i grupą innych żydów napady rabunkowe na mieszkańców wiosek. Grupa została schwytana przez GL, Morel całą odpowiedzialność zrzucił na swojego brata i został wcielony do pododdziału gospodarczego GL.

W 1944 po zajęciu Lublina przez Armię Czerwoną został strażnikiem więziennym na Zamku w Lublinie, formalnie mianowanie go strażnikiem nastąpiło dopiero 9 listopada 1944. Naczelnik więzienia Antoni Stolarz w raporcie z 30 listopada 1944, wnosił o zwolnienie Morela oraz pięciu innych strażników ponieważ "nie wykonują sumiennie nałożonych na nich obowiązków, nie starają się podporządkować do regulaminu więziennego zachowują się arogancko przyczem rozsiewają plotki co do mojej osoby, przez co utrudniają mi pracę i podrywają mój autorytet" (pisownia oryginalna), Stolarz prosił w raporcie o zwolnienie tych strażników jako "elementu szkodliwego służbie więziennej". Morel został przeniesiony do pełnienia funkcji strażnika w więzieniu w Tarnobrzegu gdzie rozpoczął pracę 15 grudnia 1944. 15 lutego 1945 Morel wraz z grupą operacyjną Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego wyjechał na Górny Śląsk.

Od lutego 1945 był krwawym komendantem Obozu Zgoda w Świętochłowicach gdzie, w całym okresie istnienia obozu zginęło 1855 osób. Powodem była głównie epidemia czerwoności, tyfusu plamistego i tyfusu brzuszego, które powstały i rozprzestrzeniły się w wyniku głodu oraz trudnych warunków sanitarnych i higienicznych, dochodziło również do tortur oraz morderstw na terenie obozu. Do obozu kierowano osoby bez żadnych sankcji prokuratorskich, na podstawie decyzji władz bezpieczeństwa. W większości więźniami obozu byli Ślązacy oraz obywatele III Rzeszy, część więźniów stanowili również Polacy z tzw. "Centralnej Polski" oraz co najmniej 38 obcokrajowców (Austriacy, Belg, Czesi, Francuzi, Jugosłowianie, Rumuni). Występowały przypadki, że do obozu wraz z rodzicami kierowano dzieci. Władze starały się przekonać mieszkańców Śląska, że do obozu trafiają wyłącznie Niemcy oraz kolaboranci. Teodor Duda, dyrektor Departamentu Więziennictwa i Obozów, ukarał Morela 3-dniowym aresztem domowym oraz potrąceniem 50% z pensji za to, że Morel dopuścił do rozwinięcia się epidemii tyfusu oraz nie poinformował o tym na czas zwierzchników a także, za inne uchybienia w prowadzeniu obozu. Obóz został zlikwidowany 16 listopada 1945 roku, zaś Salomon Morel został przeniesiony na stanowisko komendanta do innego obozu. W 1946 r. władze komunistyczne PRL odznaczyły go za to Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W lutym 1949 r. Morelowi powierzono stanowisko komendanta Centralnego Obozu Pracy w Jaworznie, który po zakończeniu Akcji "Wisła" został przekształcony w Więzienie Progresywne dla Młodocianych Przestępców. Do 1956 r. nadzorował jako komendant obozy pracy dla więźniów.

Po 1956 roku pracował w różnych zakładach karnych na terenie Śląska. W 1960 otrzymał odznakę Wzorowego Funkcjonariusza Służby Więziennej. W 1964 na Wydziale Prawa i Administracji UW obronił tzw. pracę magisterską "Praca więźniów i jej znaczenie". Był m.in. naczelnikiem Wojewódzkiego Aresztu Śledczego w Katowicach, skąd odszedł na emeryturę w 1968 r. Miał stopień pułkownika służby więziennej.

W lutym 1990, oddział w Katowicach Głównej Komisji Badań Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, rozpoczął badanie tematu Obozu Pracy w Świętochłowicach – Zgodzie. W lutym 1991, Morel został przesłuchany w charakterze świadka przez Komisję. 10 lipca 1992 komisja wszczęła oficjalne śledztwo w tej sprawie.

W roku 1992 bez przeszkód uciekł do Izraela. Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wszczęła wobec niego śledztwo. Przed jego wyjazdem zdążono go raz przesłuchać, ale nie postawiono mu zarzutów.

30 września 1996 roku Salomonowi Morelowi postawiono dziewięć zarzutów, w tym ludobójstwa - pobicia, znęcania się fizycznego i moralnego, sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego dla życia i zdrowia więźniów. Oskarżony m.in. o stosowanie wyszukanej metody tortur tzw. "piramidy", polegającej na skakaniu po ułożonych w stos więźniach.

19 grudnia 2003 r. Sąd Rejonowy w Katowicach wydał w sprawie Morela postanowienie o tymczasowym aresztowaniu na okres 7 dni od daty zatrzymania. Nastąpiło to na wniosek Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach. W postanowieniu mówi się o tym, że w okresie od lutego do listopada 1945 roku w Świętochłowicach, będąc funkcjonariuszem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego - Departamentu Więziennictwa, jako Naczelnik Obozu Zgoda, dopuścił się zbrodni przeciwko ludzkości, stanowiącej zbrodnię komunistyczną na umieszczonych w tym obozie (ze względów narodowościowych i politycznych) więźniach.

W lipcu 2005 Izrael odmówił wydania Morela polskim władzom, gdyż prawo izraelskie nie przewiduje ekstradycji swoich obywateli, nawet zbrodniarzy. Ówczesny minister sprawiedliwości Andrzej Kalwas zapowiedział wtedy, że nie będzie kolejnych starań o jego wydanie. Za Salomonem Morelem wystosowano list gończy.

Otrzymał z Biura Emerytalnego Służby Więziennej emeryturę w wysokości ok. 5 tysięcy złotych na którą składali się polscy podatnicy. W lutym 2006 na kilka miesięcy zawieszono wypłacanie mu emerytury - podstawą do tego był brak kilku dokumentów, które jednak Morel szybko przesłał pocztą. Pod koniec lutego 2007 r. rodzina Salomona Morela w Izraelu poinformowała, że zmarł on w połowie miesiąca w Tel Awiwie i został tam pochowany.

Marian Muszkat (*Maus Mendel Muszkat*)

(ur. 5 listopada 1909 r. w Suwałkach, zm. 30 września 1995 r. w Hajfie) – żydowski prawnik, sędzia wojskowy, kolaborant sowiecki, specjalista w zakresie tuszowania sowieckich zbrodni wojennych.

W czasach studenckich, był zagorzałym sympatykiem lewicy udzielającym się w akademickich organizacjach socjalistycznych "Pochodnia" i „Życie”. Wyjechał na stypendium do Francji, gdzie na uniwersytecie w Nancy 1931 r. uzyskał tytuł inżyniera ekonomisty a w 1936 r. uzyskał tytuł doktora prawa na podstawie pracy z zakresu prawa karnego.

Po wybuchu II wojny światowej wyjechał do Wilna, gdzie pracował dla radzieckiej Prawdy Wileńskiej, jednocześnie wykładał na tamtejszym uniwersytecie. Na skutek wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej, uciekł do ZSRR, gdzie w latach 1941–1943 był urzędnikiem w kołchozie w obwodzie gorkowskim, a następnie nauczycielem w Instytucie Pedagogicznym w Gzy-Ordzie. W maju 1943 r. wstąpił do lu-

dowego Wojska Polskiego, Od 1944 r. wykładał w Szkole Oficerów Polityczno-Wychowawczych przy 1 Dywizji, w tym samym roku został sędzią Sądu Wojskowego 1 Armii Wojska Polskiego. W 1945 r. awansował na sędziego Najwyższego Sądu Wojskowego. Pełnił w nim funkcję szefa wydziału orzekającego w sprawach zbrodni wojennych, zaś w latach 1945-1946 wiceprezesa Najwyższego Sądu Wojskowego.

Od 1945 r. członek antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej / Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

5 grudnia 1946 r. dr inż. Muszkat został zdemobilizowany z wojska w stopniu pułkownika, jak czytamy „for his heroic combat against Germany tj. za swój heroiczny wkład w walce przeciwko Niemcom”.

W latach 1945-1946 został mianowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości szefem Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. Między innymi wraz z prof. T. Cyprianem, reprezentował Polskę przy Komisji Narodów Zjednoczonych do Spraw Zbrodni Wojennych w Londynie.

15 lutego 1950 r. dostał stopień doktora habilitowanego i jednocześnie docenta UW.

Od 1 października do 1954 r., samodzielny pracownik nauki Studium Zaocznego Wydziału Prawa UW. Na Uniwersytecie Warszawskim wykładał prawo karne wojskowe, a także prawo międzynarodowe w Od 1955 do 30 kwietnia 1957 awansowany jako profesor nadzwyczajny Prawa Międzynarodowego na Wydziale Prawa UW. W 1954 r. delegowany przez PRL jako obserwator do Korei.

W swoich poglądach propagował socjalistyczne idee popierając przy tym swojego mentora jakim był Prokurator Generalny ZSRR Andriej Wyszyński. Muszkat miał wśród naukowców zagrażających oponentów, jednym z nich był prof. Stefan Korboński. Według niego *poglądy Muszkata robiły z sądu instytucję polityczną, z prokuratorów panów życia i śmierci każdego człowieka (...) a z adwokatów pomocników funkcjonariuszy milicji.*

W 1957 r. Muszkat wyjechał do Izraela, gdzie na Uniwersytecie w Tel Awiwie wykładał prawo międzynarodowe i stosunki międzynarodowe. Na prośby rządu Izraela był opiniodawcą w wielu strategicznych kwestiach polityki międzynarodowej podejmowanych przez ten kraj. W 1961 r. Instytut Yad Vashem wyznaczył go jako doradcę i koordynatora do procesu Adolfa Eichmanna.

W 1992 r. opublikował pełną oszczerstw książkę o rzekomym polskim "antysemityzmie" w dobie powojennej. Stefan Korboński opisał w swej znakomitej książce "W imieniu Kremla" wystąpienie Muszkata na walnym zgromadzeniu Zrzeszenia Prawników Demokratów. Muszkat stwierdził tam, że sąd winien zrozumieć, iż do każdego przepisu należy stosować marksistowską wykładnię, według której dobro demokracji ludowej jest naczelnym nakazem i jeśli pewien przepis temu warunkowi nie odpowiada, to nie może być stosowany. Muszkat zażądał wyposażenia prokuratury w nadzwyczajne uprawnienia w nowej rewolucyjnej sytuacji. Według Korbońskiego, w myśl koncepcji Muszkata prokuratorzy mieli zostać panami życia i śmierci każdego człowieka. Adwokat zaś winien zapomnieć o przedwojennej zasadzie, że jego zadaniem jest obrona oskarżonego przed karą. W ludowym wymiarze sprawiedliwości miał on teraz stać się - obok sądu i prokuratury - trzecim organem, którego zadaniem jest wykrycie

przestępcy, choćby był nim jego własny klient! Adwokat miał więc stać się pomocniczym funkcjonariuszem milicji śledczej

■ **Włodzimierz Muś**

(ur. 24 lipca 1918 w Moskwie, zm. 25 października 1993 w Warszawie) – komunista, generał brygady Ludowego Wojska Polskiego, działacz PZPR, wieloletni dowódca zbrodniczego Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (1951–1964), zdrajca Polski.

Aktywny działacz antypolskiego KZMP. W 1937 skazany za działalność wywrotową i antypolską na 2 lata więzienia w zawieszeniu na 5 lat i pozbawienie praw publicznych na 10 lat. Lata II wojny światowej przeczekał spokojnie w ZSRR. Powołany do Armii Czerwonej.

W 1943 skierowany do 1 Korpusu Polskiego w ZSRR jako oficer polityczno-wychowawczy. W 1944 ukończył trzymiesięczny kurs w Szkole Oficerów Politycznych w Moskwie.

Od sierpnia 1948 był dowódcą 1 specjalnego pułku zbrodniczego Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. We wrześniu 1950 został szefem sztabu, a w maju 1951 dowódcą Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Generał brygady z 1953. Dowodził Korpusem do 1964 z przerwą na studia w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR w Moskwie. Członek PPR, a następnie PZPR.

W latach 1985–1990 był członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD. Popęłił samobójstwo.

■ **Mieczysław Notkowski**

Komunista, pplk, oficer śledczy do spraw szczególnej wagi w GZI (maj 1950 - styczeń 1959), z-ca szefa Zarządu Śledczego GZI (styczeń 1951 - lipiec 1955), oficer Informacji od 1945 r., członek partii PPR, oprawca stalinowski.

Komisja Mazura oskarżyła go o to że ponosi odpowiedzialność w takim samym zakresie jak Kochan, którego był zastępcą i aktywnym pomocnikiem, z tym że nie brał udziału w sprawie „zamojsko-lubelskiej”, natomiast ma wybitny wkład w sprawę „spisku wojskowego” wraz ze wszystkimi jej „odpryskami”. Natomiast kierował śledztwem lub nadzorował je przy użyciu „konwejera” z całym asortymentem przestępnych środków. Aktywny był szczególnie przy tzw. konfrontacjach, które były z góry wyreżyserowane i wieńczyły śledztwo prowadzone przestępnymi i brutalnymi metodami. Odpowiedzialny ponadto za warunki bytowe i higieniczne więźniów oraz za karcer. Tolerował wymuszanie fałszywych zeznań, ukrywał fakty odwołania ich (np. w sprawie gen. Hermana własnoręcznie usunął dowody, co wykryło się w 1956 r. - vide k. 85 akt sprawdzających). Zatajał łamanie praworządności jeszcze w 1954 r. (np. zabraniał oficerom Informacji udzielać wyjaśnień prokuratorowi kpt. Wiąckowi co do metod i faktów z ub. okresu).

■ Mikołaj Orechwa

vel Mikołaj Kłyszko vel Mikołaj Malinowski (ur. 24 listopada 1902 w Borunach niedaleko Oszmiany, zm. ?) – pułkownik LWP pochodzenia białoruskiego, kierownik Wydziału Personalnego i dyrektor Departamentu Kadr i Szkolenia MBP w latach 1944-1955, oprawca stalinowski.

Od 1919 żołnierz Armii Czerwonej, wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej i w bitwie pod Warszawą w 1920. W tym też roku wstąpił do WKP(b). Do 1923 był sekretarzem komitetu gubernialnego w Nowogrodzie, w latach 1923–1924 sekretarz KC Komsomołu Białorusi. Jako delegat Białorusi uczestniczył w II Zjeździe Komsomołu i Kongresie Komunistycznego Międzynarodowego Związku Młodzieży. W 1924 skierowany do pracy komunistycznej w II RP, gdzie przebywał trzykrotnie w latach 1924–1930, 1934–1935 i 1936–1937, ukrywając się pod fałszywymi nazwiskami Malinowski vel Kłyszko. W 1926 został aresztowany w Wilnie i skazany na 5 lat więzienia za działalność antypolską. Od 1926 członek KC antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. W 1935 został delegatem Zachodniej Białorusi na VII Kongres Kominternu. W latach 1936–1939 przebywał w Pradze, gdzie został uwięziony. W grudniu 1939 dzięki porozumieniu niemiecko-radzieckiemu wyjechał do ZSRR.

W 1944 oddelegowany do pracy w polskim MBP, gdzie w stopniach majora, podpułkownika i pułkownika był na stanowisku Kierownika Wydziału Personalnego MBP. Po 1956 powrócił do ZSRR.

■ Mateusz Oks - Mordka Oks

(ur. 1905 w Łucku - zm. 1996 w Warszawie) - 1944-1945 instruktor KC PPR, od marca 1945 do grudnia 1948 zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PPR, stalinowiec, zdrajca Polski.

Urodzony w Łucku, wykształcenie niepełne wyższe (chemik). Od 1926 działał w Akademickim Kole Socjalistycznym "Pochodnia" w Warszawie, od 1927 w KZMP, od 1929 członek KPZU. W 1930 aresztowany, w 1933 skazany przez Sąd Okręgowy w Łucku na osiem lat więzienia, w 1935 zwolniony ze względu na stan zdrowia. W czasie wojny w ZSRR, działacz ZPP w Taszkencie. 1944-1945 instruktor KC PPR, od marca 1945 do grudnia 1948 zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PPR, od kwietnia 1947 do października 1948 zastępca członka KC PPR. Członek KC PZPR, delegat na I, II, III zjazdu PZPR. W 1967 był zastępcą dyrektora PZU.

■ Leon Pasternak

(ur. 12 sierpnia 1910 (lub 1909) we Lwowie, zm. 14 października 1969 w Warszawie) – żydowski poeta, satyryk, działacz polityczny, stalinowiec, w 1940 r. uznał Ukrainę radziecką za swoją ojczyznę, zdrajca Polski.

19 listopada 1939 roku podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR.[tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

Członek antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. W II RP był kilkakrotnie aresztowany i więziony za działalność komunistyczną i antypolską, m.in. dwa razy w Berezie Kartuskiej. Od 1939 roku w ZSRR. Pracownik redakcji sowieckiego "Czerwonego Sztandaru". Od 1943 oficer 1 Dywizji Wojska Polskiego. Członek stalinowskiego PKWN (1944). Współzałożyciel pisma Lewar.

Leon Pasternak tak pisał w „Wierszu noworocznym” na nowy rok 1940, w okupowanym przez Związek Radziecki Lwowie, po tragicznym wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski 17 września 1939 roku:

*„a jednak podejmij kalendarz zdeptany,
część kart jego będziesz sławił w pieśniach
gdy padła granica, pękły więzień bramy,
w ten dzień wyzwolenia: siedemnasty września”*

Autor wierszy i pieśni propagandowych (m.in. „Oka”).

Ryszard Marek Groński tak o nim pisał „Leon Pasternak był ideowcem do końca, wiernym do ostatniego tchnienia.”

■ Julian Polan - Haraschin

(1912 -1984) żydowski zastępca przewodniczącego Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie w latach 1946-1951, odpowiedzialny za wydawanie ponad 60 wyroków śmierci na żołnierzy podziemia niepodległościowego, podpułkownik LWP, komunistyczny morderca, konfident SB.

Prawnik, urzędnik pocztowy, we wrześniu 1939 r. naszywa sobie kapitańskie patki i „uzyskuje” stopień oficerski. Wymyśla legendę działalności w AK, by w 1945 r. z zatwierdzonym stopniem kapitańskim zacząć służbę nowym panom w roli sędziego Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie. W tej roli dorobił się „własnego” cmentarzyka – w politycznych sprawach wydał ponad 60 wyroków śmierci. Kiedy w 1951 r. naraził się swoim panom z UB (usunięty z sądu prowadził wykłady prawa karnego dla funkcjonariuszy bezpieki; w 1958 r. wrócił do służby jako pułkownik LWP), przeszedł do pracy na Wydziale Prawa UJ. Tu rozegrał się najgłośniejszy akt tej biografii: jako kierownik studium zaocznego zajął się sprzedawaniem dyplomów ukończenia prawa na UJ – za łapówki. Po wykryciu procederu odsiedział cztery lata. I wtedy zaczął się cichszy etap jego kariery: od „agenta celnego” (donoszącego na kolegów z celi) do kluczowego agenta w rozpracowaniu kurii krakowskiej. Jako szwagier ks. Franciszka Macharskiego okazał się szczególnie dobrze „umiejscowionym” współpracownikiem SB. Znakomicie wynagradzany za donosy – z kurii i nawet z Watykanu, do którego po wyborze Jana Pawła II miał okazję być zapraszany – nie zrezygnował z nich do końca życia w 1984 .

Jerzy Pomianowski - Jerzy Birnbaum

ur. 13 stycznia 1921 w Łodzi - żydowski prozaik, eseista, ekspert do spraw historii Europy Wschodniej, krytyk teatralny, scenarzysta filmowy, tłumacz literatury pięknej z języka rosyjskiego i niemieckiego, kolaborant sowiecki, sympatyk ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego, zwolennik Paktu Ribbentrop-Mołotow, zdrajca Polski.

Urodził się w rodzinie żydowskiej, jako syn Stanisława Pomianowskiego (zm. 1959) – technika włókiennika i Janiny z domu Kliger (zm. 1960) – nauczycielki języka polskiego. Jest wnukiem chazana i kompozytora Abrahama Bera Birnbauma (1865-1923) oraz bratankiem aktorki Heleny Gruszeckiej (1901-1982) i publicysty Mieczysława Birnbauma (1889-1940).

Po wybuchu II wojny światowej uciekł do radzieckiej strefy okupacyjnej tzn Lwowa. Został zwerbowany do pracy w kopalni w Donbasie. Po napaści III Rzeszy na Związek Radziecki w 1941 wyjechał do Tadżykistanu, gdzie rozpoczął studia medyczne w Stalinabadzie; pracował w prosektorium.

W latach 1944-1946 redaktor PAP Polpress w Moskwie. Publikował m.in. w stalinowskich *Nowych Widnokręgach* (organie stalinowskiego Związku Patriotów Polskich). W 1946 jako repatriant wrócił do Polski. Wstąpił do komunistycznej PZPR. W tym samym roku wyjechał do ZSRR jako korespondent prasowy. W 1947 ukończył I Instytut Medyczny w Moskwie. Do Polski wrócił w 1994. Współpracuje z *Tygodnikiem Powszechnym*, *Gazetą Wyborczą* i *Rzeczpospolitą*. Z inspiracji Jerzego Giedroycia założył w 1999 i redaguje prorosyjski miesięcznik *Nowaja Polska*.

Członek istniejącej od roku 2008 polsko-rosyjskiej Komisji do Spraw Trudnych.

Sygnatariusz listy „intelektualistów” sprzeciwiających się budowie w Warszawie pomnika ofiar ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich z OUN-UPA, SS Gallizien...

Dokonuje zdumiewającej próby „przechrzczenia” ukraińskich nacjonalistów na „ukraińskich narodowców”[wbrew ich woli], a więc na ukraińskich „patriotów”, co jest kłamstwem tak historycznym jak i politycznym.

Pozwala sobie również określić Polaków, którzy swą wieloletnią pracę – a trzeba tu mieć szczególnie na uwadze pracujących przeważnie społecznie niestrudzonych badaczy tego ludobójstwa – jako „naszych rodzimych szowinistów”, autorów „kampanii szczucia przeciwko ukraińskim narodowcom” co jest czystą demagogią i antypolską prowokacją.

Zwolennik koncepcji Giedroycia - według niego tylko przez oddanie Litwinom i Ukraińcom ich tzw. dawnych stolic czyli klejnotów kultury polskiej - Wilna i Lwowa - zyskamy na Wschodzie niezbędnych nam sojuszników zamiast wrogów żadnych odwetu za odwieczny ucisk i niedorzeczne prześladowania w dwudziestoleciu międzywojennym. Kto temu przeczy, widzi za wschodnią granicą Polski tylko jeden podmiot polityczny - Rosję. Jest to szkodliwe również dla Rosji, ponieważ pcha ją na drogę imperialnej ekspansji, która nieraz doprowadzała ten kraj do upadku- twierdzi Pomianowski dla SE. Jak jednak czas obecnie pokazał była to koncepcja zgubna i tragiczna dla Polski i Polaków i ostatecznie potwierdzała IV Rozbiór Polski z 1939 roku.

■ Stanisław Popławski

(ur. 22 kwietnia 1902 w Wendyczanach koło Mohylowa Podolskiego w guberni podolskiej, zm. 10 sierpnia 1973 w Moskwie) – radziecki dowódca wojskowy, generał armii Armii Radzieckiej i generał armii Ludowego Wojska Polskiego, dowódca Wojsk Lądowych WP (1947–1950), wiceminister obrony narodowej PRL (1949–1956), członek Komitetu Centralnego PZPR (1949–1956), poseł na Sejm Ustawodawczy i na Sejm PRL I kadencji, członek Komisji Wojskowej Biura Politycznego KC PZPR nadzorującej Ludowe Wojsko Polskie od maja 1949, Bohater Związku Radzieckiego (1945), zbrodniarz komunistyczny.

W czasie wydarzeń poznańskiego czerwca 1956 oddziałów ludowego wojska użyto do rozproszenia demonstracji robotniczych, gdyż władze państwowe nie dysponowały wystarczającą ilością sił milicyjnych uznając, że w kraju „demokracji ludowej” nie będą one potrzebne. Jednostki wojskowe ściągnięte z poligonów nie były przygotowane do udziału w tego typu działaniach, co zmusiło je do zastosowania czołgów i transporterów opancerzonych, które w ocenie dowódców miały oddziaływać psychologicznie zniechęcając robotników do udziału w zamieszkach. Sytuację pogarszał fakt, że w rękach demonstrantów znajdowało się ok. 300 szt. broni strzeleckiej pozyskanej z rozbitych posterunków milicji, więzienia przy ul. Młyńskiej oraz ze studiów wojskowych poznańskich uczelni. Dowodzący wówczas jednostkami LWP gen. Stanisław Popławski był bezpośrednio odpowiedzialny za śmierć 74 osób i ponad 500 rannych demonstrantów.

20 listopada 1956 uciekł do ZSRR. W grudniu 1956 powierzono mu funkcję I zastępcy Głównego Inspektora Szkolenia Armii Radzieckiej. Od kwietnia 1958 był doradcą w grupie generałów inspektorów ministerstwa obrony ZSRR. W 1963 przeszedł w stan spoczynku.

Nigdy nie stanął przed sądem za swoje zbrodnie i przestępstwa.

■ Edward Poradko

(ur. 21 listopada 1924 w Wólce, zm. 28 lutego 1997 w Warszawie) – komunista, generał dywizji Ludowego Wojska Polskiego, oficer służb specjalnych PRL.

Podczas wojny w latach 1942–1943 był bojówkarzem Gwardii Ludowej a następnie Armii Ludowej na Lubelszczyźnie. Od 10 listopada 1944 służył w Ludowym Wojsku Polskim.

Walczył z podziemiem niepodległościowym.

W latach 1951–1957 oficer śledczy Głównego Zarządu Informacji (GZI) MON (od 3 września 1955, GZI Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego), początkowo w strukturach Marynarki Wojennej, a następnie w Śląskim Okręgu Wojskowym.

W latach 60. XX w. zastępca Szefa Zarządu Wojskowej Służby Wewnętrznej (WSW) W 1979 zastąpił na stanowisku szefa Zarządu II SG WP gen. Czesława Kiszcza, który został mianowany szefem WSW.

W październiku 1980 awansowany do stopnia generała brygady, w 1981 ponownie zastąpił gen. Czesława Kiszczaka, tym razem na stanowisku szefa Wojskowej Służby Wewnętrznej. Na czele WSW stał przez 5 lat, (do 1986). **Poradko kierował WSW przez cały okres stanu wojennego**

W 1986 został mianowany przez Radę Państwa PRL ambasadorem PRL (od 1989 RP) w Afganistanie, do kraju powrócił w 1990. Od 15 listopada 1990 w stanie spoczynku.

Członek PPR, a następnie PZPR. Wielokrotnie był członkiem instancji partyjnych na różnych szczeblach w wojsku. Delegat na X Zjazd PZPR (lipiec 1986). W latach 1985–1990 członek Rady Naczelnej ZBoWiD.

■ Jakub Prawin

(ur w1901w Tarnowie – zm.1957) komunista, pułkownik, agent NKWD, pełnomocnik rządu na teren byłych Prus Wschodnich, pierwszy wojewoda olsztyński.

Od 1931 roku członek antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Jak większość aktywnych działaczy komunistycznych przeszedł przez Berezę Kartuską za działalność wymierzoną w niepodległość państwa polskiego. We wrześniu 1939 roku, uciekając przez Niemcami, dotarł do Lwowa. Przyjęty do Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej trafił do Armii Czerwonej. Udział w Bitwie pod Stalingradem dał mu awans na majora. Następnie odkomenderowany do I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki - służył w kwatermistrzostwie, w Wydziale Oświatowym, jako z-ca dowódcy dywizji ds. polityczno-wychowawczych.

23 maja 1945 roku został pierwszym wojewodą olsztyńskim. Funkcję tę sprawował zaledwie do listopada. Aktywista partyjny, pułkownik, agent NKWD. Szef w latach 1946-1950 Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, która pełniła funkcję przedstawicielstwa dyplomatycznego. Kierownik specjalnej komórki NKWD stworzonej w celu przejęcia hitlerowskich tajemnic technologicznych. Prowadził rozmowy z przywództwem niemieckich komunistów w sprawie granicy. Pełnomocnik rządu na teren byłych Prus Wschodnich

Po powrocie do Polski, od lipca 1950 aż do śmierci był Jakub Prawin wiceprezesem Narodowego Banku Polskiego. Zmarł tragicznie utonął kąpiąc się w Wiśle, 7 lipca 1957 roku.

■ Julian Przyboś

(ur. 5 marca 1901 w Gwoźnicy Dolnej, zm. 6 października 1970 w Warszawie) – komunista, poeta, eseista i tłumacz, kolaborant sowiecki w okupowanym przez ZSRR Lwowie w 1939 roku, zdrajca Polski.

W latach 1920–1923 studiował polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Następnie pracował jako nauczyciel gminny w latach 1923–1925 w Sokalu, w latach 1925–1927 w Chrzanowie i w latach 1927–1939 w Cieszynie, gdzie uczył w Państwowym Gimnazjum im. A. Osuchowskiego, a później w Państwowym Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym.

W 1939 przeniósł się z Bogumina do Lwowa, gdzie pracował w bibliotece Ossolineum.

29 listopada 1939 Rada Najwyższa ZSRR wydała dekret o nadaniu obywatelstwa radzieckiego "byłym obywatelom polskim", Przyboś przyjął tą wiadomość z radością.

W 1940 został członkiem Komitetu Mickiewiczowskiego i uczestniczył w obchodach 85 rocznicy śmierci Mickiewicza; wszedł również w skład kolegium redakcyjnego sowieckich "Nowych Widnokręgów". Był współautorem wydanego w 1940 w Kijowie podręcznika literatury polskiej dla 10 klas szkoły sowieckiej. 14 października 1941 został aresztowany przez gestapo. Po uwolnieniu (dzięki staraniom żony) następne lata spędził w rodzinnej wsi, zajmując się pracą na roli. Po wkroczeniu Armii Czerwonej do Rzeszowa w sierpniu 1944 przystąpił do budowy "władzy ludowej"; nawiązał kontakt z delegatami PKWN i wszedł w skład Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Rzeszowie, w której został kierownikiem Wydziału Informacji i Propagandy.

We wrześniu przybył do Lublina, gdzie został członkiem Krajowej Rady Narodowej (KRN), a w październiku 1944 - zastępcą przewodniczącego Komisji Oświaty KRN. Został pierwszym prezesem Związku Zawodowego Literatów Polskich. W styczniu 1945 po zajęciu przez Armię Czerwoną przeniósł się do Krakowa. Zapisał się do PPR (potem PZPR). W latach 1947–1951 pracował jako dyplomata w Szwajcarii. Potem pełnił funkcję dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

W 1953 podpisał tzw. Apel Krakowski - wyrażający poparcie dla stalinowskich władz PRL po aresztowaniu pod sfabrykowanymi zarzutami duchownych katolickich, skazanych na karę śmierci w sfingowanym procesie pokazowym zwanym procesem księży kurii krakowskiej.

Sąd pod przewodnictwem zbrodniarza komunistycznego, sędziego Mieczysława Widaja ogłosił wyrok 27 stycznia, skazując na karę śmierci : ks. Józefa Lelię, Michała Kowalika i Edwarda Chachlicę. Pozostałym oskarżonym wymierzono kary od 6 lat więzienia po dożywocie. Rezolucja Związku Literatów Polskich w Krakowie w sprawie procesu krakowskiego z 8 lutego 1953 poparła te wyroki.

Janusz Przymanowski

(ur. 20 stycznia 1922 w Warszawie, zm. 4 lipca 1998 tamże) – komunista, pisarz, poeta i dziennikarz, scenarzysta, tłumacz literatury rosyjskiej, pułkownik Ludowego Wojska Polskiego, poseł na Sejm PRL VIII kadencji.

Maturę zdał w 1940 w Szkole nr 21 w Brześciu nad Bugiem. W latach 1940–1943 internowany i więziony przez władze sowieckie pracował w kamieniołomie bazaltu, w fabryce metalurgicznej w sowchozie i w kołchozie jako traktorzysta.

W 1943 wstąpił ochotniczo do Armii Czerwonej. W listopadzie 1943 znalazł się w Sielcach nad Oką, w 1 Korpusie Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Przeszedł szlak bojowy do Warszawy. Od listopada 1944 specjalny korespondent i zastępca naczelnego redaktora gazety 1. Armii WP "Zwyciężymy".

Po zakończeniu II wojny światowej wstąpił do antypolskiej PPR. Pracował w redakcjach kilku czasopism o tematyce wojskowej: redaktor naczelny "Skrzydlatej Polski", zastępca redaktora naczelnego "Żołnierza Polskiego", publicysta miesięcznika "Wojsko Ludowe". W latach 1947–1950 sekretarz generalny Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej.

W 1961 awansowany do stopnia pułkownika. W latach 1962–1964 członek warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W latach 1959–1964 studiował i ukończył Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1980–1985 był posłem na Sejm PRL. **Deklarował się jako zwolennik wprowadzenia w Polsce stanu wojennego w grudniu 1981** Przez wiele lat był członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD.

Największą sławę przyniosła mu powieść *Czterej pancerni i pies*, a na podstawie jego scenariusza nakręcono serial telewizyjny o tym samym tytule. Była to uwodzicielska propaganda komunistyczna, fałszująca historię. Akcja powieści osnuta jest na motywach z dziejów działań bojowych LWP. Poprzez pryzmat załogi czołgu nr 102 "Rudy" (T-34) ukazuje szlak bojowy I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte. Na tym tle autor rozwinął barwne i pełne przygód dzieje Polaków walczących w armii Berlinga. Akcja powieści kończy się na zdobyciu Berlina, Przymanowski celowo nie dokończył dalszych działań Brygady gdyż musiałby ujawnić kłopotliwą prawdę o niej. Mianowicie - 6 maja 1945 została odznaczona Orderem Czerwonego Sztandaru, przyznanym przez Radę Najwyższą ZSRR. W lipcu 1945 pododdziały Brygady zostały użyte do walk z polskim podziemiem niepodległościowym – podjęto walkę z oddziałami "Tura" i "Szumnego", w sierpniu zaś, mimo zakazu występowania przeciwko zbrojnemu podziemi (amnestia), po uzyskaniu dodatkowego rozkazu – podjęto walkę z oddziałami "Młota" i "Zygmunta".

■ Edmund Pszczółkowski

(ur. 25 października 1904 w Warszawie, zm. 3 stycznia 1997 w Warszawie) – komunista, generał brygady, karierowicz PRL.

Od 18 marca 1954 do 30 marca 1956 był ministrem rolnictwa w rządzie Józefa Cyrankiewicza. Od 30 marca 1956 do 13 listopada 1956 był przewodniczącym Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego.

Od 1944 do 1947 był posłem do KRN. Od 1947 do 1965 był posłem na Sejm (do Sejmu Ustawodawczego oraz Sejmu PRL I, II i III kadencji). W latach 1963–1964 był ambasadorem PRL w Moskwie, następnie do 1967 w Pakistanie.

Od 1930 należał do KPP. Od 1948 był członkiem PZPR. W latach 1948–1968 był w KC PZPR. W 1980 awansowany do stopnia generała brygady w stanie spoczynku.

Został pochowany na Cmentarzu Komunalnym Północnym na Wólce Węglowej w Warszawie.

■ **Ludwik Przysuski (Salomon Ludwik Przysuski)**

(ur. 24 października 1901 w Warszawie, zm. 11 sierpnia 1970 w Warszawie) – żydowski komunista, lekarz internista, funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa w PRL, fanatyczny stalinista, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Dyrektor departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, pomysłodawca tzw. "teczek obiektowych" i "teczek gminnych", które miały zapewnić MBP wszelkie możliwe dane o każdym Polaku.

1922-1928 studiował medycynę na Uniwersytecie Wileńskim. Członek antypolskiej KPP od 1921; należał także do antypolskiej KPZB. Członek Komitetu Dzielnicowego (KD) KPP Warszawa-Wola i podwydziału inteligenckiego Komitetu Warszawskiego KPP. Od 1931 sekretarz komórki KPP pracowników służby zdrowia. Za działalność komunistyczną kilkakrotnie więziony w II RP. W październiku 1939 przeniósł się na tereny zajęte przez ZSRR, najpierw był lekarzem stacji sanitarnej w Białymstoku, później pracował w Słonimiu w administracji służby zdrowia. 23 czerwca 1941 zmobilizowany do Armii Czerwonej, naczelnny lekarz szpitali wojskowych w kilku miastach w ZSRR. Od kwietnia 1944 członek WKP(b). 13 maja 1944 został lekarzem 1 Armii Polskiej w ZSRR. Szef Wydziału Leczniczego Polowego Punktu Ewakuacyjnego. Po wojnie wstąpił do PPR/PZPR. Od 18 marca 1950 zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR do spraw służby zdrowia (do stycznia 1954). 1946-1950 dyrektor Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Był żonaty z działaczką KPP Lubą Krasuską, miał jednego syna.

■ **Siarhiej Prytycki**

(ur. 1 lutego 1913 w Harkawiczach pod Sokółką, zm. 13 czerwca 1971 w Mińsku) – działacz komunistyczny okresu II Rzeczypospolitej i Związku Radzieckiego, w latach 1968-1971 przewodniczący Rady Najwyższej Białoruskiej SRR., zdrajca II RP, agent sowiecki i morderca sądowy.

W 1931 został sekretarzem rejonowego komitetu młodzieżowej organizacji antypolskiej KPZB w Krynkach, później analogiczną funkcję pełnił w Komitecie okręgowym w Grodnie i Słonimiu. Kierował strajkami pracowników leśnych na ziemiach północno-wschodnich II RP.

W latach 1934-1935 kształcił się na Wyższej Szkole Partyjnej WKP(b) w Mińsku.

Podczas procesu działaczy komunistycznych w Wilnie w 1936 zastrzelił w sali sądowej jednego ze świadków. Został skazany na karę śmierci, jednak ostatecznie wyrok zamieniono na karę więzienia.

Po włączeniu ziem północno-wschodnich RP w skład Związku Radzieckiego sprawował urząd wiceprzewodniczącego Obwodowego Komitetu Wykonawczego w Białymstoku (1939-1941).

Po agresji niemieckiej na ZSRR uciekł na wschód Białorusi, gdzie od czerwca do sierpnia brał udział w pracach nad stworzeniem systemu obronnego na Mohylewsczyźnie i Homelszczyźnie. W sierpniu 1941 został powołany w szeregi Armii Czerwonej.

Od 1942 do 1944 piastował stanowisko II sekretarza Komsomołu Białoruskiej SRR.

W 1944 objął urząd I sekretarza Obwodowych Komitetów KP(b)B w Grodnie, Baranowiczach i Mołodiecznie (1949-1952 i 1953-1960), a później w Mińsku (1960–1962). Od 1962 do 1968 był sekretarzem KC KPB oraz wicepremierem Białoruskiej SRR.

22 stycznia 1968 objął stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Białoruskiej SRR – urząd sprawował do śmierci.

Był prototypem głównego bohatera w filmie fabularnym "Чырвоное лісьце". Po śmierci przedmiot kultu państwowego – jego imieniem nazwano m.in. prospekt i plac w Mińsku.

Jerzy Putrament

(ur. 14 listopada 1910 w Mińsku, zm. 23 czerwca 1986 w Warszawie) – komunista, pisarz, poeta, stalinista, poseł na Sejm PRL I i II kadencji z ramienia PZPR, karierowicz PRL, agent NKWD, kolaborant sowiecki, po wojnie ambasador Polski w Paryżu, tajny współpracownik UBP, zdrajca Polski.

W początkowym okresie studiów (polonistyka na uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie w latach 1930–1934) był członkiem Młodzieży Wszechpolskiej oraz wiceprezesem tej organizacji w połowie lat trzydziestych dokonał wolty politycznej, przechodząc na pozycje komunisty-internacjonalisty Członek grupy literacko-artystycznej Żagary. W 1937 r. Putrament wraz z kolegami został oskarżony o prowadzenie propagandy komunistycznej na łamach czasopisma "Poprostu" wskutek czego wydawnictwo zostało zamknięte. Po wybuchu wojny znalazł się we Lwowie, gdzie działał w kolaboracyjnym Związku Pisarzy. Po prowokacji NKWD i aresztowaniu grupy pisarzy polskich (m.in. Wata, Broniewskiego, Sterna, Peipera, Parnickiego) w styczniu 1940 zaczął organizować serwilistyczny list potępiający aresztowanych. Inicjatywa nie wypaliła, utracona przez Wandę Wasilewską, wtedy Putrament został zwerbowany przez NKWD.

17 września 1940 wstąpił ostentacyjnie do Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy

Po zaatakowaniu ZSRR przez Niemcy hitlerowskie, uciekł do Moskwy, gdzie spędził spokojnie wojnę aż do wyzwolenia jego rodzinnego Wilna w lipcu 1944. Współtwórca stalinowskiego Związku Patriotów Polskich i 1 Armii Wojska Polskiego, oficer oświatowo-polityczny I Dywizji im. T. Kościuszki.

W 1944 Jerzy Putrament został wysłany przez płk. Berlinga do Wilna, by namawiać członków AK do wstępowania do 1 Armii. Wykonywał też inne misje w imieniu Związku Patriotów Polskich.

Po wojnie był w latach 1947–1950 ambasadorem PRL w Paryżu. Działal w stalinowskim Polskim Komitecie Obrońców Pokoju.

W latach 1944–1948 członek PPR, a od 1948 – PZPR. Był zastępcą członka (1948–1964) oraz członkiem (1964–1981) Komitetu Centralnego PZPR. W latach 1952–1961 poseł na Sejm PRL I i II kadencji z ramienia PZPR. Aż do śmierci zasiadał także w Radzie Naczelnej ZBoWiD. W 1983 wybrany w skład Krajowej Rady Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Hłasko oskarżał go o donosicielstwo, to z winy Putramenta pisarz nie mógł wyjechać, a potem powrócić do kraju. Pisał paszkwile na Miłosza. Putrament miał taką cechę, że jak kogoś przyjmował w swoim gabinecie, to każdy interesant musiał odczuć, że jest małym petentem, który ma znać swoje miejsce.

■ Stanisław Radkiewicz

(ur. 19 stycznia 1903 w Rozmierkach, zm. 13 grudnia 1987) – działacz komunistyczny, członek KPP, PZPR, kierownik Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, od 1 stycznia 1945 do 1954 minister bezpieczeństwa publicznego (MBP), od marca 1946 członek Państwowej Komisji Bezpieczeństwa, poseł na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I kadencji, organizator terroru stalinowskiego w Polsce.

Ukończył aż 3 klasy szkoły powszechnej. W 1915, wraz z rodziną, został wywieziony przez wycofującą się armię carską w głąb Rosji, do wsi Efremówka k. Buzułuku, gdzie pracował na roli u miejscowych chłopów. Podczas rewolucji bolszewickiej podjął pracę w gminnej kancelarii Rady Rewolucyjnej Chłopów i Żołnierzy i wstąpił do Komsomołu. Po Traktacie Ryskim powrócił wraz z rodziną (1922) do rodzinnych Rozmerek, jednakże już w 1923 nielegalnie przedostał się do ZSRR, do brata Antoniego, który pełnił służbę w Armii Czerwonej. Biuro Polskie Komunistycznej Partii Białorusi skierowało go do Moskwy na "studia" w sekcji polskiej kominternowskiego Uniwersytetu Komunistycznego. W 1925 został nielegalnie wysłany do Polski jako bojówkarz KZMP. Za działalność skierowaną przeciwko suwerenności i niepodległości Polski został aresztowany (1928) i skazany na cztery lata więzienia. Po odbyciu kary podjął działalność w antypolskiej Komunistycznej Partii Polski jako etatowy funkcjonariusz partyjny ("funk"), gdzie pełnił różne funkcje, m.in. sekretarza okręgowego Zagłębia Dąbrowskiego. Ponownie aresztowany w 1937 przez pół roku przebywał w areszcie. Po rozwiązaniu KPP przez Komintern przebywał w Warszawie, pracując m.in. na budowach jako robotnik. **Cieszył się specjalnymi względami Józefa Stalina, gdyż obok Jakuba Bermana miał pełnomocnictwa do likwidacji istniejących jeszcze komórek KPP w Polsce.**

Po wybuchu II wojny światowej przedostał się na tereny zajęte przez Armię Czerwoną. Jako obywatel sowiecki i członek WKP(b) pracował jako powiatowy inspektor szkolny w Kosowie Poleskim. Po ataku III Rzeszy na Związek Radziecki (co nastąpiło 22 czerwca 1941) uciekł do ZSRR i wstąpił do Armii Czerwonej jako oficer, szybko jednak został zdemobilizowany, a następnie podjął pracę w kolchozie Worowieszcz, służył także w batalionach pracy - pomocniczych jednostkach wojskowych, następnie od 1943 do 1944 sekretarz Centralnego Biura Komunistów, członek ZG ZPP, służył w 2 Dywizji Wojska

Polskiego. Od października 1943 w Bielomotach pod Moskwą nadzorował formowanie Samodzielnego Batalionu Szturmowego. Po powołaniu stalinowskiego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) stanął na czele wchodzącego w jego struktury Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, piastował to stanowisko od lipca 1944 do 1 stycznia 1945. Najważniejsze stanowiska w kierowanym przez niego resorcie objęli funkcjonariusze NKWD i absolwenci kursów w Kujbyszewie oraz bojówkarze PPR i GL-AL z okresu okupacji niemieckiej. Po przekształceniu PKWN w rząd tymczasowy, a RBP w Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, został awansowany do stopnia generała brygady, następnie dywizji i został ministrem BP. Jego zastępcami byli również obywatele sowieccy i członkowie WKP(b): gen. Mojżesz Bobrowicki vel Mieczysław Mietkowski i gen. Natan Gruenspan-Kikiel vel Roman Romkowski, którzy odgrywali w MBP kluczową rolę, kierując jego najważniejszymi pracami.

Bezpieka pod kierownictwem Radkiewicza rozwijała się bardzo szybko, stanowiąc główne narzędzie terroru i zastraszania społeczeństwa. W kwietniu 1945 było już 12 tys. funkcjonariuszy, a w grudniu 1945 – 24 tys. Apogeum rozwoju bezpieki miało miejsce w roku 1953, gdy jego liczebność przekroczyła 33 tys. W ramach MBP istniała też Milicja Obywatelska (w grudniu 1945 – 70 tys.), Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej (1946 – 125 tys. członków), Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego (41 tys.), Wojska Ochrony Pogranicza (32 tys.) oraz służba więzienna (10 tys.) i inne jednostki organizacyjne i służby. Było to swoiste państwo w państwie, zwane przez kierownictwo partyjne "bijącym sercem partii" (co w powszechnym przekonaniu traktowano dosłownie). MBP zajmowało się m.in. zwalczaniem organizacji konspiracyjnych, Kościoła katolickiego (i innych wyznań religijnych), legalnej opozycji politycznej (m.in. PSL i SP) i kontrolą wszystkich organizacji społecznych i gospodarczych. Szczególną rolę pełnili doradcy sowieccy z NKWD (tzw. sowietnicy), którzy sprawowali nieformalny nadzór nad funkcjonowaniem całego resortu.

Od 1945 do 1948 członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej (BP KC PPR), a od grudnia 1948 członek BP KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Od 24 lutego 1949 był członkiem Komisji Bezpieczeństwa KC PZPR, nadzorującej aparat represji stalinowskich w Polsce.

9 grudnia 1954 zdjęty ze stanowiska ministra BP, a w lipcu 1955 ustąpił z Biura Politycznego. Mimo że doszło do procesów m.in. Romana Romkowskiego, Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina, Stanisław Radkiewicz pozostał całkowicie bezkarny. Po złożeniu tzw. samokrytyki został wyznaczony na dyrektora Państwowych Gospodarstw Rolnych. W maju 1957 usunięty z KC i na trzy lata z PZPR. W latach 1960-1968 dyrektor generalny Urzędu Rezerw Państwowych. W 1968 przeszedł na emeryturę. Do śmierci był członkiem PZPR.

Jako jedyny Polak na czele MB, jego podwładni i współpracownicy byli Żydami . Ten jedyny Polak na wysokim stanowisku w MBP był w swym ministerstwie żalosnym figurantem wobec swoich żydowskich podwładnych. Radkiewicz był ożeniony z Żydówką Rutą Teltsch. Wiedzieli oni, podobnie jak na górze Berman, o bardzo kompromitującej tajemnicy Radkiewicza, która ułatwiała trzymanie go w ręku. Radkiewicz po aresztowaniu przed wojną jako sekretarz KZMP podpisał na policji tzw. lojalkę.

■ Aleksander Rafałowski

(ur. 1894, zm. 1980) – żydowski artysta malarz i scenograf. Kolaborant sowiecki 1939–41, jako malarz malował masowo portrety Stalina, Lenina i innych działaczy sowieckich.

Studiował w latach 1913–1914 w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych u Jacka Malczewskiego, w latach 1915–1922 w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych u Edwarda Trojanowskiego oraz w latach 1922–1923 w Berlinie u Aleksandra Archipenki. Potem przebywał w Paryżu. Członek grupy Blok 1923–1926, grupy Praesens 1926–1929. Okres wojny spędził pokojnie w ZSRR. W latach 1946–1965 profesor warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

■ Marek Rakowski

(ur. 5 lipca 1890 w Malkini, zm. 31 marca 1982 w Warszawie) – żydowski krytyk literacki, tłumacz literatury polskiej, rosyjskiej, angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej, niemieckiej i włoskiej na język hebrajski i jidysz. Przed 1939 agent sowiecki.

Był jednym z założycieli Związku Literatów Żydowskich. Debiutował jako krytyk literacki w 1916. Więziony za działalność antypolską w obozie w Berezie Kartuskiej. W latach 1939–1956 przebywał na terenie Związku Radzieckiego. Współpracował następnie z pismem *Folks Sztyme*.

■ Artur Ritter-Jastrzębski

(ur. 12 maja 1906 w Orle, zm. 7 maja 1981 w Warszawie) – komunista, , działacz antypolskiej Komunistycznej Partii Polski, agent GRU-podczas II wojny światowej, funkcjonariusz służb specjalnych Polski Ludowej, attaché wojskowy PRL w Rzymie od 1964 do 1968, agent sowiecki i Gestapo, karierowicz PRL, zdrajca Polski.

Od 1932 do 1933 przebywał w Związku Radzieckim, gdzie ukończył Szkołę Wojskowo-Polityczną Sekcji Polskiej Międzynarodówki Komunistycznej w Bakowce pod Moskwą. Wówczas komendantem tej szkoły był towarzysz Karol Świerczewski, przyszły generał Wojska Polskiego i Kawaler Orderu Virtuti Militari.

W tym czasie (1932–1933) rozpoczął współpracę z wywiadem radzieckim. Po powrocie do Polski pracował w Centralnym Wydziale Wojskowym KPP, 17 września 1933 aresztowany za działalność komunistyczną i antypolską, zwolniony 14 kwietnia 1934. Latem 1936, na rozkaz wywiadu radzieckiego, przestał być funkcjonariuszem KPP.

Po wybuchu II wojny światowej przedostał się do Białegostoku, gdzie pracował jako dyrektor miejskiego szpitala. Po agresji III Rzeszy na ZSRR 22 czerwca 1941 został przerzucony przez wywiad radziecki z żoną i dwojgiem dzieci (w wieku 3 i 4 lat) do Warszawy, gdzie wcielał się w Niemca, wykorzystując

swoje niemieckie pochodzenie. W 1942 został obywatelem niemieckim i członkiem SA, pracując dla rosyjskiego wywiadu wojskowego za pośrednictwem Czesława Skonieckiego, kierownika Wydziału Specjalnego KC PPR, podlegającemu wywiadowi Kominternu..

W 1942 Jastrzębski zamieszkał w niemieckiej dzielnicy na ulicy Rozbrat 34/36 i założył przedsiębiorstwo budowlane. Jednocześnie nawiązał kontakt z pracownikiem Gestapo, którego siedziba mieściła się w alei Szucha.

Udało mu się również pozyskać do współpracy Mikołaja Tumanowa, rosyjskiego białego emigranta mieszkającego w Warszawie. Tumanow, carski pułkownik, został jednym z najlepszych przyjaciół Jastrzębskiego (Tumanow bywał u niego często także po wojnie, aż do swojej śmierci). Wojna z Niemcami zmieniła nastawienie Tumanowa do komunizmu i kiedy Jastrzębski zaryzykował przyznanie się "Koli" do pracy na rzecz radzieckiego wywiadu, ten zgłosił swoją gotowość pomocy. Wprowadził Jastrzębskiego w środowisko oficerów byłej armii Białych generała Piotra Wrangla.

Brał udział w operacji wywiadu radzieckiego polegającej na wprowadzeniu agentów do organizacji niepodległościowej Miecz i Pług i likwidacji jej przywódców. Dokonała tego grupa członków Miecza i Pługa kierowana przez agenta wywiadu radzieckiego, Bogusława Hrynkiewicza. Zlikwidowani zostali m.in. przewodniczący Rady Naczelnej Anatol Słowikowski, a także Zbigniew Grad, Cezary Kłobut i Franciszek Oppenchowski

Jedną z najbardziej „udanych” antypolskich akcji, w której brał bezpośredni udział Jastrzębski, była tzw. sprawa Archiwum Armii Krajowej.

Jedną z najbardziej spektakularnych akcji tej trójki (w tym Jastrzębskiego), była, wsparta przez pułkownika Jerzego Fonkowicza z wywiadu Armii Ludowej, przeprowadzona 17 lutego 1944 roku, akcja na lokal – archiwum Armii Krajowej w Warszawie, przy ulicy Poznańskiej 12, nadzorowana przez Wacława Kupeckiego, którego zlikwidowano. Ludzie Fonkowicza w godzinach 7.00-19.30 zorganizowali w lokalu kocioł, w który wpadło ok. 20 osób (część z nich przekazano Gestapo i wszelki ślad po nich zaginął). Uzyskane w wyniku napadu materiały dotyczące komunistów przedwojennych wywiózł do Moskwy Marian Spychalski, natomiast dokumentację dotyczącą AK przekazano za pośrednictwem Rittersa-Jastrzębskiego do Gestapo. W dniach 15-16 kwietnia 1944 roku Niemcy przeprowadzili w Warszawie szereg aresztowań, m.in. wpadło wówczas ok. 60 członków Armii Krajowej. Istnieją dowody, że aresztowania te były wynikiem akcji na ul. Poznańskiej.

Przed dojściem Armii Czerwonej do linii Wisły, Jastrzębski wywiózł swoją rodzinę na jej prawy brzeg, do Świdra pod Warszawą, żeby chronić ją przed „niebezpieczeństwami spodziewanego powstania” - znanego później jako powstanie warszawskie.

Po powrocie do kraju, w połowie 1945 roku, rozpoczął karierę w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, nadal jako agent wywiadu radzieckiego. Pracę w polskich organach bezpieczeństwa rozpoczął 15 listopada 1945 r. od wysokiego stanowiska kierownika Wydziału II (Walka z reakcyjnym podziemiem) Departamentu I (kontrwywiad) MBP. Sprawując funkcję kierownika Wydziału II, jednocześnie 1 lipca 1946 r. został wicedyrektorem Departamentu I; tym samym pełnił funkcję pierwszego zastępcy ów-

czesnego dyrektora Dep. I, Romana Romkowskiego. 20 lutego 1947 r. został szefem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku, w marcu 1948 r., już w stopniu podpułkownika, powrócił do centrali MBP na stanowisko dyrektora Departamentu I MBP. W czerwcu 1948 r. został odwołany "za brak czujności.

28 września 1948 r. został wysłany do Lublina, gdzie stanął na czele tamtejszego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) i brał udział w walkach z partyzantami z NSZ i innych polskich niepodległościowych organizacji.

Odwołany z MBP 1 marca 1950, robił karierę cywilną jako inspektor w Ministerstwie Państwowych Gospodarstw Rolnych, następnie w Zarządzie Kin.

Od 1960 służył jako zastępca dowódcy ds. politycznych Warszawskiego Okręgu Wojskowego, w 1964 został mianowany attaché wojskowym w Rzymie. Po powrocie do kraju w 1968 r. został zastępcą Głównego Inspektora Obrony Terytorialnej - szefem Inspektoratu Powszechnej Samoobrony. Odwołano go w 1972 r. po ucieczce syna do Danii. Wieloletni członek Rady Naczelnej ZBoWiD.

Był żonaty z Eugenią z d. Kamieniecką (1907-1982), działaczką antypolskich - KPP, PPR i PZPR.

Konstanty Rokossowski

(ur. 21 grudnia 1896 w Warszawie, zm. 3 sierpnia 1968 w Moskwie) – radziecki dowódca wojskowy, marszałek Polski oraz marszałek Związku Radzieckiego, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, poseł na Sejm PRL I kadencji, wicepremier PRL (1952–1956), minister obrony narodowej PRL (1949–1956), wiceminister obrony narodowej ZSRR (1958–1962), deputowany do Rady Najwyższej ZSRR 2., 5., 6. i 7. kadencji, zdrajca Polski.

Był synem polskiego kolejarza Ksawerego Wojciecha (zm. 1905) i nauczycielki z Pińska, Antoniny Owsiannikowej z drobnej szlachty rosyjskiej (zm. 1911). Ojciec wywodził się ze starej szlacheckiej rodziny Rokossowskich herbu Glaubicz z Wielkopolski, która przyjęła nazwisko od miejscowości Rokosowo koło Kościana (jeden z jego przodków walczył w armii Księstwa Warszawskiego).

2 sierpnia 1914 wstąpił jako ochotnik do armii rosyjskiej, do stacjonującego w Grójcu 5 Kargopolskiego Pułku Dragonów, w którym uzyskał w 1916 stopień kaprała. W 1918 wstąpił do Armii Czerwonej, natomiast jego brat powrócił do Warszawy oraz zmienił swoje *otczestwo* na „Konstantinowicz”.

W czasie II wojny światowej, uczestniczył w wielu ważnych kampaniach: dowodził 16 armią (w obronie Moskwy), potem był dowódcą Frontów: Briańskiego, Dońskiego (pod Stalingradem), Centralnego, 1. Białoruskiego, a od jesieni 1944 – 2. Białoruskiego. Był współautorem Operacji Białoruskiej („Bagration”), w trakcie której kierowany przez niego front przeprowadził skuteczną ofensywę od Dniepru aż po Wisłę. W ramach 1. i 2. Frontu Białoruskiego podlegała mu także 1 Armia WP i inne polskie jednostki wojskowe. 29 czerwca 1944 został mianowany marszałkiem Związku Radzieckiego.

29 maja 1945 Rokossowski, wówczas dowódca 2 Frontu Białoruskiego, został głównodowodzącym Północnej Grupy Wojsk Armii Czerwonej z siedzibą w Legnicy, w rezydencji marszałka zamieszkała

wówczas także jego siostra. Na polecenie Stalina, 6 listopada 1949, Rokossowski został powołany na urząd polskiego ministra obrony narodowej oraz mianowany na stopień marszałka Polski. W grudniu 1949 Rokossowski zażądał od polskiego Sejmu uchwalenia nowych kredytów dla wojska (w latach 1949–1954 na skutek nowych uregulowań przekroczyły one aż 15% dochodu narodowego), a w 1951 na jego polecenie zmieniono plan 6-letni – skutkiem tego było przeznaczenie ogromnych kwot dla wojska kosztem inwestycji cywilnych. Znaczne inwestycje wojskowe doprowadziły do włączenia Polski w sowiecką infrastrukturę wojskową.

Od 1950 był członkiem Biura Politycznego PZPR, a od 1952 – wicepremierem. W trakcie wydarzeń poznańskich w 1956 Rokossowski zaproponował Biuru Politycznemu wysłanie wojsk do Poznania w celu stłumienia protestów. Operacja, prowadzona przez podległych mu generałów sowieckich, a dowodzona przez polskich oficerów, zakończyła się sukcesem – armia okazała się bardzo sprawna i w pełni dyspozycyjna.

Po dojściu do władzy Gomułki w październiku 1956 odszedł ze składu Biura Politycznego KC PZPR (20 października 1956). 10 listopada odwołany został z funkcji ministra obrony narodowej i wicepremiera, BP KC PZPR przyznało mu dożywotnią rentę równą dotychczas pobieranej pensji – ostatecznie decyzje te zatwierdził 13 listopada 1956 Sejm PRL. Kierownictwo PZPR zaproponowało Rokossowskiemu możliwość pozostania w Polsce z prawem stałego pobytu, ten jednak odmówił i opuścił Polskę, wraz z 500 doradcami sowieckimi zajmującymi wcześniej stanowiska w wojsku polskim, i powrócił do ZSRR.

Jest kawalerem polskiego Orderu Virtuti Militari, nadanego mu przez komunistów za zasługi wojenne; jako wybitnie zasłużony dla ZSRR został pochowany w murze Kremla.

Skandal z Konstantym Rokossowskim polegał na tym, że z dnia na dzień wysoki dowódca armii obcego państwa stał się marszałkiem i ministrem obrony innego państwa. Był to jeden z najbardziej drastycznych przejawów sowietyzacji Polski i uzależnienia jej od wschodniego sąsiada.

Według radzieckiego generała Pawła Batowa, na początku listopada 1949 r. Józef Stalin wezwał do siebie bohatera spod Stalingradu i komendanta 300-tysięcznej Północnej Grupy Wojsk Radzieckich stacjonującej w Polsce, Konstantego Ksawerowicza Rokossowskiego i poinformował go, że prezydent Bolesław Bierut prosi, by objął on polski resort obrony. „Jestem żołnierzem i komunistą i, jeśli taka jest wola naszej partii, jestem gotów pojechać” – zameldował Rokossowski, który swą deklaracją tak uradował generalissimusa Stalina, że ten od razu poszedł do ogrodu i zerwał w podzięcie dwa pęki kwiatów.

Rokossowskiego od ręki mianowano marszałkiem Polski, został członkiem Biura Politycznego i wicepremierem. Obok Bieruta stał się najważniejszą osobą w państwie, był jednym z bezpośrednich kontaktów Kremla z Warszawą. Nawet Bierut wiedział, że łatwiej mu się będzie ze Stalinem kontaktować przez marszałka, więc korzystał z tego kanału komunikacji.

Za czasów Rokossowskiego wojsko zostało upartyjnione, nasiliły się czystki, a polskich oficerów zaczęli zastępować radzieccy eksperci. (Na 56 generałów w LWP aż 44 było oddelegowanych z Armii Czerwonej). W Ludowym Wojsku Polskim wszystko zaczęło być krojone na wzór czerwonoarmijny.

Rokossowski nie prowadził aktywnego życia politycznego. Jego domeną była armia, do której nie pozwalał nikomu innemu się wtrącać. Gdy w 1955 r. rozpoczęła się walka na szczytach PZPR między młodymi działaczami, którzy chcieli zerwać ze stalinizmem (puławianie), a komunistycznymi doktrynerami i aparaczkami, cieszącymi się sympatią Kremla (natolińczycy) – Rokossowski zdecydowanie poparł tych drugich, stając się ich patronem. „Mimo naramienników ze skrzyżowanymi buławami był on bardziej radzieckim niż polskim marszałkiem i potrzeby wojskowe jego ojczyzny leżały mu bardziej na sercu”. Kłopoty z lojalnością widać było w październiku 1956 r., gdy Nikita Chruszczow, zaniepokojony polską kontrrewolucją, zjawił się w Warszawie. Rokossowski, który wciąż był wicepremierem i marszałkiem Polski, przyłączył się do delegacji radzieckiej i wraz z nią brał udział w naradzie z ambasadorem ZSRR, gdzie zastanawiano się, jak stłumić bunt.

Jednym z ważniejszych postulatów polskiego października było odsunięcie Rokossowskiego od władzy. Władysław Gomułka uzależniał od tego przejęcie władzy w partii. Stało się to 13 listopada 1956 r. Po 7 latach pobytu w Warszawie Konstantego Rokossowskiego i 32 innych generałów i pułkowników radzieckich, po wcześniejszym udekorowaniu ich wysokimi odznaczeniami polskimi i złożeniu podziękowań za okazaną pomoc, odesłano do Moskwy.

„Marszałek dwóch narodów” do 1962 r. pełnił funkcję wiceministra obrony ZSRR, a potem był generalnym inspektorem w tym samym ministerstwie. Zmarł 3 sierpnia 1968 r. Miał 72 lata. PRL na jego pogrzebie reprezentował ówczesny minister obrony narodowej **gen. Wojciech Jaruzelski. Powiedział on wówczas: „Pozostawił po sobie wzór bohaterskiego żołnierza patrioty, komunisty i internacjonalisty”**.

W „Żołnierzu Wolności” napisano, że 6 sierpnia 1968 r. nie tylko zwykli ludzie pogrążeni zostali w żałobie, ale też „niebo nad Moskwą przesłoniły ciężkie chmury”.

Rodzice Rokossowskiego (który urodził się 21 grudnia 1896 r.) nie byli zamożni. Matka zajmowała się domem, ojciec był inspektorem na kolei. Z tym że przy tworzeniu dla marszałka bardziej proletariackiego życiorysu, ojca zdegradowano do robotnika kolejowego, a jego szlacheckie pochodzenie utajniono. Rokossowski mieszkał w majątku swego wuja, zamożnego ziemianina. Tam nauczył się jeździć konno. Drugi jego wuj miał zakład kamieniarski w Warszawie i chciał, by Rokossowski został jego współnikiem. Postawił jednak warunek: chłopak ma się nauczyć fachu.

Prawdziwa jest też informacja, że dziadek brał udział w warszawskich manifestacjach studentów i robotników. Za to trafił na Pawiak. Po wyjściu z więzienia poszedł za bratem do armii. Brat potem wrócił do Polski i był policjantem, o czym też nie wspominało się w oficjalnym życiorysie Konstantego.

Siostra Helena mieszkała w Warszawie aż do śmierci w 1982 r. Marszałek co miesiąc przekazywał jej 10 proc. swojej pensji. A kiedy zmarł, te pieniądze wysyłała do Polski jego żona za pośrednictwem polskiego MON, który opiekował się Heleną. Gdy zmarła, w mieszkaniu na Brackiej pojawili się polscy oficerowie i zabrali wszystko, co miało jakkolwiek związek z Rokossowskim. Żonaty był od maja 1923 z Rosjanką, Julią Pietrowną Barminą – nauczycielką, z którą miał jedną córkę Ariadnę.

■ Roman Romkowski (Natan Grinszpan-Kikiel)

vel Menasze Grünszpan – Kikiel), syn Stanisława i Marii z domu Blajwajs (ur. 22 maja 1907 - 1 lipca 1965) – żydowski komunista, funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej, zdrajca narodowy.

Członek organizacji komunistycznych od 1922. Od 1927 członek KPP. W 1930 wyjechał na studia do ZSRR, gdzie studiował ekonomię i historię na Uniwersytecie Moskiewskim, skończył wieczorową szkołę wojskową. W 1935 był słuchaczem Międzynarodowej Szkoły Kominternu w Moskwie. Po powrocie do Polski został skazany w 1936 na 7 lat więzienia za działalność komunistyczną. Od 1941 w ZSRR walczył jako dowódca brygady partyzantki radzieckiej na Białorusi. Latem 1944 skierowany do dyspozycji CBKP, wtedy przyjął nazwisko Romkowski.

Od lipca 1944 oficer w Resorcie Bezpieczeństwa w stopniu podpułkownika. Następnie, w sierpniu 1944 roku, objął stanowisko dyrektora Departamentu Kontrwywiadu w ówczesnym Resorcie Bezpieczeństwa Publicznego. Sprawował tę funkcję do 6 września 1945. Jednocześnie (od stycznia 1945) pomocnik Ministra Bezpieczeństwa. Po reorganizacji struktur ministerstwa z 6 września 1945 roku stanął na czele Departamentu I MBP odpowiedzialnego za kontrwywiad, gdzie pozostał do stycznia 1946.

Od stycznia 1946 wiceminister MBP i szef UB. Od 1949 generał brygady i I wiceminister. Jego wpływy w resorcie przewyższały wpływy nominalnego ministra - miał prawo składać meldunki bezpośrednio Ławrientijowi Berii. Od 24 lutego 1949 był członkiem Komisji Bezpieczeństwa KC PZPR, nadzorującej aparat represji stalinowskich w Polsce. W 1956 aresztowany i w marcu 1957 skazany na 15 lat więzienia za znęcanie się nad zatrzymanymi i kopiowanie metod beriowszczyzny w organach bezpieczeństwa. Zwolniony już w 1964.

Po zostaniu wiceministrem MBP sprawował nadzór nad szczególnie ważnymi w tym resorcie departamentami operacyjnymi, tj. I - kontrwywiadu, III - podziemia, V - partii i organizacji, VII - wywiadu, X i śledczym. Światło w swych "rewelacjach" na falach RWE akcentował, że Romkowskiemu bezpośrednio podlega szczególnie ważny Departament X, w którym "zbierają się wszystkie nici terroru" i "kontrola nad społeczeństwem w kraju" i stwierdzał, że: *Romkowski odgrywa w bezpieczeństwie rolę decydującą, w pewnym sensie ważniejszą od Radkiewicza (ówczesnego ministra bezpieczeństwa), trzęsie ministerstwem.*

■ Stefan Rozmaryn (Stefan Rosmarin)

ur. 23 października 1908 r. we Lwowie - zm. 4 czerwca 1969 r.) - kolaborant sowiecki 1939-41, ideolog sowieckiego "prawa" w Polsce - autor tezy, że prawo, podobnie jak władza państwowa, jest jedynie wyrazem woli "klasy panującej"; stalinowski profesor - bez habilitacji. Główny autor komunistycznej konstytucji lipcowej z 1952 r. Jeden z głównych teoretyków marksistowskiego konstytucjonalizmu.

Lata młodości spędził we Lwowie tam też studiował na Wydziale Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Jana Kazimierza. W 1930 r. uzyskał stopień doktora praw na Wydziale Prawa UJK. Do wybuchu II wojny światowej był adwokatem we Lwowie.

Zatrudniony na sowieckim Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie, gdzie w latach 1940 - 1941 był prodziekanem Wydziału Prawa.

Po wyjeździe ze Lwowa, co nastąpiło w 1941 r. pełnił m.in. funkcje dziekana i wykładowcy prawa w Instytucie Prawniczym w Swierdłowsku i Kazaniu. Członek stalinowskiego Związku Patriotów Polskich.

Od 1946 r. członek i działacz komunistyczny PPR jednocześnie naczelnik departamentu ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości PRL. W 1947 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Warszawskiego ze specjalnością prawo skarbowe i posadę kierownika Katedry Prawa Państwowego. Od 1950 r. dyrektor generalny Prezydium Urzędu Rady Ministrów. Od 1952 r. członek korespondent zaś od 1961 r. członek rzeczywisty PAN. . Autor podręczników do prawa państwowego. Kolaborant we Lwowie 1939-1941. Główny współpracownik razem z Jakubem Sawickim Leona Chajna, dyktatora stalinowskiego Ministerstwa Sprawiedliwości.

■ **Adolf Rudnicki (*Aron Hirschhorn*)**

(ur. 22 stycznia 1909 w Żabnie, zm. 14 listopada 1990 w Warszawie) – żydowski pisarz prozaik i eseista, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

17 września 1940 wstąpił ostentacyjnie do Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy

W latach 1940-1941 przebywał we Lwowie, gdzie był członkiem Narodowego Komitetu Żydowskiego. Po wojnie mieszkał w Łodzi, a później w Warszawie. Poświęcił się pracy pisarskiej. Współpracował z marksistowskimi pismami *Kuźnica* i *Świat*.

Znaczącym motywem twórczości Rudnickiego jest martyrologia Żydów. Określenie "epoka pieców" pochodzi od tytułu jednego z jego utworów.

■ **Zofia Rudnicka (*Paulina Hausman*)**

(ur. 1907, zm. 7 lutego 1981 w Warszawie) – żydowska prawniczka i sędzia, działaczka społeczna, członkini Rady Pomocy Żydom przy Delegaturze Rządu na Kraj "Żegota". Sędzia w sądownictwie stalinowskim, zdrajczyni Polski, karierowiczka PRL.

Ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, po czym do wybuchu II wojny światowej pracowała w Stryju jako adwokat. Po włączeniu miasta w skład Ukraińskiej SRR w 1939 na mocy Paktu Ribbentrop- Mołotow, zatrudniona w administracji radzieckiej. W 1942 przeniosła się do Krakowa, a później Warszawy. W tym samym roku znalazła się wśród założycieli i działaczy Rady

Pomocy Żydom przy Delegaturze Rządu na Kraj "Żegota". Od grudnia 1942 do lipca 1944 pracowała w Biurze Rady. Od 1943 należała do Stronnictwa Demokratycznego, a później Stronnictwa Polskiej Demokracji (SPD).

Po zakończeniu wojny pracowała w stalinowskim sądownictwie, przez dwadzieścia lat (do 1969) była przewodniczącą Wydziału Cywilno-Rewizyjnego Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy. Zasiadała w Radzie Naczelnej i Centralnym Sądzie Partyjnym SD.

■ Jan Rutkowski

(ur. 24 lutego 1900 w Chlewiskach, zm. 10 lutego 1984 we Wrocławiu) – komunista, pułkownik Ludowego Wojska Polskiego, szef Głównego Zarządu Informacji WP.

W wieku 19 lat wstąpił do Francuskiej Partii Komunistycznej. Za działalność w niej był trzykrotnie więziony. W 1936 udał się do Hiszpanii i walczył jako bojówkarz w komunistycznych Brygadach Międzynarodowych. Pełnił min. funkcje: komisarza politycznego kompanii i batalionu oraz szefa kontrwywiadu XIII Brygady. W czasie walk był czterokrotnie ranny. Po zakończeniu walk został internowany we Francji i osadzony w obozach: Gurs i Vernet. Przebywał w nich do kwietnia 1941. Następnie działał we francuskim ruchu oporu. Od grudnia 1942 był więziony w obozach koncentracyjnych: Mauthausen-Gusen, Auschwitz-Birkenau i Buchenwald. Po wyzwoleniu został dyrektorem w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym.

W okresie od grudnia 1945 r. do maja 1947 r. był szefem Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego. Następnie objął stanowisko sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PPR we Wrocławiu. Później pracował w aparacie partyjnym PZPR.

■ Robert Satanowski

(ur. 20 czerwca 1918 w Łodzi, zm. 9 sierpnia 1997 we Wrocławiu) – Komunist, dyrygent, generał brygady, poseł na Sejm PRL IX kadencji z ramienia PZPR.

W czasie okupacji pracował początkowo jako nauczyciel, a w 1942 był zatrudniony w punkcie medycznym w Jenórach. Na przełomie 1942/1943 zorganizował Zgrupowanie Polskich Oddziałów Partyzanckich "Jeszcze Polska nie zginęła", podległe dowództwu partyzantki radzieckiej i objął nad nim dowodzenie. Zgrupowanie pozostawało niezależne od innych polskich organizacji podziemnych, działało na Wołyniu, jego stan liczebny wynosił ok. 1000 ludzi.

Robert Satanowski ze zgrupowaniem partyzanckim "Jeszcze Polska nie zginęła", swą nazwą wprowadzającą w błąd wielu Polaków, działał z czasem w Lubelskiem w okolicy Parczewa.

Zwalczał tam podziemie narodowe oraz oddziały BCH i AK. Rozkazy i zrzuty broni otrzymywał wyłącznie od Sowietów, bowiem był ich agentem i ich cele polityczne realizował.

Satanowski nawiązał ścisłą współpracę z Ukraińskim Sztabem Ruchu Partyzanckiego, dzięki czemu poznał Chruszczowa. 13 lutego 1944 otrzymał od stalinowskiego Związku Patriotów Polskich stopień pułkownika. W marcu 1944 Satanowski reorganizuje zgrupowanie w strukturę dwóch brygad i obejmuje bezpośrednie dowodzenie nad drugą z nich. Po zajęciu Wołynia przez Armię Czerwoną zgrupowanie rozwiązano, część partyzantów wcielono do Ludowego Wojska Polskiego, inni przeszli na Lubelszczyznę i weszli w skład Polskiego Sztabu Partyzanckiego. Satanowski został dowódcą 4 brygady nowego ugrupowania.

Po wojnie ukończył kurs w Akademii Wojskowej im. Michaiła Frunzego w Moskwie. Został dowódcą 49 pp, po czym zajmował inne stanowiska służbowe do komendanta Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej włącznie. Na własną prośbę zwolniony z wojska 11 listopada 1949 w stopniu komandora.

Poświęcił się karierze artystycznej, zaczynając od posady kierownika muzycznego Polskiego Radia w Gdańsku, dzięki poparciu partii komunistycznej.

W latach 1985-1989 był posłem na Sejm PRL. W latach 1985-1990 członek Rady Naczelnej ZBoWiD. W 1983 wybrany w skład Krajowej Rady Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W latach 1986-1989 był członkiem Ogólnopolskiego Komitetu Grunwaldzkiego.

Hanna Sawicka (Hanna Krystyna Szapiro)

pseudonim *Hanka* (ur. 19 grudnia 1917 w Krakowie, zm. 18 marca 1943 w Warszawie) – żydowska działaczka komunistyczna, pierwsza przewodnicząca Związku Walki Młodych, kolaborantka sowiecka. Była kuzynką Stefana Kisielewskiego (jego matka Salomea z d. Szapiro była siostrą Bernarda).

W 1935 r. została aktywistką Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”, pozostającej wówczas pod silnymi wpływami nielegalnego Komunistycznego Związku Młodzieży Polski i Komunistycznej Partii Polski. W ramach konspiracji komunistycznej Hanna Szapiro była najpierw związana z organizacją młodzieżową „Spartakus” (założoną przed wojną organizacją radykalnych socjalistów, od 1938 roku przejmowaną przez komunistów). Latem 1940 roku, po rozwiązaniu „Spartakusa” na tle podziałów ideowych i rozbieżności w kwestii stosunku do problemu walki z Niemcami w okresie współpracy Stalina z Hitlerem, przeszła ostatecznie wraz z częścią działaczy „Spartakusa” do innego środowiska komunistycznej konspiracji – tzw. grupy akademickiej. Po ataku Niemców na Związek Sowiecki to i wszystkie inne środowiska komunistyczne, chcąc aktywnie wspomóc ZSRR, wezwały do natychmiastowej walki przeciw Niemcom. Szapiro współtworzyła wówczas redakcję komunistycznego „Biuletynu Radiowego”, od 24 czerwca 1941 r. drukującego komunikaty stalinowskiej propagandy, pochodzące z nasłuchu radia moskiewskiego. Od tego czasu środowisko to nazywane było „Biuletynowcami”. Szapiro kierowała kolportażem „Biuletynu Radiowego”.

W 1941 roku ojciec Hanny Szapiro mieszkał pod Warszawą u polskich przyjaciół, a ona jako Hanka Sawicka korzystała z gościnności znajomych. Prowadziła pracę wydawniczą i kolportażową ; niosła pomoc ludziom z getta, była inicjatorką utworzenia "Komitetu Pomocy Ofiarom Faszyzmu" a w styczniu 1942 roku formalnie znalazła się w antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej, tworzonej w myśl instrukcji Stalina przez przysłaną z Moskwy drogą lotniczą specjalną grupę Marcelgo Nowotki. Od jesieni 1942 r. była członkiem i kierownikiem „techniki” Komitetu Warszawskiego PPR.

W lutym 1943 roku została redaktorem nowego konspiracyjnego pisemka komunistycznego „Walka Młodych”, co później wylansowano jako tożsame z funkcją przewodniczącej w rzeczywistości nie istniejącego Związku Walki Młodych (ZWM). Powstanie Związku Walki Młodych PPR ogłosiła w lipcu 1943 roku. W latach okupacji niemieckiej ZWM był przede wszystkim formułą propagandową – w gruncie rzeczy nieformalną i nieliczną grupką redagującą od lutego 1943 r. pismo konspiracyjne „Walka Młodych”, skupiającą ludzi jedynie z Warszawy i okolic. Jego zespół redakcyjny tworzyli Hanka Sawicka, Janek Krasicki, Aleksander Kowalski, Zofia Jaroszewicz, Zofia Jaworska, Helena Kozłowska. W pierwszym numerze "Walki Młodych" ukazał się artykuł programowy ZWM *Dlaczego i po co walczymy*, w którym Szapiro pisała "Walczymy o Polskę, w której gospodarzem będzie robotnik, chłop i inteligent pracujący". Za członków ZWM awansem uznawano część młodszych wiekiem członków bojówek i oddziałów PPR – Gwardii Ludowej i Armii Ludowej. Dopiero po zajęciu Polski przez Armię Czerwoną tworzone rzeczywiste struktury ZWM jako organizacji młodzieżowej skupiającej większą ilość członków, wówczas też ex-post wielu działaczy uznawało się także za członków ZWM już od 1943 roku. 6 marca 1943 ukazał się drugi numer "Walki Młodych". Otwierał go znów artykuł Hanny Szapiro, "Wiedza orężem walki". Pisała: "walka, jaką prowadzimy obecnie i jaka nas czeka w najbliższej przyszłości, wymaga bojowników o twardych, nieugiętych charakterach, gorących sercach, otwartych umysłach". 18 marca 1943 miało odbyć się na Starym Mieście przy ul. Mostowej spotkanie Hanny z dowódcą warszawskiego oddziału Gwardii Ludowej - Janem Strzeszewskim ps. "Wiktor" i dowódcą oddziału zbrojnego ZWM - Tadeuszem Olszewskim ps. "Zawisza". Uczestnicy wpadli w zasadzkę gestapo. Podczas strzelaniny Tadeusz Olszewski zginął, a Jan Strzeszewski i Hanna Szapiro zostali ranni i schwytani przez gestapo. Hanna Szapiro została przewieziona na Pawiak, gdzie zmarła następnego dnia.

W PRL Hanna Szapiro (Sawicka) została wykreowana na „pierwszą przewodniczącą ZWM” i bohaterkę walk o niepodległość. Opisując jej działalność w konspiracji pomijano jej stalinowską ideologię komunistycznego podziemia oraz dążenia do utworzenia polskiej republiki sowieckiej w ramach ZSRR, a nie do odzyskania niepodległości. Uczyniono z niej jedną z propagandowych ikon komunistycznego ruchu młodzieżowego.

■ Jerzy Sawicki (Izydor Reisler)

(ur. 23 stycznia 1910 w Gródku Jagiellońskim, zm. 5 czerwca 1967 w Brukseli) – kolaborant sowiecki 1939- 41, w getcie lwowskim agent Gestapo, stalinowski sędzia Sądu Najwyższego, sowietyzator polskiego prawa, prokurator Sądu Najwyższego oraz Najwyższego Trybunału Narodowego.

Ukończył prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W latach 1936–1941 praktykował jako adwokat we Lwowie. W okresie radzieckiej okupacji Lwowa był m.in. na stanowisku członka III Kolegium Adwokatów we Lwowie.

W latach 1944–1953 był prokuratorem Sądu Najwyższego oraz Najwyższego Trybunału Narodowego ds. ścigania faszystowskich ale nie komunistycznych przestępców wojennych w Polsce.

W latach 1945–1946 brał udział w pracach delegacji KRN na procesy norymberskie. Od 1946 z polecenia ministra sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego podjął śledztwo dotyczące zbrodni na polskich oficerach w Katyniu, z zamiarem przypisania tej zbrodni Niemcom jako ludobójstwa. 26 stycznia 1946 w Norymberdze prowadził m.in. przesłuchanie Ericha von dem Bacha w ramach śledztwa przeciwko *zbrodniarzom wojennym*. Oskarżał w procesach przed Najwyższym Trybunałem Narodowym: Arthura Greisera (1947), Josefa Bühlera (1948) oraz załogi hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. W latach 1948–1950 był profesorem na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego, a od 1952 – na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Razem z Igorem Andrejewem, Leszkiem Lernellem, Sawicki był współautorem najważniejszego w okresie stalinizacji Polski podręcznika *Prawo karne Polski Ludowej* (1954).

Uczniem Sawickiego był m.in. Lech Falandysz, który nazwał go swoim "mistrzem", a który to w latach 1990–1991 był dyrektorem Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości przy Ministrze Sprawiedliwości, a następnie pracownikiem Kancelarii Prezydenta RP, najpierw w charakterze sekretarza stanu, później zastępcy szefa Kancelarii prezydenta Lecha Wałęsy.

■ Florian Siwicki

(ur. 10 stycznia 1925 w Łucku) – komunista, generał armii Ludowego Wojska Polskiego, najbliższy współpracownik generała Wojciecha Jaruzelskiego, minister Obrony Narodowej, poseł na Sejm PRL VII, VIII i IX kadencji, zdrajca Polski, odpowiedzialny za akt terroryzmu międzynarodowego z 1968 roku pod kryptonimem „Dunaj” i za zniszczenie przyjaznych stosunków między Polakami – Czechami – Słowakami - na długie lata.

Był synem podoficera 24 Pułku Piechoty w Łucku, który w kwietniu 1940 roku został aresztowany przez funkcjonariuszy NKWD. W maju 1940 roku razem z matką został deportowany do Północnej Tajgi koło Archangielska. Od 1943 w ludowym Wojsku Polskim w ZSRR. W latach 1954-1956 był słuchaczem Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR w Moskwie. . Był attaché wojskowym w Chińskiej Republice Ludowej. Od 1964 był szefem sztabu - zastępcą dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego.

W 1968 roku, w czasie międzynarodowej akcji terrorystycznej pod egidą ZSRR o kryptonimie „operacja "Dunaj" dowodził 2 Armią. Była to największa napaść zbrojna w Europie od czasów II wojny światowej, bez wypowiedzenia wojny. 2 Armia LWP wchodziła w skład 1 Grupy Wojsk "Północ" pod dowództwem radzieckiego gen. Iwana Pawłowskiego. Siwicki miał pod swoim dowództwem 18 500 tzw. żołnierzy LWP, dysponujących 471 czołgami i 542 transporterami opan-

cerzonymi. Wobec niekorzystnego stosunku sił poprosił gen. Wojciecha Jaruzelskiego (który wtedy był ministrem MON) o dodatkowe siły wsparcia. Do zadań 2 Armii należało współdziałanie z Armią Radziecką w celu opanowania północnej części Czechosłowacji i uniemożliwienie jednostkom armii czechosłowackiej wyprowadzenia kontruderzenia. Ostatecznym celem miało być zdławienie ruchu wolnościowego Czechów i Słowaków. MON też poniosło łączne koszty interwencji [napadu] w wysokości 441 mln złotych i 340 tys. koron czechosłowackich.

Po tym bandyckim napadzie na Czechosłowację robił błyskotliwą karierę w PRL jako komunistyczny generał brygady od 1962, generał dywizji od 1968, generał broni od 1974, generał armii od 1984.

Dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego w latach 1968–1971, I zastępca Szefa Sztabu Generalnego w latach 1971–1973. W latach 1973–1983 szef Sztabu Generalnego i wiceminister obrony narodowej. **W latach 1983–1990 minister obrony narodowej w rządach Wojciecha Jaruzelskiego, Zbigniewa Messnera, Mieczysława Rakowskiego i Tadeusza Mazowieckiego. Członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (1981–1983).**

Uczestniczył w przygotowaniu i wprowadzeniu stanu wojennego. W marcu 2006 Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN postawiła go w stan oskarżenia za popełnienie zbrodni komunistycznej.

■ Czesław Skoniecki

ps. *Książdz* (ur. 4 stycznia lub 22 grudnia 1905 w Chmieleniu, zm. 28 lipca 1964 w Warszawie) – komunista, współzałożyciel PPR, kierownik siatki NKWD w okupowanej Warszawie, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski, główny cenzor PRL.

Od 1916 uczył się w gimnazjum w Mławie, był stypendystą sejmiku powiatowego, później utrzymywał się jako korepetytor. Członek ZHP. Wcześniej został zwolennikiem lewicy rewolucyjnej - był współzałożycielem i redaktorem naczelnym młodzieżowego pisma "Kłosa", a następnie "Głosu Młodzieży". W 1924 za działalność rewolucyjną wśród młodzieży został wydalony z gimnazjum. Jesienią 1924 złożył egzamin z zakresu 8 klas gimnazjum i podjął studia na Wolnej Wszechnicy Polskiej, na Wydziale Humanistycznym. Wstąpił wówczas do Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej "Życie"; członek zarządu tego Związku. Aresztowany w nocy z 7 na 8 kwietnia 1925 wraz z innymi członkami organizacji, został po kilku tygodniach zwolniony i kontynuował studia. W 1926 odbywał praktykę studencką w Zwoleniu. Po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel. W 1927 wstąpił do antypolskiego Związku Młodzieży Komunistycznej (przekształconego później w KZMP), a następnie KPP. Członek Komitetu Dzielnicowego KPP na Mokotowie. Inwigilowała go policja (ustalono m.in., że oddawał do druku 17 października 1928 odezwę komunistyczną skierowaną do nauczycieli warszawskich).

Jesienią 1929 został przeniesiony do pracy w Wydziale Rolnym KC KPP, w 1930 brał udział w przygotowywaniu Europejskiego Kongresu Chłopskiego w Berlinie. W tym czasie kierował redakcją tygodnika "Samopomoc Chłopska" (organu Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej "Samopomoc") w Lublinie.

W nocy z 18 na 19 lutego 1930 został aresztowany na dworcu w Lublinie wraz z paczkami zawierającymi skonfiskowany formalnie, ale znajdujący się jeszcze w redakcji nakład wspomnianego czasopisma. Sąd Okręgowy w Lublinie skazał go 3 czerwca 1930 na dwa lata twierdzy, Sąd Apelacyjny w Lublinie zmniejszył mu karę do 1,5 roku. Wyrok odsiadywał w Lublinie, Łęczycy i Sieradzu, skąd wyszedł 20 sierpnia 1931. Działał następnie w Krakowie jako instruktor CWR KPP, kierował redakcją legalnego tygodnika komunistycznego "Chłopska Przyszłość". Po zamknięciu czasopisma przez władze w lutym 1932, a tym samym - upadku planów, aby na bazie pisma utworzyć partię Zjednoczenie Robotniczo-Chłopskie "Przyszłość", stał się płatnym funkcjonariuszem partyjnym, tzw. obwodowcem, tj. działającym na szczeblu obwodu partii. Aresztowany na stacji w Strzałkowie 25 września 1932, został osadzony w więzieniu w Gnieźnie. W 1934 był sekretarzem okręgowym KPP Radom, Warszawa-Zachodnia Miejska i członkiem Egzekutywy Komitetu Okręgowego (KO) KPP Warszawa Prawa Podmiejska. Aresztowany 7 kwietnia 1935 w Zielonce pod Warszawą, osadzony w Centralnym Więzieniu Karno-Śledczym w Warszawie. Tu był starostą komuny więziennej do chwili zwolnienia pod nadzór policji 20 sierpnia 1935. Przez pewien czas był członkiem Egzekutywy KO KPP Warszawa Lewa Podmiejska. Aresztowany w Żyrardowie 17 lutego 1936, sądzony razem z Marcelim Nowotką, został skazany 30 lipca 1936 przez SO w Warszawie na 8 lat więzienia (wyrok zatwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie 25 lutego 1937). Karę odbywał w więzieniu w Płocku i od końca 1937 w Rawiczu, skąd wydostał się w dniu wybuchu wojny z Niemcami 1 września 1939 i 9 września przybył do Warszawy, a po jej kapitulacji do sowieckiej strefy okupacyjnej i pracował w rejonowej gazecie "Nowe Życie" w Grajewie.

Od listopada 1939 do stycznia 1940 był inspektorem szkolnym rejonu grajewskiego. W grudniu 1939 odbył wraz z Nowotką rozmowę z sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego (KC) Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi Panteliejmonem Ponomarienką. Od grudnia 1940 był zastępcą sekretarza redakcji wydawanego w języku polskim w Mińsku organu KC Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi "Sztandar Wolności". Po 22 czerwca 1941 znalazł się w Homlu. W grupie polskich komunistów (głównie współpracowników "Sztandaru Wolności") wystąpił z inicjatywą utworzenia polskiego batalionu wchodzącego w skład Armii Czerwonej. Latem 1941 przybył do Moskwy, gdzie został przeszkolony w szkole Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej (KW MK) i wszedł w skład Grupy Inicjatywnej PPR. 26 września 1941 został ranny w wypadku samolotu koło Wiaźmy podczas próby przelotu na ziemie polskie. Zrzucony w nocy z 27 na 28 grudnia 1941 w rejon Wiązownej koło Warszawy. Działał niezależnie od PPR. **Prowadził działalność na rzecz wywiadu sowieckiego i rozporządzał (choć nie od razu) własną radiostacją, niezależną od łączności radiowej KC PPR z Moskwą.** Po przybyciu do kraju wysłannika KW MK i wywiadu radzieckiego Feliksa Karwackiego w marcu 1943 Skoniecki został mu podporządkowany. Przekazał centrali wywiadu sowieckiego nieprawdziwe informacje, że Leon Lipski, były członek Sekretariatu Krajowego KC KPP, sprzeciwiający się rozwiązaniu KPP, utworzył w 1943 "antyradziecką" organizację o nazwie Komunistyczna Partia Polski. Informacje te przyczyniły się w wysokim stopniu do tego, że centrala moskiewska nakazała kierownictwu PPR zorganizować zabójstwo Lipskiego, co nastąpiło 24 czerwca 1943. Skoniecki działał w wywiadzie sowieckim do wybuchu powstania warszawskiego.

Po wojnie brał udział w zjazdach partyjnych jako delegat i w wielu posiedzeniach KC PPR, a potem PZPR (wystąpił na III Plenum KC PZPR w listopadzie 1949), ale nigdy nie wchodził do centralnych władz partyjnych.

Był pierwszym redaktorem naczelnym organu KC PZPR "Chłopska Droga", wydawanego od 21 października 1945. 1947-1948 wchodził w skład Komisji Prasowej KC PPR 5 listopada 1949 został mianowany inspektorem w Wydziale Rolnym KC PZPR. Od 27 września 1955 był zastępcą redaktora naczelnego "Trybuny Ludu". 28 lutego 1957 został prezesem Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, czyli szefem cenzury. Odpowiadał za zamknięcie tygodnika "Po prostu" w październiku 1957.

■ Włodzimierz Słobodnik

(ur. 19 września 1900 w Nowoukraince, zm. 10 lipca 1991 w Warszawie) – żydowski poeta, tłumacz literatury francuskiej, rosyjskiej i radzieckiej, satyryk, autor książek dla młodzieży, kolaborant sowiecki z 1939 roku, zdrajca Polski.

W 1921 zadebiutował poetycko na łamach jednodniówki futurystycznej *Pam-Bam*. W okresie dwudziestolecia międzywojennego członek grupy literackiej *Kwadryga*. Po wybuchu II wojny światowej, w okresie od 1939–1941 przebywał we Lwowie gdzie został członkiem sowieckiej gadzinówki „*Nowych Widnokręgów*”.

We wrześniu 1940, wstąpił ostentacyjnie do Związku Sowieckich Pisarzy Ukrainy

W 1941 uciekł do Uzbekistanu. Od 1945 do 1956 mieszkał w Łodzi, od 1957 w Warszawie.

Jego żona, Eleonora Słobodnikowa (1901–1986) była tłumaczką literatury rosyjskiej i radzieckiej.

■ Marian Spychalski

(ur. 6 grudnia 1906 w Łodzi, zm. 7 czerwca 1980 w Warszawie) –komunista z wykształcenia inżynier architekt, karierowicz w okresie PRL, w latach 1943–1952 poseł do Krajowej Rady Narodowej i poseł na Sejm Ustawodawczy (w październiku 1951 pozbawiony immunitetu), w latach 1957–1972 poseł na Sejm PRL II, III, IV i V kadencji, członek Komitetu Centralnego i Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Głównej SFOS, prezydent Warszawy (1944–1945), Członek Honorowy PTTK (od 15 maja 1965), przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu (1968–1971) i przewodniczący Rady Państwa PRL (1968–1970), szef Sztabu Głównego Gwardii Ludowej (1942), szef Sztabu Głównego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (1944), szef Głównego Zarządu Politycznego WP (1956), minister obrony narodowej PRL (1957–1968), Marszałek Polski (od 7 października 1963).

Kolaborant sowiecki który współpracował z Gestapo, zdrajca Polski.

W 1931 wstąpił też do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski.

Podczas wojny w konspiracji. Od 1942 w Polskiej Partii Robotniczej, współtwórca i szef Sztabu Głównego Gwardii Ludowej, w 1944 szef sztabu informacyjnego Sztabu Głównego Armii Ludowej. **We wrześniu 1943 był autorem akcji ujawnienia Gestapo listy działaczy Polskiego Państwa Podziemnego, Delegatury Rządu na Kraj i żołnierzy Armii Krajowej**

Spychalski był uważany za człowieka Gomułki. Podobnie jak Gomułka odsunięty od wszystkich funkcji pod koniec lat 40, podobnie jak towarzysz Wiesław więziony przez kilka lat. Na wolność wyszedł dopiero po przemianach Październikowych. Pełnił bardzo wiele funkcji m.in. prezydent Warszawy w latach 1944-1945, minister obrony narodowej (1956-1968), przewodniczący Rady Państwa (1968-1970). I podobnie jak Gomułka odsunięty od władzy po wydarzeniach Grudnia 1970 r. Zmarł w 1980 r.

■ **Bernard Borys Schildhaus, (Bolesław Krzywiński)**

(ur. 24 października 1913 w Przemyślu) – żydowski podpułkownik UB. . Ukończył 7 klas szkoły powszechnej; kurs krawiecki we Lwowie (1928-1930); Wydział Robotniczy (Raboczyj Fakultiet; w skrócie Rabfak) przy NKWD we Lwowie (1940-1941). Od 1928 do 1934 członek antypolskiego Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK)/Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej (KZMP), następnie KPZU (do jej rozwiązania w 1938), od 1945 PPR, a następnie PZPR, oprawca stalinowski, zdrajca Polski.

W 1937 został skazany na 7 lat więzienia za działalność komunistyczną i antypolską.

Od 5 października 1939 do 30 września 1941 był funkcjonariuszem NKWD USRR obwodu lwowskiego, następnie służył w Armii Czerwonej i batalionach robotniczych. Partyzant sowiecki, potem pracownik leśny w Czelabińsku. Od 20 kwietnia do 28 lipca 1944 uczestnik kursu NKWD w Kujbyszewie, 16 sierpnia 1944 przekazany do dyspozycji szefa WUBP w Rzeszowie, od 11 października 1944 kierownik Sekcji 1 WUBP w Rzeszowie oraz szef PUBP w Jarosławiu od 23 maja do 23 września, od 28 września 1945 szef PUBP w Przemyślu, od 4 czerwca 1946 naczelnik Wydziału V WUBP w Olsztynie, od 2 listopada 1946 zastępca szefa WUBP w Olsztynie, od 25 maja 1949 inspektor, a od 1 marca 1950 do 30 czerwca 1951 zastępca szefa WUBP w Łodzi, od 15 listopada 1954 szef WUBP w Lublinie (następnie WUdsBP w Lublinie), od 1 października 1955 szef WUdsBP w Białymstoku, 15 stycznia 1957 przekazany do dyspozycji dyrektora Departamentu Kadr i Szkolenia MSW.

■ **Stefan Staszewski - Szuster**

(1906-1989) - komunista, szef wydziału prasowego KC.

Działacz komunistyczny. Od 1921 w antypolskim KZMP, szef kolportażu, członek sekretariatu KC i sekretarz KC, następnie w KPP. Od 1934 w ZSRR, wykładowca w kominternowskiej Szkole Partyjnej im. Lenina w Moskwie, pracownik wydawnictwa "Radzieckiej Trybuny". Do Polski wrócił jako funkcjonariusz partyjny. Działał w Zagłębiu, na Śląsku i w Łodzi, przez rok był pierwszym sekretarzem

KC KZM Zachodniej Ukrainy, następnie członkiem Sekretariatu KZMP. 1930-1932 pracował w Sekretariacie KC KPP. Aresztowany i ponownie zwolniony za kaucją, wyjechał w 1934 roku do Związku Radzieckiego, gdzie został wykładowcą historii ruchu robotniczego w niemieckiej sekcji "Leninówki". W 1936 usunięty z KPP. Został aresztowany w roku 1937 przez NKWD i skazany na wieloletni pobyt w obozie pracy na Kołymie. Zwolniono go po ośmiu latach odsiadki w roku 1945 wraz z grupą innych niedobitków Komunistycznej Partii Polski na osobistą interwencję Bolesława Bieruta u Stalina (PPR potrzebowała wtedy na gwałt wykwalifikowanych kadr do pracy partyjnej, z czego zdawał sobie sprawę Stalin). Po powrocie do kraju piastował szereg odpowiedzialnych funkcji partyjnych i rządowych w PRL. Był kolejno sekretarzem propagandy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Katowicach, redaktorem naczelnym "Trybuny Robotniczej" w Katowicach, kierownikiem i zastępcą kierownika wydziału prasy i wydawnictw KC PPR (do grudnia 1948) oraz PZPR (do stycznia 1954), wiceministrem rolnictwa (do września 1955). W latach 1945-1948 w PPR, 1948-1968 w PZPR, 1955-1957 pierwszy sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego. Po 1956 prezes PAP, następnie w ogóle wyrzucony z tzw. nomenklatury KC. Znalazł sobie pracę w PWN, w redakcji encyklopedii powszechnej. Usunięty na wiosnę 1968 roku z szeregów PZPR, został następnie oskarżony przez partyjne środki przekazu o inspirowanie antypartyjnej akcji marcowej tzw. komandosów. Sympatyk lewackiego Komitetu Obrony Robotników.

Julian Strykowski (Rosenmann)

Żydowski komunista, kolaborant sowiecki 1939-41, sługus aparatu propagandowego PZPR.

Urodził się w polskim Stryju, uczęszczał do polskiej szkoły czteroklasowej, a następnie do gimnazjum w Stryju, w którym zdał maturę. W 1924 rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Zakończył je w 1932, uzyskując stopień doktora, pracą *Kobieta zbrodniarka w literaturze romantycznej* pod kierunkiem Juliusza Kleinera. W czasie swojego pobytu we Lwowie Strykowski nawiązuje pierwsze kontakty z działaczami komunistycznymi.

Po ukończeniu studiów (w latach 1932-1933) pracuje jako nauczyciel języka polskiego w gimnazjum w Płocku, zostaje jednak wyrzucony po oskarżeniach o szerzenie ideologii komunistycznej i antypolskiej. Niedługo później, w 1934 zapisuje się do działającej nielegalnie antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, za przynależność do której jest w latach 1935-1936 więziony. Po zwolnieniu z więzienia przenosi się do Warszawy, gdzie, ukrywając się przed policją, znajduje pracę w księgarni. Publikuje na łamach "Młodego Świata" pod pseudonimem Łukasz Monastyrski. Pozostaje tam do wybuchu wojny.

Tuż po wybuchu wojny Strykowski opuścił Warszawę i udał się do Lwowa, gdzie był świadkiem wejścia wojsk radzieckich. Jako zadeklarowany komunista pracował najpierw w redakcji sowieckiego dziennika "Czerwony Sztandar". Po rozpoczęciu ofensywy III Rzeszy na ZSRR ucieka w głąb Rosji, gdzie nieskutecznie próbuje się zaciągnąć do Armii Andersa. Pracuje jako robotnik fizyczny, między innymi w

Uzbekistanie, zostaje jednak przeniesiony do fabryki broni pod Moskwą. W 1943 roku dołączył do stalinowskiego Związku Patriotów Polskich oraz Polskiej Partii Socjalistycznej.

Był m.in. współpracownikiem gadzinówki "Czerwony Sztandar" w czasie okupacji sowieckiej we Lwowie (1939-1941). **Po powrocie do kraju zmienił nazwisko na Julian Strykowski.** W 1945 r. jako współpracownik organu Związku Patriotów Polskich "Wolna Polska" w Moskwie publikował prosowieckie teksty, m.in.: "Walka trwa. Jest to walka oczyszczająca. W Polsce działał nie tylko okupant. Pomagała agentura z zagranicy, mieniająca się do niedawna 'rządem polskim'... Okupant budował obozy śmierci, rząd kazał na to patrzeć beczynn timer, a nawoływał do walki bratobójczej". Strykowski w owym czasie pisał o rządzie w Londynie jako "wilkołaczym pomociu, którzy trzeba wytepić"; o sanacyjnych spadkobiercach propagandy Goebbelsa, którzy przyszli w sukurs Hitlerowi w prowokacji katyńskiej; o "nienawiści polskich marionetek, protestujących przeciwko reformie rolnej, gdy za sznurki pociągają przemysłowi magnaci i ziemscy właściciele"; o Piłsudskim, że szykował się do współpracy z Hitlerem; o Andersie, że "tworzył obozy koncentracyjne w Palestynie i Włoszech, by nie pozwolić żołnierzom na powrót do Ojczyzny". Później Strykowski jako pracownik Polskiej Agencji Prasowej był autorem rozlicznych kłamliwych tekstów pisanych na zamówienie reżymowej propagandy, aż wreszcie osiągnął największy sukces. Został nagrodzony nagrodą państwową za "demaskującą" kapitalizm powieść "Bieg do Tragala".

Strykowski nigdy nie zdobył się na samorozliczenie ze swymi haniebnymi kłamstwami na temat Polski. Przeciwnie, pieczołowicie eksponował się jako rzekoma ofiara "polskiego antysemityzmu", którą prześladowano na ulicy już za sam wygląd, pokrzykując za nim "Mosiek". **Marianowi Brandysowi wyznał wprost: "Nienawidzę tego kraju" (tj. Polski - wg: M. Brandys, Dziennik 1972, Warszawa 1996, s. 97).**

Cieszył się sporym zaufaniem komunistycznych władz, co udawało się częściowo dlatego, że w swojej literaturze nie podejmował "nieprawomyślnych" tematów, częściowo również dlatego, że wciąż należał do PZPR. **Służby PRL były również w posiadaniu materiałów świadczących o jego homoseksualizmie.**

Juliusz Strumiński

Przewodniczący Państwowej Komisji Cen (od kwietnia 1953 r. do sierpnia 1968 r.)

Warto tu zacytować fragment dość znamienego wyznania jego syna, Władimira Strumińskiego, opublikowany w 1987 r. na łamach anglojęzycznej gazety izraelskiej "Jerusalem Post". Zdaniem Strumińskiego: "(...) Polska powojenna nie była gruntem pod żydowskie domy. Dotyczy to także żydowskich urzędników i pracowników komunistycznej administracji, rządu, partii i środków masowego przekazu - krótko mówiąc: rządzącej kasty, do której należeli także moi rodzice. Ale udział w rządach nie zastąpi domu. Władza polityczna była dla wielu żydowskich urzędników azylem, ściany ich biur były

jeszcze jednym gettem, a ich praca - najsilniejszą, być może nawet jedyną prawdziwą więzią z krajem, w którym mieszkali (...)" (cyt. za J. Rem (J. Urban): Brudzenie białej plamy, "Polityka", 20 czerwca 1987). Rem (J. Urban) cytował te słowa W. Strumińskiego, by je skrytykować, twierdząc, wbrew prawdziwemu morzu faktów, jakoby w latach 1944-1968 wewnątrz grupy komunistów żydowskiego pochodzenia przebiegał "proces narastającego wzmacniania się więzi z Polską i polskim interesem narodowym".

Ignacy Loga-Sowiński

(ur. 20 stycznia 1914 w Vankewitz, zm. 10 grudnia 1992) – komunista, działacz związkowy i polityczny w okresie PRL, agent radziecki, zdrajca Polski.

Był synem robotnika rolnego, uzyskał wykształcenie podstawowe (w późniejszym wieku uzupełnione do poziomu średniego), od 1935 członek antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Podczas okupacji uczestniczył w pracy konspiracyjnej, m.in. jako członek od 1942 PPR pracował w aparacie Komitetu Centralnego tej partii. W 1944 był pełnomocnikiem KC PPR na Lubelszczyznę.

Jako agent radzieckiego wywiadu o pseudonimie Grigorij 84 został umieszczony w Wydziale Informacji Gwardii Ludowej.

W 1945 przez dwa miesiące (styczeń-luty) pełnomocnik Rządu Tymczasowego na województwo łódzkie, następnie I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR w Łodzi (od 1946 pod nazwą Komitet Łódzki PPR); w 1943 i 1948 zastępca członka KC, w latach 1943–1948 członek KC PPR.

Od 1948 członek PZPR, w latach 1948–1954 zastępca członka KC, następnie po krótkiej przerwie 1956–1971 członek KC i Biura Politycznego KC.

Od 1949 związany z działalnością w związkach zawodowych, był przewodniczącym Okręgowej Komisji Związków Zawodowych i Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych we Wrocławiu (1949–1956), sekretarzem Centralnej Rady Związków Zawodowych (1956), przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych (1956–1971).

W latach 1957–1965 członek, w latach 1965–1971 zastępca przewodniczącego Rady Państwa. W latach 1971–1978 był ambasadorem PRL w Turcji.

W latach 1943–1952 sprawował mandat poselski w KRN i w Sejmie Ustawodawczym, w latach 1957–1972 był posłem na Sejm PRL II, III, IV i V kadencji. W latach 1958–1971 był wiceprzewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Wieloletni członek władz naczelných organizacji kombatanckiej ZBoWiD. W latach 1985–1990 był wiceprezesem Rady Naczelnej ZBoWiD. W 1983 wybrany w skład Krajowej Rady Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Był długoletnim członkiem Komitetu Redakcyjnego kwartalnika KC PZPR *Z Pola Walki*, w którym publikowano artykuły na temat historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego. 28 listopada 1988 wszedł w skład Honorowego Komitetu Obcho-

dów 40-lecia Kongresu Zjednoczeniowego PPR - PPS - powstania PZPR, któremu przewodniczył I sekretarz KC PZPR.

Wilhelm Świątkowski

(ur. 1 stycznia 1919 w Grenówce koło Odessy) – pułkownik Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, prokurator i sędzia wojskowy, zbrodniarz stalinowski i zdrajca Polski.

Dzieciństwo i młodość spędził w ZSRR. W 1940 ukończył Instytut Prawa w Charkowie, po czym został powołany do służby wojskowej w Armii Czerwonej. Zajmował stanowiska w wojskowych organach śledczych, był m.in. szefem prokuratury w 204 Dywizji Piechoty. W czerwcu 1944 przeszedł do Wojska Polskiego, gdzie pracował w organach prokuratury wojskowej. W dniu 4 listopada 1950, na mocy decyzji Biura Politycznego PZPR, został powołany na stanowisko Prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego. Funkcję tę pełnił do 26 czerwca 1954, w tym samym roku powrócił do ZSRR.

Prezes Świątkowski wspomagany przez osadzonych w najważniejszych ogniwach aparatu terroru „doradców radzieckich”, przekonany, że partia powierzyła mu misję dziejową wprowadził rządy despotyczne. Zorganizował „żelazne zespoły” tj. trójki sędziowskie złożone z całkowicie uległych sędziów, ślepo wykonujących polecenia władz zwierzchnich. W oparciu o teorię Stalina o zaostrzającej się walce klasowej, wojskowy aparat represji szukał wszędzie wrogów, a gdy takich nie znalazł posługiwał się prowokacją.

Prezesa W. Świątkowskiego w Najwyższym Sądzie Wojskowym przypadła na okres wzmożonych represji wobec wyższych oficerów WP, m.in. w tym czasie prowadzono proces gen. Tatara, płk. Utnika i płk. Nowickiego, tzw. proces generałów, aresztowano także gen. Spsychalskiego.

Po śmierci Bolesława Bieruta (12 marca 1956) powołano Komisję dla zbadania odpowiedzialności byłych pracowników Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Najwyższego Sądu Wojskowego (tzw. Komisja Mazura). Raport Komisji stwierdzał, że W.Świątkowski był jednym z oficerów radzieckich, którzy byli odpowiedzialni za łamanie praworządności. Według raportu Komisji Mazura W. Świątkowski wraz z sędzią Aleksandrem Tomaszewskim byli głównymi inspiratorami wypaczeń w wojskowym wymiarze sprawiedliwości, realizatorami wypaczonej praktyki karnej i bezpośrednimi współsprawcami drakońskich wyroków w sfingowanych sprawach.

Płk Wilhelm Świątkowski, stalinowski zbrodniarz, prezes Najwyższego Sądu Wojskowego PRL z lat 1950 -54, był bratem ciotecznym do Rajmunda Kaczyńskiego. Ich rodzice mieszkali w tym samym "kibucu".

■ Antoni Skulbaszewski

(ur. 29 stycznia 1915 w Peregonomce koło Kijowa) – pułkownik Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego, naczelny prokurator wojskowy, zbrodniarz stalinowski.

W Armii Czerwonej od 1935. Absolwent szkoły oficerskiej NKWD w Kijowie (1937). Uczestniczył w bandyckim napaści ZSRR na Finlandię, a następnie w walkach niemiecko-radzieckich (front południowo-zachodni i moskiewski). Absolwent Instytutu Irygacji i Mechanizacji Gospodarki Wiejskiej w Taszkencie (1943). W lutym 1944 r. skierowany do służby w Wojsku Polskim, zajmował kolejno stanowiska. Od października 1948 do lipca 1950 naczelny prokurator wojskowy, następnie zastępca szefa Głównego Zarządu Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej (sierpień 1950 - sierpień 1954). Jego udział w zbrodniach GZI na oficerach polskich dokumentuje m.in. Raport Komisji Mazura. W 1954 odwołany, po zwolnieniu ze służby uciekł do ZSRR. Ze względu na miejsce zamieszkania w Kijowie oraz obowiązujące na Ukrainie przedawnienie znajduje się on poza zasięgiem polskiego wymiaru sprawiedliwości.

■ Antoni Słonimski

(ur. 15 listopada 1895 w Warszawie, zm. 4 lipca 1976 tamże) – żydowski poeta, felietonista, dramatopisarz, satyryk, krytyk teatralny i działacz, stalinizator polskiej kultury.

W 1918 współtworzył kawiarnię literacką Pod Picadorem, a w 1919 grupę poetycką Skamander. Współpracował z nią, z przerwami, do wybuchu wojny. W latach międzywojennych współpracował także z Kurierem Polskim (1920–1923) i Wiadomościami Literackimi (1924–1939).

Jego teksty wykorzystywały m.in. kabarety Czarny Kot, Qui Pro Quo, Cyrulik Warszawski, Tip Top oraz rosyjski awangardowy Niebieski Ptak. Był członkiem Związku Zawodowego Literatów Polskich i polskiej sekcji PEN Clubu.

Słonimski początkowo był z dala od głównego frontu polityki kulturalnej; miał wygodną synekurę na Zachodzie jako etatowy pracownik UNESCO (1944-1948), a do 1951 r. jako dyrektor Instytutu Kultury Polskiej w Londynie. Powrócił do kraju w 1951 r. i od razu włączył się w stalinowską propagandę. 4 listopada 1951 r. opublikował w PZPR-owskiej "Trybunie Ludu" atak na Miłosza w związku z jego "wybraniem wolności" na Zachodzie. Tekst Słonimskiego roił się od wyzwisk i insynuacji: "Wrogiem jesteś naszej teraźniejszości, ale co cię przeraża najwięcej, to nasza przyszłość (...) nie chcesz wyzwolenia własnego narodu z jarzma kapitalistycznego. Czego chcesz? (...) Bądźmy szczerzy. Chcesz jednej tylko rzeczy. Chcesz wojny. (...) Na trupach nowych milionów dzieci, kobiet i mężczyzn (...) opierasz swoje nadzieje. (...) Sprzymierzeńcami twoimi są przywrócone do życia upiory hitlerowskie".

Twórca, który niegdyś należał do najoryginalniejszych indywidualności polskiego życia kulturalnego, posunął się do stworzenia jednego z najbardziej serwilistycznych panegiryków na cześć Bieruta. Jego "Portret Prezydenta" Bohdan Urbankowski nie bez racji nazwał "szczytem polsko-sowieckiej poezji

dworskiej". Służalstwo Słonimskiego wobec reżymu sprowokowało wiersz ("Do poety reżymu") słynnego poety emigracyjnego Mariana Hemara:

(...) Patrzecież na tego Słonimskiego /To on, sympatyk lewicowiec /Od Saint Simona i Steckiego, /Były Beckowiec i ludowiec /Co 'lubił lud, lecz w lemoniadzie' /(Jak kiedyś pisał w swej 'Paradzie') /I były Mikołajczykowiec, /Adiutant Kota i praporszczyk, /Były kosynier i liberał, /Były Piłsudczyk i Sikorszczyk. (...) /Wczoraj ziemiańsko-cukierniczy, /Dzisiaj włościańsko-robotniczy. /Przechrztą co tydzień, na wyścigi, /Co z wszystkich sobie wziął religii /Jedną religię: Oportunizm /Dziś się obrzezał na komunizm. (...) /Poecie wolno szkód przyczynić /Wolno się załgać i ześwinić, /Merdać ogonem i uciekać, /Pod stół wleźć i hau-hau, odszczekać, /Wolno ze słowa zrobić łajno - /Jak tylko wierszem, to już fajno! (...).

W 1955 był jednym z założycieli Klubu Krzywego Koła.

■ Włodzimierz Sokorski

(ur. 2 lipca 1908 w Aleksandrowsku, zm. 2 maja 1999 w Warszawie) – komunista, generał brygady Ludowego Wojska Polskiego, pisarz, dziennikarz i publicysta, komunistyczny minister kultury i sztuki (1952–1956), przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji (1956–1972), zastępca członka Komitetu Centralnego PZPR, poseł do Krajowej Rady Narodowej (1945–1947) i poseł na Sejm Ustawodawczy, poseł na Sejm PRL I, IV, V i VI kadencji, prezes Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (1980–1983), kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Od 1926 był członkiem antypolskiej Komunistycznej Partii Polski (w latach 1929–1931 sekretarz generalny tej partii). W latach 1931–1935 więziony za działalność antypolską. Ukończył Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Warszawskiego. W 1936 pod pseudonimem *Andrzej Sokora* opublikował powieść *Rozdarty bruk*.

Podczas II wojny światowej przebywał w ZSRR, w latach 1943–1944 był współorganizatorem stalinowskiego Związku Patriotów Polskich. Po sformowaniu polskich jednostek w ZSRR, był zastępcą dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, następnie 1. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR.

Od 1945 do 1947 był posłem do stalinowskiej Krajowej Rady Narodowej, w latach 1947–1952 na Sejm Ustawodawczy, a w latach 1952–1976 był posłem na Sejm PRL I, IV, V i VI kadencji (kolejno z okręgów: Łomża, Chorzów, Kielce i Radzyń Podlaski). Od 1948 do 1975 był zastępcą członka KC PZPR. W latach 1945–1948 był sekretarzem Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Od 21 listopada 1952 do 19 kwietnia 1956 był ministrem kultury i sztuki, jednym z głównych promotorów tzw. realizmu socjalistycznego (*socrealizmu*). W latach 1956–1972 był przewodniczącym Komitetu do spraw Radia, od 1960 Radia i Telewizji (*Radiokomitetu*).

Na jego zalecenie przemilczano wówczas niszczenie Cmentarza Orląt we Lwowie, fałszowano historię, wybielano zbrodnie armii czerwonej oraz opluwano w mediach tych którzy stawili czoło

sowieckiej napaści na Polskę w 1939 roku. W pełni aprobował IV rozbiór Polski, zwolennik depolonizacji kresów a szczególnie Lwowa.

Szeroko znany z wesołego cynizmu, umiłowania uciech życia, karierowicz gotowy każdego sprzedać dla kariery, dla której to też zdradził swój kraj.

■ Stefan Staszewski (Gustaw Szusterman)

(ur. 13 listopada 1906 w Warszawie, zm. 1989) – żydowski komunista i terrorysta.

Był działaczem antypolskiej KPP. Od 1945 działał w partyjnym aparacie PPR, a następnie - w PZPR. W okresie od 22 września 1955 do 25 lutego 1957 był I sekretarzem Komitetu warszawskiego PZPR.

W latach 1957 - 1959 był prezesem PAP, od 1958 do 1968 roku pracował jako redaktor w PWN, był związany z "frakcją" puławian.

Odegrał haniebną rolę w terroryzowaniu chłopów wcześniej przez lata działający jako satrapa prasowy (kierownik wydziału prasy KC PZPR). Kiedy mianowano go pełnomocnikiem KC w Poznańskim, "organizował" przymusowy skup zboża od tamtejszych chłopów. W ramach zastraszania aresztowano tam 8 tysięcy chłopów. Jego fanatyczne i pełne barbarzyńskiej wręcz niekompetencji decyzje znacząco ułatwiał fakt, że nie miał zielonego pojęcia o rolnictwie. Nie przeszkodziło mu to w byciu przez ponad półtora roku (od stycznia 1954 r. do września 1955 r.) wiceministrem rolnictwa. **Sam wyznawał "(...) zostałem wiceministrem rolnictwa, zupełnie nie znając się na rolnictwie, jak typowy mieszczuch i że żona mnie uczyła odróżniać żyto od pszenicy (...)"**.

■ Elżbieta Szemplińska-Sobolewska

(ur. 29 kwietnia 1909 w Warszawie - zm. 27 kwietnia 1991 w Warszawie) - poetka i prozaik, kolaborantka sowiecka, zdrajczyni Polski.

W 1941 była we Lwowie redaktorką kwartalnika "Almanach Literacki", ogarnu Sojuza Pisatielej USRR.

19 listopada 1939 roku podpisała oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR. [tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

We wrześniu 1940r, wstąpiła ostentacyjnie do Związku Sowieckich Pisarzy Ukrainy

Lata 1941-1944 spędziła spokojnie w ZSRR, była współpracowniczką sowieckiej gadzinówki "Nowe Widnokreği". W 1946 roku przebywała w placówce dyplomatycznej w Luksemburgu. W latach 1946-1962 przebywała na Zachodzie. Do Warszawy powróciła w 1961 lub 1962 roku.

■ Lucjan Szenwald

(1909–1944) komunista, członek antypolskiej Komunistycznej Partii Polski, żołnierz Armii Czerwonej i I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, wykładowca w Szkole Oficerów Polityczno-Wychowawczych, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Od 1926 r. do 1933 r. był związany z lewacką grupą poetycką „Kwadryga”. Już w tym okresie wyraźnie fascynowała go ideologia komunistyczna, co doskonale widać w tworzonych wówczas przez niego utworach.

Szenwald w 1930 r. wstąpił do antypolskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, a dwa lata później, w 1932 r. został członkiem Komitetu Dzielnicowego Komunistycznej Partii Polski na Powiślu. W marcu 1937 r. został po raz pierwszy aresztowany przez policję w związku z działalnością antypaństwową. Do 1939 r. pozostawał pod stałym nadzorem władz.

Po wybuchu II wojny światowej udał się na tereny okupowane przez Armię Czerwoną. We Lwowie związał się z kolaboracyjną grupą polskich komunistów, na czele której stała Wanda Wasilewska. Publikował propagandowe stalinowskie artykuły na łamach polskojęzycznego sowieckiego organu Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy „Czerwony Sztandar”, uczestniczył w działalności agitacyjnej na rzecz propagowania wśród Polaków stalinowskiego modelu totalitaryzmu (pracował m.in. w Lwowskim Obwodowym Radiokomitecie). Działania te realizował mając świadomość dokonywanych przez władze sowieckie zabójstw i masowych deportacji setek tysięcy Polaków z ziem wschodnich w głąb ZSRR – do łagrów w stepy Kazachstanu.

W czerwcu 1941 r. zgłosił się na ochotnika do Armii Czerwonej, w której był do roku 1943. Skierowany do tworzącej się przy boku Armii Czerwonej I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki – początkowo pełnił funkcję łącznika sztabowego, a następnie kronikarza tej formacji.

Jednocześnie cały czas tworzył agitacyjną poezję, w której m.in. atakował prawowity Rząd RP na Obczyźnie oraz gen. Władysława Andersa, który wyprowadził polskie wojsko z ZSRR do Iranu.

Od 1944 r. kontynuował pracę na rzecz indoktrynacji politycznej polskich żołnierzy – w stopniu kapitana był wykładowcą w Szkole Oficerów Polityczno-Wychowawczych.

Zginął w wypadku samochodowym koło Kurowa pod Lublinem 22 VIII 1944 roku.

■ Konrad Świetlik

ur. 15 września 1911 Kolebiatino/ Koliubiakino, gubernia moskiewska, zm. 4 września 1998 w Warszawie) – komunista, generał brygady LWP, członek Komitetu Centralnego PZPR, zdrajca Polski.

Od 1933 związany z ruchem komunistycznym. Od 1941 przebywał w ZSRR.

W 1941 był słuchaczem kursu NKWD w Gorkim. W 1943 wstąpił do 1 Dywizji Piechoty i został oficerem oświatowym 3 pułku piechoty. Uczestnik bitwy pod Lenino. W 1944 został zastępcą dowódcy 4

Zapasowego Pułku Piechoty do spraw polityczno-wychowawczych, później zastępca dowódcy 1 Dywizji Piechoty w stopniu majora, a w lipcu tego roku szefem Zarządu Polityczno-Wychowawczego 1 Armii WP. Na tym stanowisku współpracował z płk Piotrem Jaroszewiczem, zastępcą dowódcy armii do spraw polityczno-wychowawczych.

.W okresie od lipca do listopada 1945 był zastępcą dowódcy Wojsk Lotniczych do spraw polityczno-wychowawczych, a od grudnia 1945 do listopada 1946 szefem Głównego Zarządu Politycznego WP. Podpułkownik i pułkownik z 1945.

W latach 1946–1948 był dowódcą Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. 31 sierpnia 1948 zaatakował Władysława Gomułkę za krytykę stosunku KPP do niepodległości Polski. W latach 1948–1959 był członkiem Komitetu Centralnego PZPR, a od 24 lutego 1949 także członkiem Komisji Bezpieczeństwa KC PZPR, nadzorującej aparat represji stalinowskich w Polsce. Od 1 sierpnia 1948 do 30 listopada 1954 był wiceministrem Bezpieczeństwa Publicznego. Później do 1958 wiceminister Spraw Wewnętrznych. Przeniesiony do rezerwy ukończył tzw. studia historyczne i ekonomikę rolnictwa i pracował w Komitecie Centralnym PZPR w dziedzinie rolnictwa.

Piotr Śmietański

(ur. 27 czerwca 1899 w Zawadach, zm. 23 lutego 1950) – komunistyczny kat, jeden z głównych egzekutorów stalinowskich w Polsce Ludowej i funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa, zwany "Katem z Mokotowa".

17 stycznia 1945 został funkcjonariuszem sekcji VII wydziału I Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie w randze wywiadowcy. Od 21 lipca 1945 pełnił funkcję referenta w sekcji specjalnej, od 1 stycznia 1946 oddziałowego, od 1 lutego 1946 wywiadowcy w sekcji 1 (realizacja) wydziału IV A (śledczego) a od 3 sierpnia 1946 - agenta zaopatrzenia w wydziale gospodarczym. Od 1 lutego 1947 pozostawał do dyspozycji szefa i w randze starszego sierżanta był dowódcą plutonu egzekucyjnego w Więzieniu Mokotowskim. Osobiście uśmiercał skazańców jednym strzałem w tył głowy. W okresie stalinowskim był wykonawcą wyroków śmierci na wielu bojownikach niepodległościowych, tzw. żołnierzach wyklętych, byłych żołnierzach Armii Krajowej, w tym m.in. na Jerzym Miatkowskim, Tadeuszu Pelaku, Edmundzie Tudruju, Arkadiuszu Wasilewskim, Romanie Gronskim, kapitanie Stanisławie Łukasiku, komendancie Hieronimie Dekutowskim (zabitych przez Śmietańskiego w jeden dzień – 7 marca 1949).

25 maja 1947 wykonał wyrok śmierci na rotmistrzu Witoldzie Pileckim. Zachował się protokół wykonania wyroku śmierci na Witoldzie Pileckim z podpisem Śmietańskiego. Za pozbawienie życia więźnia otrzymywał on tysiąc złotych, podczas gdy pensja nauczycielska w tym okresie wynosiła sześćset złotych.

Od 1 września 1948 do śmierci pracował jako oficer do zleceń w wydziale ogólnym WUBP w Warszawie.

W 2003 roku Instytut Pamięci Narodowej rozpoczął śledztwo mające na celu ustalenie losów Śmietńskiego w związku z dochodzeniem w sprawie śmierci Witolda Pileckiego. Nigdy jednak nie udało się dotrzeć do Śmietńskiego. Stwierdzono, że wszystkie dane personalne dotyczące "Kata z Mokotowa" zniknęły z oficjalnych archiwów rządowych. Śledztwo zostało wstrzymane w 2004.

Po raz pierwszy zdjęcie st. sierż. Piotra Śmietńskiego opublikowano w albumie Jacka Pawłowicza "Rotmistrz Witold Pilecki 1901–1948" (Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, 2009). Według Tadeusza M. Płuzańskiego Śmietński wyemigrował z Polski do Izraela w 1968. Według ustaleń IPN Śmietński zmarł 23 lutego 1950 na gruźlicę.

■ Michał Taboryski (Mojżesz Taboryski)

(ur. 2 maja 1910, zm. ?) – żydowski funkcjonariusz UB - aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej.

Działał w antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewickiej), Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Służył w Ludowym Wojsku Polskim, w którym doszedł do stopnia podpułkownika. [Od 1944 do 1946 był zastępcą kierownika Wydziału Cenzury Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, a w 1946 kierował wydziałem "B" Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Od 1951 do 1955 był p.o. dyrektora Departamentu II MBP. W 1955 został dyrektorem Departamentu IX Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, a w 1956 był dyrektorem Biura "W" Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego]

Wraz z płk. Anatolem Fejginem kierował zmanipulowaniem przez specjalną grupę X Departamentu MBP wyników wyborów do Sejmu PRL pierwszej kadencji przeprowadzonych 26 października 1952.

■ Leopold Trepper

(ur. 23 lutego 1904 w Nowym Targu, zm. 19 stycznia 1982 w Jerozolimie) – nacjonalista żydowski, pochodzący z Polski, radziecki szpieg podczas II wojny światowej, organizator i szef organizacji znanej jako Czerwona Orkiestra. Zdrajca Polski.

Urodził się w żydowskiej rodzinie w Nowym Targu, która przeprowadziła się do Wiednia, gdy miał kilkanaście lat. Po wybuchu rewolucji październikowej przyłączył się do bolszewików. Pracował w różnych kopalniach na terenie Galicji. W 1923 organizował nielegalny strajk w Dąbrowie. W 1923 wyjechał z Polski do Palestyny jako członek syjonistycznego socjalistycznego ruchu Hashomer Hatzair. Tam wstąpił do Komunistycznej Partii Palestyny, został zidentyfikowany jako sowiecki agent i wydany w 1929 roku. W latach 1929-1932 przebywał we Francji, gdzie współpracował z podziemną organizacją Rabocors, będącą przykrywką dla GPU, aż policja francuska ją rozbiła. Uciekł do Moskwy, gdzie zaczął

pracować dla GRU. Przed wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej informował Stalina o koncentracji wojsk niemieckich nad granicą. Trepper powrócił do Moskwy w styczniu 1945. Został jednak aresztowany z rozkazu Stalina i był więziony do 1955. Po wyjściu z więzienia przeprowadził się do Polski, gdzie mieszkała jego żona i trzech synowie. Został przewodniczącym Żydowskiego Stowarzyszenia Kulturalnego. Po wojnie sześciodniowej wyemigrował do Izraela. W 1973 opublikował autobiografię *The Great Game* ("Wielka gra").

■ Julian Tuwim

(ur. 13 września 1894 w Łodzi, zm. 27 grudnia 1953 w Zakopanem) – poeta żydowskiego pochodzenia, pisarz, autor wodewili, skeczy, librett operetkowych i tekstów piosenek, jeden z najpopularniejszych poetów dwudziestolecia międzywojennego. Współzałożyciel kabaretu literackiego „Pod Picadorem” i grupy poetyckiej „Skamander”. Bliski współpracownik tygodnika „Wiadomości Literackie”[. Tłumacz poezji rosyjskiej, francuskiej, niemieckiej oraz łaciny. Brat polskiej literatki i tłumaczki Ireny Tuwim, kuzyn aktora kabaretowego i piosenkarza Kazimierza "Łopka" Krukowskiego. Jego bratem stryjczym był aktor Włodzimierz Boruński, karierowicz PRL.

Był jednym najbardziej popieranych faworytów komunistycznej władzy. Jeszcze podczas wojennego pobytu na Zachodzie dawał on dowody skrajnej prosowieckości. Jan Lechoń tłumaczył swoje zerwanie z Tuwimem w maju 1942 r. jego "ślepą miłością do bolszewizmu". Po powrocie do kraju Tuwim należał do twórców szczególnie mocno zaprzyjaźnionych z komunistyczną elitą władzy i był odpowiednio forowany (za proreżimowe zaangażowanie obdarowano go m.in. willą w Aninie). Na zamówienie władz wypisywał serwilistyczne wiersze w stylu "Do narodu radzieckiego", wysławiającego "wiecznie żywego herosa Stalina". W paszkwilanckim wierszu "We mgle" Tuwim kreślił potwornie czarny obraz "zdegenerowanych" polskich emigrantów, snujących pijackie mrzonki o wojennej poźodze atomowej. Zgodnie z ówczesną ideologią hasłem "Kto nie jest z nami, przeciw nam" Tuwim piętnował apolityczność jako dowód ukrytej wrogiej niechęci do systemu. W wierszu "Archanioł" atakował "starą świnię reakcyjną, absolutnie apolityczną i zupełnie bezpartyjną".

■ Helena Usijewicz

ur. 4 marca 1893 w Jakucku, zm. 15 stycznia 1968 w Moskwie – komunistka, radziecka publicystka i tzw. krytyk literacka., fanatyczka stalinowska, zdrajczyni Polski.

Była córką Feliksa Kona, członka rządu sowieckiej Polski w 1920 roku. Od 23 lipca 1920 w czasie wojny polsko-bolszewickiej komisarza do spraw oświaty w Tymczasowym Rewolucyjnym Komitecie Polski w Białymstoku. W latach 1919–1922 działacza antypolskiej Komunistycznej Partii Ukrainy oraz Międzynarodówki Komunistycznej (Kominternu). Od 1922 w WKP(b).

Działalność w ruchu rewolucyjnym rozpoczęła w 1909 (w 1915 wstąpiła do partii bolszewickiej). W 1917 powróciła do Rosji, brała udział w wojnie domowej. W 1932 ukończyła studia w Instytucie Czerwonej Profesury i podjęła pracę jako krytyk literacki w pismach "Literaturnyj kritik", "Literaturnoje obozrenie". Wydała broszurę "O czystość leninizmu w teorii literatury", w której broniła pryncypiów bolszewizmu i krytykowała zwolenników bardziej liberalnego kursu w literaturze (m.in. Waleriana Piere-wierzowa). Była zwolenniczką realizmu socjalistycznego.

Była żoną rewolucjonisty Grigorija Usijewicza (zm. 1918). Blisko przyjaźniła się z Wandą Wasilewską, była tłumaczką jej książek na język rosyjski

W latach 1939 - 40 przybyła z nakazu Stalina do polskiego Lwowa będącego wówczas pod okupacją radziecką i nadzorowała niszczenie polskośći Lwowa głównie w sterze kulturalnej i historycznej.. Była zwolenniczką oderwania Lwowa od Polski i poddania go całkowitej sowietyzacji w celu ostatecznego zniszczenia jego polskiego charakteru jako „miasta zawsze wiernego Polsce”.

Dnia 23 stycznia 1940 roku we Lwowie aresztowano grupę pisarzy lewicowych. Byli to: Władysław Broniewski, Aleksander Wat, Tadeusz Peiper, Juliusz Balicki, Wojciech Skuza i Anatol Stern, tej samej nocy zabrano z mieszkań Teodora Parnickiego i Halinę Pilichowską. Wanda Ładniewska-Blankenheimowa przytacza rozmowę Boya z córką Feliksa Kona, Heleną Usijewicz, która po przyjeździe z Moskwy zauważyła, iż brak jest we Lwowie rewolucyjnych poetów. „Na co Boy: „Przecież aresztowaliście Broniewskiego” — Odpowiedź: „No to go można wypuścić”. — Ale jak go wypuszczą to już przecież nie będzie pisał jak dawniej! — mówi Boy. — „Dlaczego nie?” pada lakoniczne — retoryczne pytanie”.

Na początku roku 1941 zaczął ukazywać się w Moskwie sowiecki miesięcznik literacki w języku polskim pt. „Nowe Widnokreği". Sprawozdawca „Czerwonego Sztandaru" zapowiedział je w październiku 1940 roku. „Prace przygotowawcze nad uruchomieniem stałego polskiego pisma literackiego, którego brak dał się tak dotkliwie odczuwać dobiegają końca — w najbliższym czasie ukaże się w Moskwie — pisał — pierwszy numer miesięcznika społeczno-politycznego i literacko-artystycznego „Nowe Horyzonty” organu Związku Pisarzy Radzieckich. Kolegium redakcyjne składa się z Wandy Wasilewskiej (redaktor naczelny), Heleny Usiejewicz (sekretarz odpowiedzialny), Zofii Dzierżyńskiej, Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Juliana Przybosia i Janiny Broniewskiej". Poza zmianą tytułu informacja była ścisła.

W wydanych reportażach Ksawerego Pruszyńskiego *Noc na Kremlu*, w rozdziale poświęconym Helenie Usijewicz (*Kobieta roku osiemnastego*) znajduje się np. następująca informacja: „Helena Usijewicz, której ojciec wyszedł z polskich ruchów rewolucyjnych, przybyła do Lwowa w nieokreślonej misji, ale jej nieliczenie się z niczym sprawiło pewne wrażenie. Nawiązała kontakt z pisarzami polskimi, uchroniła Boya-Żeleńskiego od karnego wywiezienia w głąb Rosji, stworzyła „polskie pismo literackie”.

Z nadania Stalina nadzorowała tworzenie się stalinowskiego tworu o nazwie wymyślonej przez samego Stalina czyli Związku Patriotów Polskich, zachowywała wówczas podwyższoną czujność rewolucyjną i szczególnie sprawdzała czy nie pojawią się jakieś odchylenia narodowe[polskie] i patriotyczne.

W przeciwieństwie do Wandy Wasilewskiej ceniła Zygmunta Berlinga i często przestrzegała Wandę przed zbyt pochopnymi sądami. Helena Usijewicz nigdy zresztą nie przeceniała roli polskiej emigracji, wskazując niejednokrotnie, że o wszystkich sprawach w ostatecznym rachunku zadecyduje kraj i określona sytuacja polityczno-wojskowa po wojnie oraz ZSRR jako ostateczny zwycięzca II wojny światowej dlatego też popierała do końca IV rozbiór Polski z 1939 roku dokonany na mocy Paktu Ribbentrop – Mołotow

■ Adam Ważyk (Adam Wagman)

(ur. 17 listopada 1905 w Warszawie, zm. 13 sierpnia 1982 tamże) – żydowski poeta, prozaik, kolaborant sowiecki z 1939 roku i zdrajca Polski.

Po wybuchu II wojny światowej przebywał we Lwowie, gdzie stał się entuzjastą wcielenia ziem polskich do sowieckiej Ukrainy.

19 listopada 1939 roku Broniewski podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR.[tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

Publikował m.in. w gadzinówce "Czerwony Sztandar".

We wrześniu 1940 r. wstąpił ostentacyjnie do Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy.

W latach 1942-1944 w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR. Od 1943 działacz stalinowskiego Związku Patriotów Polskich. Wtedy to napisał słowa "Marszu 1 Korpusu" autorstwa Aleksandra Barchacza (*Spoza gór i rzek...*) dla żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Wrócił do kraju z 1 Armią Wojska Polskiego, gdzie pełnił funkcję oficera politycznego.

W latach powojennych, jeszcze w Lublinie, współpracował z pismem "Rzeczpospolita", organem PKWN. Stefan Kisielewski pisał o nim: (...) *stał się politrukiem od sztuki i heroldem socrealizmu. Niszczył nas wszystkich okropnie.* Był członkiem antypolskiej PZPR.

Szpecially wielkie szkody dla literatury przyniosła jego działalność w niszczeniu polskich wartości patriotycznych. Początki działań Ważyka przypadły na czasy lwowskiej targowicy literackiej lat 1939-1941. Już wtedy zamienił on dawne skłonności do awangardowych eksperymentów literackich na skrajny prosowiecki serwilizm. Szedł on u niego w parze z pełnymi jadu strofami, szkalującymi rozbite przez dwóch agresorów państwo polskie. Już 5 listopada 1939 roku Ważyk "popisał się" godnym najgorszych targowiczian wierszem "Do inteligenta polskiego". Wiersz ten zaczynał się od gwałtownego, oszczerczego ataku na polską armię i jej dowódców:

W kolejnych wierszach Ważyk wysławiał Związek Sowiecki jako jedyną, upragnioną ojczyznę ("Biografia", "Radość radziecka"). Dawny awangardowy poeta bez żenady tworzył najskrajniejsze produkcyjniaki ("Konsomolki przyjeżdżające do Lwowa", "Do robotnicy"). Największe szkody

przyniosły jednak działania Ważyka w pierwszym dziesięcioleciu powojennym. Jako sekretarz generalny ZLP, redaktor naczelny "Twórczości" (1950-1954), a okresowo nawet członek KC, stał się głównym partyjnym autorytetem w sferze kultury. Pisarz Andrzej Braun wspominał w "Hańbie domowej" Trznadla: "To, co powiedział Ważyk, miało znaczenie i Bierut czy Berman natychmiast nadawali praktyczny kształt koncepcjom Ważyka". Jako oficjalny "teoretyk literatury" (tak go nazywał historyk literatury Tadeusz Drewnowski) Ważyk "wsławił się" m.in. bezprzykładną napaścią na tak drogą wszystkim czującym po polsku poezję Cypriana Norwida, pisząc, że "bliższe obcowanie z Norwidem działa uwsteczniająco na wyobraźnię". Posunął się do nazwania poezji Norwida "napuszoną nędzą myśli" (A. Ważyk, *W stronę humanizmu*, Warszawa 1949). Do najobrzydliwszych "wyczynów" Ważyka należał jego bezpardonowy atak na poezję Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w oficjalnym referacie podczas zjazdu ZLP w czerwcu 1950 roku. "Zachęcił" w nim Gałczyńskiego, aby wreszcie "ukręcił łeb temu rozwydrzonemu kanarkowi, który zagnieździł się w jego wierszach". Za najpilniejsze zadanie Ważyk uznał "oczyszczenie poezji ze smaczków i pięknotek burżuazyjnej poetyki z czasów imperializmu". Gałczyński skomentował atak Ważyka wypowiedzią w kuluarach: "Cóż, kanarkowi łeb można ukręcić, ale wtedy wszyscy zobaczą klatkę. Co zrobić z klatką, koledzy?". Ten pełen gorzkiej ironii komentarz nie pomógł Gałczyńskiemu, który w rezultacie ataku Ważyka z oficjalnej trybuny nagle poczuł skrajną izolację we wszystkich redakcjach i wydawnictwach, całkowitą blokadę publikacji. Największy autorytet oficjalnej literatury poza terroryzowaniem innych pisarzy nie zapominał o tworzeniu własnych wierszy. Wyprodukował m.in. chyba najbardziej groteskowy utwór wśród poetyckiej produkcji polskiego stalinizmu - wiersz demaskujący "imperialistyczną" Coca-Colę. W "Piosence o Coca-Cola" stwierdzał z przejęciem:

(...) Po Coca-Cola błogo, różowo /za parę centów amerykańskich /śniliście naszą śmierć atomową /Po Coca-Cola błogo, różowo! /My, co pijemy wodę nadziei, /wiemy, gdzie sięga dziś nasza wola: /wyszliście z Chin, wyjdziecie z Korei, /my wam przerwiemy sen Coca-Cola, /my, co pijemy wodę nadziei.

W wierszu "Morderstwo" demaskował "wroga", który zabił traktorzystę "za jedno słowo: spółdzielnia"; w utworze "Lud wejdzie do śródmieścia" deklamował:

Patrz, jak stoi uparta /na rusztowaniach partia, /rozpala się klasowa /bitwa - nasza budowa. /Niech wiedzą ludzie, komu /rodzi się dom po domu, /czy magnatom stalowym, /wariatom atomowym, /czy sobie i ludowi /Warszawa się sposobi. (...)

Nie zabrakło w twórczości Ważyka i wielkiego panegiryku na cześć generalissimusa Stalina – "Rzeka":

Mądrość Stalina /rzeka szeroka, /w ciężkich turbinach /przetacza wody, /płynąc wysiewa /pszenicę w tundrach, /zalesia stepy, /stawia ogrody.

Henryk Wendrowski

(ur. 10 stycznia 1916, zm. 1997) – pułkownik, były członek AK, następnie funkcjonariusz organów bezpieczeństwa i wywiadu PRL (MBP, KdsBP, MSW), ambasador PRL w Kopenhadze 1968-1973, zbrodniarz stalinowski, zdrajca narodowy.

Karierę w organach bezpieczeństwa rozpoczął 25 września 1945, od stanowiska starszego referenta Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Olecku. Już w kwietniu 1946 został pełniącym obowiązki szefa PUBP w Olecku. 19 sierpnia 1946 ściągnięto go do centrali Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, gdzie pracował jako starszy referent Sekcji 2 Wydziału III Departamentu III MBP. W marcu 1947 stanął na czele Sekcji 2 (kierownik) Wydziału III Dep III. Od 15 sierpnia 1947 kierownik Sekcji 2 Wydziału II Departamentu III MBP. **W tym czasie był bardzo aktywny i odnosił znaczne sukcesy w penetracji i niszczeniu organizacji antykomunistycznych i niepodległościowych, takich jak m.in. Narodowych Sił Zbrojnych – NSZ.**

Według Instytutu Pamięci Narodowej:

Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię zabójstwa dokonanej jesienią 1946 roku w okolicach Łambinowic przez funkcjonariuszy b. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego na członkach Narodowych Sił Zbrojnych ze zgrupowania "Bartka" z rejonu Podbeskidzia (...)

W latach 1945 - 1947 na Podbeskidziu działało duże ugrupowanie Narodowych Sił Zbrojnych pod dowództwem Henryka Flamego (Flame) ps. BARTEK. Szacunkowe ustalenia historyczne wskazują na liczebność ugrupowania dochodzącą do około 300 osób działających w różnych pododdziałach. W 1946 roku Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego podjęło działania mające na celu wprowadzenie do tego zgrupowania agentów oraz doprowadzenie do jego rozpracowania i likwidacji. Z ustaleń wynika, że osobą, która dokonała tych czynności był funkcjonariusz MBP kierownik Sekcji w Wydziale II Departamentu III - Henryk Wendrowski (w ramach przeprowadzanej akcji występujący pod kryptonimem LAWINA)

Podczas akcji w oddziale NSZ, funkcjonariusze MBP namówili członków oddziału na wyjazd na ziemie zachodnie, zorganizowany rzekomo przez dowództwo Okręgu NSZ. Faktycznie przez cały czas akcja była kierowana przez UB. Po przetransportowaniu członków oddziału (150-200 osób) do wcześniej przygotowanego miejsca, zostali oni odurzeni alkoholem i następnie rozstrzelani. W dalszej kolejności do dołów ze zwłokami zastrzelonych wrzucono tabliczki identyfikacyjne żołnierzy radzieckich i polskich w ilości odpowiadającej ilości ciał. Egzekucji mieli dokonywać Rosjanie, a będący na miejscu funkcjonariusze UB stanowili jedynie obstawę terenu. Ponadto z treści zeznań J. Zielińskiego wynika, iż z opowiadań kolegów dowiedział się, że następna grupa żołnierzy NSZ ze zgrupowania BARTKA została zamordowana w ten sposób, iż umieszczono ich w uprzednio zaminowanym baraku, który wysadzono w powietrze.

1 lutego 1950 Wendrowski został przeniesiony w stan nieczynny. W grudniu 1953 ponownie przywrócono go do pracy w MBP, tym razem na stanowisku naczelnika Wydziału III Departamentu III. W kwietniu 1955 sprawował to samo stanowisko w Komitecie ds. Bezpieczeństwa Publicznego. W grudniu 1955 został wicedyrektorem Departamentu III (walka z podziemiem reakcyjnym) KdsBP. Po likwidacji KdsBP w 1956 przeszedł do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W listopadzie 1956 objął stanowisko naczelnika Wydziału IX (analityczno-informacyjnego) Departamentu I MSW, następnie w maju 1961 został naczelnikiem Wydziału III (wywiad na terenie Republiki Federalnej Niemiec, Austrii oraz Berlina

Zachodniego) Departamentu I MSW. Od maja 1962 w dyspozycji płk. Henryka Sokolaka, ówczesnego dyrektora Dep I; zwolniony z MSW w sierpniu 1968. Już we wrześniu 1968 został mianowany ambasadorem PRL w Kopenhadze, odwołany pięć lat później, we wrześniu 1973, powrócił do kraju. Zmarł w 1997.

Beniamin Wejsblech (Beniamin Wajsblech)

(ur. 22 grudnia 1908, zm. 13 marca 1991 w Warszawie) – żydowski wiceprokurator Generalnej Prokuratury PRL, oskarżyciel w procesach politycznych w czasach stalinizmu, kolaborant sowiecki.

Przed wybuchem II wojny światowej sprzedał majątek, pieniądze lokując w szwajcarskich bankach. We wrześniu 1939 uciekł do Związku Radzieckiego, stając się komunistą. Po agresji ZSRR na Polskę (17 września 1939) zajął posadę prokuratora we Lwowie. Po wojnie był stalinowskim prokuratorem w Polsce, żądał m.in. kary śmierci dla Jana Stachniuka oraz był oskarżycielem generała Augusta Emila Fiedorfa ps. „Nil”. Po zwolnieniu pracował jako radca prawny. Nie odpowiedział za swoje zbrodnie przed polskim niezawisłym sądem.

Andrzej Werblan (Aron Werblicht)

(ur. 30 października 1924 w Tarnopolu) – żydowski komunista profesor, historyk, wieloletni członek najwyższych władz PRL, wicemarszałek Sejmu, członek Rady Państwa, poseł na Sejm PRL I, III, IV, V, VI, VII i VIII kadencji. Wykładowca Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji, karierowicz PRL.

Od 1943 w Armii Polskiej w ZSRR. Do 1948 członek Polskiej Partii Socjalistycznej. Od roku 1948 do 1981 był nieprzerwanie członkiem KC PZPR, a w latach 1974–1980 sekretarzem KC. W 1980 był członkiem Biura Politycznego. W latach 1971–1982 pełnił funkcję wicemarszałka Sejmu.

W 1974 objął stanowisko profesora zwyczajnego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, wykładał nauki polityczne. Był redaktorem naczelnym pezetpeerowskiego ideologicznego czasopisma "Nowe Drogi" i dyrektorem Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu Komitetu Centralnego PZPR. Przez wiele lat był głównym ideologiem partyjnym. W marcu 1968 analizował szkodliwy wpływ Żydów na polski ruch komunistyczny szczególnie w okresie stalinizmu.

W latach 1974–1985 wchodził w skład Rady Naczelnej ZBoWiD. W latach 1981–1983 członek Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Anatol Wertheim

(1910-1996) - żydowski komunista, adwokat, bojówkarz komunistyczny.

1942-1943 w radzieckiej grupie bojówkarskiej Szaloma Zorina na Białorusi. Po wojnie sekretarz WKŻ w Łodzi, członek CKZP, działacz PPR/PZPR. Od 1960 w Izraelu, od 1979 mieszkał w Kanadzie.

■ Roman Chaim Werfel

ur. 1906 w polskim Lwowie, czołowy ideolog okresu stalinowskiego w Polsce, syn rabina, był między innymi redaktorem naczelnym "Głosu Ludu" i redaktorem naczelnym teoretycznego organu KC PZPR "Nowe Drogi" od stycznia 1952 do 1959 roku, głównego ideologa PZPR, kolaborant sowiecki. Autor haniebnej publikacji poprocesowej pt. "Trzy klęski reakcji polskiej. Na marginesie procesu grupy szpiegowsko-dywersyjnej Tatara, Kirchmayera i innych".

Werfel z fanatyczną gorliwością pilnował skazanych za niewinność polskich oficerów, a przy okazji dokładał jak mógł agenturze Tito i jego "klice" oraz "prawicowo-nacjonalistycznej grupie Gomułki". Wychwalał mądrego Stalina, który wiedział, jak rozbić "wrogie knowania trockistowskich agentów imperializmu". Szkalował Powstanie Warszawskie AK i PSL. O PSL-owskiej "Gazecie Ludowej" można było się dowiedzieć u Werfla, że liczyła ona "na byłych kapitalistów i byłych obszarników, na WIN-owskie bandy leśne, najemnych pałkarzy na służbie wyzyskiwaczy".

■ Mieczysław Widaj

(ur. 12 września 1912 w Mościskach, zm. 11 stycznia 2008 w Warszawie) – komunista, pułkownik Ludowego Wojska Polskiego, zastępca przewodniczącego Najwyższego Sądu Wojskowego, w latach 1945-1953 odpowiedzialny za skazanie na śmierć 106 żołnierzy podziemia niepodległościowego, zbrodniarz stalinowski, zdrajca narodowy.

W 1934 roku ukończył wydział prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie po czym odbył obowiązkową jednoroczną służbę wojskową w Wołyńskiej Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii im. Marcina Kątskiego we Włodzimierzu Wołyńskim. W styczniu 1938 roku został mianowany podporucznikiem rezerwy w korpusie oficerów artylerii. Do 1939 roku odbył praktykę w sądzie grodzkim w Mościskach i sądzie okręgowym w Przemyślu. 15 marca 1945 roku został zmobilizowany do Ludowego Wojska Polskiego. W maju tego roku został sędzią Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie, później mianowany sędzią Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi. W 1948 roku został członkiem antypolskiej PZPR, awansowany na zastępcę przewodniczącego Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie. Od 1952 roku był przewodniczącym tego sądu. W okresie od sierpnia 1954 roku do grudnia 1956 roku był zastępcą przewodniczącego Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie. 18 grudnia 1956 roku został przeniesiony do rezerwy. W latach 1945-1953 skazał na karę śmierci 106 żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego, w tym:

- 7 kwietnia 1950 roku asa polskiego lotnictwa Stanisława Skalskiego w więzieniu mokotowskim w tzw. procesie kiblowym,

- 31 maja 1950 roku por. Zygmunta Szymanowskiego,
- 3 lipca 1950 roku por. Stefana Bronarskiego ps. "Roman",
- 2 listopada 1950 roku legendarnego dowódcę podziemia Zygmunta Szendzielarza ps. "Łupaszka" i jego podkomendnych,
- w lutym 1951 roku na wniosek Heleny Wolińskiej, zatrzymał w więzieniu Augusta Emila Fieldorfa ps. "Nil",
- 25 kwietnia 1952 roku ława sędziowska WSR pod jego przewodnictwem, skazała na karę śmierci członków Stronnictwa Narodowego Mieczysława Gagorowskiego, Leona Mireckiego oraz Władysława Lisieckiego.
- W dniach 14-21 września 1953 roku przewodniczył sądowi sędziowskiemu WSR w Warszawie, który skazał biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka w sfginowanym procesie pokazowym tzw. procesie biskupa Kaczmarka,
- 30 kwietnia 1953 roku skazał pod zarzutem szpiegostwa na karę śmierci, utratę praw publicznych i utratę mienia kawalera Orderu Virtuti Militari, mjr. Andrzeja Rudolfa Czaykowskiego (dowodów na działalność szpiegowską nie przedstawiono),
- 16 listopada 1953 roku skazał na karę dożywotniego więzienia ppłk. Jana Mazurkiewicza ps. "Radosław".

W 1957 roku, zwolniony z pracy, po kilku miesiącach znalazł posadę radcy prawnego, którą pełnił do emerytury. Mieczysław Widaj miał zostać pochowany na cmentarzu parafialnym koło kościoła św. Katarzyny na warszawskim Służewcu. Co ciekawe, na tym cmentarzu leży pochowanych 2 tysiące osób, głównie żołnierzy podziemia, zamordowanych przez UB w latach 1945-1955. Przeciwno pochowaniu sędziego na tym cmentarzu, zaprotestowały rodziny ofiar i kilku polityków PiS-u, w tym wicemarszałek Senatu – Zbigniew Romaszewski. Żona M. Widaj, wycofała się z pochowania męża na tym cmentarzu. Ostatecznie został pochowany na cmentarzu w Grabowie.

Stanisław Widerszpil (*Salomon Widerszpil*)

(ur. 1 kwietnia 1921 w Rzeszowie) – żydowski socjolog i wykładowca, UB-ek.

W latach 40. pracował w organach bezpieczeństwa państwa UB. Po ukończeniu studiów w Akademii Nauk Politycznych uzyskał stopień doktora (1955), następnie habilitację (1963) oraz tytuł profesorski (odpowiednio: 1970; 1977). W latach 1952–1957 zatrudniony w charakterze pracownika naukowo-dydaktycznego Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR, następnie był starszym wykładowcą, adiunktem, docentem i profesorem Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR i Akademii Nauk Społecznych. Od 1968 kierował Zakładem Socjologii WSNS, był także wicedyrektorem Instytutu Filozo-

fii, Socjologii i Religioznawstwa (1981–1984), a po jego przekształceniach Instytutu Filozofii i Socjologii (1984–1990). Był również pracownikiem Politechniki Warszawskiej. Zasiadał w Polskiej Akademii Nauk. Był członkiem powołanego po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego "Zespołu Partyjnych Socjologów przy KC PZPR".

Po przełomie 1990 zatrudniony w uczelniach prywatnych, m.in. w Prywatnej Wyższej Szkole Businessu i Administracji oraz Wyższej Szkole Zarządzania Personalem oraz w Prywatnej Wyższej Szkole Businessu, Administracji i Technik Komputerowych w Warszawie.

Karol Więckowski (Zenon Stachula)

(ur. 18 lutego 1917 we Lwowie, zm. 3 września 1991 w Warszawie) – oficer radziecki, agent NKWD, funkcjonariusz PRL-owskich organów bezpieczeństwa publicznego.

Podczas II wojny światowej działał w podziemiu na Białorusi, następnie przeszkolony przez NKWD jako ich agent, został zrzucony na tereny okupowanej Polski. Po wojnie rozpoczął pracę w polskich organach bezpieczeństwa publicznego (MBP), głównie w Departamencie V zajmującym się partiami, organizacjami i ugrupowaniami religijnymi, prowadzonym przez jego bliską współpracowniczkę Julię Brystygierową.

W Departamencie V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego zajmował następujące funkcje: od 31 lipca do 15 grudnia 1946 roku zastępca naczelnika *Wydziału I*, od 16 grudnia 1946 do 30 kwietnia 1947 roku zastępca naczelnika *Wydziału II* oraz pełniący obowiązki naczelnika, a od 1 maja 1947 do 31 grudnia 1949 roku naczelnik tego wydziału.

Wicedyrektor Departamentu V, sprawował ją od 1 maja 1950 do 14 stycznia 1953 roku, dyrektor Departamentu XI MBP (walka z Kościołem katolickim) od 15 stycznia 1953 do 31 grudnia 1954.

Po likwidacji MBP przeszedł do Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego, na stanowisko dyrektora Departamentu VI odpowiedzialnego za walkę z wrogą działalnością reakcyjnego kleru.

Bruno Winawer

(ur. 17 marca 1883, zm. 11 kwietnia 1944 w Opolu Lubelskim) – żydowski komediopisarz, prozaik, felietonista, z wykształcenia fizyk. Autor popularnych komedii obyczajowych, często związanych z tematyką naukową, licznych felietonów popularnonaukowych i na temat literatury oraz powieści fantastycznonaukowych, zdrajca Polski.

Studiował fizykę na uniwersytecie w Heidelbergu. Był asystentem laureata nagrody Nobla Pietera Zeemana na uniwersytecie w Amsterdamie. W latach 1917-1920 pracował naukowo na Politechnice Warszawskiej. Po wybuchu II wojny światowej przebywał najpierw we Lwowie, a w 1941 trafił do getta warszawskiego.

17 września 1940 r, wstąpił demonstracyjnie do Związku Sowieckich Pisarzy Ukrainy.

W 1942 przedostał się na aryjską stronę, gdzie ukrywał się pod przybranym nazwiskiem. Aresztowany, został wywieziony do obozu zagłady w Treblince, skąd udało mu się jednak wydostać. Zmarł w szpitalu w Opolu Lubelskim.

Kazimierz Witaszewski

(ur. 1 kwietnia 1906, zm. 1992) – komunista, włóknierz, generał dywizji Wojska Polskiego, pierwszy prezydent Łodzi po II wojnie światowej (od 25 stycznia 1945 do 7 marca 1945), poseł do Krajowej Rady Narodowej, na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I kadencji.

Wykształcenie podstawowe, następnie średnie. Działacz antypolskiej Komunistycznej Partii Polski, PPR i PZPR.

Przed drugą wojną światową działał w związku zawodowym włóknierzy. Podczas wojny przebywał w ZSRR, od 1943 był oficerem politycznym w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR. W latach 1944–1945 sekretarz generalny Tymczasowej Komisji Centralnej Związków Zawodowych, w latach 1945–1948 przewodniczący Komitetu Centralnego Związków Zawodowych. W latach 1948–1949 podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, w latach 1949–1951 I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu. W latach 1951–1952 kierownik Wydziału Kadr KC PZPR.

Od października 1952 do października 1956 Szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i wiceminister obrony narodowej (zastępca marszałka Konstantego Rokossowskiego). **Był współodpowiedzialny za masowe represje wobec oficerów przedwojennych, żołnierzy Armii Krajowej, żołnierzy Batalionów Chłopskich w szczytowym okresie stalinizmu w Polsce.** Następnie attaché wojskowy, morski i lotniczy Ambasady PRL w Pradze (1957–1959) i szef Zarządu w Sztabie Generalnym WP.

Należał do tej grupy stalinowców, którzy nie ponieśli żadnych konsekwencji za swe czyny. Wręcz przeciwnie, aż do 1971 należał do kierowniczych organów PZPR. Jeszcze w 1986 centralny organ Wojska Polskiego "Żołnierz Wolności" na 1 stronie informował o 80. rocznicy jego urodzin. Aż do 1990 zasiadał również w Radzie Naczelnej ZBoWiD, obok wielu osób represjonowanych w okresie stalinowskim.

Kazimierz Witaszewski - łódzki tkacz, bez żadnego wykształcenia, w Polsce Ludowej został pierwszym szefem związków zawodowych, następnie I sekretarzem KW we Wrocławiu, kierownikiem Wydziału Kadr KC, wreszcie w 1952 r. kolejnym wiceministrem obrony i szefem GZP LWP. Na tej funkcji utrzymał się przy Rokossowskim najdłużej, bo aż do października 1956 r. Na dymisję zapracował sobie sławnym stwierdzeniem o konieczności potraktowania inteligentów rurkami od gazu, co przysporzyło mu powszechnie używany przydomek generał gazrurka. Mimo tak fatalnej opinii w 1960 r. Gomułka mianował Witaszewskiego kierownikiem Wydziału Administracyjnego KC, któremu podlegały m.in.

MSW i MON. Zajmował to stanowisko aż do 1968 r., na co z pewnością miało wpływ zaufanie, jakim cieszył się w Moskwie.

■ Regina Wojskowska (Rywa Szyndler)

(1908-) - urodzona w Krynkach, woj. Białostockie, zawód wyuczony nauczycielka, członek antypolskiej KPP.

Od 1941 w organizacji antyfaszystowskiej w Białymstoku, następnie w oddziale bandyckim "Forojs" (żyd., "Naprzód!"). Po wojnie mieszkała w Łodzi, etatowa działaczka PPR/PZPR.

■ Jan Wołkow

(ur. 22 czerwca 1917 w Ozdintyczach na Wileńszczyźnie, zm. 24 stycznia 1999 w Warszawie) – żydowski komunista, analfabeta, karierowicz PRL.

Miał wykształcenie podstawowe. Pracował w sowieckiej radzie narodowej na Wołyniu. Przed II wojną światową należał do KZMP i antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, a po wojnie był członkiem Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Był bojówkarzem Armii Ludowej. Następnie był podpułkownikiem UB.

W 1946 kierował zwalczaniem 5 Brygady Wileńskiej Zygmunta Szendzielarza "Łupaszki" na Pomorzu.

6 października 1951 dowodził w Zbereżu operacją UB i KBW przeciwko grupie WiN Edwarda Taraszkiewicza "Żelaznego", w której "Żelazny" i jeden z jego podkomendnych zginął, a drugi, ranny, dostał się do niewoli. Wołkow osobiście zabił wówczas rodziców jednego z partyzantów.

W 1957 został zwolniony z pracy w organach bezpieczeństwa ze względu na *trudności w pisaniu i czytaniu*.

■ Jan Wyka

(ur. 1 marca 1902 w Zaleszczykach, zm. 2 września 1992 w Warszawie) –komunista, poeta i prozaik, karierowicz PRL.

Studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Lwowskiego oraz na Wydziale Humanistycznym (polonistykę i germanistykę) Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jako poeta debiutował na łamach prasy w 1926. W latach 1925–1927 pracował jako nauczyciel w szkołach średnich (m.in. w Przemyśle). **Był członkiem antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy i Komunistycznej Partii Polski.**

W latach 1936–1939 uczestniczył w hiszpańskiej wojnie domowej jako bojówkarz w Brygadzie im. Dąbrowskiego, gdzie był też redaktorem pisma "Dąbrowszczak". W latach 1939–1940 służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. W latach 1940–1945 przebywał na terenie Wielkiej Brytanii. Od 1945 był przedstawicielem Rządu Tymczasowego. W tym samym roku przeniósł się do Warszawy. W latach 1945–1946 był redaktorem czasopisma "Chłopska Droga". W latach 1946–1956 pracował w Wydziale Zagranicznym KC PZPR.

Jerzy Vaulin

(ur. 9 czerwca 1926 w Warszawie) – reżyser dokumentalista (pseud. Wolen Jerzy) w latach 1946–1968 agent UB, morderca Antoniego Żubryda i jego żony.

W okresie II wojny światowej brał udział w akcjach zbrojnych przeciwko Niemcom (m.in. wspólnie z Janem Malinowskim "Rolskim" w zamachu na szefa niemieckiej żandarmerii w Dukli, Paula Diebala w czerwcu 1944). W roku 1946 zapisał się na studia na Politechnikę Wrocławską, w tym samym roku został aresztowany przez KM MO. W lecie 1946 podjął współpracę z UB. Powrócił na Rzeszowszczyznę jako konfident UB, a następnie nawiązał współpracę z oddziałem Antoniego Żubryda. 24 października 1946 zamordował strzałem w tył głowy Antoniego Żubryda oraz jego żonę Janinę Żubryd z d. Praczyńską ps. "Janek".

Po tej akcji powrócił do Wrocławia gdzie kontynuował przerwane studia. W kilka lat później ukończył również jako konfident UB, Akademię Nauk Politycznych w Warszawie oraz PWSTiF w Łodzi. Był dziennikarzem gazet "Po prostu", "Sztandaru Młodych", "Trybuny Dolnośląskiej" i "Głosu Pracy". W wytwórni filmowej Czołówka zrealizował ponad 20 filmów. Za swoje filmy był wielokrotnie nagradzany przez Ministra Obrony Narodowej.

Dnia 28 czerwca 1994 Sąd Wojewódzki w Rzeszowie unieważnił postanowienia Wojskowej Prokuratury Rejonowej z dnia 12 grudnia 1946 roku dotyczące umorzenia postępowania wobec śmierci Antoniego Żubryda.

W roku 1999 toczyła się przed Sądem Okręgowym w Krośnie sprawa przeciwko Jerzemu Vaulinowi, oskarżonemu o popełnienie zabójstwa małżeństwa Żubrydów.

W 2001 roku wysłał do syna Antoniego Żubryda list, w którym wyjaśnił, że zabicie jego ojca sprawiło mu przyjemność i może o tym otwarcie mówić, ponieważ sprawa się przedawniła. W tym samym roku Iwona Bartólewska nakręciła film dokumentalny poświęcony losom Żubrydów, lecz jego wyświetlenie w telewizji zostało zablokowane przez Vaulina pod zarzutem wykorzystania "utworu literackiego" w postaci listu.

■ Jan Zabawski

ur. 6 czerwca 1910 w Jeremiczach, zm. 9 lutego 1988 w Warszawie) – białoruski i sowiecki działacz komunistyczny, pułkownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, {UB},oprawca stalinowski.

Białorusin, ukończył 7 klas gimnazjum w Nowogródku, po czym w 1924 wstąpił do lokalnego oddziału antypolskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. W 1928 został oddelegowany przez KC Komunistycznej Partii Polski do Moskwy na studia na Komunistycznym Uniwersytecie Mniejszości Narodowych Zachodu im. Juliana Marchlewskiego, który ukończył 8 marca 1932 pod nazwiskiem *Jan Paryn*. Przez kilka lat pracował w redakcji gazety partyjnej w Mińsku.

Po powrocie do Polski pracował pod ps. "Franek" i "Czesław" w sekretariacie młodzieżowym KPP, był również sekretarzem do spraw narodowościowych w Wilnie. 23 sierpnia 1932 aresztowano go pod fałszywym nazwiskiem *Mieczysław Wierzbicki*, a 29 maja 1933 wyrokiem Sądu Okręgowego w Wilnie został skazany na 7 lat więzienia, które spędził w Wilnie (do 1 sierpnia 1933), Grodnie (do września 1935), Wronkach (do 10 lutego 1936 i Grudziądzu (do 1937). Zwolniony został 29 sierpnia 1937 na podstawie amnestii z 1936. W więzieniu utracił obywatelstwo polskie. Po skontaktowaniu się z przedstawicielami KC KPP skierowany do sanatorium w Miedzeszynie. Po wielokrotnych zatrzymaniach na terenie Nowogródzczyzny i Wileńszczyzny przeprowadził się do Warszawy, gdzie kontynuował działalność komunistyczną i antypolską.

30 stycznia 1939 został ponownie aresztowany i przewieziony do Stołpców nad granicę polsko-sowiecką. 3 lutego 1939 odstawiony przez żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza do przejścia na stronę sowiecką, gdzie został aresztowany i skazany na 5 lat obozu za nielegalne przekroczenie granicy i szpiegostwo. Przesiedział siedem lat. 30 listopada 1945 zwolniony z łagru na skutek interwencji KC Polskiej Partii Robotniczej.

Do kraju powrócił 13 kwietnia 1946. Od 29 maja zatrudniony w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego: od 1 czerwca 1946 do 31 stycznia 1948 jako kapitan, a następnie podpułkownik, zastępca naczelnika Wydziału ds. funkcjonariuszy MBP, od 1 lutego do 14 kwietnia 1948 zastępca szefa, a od 15 kwietnia 1948 do 1 marca 1951 szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu. Od 1 stycznia 1951 do 9 grudnia 1952 dyrektor Departamentu VIII Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, zaś od 1 września do 31 października 1951 starszy inspektor Ministra BP, od 1 stycznia do 31 maja 1955 dyrektor Departamentu V MBP, od 1 czerwca do 27 listopada 1956 dyrektor Departamentu X.

■ Roman Zambrowski - Rubin Nussbaum

(1909-1977) - członek Politbiura, 1945-1954, żydowski przewodniczący Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym

Działal w ruchu komunistycznym od okresu przedwojennego, od 1928 członek antypolskiej KPP, 1930-1938 członek Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Okres II wojny światowej spędził w ZSRR, 1943-1944 w polskich jednostkach wojskowych w ZSRR, 1944 szef Zarządu Polityczno-Wychowawczego 1 Armii Wojska Polskiego. Od 1944 członek PPR, 1944-1945 kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PPR. Był członkiem KC PPR (1944-1948), członkiem Biura Politycznego KC PPR (1945-1948) oraz członkiem Biura Organizacyjnego KC PPR (1948). Ponadto 1945-1948 był członkiem Sekretariatu KC PPR. Od 1948 członek PZPR, w grudniu 1948 został wybrany na członka KC (do 1964), członka Biura Organizacyjnego KC (do 1954) i na członka Biura Politycznego KC (do 1963). 1948-1954 i 1956-1963 sekretarz KC PZPR. 1945-1947 członek Prezydium KRN, 1945-1954 przewodniczący Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym; 1947-1952 wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego. 1947-1955 członek Rady Państwa. 1954-1955 przewodniczący Komitetu Rady Państwa i Rady Ministrów ds. Podziału Administracyjnego Kraju, 1955-1956 minister kontroli państwowej. 1963-1968 był wiceprezesem NIK. 1968 został wydalony z partii i przeniesiony na emeryturę. Był posłem do stalinowskiego KRN, na Sejm Ustawodawczy i Sejm PRL w latach 1944-1965.

Stanisław Zarako-Zarakowski

(ur. 7 listopada 1909 w m. Swolna, Ujezd Dryssa w guberni witebskiej, zm. 11 kwietnia 1998 w Warszawie) – komunista, generał brygady Wojska Polskiego zdegradowany do szeregowca, naczelny stalinowski prokurator wojskowy od 2 lipca 1950 do 19 kwietnia 1956, odpowiedzialny za wydawanie wyroków śmierci na członków podziemia niepodległościowego, zbrodniarz stalinowski, zdrajca Polski.

Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, członek PZPR. Po zakończeniu kształcenia pracował na stanowisku rewidenta w Spółdzielni Rolniczej w Wilnie (1935-1937), a następnie jako młodszy rewident Okręgowej Izby Kontroli w Wilnie (do 1939). Po wkroczeniu Armii Czerwonej do Wilna w lutym 1945 pracował jako główny buchalter w Instytucie Geologicznym. Naczelny prokurator wojskowy od 2 lipca 1950. Uczestniczył w wielu procesach stalinowskich, w których albo sam oskarżał, albo też zatwierdzał akty oskarżenia; wydał wiele wyroków śmierci; brał udział m.in. w procesach: członków II Zarządu Głównego WiN (m.in. F. Niepokólczyckiego i S. Mierzwę), członków WiN skazanych przez WSR w Krakowie 6 sierpnia 1947, członków III Zarządu Głównego WiN i Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Demokratycznej Polski Podziemnej skazanych przez WSR w Warszawie 22 grudnia 1947. Główny oskarżyciel w tzw. procesie generałów (gen. S. Tatara, płk. M. Utnika, płk. S. Nowickiego, gen. F. Hermana, gen. J. Kirchmayera, gen. S. Mossora, płk. M. Jureckiego, mjr W. Romana i kmdr. Sz. Wacka - fałszywie oskarżonych o organizowanie rzekomego spisku w wojsku i skazanych 13 sierpnia 1951), a także oskarżyciel w procesach oficerów Wojska Polskiego II RP, Kazimierza Pużaka (skazanego 19 listopada 1948), Czesława Kaczmarka, polityków PSL po referendum ludowym w 1946 i członków kurii krakowskiej. Generał brygady od 1953. Przeniesiony do rezerwy 19 kwietnia 1956.

Komisja Mazura w swoim sprawozdaniu z 1957 obciążyła Zarakowskiego odpowiedzialnością za wiele czynów związanych z nadużyciem władzy. W 1991 Lech Wałęsa zdegradował go do szeregowca. Uniknął odpowiedzialności za swoje czyny zarówno w okresie PRL, jak i III RP.

■ Aleksander Zawadzki

ur. 16 grudnia 1899, zm. 7 sierpnia 1964 – działacz partii komunistycznych, generał, przewodniczący Rady Państwa PRL.

W 1921 wstąpił do antypolskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej (KZMP). Od 1923 roku był sekretarzem Komitetu Dzielnicowego KZMP w Dąbrowie Górniczej oraz członkiem Zarządu Okręgowego KZMP, w tym czasie wstąpił do Komunistycznej Partii Polski (KPP). Ponieważ był poszukiwany przez policję za działalność w ZMK, został skierowany do Okręgu Łódzkiego, wchodząc przy tym w skład Komitetu Centralnego KZMP. Na terenie Okręgu Łódzkiego działał do 1924 roku i został skierowany do szkoły partyjnej w Moskwie, gdzie przebywał kilka tygodni.

W styczniu 1925 roku został skierowany na teren Zagłębia Dąbrowskiego, aby odbudować rozbitą organizację KPP na tym terenie. Z uwagi na to, że był tam zbyt znany, zadania tego nie wykonał – skierowano go więc na teren Białegostoku, Grodna i Pińska.

W dniu 9 lipca 1925 roku Aleksander Zawadzki został aresztowany w Wilnie pod zarzutem udziału w zabójstwie konfidenta i prowokatora policji odpowiedzialnego za aresztowania członków Zarządu Okręgowego KPP w Dąbrowie Górniczej. Z więzienia wyszedł 2 marca 1932 roku – został skierowany na leczenie do ZSRR, leczyl się tam i uczył w szkole partyjnej pod Moskwą.

Do Polski powrócił w maju 1934 roku, lecz już 27 maja 1934 został aresztowany jako członek Komitetu Centralnego KPP. W areszcie przebywał do lutego 1935, gdy został zwolniony za kaucją. Po wyjściu z więzienia został kierownikiem Centralnego Wydziału Wojskowego Komunistycznej Partii Polski. Występował wtedy pod pseudonimem "Wacek". **Wydział ten zajmował się działalnością antypolską w Wojsku Polskim.**

W dniu 13 stycznia 1936 roku został ponownie aresztowany w czasie akcji policji przeciwko Centralnemu Wydziałowi Wojskowemu KPP. Zarzucono mu wtedy działalność na szkodę państwa polskiego. Proces odbywał się w dniach 4 – 21 kwietnia 1938 roku i wraz z Aleksandrem Zawadzkim, który był głównym oskarżonym, sądzono jeszcze 55 osób. Zawadzki został skazany na 15 lat więzienia. Po utrzymaniu w mocy wyroku w dniu 23 listopada 1938 roku przez Sąd Apelacyjny, osadzono go w więzieniu w Brześciu nad Bugiem. Przebywał tam do września 1939 roku, gdy miasto zostało zajęte przez Armię Czerwoną.

W początkowym okresie II wojny światowej pracował na terenie kresów wschodnich, a po ataku Niemiec na ZSRR udał się do Moskwy, a następnie do miejscowości Aksaj pod Stalingradem. W lipcu 1942 roku został zmobilizowany do batalionów roboczych Armii Czerwonej.

Po rozpoczęciu organizowania przez stalinowski Związek Patriotów Polskich polskich jednostek wojskowych w ZSRR, udał się do obozu w Sielcach, gdzie dotarł w połowie września 1943 roku. Początkowo dostał przydział do 3 batalionu 6 pułku piechoty 2 Dywizji Piechoty w stopniu starszego sierżanta. Jednak po dwóch tygodniach przybyły do Sielec gen. Karol Świerczewski w spisach znalazł jego nazwisko i w dniu 24 września 1943 roku mianował go na stopień porucznika i stanowisko zastępcy szefa Wydziału Oświatowego 1 Korpusu. W grudniu 1943 roku został mianowany na stanowisko zastępcy dowódcy do spraw wychowawczych 1 Korpusu w stopniu pułkownika.

Od 1944 był członkiem PPR. W kwietniu 1944 roku został mianowany generałem brygady oraz zastępcą dowódcy Armii Polskiej w ZSRR ds. polityczno-wychowawczych, a od 5 maja 1944 roku szefem Polskiego Sztabu Partyzanckiego, przewodniczącym Centralnego Biura Komunistów Polskich w ZSRR (10 stycznia 1944 – sierpnia 1944) oraz członkiem Prezydium Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich. 22 lipca 1944 roku został mianowany zastępcą do spraw polityczno-wychowawczych Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego. W lutym 1945 roku został awansowany na generała dywizji.

Następnie pełnił szereg funkcji w PPR i PZPR: 1948 członek Sekretariatu KC PPR i Biura Organizacyjnego KC PPR, następnie członek PZPR; w PZPR pełnił funkcje: członka Biura Organizacyjnego KC (1948-1954), członka KC i Biura Politycznego KC (od 1948), sekretarza KC (1948-1954).

W okresie 21 stycznia – 10 czerwca 1949 był wicepremierem, następnie od 5 czerwca 1949 roku do 28 kwietnia 1950) przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych i ponownie wicepremierem w okresie od 28 kwietnia 1950 – 20 listopada 1952.

Od 20 listopada 1952 aż do śmierci 7 sierpnia 1964 w Warszawie był Przewodniczącym Rady Państwa.

Wielki zwolennik rozbioru II RP oraz depolonizacji i sowietyzacji polskich ziem wschodnich II RP anektowanych przez ZSRR na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow z 1939 roku.

■ Tadeusz Boy Țeleński

pseudonim literacki *Boy* (ur. 21 grudnia 1874 w Warszawie, zamordowany 4 lipca 1941 we Lwowie) – pisarz, poeta-satyryk, kronikarz, eseista, tłumacz literatury francuskiej, krytyk literacki i teatralny, lekarz, entuzjasta eugeniki, działacz społeczny, wolnomularz, kolaborant sowiecki.

Po wybuchu II wojny światowej wyjechał do Lwowa. Zamieszkał u szwagra żony – prof. Jana Greka. W październiku 1939 roku sowieckie kierownictwo Uniwersytetu Lwowskiego powołało go na kierownika katedry historii literatury francuskiej. Działał w lwowskim oddziale Związku Literatów Polskich, wszedł w skład kolegium redakcyjnego pisma Związku Pisarzy Sowieckich – gadzinówki "Nowe Widnokreği", publikował artykuły w sowieckim szmatławcu "Czerwonym Sztandarze", uczestniczył w sowieckich imprezach propagandowych.

19 listopada 1939 roku Broniewski podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR.[tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

Wkrótce po zajęciu Lwowa przez Niemców, w nocy z 3 na 4 lipca 1941, został aresztowany wraz z prof. Grekiem i jego żoną, Marią Pareńską-Grekową przez Einsatzkommando zur besonderen Verwendung pod dowództwem Brigadeführera dr Karla Eberharda Schöngartha z udziałem ukraińskich nacjonalistów z batalionu Nachtigall pod dowództwem Roman Szuchewycza i zamordowany tej samej nocy na Wzgórzach Wuleckich w grupie polskich profesorów lwowskich uczelni. Miejsce jego pochówku jest nieznane.

■ **Stefan Żółkiewski (Goldberg)**

(ur. 9 grudnia 1911 w Warszawie, zm. 4 stycznia 1991 w Warszawie) – żydowski krytyk i historyk literatury, działacz państwowy. Kolaborant sowiecki 1939–41, zapoczątkował sowietyzację badań naukowych nad literaturą polską.

Współtwórca stalinowskiego PPR, redaktor naczelny marksistowskiej "Kuźnicy" (1945–1948) i "Polityki" (1957–1958), pierwszy dyrektor Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, minister szkolnictwa wyższego (1956–1959), profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Był posłem do Krajowej Rady Narodowej, na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I, III i IV kadencji (1943–1956 i 1961–1969).

Wygłosił słowa: *Chcemy, aby literatura pomagała budować socjalizm w Polsce* na Zjeździe Literatów Polskich, w styczniu 1949.

Autor licznych prac z zakresu krytyki i teorii kultury, współtwórca polityki kulturalnej państwa. Od 1952 był członkiem-korespondentem, od 1961 członkiem rzeczywistym PAN, w latach 1953–1955 pełnił funkcję sekretarza naukowego akademii. Wchodził w skład władz PZPR. W wyniku wydarzeń marcowych został usunięty z Komitetu Centralnego.

■ **Michał Żymierski, pseud. Rola (Żymierski-Rola)**

Morski, właśc. Michał Łyżwiński (ur. 4 września 1890 w Krakowie zm. 15 października 1989 w Warszawie) – wojskowy, komunistyczny marszałek Polski od 3 maja 1945. Komunistą, agent NKWD działający na szkodę Polski, aferzysta, karierowicz PRL, zdrajca Polski.

Podczas I wojny światowej w Legionach, początkowo jako dowódca kompanii i batalionu I Brygady.

Od stycznia 1919 służył w Wojsku Polskim. W sierpniu 1919 roku w związku z wybuchem I powstania śląskiego został kierownikiem ekspozytury Naczelnego Dowództwa d/s powstania śląskiego, z zadaniem

kierowania akcją powstańczą na terenie Górnego Śląska. W latach 1919-1920 uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej, gdzie objął odcinek frontu nad Berezyną pod Borysowem. Był dowódcą II Brygady, a następnie 2 Dywizji Piechoty Legionów. W latach 1922-1923 studiował w Wyższej Szkole Wojennej w Paryżu, następnie odbył staż we francuskim Sztabie Generalnym.

W 1924 otrzymał w stopień generała brygady, mianowany został zastępcą szefa administracji armii do spraw uzbrojenia (odpowiedzialnym za finanse – zakupy sprzętu wojskowego), w Ministerstwie Spraw Wojskowych. W czasie przewrotu majowego w 1926 stanął po stronie wojsk rządowych - dowodził brygadą, po klęsce sił rządowych został aresztowany wraz z generałami Tadeuszem Rozwadowskim, Juliuszem Malczewskim i Włodzimierzem Zagórskim.

6 września 1927 został skazany na 5 lat więzienia za nadużycia finansowe przy dostawach dla armii dokonywanych przez firmę "Protekta" (maski przeciwgazowe), pozbawiony odznaczeń, zdegradowany i wydalony z zawodowej służby wojskowej, przebywał w więzieniu na warszawskim Mokotowie i w Cieszynie do 1931. Wówczas nawiązał pierwsze kontakty z komunistami.

W późniejszym okresie przebywał we Francji (do 1938), gdzie wstąpił do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. W 1932 zwerbował go do współpracy sowiecki wywiad NKWD. Żymierski dostarczał NKWD informacje na temat organizacji i wyszkolenia Wojska Polskiego, transakcji Ministerstwa Spraw Wojskowych we Francji a także werbował agentów dla wywiadu ZSRR z korpusu oficerskiego WP. W latach 1931-1938 kontakty z wywiadem ZSRR nawiązali trzej bracia Żymierskiego - Jan, Józef i Stanisław, bracia po 1945 wstąpili do Ludowego Wojska Polskiego, gdzie dosłużyli się stopnia pułkownika.

W październiku 1938 roku wrócił do Polski. W 1939 roku bezskutecznie ubiegał się o powrót do wojska. W czasie okupacji niemieckiej utrzymywał kontakty z komunistyczną grupą "Młot i Sierp". Jesienią 1939 roku wyrobił sobie fałszywe dokumenty na nazwisko Zwoliński – posługiwał się nim w czasie okupacji.

W 1940, ponownie zaoferował swoje usługi wywiadowi sowieckiemu, lecz ten skontaktował się z nim dopiero w 1942, poprzez członka siatki NKWD Józefa Małeckiego ps. "Sęk" (oficjalnie członka sztabu Gwardii Ludowej). Żymierski miał za zadanie dostarczanie informacji o polskim podziemiu niepodległościowym, próbując zostać członkiem organizacji konspiracyjnych (ZWZ, Bataliony Chłopskie, NSZ), **nigdzie jednak nie udało mu się dostać z uwagi na kryminalną przeszłość**. W 1940 podjął kolejną próbę przeniknięcia do struktur podziemia, kontaktując się z Komendą Główną ZWZ, jednak gen. Stefan Rowecki "Grot" oferty tej nie przyjął. W 1941 ponownie skontaktował się z jednym z przedstawicieli ZWZ (za pośrednictwem jednego z działaczy Stronnictwa Ludowego), Stefanem Korbońskim (działającym w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym przy ZWZ), który nie zgodził się na negocjacje z Żymierskim.

Od wiosny 1943 związany z PPR (był członkiem niejawnym), Gwardią Ludową, a później Armią Ludową. Od maja 1943 doradca ds. wojskowych w Sztabie Głównym GL jako generał "Józef". 1 stycznia 1944 mianowany naczelnym dowódcą Armii Ludowej pod pseudonimem "Rola". Od 21 lipca 1944 generał broni (z pominięciem stopnia generała dywizji) i Naczelnny Dowódca Ludowego Wojska Polskiego.

1944-1947 jako dowódca Armii Ludowej (do lipca 1944) i naczelny dowódca WP - m. in. zatwierdzał wyroki śmierci na żołnierzy AK wydawane przez Sądy Wojskowe PKWN. Był członkiem Prezydium KRN, 1944 kierownik Resortu Obrony Narodowej PKWN, 1944-1949 Minister Obrony Narodowej.

3 maja 1945 nadano mu stopień marszałka Polski, przeciwko czemu zaprotestowała Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj, wydając drukiem ulotkę w której potępiła Żymierskiego jako "zdrajcę" w służbie sowieckiej, zarzucając mu brak kompetencji dowódczych oraz obwiniając za 60-procentowe straty 1 Armii Wojska Polskiego w czasie walk z Niemcami na Pomorzu.

Uczestnik konferencji poczdamskiej w składzie delegacji polskiej. Jako naczelny dowódca Wojska Polskiego i Minister Obrony Narodowej (1944-1949), przewodniczący Państwowej Komisji Bezpieczeństwa (od 1946) - w okresie stalinizmu był współodpowiedzialny za użycie wojska do pacyfikacji społeczeństwa, prześladowania żołnierzy podziemia niepodległościowego (głównie z Armii Krajowej), żołnierzy LWP wcześniej służących w AK lub Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie oraz cywilów skazywanych z powodów klasowych, etnicznych lub politycznych na kary wieloletniego więzienia lub śmierć (np. przez sądy wojskowe WSR na podstawie dekretów PKWN).

Michał Rola-Żymierski osobiście zatwierdza liczne wyroki śmierci na przedwojennych oficerów Wojska Polskiego którzy zostali osądzeni przez sądy komunistyczne (jego podpis widnieje na ok. 100 wydanych wyrokach śmierci), aprobował także zbrodnicze działania Głównego Zarządu Informacji, m. in. na jego wniosek z dnia 26 września 1947 ówczesna Rada Ministrów pozbawiła obywatelstwa grupę polskich oficerów, wśród nich gen. Stanisława Maczka.

W latach 1952-1955 ponownie znalazł się w więzieniu z powodów politycznych, w ramach czystek stalinowskich. Śledztwo zostało umorzone w kwietniu 1956. Po zwolnieniu nie odegrał już istotnej roli w wydarzeniach w kraju, zajmując od grudnia 1956 do 1967 podrzędne stanowisko wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego.

W 1981 poparł publicznie wprowadzenie stanu wojennego w Polsce.

Pozostawał członkiem PZPR do 1986, jednak fakt jego członkostwa w tej partii ujawniono publicznie dopiero w 1981, kiedy na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR wszedł w skład Komitetu Centralnego. W 1974 został prezesem honorowym ZBOWiD. Zmarł w 1989 w wieku 99 lat, jego grób na warszawskich Powązkach okrył hańbą miejsce spoczynku innych Polaków.

2. Klany

KLAN BARCIKOWSKICH

Wacław Barcikowski

(ur. 10 października 1887 w Warszawie, zm. 2 maja 1981 tamże) – prawnik, adwokat i działacz polityczny. Przewodniczący Stronnictwa Demokratycznego (1949–1956). Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego (1945–1956), kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Przed I wojną światową przez szereg lat przebywał w Moskwie, gdzie brał udział m.in. w rewolucji 1905. W 1912 zdał w Moskwie egzamin maturalny, zaś w 1918 ukończył studia na Uniwersytecie Moskiewskim.

W latach 1919–1924 pracował w sądownictwie, następnie jako adwokat; bronił m.in. w procesach brzeskim (1930), toruńskim (1931) i łuckim (1934). Działal w Lidze Obrony Praw Człowieka i Obywatela (LOPCiO). W latach 1937–1939 członek Klubu Demokratycznego w Warszawie. W okresie II wojny światowej działał w ruchu oporu, m.in. jako jeden z głównych działaczy Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej i przewodniczący Naczelnego Komitetu Ludowego (1943–1944). Zwolennik jego współpracy z antypolską PPR.

Po wojnie aktywny w Stronnictwie Demokratycznym. Zasiadał w jego Centralnym Komitecie i Prezydium CK (1945–1958). Był posłem do stalinowskiego KRN, na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm PRL I kadencji. W latach 1947–1952 przewodniczący Komisji Prawniczej i Regulaminowej w Sejmie Ustawodawczym, w latach 1948–1952 przewodniczący Klubu Poselskiego SD. Zasiadał w Prezydium KRN (1945–1947), następnie był wicemarszałkiem Sejmu Ustawodawczego (1947–1952) i członkiem Rady Państwa. W latach 1952–1956 zastępca przewodniczącego Rady Państwa. W okresie 1945–1956 sprawował funkcję pierwszego prezesa Sądu Najwyższego.

Współodpowiedzialny za degradację w sądownictwie w okresie stalinowskim.

Działal w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Sprawował funkcję przewodniczącego: Polskiego Związku Zachodniego, Polskiego Komitetu Słowiańskiego, Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, a także Zrzeszenia Prawników Demokratów (następnie: Zrzeszenia Prawników Polskich).

■ Andrzej Barcikowski

(ur. 27 kwietnia 1955 w Warszawie) – urzędnik państwowy i polityk, szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (2002–2005), karierowicz PRL.

W 1977 ukończył studia politologiczne na Uniwersytecie Warszawskim a w latach 1977–1983 pracował na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW.

W latach 1984–1990 był w Komitecie Centralnym PZPR na stanowiskach kierowniczych w ogniwach odpowiedzialnych za analizy i programy polityczne. Od 1990 przez cztery lata był zatrudniony w polskim oddziale brytyjskiego koncernu informatycznego ICL. W okresie 1995–1996 pełnił funkcję dyrektora biura rady nadzorczej Polskiego Banku Rozwoju.

W latach 1996–1997 zajmował stanowisko dyrektora generalnego w URM oraz szefa zespołu doradców premiera Włodzimierza Cimoszewicza. W 1997 był szefem Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów. W latach 1998–2000 pracował na kierowniczych funkcjach w wydawnictwach MUZA S.A. oraz MUZA Edukacyjna Sp. z o.o. W 2001 objął stanowisko wicedyrektora Departamentu Organizacji w BRE Banku S.A. Wszedł w skład kapituły Polskiego Godła Promocyjnego "Teraz Polska", a także w skład kolegium Urzędu Zamówień Publicznych.

Był członkiem komisji etyki Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Od października 2001 do kwietnia 2002 zajmował stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w rządzie Leszka Millera. Od kwietnia do czerwca 2002 sprawował urząd szefa Urzędu Ochrony Państwa. 29 czerwca tego samego roku został szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Odwołany na początku listopada 2005.

Był dyrektorem Biura Monitoringu i Zgodności w BRE Banku, zajmował się przeciwdziałaniem praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu. Pozostawał członkiem Rady Konsultacyjnej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (mianowany w 2008). W 2010 został dyrektorem Departamentu Ochrony Narodowego Banku Polskiego.

KLAN BERMANÓW – BOROWSKICH

■ Wiktor Borowski (Aron Berman)

(ur. 7 listopada 1905 w Warszawie, zm. 22 listopada 1976 w Warszawie) – komunista, stalinowiec, porucznik Ludowego Wojska Polskiego i tzw. „dziennikarz”.

W latach 1921–1926 był działaczem antypolskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. W latach 1925–1929 należał do Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej "Życie". W latach 1925–

1927 był redaktorem naczelnym "Głosu Robotniczego". Od 1926 należał do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski.

W latach 1933–1939 przebywał w więzieniu – trzykrotnie skazywano go za działalność wymierzoną przeciwko suwerenności i niepodległości Polski.

Ponad rok spędził w strukturach Kominternu w Moskwie. Po klęsce wrześniowej 1939 roku uciekł do ZSRR gdzie w 1943 rozpoczął działalność w stalinowskim Związku Patriotów Polskich. Od 1944 był oficerem politycznym w 1 Armii Wojska Polskiego i redaktorem "Biuletynu Praskiego". Po wojnie należał do najgorszych stalinizatorów polskiej prasy jako redaktor naczelny "Życia Warszawy", a od 1951 r. zastępca redaktora naczelnego głównego dziennika komunistycznego - "Trybuny Ludu".

Jego synem jest Marek Borowski, były marszałek Sejmu, komunista z PZPR, założyciel i były przewodniczący Socjaldemokracji Polskiej.

Marek Borowski (Szymon Berman)

(ur. 4 stycznia 1946 w Warszawie) – komunista, polityk, wicepremier i minister finansów w latach 1993–1994, Marszałek Sejmu w latach 2001–2004, poseł na Sejm I, II, III, IV i VI kadencji, karierowicz PRL.

Młody Marek Borowski był - według "Wprost" - bardzo mocno związany duchowo ze swym ojcem stalinowcem. Polityk Unii Wolności Jan Lityński, który chodził z nim do jednej klasy (w sławetnym liceum dla młodzieży bananowej im. Klimenta Gottwalda), wspominał, że M. Borowski już wtedy "był ideowym wyznawcą komunizmu". Młody Borowski wcześniej zaprzyjaźnił się z innym synem komunistycznego działacza - Adamem Michnikiem, a w 1962 r. wstąpił do założonego przez Michnika międzyszkolnego Klubu Poszukiwaczy Sprzeczności. W 1967 r. został członkiem komunistycznej PZPR. W 1967 r. ojciec Borowskiego stracił piastowaną od 1951 r. funkcję zastępcy naczelnego "Trybuny Ludu". To jeszcze mocniej popchnęło związanego z michnikowcami Borowskiego do opozycyjnego ruchu studenckiego w 1968 r.; odegrał w nim aktywną rolę. Został wyrzucony z PZPR, co ogromnie przeżył; był wręcz zdruzgotany. Pozostał jednak - jak wspominał - nadal wierny wartościom komunistycznym. Pozostał członkiem ZMS-u i dalej studiował na SGPiS-ie. Po ukończeniu studiów zaczął pracować w Domach Towarowych "Centrum", gdzie został przewodniczącym ZMS. Już po kilku latach - w 1973 r. - wysłano go na staż do francuskich domów towarowych.

Powrócił do PZPR w 1975 r. - roku dość szczególnym, w którym zaproponowano wpis do Konstytucji o wiecznej przyjaźni z ZSRS. W "Życiu" z 3 listopada 2001 r. Joanna Bichniewicz napisała: "Wprowadzenie stanu wojennego przyjął niemal z ulgą. 'To było racjonalne i słuszne rozwiązanie' - mówił zarówno wtedy, jak i dziś". Ciekawe, że akurat w dobie stanu wojennego zaczął się nagły skok jego kariery - zatrudnienie w Ministerstwie Rynku Wewnętrznego. Znalazł jakichś dobrych protektorów. Był to szczególnie dobry czas dla awansów towarzyszy żydowskiego pochodzenia. Jak stwierdził żydowski publicysta Abel Kainer (Stanisław Krajewski) na łamach podziemnej KOR-owskiej "Krytyki", nr 15 z

1983 r., "WRON grała rolę bardziej opiekunki Żydów". Znany izraelski naukowiec profesor Chone Shmeruk mówił w wywiadzie dla "Rzeczpospolitej" z 19 kwietnia 1995 r.: "Władze PRL w latach 80. też popierały sprawy żydowskie. Było wtedy takie powiedzonko: 'Co się nosi w Polsce? Żydów na rękach' (...)"

Redaktor Bichniewicz w kontekście ówczesnego awansu Borowskiego przytoczyła wypowiedź jednego z członków SLD i długoletniego działacza PZPR: "Musiał go ktoś dobrze pilotować. Nie było takich cudów, by ktoś, ot tak, wypatrzył młodego zdolnego w Domach 'Centrum' i zapragnął go mieć w ministerstwie. Nie w tamtym systemie".

Za rządów T. Mazowieckiego Borowski awansował na podsekretarza stanu w Ministerstwie Rynku Wewnętrznego, gdzie odpowiadał za rynek artykułów konsumpcyjnych i nadzorował prywatyzację handlu i turystyki. "To w tym okresie doszła do skutku afera alkoholowa, za co miał odpowiadać przed Trybunałem Stanu przełożony Borowskiego".

W 1993 r. został wicepremierem i ministrem finansów w rządzie pierwszej koalicji SLD i PSL. Jako szef resortu finansów odpowiadał m.in. za fatalnie, z różnymi nieprawidłowościami przeprowadzoną prywatyzację Banku Śląskiego. Wybuchł prawdziwy skandal wokół całej sprawy, w niemałej mierze dzięki nagłośnieniu jej przez ówczesnego posła PSL, przewodniczącego Komisji Przekształceń Własnościowych Bogdana Pęka. Premier Waldemar Pawlak zdecydował się na odwołanie wiceministra finansów Stefana Kawalca, który bezpośrednio odpowiadał za przekształcenia Banku Śląskiego. Borowski postanowił postawić się premierowi Pawlakowi i wymusić na nim cofnięcie dymisji Kawalca. Złożył swoją dymisję ze stanowisk rządowych i bezskutecznie próbował namówić innych postkomunistycznych ministrów do zbiorowego odejścia z rządu. Bluff zawiódł. Premier przyjął dymisję Borowskiego, który wyraźnie przegrał całą sprawę. Zemścił się wkrótce na posła Pęku, doprowadzając do jego odwołania z przewodnictwa komisji sejmowej.

Jako polityk SLD-owski Borowski należy do nurtu "czerwonych liberałów" w gospodarce. Ma wyraźne uprzedzenia wobec Kościoła. Po wygranej SLD w 2001 r. Borowski awansował najwyżej - został marszałkiem Sejmu. Na tej funkcji "wslawił się" m.in. brutalną decyzją usunięcia nocą przez Straż Marszałkowską posła Gabriela Janowskiego, który okupował trybunę, żądając debaty na temat prywatyzacji STOEN-u. Następnego dnia liczni posłowie opozycyjni powitali za to Borowskiego okrzykami: "Hańba" i "Łukaszenko"!

Borowski odegrał szczególnie dużą rolę w działaniach opozycji SLD-owskiej, zmierzającej do obalenia rządu Millera i stworzenia nowej partii o nazwie Socjaldemokracja Polska. Wielu widzi w powstaniu tej partii drogę do tak wymarzonej przez Kwaśniewskiego i Michnika wspólnej formacji, tworzącej wreszcie historyczny sojusz byłych komunistów i byłych opozycjonistów z lewicowej opozycji laickiej, głównie komunistycznego chowu. Warto przypomnieć, że Borowski od początków SdRP, faktycznie od jej zjazdu założycielskiego, należał do ludzi związanych z Aleksandrem Kwaśniewskim. Między postkomunistycznym prezydentem RP a premierem Millerem bardzo mocno się iskrzyło. Nie było więc chyba przypadkiem, że Borowskiemu przypadła rola autora decydującego ciosu w Millera. Niektórzy w

tym, co się stało w rezultacie buntu M. Borowskiego, widzą kolejne odnowienie starego sporu dwóch frakcji w łonie partii komunistycznej: "Żydów" i "chamów"! Stare przyjaźnie Borowskiego z Michnikiem, Lityńskim i innymi przedmarcowymi "komandosami" z prominentnych rodzin żydowskich mogą teraz szczególnie silnie procentować włączeniu "braci rozdzielonych" z SLD i UW!

1 maja 2005 wyraził zamiar kandydowania w wyborach prezydenckich jako kandydat Socjaldemokracji Polskiej. 6 czerwca tego roku jego komitet wyborczy został zatwierdzony przez Państwową Komisję Wyborczą. Dodatkowo poparcia politycznego udzieliły mu partie Unia Pracy, Zieloni 2004 oraz po wycofaniu się Włodzimierza Cimoszewicza Sojusz Lewicy Demokratycznej. Poparły go również Federacja Młodych Unii Pracy i Stowarzyszenie Młoda Socjaldemokracja. Szefem sztabu wyborczego został Tomasz Nałęcz, który jednak zrezygnował z tej funkcji i przeszedł do sztabu Włodzimierza Cimoszewicza po jego deklaracji uczestnictwa w wyborach. Przewodniczącym komitetu wyborczego Marka Borowskiego deputowany do Parlamentu Europejskiego Dariusz Rosati.

Swój udział w wyborach Marek Borowski zakończył w I turze. Po wycofaniu się Włodzimierza Cimoszewicza poparcia udzielił mu odchodzący prezydent Aleksander Kwaśniewski. **W II turze wyborów udzielił swojego poparcia Donaldowi Tuskowi.**

Po wyborczej porażce jako przewodniczący SdPI uczestniczył w 2006 w tworzeniu koalicji Lewica i Demokraci celem wspólnego udziału w wyborach samorządowych. W tych wyborach bezskutecznie ubiegał się o stanowisko Prezydenta Warszawy z ramienia nowej koalicji, zajmując trzecie miejsce (przegrywając z Kazimierzem Marcinkiewiczem i Hanną Gronkiewicz-Waltz), zdobywając 22,61% poparcia (159 043 głosów). 17 listopada poinformował na konferencji prasowej, że nie popiera żadnego z kandydatów. **Jednak tydzień później, w przeddzień ciszy wyborczej, zapowiedział oddanie głosu na kandydatkę PO.**

W tych samych wyborach uzyskał mandat radnego sejmiku mazowieckiego, obejmując w nim funkcję przewodniczącego liczącego cztery osoby klubu radnych Lewicy i Demokratów.

W wyborach parlamentarnych w 2007 ponownie uzyskał mandat poselski, otrzymując w okręgu warszawskim 75 493 głosy. 22 kwietnia 2008 został przewodniczącym Koła Poselskiego SdPI-Nowa Lewica (od września 2009 działającym bez członu "Nowa Lewica" w nazwie). W 2008 zrezygnował także z kierowania Socjaldemokracją Polską, zostając przewodniczącym jej rady politycznej. W wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 kandydował z listy komitetu Porozumienie dla Przyszłości – CentroLewica, który nie osiągnął progu wyborczego.

KLAN BRONIATOWSKICH

■ Artur Mieczysław Broniatowski

(ur. 5 kwietnia 1912 w Częstochowie, zm. 22 czerwca 1989) – żydowski funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej – UB, bojówkarz komunistyczny podczas wojny domowej w Hiszpanii, kierownik Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Warszawie i dyrektor Centralnej Szkoły Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi

Od 1932 studiował medycynę we Francji, później w Krakowie. Był członkiem "Lewicy Akademickiej" i antypolskiego KZMP. W 1935 został skazany na 1,5 roku więzienia za działalność komunistyczną i antypolską. W czasie hiszpańskiej wojny domowej wziął udział w walkach bojówek Dąbrowszczaków, w składzie XIII Brygady Międzynarodowej w stopniu porucznika i wstąpił do KPH. Po zakończeniu wojny w Hiszpanii internowany we Francji, skąd w 1943 uciekł do ZSRR. 15 sierpnia 1943 wstąpił do 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, gdzie został szefem Wydziału Personalnego Zarządu Polityczno-Wychowawczego. 1 sierpnia 1944 przekazany do dyspozycji szefa Resortu Bezpieczeństwa Publicznego Stanisława Radkiewicza. Po 1945 był kierownikiem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, z ramienia którego organizował krwawe struktury powiatowe UB m. in. w Płocku i wojewódzkie w Rzeszowie.

Otrzymał stopień majora w Ludowym Wojsku Polskim. Był dyrektorem Centralnej Szkoły Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, dyrektorem Biura Społeczno-Administracyjnego URM, dyrektorem Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW.

■ Michał Broniatowski

Absolwent Katedry Iberystyki na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1985-1992 pracował jako warszawski korespondent Reuters, wcześniej dla brytyjskiej agencji telewizyjnej ITN i w Associated Press. Relacjonował działania podziemnej opozycji, a potem wybory w 1989 i powstanie rządu Mazowieckiego.

W 1992 roku Broniatowski został pierwszym dyrektorem polskiego przedstawicielstwa Reuters dla obsługi serwisów ekonomicznych. Pod jego kierownictwem powstał polskojęzyczny serwis informacyjny- pierwszy lokalny serwis Reuters w krajach byłego bloku sowieckiego. Następnie w latach 1997 – 2001 pełnił funkcję dyrektora przedstawicielstwa Reuters w Rosji i byłym ZSRR.

W latach 2002-2003 pan Broniatowski współpracował z Telekomunikacją Polską oraz z wydawnictwem Edipresse Polska, gdzie brał udział w relaunczu tygodnika Przekrój oraz nabyciu przez Edipresse rosyjskiego domu wydawniczego Kon-Liga.

Następnie w latach 2003-2009 był wiceprezesem Interfax International Information Group - największej rosyjskiej agencji informacyjnej, w której odpowiadał za jej redakcje w Chinach oraz za sieć korespondentów i biura handlowe m.in. w Londynie, Frankfurt, Hong Kongu, Nowym Jorku i w Warszawie.

Od 1994 do 2005 Broniatowski był członkiem Rady Dyrektorów ITI, gdzie m.in. odpowiadał za strategię nowych mediów oraz był nieformalnym rzecznikiem prasowym Grupy. W latach 2001-2005 pełnił funkcję członka Rady Nadzorczej Grupy Onet.

Broniatowski zarządza dwoma małymi spółkami, być może ITI jest aniołem biznesowym w tych strukturach a być może chodzi o "inne" powiązania?

KLAN BRUSÓW

■ Włodzimierz Brus (Beniamin Zylberberg)

(ur. 23 sierpnia 1921 w Płocku, zm. 31 sierpnia 2007 w Oksfordzie) – żydowski ekonomista, wykładowca Oksfordu, konfident wschodnioniemieckiej tajnej milicji „Stasi”[NRD]

Okres II wojny światowej spędził bezpiecznie w ZSRR. Do kraju wrócił razem z armią Berlinga, w której służył jako oficer polityczny. W latach 1952-1954 był profesorem SGPiS, a potem od 1954 Uniwersytetu Warszawskiego. Włodzimierz Brus podjął pracę naukową w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR, SGPiS i na Wydziale Ekonomii Politycznej UW. Miał przyczynić się do “umocnienia pionu ideologicznego i wziąć udział w obalaniu nauki burżuazyjnej”. Robił to z powodzeniem. Wtedy z uczelni musiały odejść takie tuzy przedwojennej profesury jak Kotarbiński, Tatarkiewicz, Ossowsky. W swoich publikacjach wychwalał “demokrację” w Związku Sowieckim, a w Polsce ekonomię marksistowsko-leninowską (przeciwą kapitalistyczno-obszarniczej) oraz jej mentorów – Bieruta i Minca, równocześnie atakując niepodległą Polskę – zgniłą i umierającą pod rządami “bezwzględnej faszystowskiej dyktatury sanacji”. W połowie lat 50. Brus zmienił front: ortodoksyjny marksista – jak wielu jemu podobnych – został rewizjonistą. Jego koledzy-naukowcy -karierowicze – Leszek Kołakowski, Bronisław Baczko i Zygmunt Bauman – marksistowscy ortodoksi i walczący ideologowie stalinizmu – też zostali rewizjonistami. Włodzimierz Brus został wyrzucony z UW - 25 marca 1968 r. Tą samą decyzją, którą podpisał minister oświaty i szkolnictwa wyższego Henryk Jabłoński dotyczyła również innych, wspomnianych już tzw. akademików, m.in.: Baczki, Baumana, Kołakowskiego.

Brus opuścił Polskę otrzymując intratną posadę w Oksfordzie.

Państwo Brusowie, zachowując polskie obywatelstwo, zamieszkali w spokojnej, willowej dzielnicy tego uniwersyteckiego miasteczka. Profesor wykładał ekonomię, ale też filologię rosyjską i środkowoeuropejską w Wolfson i Saint Anthony's College. Jego żona uczestniczyła w sympozjach naukowych, udzielała się towarzysko, ostentacyjnie manifestując swoje poparcie dla “Solidarności” i potępiając stan

wojenny...!!! W połowie lat 70. Włodzimierz Brus został przyłapany z kochanką w hotelu. Aby ukryć ten fakt przed zaborczą żoną, podjął tajną współpracę ze wschodnioniemiecką Stasi. Jako pierwszy dokumenty na ten temat ujawnił kilka lat temu dwumiesięcznik "Arcana".

Urodzony w 1921 r. Włodzimierz Brus już w wieku dwudziestu paru lat został majorem LWP, a po oddelegowaniu go na uczelnię w wieku 28 lat (w 1949 r.) błyskawicznie został profesorem Szkoły Głównej Planowania i Statystyki. Za jakież to zasługi zrobił tak olśniewającą karierę naukową?! Otóż nie miał w tym czasie na swym koncie żadnej liczącej się pracy ekonomicznej, lecz za to sporo broszur - niewybrednych paszkwili na Polskę niepodległą 1918-1939. Już w 1945 r. wydał w "Bibliotece Żołnierza" (pod nr. 27) w Wydawnictwie Oddziału Propagandy Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Ludowego Wojska Polskiego broszurę "Urojenia i rzeczywistość. Prawda o ZSRR". Wychwalał w niej sowiecką demokrację (!), sowiecki rozkwit gospodarczy (!) i rewolucję kulturalną. Na stronie 24. broszury można było przeczytać, że "obywatel ZSRR posiada ogromne prawa polityczne". Równocześnie Brus z ogromną werwą szkalował historię Polski niepodległej 1918-1939, pisząc o "straszliwej zgniliźnie ówczesnej Polski". Uzasadniał również sowieckie kłamstwa o Katyniu. W 1945 r. wydał inną paszkwilankę antypolską broszurę "Polska 1918-26". Wśród morza fałszów w niej zawartych wciąż przewijało się twierdzenie o "bezwzględnej faszystowskiej dyktaturze sanacji". W ślad za tym poszły kolejne potworki propagandowe Brusa: "ZSRR a wojna polsko-niemiecka 1939 r.". **Za tego typu "odkrycia naukowe" Brusa nagrodzono tytułem profesora.** Dysponując tego typu dorobkiem, wystąpił jako główny "ustawiacz" nauk ekonomicznych na tzw. I Kongresie Nauki Polskiej w 1951 roku. Akcentując, że nauki ekonomiczne są "z istoty swej partyjne", z całej ekonomii burżuazyjnej gotów był wykorzystać jedynie materiał faktyczny, który "może być wyzyskany dla zdemaskowania stosunków panujących w Polsce kapitalistyczno-obszarniczej". Autorytetami nowej ekonomii byli według referenta Bierut i Minc.

Helena Wolińska-Brus **(Fajga Mindla Danielak lub Fajga Mindlak-Danielak)**

(ur. 28 lutego 1919 w Warszawie) – żydowska prokurator oskarżająca w procesach politycznych okresu stalinizmu w Polsce, m.in. w sprawie gen. Emila Fieldorfa "Nila". Nazwisko *Brus* nosi po pierwszym i zarazem trzecim mężu, profesorze ekonomii Włodzimierzu Brusie (drugim jej mężem w latach 1942-1956 był Franciszek Jóźwiak – członek Biura Politycznego KC PPR /PZPR 1948 – 1956; 1944-1949 komendant główny Milicji Obywatelskiej i równolegle od 1945 wiceminister bezpieczeństwa publicznego (MBP)).

Od 1936 r. członek KZMP, przed wojną rozpoczęła studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego i ukończyła je dopiero w 1948 r. Helena Wolińska była w latach 1945 – 1955 jedną z bardziej wpływowych osób na szczytach komunistycznej władzy. Wysokie miejsce w aparacie partyjnym i państwowym zawdzięczała zażyłej znajomości z Franciszkiem Jóźwiakiem, przedwojennym działaczem WKP(b) i KPP. Jako "Lena" pracowała najpierw w jego sztabie zbrodniczej GL i AL, potem w Milicji (Jóźwiak był twórcą i pierwszym komendantem MO), a następnie w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej

(od marca 1945 do marca 1949 Jóźwiak był wiceministrem bezpieczeństwa). W roku 1949 w wieku 30 lat została podpułkownikiem, później zasiadała w komisji weryfikującej sędziów i prokuratorów wojskowych, w ramach fali czystek i represji w Wojsku Polskim związanych z nominacją marszałka Konstantego Rokossowskiego na ministra obrony narodowej. Przez trzy lata zaś była sekretarzem Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej. Doktor nauk prawnych na podstawie pracy "Przerwanie ciąży w świetle prawa karnego", ogłoszonej drukiem w 1962. ścigania. W konsekwencji w 1998 Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej wystosowało do władz brytyjskich wnioski o ekstradycję Wolińskiej, zarzucając jej bezprawne pozbawienie wolności w latach 1950–1953 24 żołnierzy Armii Krajowej, w tym gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa "Nila" (21 listopada 1950 r. wydała postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Fieldorfa i nadzorowała prowadzone przeciwko niemu śledztwo). Wniosek ekstradycyjny został odrzucony przez Brytyjczyków w 2006. Oskarżona stwierdziła, że przedstawione jej zarzuty mają charakter polityczny iantysemicki. Drwiła ze swoich ofiar a Polskę opluwała na wszystkie możliwe sposoby pobierając jednocześnie bezprawnie wysoką emeryturę właśnie z Polski dzięki której żyła w dostatku i spokoju pod czujną „opieką brytyjczyków”.

Warto przypomnieć w tym kontekście fragment rozmowy Sławomira Bilaka z Marią Fieldorf-Czarską, córką zamordowanego generała. Powiedziała ona m.in.: "Pytam się dlaczego nikt nie mówi, że w sprawie mego ojca występowali wyłącznie sami Żydzi? Nie wiem, dlaczego w Polsce wobec obywatela polskiego oskarżali i sądzili Żydzi"

KLAN BRYSTYGIERÓW

Julia Brystiger

(ur. 25 listopada 1902 w Stryju, zm. 9 października 1975 w Warszawie) z domu Prajs znana także jako, ps. Luna, Krwawa Luna (– żydowska funkcjonariuszka aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej [UB], zbrodniarka stalinowska, zboczona sadystka, agentka sowiecka, zdrajczyni Polski.

Była kochanką najważniejszych polskich komunistów. Później stała się oprawczynią, była bardziej okrutna niż niemieckie dozorkinie z obozów koncentracyjnych. Donosiła nawet na partyjnych towarzyszy.

Była córką żydowskiego aptekarza. W 1920 ukończyła gimnazjum we Lwowie, a w 1926 studia historyczne na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie, następnie kontynuowała naukę w Paryżu. W 1928 zdała egzamin pedagogiczny we Lwowie. Uzyskała doktorat z dziedziny filozofii Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W latach 1928–1929 pracowała jako nauczycielka historii w gimnazjum C. Epsteina w Wilnie i w żydowskim seminarium nauczycielskim Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego "Tarbut".

Od 1927 działała w Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR) i w komórce techniki partyjnej antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU).. Od 1931 działała w

Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. W październiku 1931 została skazana na 2 tygodnie więzienia za działalność komunistyczną i antypolską. Od 1932 była funkcjonariuszem partyjnym (tzw. funkiem – etatowym działaczem partii) pełniąc kolejno funkcje sekretarza propagandy i agitacji Komitetu Obwodowego KPZU we Lwowie, Przemyślu, Drohobyczu i od września 1932 ponownie we Lwowie. Za działalność w zdelegalizowanych strukturach komunistycznych w październiku 1932 została ponownie aresztowana i skazana na rok więzienia. Po zwolnieniu została członkiem egzekutywy KC MOPR. Obsługiwała obwody wołyński i stanisławowski tej organizacji. Pod koniec 1934 została na krótko zawieszona w prawach członka partii. Po złożeniu samokrytyki latem 1935 objęła funkcję sekretarza Komitetu Okręgowego KPZU Stryj–Sambor. Od 1935 zajmowała się problematyką chłopską i rolną w Centralnej Redakcji KPZU we Lwowie.

W 1936 została sekretarzem Komitetu Centralnego MOPR tzw. Zachodniej Ukrainy. Organizowała prokomunistyczny Kongres Pracowników Kultury we Lwowie w maju 1936. W kwietniu 1937 została kolejny raz aresztowana i skazana na 2 lata więzienia. W czasie odbywania kary była [kapo] starostą komuny więziennej (grupy więźniów odbywających wyroki za działalność komunistyczną).

Po zajęciu Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej przez Armię Czerwoną przyjęła obywatelstwo sowieckie i pracowała w Radzie Związków Zawodowych we Lwowie oraz była sekretarzem Komitetu Obwodowego MOPR. W 1940 została "członkiem wszechzwiązkowym" KC MOPR. W tym czasie współpracowała – razem z grupą innych kolaborantów – z radzieckim szmatławcem w języku polskim "Nowe Widnokreśli" we Lwowie. Po wybuchu wojny niemiecko–sowieckiej zbiegła do Charkowa, a następnie do Samarkandy. W latach 1943–1944 w stalinowskim Zarządzie Głównym Związku Patriotów Polskich w Związku Radzieckim.

Jak wspominał Józef Światło: *„Po wkroczeniu wojsk sowieckich do Lwowa Brystygierowa prowadziła swą działalność donosicielską w ten sposób, że zorganizowała tak zwany Komitet Więźniów Politycznych. Przy pomocy tego Komitetu NKWD wylapywało wszystkich odchyleńców partyjnych i w ten sposób Brystygierowa dała się we znaki swoim towarzyszom.*

Podjęła też współpracę z NKWD. Jak mówił Józef Światło (Izaak Fleischfarb) „Luna” zasłynęła z donosów do NKWD, nawet na swoich towarzyszy partyjnych. Rywalizowała w tym względzie z braćmi Goldbergami - Józefem (późniejszym dyrektorem departamentu śledczego MBP Jackiem Różańskim) i Beniaminem (Jerzym Borejszą). Różański miał się później skarżyć Światłu: *„pomyślcie, towarzyszu, że ta kurwa napisała raport na mnie, że należałem do rodziny syjonistów” Ale tow. Luna zapomina, że ja mam dłuższą karierę w NKWD niż ona”.*

Światło wspominał: *„w swej bogatej karierze Brystygierowa była w Rosji przez dłuższy czas równocześnie kochanką Bermiana, Minca i Szyra*

W październiku 1944 została przyjęta do PPR. Zasiadała w Krajowej Radzie Narodowej z nominacji ZG ZPP. Od grudnia 1944 pracowała w Resorcie Bezpieczeństwa Publicznego na stanowiskach kierownika sekcji, kierownika wydziału, od 1945 p.o., a następnie dyrektorka Departamentu V Ministerstwa

Bezpieczeństwa Publicznego. Zajmowała się głównie sprawami kadrowymi (kluczowymi w systemie komunistycznym).

Brystiger nadzorowała pierwszy etap śledztwa: osobiście katowała zatrzymanych, miała własne wyrafinowane metody znęcania się nad nimi (np. biła pejcem mężczyzn po genitaliach i przycinała je szufladą) Słynęła z sadystycznych tortur zadawanych młodym więźniom, była zboczona na punkcie seksualnym i tu miała pole do popisu.

Była delegatem na I zjazd PPR (1945), II Zjazd PPR (1948) i Kongres Zjednoczeniowy PZPR, na którym została wybrana do Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej (w jej skład wchodziła do marca 1954). Zajmowała się partiami, organizacjami i ugrupowaniami religijnymi. Brała czynny udział w wypowiedzianej przez komunistów wojnie z Kościołem katolickim i Świadkami Jehowy.

W 1947 roku dla aparatu bezpieczeństwa najważniejszym zadaniem było „*rozbicie do końca reakcji peeselowskiej*”. „Luna” domagała się lepszej organizacji pracy z agenturą, tak aby doprowadzić do: przyspieszenia trwającego procesu wewnętrznego rozkładu PSL, ujawnienia wszelkich związków partii Mikołajczyka z podziemiem zbrojnym i obcymi wywiadami, nagłośnienia aktów sabotażu gospodarczego i spekulacji w spółdzielniach lub innych instytucjach, kierowanych przez członków PSL oraz eliminacji najbardziej aktywnych działaczy stronnictwa. Jerzy Morawski pisał w tekście „Strzały zza węgła” („Życie” z 7 listopada 1995 r.), iż: „*Departament Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego kierowany przez Lunę Brystygierową, na co wskazuje coraz więcej faktów, typował do fizycznej likwidacji działaczy PSL (propozycję zatwierdzono na najwyższym szczeblu)*”.

Józef Światło pisał, że „Luna” dawała Piaseckiemu pieniądze na działalność rozbijających Kościół „*postępowych katolików*”, ale w zamian wymagała posłuszeństwa. Musiał np. potępić generała Tatara jako „*zdrajcę narodu, faszystę i imperialistycznego agenta*”. Światło ujawniał, że Bierut, prócz Piaseckiego, posiadał „*na odcinku katolickim*” własnego agenta, którego sam zwerbował za pośrednictwem Luny Brystygierowej - Dominika Horodyńskiego, którego można było często spotkać w mieszkaniu prywatnym pułkownika Brystygierowej przy Alei Przyjaciół 6”.

W styczniu 1951 roku „Luna” uczestniczyła w akcji usunięcia dotychczasowych administratorów apostolskich w diecezjach zachodnich, a w kilka miesięcy później w masowych represjach wobec zakonów i seminariów duchownych. Na jej osobiste polecenie w październiku 1951 roku przeprowadzono rewizję w Niższym Seminarium Duchownym w Warszawie, w wyniku której znaleziono egzemplarze przedwojennych pism i książek, które uznano za antypaństwowe. Zatrzymano wielu alumnów i przewieziono do budynku UB na ul. Kawęczyńską, gdzie kilku z nich rozebrano do naga i kazano stać przy otwartym oknie.

W następstwie wizyty prymasa Stefana Wyszyńskiego na Ziemiach Zachodnich w listopadzie 1951 roku, Brystygier zorganizowała kolejny zjazd księży-patriotów w grudniu 1951 roku we Wrocławiu, w trakcie którego uczestnicy nie tylko podkreślili zasługi komunistów w sprawie Ziem Zachodnich, ale także poddali w wątpliwość szczerą intencję Episkopatu.

W latach 1951-1953 kierowała też działaniami agenturalnymi wśród młodzieżowych działaczy katolickich, tzw. „Personalistów”, która miała wyjątkowo perfidny charakter i zakończyła się licznymi aresztowaniami wśród młodzieży.

W ramach infiltracji i rozbijania Kościoła „Luna” przygotowywała m. in. pokazowy proces biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka, kierowała również akcją uwięzienia prymasa Wyszyńskiego. Ksiądz prymas po całonocnej rozmowie z nią określił ją krótko: „*To była straszna kobieta*”. Po aresztowaniu Prymasa, udała się do Łodzi do biskupa Michała Klepacza w celu nakłonienia go do objęcia funkcji przewodniczącego Konferencji Episkopatu pod nieobecność Prymasa. Wynikiem pracy kierowanego przez nią Departamentu V było aresztowanie ok. 900 księży katolickich, unicestwione zostały liczne organizacje katolickie. Jeszcze w październiku 1955 roku na odprawie kierownictwa bezpieczeństwa Brystygierowa wzywała do likwidacji zakonów.

W 1957 w związku z procesami byłych funkcjonariuszy UB planowano pociągnąć ją do odpowiedzialności karnej. Przeciwwstawiał się temu Władysław Gomułka. Odeszła z resortu bezpieczeństwa 16 listopada 1956. Próbowала później swoich sił jako pisarka, wydała m.in. powieść *Krzywe litery*. Pracowała w PIW jako redaktor. Nigdy nie stanęła przed sądem i nie odpowiadała za swoje zbrodnie i zdradę Polski.

Trzeba jednak wspomnieć, iż Brystygierowa odznaczała się szczególną gorliwością w zwalczaniu polskiej inteligencji patriotycznej. Znamienny był typ instrukcji udzielanych przez nią na szkoleniowych odprawach dla funkcjonariuszy. „Wyjaśniała” im, że w istocie cała polska inteligencja jest przeciwna systemowi komunistycznemu i właściwie nie ma szans na jej reedukację. Pozostaje więc jej zlikwidowanie. Ponieważ jednak nie można zrobić błędu, jaki uczyniono w Rosji po rewolucji 1917 r., eksterminując inteligencję i w ten sposób opóźniając rozwój gospodarczy kraju, należy wytworzyć taki system nacisków i terroru, aby przedstawiciele inteligencji nie wazyli się być czynni politycznie. Przydatne mają być tylko ich umiejętności.

■ **Natan Brystygier**

(zm. 1930) działacz syjonistyczny, nacjonalista żydowski. Od 1920 mąż Julii Brystygier,

■ **Michał Bristygier**

Żydowski muzykolog, krytyk muzyczny, popularyzator muzyki, publicysta. Urodził się w Jagielnicy koło Tarnopola w rodzinie żydowskiej, jako syn działacza nacjonalistycznego Natana Brystigera (zm. 1930) i Julii z domu Prajs (znanej jako Luna Brystiger).

Jego dziadek prowadził tam aptekę. W latach 1940–1941 studiował medycynę we Lwowie, jednak przerwał naukę w związku z wkroczeniem wojsk niemieckich do miasta w czerwcu 1941. Wstąpił do

antypolskiego Komunistycznego Związku Zachodniej Ukrainy, bo tak, według niego, nazywała się ta część Polski, w której leżał Lwów, w połowie lat 30-tych ubiegłego wieku. Działał w "komórce ulicznej" w nie byle jakim towarzystwie - jego towarzysze i towarzyszki to był inny świat. Irena Brus, Zofia Naszkowska, Artur Hajnicz to historyczne w Polsce Ludowej nazwiska. We wrześniu 1943 wraz z ewakuowanymi żołnierzami włoskimi wyjechał do Włoch i osiadł w Bolonii. W 1946 wrócił do Polski i zamieszkał w Warszawie. W latach 50. działał w Klubie Krzywego Koła utworzonego pod patronatem jego matki krwawej Luny - Luny Brystygierowej - szefowej Departamentu Personalnego MBP-MSW.

Stworzenie Klubu pod kuratelą bezpieki miało przyszłościowe znaczenie w kamuflowaniu działań w walce o przetrwanie i zachowanie kluczowej roli komunistów żydowskich w rządzeniu państwem oraz wpływu na decyzje i udziału w działaniach obejmujących organizacje i liderów nurtu opozycyjnego.

Michał Bristiger opowiadał, jak to pewnego razu z kolegami przenosił zapieczętowane worki z jakimiś dokumentami uczelni. W pewnej chwili jeden z worków pękł i koledzy zaczęli studiować jego zawartość. Były to wyłącznie donosy. Kołakowski donosił na Baczkę, Baczko na Bristigera, Bristiger na Baumana itd. Bohaterowie tej opowieści zanosili się śmiechem. No cóż, wspomnienia młodości.

Tegoż też Michała Bristigera podpis widnieje pod akcją Czerskiej - **"W uznaniu tej solidarności 9 maja zapalmy znicze na cmentarzach żołnierzy radzieckich, na grobach Rosjan i przedstawicieli innych narodowości, którzy również zginęli daleko od domu, daleko od bliskich. Nie chcemy relatywizowania historii."** ale o polskich ofiarach komunizmu Bristiger jak zwykle zapomina.

KLAN CHABER – ŁUCZYWO

■ Ferdynand Chaber

(ur. 16 kwietnia 1907 w Tarnowie, zm. 7 maja 2005 w Warszawie) – żydowski działacz komunistyczny.

Syn bogatej rodziny żydowskich handlarzy winem. Został on w latach dwudziestych komunistą. Studiował prawo i ekonomię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od marca 1929 roku był członkiem antypolskiej Komunistycznej Partii Polski (pseudonimy "Krzysiek", "Bolek").

Przed II wojną światową spędził 6 lat w więzieniu, skazany za działalność przeciwko suwerenności i niepodległości Polski. Okres II wojny światowej spędził spokojnie w Związku Radzieckim. **Do 1941 roku przebywał we Lwowie, biorąc czynny udział w sowieckich strukturach okupacyjnych niszczących polski Lwów.**

W kwietniu 1945 roku został skierowany do pracy w cenzurze prasowej Polski Ludowej, po jej wydzieleniu z Wydziału Propagandy. Został kierownikiem wydziału w Centralnym Biurze Kontroli Prasy w II Departamencie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie przeniesiony do pracy w Komitecie Centralnym PPR (gdzie był zastępcą kierownika Wydziału Prasy i Wydawnictw KC oraz za-

stępca Wydziału Propagandy). Funkcję tę pełnił również w PZPR, aż do przejścia na emeryturę w 1967 roku.

Ferdynand Chaber jest ojcem Heleny Łuczywo.

■ Helena Łuczywo

Nazwisko swe odziedziczyła po mężu Witoldzie Łuczywo, działaczu tzw. opozycji demokratycznej i organizatorze podziemnej poligrafii w czasach PRL-u. Jest córką działaczy komunistycznych żydowskiego pochodzenia, Ferdynanda Chabera (1907–2005) i Doroty (Debory) z domu Guter.

Rozwiedziona z Witoldem Łuczywą, działaczem opozycji demokratycznej i organizatorem podziemnej poligrafii w czasach PRL-u. Mają córkę Łucję, absolwentkę Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Przyjaciółka Adama Michnika.- Helena Łuczywo jest absolwentką Liceum im. Klementa Gottwalda, czeskiego komunisty. Utworzone w 1951 roku było jedynym warszawskim liceum bez lekcji religii. Uczniowie rekrutowali się wyłącznie z rodzin stalinowskich aparaczyków, prokuratorów wojskowych, oficerów politycznych, zamieszkujących pobliskie wojskowe bloki w rejonie ulic: Nowowiejska, Piękna i Filtrowa. Helena Łuczywo była oczywiście uczestniczką żydowskich ruchawek w marcu 1968 roku. Należała do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (przybudówka PZPR). W 1977 współzakładała i do 1981 redagowała pismo „Robotnik”, w 1981 była redaktorem naczelną agencji prasowej „Solidarność” i pracowała dla „Daily Telegraph”, w latach 1982-1989 redagowała „Tygodnik Mazowsze”, największe pismo podziemnej „Solidarności”. W 1989 uczestniczyła ze strony opozycyjnej w obradach rady ds. mediów Okrągłego Stołu, no bo przecież do tak ważnych rozmów nie wolno było dopuścić opozycji narodowej i antykomunistycznej a tylko tą związaną z lewackim KOR. W 1989 wraz z Michnikiem założyła żydowską „Gazetę Wyborczą” drukowaną po polsku dla Polaków, w której objęła stanowisko zastępcy redaktora naczelnego Adama Michnika. Do 2004 była wiceprezesem zarządu Agory. W latach 2004-2007 była faktyczną naczelną „Gazety Wyborczej”. Międzynarodowa masoneria wyraziła jej nie raz swe uznanie: W 1989 otrzymała nagrodę Harvard University Niemann Foundation Lyons Award for Conscience and Integrity in Journalism, w 1986 – Radcliffe’s Bunting Institute Peace Fellowship, a w 1999 została wyróżniona Knight International Press Fellowship Award. Według miesięcznika „Forbes” Helena Łuczywo należy do najbardziej wpływowych kobiet w Polsce. W 2008 roku znalazła się na 5. miejscu w rankingu „Forbesa”. W 2002 roku oraz w latach 2004-2005 notowana była na liście najbogatszych Polaków tygodnika „Wprost”.

Ciekawostka!!!

W Internecie pojawiła się informacja że Helena Łuczywo- Chaber jest ...ciotką posła Pawła Kowala [rozłamowca PiS], przywódcy PJN oraz że wsparła kongres założycielski PJN!!!

Paweł Kowal to od 2009 poseł do Parlamentu Europejskiego, sympatyk Bandery i gloryfikator OUN-UPA w Polsce., za co otrzymał Ukraiński order "Za Zasługi" trzeciego stopnia. Jako polski eurodeputowany skrytykował rezolucję PE z 25.02.2010 potępiającą odznaczenie Bandery tytułem Bohatera Ukrainy.

■ **Łucja Łuczywo**

Absolwentka Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, córka Witolda i Heleny Chaber.

KLAN CHAJNÓW

■ **Leon Chajn**

(ur. 3 marca 1910 w Warszawie, zm. 1 marca 1983 tamże) – żydowski komunista, jako agent komunistyczny został sekretarzem generalnym Stronnictwa Demokratycznego, członek Rady Państwa, mason.

Ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim (1933) i Wyższej Szkole Dziennikarstwa (1931), . Od 1932 członek antypolskiej KPP, od 1944 członek Stronnictwa Demokratycznego. Od 1933 pracował w adwokaturze, jednocześnie działał w partii komunistycznej; podczas II wojny światowej w ZSRR, był działaczem stalinowskiego Związku Patriotów Polskich, oficerem politycznym I Armii Polskiej w ZSRR; w 1944 zastępca kierownika Resortu Sprawiedliwości (wiceminister) w stalinowskim PKWN; w latach 1945–1949 podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości; w latach 1949–1952 wiceprezes NIK; w latach 1953–1957 podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej; w latach 1957–1965 członek Rady Państwa; w latach 1963–1965 przedstawiciel Rządu PRL w Radzie Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy; w latach 1965–1976 dyrektor naczelny archiwów państwowych; pełnił liczne funkcje w SD: członka Zarządu Głównego (1945), członka Centralnego Komitetu (1945–1969), członka Komitetu Politycznego CK (1945–1954), członka Prezydium CK (1945–1965), sekretarza generalnego CK (1945–1961), wiceprzewodniczącego CK (1961–1965); w latach 1944–1969 poseł: do KRN, do Sejmu Ustawodawczego oraz Sejmu PRL I, II, III i IV kadencji.

W ostatnim okresie życia ujawnił, że został członkiem SD na polecenie władz PPR i będąc jednym z przywódców Stronnictwa Demokratycznego, był jednocześnie nadal członkiem PZPR.

Leon Chajn był stalinowcem który faktycznie trząsł całym Ministerstwem Sprawiedliwości. Ten żydowski komunista, znakomicie współdziałający z tak przemożnymi wówczas Jakubem Bermanem i Hilarym Mincem, decydował o wszystkim w resorcie, w niczym nie licząc się z figurantem – ministrem sprawiedliwości Henrykiem Świątkowskim. Jak pisał Wacław Barcikowski w swych wspomnieniach z owych lat: "(...) faktycznym kierownikiem Ministerstwa Sprawiedliwości był Leon Chajn". Chajn, który samowolnie podporządkował sobie sądy i prokuratury, ponosi ogromną odpowiedzialność za dyktowanie bezwzględnych wyroków w sfabrykowanych stalinowskich procesach w Polsce. Nader typowe pod tym względem były jego kategoryczne stwierdzenia w broszurze wydanej w 1947 roku: "Są jeszcze prokuratorzy, którzy zdradzają zbytek gorliwości formalnej przy przetrzymywaniu zbirów z NSZ.

Najwyższy czas skończyć z tym marazmem i dobrym sercem w stosunku do bratobójców!” (L. Chajn “Trzy lata demokratyzacji prawa i wymiaru sprawiedliwości”, Warszawa 1947, s. 76-77).

Aby przerwać “niepotrzebne” liczenie się ze zbędnymi formalnościami (czytaj: regułami prawa), Chajn wzywał do przyspieszonych czystek. Już w kwietniu 1946 r. podczas dyskusji w Krajowej Radzie Narodowej Chajn gromko piętnował, że w polskim sądownictwie jest zbyt wiele starych kadr sędziowskich i prokuratorskich, akcentując: “Chcielibyśmy (...) wprowadzić do sądownictwa nowy strumień krwi społecznej (...)” . I rzeczywiście, wprowadzono całą masę nowych sędziów “doksztalconych” w przyspieszonym tempie, którzy bez skrupułów wydawali krwiożercze wyroki zgodnie z życzeniami zwierzchników. Ulegli wobec Chajna sędziowie doprowadzali do skazywania na długoletnie okresy więzienia na podstawie fałszywych dowodów. Leon Chajn jako agent komunistyczny został oddelegowany do Stronnictwa Demokratycznego po to, by intrygami i podstępami jak najmocniej podporządkować SD partii komunistycznej (od 1945 do 1961 r. Chajn był sekretarzem generalnym SD, a później jego wiceprzewodniczącym).

Jego synem był Józef Chajn.

■ Józef Chajn

(ur. 13 września 1941, zm. 14 marca 2010 w Warszawie) – żydowski działacz tzw. opozycji demokratycznej w PRL, walterowiec, od końca lat 90. do 2008 wicedyrektor do spraw zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego; syn Leona Chajna (1910–1983) i Miry z domu Fiedotin (1905–1984).

Członek tzw. Stowarzyszenia Wolnego Słowa, współzałożyciel Stowarzyszenia im. Gai i Jacka Kurniów.

Przez wiele lat po 1989 r. był sekretarzem Fundacji Batorego, mającej potężne oddziaływanie w różnych sferach życia. Józef Chajn był tam swego rodzaju "szarą eminencją" wpływającą na odpowiednią selekcję osób i instytucji, które sponsorowane były z pieniędzy fundacji.

KLAN CIMOSZEWICZÓW

■ Marian Mikołaj Cimoszewicz

Ur. W 1917r w Uljanowsku, zam. Endrychowce pow. Wołkowysk, komunista, agent NKWD.

Robotnik. drogowy, w 1939r nie powołany do wojska Polskiego - był już wówczas agentem NKWD. We wrześniu po agresji Armii Czerwonej błyskawicznie awansuje - jest u nich poborcą dostaw obowiązkowych w Wołkowysku-- rekwirował plody rolne na rzecz okupanta - Bolszewików. Na początku 1940r jest seksotem-- tajnym donosicielem komisarza NKWD Kuprianowa w Parowozowni B-stok. W paździer-

niku 1940r skierowany do Armii Czerwonej- Szkoła Podoficerów Radiotechnicznych. w Rostowie nad Donem. W czasie wojny jest w Jednostce. Specjalnej NKWD-SMIERSZ. W 1943r po kursie pracowników „oświatowych”- politycznych przeniesiony do Armii Berlinga. Od zakończeniu wojny do 1972r w organach Informacji Wojskowej i WSW, w tym: Komendant Gł. Zarz. Inf. WP (1948-50), szef Inf. Wojsk. w Wojskowej Akademii Techn.-1951-54, szef Wydz. Inf. Wojsk. Garnizonu W-wa-1954-57 (z ukończoną w 1934r z przerwami szkołą podstawową), oraz Szef Oddz. III i z-ca Oddz. I WSW w stopniu płk.. **W latach 1945-46 uczestniczył w likwidacji podziemia AK.** Wzbudzał powszechny strach i grozę w WAT, był gorszy od sowieckiego Komendanta WAT gen. Leoszeni który wielu Polaków- jak zeznają świadkowie, wybronił z łap „polaka” Cimoszewicza. Aresztował pierwszego komendanta i twórcę WAT gen. Grabczyńskiego. Nakazał zbudować celę pod schodami o nieludzkich warunkach w której więził m.in. kpt. Słowika (którego żona była w ciąży) przez 11 mies., przesłuchiwał go z bronią w ręku tzw. konwejerem-do utraty przytomności, niszcząc go fizycznie i psychicznie. Przesłuchiwał z bronią wielokrotnie- często grożąc powieszeniem- min. Romualda Ułasa, (którego ojca w 1952r zamordowano w wojewódzkim. UB w Białymstoku za udział w AK) Kossowskiego, Walenczaka, Krzyżanowskiego, Downara, Kaliskiego i wielu, wielu innych. Usuwał z pracy b. AK-owców m.in. p. Cymerman, a na jej miejsce zatrudnił swoją żonę. Wysiedlano prawowitych właścicieli z domów (14-tu) i wprowadzano tam oficerów Informacji Wojskowej, sam również zamieszkał w takim domu. W r.1954 ukończył kurs Dowódców Oficerów Informacji, potem-1955-57 liceum wieczorowe i Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów przy Wojskowej Akademii Politycznej im. F. Dzierżyńskiego. Moc medali i odznaczeń. Był więc jednym z najbardziej zaufanych i wiernych komunistów na Polskę dla zniszczenia Jej patriotycznego żywiołu. Był Jej wieloletnim i wielokrotnym katem.

Włodzimierz Cimoszewicz

(ur. 13 września 1950 w Warszawie) – komunista, prawnik. Wiceprezes Rady Ministrów oraz minister sprawiedliwości i prokurator generalny (1993–1995), wicemarszałek Sejmu (1995–1996), prezes Rady Ministrów (1996–1997), minister spraw zagranicznych (2001–2005) oraz marszałek Sejmu (w 2005). W latach 1989–2005 poseł na Sejm X, I, II, III i IV kadencji, od 2007 senator VII i VIII kadencji. **Tajny współpracownik wywiadu PRL - „Carex”**

Ur. 1950r. Już w liceum wstąpił do antypolskiego ZMS-u, w 1971r wstępuje do PZPR- błyskawiczna kariera w czasie studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego – przewodniczący komunistycznego ZMS-u, równocześnie wchodzi do władz uczelnianych PZPR, zostaje komisarycznym szefem centralnie „zjednoczonych” (pomimo protestów studentów) organizacji: ZSP, ZMS, ZMW w Socjalistyczne Zrzeszenie Studentów Polskich. Zostaje sekretarzem komitetu Uczelnianego PZPR. W 1977 r rozpoczął liczne wyjazdy do krajów kapitalistycznych- Genewa, na „praktykę w ONZ”. W czasie strajków 1980r jest „na praktyce” w konsulacie PRL w Malmoe, we wrześniu 1980r wyjazd do USA- stypendium Fullbrighta na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. W 1985r udaje się na białostocką wieś- tereny zam. przez mniejszość białoruską, głęboko penetrowaną przez SB i KGB- utrzymuje bliską

współpracę z „biznesmenami” rodem z GRU i KGB. Uaktywniony pod koniec lat 80-tych został sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR. W wyborach kontraktowych w 1989 r z puli komunistycznej wszedł do Sejmu. **Do PZPR należał do samego jej końca**, nie wstąpił do SdRP akcentując swoją „bezpartyjność”- zabieg czysto taktyczny, gra pozorów dla zamydlenia oczu. ...Jego postawa wskazuje jednak, że chciałby on za wszelką cenę zatrzyć za sobą swój PZPR-owski rodowód, i korzenie. Oznacza to, że został zgodnie z dyrektywą sowieckiego Biura Polit. KPZR dla służb specjalnych państw „obozu” oddelegowany do tworzenia „ludzkiego oblicza” formacji post-komunistycznej. Pomimo braku doświadczenia politycznego, zostaje kandydatem tej formacji w wyborach prezydenckich 1990r. W tym też roku poseł J. Beszta- Borowski ujawnia z trybuny sejmowej haniebną przeszłość jego ojca.

W 1992r min. Macierewicz ujawnia Włodzimierza Cimoszewicza jako tajnego współpracownika wywiadu - „Carex”. Akta jego współpracy ze służbami specjalnymi zachowane były jeszcze w 1992r w archiwum Zarządu Wywiadu UOP. W.C. oczywiście zaprzeczał, mówiąc iż to jego...CIA chciała zwerbować na agenta. W 1990r dotarła do niego w sejmie tajna notatka służbowa MSZ, z której wynikało m.in. że: „bezpartyjny Cimoszewicz spotyka się z białoruskim aktywem...SdRP, a spotkania mają charakter tajny... spirale wrogości pomiędzy Białorusinami a Polakami nakręca Moskwa...sojusz wyborczy Cimoszewicz- W. Stachwiuk...z nomenklatury komunistycznej .. należy się obawiać nie białoruskiego nacjonalizmu... lecz bardziej możliwości uzyskania przez polskich Białorusinów protekcji z zewnątrz- jak ruch komunistyczny czy służby specjalne obcych państw W odpowiedzi poseł Cimoszewicz z niepohamowaną furją zaatakował MSZ, zarzucając mu inwigilowanie go. Był szefem komisji sejmowej ds. afery alkoholowej, w tym czasie jego żona uczestniczyła w spółce alkoholowej. W 1990r szefem jego kampanii wyborczej został kandydat do senatu w 1989r, przewodniczący OPZZ i „biznesmen” z SLD- Karczewski, dokonał on wcześniej wielokrotnych nadużyć w bankach na wiele mln. zł. Sprawa „zanikła” ponieważ był powiązany z szefem firmy Pronar w Narwi Martyniukiem (podejrzany od dłuższego czasu o poważne nadużycia gospodarcze, m.in. bezcłowy import paliw, a śledztwo prowadziła Delegatura UOP). 6 marca 1994r odwiedził go na „tajnej wizycie” i gościnnej kolacji, Min. Sprawiedliwości, Prokurator Generalny, V-cepremier W.Cimoszewicz. Dodać należy że Cimoszewicz występował z projektem ograniczenia dostępu UOP do śledztw w sprawach gospodarczych. Twierdził że na kolacji był prywatnie i prasy nie powinno to interesować. Wizytę zabezpieczał komendant woj. policji w B-stoku ze swoimi podkomendnymi służbowo, również ekipa z Biura Ochrony Rządu- paliwo, samochody. Podobnie było na prywatnym balu na imieninach żony w Kalinówce k. Białegostoku wspólnie z Kwaśniewskim, Oleksym, Millerem i Jaruzelskim 4 grudnia 1994r. Ochroniali ich BOR-owcy, tajniacy, miejscowa policja za krwawicę podatników. Sprawa Pronaru „ucichła”, podobnie jak posła Sergiusza Plewy z listy SLD w wyborach. 1993r, podejrzanego o poważne nadużycia finansowo-bankowe. Kiedy został premierem, Michnikowa GW powitała ten fakt z niebywałym entuzjazmem pisząc m.in.: Cimoszewicz uważany jest za najbardziej wiarygodnego, niezależnego polityka lewicy... wślawił się akcją „czyste ręce”. **Kilka miesięcy wcześniej ukazał się w GW wspólny tekst Cimoszewicza i Michnika: „O prawdę i pojednanie”, wspólnie apelujących o zakończenie wszelkich rozliczeń PRL-owskiej przeszłości, służący oczyszczaniu postkomunistów i promowaniu Cimoszewicza jako „bezpartyjnego- z poza aparatu PZPR”.** Akcja „czyste ręce” nie przyniosła

żadnych negatywnych skutków krytykowanym przez Cimoszewicza osobom, przeciwnie- wielu z nich- 31 ministrów, v-ceministrów i sekretarzów stanu, weszło do rządu Cimoszewicza , pomimo że wcześniej w różnych spółkach i radach nadzorczych złamali ustawę antykorupcyjną- pobierając bezprawnie od 30 do 400 mln. ówczesnych zł. Premier Cimoszewicz nie zajął stanowiska gdy w/w listę 31 dostarczył mu Klub Parlamentarny KPN. Akcja „czyste ręce”służyła do oczyszczenia ze stanowisk osób niepokornych, jak np. rzecznik całkowitego rozliczenia długów PZPR i SdRP w woj. Gdańskim-Marek Biernacki. Cimoszewicz po ujawnieniu tajnej pożyczki dolarowej KPZR dla SdRP- Millera i Rakowskiego, ostro- pod publiczke, skrytykował ten fakt, jednocześnie będąc min. Sprawiedliwości ochronił kulisy tej „moskiewskiej pożyczki”.

Cimoszewicz przyjął na rozmowę Moona z siejącej śmierć sekty, „Pogrom kielecki”- UB-cka prowokacja, to dla niego dzieło Polaków- stawał po stronie demonstrujących swój skrajny antypolonizm Żydów. Wyjątkową arogancję wykazał w sejmie 20 marca 1997r w związku z sytuacją w Stoczni Gdańskiej: To ja osobiście podjąłem decyzję o użyciu sił policyjnych. Odmawiał przyznania tej stoczni gwarancji rządowych na kredyt bankowy, jednocześnie z nonszalancją zadeklarował 70 mln. dolarów dla stoczni wietnamskiej. Szczyt ignorancji i arogancji osiągnął.

Jako premier, w lipcu 1997r w czasie wielkiej powodzi w 9 województwach- zajmował się jako szef sztabu SLD kampanią wyborczą....sytuacja jest wprawdzie poważna ale dotyczy niedużych obszarów, a rząd nie będzie się zajmował odszkodowaniami, gdyż trzeba być przezornym i ubezpieczonym- powiedział po obradach rządu. Jeszcze większym blamażem rządu Cimoszewicza okazała się zapowiedź szybkiego wybudowania tysiąca domów dla powodzian, ich jakość stała się prawdziwym symbolem brakoróbstwa i nieodpowiedzialności zleceniodawców i budowniczych. Skrajna kompromitacja premiera Cimoszewicza w czasie walki z klęską powodzi sprawiła, że postać jego stała się niewygodna nawet dla postkomunistów. Na wizerunek Cimoszewicza pracuje też pro-Łukaszenkowskie Białoruskie Tow. Społeczno -Kulturalne , finansowane przez Ministerstwo Kultury. Festiwale Muzyki Cerkiewnej i Piosenki Białoruskiej wykorzystywane są również do promowania Cimoszewicza, który zawsze może też liczyć na poparcie nagradzanych awansami ludzi o prowienienncji post-komunistycznej. 18 maja 2005 ogłosił publicznie, że nie będzie kandydował na urząd prezydenta w wyborach w tym samym roku. Jednak 28 czerwca zmienił zdanie i zadeklarował swój start w tych wyborach. Swoją decyzję uzasadnił wpływem wyborców. Do zmiany deklaracji o zakończeniu kariery politycznej namawiał go także prezydent Aleksander Kwaśniewski oraz Stowarzyszenie Ordynacka. Choć pozostał członkiem SLD i jego klubu poselskiego, wystartował jako kandydat niezależny. 3 lipca na konwencji wyborczej SLD uzyskał poparcie tej partii w wyborach, wsparły go też Unia Lewicy III RP, Federacja Młodych Socjaldemokratów i fundacja Jolanty Kwaśniewskiej "Porozumienie bez barier". Szefem komitetu wyborczego została Jolanta Kwaśniewska, szefową sztabu wyborczego posłanka Katarzyna Piekarska. Po ogłoszeniu kandydatury został wezwany przed komisję śledczą ds. PKN Orlen. Do przesłuchania doszło 30 lipca. W efekcie śledczy deklarowali możliwość postawienia przesłuchiwanego przed Trybunałem Stanu, a do prokuratury złożyli doniesienia o możliwości popełnienia przez niego przestępstwa, m.in. w oparciu o zeznania Anny Jaruckiej. 14 września 2005 Włodzimierz Cimoszewicz ogłosił rezygnację z

kandydowania na urząd prezydenta oraz wycofanie się z życia publicznego. W wyborach parlamentarnych w 2007 kandydował do Senatu z ramienia KWW Cimoszewicz do Senatu. Uzyskał mandat w okręgu białostockim. W czerwcu 2010 przed pierwszą turą wyborów prezydenckich poparł kandydaturę Bronisława Komorowskiego. W wyborach parlamentarnych w 2011 ponownie dostał się do Senatu z ramienia KWW Cimoszewicz do Senatu. Przystąpił do Koła Senatorów Niezależnych.

KLAN CIUPAK – ŚRODA

■ Profesor Edward Ciupak

(ur. 1 stycznia 1930 w Andrzejowie, zm. 10 października 2011) – socjolog, profesor zwyczajny, nauczyciel akademicki. Ojciec Magdaleny Środy. Zarejestrowany przez wywiad PRL jako kontakt informacyjny „Gabriel”.

Wieloletni współpracownik Urzędu ds. Wyznań, ateista, przez niemal całe życie zawodowe zajmował się Kościołem katolickim. Urząd ten, zlikwidowany w końcu 1989 r., był częścią aparatu kontroli i represji PRL, stosowanych wobec kościołów i związków wyznaniowych. Profesor komunistycznej Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. W okresie PRL Edward Ciupak był szczęśliwym posiadaczem służbowego paszportu uprawniającego go do wyjazdu na Zachód Europy. Wielokrotnie przebywał we Francji, gdzie kilka razy zabrał córkę Magdalenę (obecnie Środę, znaną z łamów „Gazety Wyborczej” i „Wprost” filozof, ateistkę, przeciwniczkę lustracji, zwolenniczkę ruchów feministycznych i proaborcyjnych). Według archiwów służb specjalnych PRL, prof. Ciupak został pozyskany przez Departament I (wywiad) przed wyjazdem do Francji. W kartotece figuruje jako kontakt informacyjny – była to jedna z kategorii świadomej współpracy z wywiadem cywilnym PRL. Wykorzystywanie kontaktu informacyjnego „Gabriel” wywiad PRL rozpoczął w maju 1965 r. Z odręcznych notatek wynika, że podczas rozmowy z 20 kwietnia 1965 r. z pracownikiem paryskiej rezydentury ps. „Sawan” Edward Ciupak przekazywał informacje na temat prof. Świeżawskiego, który uzyskał stypendium francuskie. Przekazywał również bardzo szczegółowe informacje dotyczące dr. Malanowskiego z katedry socjologii UW, który przebywał we Francji. Według dokumentów bezpieczeństwa oczekiwała od „Gabriela” przede wszystkim dokładnych informacji na temat polskiego Kościoła we Francji. „Rozmówca był bardzo otwarty i chętny do pomocy, wspominając, że w kraju jest wykorzystywany jako ekspert przez Urząd do spraw Wyznań” – czytamy w notatce rezydenta. Z dokumentów wynika, że funkcjonariusze wywiadu PRL mieli o swoim rozmówcy bardzo dobre zdanie – rezydent wywiadu opisywał, że jego źródło jest komunikatywne i ma z nim w rozmowie „bardzo bezpośredni kontakt”, a „idąc do niego z konkretnym pytaniem, można liczyć »na pewniaka« na wyczerpującą odpowiedź”. Wywiad PRL z gorliwością zajmował się emigracją polityczną i polskimi parafiami w Paryżu. Szczególną uwagą Departamentu I cieszyła się Polska Misja Katolicka. Zbierano o niej szczegółowe informacje – w dokumentach znajduje się m.in. tajna notatka „Sawana” z rozmowy z dr. Edwardem Ciupakiem sporządzona 21 stycznia 1965 r.: „E. Ciupak został wprowadzony przez Marka Śliwińskiego na spotkania urządzone w Paryżu przez

zakonnika Placyda Galińskiego. M. Śliwiński przebywa we Francji na paszporcie PRL, ukończył on studia socjologiczne na UW. Placyd Galiński pochodzi z klasztoru z Tyńca, ma paszport polski, nosi się z zamiarem powrotu do kraju. W każdy czwartek przy ul. 19 Maitre-Abert (Hotel Etienne Delet) Galiński organizuje dyskusje na tematy religijne. Omawia on np. biblię. (...) W soboty odbywają się spotkania towarzyskie (...). Poza tym Galiński przyjmuje indywidualnie. Poszukuje on mieszkań i pracy dla ludzi przyjeżdżających z kraju. (...) Ciupak twierdzi, że cała ta impreza ma inny niż tylko religijny charakter. Rozmówca mój nadal będzie się interesował Galińskim” – raportował do centrali „Sawan”. Z dokumentów wynika, że „Gabriel” we Francji śledził sprawy parafii polskiej. „Przesiaduje w kościołach, robi wywiady wśród wiernych, zna wielu księży, rozmawia w Misji Katolickiej, szpera w bibliotekach Misji” – pisał rezydent polskiego wywiadu, zaznaczając, że jego kontakt świetnie orientuje się w tematach problematyki interesujących SB, w tym dotyczących związków Kościoła we Francji z polską emigracją, polskiej Misji Katolickiej i seminariów duchownych. „Gabriel” wskazywał m.in., że przepływ pieniędzy do Polski z Paryża odbywa się przez sprzedaż w kraju dewocjonaliów pochodzenia francuskiego. Jednym z zadań „Gabriela” było dokonanie opisu struktury instytucji związanych z polskim Kościołem we Francji. W czasie rozmów kontakt informacyjny sam zwrócił uwagę na celowość uważnego śledzenia publikacji „Głosu Katolickiego” wydawanego we Francji. Sugerował pomoc w tym zakresie, dorzucając, iż jest w kontakcie z redaktorem naczelnym ks. Adolfem Józefem Stopą. Pracownicy wywiadu potwierdzali później znajomość tematyki przez „Gabriela” i to, jak wartościowym jest źródłem. Doceniali jakość informacji, rewanżując się zwerbowanemu, obdarowując go regularnie za pośrednictwem rezydenta prezentami w postaci papierosów i alkoholu. W dokumentach przechowywanych w IPN dotyczących prof. Ciupaka znajduje się kilkustronicowa, odręcznie sporządzona notatka na temat studenckiej pielgrzymki z Paryża do Chartres, gdzie stoi konsekrowana w 1260 r. gotycka katedra pw. Najświętszej Marii Panny. Prof. Ciupak przyznał, że był na tej pielgrzymce. Z dokumentów wynika, że „Gabriel” po pielgrzymce do Chartres przekazał wywiadowi PRL informacje, które uznano za interesujące. Dotyczyły one relacji między Misją i seminarium księży oraz roli ks. Stopy. „Gabriel” opisał organizatorów pielgrzymki: ks. Georgesa Wierusza Kowalskiego i ks. Burzawę, scharakteryzował też grupę polskiej młodzieży emigracyjnej na podstawie swoich obserwacji. Przekazał, że jej poglądy nie pokrywają się z „ideologią propagowaną przez Wolną Europę” o prześladowaniu Kościoła katolickiego w Polsce. Jednocześnie „Gabriel” donosił, że księża przyjeżdżający do Francji z kraju są traktowani przez emigrację jak bohaterowie. „Podejmują po przyjeździe intensywną pracę duszpasterską, manifestując, iż jest ona ograniczana w PRL. Ich kontakty ograniczają się do młodzieży emigracyjnej. Z innych moich obserwacji wynika, że nie mają oni wpływu na tzw. starą emigrację zarobkową, która przyjechała do Francji w latach międzywojennych” – pisał „Gabriel”. Po powrocie do kraju Edward Ciupak podjął pracę w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie wykładał do 2005 r. Pracował także w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR. Dzisiaj prof. Ciupak, chociaż jest już na emeryturze, nadal kształci młode kadry. Jest dziekanem Wyższej Szkoły Administracyjno-Społecznej w Warszawie, wykłada też w warszawskiej Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania. Na kierunku neuropsychologia kliniczna zajęcia prowadzi obok prof. Janusza Czapińskiego, a jego kolegami-wykładowcami na tej uczelni są m.in. prof. Lew Starowicz i dr Waldemar Gontarski.

■ Magdalena Środa

(ur. 7 stycznia 1957 w Warszawie) – teoretyk etyki, filozofka, publicystka, feministka; ateistka, przeciwniczka lustracji, zwolenniczka ruchów feministycznych i proaborcyjnych. Była wiceminister w rządzie Marka Belki. Od 1993 redaktor Przeglądu Filozoficznego, od 1994 sekretarz redakcji pisma Etyka. Córka Edwarda Ciupaka - ps. "Gabriel".

Jest stałą felietonistką „Gazety Wyborczej” i profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. 16 sierpnia 2004 premier Marek Belka powołał Magdalенę Środę na stanowisko Pełnomocnika Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn. Minister Środa wzbudziła kontrowersje, kiedy 8 grudnia 2004 Agencja Reutera podała wiadomość o jej wypowiedzi na konferencji w Sztokholmie dotyczącej "morderstw honorowych". Środa powiedziała, że: **Katolicka, w przeważającej mierze, Polska, choć wolna od "honorowych zabójstw", ma problemy ze zjawiskiem stosowania przemocy wobec kobiet, mające źródło w silnym wpływie Kościoła Katolickiego na życie publiczne. [...] Katolicyzm nie wspiera bezpośrednio, ale też nie sprzeciwia się przemocy wobec kobiet. Istnieją jednak pośrednie związki, poprzez kulturę, która jest silnie oparta na religii.** Początkowo Środa zaprzeczyła tym doniesieniom; następnie przyznała, że mogła użyć podobnych słów, ale wynikało to ze słabej znajomości angielskiego. W rezultacie nacisku mediów premier Marek Belka postanowił ukarać Środę: pełnomocniczka miała stać się podsekretarzem stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej. Magdalena Środa oceniła ten pomysł jako "cios w urząd i prawa kobiet" i zagroziła dymisją; premier ustąpił.

KLAN CYRANKIEWICZ

■ Józef Cyrankiewicz

(ur. 23 kwietnia 1911 w Tarnowie, zm. 20 stycznia 1989 w Warszawie) – działacz socjalistyczny i komunistyczny, członek władz PPS i PZPR, pięciokrotny premier RP i PRL w latach 1947–1952 i 1954–1970 (funkcję tę sprawował najdłużej w historii Polski), przewodniczący Rady Państwa. Z zawodu prawnik i dziennikarz, z wyboru karierowicz PRL, dyktator komunistyczny i zdrajca Polski.

Wywodził się z patriotycznej rodziny o inklinacjach narodowych (ojciec jego był endeckim działaczem w Galicji, a z zawodu geodetą). Bratem Józefa Cyrankiewicza był Jerzy Cyrankiewicz (ur. 1920, zm. 1960) – polski lekarz praktykujący w Szkocji, działacz polonijny. Przed II wojną światową studiował medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był działaczem Młodzieży Wszechpolskiej. W czasie wojny walczył w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich (m.in. w Bitwie o Tobruk). Uczestniczył w kampanii włoskiej w szeregach II Korpusu Polskiego. Po 1945 osiadł w Wielkiej Brytanii, gdzie ukończył studia medyczne (na Polskim Wydziale Lekarskim w Edynburgu). Od 1953 praktykował jako lekarz w Szkocji (w Harthill), był również działaczem emigracyjnym. Zmarł tragicznie w 1960. **Natomiast Józef był zaprzeczeniem swojej rodziny.**

Podczas studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, których nie ukończył, bardzo szybko związał się z krakowskimi komunistami z PPS. Od 1931 działał w PPS i Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Od 1935 sekretarz Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS w Krakowie.

Jako oficer rezerwy WP wziął udział w kampanii wrześniowej. Od jesieni 1939 na czele PPS-WRN i GL PPS w okręgu krakowskim. Wraz z GL PPS podporządkował się Związkowi Walki Zbrojnej, zostając zaprzysiężonym oficerem tej organizacji. W czasie II wojny światowej był jednym z czołowych działaczy PPS WRN. Kierownictwo tej organizacji planowało jego kandydaturę na stanowisko zastępcy Delegata Rządu na Kraj z ramienia PPS.

Według oficjalnych źródeł aresztowany w 1941 roku i osadzony w więzieniu przy Montelupich, a rok później przewieziony do Auschwitz. Według źródeł nieoficjalnych i zeznań kilku więźniów obozu, przebywał w Oświęcimiu już w 1940 roku. Można przypuszczać, że rok 40 podawany był w pierwszej wersji, mającej skonstruować oficjalny życiorys Cyrankiewicza, a wiązało się to ściśle z przybyciem w tym roku do KL Auschwitz rotmistrza Witolda Pileckiego i próbą połączenia dwóch historii w jeden chwalebny życiorys.

Witold Pilecki aresztowany w Warszawie w 1940 roku, kierując się rozkazem wniknięcia do obozu Auschwitz, nie podjął ucieczki i nie zgodził się na wykupienie z rąk hitlerowców. Jego bohaterska misja rozpoczęła się 21 września i trwała trzy lata. Pilecki, występujący w KL Auschwitz jako Tomasz Serafiński, otrzymał numer obozowy 4859. Pracował w obozie w różnych komandach; był sprzątającym, pielęgniarzem, stolarzem, rzeźbiarzem. W ciągu kilku tygodni zorganizował załóżki konspiracji obozowej. Posłużył się modelem utajnionych "piątek", które miały bardzo ograniczone kontakty pomiędzy sobą. Bazą było pięć górnych "piątek", niezależnych i nic o sobie nie wiedzących, które rozwijały się w dolne "piątki". Pierwsza "górna piątka" powstała jesienią 1940, druga dopiero w marcu 1941. Do pierwszej "piątki" należeli: Władysław Surmacki - nr 2759. Władysław Dering - nr 1723. Jerzy de Virion - nr 3507. Eugeniusz Obojski - nr 194. Alfred Stössel - nr 435. Organizacja przyjęła nazwę Związek Organizacji Wojskowych.

Z biegiem czasu organizacja rozrosła się do wielu komórek ulokowanych w kilku komandach obozu. Należeli do niej m.in. narciarz Bronisław Czech i artysta rzeźbiarz prof. Xawery Dunikowski. Objęła nawet kilku więźniów funkcyjnych. Szpital obozowy stał się ważną enklawą konspiracji. Zorganizowano pierwszy kontakt z ludnością cywilną poza obozem, którą wykorzystano dla przerzutu lekarstw. Konspiracja miała własny sąd, wydawała wyroki śmierci na kapusiów, które wykonywano przy pomocy wszy zakażonych tyfusem, albo zamieniając kartoteki więźniów z wyrokami śmierci wydanymi przez Niemców. Spenetrowano również tzw. Aufnahmenkommando Oddziału Politycznego - Politische Abteilung, czyli obozowego Gestapo.

Józef Cyrankiewicz trafił do KL Auschwitz – według wersji oficjalnej - z więzienia na Montelupich w Krakowie 4 września 1942 [nr 62933]. W obozie Cyrankiewicz współpracował z socjalistami, oraz z komunistami niemieckimi i austriackimi – wszyscy podejrzewani o współpracę z Politische Abteilung [obozowym Gestapo]. Od niemal pierwszego dnia Cyrankiewicz otrzymał status więźnia funkcyjnego i w

krótkim czasie awansował na blokowego pisarza. Przyjaźnił się z obozową śmietanką kapo i nadzorcami. Zaangażowany w ruch konspiracyjny prowadził szeroko zakrojoną agitację polityczną wśród więźniów. Po nieudanej ucieczce z obozu spędził w bunkrze przy Gestapo trzy tygodnie, po czym został wypuszczony i powrócił na eksponowane stanowisko pisarza. 26 czerwca 1944, przed transportem do Buchenwaldu, Henryk Baroszewicz, członek kierownictwa ZOW, wtajemniczył Cyrankiewicza w konspirację obozową związku. Wkrótce potem nowy więzień Auschwitz, inspektor katowicki AK, Wacław Stacherski, przekazał mylną informację jakoby Cyrankiewicz był przywódcą ZOW. Na podstawie tej informacji, latem 1944, komendant Okręgu Śląskiego AK, płk. Zygmunt Janke "Walter" mianował konspiracyjnie Józefa Cyrankiewicza "Rota" dowódcą ZOW.

Tak zrodziła się legenda "Cyrankiewicza-bojownika oświęcimskiego", rozdmuchana natychmiast po wojnie przez komunistyczną propagandę. Po powrocie do Polski Cyrankiewicz odszukał prawdziwego Tomasza Serafińskiego i dowiedział się od niego o roli Pileckiego w Auschwitz. Po powrocie samego Pileckiego miał mu pośrednio zaproponować ujawnienie się i milczenie w zamian za zapewnienie bytu materialnego. W meldunku nr 6 z 4 września 1946, Pilecki wspomina Cyrankiewicza i to, iż ten spotkał się z Serafińskim i szukał materiałów do referatu „Oświęcim walczący. Maria Bielecka wspomina: "Kiedy po powrocie do Polski [1946] odwiedził mnie Witold Pilecki, powiedziałam mu, że straciłam okazję do wysłuchania relacji o Oświęcimiu. Witold uśmiechnął się: "Ten odczyt się nie odbył. Miał go wygłosić Cyrankiewicz. Kiedy dowiedziałem się o tym, napisałem do niego, że jestem w posiadaniu dokumentu dotyczącego jego pobytu w Oświęcimiu. I jeżeli on ośmieli się mówić o konspiracji w Oświęcimiu, to ja opublikuję posiadany dokument. Odczyt się nie odbył".

Kilkadziesiąt lat po tamtych wydarzeniach polskie gazety opublikowały wywiad z bratankiem Witolda Pileckiego, w którym Krzysztof Pilecki odpowiadając na pytania Jadwigi Knie – Górnej stwierdził: „Stryj doskonale wiedział, że jego przeszłość (Cyrankiewicza) w KL Auschwitz była zupełnie inna niż ta, którą rozpowszechniały władze PRL. Według tej drugiej, Cyrankiewicz był bohaterem oświęcimskim i założycielem obozowej organizacji konspiracyjnej. Prawda jednak była inna. Józef Cyrankiewicz w obozie popełnił mnóstwo nikczemnych czynów. **Był esesmańskim donosicielem.** Przez niego zginęło wiele osób. Stryj ułożył w całość fragmenty dramatycznych zbiegów okoliczności. Doszedł do tego, że po kolei ginęli bez śladu ci członkowie organizacji konspiracyjnej, którzy mieli bliższy kontakt z Cyrankiewiczem.”

27 grudnia 2007 tygodnik „Wprost” opublikował artykuł na temat domniemanego szpiegostwa Józefa Cyrankiewicza na rzecz Gestapo. Odezwali się naoczni świadkowie i potwierdzili podane przez pismo fakty. Jednak oficjalne źródła niczego nie wykazały, chociaż wiadomym jest, że przez wiele lat Cyrankiewicz miał szeroki dostęp do akt obozowych, a nawet wypożyczał te bardziej dla niego interesujące.

Rotmistrz Pilecki uciekł z obozu w 1943 roku i natychmiast zaangażował się w walkę podziemną z okupantem. Był oficerem AK. Przeszedł przez powstanie warszawskie i emigrację. Powrócił do kraju w 1946 roku, pracując nadal w podziemiu. **Aresztowany przez UB 8 maja 1947 roku, oskarżony o szpiegostwo został osądzony i skazany na karę śmierci. Jedyną osobą, która mogła ulaskawić**

Pileckiego był Józef Cyrankiewicz. W trakcie procesu prokurator odczytał pismo od Cyrankiewicza skierowane do sądu. W piśmie tym potępiał Pileckiego i odżegnywał się od znajomości z oskarżonym i tym samym odsuwał szansę na ulaskawienie. Wyrok wykonano strzałem w tył głowy. Nikt nie wie gdzie pochowano rotmistrza Witolda Pileckiego

Po zwolnieniu z obozu na wiosnę 1945, znalazł się we władzach koncesjonowanego przez komunistów PPS, wchodząc w skład Rady Naczelnej PPS. Na stanowisku tym znajdował się do 1948. Od lipca 1945 do grudnia 1948 pełnił jednocześnie funkcję sekretarza generalnego Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, oraz członka Komisji Politycznej Centralnego Komitetu Wykonawczego (od listopada 1945 do grudnia 1948). Od 1946 do 1949 był również prezesem Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych.

Należał do działaczy socjalistycznych, którzy opowiedzieli się za ścisłą współpracą z komunistami z Polskiej Partii Robotniczej, licząc na szybka karierę polityczną. Wpłynęło to na popieranie przez Cyrankiewicza frakcji w PPS, sympatyzującej z komunistyczną PPR i dążącej do wspólnego bloku politycznego z tą partią, już w roku 1945. W listopadzie 1946 wszedł w skład TRJN na czele z Edwardem Osóbką-Morawskim, jako minister bez teki. W 1945 upomniął się u Stalina o działacza ludowego Stanisława Mierzwę, przetrzymywanego w ZSRR pomimo upływu wydanego wyroku po procesie szesnastu. Nie zareagował natomiast na prośbę o ulaskawienie Witolda Pileckiego (pełniącego w latach okupacji niemieckiej bohaterską misję w obozie koncentracyjnym Auschwitz), którą skierowała do niego żona Pileckiego, Maria w 1948, mało tego sam naciskał na sąd aby Pileckiego jak najszybciej skazać na karę śmierci. Po sfałszowanych przez komunistów wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947, dnia 5 lutego 1947 stanął na czele nowego rządu, zdominowanego przez zdrajców komunistycznych. Będąc premierem (o jego wyborze zdecydowano wcześniej na Kremlu), prowadził politykę podporządkowaną ZSRR – m.in. bez sprzeciwu rezygnując z udziału Polski w planie Marshalla. Zwalczał również polityków PPS, którzy bronili jej niezależności i zdominowania przez komunistów, ostro krytykując m.in. Zygmunta Żuławskiego (jednego z działaczy PPS i posła na Sejm Ustawodawczy). Dążył wówczas do połączenia PPS i PPR, co oznaczało faktycznie rezygnację z zasad ideowych socjalizmu (nawet w zakresie działalności ówczesnej PPS, tolerowanej przez komunistów z PPR), oraz w końcu wchłonięcie przez PPR – co nastąpiło formalnie na Kongresie Zjednoczeniowym w grudniu 1948, kiedy powstała PZPR (po przeprowadzeniu czystek w szeregach PPS). Podczas Kongresu Zjednoczeniowego Cyrankiewicz został wybrany w skład Komitetu Centralnego PZPR, oraz został Sekretarzem KC PZPR i Biura Organizacyjnego PZPR (pozostając na tych stanowiskach do 1971). Funkcję premiera RP Cyrankiewicz pełnił do 1952. W latach 1947–1972 nieprzerwanie był posłem na Sejm RP (na Sejm Ustawodawczy) i PRL (I, III, IV i V kadencji).

W 1952 Cyrankiewicz musiał zrzec się stanowiska premiera na rzecz Bolesława Bieruta, co nastąpiło po uchwaleniu Konstytucji PRL, obejmując 21 listopada 1952 funkcję wicepremiera. W okresie 1952–1956 przewodniczył Zarządowi Głównemu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, będąc równocześnie członkiem Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego. Od marca 1954 wszedł w skład Biura Politycznego KC PZPR. 18 marca 1954, w efekcie podziału władzy wśród komunistów (co było

konsekwencją sporów w PZPR po śmierci Stalina w 1953) ponownie został premierem, i pozostawał na tym stanowisku do momentu protestów społecznych Grudnia 1970. **W tym okresie jako premier (oraz wcześniej, w okresie stalinizmu), aktywnie angażował się w akcje wymierzone w Kościół katolicki w Polsce, w szczególności w czasie obchodów milenijnych w 1966.**

W czasie wydarzeń Czerwca 1956 opowiedział się przeciwko robotnikom i nakazał oddziałom LWP i Korpusowi Bezpieczeństwa Wewnętrznego brutalnie stłumić powstanie robotnicze w Poznaniu. Wówczas, 29 czerwca 1956, w przemówieniu na antenie Polskiego Radia w Poznaniu stwierdził iż: "Każdy prowokator czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewny, że mu tę rękę władza ludowa odrąbie w interesie klasy robotniczej, w interesie chłopstwa pracującego i inteligencji, w interesie walki o podwyższenie stopy życiowej ludności, w interesie dalszej demokratyzacji naszego życia, w interesie naszej Ojczyzny."

Był wówczas zwolennikiem umiarkowanych reform polityczno-gospodarczych, nie opowiedział się jednak jednoznacznie za konkretnymi zmianami w okresie walk frakcyjnych w PZPR pomiędzy stronnictwami tzw. natolińczyków i puławian w 1956. Po wydarzeniach politycznych z roku 1956 wspierał Władysława Gomułkę, ówczesnego przywódcę frakcji puławian w PZPR, czym utorował mu drogę do władzy.

W czasie kryzysu politycznego Marca 1968 wystąpił ostro przeciwko protestującym studentom. W odpowiedzi na list Koła Poselskiego Znak (protestującego przeciwko antyinteligentkiej i antysemitkiej nagonce władz PRL), 10 kwietnia 1968 w Sejmie wygłosił demagogiczną mowę potępiającą uczestników protestów społecznych.

Podczas protestów robotniczych Grudnia 1970 zaakceptował decyzję Gomułki o strzelaniu do robotników i przyjął ją do realizacji jako premier rządu. W konsekwencji tych wydarzeń 23 grudnia 1970 został odsunięty od ważnych stanowisk w państwie i partii, następnie mianowano go na funkcję przewodniczącego Rady Państwa, którą sprawował krótko do 27 marca 1972. 6 maja odszedł również z władz ZBoWiD (był przewodniczącym Rady Naczelnej związku nieprzerwanie od 1949). W 1972 nie został również wybrany do Sejmu, a w grudniu 1975 odszedł z KC PZPR.

Po odejściu z czynnej polityki zaangażował się w tzw. komunistyczny ruch "walki o pokój", przyjmując w 1973 funkcję przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, wybrany w skład Prezydium Światowej Rady Pokoju w Sztokholmie (był nim do 1986). Przyczynił się do utrwalenia systemu komunistycznych rządów w Polsce, co uznawały kolejne ekipy rządzące PRL. Wyrazem tego było jego symboliczne członkostwo w kontrolowanym przez PZPR Froncie Jedności Narodu (do 1983 Cyrankiewicz wchodził w skład Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu FJN). Do końca życia był także członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD.

Prywatnie jako bawidamek cieszył się powodzeniem u kobiet. Trzykrotnie żonaty: pierwsza żona od 1940 do 1946 Joanna Halina Munk-Leszczyńska (siostra reżysera Andrzeja Munka), druga żona od 1947 do 1968 znana aktorka Nina Andrycz (małżeństwo oficjalnie trwające o kilka miesięcy dłużej od

następnego, ale Cyrankiewicz w ostatnim okresie był już związany z Tempką), trzecia żona kardiolog Krystyna Tempka.

■ Joanna Halina Munk-Leszczyńska

pierwsza żona Cyrankiewicza od 1940 do 1946 (siostra reżysera Andrzeja Munka)

■ Andrzej Munk

ur. 16 października 1921 w Krakowie, zm. 20 września 1961 w Łowiczu) – żydowski reżyser filmowy, jeden z przedstawicieli nurtu zwanego polską szkołą filmową.

W czerwcu 1939 ukończył VIII Państwowe Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze im. Augusta Witkowskiego w Krakowie. W czasie okupacji hitlerowskiej przeniósł się do Warszawy i ze względu na pochodzenie żydowskie musiał się ukrywać.

Pracował w firmie budowlanej, później brał udział w powstaniu warszawskim. Po powstaniu przebywał w Generalnym Gubernatorstwie, a po wyzwoleniu wrócił do Warszawy. Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie na Uniwersytecie Warszawskim, ale ostatecznie został przyjęty do Szkoły Filmowej w Łodzi. Ukończył ją w 1951 (wydział operatorski i reżyserski).

W latach 1948-1952 był członkiem PZPR, lecz w 1952 został usunięty z organizacji za zachowanie "niegodne członka partii". W latach 1950-1955 pracował w Wytwórni Filmów Dokumentalnych, początkowo jako operator komunistycznej Polskiej Kroniki Filmowej, potem jako reżyser fabularnych filmów dokumentalnych.

■ Nina Andrycz

druga żona Cyrankiewicza od 1947 do 1968. (ur. 11 listopada 1915 w Brześciu Litewskim) – aktorka teatralna, filmowa i telewizyjna, recytatorka oraz poetka i pisarka. Autorka tomików poezji *To teatr* (1983), *Róża dla nikogo* (1989) oraz kryptobiograficznej powieści *My rozdwojeni* (1992), w której opisała drastyczne początki swojej kariery.

Studiowała prawo na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie i historię na Uniwersytecie Warszawskim. Studiów tych nie ukończyła. Absolwentka warszawskiego Państwowego Instytutu Sztuki Teatralnej (1934).

Bohaterka filmu dokumentalnego *Już nie mogę przestać być damą* (1996). 8 marca 2009 został wyemitowany reportaż o Ninie Andrycz w programie *Uwaga - Kulisy sławy*.

W teatrze zadebiutowała 16 listopada 1934. W latach 1934–1935 pracowała w Teatrze na Pohulance w Wilnie. Aktorka warszawskiego Teatru Polskiego (od 1935 do 2004 – z przerwą w latach 1939–1945). W czasie II wojny światowej nie pracowała jako aktorka. Była wówczas kelnerką.

Jej nazwisko przywołuje głównie pamięć o rolach królowych (Maria Stuart u Słowackiego, Elżbieta w "Marii Stuart" Schillera, Królowa w "Don Carlosie") lub arystokratek i heroin (Szimena w "Cydzie", Lady Milford w "Intrydze i miłości", Izabela Łęcka w "Lalce"). Decyduje o tym sposób jej gry, pełen patosu i arystokratycznej manieri.

W 2011 roku wystąpiła w pierwszej dotąd produkcji teatralnej realizowanej w technologii 3D. Będzie to musical opowiadający losy Poli Negri. Reżyserią spektaklu zajmie się Janusz Józefowicz. Główną rolę zagrała Natasza Urbańska, a Nina Andrycz wcieliła się w postać Sarah Bernhardt.

W lutym 2010 roku Nina Andrycz podarowała Nataszy Urbańskiej naszyjnik wysadzany perłami, który przed laty otrzymała od indyjskiej premier Indiry Gandhi. Do prezentu dołączyła kartkę z życzeniami: "»Odznaczam« Panią na Gwiazdę moim klejnotem i życzę zdrowia".

Krystyna Tempska-Cyrankiewicz

z domu Dębska (ur. 17 marca 1919, zm. 29 listopada 2008 w Warszawie) – doktor nauk medycznych, reumatolog, trzecia żona Józefa Cyrankiewicza, pierwsza dama PRL.

Od 1951 (czyli od czasu powstania) była związana z Instytutem Reumatologii w Warszawie. Była wieloletnim kierownikiem Zakładu Organizacji Walki z Chorobami Reumatycznymi, a w latach 1980–1989 pełniła funkcję zastępcy dyrektora ds. Organizacji i Nadzoru Specjalistycznego.

Była założycielką Ośrodka Rehabilitacji w Konstancinie we współpracy z Fundacją Sue Ryder. W latach 1977–1984 pełniła obowiązki przewodniczącej Europejskiego Komitetu Lig Socjalnych, wiceprezydenta EULAR, a od 1991 honorowej członkini Międzynarodowego Towarzystwa Naukowego EULAR.

Była córką dyrektora Zakładów Lniarskich w Żyrardowie Edmunda Dębskiego oraz Leontyny z Bujalskich. Z pierwszego małżeństwa miała dwie córki i syna. W czerwcu 1968 została żoną Józefa Cyrankiewicza, z którym od dłuższego czasu była związana. Świadcami na tym ślubie byli Lucjan Motyka i Zenon Kliszko. Zostając żoną Józefa Cyrankiewicza, stała się małżonką premiera, a w latach 1970–1972, kiedy jej mąż sprawował funkcję przewodniczącego Rady Państwa, czyli formalnie głowy państwa, była pierwszą damą.

KLAN DZIARNOWSKA – ŁADOSZ

■ Janina Dziarnowska

(ur. 1903 w Zagłębiu Donieckim, zm. 1992) - pisarka i tłumaczka, reportażystka, publicystka, znawczyni literatury radzieckiej.

W 1918 powróciła do Polski i podjęła studia w Instytucie Pedagogicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej. W 1921 rozpoczęła pracę nauczycielską a w 1936 została członkiem antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Podczas okupacji pozostawała w Warszawie i organizowała nielegalne nauczanie młodzieży oraz pomagała rodzinom osób aresztowanych przez Niemców. Ten okres swojego życia opisała potem w *Powieści o Annie*. Po wojnie aktywnie uczestniczyła w zagospodarowywaniu Ziemi Odzyskanych, co z kolei znalazło odzwierciedlenie w powieści *Miasto nowych ludzi*, *nie obchodził jej natomiast los Ziemi Utraconych*.

■ Jarosław Ładosz

(ur. 20 października 1924 w Warszawie, zm. 1997) – filozof-marksista-leninista, logik, przewodniczący Związku Akademickim Młodzieży Polskiej, doktorant Adama Schaffa, profesor i wieloletni dyrektor Instytutu Filozofii, Socjologii i Logiki Uniwersytetu Wrocławskiego, profesor i dyrektor Instytutu Filozofii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, redaktor naczelny lewicowego pisma *Nowe Horyzonty*. Redaktor /od końca lat siedemdziesiątych / nowej edycji dzieł W.I.Lenina w Polsce. Członek i działacz Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Od 1990 roku do śmierci w 1997 roku prezes Stowarzyszenia Marksistów Polskich.

Ortodoksyjny marksista, wielki znawca dorobku K. Marksa i całej tradycji myśli marksistowskiej, historii ruchu robotniczego. Krytyk marksistowskiej scholastyki i apologetyki. W dyskusjach dotyczących socjalizmu w Polsce zajmował stanowisko uznające, że w Polsce nie ma społeczeństwa socjalistycznego / tym bardziej komunistycznego / lecz mamy do czynienia ze społeczeństwem okresu przejściowego z dyktaturą proletariatu jako formą organizacji politycznej i państwowej. Podkreślał istnienie w Polsce klas społecznych, sprzeczności, wyzysku i walki ideologicznej i politycznej. Przedmiotem jego krytyki była zarówno ta tendencja w ramach polskiego marksizmu, która nawiązywała do "młodego Marksa" i próbowała rozwijać jego myśl w duchu młodomarksowskiego humanizmu, m.in. Adam Schaff, Marek Fritzhand, jak i socjologizujący nurt empiryczny. Ten ostatni - reprezentowany m.in. przez J.J. Wiatra, W.Wesołowskiego - był przez J. Ładosza traktowany jako marksizm zdegenerowany i jednocześnie apologetyczny wobec status quo. Krytykował także marksizm *szkoły poznańskiej* i tzw. *warszawską szkołę etyczną*. Pozostawał pod wyraźnym wpływem francuskiej myśli społecznej: Jean Piaget / widać to zwłaszcza w "Szkicach z epistemologii matematyki" / a później Louis Althusser.

W latach wojny działał w organizacji Polskich Socjalistów, a od 1942 r. w antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej oraz jako bojówkarz w komunistycznej Gwardii Ludowej.

KLAN FORBETÓW

■ Leon Forbert (Leo Forbert)

żydowski fotograf, producent filmowy, reżyser i projektant dekoracji filmowych, założyciel studia filmowego Leo-Film.

Jego synami byli Adolf Forbert (1911-1992), fotograf, reżyser i operator oraz Władysław Forbert (1915-2001), operator i reżyser.

■ Adolf Forbert

(ur. 21 października 1911 w Warszawie, zm. 23 czerwca 1992 tamże) – żydowski fotograf, operator filmów fabularnych i dokumentalnych oraz reżyser filmów dokumentalnych.

Był synem Leona Forberta, fotografa, producenta filmowego i projektanta dekoracji filmowych oraz bratem Władysława Forberta, operatora filmowego. W latach 1929-1931 pracował w Australii jako asystent operatora kroniki filmowej. W 1931 założył w Warszawie laboratorium filmowe Sektor, którego był kierownikiem do 1939. Po wybuchu II wojny światowej uciekł do radzieckiej strefy okupacyjnej. W latach 1939-1941 był operatorem radzieckiej kroniki filmowej. W 1941 dostał się do niewoli niemieckiej, z której udało mu się zbiec. W 1943 wraz z bratem Władysławem trafił do Czołówki Filmowej armii Zygmunta Berlinga. W 1945 nagrał wyzwalenie Krakowa.

Był współzałożycielem Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi, w latach 1948-1983 profesorem na Wydziale Operatorskim oraz w latach 1951-1952 jego dziekanem.

■ Władysław Forbert

(ur. 26 maja 1915 w Warszawie, zm. 7 lutego 2001 w Kopenhadze) – żydowski operator filmów fabularnych i dokumentalnych oraz reżyser filmów dokumentalnych.

Urodził się w Warszawie w rodzinie żydowskiej, jako syn Leona Forberta, fotografa i projektanta dekoracji filmowych. Jego bratem był Adolf Forbert (1911-1992), operator filmowy. W latach 1929-1931 przebywał w Australii, gdzie nawiązał kontakt z filmem. Po powrocie do Polski pracował w atelier fotograficznym w Warszawie. Od 1935 był operatorem filmów dokumentalnych. Po wybuchu II wojny świa-

towej uciekł do Związku Radzieckiego. W 1943 wstąpił do I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Podjął pracę w Czołówce Filmowej Ludowego Wojska Polskiego; od jesieni 1944 pracował w Polskiej Kronice Filmowej, a następnie w Wytwórni Filmów Dokumentalnych.

W 1970 wyemigrował do Danii. Zmarł w Kopenhadze.

KLAN GEBERTÓW

■ Bolesław Konstanty Gebert - Bill Gebert

znany jako Bill Gebert (ur. w 1895 r. w Tykocinie, zm. 1986 r. w Warszawie) - współzałożyciel Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, współzałożyciel organizacji polonijnych w USA, ambasador PRL w Turcji, działacz komunistyczny i agent wywiadu radzieckiego INO, zdrajca Polski.

Współzałożyciel Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, ambasador PRL w Turcji, działacz komunistyczny i antypolski, pochodzenia żydowskiego oraz agent radzieckiego wywiadu. Był agentem ZSRR w USA o pseudonimie Ataman, będący ważnym źródłem dla oficera NKGB o pseudonimie Chan (Chan Selim)

Ojciec dziennikarza Konstantego Geberta piszącego jednak pod pseudonimem Dawid Warszawski w Gazecie Wyborczej.

W 1912 wyemigrował z będącej pod zaborami Polski do USA, gdzie pracował jako górnik i pracownik fabryczny. Był jednym z założycieli Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych. W wydawanej przez siebie gazecie, roztaczał rajskie wizje Rosji radzieckiej – ziemi obiecanej robotników. Wszedł do władz partii komunistycznej w Chicago i Pittsburghu.

Bolesław Gebert (senior) był starym agenturalnym działaczem komunistycznym, jednym ze współzałożycieli agenturalnej ekspozytury Kremla na kontynencie północnoamerykańskim - Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych. Już w początkach swych agenturalnych działań w USA zhańbił się nader aktywnym udziałem w akcji przeciw Polsce, śmiertelnie zagrożonej w 1920 roku sowieckim najazdem na Warszawę, który miał bolszewizm zaprowadzić "po trupie Polski" do Europy. Sam Gebert chlubił się tym ponurym epizodem na łamach wydanej w czasach Jaruzelskiego przez siebie książki wspomnieniowej, składaną wypełnioną najbardziej obokurną komunistyczną propagandą. Opisując swoją rolę w 1920 roku, stwierdzał m.in.: "Byliśmy jedyną grupą wśród Polonii, która zwalczała wspieraną przez imperialistów rosyjską kontrrewolucję. Pozostała prasa polonijna popierała wyprawę Piłsudskiego i prowadziła kampanię na rzecz kupowania obligacji rządu polskiego na finansowanie wojny z Krajem Rad. Akcję prowadzono pod hasłem 'Bij Bondem [tj. obligacją] bolszewika'. Rząd polski usiłował sprzedać w USA i wśród Polonii obligacje na sumę 50 milionów dolarów. Zwalczyliśmy tę akcję i odnosiliśmy rezultaty". Anty-Polak kominternowiec tak chwalił się tym, że osłabiał akcję wsparcia dla zagrożonej Polski wśród amerykańskiej Polonii.

W sierpniu 1932 roku został wydelegowany jako jeden z dwóch przedstawicieli Komunistycznej Partii USA na XII plenum Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie. Było to już szczególnie znaczące prestiżowe docenienie roli B. Geberta w podkopywaniu demokratycznego systemu władzy w USA na usługach Kremla. W końcu trafiono na trop wywrotowej działalności B. Geberta w USA i 12 maja 1934 roku skazano go na deportację ze Stanów Zjednoczonych do Polski. Polskie MSZ odrzuciło jednak możliwość przyjęcia takiego "nabytku" przez Polskę, powołując się na to, że Gebert nigdy nie wystąpił o obywatelstwo polskie. Władze sowieckie też nie zgodziły się na jego deportację z USA do ZSRR, chcąc, by pozostał dla nich użyteczny w Stanach Zjednoczonych. Wykorzystując niedbałość amerykańskich tajnych służb, B. Gebert mógł dalej działać na szkodę USA dla Sowietów, zyskując jako tajny agent NKWD pseudonim "Ataman". Gebert wyspecjalizował się w "prowadzeniu agentów pochodzących z mniejszości etnicznych".

Po utworzeniu Kongresu Związków Zawodowych (CIO), przyczynił się do zasilenia jego szeregów Polakami. Został zastępcą członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego KPUSA, a w 1932 r. delegatem na XII Plenum Kominternu.

Podczas wiecu, który odbył się w Detroit 19 września 1939, dwa dni po sowieckiej inwazji 17 września, Gebert agitował za poparciem dla ZSRR i za rozbiorem Polski. Nienawidząc II Rzeczypospolitej popierał IV rozbiór Polski i przymusowe wcielenie polskich ziem wschodnich do ZSRR jak też przymusową depolonizację tych ziem łącznie z czystkami etnicznymi Polaków, ich wywózkami i mordami przez sowieców.

Po napaści sowieckiej na Polskę 17 września 1939 roku B. Gebert kolejny raz "zabłysnął" w polakożerczych akcjach na terenie USA. Występując na wiecach, z werwą usprawiedliwiał dobitnie Polskę przez Związek Sowiecki w bandyckiej spółce z III Rzeszą. Polonijny "Dziennik Zjednoczenie" z oburzeniem pisał o tej polakożerczej roli Geberta, stwierdzając m.in.: "W pisaniu głupstw prześcignął wszystkich niejaki B.K. Gebert, członek Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, który w języku polskim opowiadał o rajach, w jakim dziś żyje lud rosyjski". Wzrastającą rolę Geberta jako bardzo aktywnego agenta KGB w USA szeroko opisano w wydanej w 1999 roku w USA książce Johna Earla Haynesa i Harveya Klehra "Venona - zdemaskowanie sowieckich agentów w Ameryce". B. Gebert umiejętnie kamuflował swoje działania, stając się jednym z czołowych działaczy prosowieckiego amerykańskiego Kongresu Słowiańskiego. Organizował inspirowane w duchu prokomunistycznym kongresy Słowian amerykańskich w Detroit, Pittsburgu i Nowym Jorku. W 1946 roku FBI kolejny raz zwróciło uwagę na Geberta, uznając za szczególnie niebezpieczną jego rolę jako sekretarza generalnego radykalnej kryptokomunistycznej organizacji o nazwie Międzynarodowy Porządek Robotniczy. Zagrożony aresztowaniem w 1947 roku Gebert pośpiesznie ucieka ze Stanów Zjednoczonych, odpływając na pokładzie "Batorego" do Polski.

Depesze Bolesława Geberta ujawniono w sowieckich raportach z 1944 roku rozszyfrowanych w ramach projektu Venona. Wynika z nich, że Gebert był agentem ZSRR o pseudonimie Ataman, będący ważnym źródłem dla oficera NKGB o pseudonimie Chan (Chan Selim)

Po wojnie powrócił do Polski, gdzie objął wysokie stanowisko w kontrolowanych przez PZPR związkach zawodowych. W 1950 został przedstawicielem światowego ruchu związkowego przy ONZ, kontrolowanego przez Moskwę. W latach 1960-1967 był ambasadorem PRL w Turcji.

Wkrótce po swym przyjeździe do Polski Bolesław Gebert zaczął być podejrzewany, że jest rzekomo agentem amerykańskim. Na rozkaz Moskwy został usunięty z Rady Światowej Federacji Związków Zawodowych. Ministerstwo Bezpieczeństwa śledziło go dniem i nocą. Podesłało mu swoją agentkę, Krystynę Poznańską, która została jego kochanką, aby tym lepiej mogła go śledzić. Otóż Bolesław Gebert nie wiedząc o tym, ożenił się z Krystyną Poznańską. Ministerstwo Bezpieczeństwa pozwoliło jej na małżeństwo, aby w roli żony mogła jeszcze lepiej śledzić Bolesława Geberta jako męża. Tak więc konfident Moskwy dostał na stałe przydział innego konfidenta.

■ Krystyna Poznańska-Gebert (1916–1991)

Żona Bolesława Geberta, była dziennikarka, żołnierz 3 Dywizji Piechoty Ludowego Wojska Polskiego, zaś po wojnie dziennikarka, publicystka i tłumaczka, agentka UB która będąc żoną Geberta donosiła na swojego męża do UB.

■ Konstanty Gebert, ps. Dawid Warszawski

(ur. 22 sierpnia 1953 w Warszawie) – żydowski dziennikarz, publicysta o nastawieniu antypolskim, dziennikarz *Gazety Wyborczej*, przyjaciel Adama Michnika.

W 1976 ukończył psychologię na Uniwersytecie Warszawskim. Od 1989 dziennikarz i współpracownik *Gazety Wyborczej* (**gdzie publikuje dla zmyłki pod pseudonimem Dawid Warszawski**), założyciel i były redaktor naczelny miesięcznika o tematyce żydowskiej *Midrasz*. Jest synem Bolesława Geberta (1895–1986), jednego z założycieli Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, agenta sowieckiego oraz zdrajcy Polski i Krystyny Poznańskiej-Gebert (1916–1991), pierwszej żony Artura Starewicza i agentki UB. **Jest mężem Małgorzaty Jasiczek-Gebert, członka zarządu i dyrektora Centrum Pomocy Uchodźcom Polskiej Akcji Humanitarnej**, ojcem Natalii, Jana, Zofii i Szymona. Jest publicystą i międzynarodowym reporterem „*Gazety Wyborczej*”, a także prezesem Stowarzyszenia „*Midrasz*”, wydającego miesięcznik pod tym samym tytułem. Autor książek o Okrągłym Stole, wojnie w Bośni i o współczesnym Izraelu. Konstanty Gebert związany z marksitowskim KOR-em, był jednym z założycieli niezależnego Żydowskiego Uniwersytetu Latającego (1979), Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów oraz – we wrześniu 1980 roku– Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Nauki, Techniki i Oświaty, który wkrótce połączył się z NSZZ „Solidarność”. Uniknąwszy internowania w czasie stanu wojennego, jako Dawid Warszawski publikował w prasie podziemnej. W 1989 r. relacjonował obrady Okrągłego Stołu. Od początku współtworzył „*Gazetę Wyborczą*”, dla której w latach 1992-95 pisał korespondencje z wojny w Bośni.

Wyrządził ogromne szkody obrazowi Polski za granicą. Warszawski niejednokrotnie narzekał na rzekomy polski "antysemityzm" i brak odpowiedniej gotowości polskich katolików do dialogu z Żydami. Sam zaś "najlepiej" pokazał, jak rozumie ten "dialog" już w 1989 r., wulgarnie i oszczerczo atakując Prymasa Polski Józefa Glempa na łamach wychodzącego w Stanach Zjednoczonych żydowskiego czasopisma "Tikkun".

26 lipca 1996 r. Warszawski opublikował na łamach dodatku "Ex Libris" do "Życia Warszawy" jeden z najbardziej paszkwilanckich tekstów, gruntownie zafałszowujących historię stosunków polsko-żydowskich. Warszawski szczególnie mocno nasilił swą kalumniatorską działalność tego typu przy okazji "Sąsiadów" Grossa. Między innymi w artykule publikowanym w niemieckim "Die Welt" pisał, że: **"Polacy powinni swoje zbrodnie na Żydach zaakceptować jako część własnej historii"** Dawid Warszawski stał się czołowym wyrazicielem żydowskiego nacjonalistycznego triumfalizmu w Polsce, przekonania, że mniejszość żydowska powinna odegrać rolę dominującą.

Jakże wymowne pod tym względem były jego uwagi zamieszczone na łamach amerykańskiego miesięcznika "Moment" w 1998 roku w artykule pt. "By 2050 Poland will become an economic powerhouse with Polish Jews as its drawing force" (Przed 2050 r. Polska będzie ekonomiczną potęgą z polskimi Żydami jako jej siłą napędową). Warszawski pisał tam m.in.: "Do roku 2000 Polska będzie miała społeczność żydowską liczącą około 30 000 osób, sześć razy większą niż w 1989 r., kiedy to żydowskie odrodzenie rozpoczęło się na serio. (...) W swej determinacji przystąpienia do Unii Europejskiej i wyzbycia się przekonań politycznych, które czyniły naród polski zakładnikiem historii przez 2000 lat, młodzi Polacy porzucili zarówno złe, jak i dobre tradycje. Wolą uczyć się niemieckiego niż historii wojen z Niemcami. (...) Antysemityzm został zmarginalizowany do księżycowych peryferii. Zarazem całe połacie tożsamości narodowej i tradycji zostały zapomniane (...). W roku 2010 żydowscy profesorowie zdominują wydziały polskiej historii i tradycji na uniwersytetach (...). Polskie lobby żydowskie wkrótce wzrośnie w siłę powiązaną z zadziwiającym rozwojem polskiej gospodarki (...). W połowie przyszłego wieku Polska stanie się kontynentalną potęgą gospodarczą, a polscy Żydzi, w całej Europie, będą jej siłą przewodnią.

■ Małgorzata Jolanta Jasiczek-Gebert

(ur. 13 lipca 1952, zm. 12 kwietnia 2011 w Warszawie) – żydowska działaczka humanitarna. Z wykształcenia była etnografem. Od 1976 związana była z tzw. opozycją demokratyczną, kolportowała między innymi nielegalną prasę.

Założyła pierwsze w powojennej Polsce po 1968 żydowskie przedszkole. Była współzałożycielką, a później dyrektorem Centrum Pomocy Uchodźcom przy Polskiej Akcji Humanitarnej. W 2008 została została wyróżniona Nagrodą im. Jerzego Zimowskiego przyznawaną przez Instytut Spraw Publicznych. Pośmiertnie została odznaczona przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Była żoną Konstantego Geberta, miała troje dzieci.

KLAN GEREMKÓW – LEWARTOW

■ Bronisław Geremek (Benjamin Lewartow)

(ur. 6 marca 1932 w Warszawie, zm. 13 lipca 2008 w Lubieniu) – komunista, żydowski historyk-mediewista i syn łódzkiego rabina, chasyd, w czasie wojny uratowany przez polską rodzinę Geremków we Wschowej. W latach 2000–2001 przewodniczący Unii Wolności, minister spraw zagranicznych w latach 1997–2000, poseł na Sejm X, I, II i III kadencji, od 2004 do śmierci poseł do Parlamentu Europejskiego.

Odegrał ogromną rolę w zablokowaniu autentycznego rozliczenia z komunizmem i utrzymaniu polityki grubej kreski. Ponosi szczególną odpowiedzialność za narzucenie OKP antynarodowego planu gospodarczego Sorosa i Sachsa. W swych wystąpieniach za granicą niejednokrotnie występował ze swego rodzaju “donosami na Polskę”, skrajnie eksponując rzekome niebezpieczeństwa “antysemityzmu”, “nacjonalizmu” i “populizmu”; skrajny manipulator – znany jest z niezwykle rozwiniętych umiejętności rozmyjania się z prawdą. Jest wynalazcą nowego typu dezinformacji, zwanego faktem prasowym, [chodzi o zdarzenie, które nigdy nie zaistniało w rzeczywistości, ale stało się wiarygodne, bo napisano o nim w prasie!!.)

Nazwisko rodzinne brzmi Lewertow. Rodzice nosili imiona Boruch i Szarca. Mieszkali w Warszawie przy ulicy Mławskiej 3. Brat Geremka urodził się w 1926 r. Po dziadku, który był magidem*, dostał imię Israel, ale powszechnie nazywano go Izio, a naprawdę nazywa się Jerry Lewart. Bronisław urodzony w 1932 r., miał na imię Benjamin, wołano go Benek. Potem losy potoczyły się tak, że zostałem Bronisławem Geremkiem. Rodzina utrzymywała się z prowadzonej przez ojca wytwórni futer, które cieszyły się dużym powodzeniem nie tylko w Warszawie, lecz przede wszystkim na Śląsku, gdzie ojciec często jeździł w interesach.

Mimo że cała bliższa i dalsza rodzina była ortodoksyjna, bardzo religijna i pobożna, ojciec był syjonistą. Jego marzeniem było powstanie Izraela. Próbowali nawet tam się osiedlić. Tam urodził się jego brat Jerry. Po paru latach wrócili do Warszawy, gdzie już urodził się Bronisław. W okresie nauki w liceum wstąpił do komunistycznego Związku Walki Młodych, a w 1950 zapisał się do partii komunistycznej PZPR, był drugim sekretarzem POP na Uniwersytecie Warszawskim.

Od drugiej połowy lat 70. aktywnie działał w tzw. opozycji demokratycznej. W latach 1978–1981 był współzałożycielem i wykładowcą Towarzystwa Kursów Naukowych. W sierpniu 1980 związał się z ruchem społecznego protestu robotników Gdańska, został jednym z tzw. ekspertów i doradców powstającego NSZZ “Solidarność”. W 1981 na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ “S” przewodniczył Komisji Programowej. Został internowany po wprowadzeniu stanu wojennego, zwolniony po około roku, w grudniu 1982. Pełnił następnie funkcję doradcy zdelegalizowanej “Solidarności”, blisko współpracował z Lechem Wałęsą. Brał udział w rozmowach plenarnych w czasie obrad tzw. zмовы Okrągłego Stołu z władzami PRL w 1989, które doprowadziły do wyborów parlamentarnych w Polsce i powstania tzw. sejmu kontraktowego. W wyborach tych po raz pierwszy zdobył mandat poselski, później

był wybierany posłem na Sejm w 1991, 1993 i 1997. W Sejmie kontraktowym przez część kadencji kierował Obywatelskim Klubem Parlamentarnym.

Należał do założycieli Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna, Unii Demokratycznej i Unii Wolności. Był przewodniczącym klubu parlamentarnego UD i UW w okresie 1990–1997. Od 2000 do 2001 pełnił funkcję przewodniczącego Unii Wolności. Od 2005 do śmierci należał do Partii Demokratycznej. W latach 1989–2001 zasiadał w Sejmie. W X, I i II kadencji przewodniczył Komisji Spraw Zagranicznych, kierował też Komisją Konstytucyjną (1989–1991) i Komisją Prawa Europejskiego (2000–2001). W 2001 ubiegał się o reelekcję, jednak kierowana przez niego UW w tych wyborach parlamentarnych nie przekroczyła wyborczego progu. Po wyborach parlamentarnych w 1991 Lech Wałęsa nieformalnie powierzył mu sformowanie nowego rządu, jednak misja ta zakończyła się niepowodzeniem. Po utworzeniu koalicji AWS-UW, 31 października 1997 objął stanowisko ministra spraw zagranicznych. 12 marca 1999 w imieniu rządu polskiego złożył dokumenty ratyfikacyjne Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) w depozycie rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Złożył dymisję po rozpadzie koalicji rządowej AWS-UW, urząd ministra sprawował do 30 czerwca 2000. W wyborach do Parlamentu Europejskiego 13 czerwca 2004 został wybranym europosem z komitetu Unii Wolności. W Parlamencie Europejskim wchodził w skład frakcji Porozumienia Liberalów i Demokratów na rzecz Europy. **W 2007 odmówił złożenia oświadczenia lustracyjnego.** Zginął 13 lipca 2008 w wypadku drogowym na drodze krajowej nr 2 w Lubieniu w powiecie nowotomyskim. Prowadzony przez niego samochód osobowy zjechał na przeciwległy pas jezdni i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem dostawczym. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Nowym Tomyślu umorzył śledztwo w tej sprawie w związku z ustaleniem, iż sprawcą wypadku był Bronisław Geremek.

■ Hanna Teresa Geremek

żona Bronisława była historykiem starożytności, pracownikiem naukowym UW, zmarła 21 lipca 2004.

■ Marcin Geremek

syn Bronisława i Teresy, z zawodu lekarz

■ Maciej Geremek

syn Bronisława i Teresy, z zawodu lekarz

Jerry Lewert

Brat Bronisława Geremka (Benamina Lewertow). Urodzony w 1926 roku.

Nazwisko rodzinne brzmi Lewertow.

Rodzice nosili imiona Boruch i Szarca. Mieszkali w Warszawie przy ulicy Mławskiej 3. Po dziadku, który był magidem*, dostał imię Israel, ale powszechnie nazywano go Izio. Rodzina utrzymywała się z prowadzonej przez ojca wytwórni futer, które cieszyły się dużym powodzeniem nie tylko w Warszawie, lecz przede wszystkim na Śląsku, gdzie ojciec często jeździł w interesach. Mimo że cała bliższa i dalsza rodzina była ortodoksyjna, bardzo religijna i pobożna, ojciec był syjonistą. Jego marzeniem było powstanie Izraela. Próbowali nawet tam się osiedlić. Tam też się urodził. Po paru latach wrócili do Warszawy, gdzie już urodził się jego brat Benjamin-Bronek. W 1942 r. rodzina trafiła na Umschlagplatz. Ojciec natychmiast postanowił ich stamtąd wyrwać. Przez Niemca, którego znał z Katowic, udało mu się najpierw wykupić Bronka, bo był najmłodszy. Ukrywali się w Warszawie. Pojedynczo, dla większego bezpieczeństwa. Wtedy, pod koniec 1942 r., dowiedział się o Hotelu Polskim, przez który można było wyjechać z Polski. W 1942 r. żydowska organizacja ze Szwajcarii wpadła na pomysł, że można wydostawać Żydów z okupowanej Polski, organizując im paszporty południowoamerykańskie. Chodziło o to, że obywatele krajów, z którymi Niemcy nie prowadziły wojny, nawet Żydzi, byli traktowani inaczej. Czasami udawało im się wyjechać za granicę, czasem wymieniano ich na niemieckich jeńców. Organizacji ze Szwajcarii udało się zdobyć paszporty m.in. Boliwii, Ekwadoru, Gwatemali, Hondurasu, Panamy, Pargwaju, Peru, Urugwaju, Wenezueli i paru innych państw, które potem były przerzucane do Warszawy. Wystawiano je na Żydów. Oni zgłaszali się z nimi do Hotelu Polskiego i tam zostawali... internowani. Czekali na cud. Na wyjazd z Polski. Taki paszport i pobyt w Hotelu Polskim to było oczywiście coś lepszego niż kryjówka po aryjskiej stronie. Wielu ukrywających się Żydów płaciło za takie papiery wielkie pieniądze. Jerry za tysiąc dolarów kupił wtedy papiery ekwadorskie dla ojca. Dla siebie palestyńskie.. Nadzieję budził fakt, że zaczęły przychodzić listy od tych, którzy byli w Hotelu Polskim, Niemcy ich gdzieś wywieźli, ale w końcu wydostali się z okupowanej Europy. Wiosną 1943 r. trafili do obozu Bergen-Belsen w grupie ok. 1,8 tys. innych. Tam zaczęło się sprawdzanie papierów. Po jakichś trzech miesiącach Niemcy szybko doszli, że są lipne. Większość ludzi zaraz zabrali do KL Auschwitz, w tym także ich ojca. Z jakichś powodów Niemcy zostawili tych z papierami palestyńskimi i z jakichś dwóch państw latynoskich. W styczniu 1945 r. zostali pognani do Terezina. Po drodze oswobodzili ich Amerykanie. Jerry trafił do kibucu niedaleko Tel Awiwu. Tam mieszkał, pracował, uczył się języka hebrajskiego. Przeżywał radość, że Żydzi wreszcie mają swoje państwo. W 1949 r. został powołany do wojska. Wiosną 1950 r. otrzymał list z Warszawy z wiadomością że matka, i Bronek przeżyli. Matka wyszła za mąż za Geremka, gdy dowiedziała się, że ojciec został zamordowany. Jerry postanowił odwiedzić swoją rodzinę w Polsce. Po trzech miesiącach pożegnał rodzinę i pojechał do Niemiec. Tam zgłosił się na emigrację do USA. Po pół roku dostał papiery. Do Nowego Jorku dopłynął w ostatnich dniach 1951 r. Najpierw w Ohio pracował w piekarni. Potem byłem spawaczem. Po pół roku ruszył do Nowego Jorku. Tam znalazł robotę w budownictwie. Wspecjalizował się w kładzeniu elewacji budowlanych wszelkiego typu. Od piętrowego domu jednorodzinnego po stupiętrowe wieżowce. W 1968

r. założył swoją pierwszą i jedyną w życiu firmę, którą prowadzi do dziś. Na bardzo trudnym i konkurencyjnym rynku nowojorskim przez wiele lat radził sobie „całkiem dobrze”. Dziś firma jest już o wiele mniejsza niż w latach 80. i 90. Sam też jest chory na raka.

W 1954 r. poślubił swoją żonę Eleonor. Amerykankę od pokoleń, ale żydowskiego pochodzenia. Ich syn Bradley pomaga prowadzić firmę. Córka Lean jest o dwa lata od niego młodsza. Jest adwokatką. Ma też trójkę wnuków.

KLAN GIERKÓW

■ Edward Gierek

(ur. 6 stycznia 1913 w Porąbce – ob. dzielnica Sosnowca, zm. 29 lipca 2001 w Cieszynie) –, działacz komunistyczny, w latach 1970–1980 I sekretarz KC PZPR, poseł na Sejm PRL I, II, III, IV, V, VI, VII i VIII kadencji. Tzw. *gierkowska dekada*, czyli okres sprawowania przez Edwarda Gierka władzy w latach 1970–1980, charakteryzował się w pierwszej połowie dynamicznym rozwojem gospodarczym PRL, aby w drugiej połowie zakończyć się wieloaspektowym kryzysem gospodarczym, który w efekcie doprowadził do upadku jego rządów oraz w dalszej perspektywie do upadku systemu komunistycznego w Polsce.

Edward Gierek wyemigrował wraz z rodziną za chlebem do Francji. Tam w wieku 17 lat wstąpił do związków zawodowych i polskiej sekcji Francuskiej Partii Komunistycznej. Wysiedlony karnie do Polski w 1934, odbył w kraju służbę wojskową i po zmianie stanu cywilnego w tym samym roku wyemigrował do Belgii, gdzie ponownie działał w partii komunistycznej. Pracował tam w kopalni węgla kamiennego w Limbourgu.

W Belgii nauczył się płynnie mówić po francusku i w mniejszym stopniu flamandzku, co później wykorzystywał, jako I sekretarz i przywódca kraju, do osobistych kontaktów z zachodnimi przywódcami. W czasach okupacji niemieckiej działał w belgijskim ruchu oporu, w tzw. Witte Brigade. W tamtych czasach nabawił się również podobno pylicy płuc (co później było w Polsce wielokrotnie wykorzystywane propagandowo). Gierek pełnił też w Belgii funkcję przewodniczącego Rady Narodowej Polaków i stalinowskiego Związku Patriotów Polskich.

W 1948 z żoną Stanisławą i dwoma synami wrócił do Polski. W latach 1949–1954 był sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach. W 1954 został członkiem KC PZPR. Następnie objął funkcję kierownika Wydziału Przemysłu Ciężkiego KC PZPR. W latach 1956–1970 sprawował wiele funkcji partyjnych, szybko piął się po szczeblach kariery: był członkiem Biura Politycznego KC PZPR oraz, od 1957, I sekretarzem KW PZPR w województwie katowickim, które nazywano gierkowym „księstwem udzielnym”, skupił tam wokół siebie grupę partyjnych działaczy. W latach pięćdziesiątych związany z „frakcją” puławian.

Pod koniec lat sześćdziesiątych wyrósł na naturalnego przywódcę partii komunistycznej i po krwawo stłumionym wystąpieniu robotników w grudniu 1970 zastąpił skompromitowanego Gomułkę na stanowisku I sekretarza KC PZPR, z poparciem Edwarda Babiucha i Franciszka Szlachcica.

Do zmiany na szczytach władzy w PRL doszło wskutek zakulisowych rozgrywek w PZPR oraz działań podjętych przez władze ZSRR, które od dłuższego czasu, w osobie Edwarda Gierka widziały następcę niezbyt lubianego przez KPZR Władysława Gomułki.

To wtedy, na początku 1971, zasłynął swym wiecowym zawołaniem *No to jak, towarzysze, pomożecie?*, podczas którego sala głośno odpowiadała: *Pomożemy!*

Zmiana na stanowisku I sekretarza PZPR, którym został Gierek, miała dopomóc ekipie komunistycznej w uspokojeniu wrogich im wówczas nastrojów społecznych i doprowadzić w efekcie do złagodzenia napiętej sytuacji w kraju.

Propaganda PRL, w celu zapewnienia zaufania społecznego w stosunku do nowej ekipy, podkreślała nieustannie odmienną nową władzę od poprzedniej, skupioną wokół Władysława Gomułki. Gierek, jeżdżąc do fabryk, rozmawiając z robotnikami, chciał w ten sposób zerwać ze schematami poprzednich ekip, zakazał także wieszania przedstawiających go portretów w urzędach i szkołach. Deklaracje poprawy sytuacji robotników okazały się jednak niesatysfakcjonujące, bowiem już 22 stycznia 1971 wybuchł kolejny strajk w Stoczni Szczecińskiej – w reakcji na niesprawiedliwie narzucone robotnikom normy pracy, które nakazywały im odpracowanie całej niedzieli z 24 stycznia. Było to efektem polityki wymuszonego zaciągania zobowiązań do ponadnormatywnego czasu pracy. Do strajków w Szczecinie przyłączyły się kolejne 23 zakłady pracy w tym mieście, a 10 lutego 1971 wybuchł nowy strajk w Łodzi, w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego. Mimo podjętych negocjacji strajk rozszerzał się i 15 lutego objął kolejne 32 zakłady zatrudniające ponad 100 tys. robotników. W efekcie władze musiały przywrócić m.in. ceny mięsa sprzed 13 grudnia 1970.

Gierek, pierwszy przywódca komunistycznej Polski wychowany na „burżuazyjnym” zachodzie, starał się – w miarę swoich możliwości – przybliżyć kraj do wzorców zachodnich, nie rezygnując jednak z pryncypiów socjalizmu. W porównaniu z szarym okresem rządów Gomułki czasy Gierka wyróżniają się raczej pozytywnie, choć druga połowa lat 70. zakończyła się gospodarczym kryzysem w wielu dziedzinach i doprowadziła w rezultacie do upadku PRL. W latach siedemdziesiątych zaciągnął na Zachodzie kredyty na rozwój kraju. W latach 70. nastąpił szybki rozwój przemysłu i budownictwa. Budowano do 300 tys. mieszkań rocznie. Wielką rolę odegrało tu budownictwo żelbetowe z prefabrykatów, oparte na technologii tzw. „wielkiej płyty”. Zaczęto budować pierwsze autostrady (olimpijka) oraz drogi szybkiego ruchu (gierkówka). Zmechanizowano w dużym stopniu rolnictwo oraz wprowadzono wysokie zużycie nawozów sztucznych i innych środków chemicznych, jednak jednocześnie, od 1973, ograniczano rozwój rolnictwa indywidualnego na rzecz nieefektywnych PGR-ów, co spowodowało już w 1976 narastające niedobory na rynku żywnościowym. Polska w latach 70. stała się także cenionym wykonawcą robót budowlanych w wielu krajach arabskich, m.in. w Iraku i Libii.

Wielu inwestycji nigdy nie ukończono, głównie z powodu źle skonstruowanego programu inwestycyjnego, który nie bilansował się, co spowodowało zbyt duże dysproporcje w całej gospodarce – doprowadzając przede wszystkim do kryzysu energetycznego i transportowego, związanego z brakiem rozbudowy infrastruktury kolejowej (największe środki przeznaczono na drogi krajowe).

Biuro Polityczne KC PZPR rozpoczęło działania zmierzające do coraz głębszego uzależniania Polski w sferze gospodarczej i politycznej od ZSRR. W tym celu na początku lat 70. podjęto próbę zmiany konstytucji PRL z 1952, w postaci dodania w niej zapisu o „**wiecznej przyjaźni z ZSRR**”, **wzmocnieniu kierowniczej roli PZPR i socjalistycznym charakterze polskiej państwowości**.

W 1976 przyznał Leonidowi Breżniewowi order Virtuti Militari).

Zezwolono pod naciskiem Rosjan na wybudowanie w Polsce szerokotorowej Linii Hutniczo-Siarkowej i konsultowano nieomal każdą decyzję gospodarczą. Wskazują na to także oficjalne deklaracje Edwarda Gierka (zawdzięczającym swoje stanowisko głównie poparciu ZSRR) który stwierdził w dniu 5 stycznia 1971, na spotkaniu z Leonidem Breżniewem w Moskwie iż:

(...) sytuacja w kraju ewoluuje w dobrym kierunku, normalizacja dokonuje się na bazie pryncypialnej krytyki, ale bez osobistych napaści, bez historii obrachunkowych. (...) chcemy bardziej zacieśnić współpracę Polski ze Związkiem Radzieckim. Chcemy ode-rwać się od niedobrych praktyk orientowania się na Zachód

Edward Gierek starał się prowadzić politykę zagraniczną bardziej otwartą na kraje zachodnie niż jego poprzednik. Związane było to z panującym wówczas okresem odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Wyrazem tego były m.in. liczne spotkania z kolejnymi amerykańskimi prezydentami Nixonem (1972), Fordem (1975) i Carterem, niemieckim prezydentem Walterem Scheelem i kanclerzem Willy Brandtem, oraz przede wszystkim z ówczesnym prezydentem Francji Valérym Giscardem d'Estaingem, z którym Edward Gierek mógł swobodnie porozumiewać się w języku francuskim.

Gierek i jego ekipa dążyli też do normalizacji stosunków z Watykanem i Kościołem Katolickim w Polsce, szczególnie po wyborze Karola Wojtyły na tron papieski. Wyrazem tego była audycja Edwarda Gierka u papieża Pawła VI w 1977, a następnie udział polskiej delegacji z przewodniczącym Rady Państwa prof. Henrykiem Jabłońskim na inauguracji pontyfikatu papieża Jana Pawła II w 1978 oraz spotkanie polskiej delegacji z Edwardem Gierkiem na czele z papieżem Janem Pawłem II podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w czerwcu 1979. Oficjalnie władze wyrażały radość z wyboru Jana Pawła II, ale członkowie władz partyjnych przyjęli ten fakt z przygnębieniem. **Towarzysze, mamy problem – stwierdził Gierek** otwierając pierwsze po wyborze papieża posiedzenie Biura Politycznego. Jednocześnie znacznie rozbudowywano Departament IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zajmujący się infiltrowaniem Kościoła, nie zaprzestano także mniejszych lub większych szykan wobec duchowieństwa, prowadzono politykę ograniczania wpływów Kościoła.

Protesty robotnicze w czerwcu 1976 w Radomiu, Ursusie i kilku innych miastach, w czasie których zatrzymano ponad 600 osób, z których 72 skazano na kary więzienia, a dalszych 1000 wyrzucono z pracy, brutalne represjonowanie uczestników (*ścieżki zdrowia*, wyrzucanie z pracy), spowodowało powstanie

opozycji demokratycznej. Wtedy to powstały KOR, ROPCiO, KSS KOR i Wolne Związki Zawodowe. Okres rządów Edwarda Gierka to także zamordowanie w dniu 7 maja 1977, na tle politycznym, związanego z opozycją studenta Stanisława Pyjasa (Edward Gierek dowiedział się o tym dopiero miesiąc po pogrzebie) oraz innych opozycjonistów w 1976, Jana Brożyny i księdza Romana Kotlarza, zamordowanego przez funkcjonariuszy SB.

Od 1976 rozpoczęło się reglamentowanie sprzedaży cukru (wprowadzono tzw.). Jednocześnie występowały coraz większe problemy z zakupem innych towarów, głównie mięsa i jego przetworów. Jednak propaganda sukcesu nie pozwalała ówczesnym władzom na jakąkolwiek korektę linii rozwojowej gospodarki – począwszy od 1976 następuje stopniowo upadek polityki gospodarczej ekipy Edwarda Gierka, polityka wzrostu gospodarczego oparta była w dużym stopniu na systemie pożyczek zagranicznych, które rosły w lawinowym tempie.

Upadek Gierka był związany z falą strajków w lipcu/sierpniu 1980 i powstaniem NSZZ „Solidarność”. Jeszcze przed podpisaniem porozumień sierpniowych oficjalne komunikaty prasowe podawały, że Edward Gierek przekazał tymczasowo władzę Stanisławowi Kani ze względu na chorobę serca i konieczność hospitalizacji. 6 września 1980, na VI Plenum PZPR formalnie zdecydowano o odebraniu Gierkowi stanowiska I Sekretarza KC PZPR i wybrano w jego miejsce Stanisława Kanię. 2 grudnia został usunięty z Komitetu Centralnego PZPR, następnego roku został usunięty z partii.

W stanie wojennym na polecenie generała Jaruzelskiego został internowany, specjalna komisja partyjna PZPR oskarżyła go o przywłaszczenie domu i działki w Katowicach. Raport przewodniczącego komisji (powołanej głównie do zbadania sprawy nadużyć wysokich funkcjonariuszy partyjnych PZPR, związanych z nieprawidłowym wykorzystaniem pożyczek zagranicznych z lat 70.), Tadeusza Grabskiego, został ogłoszony dopiero w 1985, po zakończeniu stanu wojennego, w literaturze podziemia emigracyjnego przez Instytut Literacki w Paryżu. W czasie dochodzenia komisja nie uznała za wskazane przesłuchać innych polityków PZPR, którzy także uczestniczyli w najwyższych strukturach władzy PRL z lat 70. – m.in. Stanisława Kanię i Wojciecha Jaruzelskiego.

W ramach represji odebrano mu emeryturę (do końca życia pobierał rentę z Belgii). Ostatnie lata Edward Gierek spędził w swojej willi w Ustroniu, gdzie często spotykał się z Januszem Rolickim –. Były przywódca PZPR zmarł w Szpitalu Śląskim w Cieszynie. 3 sierpnia 2001 został pochowany na katolickim cmentarzu w Sosnowcu Śróduli. **Zgodnie z jego życzeniem był to pogrzeb świecki.**

■ Stanisława Gierek

z domu Jędrusik (ur. 10 lutego 1918 w Sosnowcu, zm. 14 kwietnia 2007 w Cieszynie). Od 10 kwietnia 1937 roku była żoną (przyszłego) I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, z którym miała trzech synów: Adama (ur. 1938), Zygmunta (1940-1940?) i Jerzego (ur. 1942).

Edward Gierek był jednym z pierwszych przywódców bloku państw komunistycznych, który był fotografowany nie tylko jako polityk, lecz także prywatnie. W związku z tym jego żona wyrosła w oczach

opinii publicznej na "pierwszą damę". Według Jerzego Eislera „była to nie tylko «pierwsza dama» w peerelowskiej Polsce, lecz i w całym bloku państw komunistycznych”. Pracę magisterską obroniła na Wydziale Historii Uniwersytetu Śląskiego.

W czasie kiedy jej mąż był pierwszym sekretarzem partii istniało bardzo wiele informacji o Stanisławie Gierku, mówiono o jej wizytach w Paryżu po zakupy czy też do fryzjera.

Długie lata mieszkała razem z mężem w Katowicach na Brynowie, a przez ostatnie lata życia mieszkała w Ustroniu. Zmarła w Szpitalu Śląskim w Cieszynie. 19 kwietnia 2007 została pochowana na cmentarzu w Sosnowcu.

Adam Gierek

(ur. 17 kwietnia 1938 w Zwartbergu, prowincja Limburgia w Belgii) – komunista, profesor inżynier, polityk, nauczyciel akademicki, senator V kadencji, od 2004 poseł do Parlamentu Europejskiego, specjalista inżynierii materiałowej. Syn Edwarda Gierka – I Sekretarza KC PZPR.

Urodzony w Belgii, w 1947 przyjechał do kraju. W 1961 ukończył studia z tytułem zawodowym magistra inżyniera na Wydziale Mechanicznym-Technologicznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach. **W latach 1962–1965 odbył staż aspirancki w Moskiewskiej Wyższej Szkole Samochodowo-Mechanicznej – "MAMM", który zakończył obroną rozprawy doktorskiej (kandydackiej) poświęconej problematyce opracowania racjonalnych podstaw projektowania automatycznych linii odlewniczych.** Stopień doktora habilitowanego uzyskał w 1968. W 1972 Rada Państwa przyznała Adamowi Gierkowi tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1979 profesora zwyczajnego. Po ukończeniu studiów pozostał na Politechnice Śląskiej w Gliwicach jako nauczyciel i badacz. Od 1972 był organizatorem Instytutu Inżynierii Materiałowej na Wydziale Metalurgii Politechniki Śląskiej (wydział w Katowicach).

W trakcie kilkuletniego urlopu bezpłatnego w latach 80 XX w. został zatrudniony jako profesor-gość na Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie. Po powrocie do Polski, od 1989 do 1991, kierował Zakładem Materiałoznawstwa i Technologii Materiałów w Instytucie Inżynierii Materiałowej Politechniki Śląskiej w Gliwicach (siedziba w Katowicach, ul. Zygmunta Krasińskiego), a od 1991 kierował Katedrą Technologii Stopów Metali i Kompozytów.

W 2001 z rekomendacji Unii Pracy został wybrany na senatora V kadencji. Wstąpił później do tej partii. W 2004 uzyskał mandat deputowanego do Parlamentu Europejskiego. Zasiadł w Komisji Przemysłu, Badań i Energii (ITRE), z ramienia której wiosną 2007 został sprawozdawcą rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie wykorzystania wiedzy w praktyce i szeroko zakrojonej strategii innowacyjnej UE. W 2004 był wśród założycieli Ruchu Odrodzenia Gospodarczego im. Edwarda Gierka, który planował wystawić jego kandydaturę w wyborach prezydenckich w 2005, do czego ostatecznie nie doszło. W 2009 z powodzeniem ubiegał się o reelekcję w PE (ponownie z listy SLD-UP)[1]. W 2010 został wiceprzewodniczącym UP do spraw międzynarodowych.

Syn I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka. Dwukrotnie żonaty (najpierw z Ariadną Gierek-Łapińską, następnie z Krystyną Zębałą-Gierek), ma dwoje dzieci (córkę Stanisławę i syna Marcina).

■ Ariadna Gierek-Łapińska

(ur. 1 maja 1938 w Wilnie) - lekarka okulistka, profesor, była żona Adama Gierka.

Dyplom lekarza uzyskała w 1963, 1965 stopień naukowy doktora, 1974 dr hab., 1977 otrzymała tytuł profesora nadzwyczajnego a w 1987 profesora zwyczajnego od Rady Państwa PRL. Odbyla staże naukowe w USA, Niemczech, Hiszpanii, ZSRR, Belgii i na Węgrzech.

W latach 1974-2007 kierowniczką Katedry i Kliniki Okulistyki Śląskiej Akademii Medycznej. Od 1988 dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 5 Śląskiej Akademii Medycznej.

6 lutego 2008 śląski samorząd lekarski w związku z posądzeniami o nadużywanie alkoholu w godzinach pracy zakazał jej wykonywania zawodu lekarza. W 2007 publikacje prasowe informowały o przypadkach wzywania do szpitala policji w związku z podejrzeniami o wykonywanie przez nią czynności medycznych po spożyciu alkoholu. Wszczęte postępowania karne w tej sprawie zostały jednak umorzone.

Funkcjonariusze katowickiej delegatury NIK po przeprowadzeniu wstępnej kontroli w jednostkach w których Gierek-Łapińska zarządzała mieniem wykryli przypadki niegospodarności i defraudacji. Sprawę przetargów przeprowadzanych przez szpital w latach 2002-2007 badają też prokuratorzy. 27 kwietnia 2010 Prokuratura Okręgowa w Katowicach sporządziła akt oskarżenia dotyczący 13 zarzutów korupcyjnych. Łączna kwota łapówek przyjętych przez prof. Ariadnę G. Ł. od przedstawicieli firm farmaceutycznych udokumentowana w akcie oskarżenia wynosi 360 000 zł.

Córka Teodora Zankowicza – inż. agronoma, i Klary z Falkowskich. Była żona Adama Gierka, syna pierwszego sekretarza KC PZPR - Edwarda Gierka. Ma córkę, również okulistkę .

■ Stanisława Gierek-Ciaciura

Córka – Adrianę Łapińskiej-Gierek, również okulistka.

KLAN GOMUŁKA – SZOKEN

■ Władysław Gomułka, ps. Wiesław

(ur. 6 lutego 1905 w Białobrzegach, zm. 1 września 1982 w Konstancinie) – działacz komunistyczny, I sekretarz KC PPR (1943-1948), I sekretarz KC PZPR (1956-1970).

Urodzony w Białobrzegach (obecnie dzielnica Krosna). Od 1919 pracował jako ślusarz w przemyśle naftowym.

W latach 1922-1925 działał w związkach zawodowych. Został sekretarzem okręgu związku w Drohobyczu. W latach 1925-1926 należał do Narodowej Partii Chłopskiej. W 1926 zorganizował strajk w kopalniach ropy w Drohobyczu.

Początkowo działał w PPS-Lewica, a w początkach 1927 wstąpił do antypolskiej KPP.

W 1932 aresztowany i skazany na 5 lat więzienia za "działalność na szkodę państwa polskiego, a w interesie Rosji", niedługo po procesie sądowym i wyroku wymieniony na jednego ze schwytych przez Rosjan agentów polskiego wywiadu granicznego. W latach 1934-1935 przebywał w Moskwie, gdzie ukończył szkołę partyjną, Międzynarodową Akademię Leninowską. W latach 1935-1938 działał w Związku Zawodowym Chemików na Górnym Śląsku, a mieszkał w Świętochłowicach. W międzyczasie ponownie aresztowany w 1936 z przerwami przetrzymywany w więzieniu do wybuchu wojny.

Po kampanii wrześniowej, w czasie której wydostał się z więzienia w Sieradzu, przedostał się do Białegostoku, później do Lwowa. W 1941 wrócił w krośnieńskie, gdzie wstąpił do PPR. Zakładał jej komórki na Podkarpaciu, a w lipcu 1942 przyjechał do Warszawy, gdzie został jednym z przywódców PPR. Od lipca 1942 sekretarz KW w Warszawie, od października 1942 członek KC, od stycznia 1943 członek sekretariatu KC, a od 23 listopada 1943 I sekretarz. Autor podstawowych dokumentów programowych, w tym wydanej w 1943 broszury "O co walczymy".

Inicjator utworzenia stalinowskiej KRN. W rządzie lubelskim, a później w TRJN wicepremier i minister Ziem Odzyskanych.

Poparł IV rozbiór Polski, zwolennik oderwania od Polski Lwowa, Wilna i Grodna oraz depolonizacji ziem polskich zagarniętych w 1939 roku przez ZSRR na mocy paktu rozbiorowego – Paktu Ribbentrop-Mołotow i Paktu Hitler-Stalin.

Odpowiedzialny za sfałszowanie wyników referendum ludowego w 1946. 22 czerwca tego roku wziął udział w naradzie wraz z Bolesławem Bierutem i doradcą radzieckim przy MBP płk Siemionem Dawidowem na której omówił techniczne szczegóły fałszowania wyników referendum.

W 1947 roku zdjęty ze stanowiska I sekretarza, na którym zastąpił go Bolesław Bierut. Został kierownikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu. Oskarżony o odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne, uwięziony w 1951 (zwolniony w 1954) i usunięty z partii. Ponownie przyjęty do partii

w 1956 w wyniku wypadków czerwcowych, dokooptowany w skład KC, 21 października wybrany I sekretarzem.

W II połowie lat 60. zaostrzył kurs, zwiększając jednocześnie nacisk na "właściwe stosunki" z ZSRR, czego skutkiem było zdjęcie ze sceny Dziadów w reż. Kazimierza Dejmka. Inicjator kampanii antysemitkiej w 1968 roku, która spowodowała masową emigrację Żydów z Polski. Po wypadkach marcowych jego pozycja uległa osłabieniu. **Na uwagę zasługuje fakt, iż sam był mężem Zofii (Liwy) Szoken – Polki pochodzenia żydowskiego, z którą miał syna Ryszarda (ur. 1930).** Inicjator rozprawy ze studentami Uniwersytetu Warszawskiego oraz udziału LWP w inwazji Armii Radzieckiej na Czechosłowację w celu stłumienia powstania niepodległościowego Czechów i Słowaków.

W grudniu 1970 na jego polecenie krwawo stłumiono (kilkadziesiąt ofiar śmiertelnych) robotnicze manifestacje na Wybrzeżu. 20 grudnia pod naciskiem zwolenników Edwarda Gierka zmuszony do ustąpienia ze stanowiska I sekretarza, a w 1971 przeniesiony na emeryturę. Zmarł na raka w Konstancinie w 1982 roku.

Zofia Gomułkowa (Liwa Szoken, później Zofia Szoken)

(ur. 12 maja 1902, zm. 27 listopada 1986 w Warszawie) – żydowska działaczka komunistyczna, żona Władysława Gomułki.

Urodzona w rodzinie żydowskiej. Po przerwaniu nauki w gimnazjum pracowała jako robotnica w fabryce zapalek "Płomyk" na warszawskiej Pelcowiznie. Należała do Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Chemicznego oraz nielegalnej Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (od 1920). **W latach 20. więziona przez dwa lata za działalność antypaństwową.** Od 1928 była w związku z Władysławem Gomułką i dopiero w 1950 wzięli ślub cywilny, jako ateści nie chcieli zawierać małżeństwa kościelnego. W czasie II wojny światowej przebywała wraz z mężem we Lwowie (1939–1942), gdzie prowadzili działalność antypolską. Od 1944 pracowała w KC PPR. W 1945 została wybrana delegatką powiatu grdziądzkiego na I Zjazd PPR. W latach 40. pracowała jako sekretarka męża w Ministerstwie Ziem Odzyskanych. Kiedy w 1967 r. Gomułka po raz pierwszy zaatakował tzw. syjonistów i użył określenia V kolumna, zastanawiano się, jak to możliwe, że człowiek związany z kobietą żydowskiego pochodzenia nagle przyjmuje antysemitkę postawę. Towarzyszka Zofia (domagała się, aby tak się do niej zwracano) była niewiastą dość ułomnej urody. Złośliwcy opowiadali dowcip.

Pytanie: dlaczego Gomułka stał się przeciwnikiem Żydów? Odpowiedź: jak byś musiał na co dzień żyć z towarzyszką Zofią, też zostałbyś antysemitą.

Gomułka nieraz grzmiał, że naród jest rozpasany, domaga się luksusów, a trzeba zaciskać pasa. Szczególnie drażniła go – jak mawiał – mania chleptania kawy. To nie jest napój dla Polaków, uważał. Tymczasem Zofia w tajemnicy przed mężem lubiła wypić małą czarną. Zofia Gomułkowa publicznie nie występowała, nie towarzyszyła mężowi podczas oficjalnych wizyt składanych w bratnich krajach bo była

niskiego wzrostu, okrągła, o typowo semickiej twarzy. Według Smolara, to właśnie Zofia Gomułkowa (za zgodą Władysława Gomułki) nadawała działaczom pochodzenia żydowskiego polskie nazwiska, by mogli oni objąć wysokie stanowiska, \("nie rżąc swoim pochodzeniem\)". Hersz Smolar, który przyjechał z ZSRR do Polski latem 1946 r., tak opisał w swoich wspomnieniach procedurę zmiany nazwisk towarzyszom pochodzenia żydowskiego: "Zalman (Zygmunt) Kratko przedstawił mnie Zofii, tak po domowemu nazywano żonę Gomułki, która pracowała wtedy w wydziale kadr [KC]. Wówczas już wiedziałem o swoistym procederze chrztu [hebr. szmad], który odbywał się właśnie w tym wydziale przy pomocy Zofii. Dotyczył on żydowskich działaczy komunistycznych, o których się martwiono. Na wszelki wypadek zmieniano im imiona i nazwiska na brzmiące po polsku, czyniąc z nich czystych rasowo Polaków. **Prawdopodobnie z żydowskiego środowiska pochodziło żartobliwe określenie takich działaczy mianem [POP], skrót od słów „pełniący obowiązki Polaka.”**

Popierał także interwencję LWP w Czechosłowacji w 1968, uważając, że przejęcie władzy w Czechosłowacji przez ekipę prozachodnią i proniemiecką zagrozi nieuznawanej i negowanej wówczas oficjalnie przez RFN granicy Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej.

7 grudnia 1970 doprowadził do podpisania pomiędzy Polską a RFN układu, w którym RFN oficjalnie przyjęło do wiadomości zachodnią granicę Polski. Korzystając z tego niewątpliwego sukcesu w polityce zagranicznej postanowił wprowadzić podwyżkę cen na mięso i jego przetwory, co w konsekwencji doprowadziło do protestów społecznych i jego upadku.

W grudniu 1970 na jego polecenie krwawo stłumiono (kilkadziesiąt ofiar śmiertelnych) robotnicze manifestacje na Wybrzeżu. 20 grudnia pod naciskiem zwolenników Edwarda Gierka zmuszony do ustąpienia ze stanowiska I sekretarza, a w 1971 przeniesiony na emeryturę.

■ Ryszard Strzelecki-Gomułka

ur.1930 r, syn byłego I sekretarza KC, w 1970 w randze wiceministra.

W 2010 roku udzielił „Focusowi Historia” obszernego wywiadu w którym starał się wybielić swojego ojca Władysława i pokazać go jako polskiego patriotę a nie agenta Moskwy.

KLAN GROSFELD

■ Leon Grosfeld

Pułkownik, żydowski komunista, pseudo-historyk PRL.

Przedstawił usystematyzowaną, ujednoliconą, zgodną z linią partii rządzącej oraz marksistowską wizję historii wykładnię dziejów II Rzeczypospolitej mającą obowiązywać w oficjalnej historiografii PRL na Pierwszej Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich w Otwocku, która odbyła się na przełomie 1951 i 1952 roku. Referaty programowe dotyczące II RP wygłosili Leon Grosfeld („Prawidłowość i specyfika polskiego imperializmu”) oraz Tadeusz Daniszewski („Miejsce i rola polskiego ruchu robotniczego”).

Grosfeld już na wstępie swego odczytu stwierdził, że „jest rzeczą politycznie pożyteczną i celową przeciwstawić osiągnięciom Polski Ludowej ponurą rzeczywistość gospodarczo-społeczno-polityczną Polski okresu imperializmu”. Grosfeld, w oparciu o tezę, że przedwojenne państwo polskie osiągnęło „imperialistyczne stadium kapitalizmu”, chciał dowieść, „że Polska okresu międzywojennego była jednym z najsłabszych ogniw systemu kapitalistycznego, że imperialistyczny charakter Polski międzywojennej był źródłem jej szczególnego zacofania i degradacji”.

Co ciekawe, uważał, że odbudowane w 1918 roku państwo polskie nie tylko prowadziło własną politykę imperialistyczną, ale działało również jako narzędzie obcego imperializmu, było państwem niesuwerennym, zwasalizowanym. Mało tego, w dalszej części referatu Grosfeld przywołał słowa Edwarda Ochaba o tym, że „państwo polskie było [...] spadkobiercą i pobratymcą krwawych rządów caratu i kajzerowskiego okupanta” i stwierdził, że w okresie II RP władze udoskonaliły jeszcze wyzysk i ucisk między innymi polskich robotników. Inną cechą odradzającego się państwa polskiego miał być jego specyficzny charakter polegający na tym, że Polska rządzona przez klasy posiadające będące na usługach międzynarodowej finansjery, podporządkowana interesom zachodniego kapitalizmu, miała być „obozem warownym światowej kontrewolucji przeciw ZSRR”.

■ Jan Grosfeld

(ur. 1 maja 1946 w Warszawie) - ekonomista, politolog i działacz katolicki, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Autor wielu książek i artykułów o tematyce teologiczno-społecznej.

W 1969 ukończył studia na Wydziale Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Warszawskiego, następnie w latach 1970 - 1984 był pracownikiem Spółdzielczego Instytutu Badawczego w Warszawie. W 1976 doktoryzował się z teorii ekonomii w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu, a w 1981 habilitował w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. W latach 1981-1987 był członkiem redakcji miesięcznika "Znak", a w latach 1989 - 1995 miesięcznika "Powściągliwość i Praca". **W 1992 został członkiem Komitetu Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem, w 1993 członkiem Polskiej Rady Chrześcijań i Żydów.** Od 1994 jest profesorem na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), gdzie pracuje w Instytucie Politologii i kieruje Katedrą Cywilizacji i Kultury Europejskiej oraz Katedrą Współczesnej Myśli Społecznej Kościoła. Jest redaktorem naczelnym czasopisma "Chrześcijaństwo-Świat-Polityka".

Pochodzi z rodziny żydowskiej, przyjął chrzest pod koniec lat 70. Od 1985 uczestniczy w Drodze Neokatechumenalnej.

KLAN GROSZ – LAVERGNE

■ Wiktor Grosz (Izaak Medres)

(ur. 24 lipca 1907, zm. 9 stycznia 1956 w Warszawie) – żydowski komunista, generał brygady Ludowego Wojska Polskiego i czołowy polakożerczy politruk.

Od 1934 należał do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Publikował w sowieckiej gadzinówce - "Czerwonym Sztandarze". Był współorganizatorem stalinowskiego Związku Patriotów Polskich w Związku Radzieckim i sowieckiej I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Służył w LWP w stopniu generał brygady. W latach 1944–1945 pełnił funkcję szefa Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego, a później ambasadora Polski w Czechosłowacji (1949–1956). Od 1954 był członkiem Międzynarodowej Komisji w Kambodży. Należał do najbardziej polakożerczych politruków pierwszego okresu powojennego jako szef Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego w latach 1944–1945. Odegrał wówczas największą rolę w "zabijaniu piórem", zwłaszcza w odniesieniu do Armii Krajowej. Grosz należał do licznej skądinąd grupy komunistów żydowskich, którzy postawiwszy na stalinizm, zrobili zadziwiające, iście napoleońskie kariery - w ciągu zaledwie czterech lat (od 1941 do 1945 r.) awansował z szeregowca na generała. Tak błyskawiczną karierę zawdzięczał fanatycznej gorliwości w plwaniu na polskość i polskie siły niepodległościowe. **To on inspirował najohydniejsze antyakowskie plakaty w stylu "AK - zapluty karzeł reakcji" i zjadłe szkalował Powstanie Warszawskie.** Już w październiku 1944 r. dał sygnał do rozpoczęcia najsłabszej kampanii oszczerstw przeciw Armii Krajowej. W poufnej instrukcji zalecał: "Mamy liczne dowody zbieżności hasel głoszonych przez AK i propagandę Goebbelsa, mamy liczne dowody współpracy AK-NSZ z bandami bulbowskimi i gestapo, nie pora więc okazywać im 'zrozumienie', 'szacunek' i tolerować 'przywiązanie do przeszłości'". (...) Każdy pracownik pol-wychu musi pojąć, że dzisiaj nie ma miejsca na żadne kompromisy z AK w wojsku. Jeśli byli akowcy chcą pracować z nami, nie zawieramy z nimi żadnych układów o nieagresji w stosunku do ich dawnej ideologii. Oni muszą ze swoją przeszłością zerwać, potępić ją i odgrodzić się od niej, a wtedy będzie dla nich miejsce w Wojsku Polskim. To nie jest układ równych z równymi (...) zwolenników 'neutralnego' czy pojednawczego stosunku do AK traktować jak akowców, dopóki się nie wykażą w najbliższym czasie aktywną walką przeciw AK (...)" .

8 grudnia 1944 r. w pogadance dla "nowego" ludowego wojska Grosz głosił: "Zdrajcy spod znaku NSZ i AK stosują swoją starą wypróbowaną metodę prowokacji i szpiegowania... Zniszczyć to, co jest dumą narodu, co jest jego siłą - Wojsko Polskie - oto wspólny cel Hitlera i AK" . W wydanej w 1945 r. broszurze "Na drogach powrotu" Grosz głosił, że wybuch Powstania Warszawskiego spowodowała "ego-

istyczna awanturniczość garstki bankrutów", twierdził, że była to chyba "największa zbrodnia sanacyjnej klik". Antyakowskim atakom Grosza zajadłe wtórowali inni wpływowi komuniści żydowskiego pochodzenia. Znamienny był fakt, że Jakub Berman, niewątpliwie najbardziej wpływowy komunista żydowski w Polsce, **jako pierwszy w 1944 roku zaczął publicznie oskarżać AK o rzekomą współpracę z gestapo i nazwał akowców bandytami.**

■ Irena Grosz

z domu Sznajberg, żona Wiktora Grosza.

Była zastępcą naczelnego redaktora gazety "Rolnik Polski", a od 1949 r. do 1971 r. redaktorem naczelnym tej gazety (od 1952 r. pod nazwą "Gromada Rolnik Polski". (1907–1979).

■ Małgorzata Lavergne

Jego córka Małgorzata Lavergne,

zajmowała stanowisko dyrektora Departamentu Promocji i Informacji MSZ. Jako wicedyrektor departamentu promocji i informacji, a od 1992 r. dyrektor departamentu polityki kulturalnej i naukowej MSZ Lavergne nie wyróżniła się raczej kompetencjami fachowymi. Zasłynęła czymś zupełnie innym – niebywałą zręcznością w organizowaniu dla siebie jak największej liczby wyjazdów zagranicznych. Świetny znawca kulisów MSZ Tadeusz Kosobudzki pisał w swej książce "MSZ od A do Z" (Warszawa 1997, s. 137): "W MSZ praktykowane były wycieczki pod pozorem służbowych delegacji. Korzystała z tego również Małgorzata Lavergne. Zalecała takie przygotowanie biletów lotniczych, żeby po drodze odwiedzić miasta, gdzie ma swoich najbliższych - siostrę czy przyjaciółkę. Lavergne nie lubiła latać przez Frankfurt. Pracownicy więc musieli szukać nowych połączeń. To podnosiło koszty, ale było tolerowane (...). We wrześniu 1994 r. przebywała w Dubaju, prowadząc negocjacje na temat wymiany kulturalnej z tym emiratem. Dubaj słynie co prawda bardziej ze świetnie zaopatrzonych sklepów niż ze zdobyczy w dziedzinie kultury". Doprawdy trudno nie "podziwiać" takiej inwencji pani Lavergne w wyszukiwaniu "odpowiednich" kontaktów kulturalnych dla Polski. Rzecz znamienna, że pani ta "gorączkowo trudziła się" nawiązywaniem wymiany kulturalnej w Dubaju w sytuacji, gdy brakowało pieniędzy na promocję polskiej kultury, choćby wśród setek tysięcy Polaków zamieszkałych na Litwie, Ukrainie, Białorusi czy w Rosji.

KLAN HALBERSZTADT

■ Władysław Halbersztadt

Pulkownik GZI, żydowski komunista.

Szef Wydziału Ewidencji Operacyjnej, następnie Biura Studiów, a w końcu komendant Oficerskiej Szkoły Informacji

■ Jerzy Halbersztadt

Główny współtwórca Muzeum Historii Żydów Polskich, wcześniej był dyrektorem Programu Polskiego Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie

Odpowiedzialny za napięcia wokół Muzeum Historii Żydów Polskich, finansowanego z pieniędzy polskich podatników a popierany przez szefa Polskiego Komitetu Wspierania Budowy Muzeum - **Marcina Świąćickiego** [byłego komunistę z PZPR i UW] który pisał:

- Z niepokojem przyjmuję informację rzecznika prasowego ministerstwa o zapowiedzianej zmianie na stanowisku dyrektora Muzeum Historii Żydów Polskich. Jerzy Halbersztadt kierował projektem muzeum od 14 lat, również w pierwszych heroicznych latach, kiedy muzeum nie było współfinansowane ze środków publicznych – napisał Świąćicki w oficjalnym piśmie. Dyrektor Halbersztadt ma wielki wkład w stworzenie nowoczesnej koncepcji programowej muzeum, zbudowanie zespołu z wyprzedzeniem realizującego programy kulturalne i edukacyjne muzeum i przygotowującego wystawę główną, a także w przygotowanie i rozstrzygnięcie konkursu architektonicznego, w wyniku którego Warszawę ozdobi interesujący budynek.

- Jest wielką zasługą dyrektora Halbersztadta, historyka znakomicie znającego stosunki polsko-żydowskie, że projekt Muzeum Historii Żydów Polskich cieszy się wiarygodnością nie tylko w Polsce, ale i na świecie, co jest niezwykle ważne dla umocnienia nowoczesnego wizerunku naszego kraju za granicą – ocenił Świąćicki.

W obronie Jerzego Halbersztadta wystąpili również artyści [pupile PRL] m.in. **Andrzej Wajda** i **Janusz Morgenstern**, byli ministrowie kultury **Izabella Cywińska** i **Joanna Wnuk-Nazarowa**, a także m.in. **Włodzimierz Cimoszewicz** i **Jerzy Kropiwnicki**. Jerzy Halbersztadt kieruje projektem Muzeum od 15 lat. Przeprowadził je przez najtrudniejszy okres. Jest głównym twórcą koncepcji programowej, opracował również założenia programu architektonicznego i doprowadził do wyłonienia projektu budynku, który jest obecnie realizowany i cieszy się wielkim uznaniem. Zbudował zespół i pokierował opracowaniem pełnego projektu wystawy głównej, która kilka miesięcy temu została z uznaniem przyjęta przez Radę Muzeum do realizacji – napisali w specjalnym liście. Zwrócono w nim uwagę, że **Jerzy Halbersztadt** dzięki zaufaniu wielu ofiarodawców z całego świata zebrał znaczną część funduszy potrzebnych na finansowanie

tworzenia wystawy i bieżącą działalność Muzeum oraz że jest fachowcem, oddanym idei dialogu polsko-żydowskiego, którą wszyscy dzielimy.

Jestem dumny z osiągnięć międzynarodowego i niezwykle fachowego zespołu, który udało mi się skupić wokół projektu muzeum oraz szerokiego poparcia społecznego, które zbudowaliśmy w wielu krajach. Robiłem swoje tak długo jak mogłem. Liczę na to, że efekty naszej wspólnej pracy nie zostaną zmarnowane i będą kontynuowane. Zrobię wszystko, by pomóc tym, którzy wezmą na siebie ciężar tego zadania. Życzę powodzenia wszystkim przyjaciółom i współtwórcom muzeum – powiedział Halbersztadt.

KLAN JAROSZEWICZÓW

■ Piotr Jaroszewicz

(ur. 8 października 1909 w Nieświeżu, zm. 1 września 1992 w Aninie w Warszawie) – polityk komunistyczny, generał dywizji Wojska Polskiego, premier PRL w latach 1970–1980, członek Komisji Wojskowej Biura Politycznego KC PZPR, nadzorującej ludowe Wojsko Polskie od maja 1949.

Syn księdza prawosławnego. Ukończył liceum ogólnokształcące w Jaśle. W latach trzydziestych nauczyciel i kierownik szkoły powszechnej w Michałowce, Pilawie i w Borowiu w powiecie garwolińskim.

Po wybuchu II wojny światowej znalazł się w sowieckiej strefie okupacyjnej. W 1940 został deportowany w okolice Archangielska, a następnie Stalingradu i do Kazachstanu. Tam zatrudniony został w "lesopunkcie" Kuziel, w rejonie Jaszki.

28 sierpnia 1943 przyjęty został do 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, przydzielony do 4 Pułku Piechoty i wyznaczony na stanowisko pisarza-magazyniera. Następnie jako "oficer bez stopnia" został zastępcą dowódcy 7 kompanii 4 pp. W okresie od 20 września do 15 listopada 1943 był słuchaczem kursu oficerskiego 2 Dywizji Piechoty i kursu oficerów polityczno-wychowawczych 1 Korpusu PSZ w ZSRR. Po ukończeniu kursów powrócił do 4 pp, w którym objął stanowisko zastępcy dowódcy III batalionu do spraw polityczno-wychowawczych. W tym momencie rozpoczęła się jego błyskotliwa kariera wojskowa. 1 grudnia 1943 przeniesiony został do Wydziału Polityczno-Wychowawczego 2 DP na stanowisko instruktora propagandy wśród ludności cywilnej i wojsk nieprzyjaciela. 15 kwietnia 1944 został zastępcą szefa tego wydziału, 21 lipca szefem wydziału, a 19 sierpnia wyznaczony został na stanowisko zastępcy dowódcy 2 DP ds. polit.-wych.

Od 1944 był członkiem PPR. Poseł na Sejm w latach 1947–1985 (na Sejm Ustawodawczy oraz I, II, III, IV, V, VI, VII i VIII kadencji). Od 1956 stały przedstawiciel PRL w RWPG oraz członek Komitetu Wykonawczego RWPG. W latach 1952–1970 wicepremier, w okresie 1954–1956 minister górnictwa. Od 1957 wiceprzewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów oraz przewodniczący Komitetu

Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. W latach 60. poseł regionu krośnieńskiego. Członek Komitetu Centralnego PZPR (1948–1980). W latach 1964–1980 członek Biura Politycznego KC PZPR.

Premier od grudnia 1970 do lutego 1980. Odznaczony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej. Od 1972 prezes Rady Naczelnej ZBoWiD (odwołany w 1980). W latach 1971–1981 członek Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Współautor tzw. manewru gospodarczego z 1976 polegającego na podwyższeniu cen żywności połączonej z wprowadzeniem rekompensat, co doprowadziło do protestu robotników w Ursusie i Radomiu. W lutym 1980 usunięty na VIII Zjeździe PZPR przez Edwarda Gierka z funkcji premiera oraz z Biura Politycznego KC PZPR. W 1981 usunięty z PZPR. W stanie wojennym internowany jako członek ekipy Edwarda Gierka.

Jaroszewicz był dwukrotnie żonaty. Pierwsza żona, Oksana, zmarła w 1954 r. Miał z nią syna Andrzeja (ur. 1947). Drugą żoną była Alicja Solska, z którą miał syna Jana.

Został zamordowany razem z żoną Alicją Solską w niewyjaśnionych okolicznościach, w nocy z 31 sierpnia na 1 września 1992, w swoim domu w Aninie przy ul. Zorzy 19, w domu, gdzie po wojnie mieszkał Julian Tuwim. Sprawców ani motywu nie wykryto, proces domniemyanych zabójców zakończył się uniewinnieniem. **Część materiału dowodowego w śledztwie została wykradziona z akt policyjnych, co stwierdzono w 2005.**

W 2007 Biuro Wywiadu Kryminalnego Komendy Głównej Policji postawiło tezę, że zabójstwo Jaroszewiczów miało związek z archiwum hitlerowskim, którego część Jaroszewicz zatrzymał w Radomierzycach w 1945 jako pułkownik LWP, gdzie dotarł wraz z Tadeuszem Steciem i generałem Jerzym Fonkowiczem. Według analityków policji dokumenty, które trafiły później do prywatnego archiwum Jaroszewicza, zawierały informacje kompromitujące polityków z różnych krajów, również zachodnich jak też francuskiej linii Rothschildów [międzynarodowej rodziny niemieckich Żydów, związanych z bankowością i finansami] za współpracę z Gestapo.

Dziennikarz tygodnika „Angora” Leszek Szymowski stwierdził, że powodem morderstwa było tzw. archiwum Jaroszewicza, w którym znajdowały się kopie dokumentów obciążających Wojciecha Jaruzelskiego, Czesława Kiszczaka i innych polityków lat '80. Zbrodnia ta była częścią szerszego planu eliminacji wszystkich, którzy mogli zagrozić przebiegowi transformacji ustrojowej, wyreżyszerowanej przez generałów Kiszczaka i Jaruzelskiego.

W śledztwie dotyczącym śmierci Jaroszewiczów policjanci pominęli wątek rodzinny. Dlatego po latach tym tropem poszli dziennikarze UWAGI!. Reporterzy dotarli do starszego syna premiera – Andrzeja Jaroszewicza. Tylko on z najbliższej rodziny zgodził się na wywiad. Dziennikarze zadali mu pytania, które zburzyły obraz idealnej rodziny. Andrzej Jaroszewicz opowiedział o skrywanych przez 16 lat nieznanych faktach z życia rodziny Jaroszewiczów.

Jaroszewicz kończył pracę nad rozszerzeniem swojej książki *Przerywam milczenie*. To mogło być jednym z powodów morderstwa. Wiele osób z najbliższego otoczenia Jaroszewiczów uważa, że premier mógł mieć materiały mogące kogoś skompromitować. Pracował nad drugą wersją wydania *Przerywam milczenie*. Nie wiem, gdzie jest ta wersja – przyznaje Andrzej Jaroszewicz[syn].

Ja sam widziałem około 200, 300 stron. Chciał wyjaśnić niektóre sprawy związane z historią z PRL-u – dodaje Henryk Piecuch, autor książek o służbach specjalnych.

Umawiał się z jedną z dziennikarek, chyba z telewizji gdańskiej, która na początku września 1992 r. (Jaroszewicz zginął w nocy z 31.08. na 01.09.1992 r.), miała na taśmie wideo filmować dokumenty, które on posiadał. Z jej zeznań wynikało, że prosił ją, aby po sfilmowaniu tego wywieźć to za granicę, ewentualnie udostępnić po jego śmierci – mówi mecenas Marian Hilarowicz.

Premier Piotr Jaroszewicz wspominał najbliższej rodzinie, że ma tajne dokumenty. Miały one być zabezpieczeniem dla bliskich po jego śmierci. Dziennikarzom UWAGI! ujawniła to osoba blisko związana z premierem, która chce być anonimowa.

Była wigilia. Wszyscy byli na tej wigilii. Jaroszewicz powiedział: słuchajcie, jakby coś ze mną się stało, to ty Andrzej jesteś odpowiedzialny za całą rodzinę. Dam tobie dokumenty, które opublikujesz po mojej śmierci – powiedział.

Po dokumentach ślad zginął. Ten wątek nie zainteresował śledczych. Podobnie jak wątek rodzinny. Założono, że Jaroszewicze byli zgodną rodziną. Nie próbowano szukać ewentualnych konfliktów między nimi.

Premier i pani Solska nie byli zgodnym małżeństwem. To była kobieta nie do życia. Nie lubiła Andrzeja. Chciała go zlikwidować. Powiedziała, że ten szczeniak jest niepotrzebny tutaj – wspomina Marianna Oleszczuk, gosposia Jaroszewiczów.

Myślę, że Jan ma bardzo dużą wiedzę, którą się z nikim nie podzielił – twierdzi Andrzej Jaroszewicz.

Mnie mówił Jasio, żeby wpłynąć na Andrzeja, żeby on się nie mieszał do tego procesu i nie starał się dochodzić prawdy. To było przed procesem, bo ja później też pojechałam jako świadek. To była dziwna wizyta, bo Jasio przyjechał na parę godzin, nawet całej doby u mnie nie był – wspomina Elżbieta Mureddu – Jaroszewicz.

■ Oksana Jaroszewicz

Pierwsza żona, Piotra Jaroszewicza, który miał z nią syna Andrzeja (ur.1947) – zwanego „czerwonym księciem”

■ Alicja Solska–Jaroszewicz

(ur. 1925, zm. 1 września 1992 w Warszawie) – dziennikarka, żona premiera Piotra Jaroszewicza

Podczas II wojny światowej walczyła jako Inka w szeregach Armii Ludowej.

Była dziennikarką *Walki Młodych*, następnie *Głosu Ludu*, który był organem KC PPR. A od 1948 – roku powstania gazety – do 1979 była dziennikarką *Trybuny Ludu*. Specjalizowała się w tematyce ekono-

micznej, w sprawach gospodarczych, zwłaszcza w handlu zagranicznym. Swoje małżeństwo z Piotrem Jaroszewiczem wykorzystywała do tego, aby docierać do interesujących danych, które dla innych były niedostępne.

Jej pierwszym mężem był funkcjonariusz szefostwa transportu WP Paweł Solski, z którym miała dwójkę dzieci. W latach 50. została żoną ówczesnego wicepremiera Piotra Jaroszewicza, który od 23 grudnia 1970 do 18 lutego 1980 był premierem. Z małżeństwa z Jaroszewiczem miała syna Jana.

Alicja Sol ska i jej mąż Piotr Jaroszewicz zostali zamordowani w swoim domu na warszawskim Aninie przy ulicy Zorzy 19 w nocy z 31 sierpnia na 1 września 1992. 10 września zostali pochowani, w grobie rodzinnym Jaroszewicza, na warszawskich Powązkach.

Premier i pani Sol ska nie byli zgodnym małżeństwem. To była kobieta nie do życia. Nie lubiła Andrzeja. Chciała go zlikwidować. Powiedziała, że ten szczeniak jest niepotrzebny tutaj – wspomina Marianna Oleszczuk, gosposia Jaroszewiczów.

W testamencie Alicji Sol skiej został pominięty Andrzej Jaroszewicz.

■ Andrzej Jaroszewicz

ur.1947r. Syn Premiera PRL Piotra i Oksany Jaroszewicz

Nazywano go Czerwonym Księciem. W kasynach Monte Carlo przegrywał bająskie sumy, słynny rajdowiec, znawca samochodów i pięknych kobiet. W III RP chciał żyć jak w PRL.

Syn [premiera](#) i jego wspólnik zostali zatrzymani 8 sierpnia 2005 roku podczas głośnej akcji patrolu Krzysztofa Rutkowskiego w ogródku gastronomicznym przy [restauracji](#) Esplanada na ul. Piotrkowskiej w centrum Łodzi. Uzbrojeni i ubrani w swoje uniformy ludzie Rutkowskiego wpadli do ogródka, cisnęli granaty hukowe, rzucili hasło "gleba!" i obalili mnie na ziemię - wspomina Andrzej Jaroszewicz.

Proces w tej sprawie toczył się od lipca 2006 r. Prokuratura oskarżyła obu mężczyzn o to, że w sierpniu 2005 r. próbowali groźbami wymusić 150 tys. euro od jednego z łódzkich biznesmenów w zamian za rzekome załatwienie w jednym z banków w Austrii kredytu na kwotę 5,5 mln euro; kredytu tego jednak - zdaniem śledczych - nigdy nawet nie próbowali załatwić. Groziła im kara do 10 lat więzienia.

Według śledczych pokrzywdzony biznesmen i Andrzej Jaroszewicz w 2004 r. założyli spółkę, która miała zbudować spalarnię szkodliwych odpadów w podłódzkim Zgierzu; udziałowcem miał być obywatel Chorwacji. Uzgodniono, że Chorwat zaciągnie w austriackim banku kredyt w wysokości 5,5 mln euro. Po kilku miesiącach Chorwat poinformował biznesmena, że kredyt zostanie przyznany, a koszty jego otrzymania wyniosą około 150 tys. euro.

Zdaniem prokuratury mimo że nie podpisano żadnej umowy ani listu intencyjnego, od czerwca 2005 roku oskarżeni zaczęli żądać od biznesmena zapłaty 150 tys. euro. Później - według prokuratury - żądania zamieniły się w groźby zamachu na życie i zdrowie pokrzywdzonego przy pomocy wynajętych Rosjan.

Andrzeja Jaroszewicza i Chorwata zatrzymali w sierpniu 2005 roku w jednej z restauracji w centrum Łodzi pracownicy firmy detektywistycznej Krzysztofa Rutkowskiego, do którego o pomoc zwrócił się biznesmen.

Obaj oskarżeni od początku nie przyznawali się do winy i zaprzeczali, że grozili pokrzywdzonemu. Trzy miesiące spędzili w areszcie; wyszli z niego po wpłaceniu kaucji w wysokości po 50 tys. zł.

Prokuratura żądała dla obu oskarżonych kar po 2,5 roku więzienia. Sąd uznał jednak, że nie ma dowodów, że dochodziło do zastraszania biznesmena i uniewinnił obu mężczyzn. Po apelacji prokuratury wyrok utrzymał sąd odwoławczy.

Był też oskarżycielem posiłkowym w sprawie o zabójstwo jego ojca Piotra Jaroszewicza. Był w złych stosunkach z drugą żoną ojca Alicją Solską, która pominęła go w swoim testamencie, nie utrzymuje kontaktów ze swoim przyrodnim bratem Janem.

Od jakiegoś czasu zauważałem bardzo napięte stosunki między panią Solską a ojcem. Ich kulminacją było stwierdzenie, zdanie, które ojciec wypowiedział do mnie trzy dni przed śmiercią: żebyś ty wiedział synku, jak oni mnie strasznie zmęczyli. Słowo oni odnosiło się do reszty oprócz mnie – opowiada Andrzej Jaroszewicz.

Sam ojciec dawał do zrozumienia, że testament jest, że Andrzeja musi wynagrodzić, bo całe życie był pokrzywdzony – dodaje Grażyna Jaroszewicz, była żona Andrzeja Jaroszewicza.

Jan Jaroszewicz

Syn Piotra Jaroszewicza i Alicji Solskiej-Jaroszewicz

To właśnie on, nie mogąc późnym wieczorem 1 września 1992 r. dodzwonić się do rodziców, przyjechał do ich domu w Aninie, odkrył tragedię i zawiadomił policję.

Syn Piotra Jaroszewicza i Alicji Solskiej unika wywiadów. Od wielu lat nie spotyka się też ze starszym, przyrodnim bratem. To właśnie Jan był pierwszy na miejscu zbrodni. Znalazł zwłoki ojca i zawiadomił policję. Jego spokojna reakcja zdziwiła oficera dyżurnego, który napisał w notatce służbowej: był spokojny i nie widać było po nim śladów specjalnie dużego zdenerwowania.

Szukałem mamy, ale nie wpadłem na to, żeby do łazienki zajrzeć. Stamtąd pies wyskoczył. Ja jestem spokojny z natury. Ja w momencie, kiedy jest stres, zaczynam być spokojny – wyjaśnia Jan.

Nie wyczuwałem od niego wstrząśnięcia tragedią rodziny. Jego zachowanie wskazywało, że on jest bardzo ciekawski. Co robi policja, o czym mówi, jakie są przypuszczenia. Jak dwóch policjantów zaczynało rozmawiać o czymś, to on natychmiast stał już przy – wspomina policjant.

Jan odmówił policji ujawnienia zawartości tajemniczej wiśniowej kasetki, która była w sejfie. Mimo to policja mu ją oddała bez zaglądania do środka. Wystarczyło im pisemne oświadczenie, w którym Jan

stwierdził, że w kasetce są jego dokumenty osobiste. Tajemnicze pudełko było schowane w sejfie, który nie został otwarty przez bandytów. Były w nim także duże ilości kamieni, których policja nie zinentaryzowała.

Jak można wydawać szkatułkę? Zezwalać na nieujawnienie zawartości? Dwie osoby nie żyją, a ktoś mówi, że nie otworzy. W szkatułce mogło być wszystko – uważa Andrzej Jaroszewicz.

Musiał tam być testament. Wujek dobrze wiedział, że Andrzej ma tylko jego na świecie – twierdzi Elżbieta Mureddu – Jaroszewicz, siostrzenica Piotra Jaroszewicza.

- Sam ojciec dawał do zrozumienia, że testament jest, że Andrzeja musi wynagrodzić, bo całe życie był pokrzywdzony – dodaje Grażyna Jaroszewicz, była żona Andrzeja Jaroszewicza.

- Jakby (testament) był, to by wyszedł. Moja matka zostawiła u swojej przyjaciółki w Szwajcarii i stamtąd go przywiozła – mówi Jan.

W testamencie Alicji Solskiej został pominięty Andrzej Jaroszewicz.

W kręgu najbliższych znajomych Jaroszewiczów szukamy osób, które mogły być zamieszane w zabójstwo. Jedynym świadkiem zbrodni był pies. Wskazuje on dziennikarzom kolejny kierunek poszukiwań.

- Pies zareagował na jednego z kolegów Jana. Nie widziałem jeszcze takiej reakcji psa. Gdybym go nie przytrzymał, to pewnie by się na niego rzucił i go poszarpał – mówi Andrzej Jaroszewicz.

– On tresuje psy. On zawsze bije psy i sprowadza je do parteru. Jego gryzą wszystkie psy w okolicy. Bo się go boją – Jan tłumaczy znajomego.

Pies musiał znać Radosława B., który bywał z Janem w domu premiera. Byli kolegami. Razem studiowali w Leningradzie. Niestety, w aktach nie ma nawet wzmianki o koledze Jana, choć dniu ujawnienia zabójstwa pojawił się w Aninie. To właśnie tajemniczy Radosław B. zasugerował policjantom, jak zabójcy mogli wejść do willi Jaroszewiczów.

Myślę, że Jan ma bardzo dużą wiedzę, którą się z nikim nie podzielił – twierdzi Andrzej Jaroszewicz.

- Mnie mówił Jasio, żeby wpłynąć na Andrzeja, żeby on się nie mieszał do tego procesu i nie starał się dochodzić prawdy. To było przed procesem, bo ja później też pojechałam jako świadek. To była dziwna wizyta, bo Jasio przyjechał na parę godzin, nawet całej doby u mnie nie był – wspomina Elżbieta Mureddu – Jaroszewicz

KLAN JARUZELSKICH

■ Wojciech Witold Jaruzelski

(ur. 6 lipca 1923 w Kurowie) – komunista, kontraktowy prezydent PRL (1989) i prezydent RP (1989–1990), generał armii Wojska Polskiego, szef Głównego Zarządu Politycznego WP (1960–1965), szef Sztabu Generalnego WP (1965–1968), minister obrony narodowej (1968–1983), przewodniczący Komitetu Obrony Kraju – Zwierzchnik Sił Zbrojnych, Naczelný Dowódca Sił Zbrojnych na wypadek wojny, współtwórca Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego; stał na czele junty, Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, która w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 wprowadziła na terytorium Polski stan wojenny (1981–1983), członek Biura Politycznego KC PZPR (1971–1989), I sekretarz KC PZPR (1981–1989), poseł na Sejm PRL III, IV, V, VI, VII, VIII i IX kadencji, prezes Rady Ministrów PRL (1981–1985), przewodniczący Rady Państwa PRL (1985–1989). Dyktator komunistyczny, zdrajca Polski.

W latach 1946 – 1954 współpracował jako agent informator z Informacją Wojskową pod pseudonimem „Wolski”

Wywodzi się z rodziny ziemiańskiej herbu Ślepowron. Ojciec (Władysław Mieczysław Jaruzelski) walczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920, dziadek (Wojciech Jaruzelski senior) w powstaniu styczniowym. Wojciech Jaruzelski przyszedł na świat w majątku w Kurowie, gdzie jego ojciec zajmował wtedy posadę administratora. 7 października 1923 został ochrzczony w tamtejszym kościele rzymskokatolickim.

Przed wojną uczęszczał do gimnazjum prowadzonego przez zakon marianów na warszawskich Biełanach. We wczesnej młodości był bardzo religijnym i dobrze zapowiadającym się uczniem. W 1939 wraz z rodziną przeniósł się na Litwę, a po aneksji tego kraju przez ZSRR w 1940 został zesłany na Syberię. Pracował w tajdze przy wyrębie lasów, gdzie nabawił się choroby oczu, ślepoty śnieżnej, która trwale uszkodziła mu wzrok. Podczas zesłania zmarł jego ojciec, Władysław, pochowany w Bijsku.

Ukończył szkołę oficerską w Riazaniu i został skierowany do 2. Dywizji Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego oraz z wyróżnieniem Wyższą Szkołę Piechoty i Akademię Sztabu Generalnego. W latach 1947–1957 był wykładowcą taktyki i służby sztabów w Wyższej Szkole Piechoty, szefem Zarządu Akademii Wojskowych, Szkół i Kursów Oficerskich oraz zastępcą szefa Głównego Zarządu Wyszkołenia Bojowego (w 1956 awansowany jako najmłodszy w korpusie oficerskim do stopnia generała); w październiku tego samego roku, **jako jedyny polski generał, opowiedział się za pozostaniem marszałka Konstantego Rokossowskiego w LWP**. W latach 1950–1952 brał udział w zajęciach dwuletniego Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu i Leninizmu, które ukończył z oceną bardzo dobrą. W latach 1957–1960 dowodził 12. Dywizją Zmechanizowaną w Szczecinie.

Jako dowódca sił zbrojnych PRL 16 lipca 1975 wyraził zgodę zestrzelenia polskiego cywilnego samolotu AN-2, którego pilot Dionizy Bielański zamierzał uciec do Austrii.

Zawodową służbę wojskową zakończył 31 stycznia 1991.

W 1960 został powołany na stanowisko szefa Głównego Zarządu Politycznego LWP a w 1962 mianowany wiceministrem obrony narodowej. Od 1965 pełnił funkcję szefa Sztabu Generalnego LWP.

Do antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej wstąpił w 1947. Od 1964 był członkiem Komitetu Centralnego PZPR. W latach 1970–1971 był zastępcą członka, a od 1971 – członkiem Biura Politycznego KC PZPR. Na IV Plenum KC PZPR (18 października 1981) został wybrany I sekretarzem KC PZPR

W okresie 1967–1968 jako członek ścisłego kierownictwa resortu obrony współodpowiedzialny był za usuwanie z armii i degradację blisko 1300 oficerów pochodzenia żydowskiego lub Polaków ożenionych z kobietami pochodzenia żydowskiego, co było częścią antysemickich działań władz państwowych, których kulminacją były tzw. wydarzenia marcowe.

Od 11 kwietnia 1968 do 21 listopada 1983 był ministrem obrony narodowej. **Podczas pełnienia tej funkcji podległe mu jednostki LWP brały udział w tłumieniu Praskiej Wiosny przez siły Układu Warszawskiego w ramach operacji Dunaj, był to akt międzynarodowego terroryzmu.**

Wojciech Jaruzelski nadzorował także tłumienie wystąpień robotników w czasie wydarzeń grudnia 1970 na Wybrzeżu, piastował wówczas stanowisko ministra obrony narodowej. Z tego powodu zarzucano mu współodpowiedzialność za krwawe wydarzenia, do których wtedy doszło.

Uczestniczył także w przygotowaniach do pacyfikacji strajków na Wybrzeżu, wydając jako minister obrony narodowej liczne decyzje – 8 grudnia 1970 gen. Jaruzelski wydał rozkaz (rozkaz MON nr 8884/Oper.) (...) *w sprawie zasad współdziałania wojska i resortu spraw wewnętrznych w zakresie zwalczania wrogiej działalności (...)*, który stanowił podstawę do kooperacji MON i MSW w tłumieniu robotniczych protestów w czasie wydarzeń grudnia 1970 i był jedną z przyczyn późniejszej masakry.

Także 14 grudnia 1970 o godz. 23:40 z polecenia gen. Jaruzelskiego szef Sztabu Generalnego WP wydał tajny szyfrogram nakazujący dowódcom okręgów wojskowych przeprowadzających akcję pacyfikacyjną na Wybrzeżu podjęcie działań w przypadku ewentualnego użycia wojsk do zadań specjalnych i faktycznie włączający siły zbrojne do konfliktu.

Już od sierpnia 1980 rozpoczął prace studyjne nad wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce, prowadzone w ramach Komitetu Obrony Kraju i Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. 12 listopada 1980, dwa dni po oficjalnej rejestracji NSZZ „Solidarność” ujawnił na posiedzeniu KOK-u, że przygotowany został *zestaw niezbędnych aktów prawnych dotyczących stanu wojennego*.

1 grudnia władze ZSRR przekazały polskim wojskowym plany wkroczenia wojsk radzieckich do Polski w ramach ćwiczeń „Sojuz 81”. Gotowość operacyjną do przekroczenia granicy wyznaczono na 8 grudnia.

5 grudnia na szczycie państw Układu Warszawskiego w Moskwie gen. Wojciech Jaruzelski przedstawił koncepcję samodzielnego zlikwidowania „Solidarności” i opozycji, gdy tylko wystąpią pierwsze oznaki wyczerpania społeczeństwa.

13 grudnia 1981 wprowadził w Polsce stan wojenny i stanął na czele Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON).

W lutym 1992 Sejm przeważającą liczbą głosów podjął uchwałę, w której uznał decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego za sprzeczną z konstytucją PRL. Powołano specjalną komisję do przesłuchania ówczesnych członków Rady Państwa, po roku parlament został jednak rozwiązany, a przejmujące wówczas

władzę SLD i PSL zrezygnowały z kontynuacji śledztwa parlamentarnego. Jaruzelskiego doceniono, zapraszając go na pierwsze posiedzenie Sejmu II kadencji. W 1996 komisja odpowiedzialności konstytucyjnej gromadząca dokumenty dotyczące stanu wojennego uznała, że wprowadzenie stanu wojennego było „wyższą koniecznością”, sejm umorzył postępowanie wobec Jaruzelskiego dzieląc opinię tej komisji.

Według Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej pracującej do 1994 Wojciech Jaruzelski wraz z Czesławem Kiszczakiem w 1989 wydali polecenie zniszczenia stenogramów posiedzeń KC PZPR. Na początku lat 90. toczyło się w tej sprawie postępowanie, później, ze względów formalnych i politycznych umorzone.

Był głównym animatorem Okrągłego Stołu, choć nie uczestniczył w jego obradach. **Za niego prowadził sprawę Czesław Kiszczak co uchroniło obu generałów od plutonu egzekucyjnego.**

3 lipca 1989 Adam Michnik opublikował na łamach „Gazety Wyborczej” artykuł zatytułowany *Wasz prezydent, nasz premier*, gdzie pośrednio odniósł się do kontraktu zawartego przy Okrągłym Stole, gdy obie strony zgodziły się na ustanowienie urzędu prezydenta PRL.

19 lipca 1989 Jaruzelski został jednak prezydentem PRL, a od 31 grudnia 1989 prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, wybrany przez Zgromadzenie Narodowe przewagą jednego głosu. O jego wyborze zdecydowała postawa posłów i senatorów wybranych z list „Solidarności”. Popierał tzw. rząd Mazowieckiego.

Był faktycznym twórcą Gazety Wyborczej na którą przeznaczył środki finansowe zabrane upadającej Trybunie Ludu oraz wspierał wraz z Kiszczakiem przy pomocy MSW, Adama Michnika i jego ekipę z GW stwarzając im swoisty inkubator pod rozwój koncernu prasowego.

Po 1990 wycofał się z życia politycznego, choć brał udział w debatach społecznych i politycznych (wypowiadał się na temat członkostwa Polski w Unii Europejskiej).

Jako były prezydent RP, zgodnie z ustawą o uposażeniu byłych prezydentów z 1996, Jaruzelski objęty jest dożywotnią ochroną osobistą Biura Ochrony Rządu. Z urzędu przysługuje mu także emerytura prezydencka, ale Jaruzelski nie pobiera pensji byłego prezydenta, decydując się na pozostanie przy generalskiej. Przysługują mu również pieniądze na prowadzenie biura oraz prawo do korzystania z lecznic państwowych.

9 maja 2005 na zaproszenie prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego wziął udział w delegacji państwowej na uroczystości z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Moskwie. Został tam odznaczony przez prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina Medalem 60-lecia Zwycięstwa. Ceremonia odbyła się podczas przyjęcia, wydanego na Kremlu przez rosyjskiego prezydenta

9 maja 2010 na zaproszenie wykonującego obowiązki prezydenta RP Bronisława Komorowskiego wziął udział w delegacji państwowej na uroczystości z okazji 65. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Moskwie. Spotkał się m.in. z prezydentem Federacji Rosyjskiej Dmitrijem Miedwiediewem oraz odwiedził miejsce katastrofy smoleńskiej i cmentarz w Katyniu.

24 listopada 2010 na zaproszenie prezydenta RP Bronisława Komorowskiego wziął udział w Pałacu Prezydenckim w posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

Wojciech Jaruzelski, jako stojący na czele utworzonej w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, został oskarżony o:

1. zbrodnię komunistyczną, polegającą na kierowaniu „związkiem przestępczym o charakterze zbrojnym, mającym na celu popełnianie przestępstw”
2. podżeganie członków Rady Państwa PRL (organ ten formalnie wprowadził stan wojenny w PRL) do przekroczenia ich uprawnień poprzez uchwalenie dekretów o stanie wojennym w czasie trwającej sesji Sejmu PRL – wbrew obowiązującej wówczas Konstytucji.

Postępowanie sądowe rozpoczęło się w marcu 2008.

- Jest również oskarżony w procesie o „sprawstwo kierownicze” masakry robotników Wybrzeża w grudniu 1970.

Już po 1989 roku gen. Jaruzelski był chroniony przed krytyką na mocy specjalnej instrukcji Andrzeja Drawicza. Po przełomie 1989 r. "solidarnościowy" szef Radiokomitetu Andrzej Drawicz wydał instrukcję, w której kategorycznie nakazał dziennikarzom, aby w kontekście Jaruzelskiego "wystrzegać się jakichkolwiek ataków personalnych, a zwłaszcza ewentualnych prób dezawuowania osoby prezydenta PRL".

Rządy postkomunistów zadbały o odpowiednią kreację wizerunku generała przedstawianego jako "pierwszego prezydenta III RP". W czasach Roberta Kwiatkowskiego (syna doradcy Jaruzelskiego) cel taki realizowano m.in. przez specjalnie spreparowane filmy dokumentalne i wywiady z Jaruzelskim, emitowane w godzinach najlepszej oglądalności.

■ Barbara Halina Jaruzelska

z domu Jaskólska (ur. 1930) – żona gen. Wojciecha Jaruzelskiego prezydenta PRL i prezydenta III RP, w latach 1989–1990 pierwsza dama, doktor filologii germańskiej, wykładowca w Instytucie Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego.

W chwili poznania swojego przyszłego męża Barbara Jaruzelska była artystką wojskowego zespołu pieśni i tańca. Ślub (cywilny) wzięli w 1960 w Szczecinie; Wojciech Jaruzelski był wtedy dowódcą stacjonującej tam 12 dywizji zmechanizowanej LWP. Już po ślubie ukończyła korespondencyjne liceum dla pracujących. W 1969 obroniła pracę magisterską pt. *Aproksymatywne systemy nauczania niemieckiego w szkołach średnich*.

Ma córkę Monikę (małżonkę Dariusza Fedyniaka) oraz wnuka Gustawa.

■ Monika Jaruzelska

Córka Barbary i Wojciecha Jaruzelski, celebrytka III RP,
matka Gustawa.

Stylistka, dziennikarka, projektantka, celebrytka. Absolwentka polonistyki UW, studiowała również psychologię. Założycielka Szkoły Stylu. Od jesieni 2011 roku autorka "inteligenckiej kolekcji MJ" i programu "Bez Maski" www.bezmaski.pl

Najtrudniejszym dla mnie zadaniem jest wychowanie syna" - zdradza czytelnikom "Vivy" Monika Jaruzelska. "Na kogo chcesz go wychować?" - pyta prowadząca wywiad Kwaśniewska. "Na kogoś, kto będzie człowiekiem mądrym i wykształconym. Ciekawym świata, otwartym na ludzi, niezależnym intelektualnie. **Jak myślę, do kogo mógłby być podobny, to przychodzi mi do głowy, żeby był taką osobą, jak na przykład Adam Michnik**" - pada odpowiedź Jaruzelskiej.

Córka generała chciałaby również, aby jej syn poszedł w ślady Michnika również na drodze zawodowej i został dziennikarzem i milionerem. "Gucio ewidentnie uzdolniony jest bardziej humanistycznie. Ma poczucie humoru. Jest bardzo błyskotliwy i elokwentny" – przekonuje.

Monika Jaruzelska mówi też, że myśli o zaangażowaniu w politykę. "Gdybym się nie bała, to pewnie już bym zaczęła działać" - opowiada. Nie zdradza jednak swych sympatii politycznych. Mówi tylko, że teraz "Polska jest w lepszych rękach".

"Jestem dumna z mojego nazwiska. Z tego, co sama stworzyłam i z przeszłości mojego rodu" - deklaruje Monika Jaruzelska. Zdradza, że w dzieciństwie dumna była z tego, że jej ojciec jest wojskowym, a nawet myślała, że jej imię Monika pochodzi od skrótu Ministerstwa Obrony Narodowej – MON.

"To był okres, kiedy w telewizji lecieli <Czterej Pancerni> i <Kapitan Kloss>. Dzieci bawiły się w wojsko, w Polaków i Niemców. Tata wojskowy dodawał mi splendoru" - wspomina córka generała.

Opowiada też, że trudniej jej było w czasach stanu wojennego. "Spotkało mnie to w takim wieku, kiedy człowiek ma potrzebę widzenia świata w sposób radykalny, biały albo czarny. A tu z jednej strony był ojciec, którego kochałam i szanowałam, z drugiej większość moich przyjaciół. Sama nie miałam specjalnej wiedzy politycznej, by to wszystko ogarnąć" - tłumaczy.

■ Dariusz Fedyniak

mąż Moniki Jaruzelskiej, ojciec Gustawa i lekarz anestezjolog.

KLAN JASTRUN – AGATSZTAJN

■ Mieczysław Jastrun (Mojsze Agatsztajn)

(ur. 29 października 1903 w Korolówce, zm. 22 lutego 1983 w Warszawie) – poeta żydowski, prezentujący lirykę refleksyjno-filozoficzną i moralistyczną, tłumacz poezji francuskiej, rosyjskiej i niemieckiej, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Pierwsza jego książka poetycka, „Spotkanie w czasie”, to rok 1929; wtedy też Jastrun uwieńczył doktoratem („Stosunek Wyspiańskiego do Słowackiego”) studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przed wojną wydał jeszcze trzy zbiory, ostatni – „Strumień i milczenie” – w 1937 r. u Morkowicza. Pracował jako nauczyciel w Kolbuszowej, Brześciu i Łodzi. Po wybuchu wojny przedostał się do zajętego przez Sowieców Lwowa, drukował w antypolskich „Nowych Widnokręgach”. W 1941, po wkroczeniu Niemców, wyjechał do Warszawy; publikował w prasie konspiracyjnej, ukrywał się. Po wojnie należał do sowieckiej PPR, później PZPR, współredagował (do 1949 roku) marksistowską „Kuźnicę”. Czołowy publicysta wczesnego PRL i wyznawca ideologii marksistowskiej, fanatyk Stalina na usługach Bieruta. Pomimo wielostronnej pomocy udzielonej mu ze strony polskich znajomych w czasie wojny, gdy ukrywał się na „aryjskich papierach”, po wojnie wyróżnił się szczególnie skrajnymi, oszczerczymi atakami na rzekomy polski antysemityzm. W opublikowanym 17 czerwca 1945 r. w krakowskim „Odrodzeniu” tekście „Potęga ciemnoty” twierdził, że za wymordowanie ponad trzech milionów Żydów ponosi odpowiedzialność na równi z hitlerowskim okupantem całe bez mała polskie społeczeństwo. W czasie gdy do ujarzmienia Polski w interesie Sowieców przystępowały całe falangi ubeków i politruków żydowskiego pochodzenia na czele z Bermanem, Różańskim, Borejszą, Romkowskim, Brystygierową czy Fejginem, Jastrun piętnował polskie „zbrodnicze”, „reakcyjne” organizacje, które jakoby wciąż „kontynuują krwawą robotę hitlerowską”, dybiąc na ocalałą z zagłady „grupkę inteligencji pochodzenia żydowskiego”.

Jastrun, zgodnie z wymogami ówczesnej stalinowskiej „poetyki”, z furją piętnował polskich partyzantów walczących o niepodległość Polski, przeciw Sowiecom i polskiej targowicy. W wierszu „Ballada o Puszczy Świętokrzyskiej” spotwarzał żołnierzy AK, rzekomo degenerujących się w bandy. Podobną wymowę miała również „Ballada zimowa” Jastruna, piętnująca żołnierzy antykomunistycznego podziemia i wspieranie ich przez Kościół. W wierszu „Własność” gromił „wrogów klasowych” - kulaków. Z energią włączył się też w propagandę antykościelną reżimu, produkując wiersz „W bazylice świętego Piotra”, w wyrafinowany sposób atakujący Watykan za rzekomy sojusz z Hitlerem. Wysławiał różnych komunistycznych idoli, osobny wiersz poświęcając pamięci jednego z przywódców PPR-u w dobie wojny, Pawła Findera. W poświęconym Leninowi „Wspomnieniu z Poronina” opiewał z patosem:

Myśl jego w kłębach śnieżycy i w dymie Nadlatywała, aby sięść na naszym brzegu. (...)

Po śmierci Stalina Jastrun opublikował tekst rzewnie oplakujący pamięć zmarłego generalissimusa, pisząc m.in.:

"Umarł człowiek, ale każda nasza myśl o nim związana jest z życiem. Imię jego poniosą rozwinięte sztandary klasy robotniczej, Partii, dalej, w przyszłość".

■ Tomasz Jastrun (Agatsztajn)

ur. 15 września 1950 w Warszawie) - poeta, prozaik, eseista, reporter i krytyk literacki. Syn poety Mieczysława Jastruna [Mojśze Agatsztajn] i poetki Mieczysławy Buczkówny. Jest dyslektykiem.

Był stałym felietonistą paryskiej "Kultury", gdzie publikował pod pseudonimami Witold Charlamp i Smecz. Na jej łamach, pod pseudonimem Smecz, rozpoczął serię felietonów "Z ukosa", które następnie kontynuował w "Rzeczpospolitej" i "Newsweeku" (od czerwca 2007). Pracował także w redakcji "Tygodnika Kulturalnego". Współpracował z Twoim Stylem (felietony "Notatnik erotyczny"). Od marca 2009 pracuje w redakcji "Zwierciadła", gdzie publikuje felietony "Czułym okiem" oraz współpracuje z tygodnikiem "Newsweek". Należał do "Solidarności". Redagował w drugim obiegu pismo literackie "Wezwanie" (1982-1988). W latach 1990-1994 był dyrektorem Instytutu Polskiego w Sztokholmie oraz attache kulturalnym w Szwecji, dzięki "wyjęciu go" z notesu minister kultury Izabelli Cywińskiej. Jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. **Jest jednym z inicjatorów protestu przeciwko budowie w Warszawie pomnika ofiar rzezi wołyńskiej dokonanej na polskiej ludności cywilnej przez ukraińskich nacjonalistów z OUN-UPA, sam natomiast z sympatią odnosi się do ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego na Ukrainie.** Tomasz Jastrun należy dziś do najskrajniejszych tropicieli rzekomego "polskiego antysemityzmu" i przeciwników tradycyjnego polskiego patriotyzmu. Doskonały znawca kulisy współczesnego życia kulturalnego prof. Zbigniew Żmigrodzki nazwał w swoim czasie T. Jastruna "czołowym przywracaczem PRL-u" ("Niedziela" nr 42 z 1995 r.). I zrobił to nie bez uzasadnienia. Tomasz Jastrun ze szczególną wrogością reagował na każde przypomnienie o łajdactwach, których dopuszczały się w czasach stalinowskich różne pseudoautorytety. **Tłumaczył: "Czasy takie, że chwile upadku miał każdy"** Jastrun zwierzał się, że ciarki przechodzą go na myśl, "ilu bęcwałów o niezłych biografiach zajmowało wysokie stanowiska tylko dlatego, że ich nazwiska znajdowały się w którymś notესie" Zwierzenia te skomentował "Tygodnik Solidarność" (nr 13 z 1996 r.). Przypomniano w nim, jak to Jastrun, dzięki "wyjęciu go" z notesu minister kultury Izabelli Cywińskiej, wylądował na stanowisku dyrektora Instytutu Kultury Polskiej w Sztokholmie. O roli Jastruna na sztokholmskiej synekurze napisano: "Jego osiągnięcia na polu krzewienia kultury polskiej nie są Szwedom znane. Ulotniła się gdzieś pozowana posolidarnościowa opozycyjność T. Jastruna i coraz bardziej wychodziło na jaw jego głębokie upodobanie do lewactwa, widoczne choćby w przytaczanych niżej jakże wylewnych zwierzeniach:

(...) przyznaję uczciwie, że 'Trybuna' przy 'Naszej Polsce' to oaza kultury i zdrowia psychicznego" ("Polityka" z 25 lipca 1998 r.); o redaktorze S. Michalkiewiczu: "Do głowy mi nie przyszło, że ten człowiek będzie mi w roku 1996 bardziej obcy niż generał Jaruzelski (...)" ("Kultura" nr 10 z 1996 r., s. 70); "Ja też wolę Urbana od księdza Jankowskiego. Na tym polega urok nowych czasów, że wolimy naszych dawnych śmiertelnych wrogów od wcześniejszych przyjaciół" ("Polityka" z 2 listopada 1996 r.); "Jak się popatrzy na ród Giertycha, Macierewicza i Wassermanna, to można Kwaśniewskiego lubić mimo

wszystko" ("Rzeczpospolita" z 20 marca 2005 r.). Bezpośrednio po śmierci Zbigniewa Herberta T. Jastrun napisał tekst pt. "Pan Herbert", w którym posunął się do niewiarygodnych pomówień pod adresem zmarłego wielkiego polskiego poety ("Polityka" z 8 sierpnia 1998 r.). Zarzucił mu bowiem, że w latach 90. przekroczył granice smaku, dając się rzekomo użyć jako "młot na polskich intelektualistów". Tak określił T. Jastrun ostre rozliczenia Z. Herberta z faktem stalinowskiego uwikłania szeregu znanych intelektualistów.

Jastrun zarzucił również Z. Herbertowi, że przez pewien czas usadowił się "w rymsztoku kilku pism". A na koniec posunął się do najgorszego pomówienia, gdy napisał, że: "(...) są choroby, które powodują, że jesteśmy słabsi od swoich demonów. W Polsce osoby publiczne nie cierpią na psychiczne schorzenia. Czy nie czas zerwać z tą tradycją?

W polemikach z inaczej myślącymi Jastrun nie waha się przed sięganiem nawet po broń najbardziej obrzydliwych oszczerstw. Spowodowało to ostrą reakcję **Anatola Arciucha**, który napisał wręcz o *połączeniu przez Tomasza Jastruna koncepcji goebbelsowskich na temat polemiki z niewygodnymi poglądami z koncepcjami komunistycznymi* ("Gazeta Polska" 8 września 1994 r.). Wyzwiska, wręcz chamskie słownictwo Jastruna, które przyrównywano już do wymachiwania cepem służą naszemu "europejczykowi" do prób całkowitego równania z ziemią inaczej myślących. Dość typowy pod tym względem był atak Jastruna na książkę Krystyny Czuby Media i władza, jedną z najwybitniejszych książek napisanych w duchu obrony wartości chrześcijańskich w ostatnich latach. Jastrun zaatakował Czubę na odlew, oskarżając ją o rzekomy prowincjonalizm i niską klasę myślenia.

KLAN KAMERAZ – KOS

■ Chaskiel Hirsza Kameraz

(ur. 25 grudnia 1903, zm. 5 listopada 1971 w Warszawie) – działacz komunistyczny i aktywista żydowski.

W latach 1914–1924 pracował jako robotnik. Od 1921 członek Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, a od 1923 członek antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. W 1927 wyjechał do Związku Radzieckiego. W latach 1929–1931 był wolnym słuchaczem na Uniwersytecie w Mińsku. Następnie w latach 1931–1937 był wolnym słuchaczem i wykładowcą w Instytucie Czerwonej Profesury w Moskwie. W latach 1937–1945 był więźniem łagru na Syberii.

Po zakończeniu II wojny światowej wrócił do Polski. Był członkiem Centralnego Komitetu Żydów Polskich, a do kwietnia 1948 kierownikiem wydziału produktywizacji CKŻP. Następnie pracował w CSW *Solidarność* i Związku Spółdzielni Pracy jako starszy instruktor ds. kultury i oświaty. Był członkiem Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce.

Jest pochowany obok żony Beili (1905–1968) na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej w Warszawie.

■ Ninel Kameraz-Kos

(ur. 30 sierpnia 1937 w Moskwie, zm. 4 czerwca 2011 w Warszawie) – malarka, badaczka religii i obyczajów Żydów polskich, autorka biżuterii artystycznej, wieloletni pracownik działu Dokumentacja Zabytków Żydowskiego Instytutu Historycznego. Honorowa obywatelka miasta Tykocin.

Urodziła się w Moskwie w rodzinie żydowskiej, jako córka działacza komunistycznego i aktywisty społecznego Chaskiela Kameraza (1903–1971) i jego żony Bejli (1905–1968). **Swoje imię otrzymała na cześć Włodzimierza Lenina, które jest anagramem od słowa Lenin.** Absolwentka Wydziału Elektroniki Politechniki Warszawskiej.

Była żoną fizyka, filozofa i poety Bohdana Kosa (ur. 1941), z którym miała dwóch synów: Łukasza (ur. 1970) i Mateusza (ur. 1972). Pochowana 7 czerwca na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej w Warszawie.

■ Bohdan Kos

Fizyk, filozof i poeta (ur. 1941), mąż Ninel z którą miał dwóch synów: Łukasza (ur. 1970) i Mateusza (ur. 1972).

Jest współredaktorem "Gnosis" – czasopismo ukazujące się od 1991 r, poruszające problemy związane z ezoteryką, religioznawstwem i filozofią.

■ Łukasz Kos

Został reżyserem teatralnym.

Razem z aktorką Joanną Niemirską ma dwójkę dzieci, syna Ezra i córkę Remę. Studiował na wydziale Wiedzy o Teatrze Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. W 1999 roku ukończył Wydział Reżyserii Dramatu Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie. W latach 1989-1992 podróżował po Polsce z prywatnym teatrem im. Kici Koci Zbigniewa Micha i Wojciecha Królikiewicza.

W latach 2001-2002 był reżyserem w Teatrze Nowym w Łodzi, a w latach 2006-2007 był konsultantem programowym w Teatrze Powszechnym w Warszawie.

■ Mateusz Kos

Ukończył jesziwę (szkołę talmudyczną) w Nowym Jorku i został rabinem.

Pierwszy polski rabin, który po 1989 ukończył uczelnię rabinacką. W 1985 roku w synagodze Nożyków odbyła się jego bar micwa, pierwsza tego typu uroczystość w Polsce od wielu lat. Jesienią 2001 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych i podjął studia w Yeshiva Ohr Somayach w Monsey. 26 marca 2006 roku w Monsey w stanie Nowy Jork otrzymał ordynację rabinacką. Następnie pracował w Yeshiva Aish HaTorah w Passaic w stanie New Jersey oraz w Hamburgu prowadząc przedstawicielstwo Fundacji Ronalda S. Laudera. W 2010 rozpoczął prace jako kapelan studentów żydowskich studiujących na uniwersytetach północno-wschodniej Anglii a od września 2011 po przeprowadzce do Manchesteru objął stanowisko kapelana dla uniwersytetów północno-zachodniej Anglii.

KLAN KACZMARSKICH

■ Jacek Marcin, Kaczmarski

ur. 22 marca 1957 r. w Warszawie, zm. 10 kwietnia 2004 r. w Gdańsku) – poeta, prozaik, piosenkarz, twórca tekstów piosenek. Znany głównie dzięki piosenkom o tematyce historycznej (*Rejtan, czyli raport ambasadora; Sen Katarzyny II, Lekcja historii klasycznej*) i społeczno-politycznej (*Mury, Nasza klasa, Obława*). Postać powszechnie kojarzona z etosem pierwszej Solidarności oraz stanem wojennym – okresem, kiedy jego liryka, rozpowszechniana w nieoficjalnych wydawnictwach, identyfikowana była jako głos antykomunistycznej opozycji.

Lata 1980-1981 przyniosły prawdziwy rozkwit opozycyjnej twórczości piosenkarskiej J. Kaczmarzkiego. Stał się jednym z bardów "Solidarności", jeździł z występami do rozlicznych strajkujących zakładów pracy. Ogromny rozgłos zdobyły napisane wcześniej "Mury". Powstały nowe bardzo popularne utwory, w tym m.in. znakomity "Rejtan". Stopniowo zarysowują się jednak wyraźne rysy w jego twórczości. Niezadowolenie dużej części widowni wywołał utwór "Czerwony autobus", dający upust skrajnym uprzedzeniom J. Kaczmarzkiego do polskości i jego ciągotkom do tropienia polskiego antysemityzmu. Podczas koncertu w Warszawie wykonanie tego utworu spowodowało wygwizdanie piosenkarza, a wiele osób na dowód protestu opuściło salę. Szczególne oburzenie wywołał fragment o "polskiej dzicz". Kaczmarzki pisał w piosence m.in.:

*Pędzimy przez polską dzicz,
Wertepy, chaszcze, błota.
Popatrz w tył, tam nie ma nic, żałoba i sromota.*

Występy J. Kaczmarzkiego po 1989 r. wywoływały coraz większe kontrowersje. Kaczmarzki wyraźnie związał się z byłą opozycyjną lewicą laicką, tzw. michnikowcami. Stracił bardzo wielu fanów po wystąpieniu w 1992 r. z programem pt. "Wojna postu z karnawałem", który powszechnie uznano za antykościelny i antypatriotyczny. Szczególne oburzenie wywołał atak na dzieje Polski, zwłaszcza w tekście osławionej "Sarmacji". Kaczmarzki przedstawił tam historię Polski w grubiańsko

skarykaturyzowany sposób jako rzekomą wielką serię rzezi, głupoty, nacjonalizmu, fanatyzmu katolickiego i antysemityzmu. **Sam siebie określał jako "kosmoPolaka", wyraźnie akcentując swoją niechęć do patriotyzmu.** Po opublikowaniu autobiograficznego "Portretu z kanałą", widząc coraz większe rozmiłowanie się jego utworów z polską publicznością, Kaczmarek uznał, że ma już dość krainy "Ciemnogrodu". Szumnie ogłosił swe opuszczenie Polski i emigrację do Australii. Wyjazd ten okazał się jednak całkowitym niewypałem. Pozbawiony polskich słuchaczy, poszedł na półroczny "socjal", rozpadła mu się rodzina. Od czasu do czasu więc wracał na koncerty do Polski. Dawał wtedy wyraz swej absolutnej sympatii do Unii Wolności, wielbił jej guru - B. Geremka, J. Kuronia czy A. Michnika.

W 1998 r. nagle zaskoczył nawet największych swoich entuzjastów ogłoszeniem iście ekstremistycznego akcesu do Ruchu Świadomej Tolerancji, organizacji animowanej przez współpracownika Urbanowego "Nie". W tezach opracowanych na użytek tej efemerycznej organizacji (miały być one rozlepione m.in. na drzwiach warszawskiej katedry), J. Kaczmarek występował przeciwko Kościołowi i wartościom chrześcijańskim, domagał się m.in. legalnego dostępu młodych ludzi do miękkich narkotyków, "ponieważ tłamsi ich szara rzeczywistość". Dzieciom zalecał kontestowanie autorytetu rodziców, a warszawskiej młodzieży szkolnej - strajk. Nawet wydawca popularnego zbioru utworów J. Kaczmarekiego pt. "A śpiewak także był sam" Adam Borowski stwierdził, że Kaczmarekiego "akcja tolerancji" była "jakimś skrajnym idiotyzmem". Jak wspominał Borowski: "Doszło między nami do poważnej awantury. Uznał wówczas, że popełnił błąd. Ale to już podważyło nieco moje do niego zaufanie". . Sam Kaczmarek później tłumaczył się ze swego nieszczęsnego wsparcia Ruchu Świadomej Tolerancji, że "każdy ma jakieś swoje ślepe uliczki".

Wiele niesmaku wśród dotychczasowych zwolenników J. Kaczmarekiego wywołało przyjęcie przez niego w 2000 r. Krzyża Kawalerskiego OOP, nadanego mu przez Aleksandra Kwaśniewskiego. Złośliwie nazywano to odznaczenie "medalem za służbę", porównywano przyjęcie tego medalu z michnikowskim: "Odpierdol się od generała" czy też słowami Michnika o Cz. Kiszczaku jako "człowieku honoru". Sam J. Kaczmarek usprawiedliwiał przyjęcie wysokiego odznaczenia z rąk A. Kwaśniewskiego słowami: "(...) Cokolwiek się myśli o Kwaśniewskim, to jest to prezydent tego kraju. A ja jakieś tam osiągnięcia mam. Więc należy mi się uznanie. Podczas wręczania medalu doszło do pewnej manipulacji. Dowiedziałem się, że dostałem medal nie za swoje osiągnięcia, ale za osiągnięcia w ZSP, w którym nigdy nie byłem. Zdecydowałem się jednak na przyjęcie medalu z pełną świadomością, bo chciałem powiedzieć młodym ludziom, którzy mi wierzą, że to jest ich państwo i demokratycznie wybrany prezydent".

Wspomniany już wydawca zbioru utworów J. Kaczmarekiego i były jego przyjaciel Adam Borowski z oburzeniem komentował: "Przyjmując medal od Kwaśniewskiego i dając koncert z okazji pięćdziesięciolecia ZSP, wpisał się w kłamstwa".

Wspomniany był redaktor naczelny "Tygodnika Solidarność", a kiedyś w podziemiu wydawca kaset z nagraniami J. Kaczmarekiego, Andrzej Gelberg, stwierdził: "Ja nie miałem żadnych złudzeń wobec Jacka. (...) To świetny poeta, ale jego wybory życiowe stoją w istotnej opozycji wobec tego, co tworzy. Kiedy poszedł do Kwaśniewskiego po blachę, powiedziałem: tego już za dużo. Zerwałem z nim przyjaźń. Widać ta blacha ma dla niego większą wartość, niż stare przyjaźnie". **Godny zaznaczenia jest końcowy,**

przedśmiertny zwrot w zachowaniu J. Kaczmarek. Piosenkarz, który przez dziesięciolecia wyrażał niechęć do Kościoła i katolicyzmu, na kilka godzin przed śmiercią nawrócił się i przyjął chrzest

Jacek Kaczmarek, tak mówił o swojej rodzinie: *Mój dziadek był przed wojną zaangażowanym komunistą, po wojnie zaś komunistycznym dygnitarzem. (...) Wierzył w dziejową misję partii itd. Po wojnie znalazł się więc w kręgach władzy, był ambasadorem w Kambodży, pełnił jakieś dyplomatyczne funkcje w Szwajcarii, potem pracował w ministerstwie oświaty. Z partii wystąpił w 1981 roku. Jego żona, czyli moja babcia (...) pochodziła z rodziny żydowskiej, co jak przypuszczam, nie pozostało bez wpływu na zesłanie mojego dziadka do ministerstwa oświaty po 1968 roku (wywiad pt. Chce konfrontacji, "Tygodnik Solidarność" z 4 maja 1990 r.).*

Wzrastanie w rodzinach zaangażowanych w umacnianie władzy komunistycznej w Polsce nie pozostawało bez wpływu na sposób myślenia i charakter twórczości Jacka Kaczmarek.

■ Anna Irena Trojanowska-Kaczmarek

(ur. 11 marca 1931 w Warszawie, zm. 17 maja 2007 w Warszawie) – malarka, pedagog, historyk i teoretyk sztuki. Matka poety i piosenkarza Jacka Kaczmarek.

Urodziła się w rodzinie polsko-żydowskiej jako córka Stanisława Trojanowskiego (1901–2000) i nauczycielki ze szkoły powszechnej w Falenicy – Felicji z domu Szlachtaub (1902–2002). Podczas II wojny światowej zginęła prawie cała rodzina ze strony matki. Swoje wojenne wspomnienia zawarła w części pierwszej książki *Dzieci Holocaustu mówią...* Była członkiem Stowarzyszenia Dzieci Holocaustu. Jest pochowana wraz z rodzicami na cmentarzu Komunalnym Północnym na Wólce Węglowej. W latach 50. XX wieku studiowała wraz z mężem, Januszem Kaczmarem, w Leningradzie i Kijowie, gdzie w 1956 roku uzyskali dyplomy tamtejszego Instytutu Sztuk Pięknych.

■ Janusz Kaczmarek

(ur. 24 lutego 1931 w Warszawie, zm. 20 września 2009 tamże) – komunistą, malarz i pedagog, profesor sztuk plastycznych. Ojciec poety i barda Jacka Kaczmarek, mąż Anny Trojanowskiej-Kaczmarek

Studiował malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1949-1950), następnie w Akademii Sztuk Pięknych w Leningradzie (1950-1951). Dyplom uzyskał w Kijowskim Instytucie Sztuk Pięknych w 1956 roku, w pracowni prof. Aleksieja Szowkunienki.

W latach 1964-1970 pisał recenzje dla "Przeglądu Artystycznego", a w latach 1972-1973 redagował "Polish Art Review" - kwartalnik poświęcony sztuce polskiej.

Pracując w wydziale kultury KW PZPR nie odznaczał się szczególnym zamięłowaniem do wolności słowa. Bogdan Dobosz pisał na ten temat w tekście pt. "Kultura PRL": "Przykładem większej wolności środowiska artystycznego może też być wydawany poza cenzurą biuletyn ZPAP. Kiedy jego numery zaczęły się robić coraz bardziej 'otwarte', ktoś usłużny zaniósł biuletyn do wydziału kultury KW PZPR, gdzie przekazał go Janowi Kaczmarowskiemu. Wywołało to awanturę, która odebrała autorom biuletynu chęci do dalszych eksperymentów" ("Najwyższy Czas" z 4 grudnia 2004 r.).

- 1961 - I nagroda (ex aequo) w konkursie "Lenin i Polska", Warszawa.
- 1964 - Wyróżnienie w konkursie "Człowiek i praca w Polsce Ludowej", Warszawa.
- 1964 - Srebrna Odznaka Honorowa miasta Warszawy.
- 1965 - Nagroda na wystawie malarstwa w XX-lecie PRL (wszystkie nagrody równorzędne), Warszawa.
- 1970 - Zasłużony Działacz Kultury.
- 1974 - Wyróżnienie w konkursie "Bielska Jesień", Bielsko-Biała.
- 1974 - Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.
- 1974/1975 - III nagroda w II-gim Ogólnopolskim Konkursie im. Spychalskiego, Poznań.
- 1975 - III nagroda na wystawie w XXX rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, Warszawa.
- 1977 - Dyplom Uznania Ministra Spraw Zagranicznych za wybitne zasługi w popularyzowaniu kultury polskiej za granicą.
- 1977 - Złota Odznaka ZPAP.
- 1991 - Nagroda II stopnia Rektora Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu za osiągnięcia organizatorskie i dydaktyczne w latach 1990-1991.
- 1996 - List gratulacyjny Ministra Kultury i Sztuki z okazji 40-lecia pracy twórczej i 65 rocznicy urodzin.

KLAN KERSTENÓW

■ Adam Kersten

(ur. 26 kwietnia 1930 w Kutnie, zm. 11 stycznia 1983 w Warszawie) –żydowski historyk, specjalista dziejów Polski XVII wieku.

Urodził się w polskiej rodzinie żydowskiego pochodzenia. Po wojnie kończył szkołę w Łodzi. Studia historyczne odbył na Uniwersytecie Warszawskim. W 1955 podjął pracę na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Konsultant historyczny filmu i serialu telewizyjnego *Pan Wołodyjowski* (1968), współautor scenariusza do filmu *Potop* (1974), autor książki *Sienkiewicz – „Potop” – Historia* (PIW, Warszawa 1966), zwolennik tzw.odbrzązawiania mitów narodowych. Współzałożyciel i wykładowca Towarzystwa Kursów

Naukowych (1978–1981), twórca niezależnego wydawnictwa NOWA2, publikującego m.in. wykłady TKN.

■ Krystyna Kersten

z domu Goławska, (ur. 25 maja 1931 w Poznaniu, zm. 10 lipca 2008 w Warszawie) – komunistyczna historyk, profesor Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, autorka zakłamanych prac dotyczących najnowszej historii Polski, publicystka, żona Adama Kerstena.

Ukończyła w 1954 studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, następnie pracowała w Instytucie Historii PAN. Zajmowała się historią najnowszą Polski, zwłaszcza okresem 1944–1956. Była także członkinią Collegium Invisibile.

Od 1948 do 1957 należała do Związku Młodzieży Polskiej, [młodzieżowa organizacja ideowo-polityczna, działająca w Polsce w latach 1948-1957 i wzorowana na radzieckim Komsomole. Powołana została przez rządzących krajem komunistów do realizowania polityki ich partii wobec młodzieży, służyła indoktrynacji młodych, kształceniu nowych kadr dla władzy oraz pomocy w przebudowie społeczeństwa na modłę komunistyczną. Stanowiła jeden z symboli polskiego stalinizmu. a od 1956 do 1968 była członkinią antypolskiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ciekawie opisał ją Leszek Zebrowski:

- Koryfeuszka polskich nauk historycznych Krystyna Kersten w swej bałamutnej pracy „Narodziny systemu władzy” wymyśliła, że Narodowe Siły Zbrojne od lipca 1943 r. wszczęły walki bratobójcze (...). 22 lipca w Stefanowie na Kielecczyźnie został wymordowany oddział GL im. Ludwika Waryńskiego. Kersten uznała to za rozpalenie wojny domowej w Polsce. Zgrabnie to brzmi, jednak nie ma nic wspólnego z prawdą, co w pracach tej autorki, ulubienicy „lewicy laickiej”, zdarza się dość często.

KLAN KICHLERÓW

■ Nesanel Kichler (Nassanel Küchler)

(ur. 13 marca 1911 w Wieliczce, zm. 13 maja 1985 w Krakowie) – żydowski działacz komunistyczny.

Edukację zakończył na czterech klasach gimnazjum (1928). Niebawem przystąpił do ruchu komunistycznego, zostając członkiem Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej oraz Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom; w 1930 przyjęty został do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Należał do organizatorów Komitetu Dzielnicowego partii w Wieliczce. Po krótkim pobycie w

więzieniu (1931) wyjechał na rok do Czechosłowacji i Niemiec, gdzie należał do organizacji paramilitarnej przy Komunistycznej Partii Niemiec "Roter Frontkämpferbund". Od 1932 pracował w fabryce papieru w Wieliczce. Wciąż aktywny w Komunistycznej Partii Polski, w 1933 został skazany na rok więzienia jako sekretarz wielickiego Komitetu Dzielnicowego, a po odbyciu kary działał w Podokręgu Krakowskim KPP i należał do organizatorów strajku górniczego w Wieliczce w 1936. Przed kolejnym aresztowaniem utrzymywał się z pracy w handlu. Od 1937 przez niemal dwa lata pozostawał więźniem obozu w Berezie Kartuskiej. Ostatnie miesiące przed wybuchem II wojny światowej przepracował w fabryce kapeluszy.

We wrześniu 1939 wyjechał na wschód; w Kowlu współorganizował Komitet byłych Więźniów Politycznych, następnie zatrzymał się we Lwowie, gdzie pracował w centrali telegraficznej. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej zgłosił się ochotniczo do Armii Czerwonej, ale ranny w walkach koło Żytomierza, został zwolniony z wojska i w Samarkandzie, w Uzbeckiej Republice Radzieckiej, pracował jako robotnik. W 1943 przystąpił do stalinowskiego Związku Patriotów Polskich. W sierpniu 1944 zgłosił się do Wojska Polskiego; skierowany do resortu bezpieczeństwa, kierował grupami operacyjnymi w Bydgoszczy, Gdańsku, Krakowie, a zwolniony został z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego latem 1947.

Od 1947 pracował w różnych instytucjach w Krakowie, m.in. jako dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi. W 1973 otrzymał rentę dla zasłużonych. Był wieloletnim członkiem partii (od 1944 Polskiej Partii Robotniczej, od 1948 Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej), działaczem zakładowych organizacji partyjnych, lektorem szkoleń partyjnych. Od 1974 współpracował z zespołem gromadzącym dokumentację dla planowanego Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Krakowie.

Jego synem jest Jerzy Kichler (ur. 1947), działacz społeczności żydowskiej we Wrocławiu.

Jerzy Kichler

(ur. 21 czerwca 1947 w Krakowie) – działacz społeczności żydowskiej w Polsce, w latach 1997-2002 przewodniczący Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP, w latach 1999-2003 przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej we Wrocławiu. Od 1992 członek zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej we Wrocławiu.

Studia w Akademii Religii Żydowskiej w Nowym Jorku 1990-91. **Od 1991 współpracuje z Fundacją Ronalda S. Laudera, prowadzi centrum edukacyjne tej fundacji we Wrocławiu.** Inicjator remontu synagogi pod Białym Bocianem, a także Dzielnicy Wzajemnego Szacunku we Wrocławiu, skupiającej cztery wyznania.

Urodził się w Krakowie w rodzinie polsko-żydowskiej. Od początku lat 80. działa na rzecz odrodzenia w Polsce żydowskiego życia kulturalnego i religijnego, a następnie zaangażował się w dialog międzyreligijny, zwłaszcza dialog między polskimi Żydami a katolikami. Uczestniczył w odbudowie struktur

organizacji żydowskich gmin wyznaniowych. Przez kilka lat przewodniczył Gminie Wyznaniowej Żydowskiej we Wrocławiu. Tam też przyczynił się do renowacji i przywrócenia funkcji religijnych Synagody Pod Białym Bocianem. Wspólnie z duchownymi chrześcijańskimi (katolickimi, prawosławnymi i protestanckimi) współtworzył Dzielnicę Czterech Świątyń. Jest członkiem zarządu Fundacji "Dzielnica Wzajemnego Szacunku Czterech Wyznań".

Startował w wyborach do Sejmu w 2005 z listy Partii Demokratycznej - demokraci.pl w okręgu wrocławskim, nie uzyskał jednak mandatu.

KLAN KISZCZAK

■ Czesław KiszczaK

(ur. 19 października 1925 w Roczynach) – komunista, generał broni Ludowego Wojska Polskiego, szef Zarządu II Sztabu Generalnego LWP (1973–1979) i szef Wojskowej Służby Wewnętrznej (1979–1981), działacz komunistyczny, minister spraw wewnętrznych (1981–1990), Prezes Rady Ministrów PRL (od 2 do 17 sierpnia 1989), poseł IX kadencji, wicepremier pierwszego niekomunistycznego rządu PRL (1989–1990), zdrajca Polski.

Jego ojciec był hutnikiem. W połowie lat 30. stracił pracę za działalność komunistyczną. W czasie II wojny światowej Czesław KiszczaK w czerwcu 1941 znalazł się na robotach przymusowych we Wrocławiu. Wczesną wiosną 1943 skierowano go na wschód do prowizorycznego obozu na Pustyni Błędowskiej. Stamtąd skierowano go do pracy w kopalni w Miechowicach. Uciekł z kopalni w rodzinne strony, przedostał się do Generalnego Gubernatorstwa, do Krakowa. Ujęty w łapance, został wysłany do Wiednia, do pracy na kolei. Tam zetknął się z komunistami austriackimi, **po wkroczeniu do miasta Armii Czerwonej był organizatorem milicji ludowej**. W maju 1945 wrócił do Roczyn i zapisał się do antypolskiej PPR. W 1945 ukończył w Łodzi Centralną Szkołę Partyjną. Skierowany został do wojska jako oficer, lecz stamtąd usunięto go z pracy partyjnej ze względu na zbyt młody wiek i brak doświadczenia. **Dlatego trafił do kontrwywiadu wojskowego (Informacji Ludowego Wojska Polskiego), gdzie, jak wynika z dokumentów, zajmował się m.in. oskarżaniem o szpiegostwo i dywersję żołnierzy Andersa.**

Od 1945 był członkiem PPR, później PZPR. Członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR w latach 1986–1990.

W 1946 został członkiem Polskiej Misji Wojskowej w Londynie. Od 1951 szef informacji 18 Dywizji Piechoty w Ełku. **W czasie czystek w wojsku kpt. KiszczaK złożył szefowi GZI raport obciążający m.in. Wacława Komara, Stanisława Flato i Józefa Kuropieskę.** W 1953 został zwolniony z kontrwywiadu wojskowego i skierowany do Departamentu Kadr MON. W 1957 rozpoczął służbę w Wojskowej Służbie Wewnętrznej. W strukturze tej służby do 1965 był szefem kontrwywiadu Marynarki Wojennej, a później szefem Zarządu WSW Śląskiego Okręgu Wojskowego. W 1967 został zastępcą szefa WSW gen. Teodora Kufla. W 1972 został szefem Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

(wywiadu wojskowego). W 1978 mianowany zastępcą szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Od 1979 był szefem Wojskowej Służby Wewnętrznej. W 1981 przeszedł do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na stanowisko ministra. Był bliskim współpracownikiem gen. Jaruzelskiego. Członek WRON, brał aktywny udział w organizowaniu stanu wojennego.

Ukończył kurs operacyjno-strategiczny w Akademii Sztabu generalnego Sił Zbrojnych ZSRR. W 1968 odznaczony Orderem Wojny Ojczyźnianej I stopnia.

Był gospodarzem i uczestnikiem tajnych rozmów w Magdalence i układów Okrągłego Stołu.

Desygnowany na premiera w lipcu 1989, nie zdołał utworzyć rządu (nie uzyskał poparcia ZSL i SD). W rządzie Mazowieckiego awansował do funkcji wicepremiera. 6 lipca 1990 wycofał się z życia politycznego, przekazując resort spraw wewnętrznych Krzysztofowi Kozłowskiemu.

Obciążany jest odpowiedzialnością za śmierć dziewięciu górników z kopalni Wujek 16 grudnia 1981, na początku stanu wojennego. Inicjator akcji „Hiacynt” w 1985, wymierzonej w środowisko gejów (zarejestrowano ok. 11 000 osób). Zaangażowany w tuszowanie morderstw Grzegorza Przemyka, księdza Popiełuszki oraz innych naruszeń praw człowieka przez komunistyczną SB.

Według Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej pracującej do 1994 Kiszczak wraz z Wojciechem Jaruzelskim mieli w 1989 wydać polecenie zniszczenia stenogramów posiedzeń KC PZPR. Na początku lat 90. toczyło się w tej sprawie postępowanie, później, ze względów formalnych i politycznych zostało umorzone.

Czesław Kiszczak jest jedyną osobą skazaną w sprawie wprowadzenia stanu wojennego. 12 stycznia 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uznał jego winę z tytułu członkostwa w związku przestępczym o charakterze zbrojnym (art. 258§2 kodeksu karnego), wymierzając mu karę 4 lat pozbawienia wolności, łagodząc ją jednak na podstawie amnestii z 1989 roku o połowę, tj. do 2 lat oraz warunkowo zawieszając z uwagi na wiek i stan zdrowia oskarżonego, na okres 5 lat.

Ponadto były wicepremier ma dwa procesy za bezprawne zwolnienia ze służby w latach 80. oficera SB z Koszalina, który posłał córkę do pierwszej komunii oraz milicjanta z „drogówki”, który zawarł ślub kościelny.

Oficerowie Informacji Wojskowej, oprócz ścigania (i zabijania) “wrogów klasowych”, organizowali również akcję rozpracowywania, skłócania i kompromitowania polskiej emigracji niepodległościowej w Londynie. Jednym z oficerów IW, którzy w Londynie po wojnie “filtrowali” osoby zamierzające powrócić do Polski, był Czesław Kiszczak (zatrudniony w ambasadzie Polski Ludowej na etacie... woźnego). Później tłumaczył się, że służył emigracji wyłącznie pomocą. Z odnalezionych ostatnio raportów wynika jednak, że w 1950 r. podpisał dokument, w którym oskarżał 220 polskich oficerów z emigracji o terroryzm i szpiegostwo!

Kiszczak był zaufanym człowiekiem Jaruzelskiego, który w 1972 r. mianował go szefem wywiadu, a 7 lat później - kontrwywiadu wojskowego. Gdy w 1981 r. dotychczasowy minister obrony został

premierem i I sekretarzem partii, Kiszczak został pierwszym wywodzącym się z wojska ministrem spraw wewnętrznych.

■ Maria Teresa Korzonkiewicz-Kiszczak

Jest magistrem ekonomii oraz doktorem nauk humanistycznych. Przez wiele lat była nauczycielką w szkołach średnich, później wizytatorem metodykiem oraz wykładowcą marketingu w Wyższej Szkole Bankowości i Finansów.

Ekonomistka i wykładowczyni autorka bajek, przypowieści, powieści beletrystycznych i wierszy. Prywatnie żona Czesława Kiszczaka.

KLAN KOLE

■ Julian Kole

(ur. 1908, zm. 1998) – żydowski komunista, działacz państwowy i partyjny.

Należał do PPR gdzie w latach 1945-1948 był członkiem KC PPR. Następnie należał do PZPR i do 1964 był członkiem KC PZPR. Od 1951 do 1969 był wiceministrem finansów.

Należał do znaczących dewastatorów polskiej gospodarki komunista żydowskiego pochodzenia Julian Kole, od 15 grudnia 1948 r. do 5 czerwca 1951 r. kierownik wydziału ekonomicznego KC PZPR i wiceminister finansów od czerwca 1951 r. do stycznia 1969r.

■ Magdalena Tremblińska

Żona Kolego, "wsławiła się" od 1945 r. nadzorowaniem specjalnej tajnej grupy likwidacyjnej działającej przy KC PPR. Zadaniem tej grupy było likwidowanie "niewygodnych" członków partii komunistycznej, członków PPS i oczywiście PSL. Sprawę szerzej opisał J. Światło w swych wyznaniach dla RWE.

KLAN KRATKO

■ Józef Kratko (Zalman)

(ur. 16 września 1914 w Pińsku) – żydowski oficer Ludowego Wojska Polskiego, pułkownik Bezpieczeństwa Publicznego, jeden z najgroźniejszych funkcjonariuszy MBP.

15 sierpnia 1944 wyznaczony został na stanowisko zastępcy komendanta Milicji Obywatelskiej miasta stołecznego Warszawy do spraw polityczno-wychowawczych.

Dyrektor Departamentu VII Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1955-1956, dyrektor Departamentu Szkolenia MBP w latach 1953-1954, dyrektor Departamentu IV MBP w latach 1947-1953, szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach w latach 1946-1947, szef Inspektoratu Komendy Głównej MO.

Członek antypolskiej Komunistycznej Partii Polski, Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1969 uciekł do Izraela.

Przed płk. Józefem Kratko składał przysięgę ojciec Anny Komorowskiej - Jan Dziadzia w IV Departamencie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Zygmunt Kratko (Zalman)

Brat Józefa, komunista, wysokiej rangi Ubowiec.

Kierował akcją rekwizycji zboża od chłopów na terenie województwa białostockiego w sposób tak bandycki, że doprowadził do buntu. Zmusiło to Sekretariat Biura Politycznego KC PZPR w 1951 do udzielenia mu nagany za "tolerowanie niewłaściwych metod" podczas skupu.

KLAN KRYŻE

Roman Kryże

(ur. 4 lipca 1907 we Lwowie, zm. 23 marca 1983 w Warszawie) – prawnik, podpułkownik, sędzia orzekający w procesach politycznych, funkcjonariusz stalinowskiego aparatu represji. Stalinowski zbrodniarz sądowy. Zdrajca Polski.

Aplikację, asesurę i pierwsze lata w zawodzie sędziego odbył jako sędzia grodzki w Sądzie Grodzkim w Sądzie Okręgowym w Grudziądzu. Od 14 maja 1945 był sędzią kolejno: Sądu Grodzkiego w Grudziądzu (do 3 lipca 1945), Wydziału I Najwyższego Sądu Wojskowego (do 31 października 1950) i Wydziału II NSW (do 11 sierpnia 1955). 11 sierpnia 1955 został przeniesiony do rezerwy. W latach 1955–1977 był sędzią Sądu Najwyższego.

Najważniejsze orzeczenia sędziego Romana Kryże w tych latach to:

- Utrzymanie w mocy wyroku kary śmierci na Stefana Ignaszaka, cichociemnego, oficera wywiadu Komendy Głównej AK, który po kampanii wrześniowej przedostał się do Francji i w marcu 1943 r. zrzucony został do Polski.

- Utrzymanie w mocy trzech wyroków kary śmierci na rotmistrza Witolda Pileckiego, bohatera polskiego podziemia niepodległościowego.
- Skazanie na karę śmierci majora Tadeusza Pleśniaka, żołnierza Polskiego Państwa Podziemnego, zastępcy dowódcy II rejonu Obwodu AK Jarosław, organizatora tajnego nauczania, członka organizacji "Nie" ("Niepodległość") i Delegatury Sił Zbrojnych w Okręgu "WiN" Rzeszów, kierownika Wydziału Propagandy, Wydziału Informacji (wywiadu) i zastępcy kierownika Okręgu.

W okresie działalności ppłk Kryże, w środowiskach organizacji niepodległościowych funkcjonowało powiedzenie "Sądzi Kryże, będą krzyże", a także termin "ukrzyżować", którego używał m.in. znany adwokat i obrońca w procesach politycznych, mecenas Władysław Siła-Nowicki. Mówiło się również, że sędzia Kryże ma swój prywatny cmentarz na Służewcu w Warszawie (przy parafii Świętej Katarzyny). Po pokonaniu i wyeliminowaniu wszelkiej maści wrogów Ojczyzny, wywodzących się ze środowisk AK i innych organizacji niepodległościowych, ppłk Kryże nie spoczął na laurach i z pełnym zaangażowaniem poświęcił się zwalczaniu m. in. przestępczości gospodarczej. **To właśnie sędzia Roman Kryże 2 lutego 1965 r. wydał bez prawa odwołania wyrok skazujący na śmierć bohatera tzw. "afery mięsnej", Stanisława Wawrzeckiego[ojca aktora – Pawła Wawrzeckiego], dyrektora Miejskiego Handlu Mięsem Warszawa Praga.** Wyrok wykonano 19 marca 1965 r. Po roku 1989 wiele z wydanych przez niego wyroków zostało uznanych za mordy sądowe i uchylonych. Między innymi 27 lipca 2004 r. Sąd Najwyższy uchylił wyroki w "afery mięsnej" uznając, że zapadły one z rażącym naruszeniem prawa i umorzył postępowanie z uwagi na śmierć oskarżonego.

■ Andrzej Kryże

(ur. 29 marca 1948 w Warszawie) - prawnik, sędzia, sekretarz stanu i podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w rządzie Jarosława Kaczyńskiego w latach 2005-2007. Syn Romana Kryże. W 1970 ukończył prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W komunistycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej działał od lat 70. do jej upadku. Karierowicz PRL. Syn Romana Kryże, zbrodniarza stalinowskiego.

W 1979 skazał działacza Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela Adama Wojciechowskiego na karę więzienia za napaść i pobicie trzech funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. W połowie lat 90. zasiadał w składzie sądu wydającego wyrok w sprawie przywódcy "Mafii pruszkowskiej" Andrzeja Kolikowskiego, pseud. "Pershing" a także prowadził głośną, zagrożoną przedawnieniem sprawę FOZZ, która zakończyła się wyrokiem z 29 marca 2005. W marcu 1980 jako sędzia Sądu Rejonowego w Warszawie skazał na karę aresztu zasadniczego Andrzeja Czumę, Wojciecha Ziemińskiego i Bronisława Komorowskiego za publiczne stwierdzenie, że PRL nie jest państwem niepodległym i zorganizowanie w Warszawie 11 listopada 1979 obchodów Święta Niepodległości. Wykonane wyroki zostały skasowane przez Sąd Najwyższy. W czerwcu 2007 Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu na wniosek Zbigniewa Nowaka wszczęła postępowanie sprawdzające w sprawie, czy podczas wyrokowania

nie złamano prawa. W jego efekcie 12 listopada 2007 podjął decyzję o wszczęciu śledztwa w sprawie (*in rem*):

1. przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez skład orzekający Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy poprzez bezprawne skazanie wyrokiem z dnia 22 stycznia 1980 w sprawie o sygn. VIII Kws 18/80 Andrzeja C., Bronisława K., Wojciecha Z. i Józefa J. na karę aresztu zasadniczego co skutkowało bezprawnym pozbawieniem wolności ww. osób, tj. o przestępstwo z art. 189 § 2 kk w zb. z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 1998 r. Nr 155, poz. 1016);
2. pobicia w dniu 11 listopada 1979 w Warszawie zatrzymanego Andrzeja C. przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 kk w zb. z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu;
3. pobicia w dniu 21 sierpnia 1979 w Warszawie zatrzymanego Wojciecha Z. przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zb. z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Od lat 80. brał udział w szkoleniu aplikantów i asesorów sądowych oraz w komisjach egzaminacyjnych na stanowiska sędziowskie. Od listopada 2005 do maja 2006 był z ramienia Prawa i Sprawiedliwości sekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w okresie, kiedy urząd Ministra Sprawiedliwości sprawował Zbigniew Ziobro. Od maja 2006 do listopada 2007 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Był członkiem Komisji powołanej przez Ministra Sprawiedliwości do opracowania projektu nowego Kodeksu karnego w latach 2000-2001. W latach 2001-2005 brał udział jako ekspert w pracach sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (NKK) Współautor komentarza do Kodeksu postępowania karnego wydanego przez Zrzeszenie Prawników Polskich w 2002. Od 2002 do 2008 pracownik naukowy w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości. Prowadzi zajęcia z zakresu prawa karnego materialnego na Europejskiej Wyższej Szkole Prawa i Administracji.

KLAN KRZEMIENIÓW

■ Ignacy Krzemień, (Ignacy Feuerberg)

(ur. 2 lutego 1911, zm. 11 lipca 1980– pułkownik Ludowego Wojska Polskiego. Jako komisarz polityczny uczestnik hiszpańskiej wojny domowej 1936-1939 jako bojówkarz komunistyczny. Od sierpnia do grudnia 1945 z-ca szefa II Oddziału Głównego Zarządu Informacji LWP, szef II Oddziału GZI od grudnia 1945 do grudnia 1950, a następnie szef I Oddziału GZI. Odwołany ze stanowiska w grudniu 1952 roku.

W Raporcie komisji Mazura z 1957 roku wymieniony z nazwiska jako jeden z *bezpośrednio odpowiedzialnych za inspirowanie i realizację wypaczonych metod pracy operacyjnej, które skutkowały skazywaniem ludzi niewinnych*. W późniejszym okresie pełnił stanowisko sekretarza radcy ambasady PRL w Bułgarii.

Pełnił on kolejno funkcje: szefa Wydziału Wojskowego ZPP, szefa Gabinetu Wojskowego Bieruta i pełnomocnika do spraw pobytu wojsk sowieckich w PRL. Został generałem brygady. Szczególnym epizodem w jego karierze było ekspresowe skończenie studiów (uzyskał tytuł magistra historii po kilkutygodniowej nauce na kursach w szkole leninowskiej w Moskwie).

■ Edward Krzemień (Feuerberg)

Dziennikarz Gazety Wyborczej, syn Ignacego Krzemienia.

Absolwent elektroniki na Politechnice Warszawskiej. Pracował jako projektant układów scalonych. W latach 80. związany z solidarnościową opozycją, był członkiem zespołu drukującego *Tygodnika Mazowsze*. Od powstania w 1989 roku *Gazety Wyborczej* jest w niej zatrudniony. Najpierw jako dziennikarz polityczny, później redaktor, zastępca szefa działu krajowego, zastępca szefa działu opinii, a od lutego 2009 redaktor naczelny serwisu internetowego Wyborcza.pl. Według raportu Macierewicza (Sprawa kryptonim „SZPAK”, str. 75) w 1992 r. Edward Krzemień był inspirowany przez WSI do napisania krytycznych artykułów o Radosławie Sikorskim i skompromitowania go. Wojskowe Służby Informacyjne posłużyły się "Gazetą Wyborczą" a konkretnie - jej publicystą Edwardem Krzemieniem. W toku sprawy ["Szpak"] podjęte zostały działania mające na celu inspirowanie artykułów prasowych negatywnie pokazujących osobę Sikorskiego, zwłaszcza jako wiceministra obrony narodowej w rządzie Jana Olszewskiego. Jedną z inspirowanych przez WSI osób był dziennikarz "Gazety Wyborczej", Edward Krzemień.

Wcześniej dokonano rozpoznania operacyjnego osoby E. Krzemienia za pośrednictwem rzecznika prasowego MON Ryszarda Tabora - który był OZI [Osobowym Źródłem Informacji] obsługiwany przez płk R. Loncę. Poprzez R. Tabora WSI uzyskało informacje o negatywnym nastawieniu red. E. Krzemienia do postulowanych przez środowiska prawicowe zmian w WP [Wojsku Polskim] i do osoby wiceministra R. Sikorskiego. W toku dalszych działań ustalono, że red. E. Krzemień jest zainteresowany napisaniem krytycznego artykułu o R. Sikorskim i skompromitowaniu go. Dzięki temu doszło do sytuacji ocenionej jako niezwykle "korzystna" dla WSI w aspekcie podjęcia działań inspirujących. Wówczas prowadzący sprawę zdecydowali się podstawić red. E. Krzemieniowi oficera WSI, który miał podsuwać mu materiały źródłowe do planowanych przez niego artykułów. E. Krzemień w swoich artykułach dotyczących sytuacji w resorcie obrony narodowej bardzo negatywnie przedstawiał osobę wiceministra R. Sikorskiego.

■ Bogna Świątkowska

21 lutego 1967 w Olsztynie) - dziennikarka i promotorka kultury. Żona Edwarda Krzemienia, dziennikarza "Gazety Wyborczej".

Po maturze pracowała jako bibliotekarka, a następnie jako goniec w lokalnej gazecie. Ma za sobą nieukończone studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1991-1992 współpracowała z czasopismem *brulion*, a następnie pracowała jako dziennikarka informacyjna w "Obserwatorze Codziennym" i "Życiu Warszawy" (do 1995). Znana jest jako "matka chrzestna polskiego hip-hopu", ponieważ w latach 1993-1997 prowadziła - początkowo w radiu Kolor, a potem w innych radiostacjach - pierwsze w Polsce audycje o muzyce hip-hopowej ("Kolorszok"). W latach 1999-2002 była redaktorką naczelną miesięcznika "Machina", w którym od 1996 prowadziła dział sztuka i literatura. Obecnie jest prezesem założonej przez siebie Fundacji Nowej Kultury Bęc. Zmiana (zarejestrowana 26 września 2002). Od kwietnia 2009 r autorka audycji w Roxy FM *Walki uliczne*, emitowanej w piątki w godz. 10-13.

Matka Ignacego (ur. 1998) i Konstantego (ur. w 2001).

KLAN KOMAR - KOSSOJ

■ Wacław Komar (Mendel Kossoj)

(ur. 4 maja 1909 w Warszawie, zm. 26 stycznia 1972 w Warszawie) – żydowski generał brygady Ludowego Wojska Polskiego, wieloletni funkcjonariusz komunistycznych służb specjalnych, szef wywiadu wojskowego (Oddziału II Sztabu Generalnego LWP) i wywiadu cywilnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego oraz dowódca Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, zabójca polityczny, zdrajca narodowy.

W 1927 wstąpił do antypolskiego Związku Młodzieży Komunistycznej. **Brał udział w zabójstwach tajnych współpracowników polskiej policji politycznej na mocy wyroków Komunistycznej Partii Polski.**

Szybko "sprawdził się" jako człowiek o skrajnie bezwzględnej naturze, zdolny do wykonywania bez wahania wyroków śmierci na wszystkich, którzy groźnie narazili się partii komunistycznej. We wspomnieniach dla KC PZPR chlubił się: "27 lipca 1926 wspólnie z Feliksem Dziobatem i Pikusiem zabiłem prowokatora Bendera. (...) 18 października 1926 zabiłem prowokatora Kostka. (...) W listopadzie 1926 tow. (Alfred) Lampe wysłał mnie z ramienia partii do organizacji zabójstwa prowokatora w Zagłębiu Dąbrowskim. (...) 10 maja zabiłem prowokatora Niewiarowskiego". Po dokonaniu wspomnianych morderstw jako zasłużony już "kat partyjny" został przerzucony do "szkoły wojskowej" do Związku Sowieckiego. Tam właśnie "trafił do OGPU-NKWD". Stamtąd został przerzucony na robotę wojskową – czyli szpiegowską – do Niemiec i Polski. Bez skrupułów prowadził więc na rzecz Kremla najbardziej nikczemne działania wymierzone przeciwko krajowi, z którego się wywodził.

Między grudniem 1936 a lutym 1939 przebywał w Hiszpanii i wziął udział wojnie domowej jako bojówkarz sowiecki (16 lipca 1946 Krajowa Rada Narodowa na wniosek Ministra Obrony Narodowej "w uznaniu bohaterskich zasług ochotników polskich w bojach z niemieckim faszyzmem na polach Hiszpanii w 1936-1939 r. o Polskę Demokratyczną" odznaczyła go Krzyżem Złotym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*).

W 1940 r. jako agent sowieckiego wywiadu Kossoj trafił do Wojska Polskiego we Francji. W 1945 r. został mianowany zastępcą szefa Polskiej Misji Wojskowej we Francji. Skierowany do kraju został nominowany 20 grudnia 1945 r. na szefa Oddziału II (wywiadowczego) Sztabu Generalnego WP w stopniu pułkownika. 17 grudnia 1946 r. Komar (Kossoj) został mianowany generałem brygady. 20 czerwca 1947 r., pozostając dalej szefem II Oddziału WP, został naczelnikiem Wydziału II Samodzielnego (wywiad) Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, przekształconego 17 czerwca tegoż roku w Departament VII (wywiad) MBP, którego dyrektorem był Komar do 31 maja 1950 roku. "Był to wypadek bez precedensu w powojennej Polsce, iż szefem wywiadu wojskowego i politycznego była ta sama osoba".

Co ciekawe, od 1947 r. Komar łączył funkcje szefów wywiadu wojskowego i cywilnego (MBP), co było wypadkiem bez precedensu w całym okresie PRL.

W pierwszych latach po wojnie Oddział II zajmował się m.in. przerzutem broni dla greckiej partyzantki komunistycznej, a także szkoleniem wojskowym partyzantów greckich w Polsce. Kierowany przez Komara II Oddział ze szczególną wprawą "zajmował się niszczeniem polskich środowisk politycznych na wychodźstwie". Korzystał przy tym z pomocy innych dąbrowszczaków, w dużej mierze pochodzenia żydowskiego, dobrze zorientowanych w stosunkach na Zachodzie. Szczególnie wielką gorliwość w tropieniu "wrogów ludu" Komar zaczął przejawiać we wrześniu 1949 r. w związku z likwidacją tzw. odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego. Rozpoczął w Oddziale II czystki, których ofiarą padło 86 oficerów, w tym 25 przedwrześniowych, 12 byłych akowców i 49 z powodu niemożności sprawdzenia ich przeszłości".

Jesienią 1950 r. gen. Komar został odsunięty od kierowania wywiadem, przeniesiono go na stanowisko głównego kwatermistrza WP. Był to pozorny awans wskazujący na wyraźną nieufność wyższych władz do niego. W końcu doszło do aresztowania go w listopadzie 1952 r. pod zarzutem rzekomego trockizmu i szpiegostwa na rzecz państw zachodnich. W czasie śledztwa, by ratować własną skórę, składał niezwykle wylewne zeznania, pogrążając dawnych przyjaciół, poczynawszy od wkrótce potem aresztowanych jego zastępców: płk. Witolda Ladera i płk. Stanisława Flaty. Zeznawał: "Na drogę zdrady, na drogę spisku i szpiegostwa zaszedłem wskutek mych trockistowskich nacjonalistycznych i titowskich poglądów, które pokrywały się z krecią robotą i polityką Spychalskiego. (...) Spychalski postawił sprawę jasno, że o polskość Polski trzeba walczyć, aby walczyć, trzeba mieć siłę, a siłą jest armia. (...) Powiedział mi, że w KC tacy ludzie jak Gomułka, Kliszko, Feder, Bieńkowski, Modzelewski i Dłuski – są tą siłą w KC, którzy walczą o słuszną sprawę". Rozpaczliwie próbując się ratować, Komar poza obfitymi zeznaniami sypiącymi na innych "zdobył się" na maksymalnie udawaną samokrytykę, wyznając: "Zrozumiałem ogrom zdrady i ohydę mojego życia (...) zbrodni przeze mnie popełnionych nikt nie cofnie. Postanowiłem prawdę o mojej zbrodniczej działalności spiskowo-szpiegowskiej opowiedzieć, by w ten

sposób choć w minimalnej dozie przyłożyć się do naprawienia tego zła, co zrobiłem, przyłożyć się do walki z nią, do walki z agentami imperializmu”.

W nowej sytuacji po śmierci Stalina, Komar został zwolniony z więzienia pod koniec 1954 r., a w sierpniu 1956 r. mianowany dowódcą KBW. Później odsunięty za stanowiska wraz ze wzrostem wpływów Moczara. Znamienne, że w okresie po 1989 r. tendencyjna historiografia wybielała rolę Komara, przedstawiając go niemal wyłącznie jako ofiarę stalinizmu, a zupełnie przemilczając jego rozmaite szkaradne wieloletnie usługi dla stalinizmu w okresie przedwojennym i powojennym. Starannie przemilczano również fakt jego tak wylewnych zeznań, które niebezpiecznie obciążały rozlicznych znajomych i przyjaciół. Jaskrawym przykładem zafałszowywania historii był obszerny tzw. Apel Antygony w obronie dąbrowszczaków (“Gazeta Wyborcza” z 25 kwietnia 2007 r.), gdzie wyliczono wyłącznie zasługi W. Komara w wojnie domowej w Hiszpanii i w czasie walk w II wojnie światowej, przemilczając jego rozliczne inne działania w służbie stalinizmu.

■ Maria Komar (Riva Cukerman)

Żona Mendela Kossója – Wacława Komara

Żydowska funkcjonariuszka partii komunistycznej, “pobierała pieniądze z centrali moskiewskiej” była skrajnie fanatyczną komunistką. Konsekwentnie podawała fałszywą datę urodzenia, zmieniawszy ją dla szczególnego uczczenia przewrotu bolszewickiego w 1917 roku, z którym maksymalnie się identyfikowała. Wyznała w jednej z ankiet: “(...) będąc już na pracy w Komunistycznym Związku Młodzieży, zaczęłam używać daty Rewolucji Październikowej jako daty mego urodzenia. (...) I tę to datę mam w moich dokumentach oficjalnych po dzień dzisiejszy”

■ Michał Komar (Kossoj)

ur. 28 sierpnia 1946 w Warszawie) – żydowski scenarzysta i krytyk filmowy, autor sztuk teatralnych, wydawca i publicysta. Syn komunisty Wacława Komara.

W 1969 ukończył Wydział Ekonomiki Produkcji SGPiS w Warszawie. W 1982 otrzymał doktorat w dziedzinie nauk humanistycznych. Pracował w redakcjach czasopism *Szpilki* i *Miesięcznik Literacki* oraz współpracował z redakcją *Współczesności* i *Dialogu*. Kierownik literacki zespołu filmowego *Silesia* (1979-1983).

Okres po 1989 r. przyniósł błyskawiczną karierę Michała Komara związanego z michnikowcami. Tego typu koneksje zapewniły młodemu Komarowi błyskawiczne awanse – kierownictwo Spółdzielnią Wydawniczą “Czytelnik”, gazetą “Sztandar Młodych”, który zbankrutował pod jego zarządem, i wreszcie Unią Wydawców Prasy, gdzie jako zastępcę zyskał jednego z michnikowców – Seweryna Blumsztajna. **Wyraźnie opowiada się po stronie związanego z “Gazetą Wyborczą” obozu, m.in. w agresywny**

sposób atakując lustrację i IPN. Szczególnie drastycznym przykładem jego wystąpień tego typu była publikowana przezeń w "Newsweeku" z 31 grudnia 2006 r. skrajnie karykaturalna "modlitwa poranna młodego pracownika IPN", szkalująca motywy działania IPN.

Michał Komar ożenił się w 1970 r. z Ewą Łapką. Krzysztof Mętrak opisywał w swym dzienniku przyjęcie ślubne tych dwojga w hotelu Bristol 24 października 1970 r. jako "melanz prywatnej inicjatywy z byłymi funkcjonariuszami" (wg K. Mętrak "Dziennik 1969-1979", Warszawa 1997, s. 38). W 1991 r. Ewa Komar została dyrektorem i współwłaścicielem, wspólnie z Jerzym Łapką, Fabryki Zapachów i Aromatów Mrowna.

Jest m.in autorem wywiadów-rzek z Władysławem Bartoszewskim (2 tomy, 2006 i 2008), Stefanem Mellerem (2 tomy, 2008), Krzysztofem Kozłowskim (2009) oraz Sławomirem Petelickim (2010) wybielających PRL.

Obecnie pełni funkcję zastępcy przewodniczącego Stowarzyszenia Autorów ZaiKS.

KLAN KULA

■ Witold Kula

(ur. 18 kwietnia 1916, zm. 12 lutego 1988) – historyk, w latach 1950–1986 profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek Marksistowskiego Zrzeszenia Historyków.

Był współorganizatorem i profesorem (1953–1968) Instytutu Historii Polski Akademii Nauk, w latach 1974–1983 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Międzynarodowej Komisji Metrologii Historii. Członek Polskiej Akademii Nauk.

■ Nina Assorodobraj-Kula

(ur. 16 sierpnia 1908 w Warszawie – zm. 6 listopada 1999 w Warszawie) – socjolog, historyk myśli społecznej, profesor Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1935-1977, kolaborantka sowiecka

W latach 1926-1930 studiowała historię na Uniwersytecie Warszawskim (magisterium pod kierunkiem Marcelego Handelsmana). W 1935 roku obroniła doktorat "Początki klasy robotniczej. Problem rąk robotniczych w przemyśle polskim epoki stanisławowskiej", napisany pod kierunkiem Stefana Czarnowskiego. Następnie wykładała na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1937-1939 przebywała na stażu w Paryżu, gdzie napisała habilitację "Elementy świadomości klasowej mieszczaństwa. Francja 1815 – 1830". We wrześniu 1939 roku znalazła się we Lwowie, gdzie pracowała w Ossolineum. Po czerwcu 1941 wróciła do Warszawy i zatrudniła się w opiece społecznej i uczyła w tajnych szkołach średnich. W trakcie wojny wstąpiła do antypolskiej PPR. W 1945 roku wspólnie ze Stanisławem Ossowskim i Józefem

Chałasińskim zorganizowała Wydział Socjologii na Uniwersytecie Łódzkim. W 1948 roku powróciła na Uniwersytet Warszawski, gdzie wykładała w Studium Nauk Społecznych. W 1956 roku została dziekanem Wydziału Filozoficznego UW. W latach 1963-1968 pełniła funkcję przewodniczącej Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. W listopadzie 1968 roku została wyrzucona z PZPR. Na Uniwersytecie pracowała do 1977 roku, kiedy przeszła na emeryturę.

Żona historyka marksistowskiego Witolda Kuli.

■ Marcin Kula

Jan Marcin Kula (ur. 24 marca 1943 w Warszawie) - historyk, specjalizujący się w historii społecznej. Autor wielu publikacji poświęconych historii Polski i Ameryki Łacińskiej, a także zagadnieniu pamięci historycznej. Profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Akademii Leona Koźmińskiego.

Jest synem Witolda Kuli i Niny Assorodobraj-Kula.

Ukończył XLI Liceum Ogólnokształcące im. Joachima Lelewela w Warszawie (matura w 1960). Ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując magisterium z historii (1965) i socjologii (1967). W latach 1968-1990 był pracownikiem Instytutu Historii PAN, gdzie doktoryzował się w 1968 pod kierunkiem Tadeusza Łepkowskiego, habilitował w 1976. W 1985 otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. W 1990 został pracownikiem Uniwersytetu Warszawskiego, a od 1994 wykłada także na Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania w Warszawie (przemianowanej w 2008 na Akademię Leona Koźmińskiego). Jest członkiem Polskiego Pen Clubu, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego oraz jednym z założycieli i członkiem władz Stowarzyszenia Archiwum Solidarności. Był przewodniczącym rady redakcyjnej serii *W krainie PRL* (Wydawnictwo Trio).

KLAN KULPIŃSKA – CAŁA

■ Krystyna Kulpińska-Całà

(ur. 11 czerwca 1923 w Wilczkowicach) – działaczka lewicowa i kombatancka, porucznik Armii Krajowej, uczestniczka Powstania warszawskiego. Działaczka Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej oraz Polskiej Partii Socjalistycznej.

W okresie okupacji niemieckiej w Polsce od 1943 była współpracowniczką organizacji młodzieży socjalistycznej "Płomienie" i pisma "Płomienie" (w skład której wchodził m.in. Jan Strzelecki, Krzysztof Dunin-Wąsowicz).

Od 1946 do 1948, była członkiem Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (była m.in. sekretarzem Komitetu Wykonawczego). Od 1946 do 1948 była członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej. W latach 1948-1989 członek antypolskiej PZPR.

Od 1990 ponownie w PPS. Członek władz naczelnych (m.in. od 1993 była sekretarzem Centralnego Komitetu Wykonawczego, w 2006 pełniła funkcję przewodniczącej Rady Naczelnej PPS. Obecnie (2008) pełni funkcję członka Prezydium Rady Naczelnej PPS, oraz członka Komisji Historycznej PPS.

Była długoletnim pracownikiem Wydawnictwa Gebethner i Wolff (1941-1947), "Wiedzy", a następnie Wydawnictwa "Książka i Wiedza" (1947-1948), "Dom Książki" (1949-1953) Państwowego Wydawnictwa Naukowego (1953-1968), Polskiego Wydawnictwa Ekonomicznego (1968-1983) - m.in. była redaktorem "Dzieli" Oskara Langego, oraz Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN (1983-1995).

■ Alina Cała

(ur. 1953) – żydowska historyczka, feministka, pracownica naukowa Żydowskiego Instytutu Historycznego, zajmuje się historią stosunków polsko-żydowskich w XIX i XX w., w tym dziejami antysemityzmu, stereotypami narodowościowymi, ruchami ideologicznymi wśród Żydów i historią Żydów po 1945 roku. Córka Krystyny Kulpińskiej-Calej.

Od 1976 współpracowała z Komitetem Obrony Robotników i Komitetem Samoobrony Społecznej KOR. Po 1989 działaczka feministyczna. **W 2006 protestowała przeciw postawieniu w Warszawie pomnika Romana Dmowskiego, wielkiego Polaka i patrioty.** W tym samym roku kandydowała w wyborach samorządowych do warszawskiej rady miasta z listy partii Zielonych 2004.

Jest autorką antypolskich książek poświęconych stosunkom polsko-żydowskim. W *Asymilacji Żydów w Królestwie Polskim (1864-1897)* oraz *Wizerunek Żyda w polskiej kulturze ludowej* (1987, później kilkakrotnie wznawiana). Książka ta została wydana także po angielsku i stała się podręcznikiem dla studentów etnologii i socjologii.

Bada również dzieje tzw. antysemityzmu w Polsce.

■ Jolanta Kulpińska

(ur. 4 listopada 1928 w Koźminku koło Kalisza) – profesor zwyczajny dr hab., socjolog, wieloletnia dyrektor Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego. Siostra – Krystyny Cała.

W 1947 r. ukończyła Liceum Humanistyczne im. M. Konopnickiej w Łodzi, a w 1951 r. studia socjologiczne na Uniwersytecie Łódzkim. Od 1950 r. asystent na Uniwersytecie Łódzkim, w latach 1951-55 aspirantura na Uniwersytecie im. Łomonosowa w Moskwie.

Członek rad redakcyjnych czasopism: *Kultura i Społeczeństwo*, *Humanizacja Pracy*, *Work and Occupation*, *European Journal of Industrial Relations*, *Human Resource Development International*. Promotor wielu prac doktorskich. Członek Komitetu Nauk Socjologicznych Polskiej Akademii Nauk i Komitetu Pracy i Polityki Społecznej Polskiej Akademii Nauk oraz przewodnicząca Konferencji Instytutów Socjologii.

■ Marta Cała-Sroczyńska

(dr inż. architekt).- córka Krystyny Kulpińskiej-Cała

KLAN MAZOWIECKICH

■ Tadeusz Mazowiecki

Ostatni premier PRL i pierwszy premier III Rzeczypospolitej (w latach 1989–1990); współtwórca i przewodniczący Unii Demokratycznej i Unii Wolności; poseł na Sejm PRL III, IV i V kadencji, poseł na Sejm RP I, II i III kadencji (w latach 1991–2001). Od 2010 doradca Prezydenta RP ds. polityki krajowej i międzynarodowej. Twórca tzw. „Grubej Kreski”. Gruba kreska to symbol niechęci wobec historycznych rozliczeń, lustracji i dekomunizacji oraz akceptacji wobec funkcjonowania środowisk postkomunistycznych w polskiej polityce oraz gospodarce po 1989r. To człowiek, który zaczął od działalności, jako kolaborant stalinowski, a skończył jako kolaborant Jaruzelskiego i Kiszczaka.

Urodził się w 1927 roku. W 1944 miał więc już 17 lat. Nie brał jednak udziału w antyniemieckiej konspiracji a tym bardziej antysowieckiej. Za to w czasach stalinizmu zaczął działać w ramach systemu. W 1949 – Tadeusz Mazowiecki związał się z tygodnikiem „Dziś i jutro” (środowiskiem Bolesława Piaseckiego) oraz ze Stowarzyszeniem PAX. W 1950 – 1952 – w wieku 23 lat zostaje zastępcą redaktora naczelnego „Słowa Powszechnego”. W 1953 roku obsmarował – jak to katolicki publicysta – biskupa Czesława Kaczmarka, skazanego właśnie przez komunistyczny sąd.

8.01.1951 – aresztowano bp. Kaczmarka pod zarzutem szpiegostwa na rzecz USA i Watykanu. W kilka dni po aresztowaniu, Tadeusz Mazowiecki napisał we „Wrocławskim Tygodniku Katolickim” (redaktor naczelny 1953-55): „Ludowa ojczyzna przywróciła godność milionom prostych ludzi, w olbrzymiej większości wierzących (...) i buduje w niezwykle trudnych warunkach powojennego życia podstawy lepszego bytu. (...) Ku szkodliwej działalności kierowały ks. bp. Kaczmarka i współoskarżonych poglądy prowadzące do utożsamienia wiary z wsteczną postawą społeczną, a dobro Kościoła z trwałością i interesem ustroju kapitalistycznego. (...) Proces ks. bp. Kaczmarka udowodnił również naocznie, i to nie po raz pierwszy, jak dalece imperializm amerykański, pragnący przy pomocy nowej wojny, a więc śmierci milionów ludzi, narzucić panowanie swojego

ustroju wyzysku i krzywdy społecznej krajom, które wybrały nową drogę dziejową, usiłuje różnymi drogami oddziaływać na duchowieństwo oraz ludzi wierzących i kierować ich na drogę walki z własną ojczyzną, stanowiącą wspólne dobro wszystkich obywateli”. (...) Proces ordynariusza kieleckiego, bp. Kaczmarka i jego „współpracowników” odbywał się w dniach 14-21 września 1953 r. przed komunistycznym Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie (nawet w PRL-u sędzienie duchownego przed wojskowym trybunałem było ewenementem). Akt oskarżenia – jak czytamy w stenogramie – dotyczył: „działalności w antypaństwowym ośrodku” w interesie „imperializmu amerykańskiego i Watykanu” w celu „obalenia władzy robotniczo-chłopskiej” drogą „działalności dywersyjnej i szpiegowskiej”. Proces był transmitowany w radio.

Od 1961 do 1972 roku Mazowiecki był posłem do PRL-owskiego Sejmu. Po masakrze robotników na Wybrzeżu zażądał powołania komisji w tej sprawie. Zabroniono mu ponownie pełnić funkcję posła, więc w 1976 roku przystał do grupy opozycjonistów. Po 1980 roku, jak przystało na osobę ze średnim wykształceniem, Mazowiecki stał się jednym z głównych intelektualistów „Solidarności”.

„Doradcy” protestujących robotników w sierpniu 1980 r. – „Zarówno Tadeuszowi Mazowieckiemu jak i Bronisławowi Geremkowi rząd umożliwił przybycie do stoczni. Wszystkie swoje posunięcia konsultowali z ówczesnymi władzami. Wpływając na decyzje podejmowane przez Komitet Strajkowy starali się zrealizować dwa cele: po pierwsze – jak najszybsze zakończenie strajku, po drugie – nie dopuszczenie do rozprzestrzenienia się protestu na cały kraj. Dlatego dążyli do przekonania robotniczych przywódców, że należy zakończyć protest.

W 1989 roku Mazowiecki okazał się być osobą akceptowalną dla komunistów i otrzymał stanowisko szefa rządu. Skutecznie udało mu się zatrzymać początkowo szybkie tempo reform demokratycznych. Zapobiegł również rozliczenie komunistycznych działaczy i bezpieczniaków.

W III RP Mazowieckiego wykreowano oczywiście na autorytet i bohatera. W tym czasie wielcy, niezłomni ludzie umierali niemal anonimowo.

2.08.2009 – Tadeusz Mazowiecki na młodzieżowym „Przystanku Woodstock” powiedział m.in.: „rocznica Powstania Warszawskiego nie powinna być świętem narodowym (...) lustracja jest tematem zastępczym (...) problemem jest niski poziom nauczania religii w szkołach...”

W 2010 otrzymał intratną posadę - doradcy Prezydenta RP -Bronisława Komorowskiego ds. polityki krajowej i międzynarodowej.

Wojciech Mazowiecki

(ur. 24 kwietnia 1957 w Warszawie) Absolwent historii na Uniwersytecie Warszawskim.

Od 1989 pracował w "Gazecie Wyborczej", dzięki układom ojca Tadeusza z Adamem Michnikiem , gdzie otrzymał lukratywną posadę sekretarza redakcji i kierownika działu gospodarczego, później oczywiście awansował [magia nazwiska], zasiadał też w kierownictwie Agory (spółki wydającej dziennik).

Od 2002 do 2007 kierował działem krajowym w "Przekroju" a dzięki układom został też szefem działu programowego Superstacji oraz prowadzącym audycję *W samo południe*.

Jest dyrektorem programowym tv Superstacja, gdzie mottem jest spluwanie na opozycję pravicową, tam właśnie bryluje Eliza Michalik, która wszystkich bezrobotnych nazywa żulią, rodziny wielodzietne marginesem, wyborców Pis-u ciemniakami, Kaczyńskiego głupkiem. Tam króluje stara PZPR-ówa Paradowska, obecnie miłośniczka Tuska i jego PO, fanka dowcipów Palikota o błakającym się ś.p.Gosiewskim po peronie. Tam rezyduje niejaki Kuba Wąty ze swoim Krzywym Zwierciadłem, w którym bluzga wspólnie z posłem Rozenkiem po prawicy i po Kościele.

Budka z piwem i nawet z tymi żulami spod niej to Wersal przy kloace, której dyrektorem programowym jest zgorzkniały pan Wojtek Tam słowa nieparlamentarne typu "kurwa" i inne lecą na żywca w tych programikach dla jasnych Polaków z usteczek pani Elizy, pana Kubu i ich współprowadzących o każdej porze dnia.

Ale jest to linia słuszna dla pana Wojtka. Tak samo pan Wojtek jest po słusznej stronie. Jest zawsze na kursie i na ścieżce, jak jego ojciec Tadeusz Mazowiecki który walczył za PRL-u z siłami imperialistycznymi zagrażającymi władzy komunistycznej,

Jego specjalność to tropienie tzw. antysemityzmu w kościołach.

KLAN MAZURÓW

■ Stanisław Mieczysław Mazur

ur. 1 stycznia 1905 we Lwowie, zm. 5 listopada 1981 w Warszawie – matematyk, poseł na Sejm PRL I kadencji z ramienia PZPR (z okręgu Lublin), kolaborant sowiecki.

W 1923 ukończył gimnazjum we Lwowie, w latach 1923-1926 studiował matematykę na Uniwersytecie Jana Kazimierza i uniwersytecie w Paryżu. W latach 1926-1935 był asystentem II katedry analizy matematycznej i I katedry analizy matematycznej UJK. W 1936 habilitował się z matematyki. W latach 1936-1939 był adiunktem i docentem II katedry matematyki Politechniki Lwowskiej.

W okresie sowieckiej okupacji Lwowa nadal prowadził działalność naukową. Mazur od 1940 był współpracownikiem Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie. Kandydat do rady miejskiej sowieckiego Lwowa. W latach 1939-1941 i 1944-1946 profesorem nadzwyczajnym, kierownikiem katedry geometrii sowieckiego już Uniwersytetu Lwowskiego.

W latach 1946-1948 profesorem Uniwersytetu Łódzkiego, od 1948 Uniwersytetu Warszawskiego; od 1947 członkiem PAU, od 1952 PAN; najbliższy współpracownik Stefana Banacha i jeden z głównych współtwórców lwowskiej szkoły matematycznej.

W latach 30. należał do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski.

Ojciec tancerki Krystyny Mazurówny (ur. 1939).

■ Krystyna Mazurówna

(ur. 20 stycznia 1939 we Lwowie) – tancerka i choreograf pracująca we Francji, solistka "Casino de Paris".

Córka matematyka prof. Stanisława Mazura (1905-1981).

W latach 1946-1949 przebywała w Łodzi, od 1949 w Warszawie. W roku 1957 ukończyła warszawską Szkołę Baletową w klasie Leona Wójcikowskiego i została zaangażowana do baletu Teatru Wielkiego. Solistka Teatru Wielkiego w Warszawie. Występowała też w warszawskim Teatrze Syrena. Jej partnerami scenicznymi byli: Witold Gruca, Stanisław Szymański, Gerard Wilk. Autorka choreografii m.in. dla Teatru Wielkiego w Łodzi i Teatru Żydowskiego w Warszawie.

W 1967 roku założyła zespół tańca nowoczesnego "Fantom".

Od roku 1968 mieszka w Paryżu, tańczyła w spektaklu Josephiny Baker. Była choreografem w teatrze "Élysées Montmartre" w Paryżu. Założyła zespół "Ballet Mazurówna", z którym występowała we Francji. Od lat 90. jest felietonistką w nowojorskim tygodniku "Kurierze Plus". Była choreografem w telewizyjnym programie You Can Dance - Po prostu tańcz w TVN. Zasiadała w jury nowego tanecznego show Got to dance. Tylko taniec, które emisja była się w marcu 2012 na antenie telewizji Polsat.

Była żoną muzyka Jeana Pierre'a Bluteau. Jest matką kompozytora Kaspera Toeplitza (ze związku z Krzysztofem Teodorem), gitarzysty jazzowego Balthazara Bluteau i pianistki Ernestine Bluteau.

KLAN MELLERÓW

■ Adam Meller

Żydowski komunista, działał w antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Był funkcjonariuszem aparatu partyjnego Komunistycznej Partii Polski, zdrajca Polski.

Meller był jednym z funkcjonariuszy zawodowego aparatu partyjnego KPP, którzy jako kurierzy Kominternu zostali po rozwiązaniu KPP przetrzuceni za granicę. W oparciu o uchwałę Międzynarodówki Komunistycznej kierowano ich do Francji, gdzie było najważniejsze skupisko tych wysłanników Kominternu. (Byli wśród nich m.in. tacy znani później staliści, jak: Zygmunt Modzelewski, Eugeniusz Szyr czy Bolesław Mołojec, zamordowany przez "swoich" po zabiciu Marcelego Nowotki). Kurierzy Kominternu tacy jak stary Meller zajmowali się m.in. organizacją przerzutu terrorystów i broni do

republikańskiej Hiszpanii. Po napaści Niemiec hitlerowskich na Francję komuniści żydowskiego pochodzenia, w tym Meller, stanowczo odmówili służby w walczącej na terenie Francji armii gen. Władysława Sikorskiego. Tym intensywniej rozwijali za to potajemną działalność komunistyczną - właśnie wtedy ojciec Meller'a przyjął partyjny pseudonim "Conrad", który po wojnie pozostało częścią jego nazwiska. Po powrocie do Polski po wojnie, został funkcjonariuszem powszechnie znienawidzonej donosicielskiej stalinowskiej Informacji Wojskowej. Później zaczął robić intensywną karierę w dyplomacji PRL, gdzie bardzo poszukiwano ludzi z takim agenturalnym doświadczeniem. Nie wyszedł tylko pomysł z mianowaniem A. Meller'a ambasadorem PRL w Paryżu. Francuzi odmówili przyznania mu tzw. agrément, zbyt dobrze pamiętając o jego wojennej roli jako kuriera Kominternu. Dalej awansował jednak w strukturach MSZ-owskich, dochodząc aż do stopnia dyrektora departamentu. Kariera ta została jednak gwałtownie przerwana w 1968 roku, gdzie go usunięto z MSZ a powodem usunięcia były nie tyle czystki pomarcowe, ile "problemy związane ze sferą zdrowia psychicznego i skandal obyczajowy".

W latach 1957-1965 był przedstawicielem PRL przy ONZ w Genewie. Następnie pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych jako dyrektor Departamentu II (obejmował Chiny, Wietnam, Komisję Rozejmową w Korei). W marcu 1968 wysłany na wcześniejszą emeryturę 22 kwietnia 1968 na koszt podatników.

Stefan Meller

(ur. 4 lipca 1942 w Lyonie, zm. 4 lutego 2008 w Warszawie) – komunista, dyplomata, historyk, publicysta, w latach 2005–2006 minister spraw zagranicznych w rządzie PiS.

Wstąpił do PZPR już na przedostatnim roku studiów. Awansował na pierwszego sekretarza Komitetu Uczelnianego ZMS na UW, co otworło mu drogę do błyskawicznej kariery.

Przez pewien czas (do 1965 r.) S. Meller utrzymywał związek miłosny z Agnieszką Kliszkówną, córką jednego z najpotężniejszych wówczas prominentów partyjnych, członka Biura Politycznego KC PZPR Zenona Kliszki, prawej ręki Władysława Gomułki. Szanse na błyskawiczną karierę popsuły bardzo bliskie związki S. Meller'a z michnikowcami, których bardzo mocno popierał jako pierwszy sekretarz KC PZPR. Ostateczny cios marzeniom S. Meller'a o karierze politycznej w owym czasie zadał przebieg wydarzeń marcowych 1968 roku. W dzień po wyrzuceniu starego Meller'a z MSZ nader ostro zaatakowano samego Stefana Meller'a na zebraniu PZPR w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, gdzie pracował od mniej więcej roku. Został usunięty z PZPR i z pracy w PISM.

Po usunięciu z PISM początkowo miał się różnych prac, m.in. pracował jako kasjer w spółdzielni kosmetycznej "Izisz". Później dostał etat w filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, gdzie wykładał historię narodów radzieckich. Następnie zatrudniono go w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej, gdzie w końcu nawet został prorektorem. Jak widać, pomimo usunięcia z partii wyraźnie

pomagały mu przeróżne koligacje. Ciekawe, że nawet związki z KOR nie przeszkadzały mu w wyjazdach na Zachód.

Na początku lat 90. Meller redaguje miesięcznik "Mówią wieki" i robi to wyraźnie w duchu uprawiania "poprawnej politycznie" wersji historii, z wyraźnymi uprzedzeniami do tradycyjnego polskiego patriotyzmu.

Od grudnia 1992 r. rozpoczyna się przyspieszona, błyskawiczna kariera S. Mellerera w MSZ. Zostaje wicedyrektorem departamentu, a za rządów SLD (premierostwo J. Oleksego) - po raz pierwszy wiceministrem spraw zagranicznych. Potem zostaje nominowany na ambasadora we Francji (do 2001 r.). W czasie gdy dyskutowano o jego kandydaturze na stanowisko ambasadora w Paryżu, na posiedzeniu sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych jeden z jej członków, przypominając dawną pracę S. Mellerera jako kasjera w spółdzielni kosmetycznej "Izis", powiedział: "Dobrze się składa, że w kraju słynnym z produkcji kosmetyków będzie nas reprezentował człowiek o takim doświadczeniu" (S. Meller miał kiedyś legitymację starszej kosmetyczki!).

W końcówce pobytu prowadził się z partnerką, która była bliską przyjaciółką Kwaśniewskiej. Mówiono wtedy, że przez nią załatwił sobie awans na wiceministra, mimo że oceny jego ambasadorowania były nie najlepsze".

W 2003 r. został skierowany na ambasadora do Moskwy. Ocena jego pracy na tym stanowisku była jeszcze gorsza, tym bardziej że nie znał języka rosyjskiego i nie należał do do wybitnych znawców Rosji". Mottem jego działania, jak wszystkich jego poprzedników było: „**Rosji nie należy drażnić**”

Jesienią 2005 r. S. Meller został ministrem spraw zagranicznych w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza, dał wyraźnie do zrozumienia: żadnych zmian, zapomnijcie o lustracji i dekomunizacji, nienaruszony pozostawił jeden z układów okrągłostołowych.. Sprzeciwił się usuwaniu ludzi związanych z bezpieczeństwem, ludzi sowieckiego chowu, absolwentów sowieckich szkół partyjnych. Poświęcił jedynie, i to wbrew swojej woli, dla uwiarygodnienia się w oczach nowej władzy kilku towarzyszy. Ambasadorów miano odwołać sześćdziesięciu, odwołano sześciu.

W pierwszej podróży zagranicznej, która jest zawsze traktowana jako wyraźny symbol ważności kierunku nadawanego polityce, Meller pojechał do Moskwy! Po odejściu ze stanowiska szefa MSZ. "Europejczyk" Meller wyraźnie opowiedział się za ograniczeniem obrony polskich interesów narodowych. Jak stwierdził na łamach "Faktu" z 18 lipca 2006 r.: **"Pamiętajmy także, że interes narodowy ma swoje granice. Jest nią europejska solidarność, która realnie istnieje. By to zrozumieć, potrzebne jest przemeblowanie mózgu"**. Jak wielka jest ta rzekoma europejska "solidarność", rzeczywiście mogliśmy się łatwo przekonać w ciągu ostatnich kilku lat. Choćby z zaleceń prezydenta Francji Chiraca, by Polska "siedziała cicho", ze sprawy osławionego gazociągu rosyjsko-niemieckiego na dnie Bałtyku, z traktowania polskich robotników w różnych krajach Europy Zachodniej, choćby ostatnio w Niemczech.

Warto jeszcze przypomnieć pogroźki Mellerera z wywiadu w "Dużym Formacie" z 8 maja 2006 r.: **"Ja też jestem optymistą (...) dlatego, że jesteśmy w Unii Europejskiej, i dlatego, że osoby, które warcholą**

politycznie w Polsce, długo warcholić nie będą. Nie uda im się to (...). A wyrosnąć im nie powinniśmy pozwolić. Bo jesteśmy w Unii Europejskiej".

■ Marcin Meller

(ur. 23 października 1968) – historyk, dziennikarz i prezenter telewizyjny. Pochodzi z rodziny żydowskiej, jest synem Stefana Mellera, byłego ambasadora RP w Paryżu i Rosji oraz byłego ministra spraw zagranicznych oraz wnukiem komunisty Adama Mellera.

Meller uczęszczał do klasy humanistycznej XI Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Reja w Warszawie (choć przez pierwsze pół roku uczęszczał do klasy matematyczno-fizycznej, wcześniej w klasie matematyczno-fizycznej V Liceum Ogólnokształcącego im. Ks. Józefa Poniatowskiego). Absolwent historii na Uniwersytecie Warszawskim.

Dzięki ojcu Stefanowi rozpoczął przyspieszoną karierę. Nie przeszkodziło mu w awansach nawet to, że redaktor Baczyński wywalił go z "Polityki", bo "zabalował" i nie oddał na czas tekstu. Jak wyznawał w wywiadzie dla "Dużego Formatu", **wiedział, że ojciec "pod mostem go nie zostawi"**. Najpierw chyba głównie dzięki koneksjom ojca został prezenterem telewizyjnym. Parę lat temu zaś został naczelnym redaktorem "Playboya". Poglądy ma oczywiście odpowiednie, "poprawne politycznie". W postkomunistycznej "Trybunie" z 26 marca 2007 r. informowano o wiecu proaborcyjnym pt. "Stop fanatykom: Romanom i Rydzykom". Wśród sygnatariuszy listu poparcia dla feministycznej manifestacji znalazło się m.in. nazwisko Marcina Mellera obok Wojciecha Olejniczka, Kazimiery Szczuki, Krystyny Kofty, Magdaleny Środy i Izabeli Cywińskiej.

Przez wiele lat pracował jako reporter w tygodniku "Polityka", gdzie zajmował się tematyką międzynarodową, polityczną i obyczajową. Był działaczem NZS-u. Był gospodarzem nadawanego przez TVN w latach 2000-2002 reality show "Agent". Od roku 2003 jest redaktorem naczelnym polskiej edycji miesięcznika "Playboy". Od września 2005 do czerwca 2008 razem z Kingą Rusin prowadził magazyn "Dzień Dobry TVN". Od listopada 2008 do stycznia 2009 prowadził na antenie TVN teleturniej "Kapitałny Pomysł". Od 24 stycznia 2009 na antenie TVN24 w każdą sobotę prowadzi magazyn kulturalny "Drugie śniadanie mistrzów". Od 7 kwietnia 2009 roku w radiu Roxy FM w każdą niedzielę prowadzi między 14:00 a 16:00 swój autorski program pt. "Mellina". Od kwietnia 2011 jest felietonistą Wprost.

W kwietniu 2011 roku ogłosił też buńczucznie że nie jest już Polakiem a Ślązakiem [tym z RAŚ]. Warto przypomnieć że jego dziadek był żydowskim komunistą, ojciec polskim komunistą a on został śląskim rasiowcem.

Dwukrotnie żonaty. Pierwszą żoną była dziennikarka, Agnieszka Niezgoda. Drugą żoną od września 2007 r. jest liderka zespołu Andy, Anna Dziewit. Ma młodsze bliźniacze rodzeństwo, Katarzynę i Andrzeja.

■ Katarzyna Meller

Córka Stefana w 2008 została rzecznikiem prasowym spółki PL.2011

KLAN MIRSKICH

■ Michał Mirski

ur. 26 marca 1902 w Kowlu, zm. 7 listopada 1994 w Kopenhadze) – żydowski działacz komunistyczny, literat, dziennikarz, stalinista.

Od 1927 działacz antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Był członkiem redakcji pism "Cum Kampf", "Literary Tribune" i "Zyben Tog". **Przetłumaczył m.in. na język jidysz *Anty-Dühring* Fryderyka Engelsa.**

Podczas II wojny światowej schronił się w Związku Radzieckim. W 1945 jako repatriant wrócił do Polski i rozpoczął pracę jako dziennikarz w Polskiej Agencji Prasowej. W latach 1945–1949 był przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Łodzi. W latach 50. i 60. aktywny członek Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce oraz członek redakcji miesięcznika "Nowe Drogi".

W 1968 uciekł do Danii i osiadł w Kopenhadze, gdzie zmarł. Jest pochowany obok żony Klary (1901–1990) i córki Mai Zelman (1927–1964) na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej w Warszawie.

■ Klara Mirska - Fichman

ur. 1 października 1901 w Warszawie, zm. 9 stycznia 1990 w Kopenhadze) – żydowska pisarka

Urodziła się w Warszawie w zamożnej rodzinie żydowskiej. Okres II wojny światowej spędziła w Związku Radzieckim, skąd wróciła jako repatriantka w 1945. W 1968 wyemigrowała do Danii i osiadła w Kopenhadze, gdzie zmarła. Jest pochowana obok męża Michała (1902–1994) i córki Mai Zelman (1927–1964) na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej w Warszawie.

KLAN MINCÓW

Hilary Minc

(ur. 24 sierpnia 1905 w Kazimierzu Dolnym, zm. 26 listopada 1974 w Warszawie) – żydowski działacz komunistyczny, ekonomista, od 1921 członek antypolskiej KPP, w okresie powojennym pełnił szereg funkcji państwowych (m.in. minister przemysłu, minister przemysłu i handlu, wicepremier ds. gospodarczych, poseł na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I kadencji). Od 1949 członek Komisji Bezpieczeństwa KC PZPR, nadzorującej aparat represji stalinowskich w Polsce, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

W okresie międzywojennym wstąpił do Związku Polskiej Młodzieży Socjalistycznej i do antypolskiego Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK, następnie KZMP). Od 1921 członek KPRP/KPP. W 1922 obwodowiec ZMK na teren Zagłębia Dąbrowskiego, województwa krakowskiego, Śląska Cieszyńskiego i Górnego Śląska a w latach 1922-1923 członek Komitetu Centralnego (KC) KZMP. Później studiował prawo i ekonomię w Polsce, a następnie we Francji, gdzie się doktoryzował. W 1928 wydany z kraju przez władze francuskie. Udał się na wschód, przebywał m.in. we Lwowie, a następnie w Samarkandzie (w 1939); podczas pobytu w ZSRR wstąpił do WKP(b). W czasie II wojny światowej na przełomie lat 1942/1943 pracował w redakcji „polskiego radia” w Saratowie, a następnie w Moskwie, później zaangażował się w tworzenie stalinowskiego Związku Patriotów Polskich i Biura Komunistów Polskich w ZSRR. Był pracownikiem redakcji wydawanego od marca 1943 pisma ZPP „Wolna Polska”, gdzie zamieszczał wiele programowych artykułów w sprawie kształtu geograficznego i społeczno-gospodarczego przyszłej Polski. W maju 1943 był jednym z współtwórców 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, 14 maja został oficerem politycznym w 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki współpracującym z NKWD – najpierw jako szef jej Wydziału Kulturalno-Oświatowego, a od 1 czerwca 1943 szef Wydziału Oświatowego w stopniu majora. W sierpniu 1943 mianowany prokuratorem dywizyjnym, po wyłonieniu się różnicy zdań między nim a Zygmuntem Berlingiem i Włodzimierzem Sokorskim zdegradowany do stopnia plutonowego. Od sierpnia 1944 był członkiem Biura Politycznego Komitetu Centralnego PPR.

W Rządzie Tymczasowym objął tekę ministra przemysłu. Postulował centralizację gospodarczą w Polsce, propagował i wdrażał system nakazowo-rozdziałczy. W 1949 stanął na czele Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Był także przewodniczącym Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Minc, dyktator gospodarczy, "wslawił się" m.in. przeprowadzeniem tzw. bitwy o handel. "Bitwy", która w katastrofalny sposób zdruzgotała polski handel i prywatną inicjatywę. To Minc wywarł decydujący wpływ na wprowadzenie we wrześniu 1948 roku nowej, skrajnie sekciarskiej polityki rolnej, niszczącej szansę realnego rozwoju wsi. Wyjątkowo szkodliwy dla kraju realizowany pod kierownictwem Minca tzw. plan 6-letni, ze skrajnie zawyżonymi, nierealnymi zadaniami, które wciąż podnoszono pod hasłem umocnienia "obronności" kraju przed "imperialistami". W rezultacie wyciskano z ludności wszystko, co tylko się dało, w przyspieszonym tempie spadała stopa życiowa, a zwłaszcza konsumpcja przetworów zbożowych i mięsa

Maria Dąbrowska zapisała w swym dzienniku pod datą 8 września 1948 r. następujący komentarz do głoszącego całkowitą zmianę polityki wobec wsi referatu Minca: "(...) Dziś znów Hilary Minc wypowiedział wielką wojnę 'bogатым chłopom'. W mowie tej pełno niewiarygodnych głupstw, nienawiści do Polski, bałwochwalczej czci dla Rosji, pełno takich kłamstw o tym kraju, że koń by się uśmieł (...)" (M. Dąbrowska: "Dzienniki powojenne 1945-1949", Warszawa 1996, s. 278).

W 1956, na fali wydarzeń czerwcowych, usunięto go z Biura Politycznego. Złożył samokrytykę, ale w 1959 został usunięty z KC PZPR i zmuszony do wystąpienia z partii.

Sztab Minca, jego otoczenie składało się w większości z ludzi pochodzenia żydowskiego.

■ Julia Minc

(ur. 29 maja 1901, zm. 26 listopada 1987 w Warszawie) – żydowska dziennikarka, wieloletnia szefowa Polskiej Agencji Prasowej w okresie PRL, wiceprzewodnicząca Państwowej Komisji Etatów (1954-1956), żona ekonomisty i polityka Hilarego Minca (1905-1974). Działaczka antypolskich - KPP, FPK, ZPP w ZSRR, PPR i PZPR.

W czasie jej urzędowania PAP miała wyłączność na publikowanie wielu istotnych wiadomości w kraju oraz uczestniczyła w szerzeniu propagandy komunistycznej i umacnianiu cenzury.

■ Bronisław Minc

(ur. 5 maja 1913 - zm. 28 stycznia 2004) – żydowski ekonomista marksistowski, publicysta, brat Hilarego Minca. Jednego z architektów gospodarczego bankructwa PRL.

W latach 1946-1952 dyrektor Departamentu Koordynacji w Centralnym Urzędzie Planowania i w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. W latach 1948-1984 kierował katedrą w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, wieloletni dziekan wydziału oraz prorektor do spraw nauki tej uczelni. W latach 1953-1968 kierował Zakładem Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk. Przy pomocy brata uzyskał tytuł doktora nauk ekonomicznych w SGPiS w 1950 r. W 1955 r. otrzymuje kolejną nominację na profesora nadzwyczajnego, a w sześć lat później profesora zwyczajnego.

■ Henryk Minc

inny brat, dr Henryk Minc, był ambasadorem PRL w Budapeszcie

KLAN MŁYNARSKI – HÜBNER

■ Józef Młynarski

Ojciec Ryszarda i dziadek Danuty Marii Hübner -

(1897 – 1946) - do komunistów przystał 1 października 1944r., wstępując do bezpieki, a konkretnie do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Nisku. Szybko awansował. Już półtora miesiąca później był kierownikiem tamtejszej Sekcji Śledczej. Przełożonym Józefa Młynarskiego w nizańskiej bezpiece był kat Polaków – Stanisław Supruniuk. Błyskotliwą karierę Józefa Młynarskiego w nizańskim UB przerwała śmierć 5 marca 1946 r. Jego bestialstwo nigdy – rzecz jasna – nie zostało rozliczone. Jednak przykład dyspozycyjnego i okrutnego ubeka nie poszedł na marne – rodzinną tradycję kontynuował syn - Ryszard Młynarski – ojciec Danuty Marii Hübner.

■ Ryszard Młynarski

(ur. 1923 r.) – ojciec Danuty Marii Hübner.

Po ukończeniu gimnazjum w Kowlu, w czasie wojny – od 1940 do 1943 r. – pracował w tartaku w Zarzeczcu, a następnie w Zarządzie Drogowym w Nisku. We wrześniu 1944 r. wstąpił do Milicji Obywatelskiej. Z jej ramienia organizował posterunek MO w Pysznicy koło Niska. Następnie, przez prawie rok – od listopada 1944 r. służył w LWP. W lipcu 1945 r. Ryszard Młynarski trafił pod skrzydła ojca, zatrudniając się jako “oficer” śledczy PUBP w Nisku. Tam współpracował ze swoim szefem i słynnym z torturowania więźniów oprawcą Stanisławem Supruniukiem ściganym z wniosku prokuratury od 1999 roku za zbrodnie na narodzie polskim.

W lipcu 1946 r., czyli już po śmierci Józefa Młynarskiego, przejął obowiązki szefa nizańskiego UB, zastępując przeniesionego do PUBP w Krośnie, Stanisława Supruniuka. Po wydaniu na Supruniuka wyroku śmierci przez podziemie niepodległościowe przeniesiono go na bezpieczniejszy odcinek, a jego miejsce zajął Ryszard Młynarski..

Po rocznym kierowaniu PUBP w Nisku, w październiku 1947 r. został przeniesiony do PUBP w niedalekim Jarosławiu, też na stanowisko “oficera” śledczego. Jednak z troski o własną skórę ubek Młynarski czmychnął w 1948 roku do Warszawy.

Dwa miesiące wcześniej urodziła się córka Danuta. Rodzina przeniosła się do Warszawy – Ryszard Młynarski zamieszkał na Służewcu. W III RP Ryszardem Młynarskim, ze względu na jego powojenne “zaskugi”, interesował się już wymiar sprawiedliwości. W kwietniu 2000 r. Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu wystąpiła do MSWiA o udostępnienie jego akt osobowych, tak jak czterech innych funkcjonariuszy nizańskiego PUBP. Dwa miesiące później Ministerstwo zgodziło się przekazać

dokumenty. Przygotowywany akt oskarżenia był związany ze śledztwem w sprawie Stanisława Supruniuka. Śledztwo stanęło jednak w miejscu. Nazwisko Młynarskiego pojawia się m.in. w książce Zbigniewa Nawrockiego “Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944 –1949”, Rzeszów 1998. Autor przytacza sprawozdanie z działalności PUBP w Nisku za pierwsze miesiące 1947 r., czyli bezpośrednio po sfalszowanych przez komunistów wyborach do Sejmu. P.o. szefa niżańskiego UB, czyli właśnie Ryszard Młynarski, meldował do Rzeszowa: “Likwidacja PSL nastąpiła na skutek akcji tut. Urzędu, jaka trwała od m-ca listopada 1946 r. 75 proc. byłych członków PSL przeszło do SL”. W książce znajdujemy też ponurą statystykę działalności PUBP w Nisku: w 1944 r. aresztowano w tym powiecie 93 osoby, w 1945 r. – 185 osób, w 1946 r. – 200, w 1947 r. – 131, a w 1948 r. – 147 osób. **Jak widać, najwięcej aresztowanych przypada na rok 1946, kiedy tamtejszym UB kierował Ryszard Młynarski.** Dziś zdjęcia ojca polskiej eurokomisarki można oglądać na wystawach. Nie jest to jednak ani Muzeum Powstania Warszawskiego, ani inne miejsce, ukazujące bohaterów niepodległościowej walki. Fotografie Ryszarda Młynarskiego wiszą natomiast wśród wizerunków innych ubeckich oprawców.

■ Danuta Maria Hübner

ur. 8 kwietnia 1948 w Nisku – minister ds. europejskich w rządzie Leszka Millera i była szefowa UKIE, pierwszy polski komisarz w Unii Europejskiej (ds. polityki regionalnej), posłanka do Parlamentu Europejskiego VII kadencji, karierowiczka PRL.

Danuta Maria Hübner w latach 1970–1987 była członkiem partii komunistycznej PZPR. Należała do postkomunistycznej organizacji Stowarzyszenia Ordynacka.

Jej życiorys to typowa ścieżka kariery ówczesnego obiecującego komunisty z nieodzownym oczywiście stypendium Fulbrighta(kuźnia kadr międzynarodówki). Wyjechała tam Pani Danuta w tak niesamowitych okolicznościach, że do dziś wielu pamięta ten przypadek. Otóż Wojciech Hubner, mąż Danuty, dzień po zostaniu I sekretarzem POP PZPR na SGPiS przyznał stypendium w USA sobie i swojej żonie.

W 2009 została kandydatką Platformy Obywatelskiej w wyborach do PE jako lider listy w okręgu Warszawa, usilnie zataja przed opinią publiczną prawdę o swojej rodzinie, nawet wpis do Wikipedii o jej ojcu i dziadku został usunięty nagle tuż przed ...jej kampanią do parlamentu Europejskiego!

Danuta Hübner wyszła za mąż tuż po ukończeniu studiów (1971). Ma dwie córki – Ewę i Karoline.

■ Wojciech Hübner

Były I sekretarz POP PZPR na SGPiS, zasłynął tym że przyznał stypendium w USA (Fulbrighta) sobie i swojej żonie Danucie w pierwszym dniu objęcia stołka I sekretarza.

Jest mężem Danuty Marii Hübner

KLAN MODZELEWSKICH

Zygmunt Modzelewski (Fischer)

Stalinowiec, żydowski działacz komunistyczny, aktywista i funkcjonariusz partyjny i państwowy PRL, m.in. minister spraw zagranicznych w okresie budowy systemu dominacji sowieckiej w Europie Środkowej, ekonomista, zdrajca Polski. Był wiceministrem i ministrem spraw zagranicznych Polski Ludowej i członkiem Rady Państwa. Z racji pełnienia tak wysokich funkcji należał do wąskiego kręgu "właścicieli Polski Ludowej".

Urodził się 15 kwietnia 1900 roku w Częstochowie. W 1917 roku wstąpił do rewolucyjnej Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. W 1918 – do Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Ze sfałszowanym paszportem wyjechał w 1923 roku do Francji. Tam w latach 1923–1937 był działaczem Francuskiej Partii Komunistycznej (a w latach 1924–1925 nawet członkiem Komitetu Centralnego FPK). Studiował na Uniwersytecie i w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu, w 1928 roku obronił doktorat z ekonomii. W okresie dokonywanych przez Stalina czystek wyjechał do ZSRS. Nie ominęły go wewnętrzne porachunki w stalinowskiej partii: w latach 1937–1939 był więziony w ZSRS. Mimo tych doświadczeń pozostał zdyscyplinowanym komunistą i deklarował gotowość postępowania zgodnie z wytycznymi sowieckiej partii.

W 1943 roku był współzałożycielem stalinowskiego Związku Patriotów Polskich – w tym okresie jednego z ważniejszych narzędzi realizacji polityki Stalina wobec Polski. Został także członkiem Centralnego Biura Komunistów Polskich. W 1944 roku wraz z innymi działaczami formalnie został członkiem Komitetu Centralnego PPR.

Budował podstawy systemu totalitarnego w Polsce. W 1944 roku został pierwszym dyrektorem agencji „Polpress”. Mianowano go „posłem” do powołanej przez PPR fasadowej Krajowej Rady Narodowej. W 1945 roku był ambasadorem komunistycznego „rządu” w Moskwie, a od czerwca 1945 do lutego 1947 – podsekretarzem stanu w zdominowanym w pełni przez PPR Ministerstwie Spraw Zagranicznych tzw. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej.

Po sfałszowanych przez komunistów wyborach w lutym 1947 roku także został posłem z ramienia PPR. W ramach nowego rządu objął tekę ministra spraw zagranicznych (1947–1951). W latach 1951–1954 był rektorem Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR. W latach szczytowego stalinizmu i powszechnego terroru był także członkiem Rady Państwa PRL. W kolejnych „wyborach” do sejmu w 1952 roku ponownie został posłem – tym razem PZPR, której nieprzerwanie był członkiem. Nieprzerwanie był też członkiem najwyższych gremiów partii komunistycznej – Komitetu Centralnego.

Przez Bolesława Bierutę odznaczony najwyższymi odznaczeniami – w tym Orderem Budowniczych Polski Ludowej. Zmarł w 1954 roku.

Karol Modzelewski

(ur. 23 listopada 1937 w Moskwie) – żydowski historyk i profesor nauk humanistycznych, działacz tzw. demokratycznej opozycji w okresie PRL, senator I kadencji, karierowicz PRL.

Jest naturalizowanym(przybranym) synem Zygmunta Modzelewskiego, członka SDKPiL, KPP, Francuskiej Partii Komunistycznej (także członkiem KC FPK), i członkiem KC PPR-PZPR.

Jego prawdziwy ojciec, przedwojenny komunista żydowski, został aresztowany w Moskwie w 1937 roku.

W latach 1962–1964 był asystentem i doktorantem w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W 1957 wstąpił do PZPR. W 1964 został wydany razem z Jackiem Kuroniem z szeregów partii. Wykreślono go wówczas również z listy członków ZMS. W zemście na wydalenie wystosowali *List otwarty do Partii*, krytykujący linię polityczną PZPR. Usunięto go wówczas także ze studiów doktoranckich i z pracy. Brał udział w wydarzeniach marca 1968.

W latach 1972–1983 był zatrudniony w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN we Wrocławiu.

W 1980 wstąpił do "Solidarności", był pomysłodawcą nazwy związku.- i jego tzw. doradcą, czyniąc w ten sposób wiele szkód temu oddolnemu narodowemu ruchowi społecznemu. Wchodził w skład prezydium dolnośląskiego MKZ, prezydium zarządu regionu, Krajowej Komisji Porozumiewawczej, brał także udział w I KZD w Gdańsku.

Do 1992 pracował w Instytucie Historii PAN, w 1990 uzyskując tytuł naukowy profesora.

W latach 1992–1994 był zatrudniony w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 1994 zawodowo związany z Instytutem Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego na stanowisku profesora. Jest członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk, w grudniu 2006 objął stanowisko wiceprezesa PAN. Działa w Towarzystwie Naukowym Warszawskim.

W okresie 1989–1991 sprawował mandat senatora I kadencji, wybranego w województwie wrocławskim z ramienia Komitetu Obywatelskiego. Na początku lat 90. współtworzył Solidarność Pracy, następnie Unię Pracy. Był jej honorowym przewodniczącym, rezygnując z tej funkcji oraz z działalności partyjnej w 1995. W 2005 wszedł w skład komitetu wyborczego Włodzimierza Cimoszewicza w wyborach prezydenckich.

Wielki przeciwnik lustracji i IPN, który to w wypowiedzi dla Gazety Wyborczej zaatakował twierdząc "Trzeba stwierdzić, że IPN nie daje gwarancji rzetelności naukowej"

Już wcześniej ("Gazeta Wyborcza" 13-15 sierpnia 2005 r.) zapytany przez dziennikarza o jego własne środowisko: "Środowisko historyków bulwersują informacje o współpracy ich wybitnych kolegów po fachu z peerelowskimi tajnymi służbami. To także przecieki autorstwa badaczy z IPN?". Tu znany historyk uznał, że jakiegolwiek próby ujawniania komunistycznej agentury we własnych szeregach są hańbiące i niepotrzebne: "Nie mam pobłażania dla tej próby wywołania odruchu tropicielstwa w śro-

dowisku historyków uniwersyteckich. Jest to próba wniesienia do środowiska uniwersyteckiego najbardziej skrajnej i brudnej postaci walki politycznej”

KLAN MORAWSKICH

■ Edward Osóbka-Morawski

właśc. Edward Osóbka, (ur. 5 października 1909 w Bliżynie k. Skarżyska-Kamiennej, zm. 9 stycznia 1997 w Warszawie) – działacz socjalistyczny, przewodniczący stalinowskiego PKWN, członek KRN, premier Rządu Tymczasowego i Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

W 1928 przeniósł się do Końskich i podjął pracę w urzędzie gminy w Duraczowie; wówczas też wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej i Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. W 1936 przybył do Warszawy, gdzie z ramienia Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wszedł w skład zarządu warszawskiego oddziału Związków Zawodowych Pracowników Spółdzielczych. W 1938 założył Spółdzielnię Spożywców "Wyzwolenie", której był prezesem do 1939. **W tym czasie zatrudnił w swojej spółdzielni (jako księgowego) Bolesława Bierutę, a w żoliborskiej komórce PPS współdziałał m.in. z Wandą Wasilewską.** W 1938 rozpoczął naukę w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie na Wydziale Prawa i Ekonomii.

5 października 1939 udał się do radzieckiej strefy okupacyjnej, zatrzymując się na trzy miesiące w Hajnówce, skąd, za zgodą władz radzieckich, często wyjeżdżał w sprawach zaopatrzeniowych do różnych miast tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi.[tak Stalin nazywał polskie wschodnie ziemie II RP]. Pod koniec grudnia 1939 powrócił do Warszawy i nawiązał współpracę z Adamem Próchnikiem i jego grupą "żoliborskich socjalistów", organizując konkurencyjne ugrupowania wobec utworzonego przez działaczy PPS konspiracyjnego "Wolność, Równość, Niepodległość".

W maju 1941 wstąpił do organizacji "Barykada Wolności", a po aresztowaniu jej przywódców przez Niemców wraz ze Stanisławem Chudobą przejął nad nią kontrolę. 1 września 1941 wszedł do 6-osobowego kierownictwa organizacji Polscy Socjaliści.

31 grudnia 1943 wziął udział w spotkaniu założycielskim KRN, zostając jej wiceprzewodniczącym. Już 16 marca 1944 przewodniczył, wspólnie z Marianem Spychalskim, delegacji KRN, jaka wyruszyła do Moskwy w celu nawiązania kontaktów z komunistami polskimi przebywającymi w ZSRR; do Moskwy dotarła ona dopiero 16 maja 1944, a 22 maja została przyjęta przez Stalina, który uznał KRN za przedstawicielstwo narodu polskiego.

Przebywał w ZSRR do 27 lipca 1944; w tym samym dniu podpisał tajne porozumienie z Władysławem Mołotowem w sprawie uznania linii Curzona za wschodnią granicę Polski w oparciu o Pakt Ribbentrop-Mołotow z 1939 roku uznając w ten sposób IV rozbiór Polski za fakt dokonany. Z

punktu prawa międzynarodowego porozumienie to było bezprawne i nie niosło skutków prawnych odnośnie polskiej granicy wschodniej i polskich ziem okupowanych przez ZSRR po 1945 roku.

Następnie, jako przewodniczący powołanego w Moskwie stalinowskiego PKWN, został przetransportowany przez NKWD do Chełma.

5 sierpnia 1944 w rozmowie ze Stanisławem Mikołajczykiem zaprzeczył, jakoby w Warszawie wybuchło powstanie:

Żadnych walk w Warszawie nie było. W Warszawie panuje zupełny spokój.

Jednak już 1 września, przemawiając w Lublinie, obarczył odpowiedzialnością za wybuch powstania emigracyjne władze, stwierdzając:

Tragedia Warszawy to również złowrogi wynik nieodpowiedzialnej i podstępnej gry, podjętej przez klikę sanacyjną, która z brudnych pobudek żądzy władzy nad narodem dała hasło do przedwczesnej, nieprzygotowanej, beznadziejnej i nieuzgodnionej z sojusznikami walki powstańczej.

Swoje oskarżenia kierował zwłaszcza pod adresem gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego

11 września 1944 podczas obrad KRN, omawiając dotychczasowy sukces rządów PKWN, Osóbka potępiał niepodległościowe podziemie:

Na szczęście w narodzie naszym jest tylko garstka warcholów, od których cały naród odwraca się z odrazą i wzdargą. Szeregi ludzi dobrej woli, którzy dotychczas ulegali podszeptom tej gry bankrutów, topnieją z każdym dniem i najbliższe tygodnie pokażą, że bankruci londyńscy są zupełnie sami, odizolowani całkowicie od narodu.

Od października 1944 był kierownikiem resortów spraw zagranicznych oraz rolnictwa i reform rolnych. 30 października 1944 wspólnie z Bierutem, Michałem Żymierskim i Stanisławem Radkiewiczem podpisał *Dekret o ochronie państwa*. 31 grudnia 1944 został premierem rządu tymczasowego, w czerwcu 1945 przekształconego w Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. W odezwie *Do ludności wyzwolonej Warszawy* pisał:

Władzę w stolicy objął Rząd Tymczasowy, prawowity Rząd Polski, wyłoniony przez Krajową Radę Narodową na podstawie konstytucji z 1921 roku. [...] Odrzućcie precz podszepty rozbijaczy jedności narodowej, reakcyjnych bankrutów politycznych, sprawców naszych klęsk i nieszczęść narodowych, winowajców tragicznego powstania we wrześniu ubiegłego roku, podżegaczy wojny domowej z AK i NSZ.

W przemówieniu w Polskim Radiu mówił o Stalinie i Armii Czerwonej:

Nie ma słów, którymi można by wyrazić ogrom szczęścia, jakie przepelnia serce każdego z nas, nie ma słów, którymi można by wyrazić w całej pełni podziękowanie i hołd naszej wyzwolicielce, bohaterskiej Armii Czerwonej, i jej genialnemu wodzowi, Marszałkowi Stalinowi.

21 kwietnia 1945 podpisał w Moskwie ze Stalinem *Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a ZSRR*, jak również szereg innych, skrajnie niekorzystnych dla Polski porozumień.

29 czerwca 1947 został odwołany z funkcji przewodniczącego Centralnego Komitetu Wykonawczego, a we wrześniu stracił również miejsce w składzie CKW. Nie wziął udziału w kongresie zjednoczeniowym PPR i PPS. 20 stycznia 1949 został odwołany z funkcji ministra administracji publicznej. Do 1968 był dyrektorem Centralnego Zarządu Uzdrowisk. Był posłem na Sejm Ustawodawczy w latach 1947–1952. W 1956 wstąpił do PZPR, z której wystąpił w 1970. W 1990 podjął próbę reaktywacji PPS, jednak założona przez niego partia, jedna z kilku o tej nazwie, nie odegrała żadnej roli w polityce.

Od 1944 był mężem Wisły Pankiewicz. Jego drugą żoną była Anna „Hania” Osóbka.

27 lipca 1944 roku w imieniu PKWN Edward Osóbka-Morawski podpisał w Moskwie „Porozumienie między PKWN a rządem ZSRR o polsko-radzieckiej granicy”. Tym samym zrzekł się w imieniu polskich komunistów praw i pretensji do tzw. „Kresów Wschodnich” położonych na wschód od Linii Curzonaa ściśle Linii Namira.

Anatolij Sobczak, polskiego pochodzenia mer Petersburga (jednym z jego urzędników był Władimir Putin), powiedział w radiu, że – zgodnie z prawem – jeżeli federacja kilkunastu państw się rozpadła, to tereny włączone do niej siłą w 1939 roku mogą wrócić do stanu sprzed aneksji.

Dr hab. Dora Kacnelson, wybitny filolog i historyk, nieżyjąca już polska Żydówka, która większość życia spędziła w ZSRR, twierdziła, że w momencie rozpadu Związku Radzieckiego istniała możliwość powrotu do Polski: Lwowa, Grodna, Stanisławowa, a nawet Tarnopola.

Stworzenie z terenów zabranych Polsce w 1939 r. Republiki Wschodniej Polski, do której ściągnięto by Polaków z całej Federacji (przede wszystkim z Kazachstanu). Gdyby wówczas władze Polski wystąpiły z takim żądaniem, to była szansa na odzyskanie chociaż części utraconych ziem. Było to jednak możliwe do momentu powstania niepodległej Białorusi, Litwy i Ukrainy.

Winę za to ponosi „rząd Tadeusza Mazowieckiego który zaprzepaścił dziejową szansę myśląc tylko o własnych stólkach i karierach a nie o interesie Polaków i Polski po 1990 roku.

Wisła Janina Pankiewicz

(ur. 14 kwietnia 1922 w Warszawie, zm. 13 lipca 2000 w Warszawie) – komunistka, socjolog, dziennikarz, żona premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego - zdrajcy Polski, karierowiczka PRL.

W II RP należała do Czerwonego Harcerstwa Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. W okresie od 1943 do 1945 działała w komunistycznym Związku Walki Młodych. W latach 50. ukończyła socjologię na Uniwersytecie Warszawskim. Od lat 50. była redaktorem w *Wydawnictwie Sztuka*, a następnie – w *Składnicy Księgarskiej*.

Wisła Pankiewicz była członkiem Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. Od 1978 do 2001 była członkiem Towarzystwa Miłośników Historii i przewodniczącą sekcji historii Warszawy. W latach 80. organizowała wykłady z tzw. historii Polski. Od jesieni 1980 była współorganizatorką i animatorką Wszechnicy Robotniczej "S" Regionu Mazowsze. **Od 1982 do 1989 była kolporterką *Tygodnika Mazowsze*.**

■ Michał Osóbka -Morawski

Syn Edwarda i Janiny w III RP był m.in. działaczem lewackiej Unii Pracy i jej kandydatem na posła w wyborach parlamentarnych w 1993

KLAN NASZKOWSKICH

■ Marian Naszkowski

Komunista, przedwojenny działacz antypolskiej KPP, a po wojnie m.in. szef Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu, ambasador w ZSRS, wiceministra obrony i szefa Głównego Zarządu Politycznego Ludowego Wojska Polskiego.

gen. bryg. Marian Naszkowski od VI.1950-do X.1952 był szefem GZPWP

Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy Wojska Polskiego (GZPW WP) - Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego (GZP WP) – Instytucja Centralna Ministerstwa Obrony Narodowej funkcjonująca w ludowym Wojsku Polskim w latach 1944 - 1989 na prawach wydziału Komitetu Centralnego PZPR.

W 1945 r. został szefem Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu, w 1947 r. ambasadorem w Moskwie, 3 lata później wiceministrem obrony i szefem GZP LWP, zaś 1952 r. wiceministrem spraw zagranicznych, którą to funkcję pełnił aż do 1968 r. Następnie przesunięto go na stanowisko redaktora naczelnego "Nowych Drog", a w 1972 r. wysłano na ambasadora przy Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie.

■ Krystyna Naszkowska

córka komunistycznego generała i dziennikarka Gazety Wyborczej od spraw... rolniczych.!

KLAN OCHAB – PASTUSIAK

■ Edward Ochab

(ur. 16 sierpnia 1906 w Krakowie, zm. 1 maja 1989 w Warszawie) – komunistyczny działacz polityczny PRL. I sekretarz KC PZPR w 1956 i przewodniczący Rady Państwa w latach 1964–1968. Posel na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I, II, III i IV kadencji, członek Komisji Wojskowej Biura Politycznego KC PZPR, nadzorującej Ludowe Wojsko Polskie od maja 1949 roku.

Od połowy lat dwudziestych aktywnie działał w ruchu spółdzielczym. W 1929 zapisał się do antypolskiej KPP, za co w sanacyjnej Polsce był wielokrotnie aresztowany (w latach 1933 i 1938 skazany na karę więzienia – dzięki czemu przeżył stalinowską czystkę).

W 1939 uciekł do ZSRR. Do chwili inwazji hitlerowskiej na ZSRR przebywał w Kijowie i Saratowie, gdzie pracował w sowieckim Wydawnictwie Literatury w Językach Obcych. **Po 1941 służył jako ochotnik w Armii Czerwonej.**

Współorganizator stalinowskiego ZPP oraz I Armii Wojska Polskiego w ZSRR. Skierowany przez WKP(b) do 1. Polskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Od maja 1943 w randze podporucznika był w 1. Polskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki jednym z czołowych oficerów politycznych (tzw. "politruków") współpracującym z NKWD; powierzono mu funkcję wykładowcy i kierownika szkoły dla podoficerów politycznych 2. Pułku Piechoty 1. Dywizji. Pod koniec grudnia 1943 w randze porucznika został mianowany zastępcą dowódcy ds. polityczno-wychowawczych powstającej wówczas 3. Dywizji Piechoty im. R. Traugutta; odpowiadał za szkolenie polityczne żołnierzy.

Z gorliwością realizował wytyczne, które godziły w interesy Polski, służąc jednocześnie interesom sowieckim – klasycznym przykładem jest przeprowadzenie akcji na rzecz uznania przez żołnierzy tzw. linii Curzona za prawną i historycznie uzasadnioną granicę między Polską a ZSRR. W jednym ze swoich raportów podsumowujących tę akcję pisał: "Ogromna większość żołnierzy pochodzących z tzw. kresów wschodnich pogodziła się z tym, że ziemie z większością ukraińską i białoruską wejdą w skład republik sowieckich. Powtarzają się pytania już nie o to, czy osadnicy odzyskają swoje stare parcele na kresach, lecz czy otrzymają odpowiednią rekompensatę w Polsce centralnej i zachodniej".

W styczniu 1944 Edward Ochab wszedł w skład powołanego wówczas w Moskwie tajnego Centralnego Biura Komunistów Polskich (CBKP), jako członek specjalnego zespołu złożonego z oficerów politycznych. Ich zadaniem była indoktrynacja polityczna w wojsku polskim, według linii ustalonej przez CBKP. Należał do najbardziej zaufanych członków tego zespołu, np. w maju 1944 wszedł – już jako major – do specjalnej politycznej komisji weryfikacyjnej, powstałej na mocy uchwały CBKP w Armii Berlinga.

W armii Berlinga zrobił błyskawiczną karierę. W drugiej połowie 1944 był już pułkownikiem i zastępcą dowódcy 1. Armii ds. polityczno-wychowawczych, a zarazem pełnomocnikiem Rady Wojennej tej armii. 25 lipca jako pełnomocnik Rady przybył na czele tzw. grupy operacyjnej (złożonej ze 152 oficerów i

podoficerów) do Lublina w celu przygotowania tam siedziby PKWN. W pierwszych dniach sierpnia 1944 został włączony w skład Komitetu Centralnego PPR. Podczas obrad Krajowej Rady Narodowej (KRN) w Lublinie (9–11 września 1944) mówił: "Organizuje się w Polsce rząd demokratyczny i dawne chwasty nie mogą więcej istnieć, wrócić do władzy. (...) Niestraszna jest dla nas wroga polityka AK, idąca na rękę hitlerowskiemu przywódcy. (...) Jasną jest rzeczą, że należy spowodować, aby z ludźmi takimi rozprawić się po wojskowemu (...). Oni są w stanie nam szkodzić i ich należy zniszczyć".

23 listopada objął kierownictwo resortu administracji publicznej PKWN. Po powołaniu 31 grudnia 1944 Rządu Tymczasowego został wiceministrem administracji publicznej.

Od kwietnia do czerwca 1945 był ministrem administracji publicznej w Rządzie Tymczasowym RP i członkiem sekretariatu KC PPR. W latach 1946–1948 skierowano go na Śląsk, gdzie został I sekretarzem PPR w Katowicach. W tym czasie przewodniczył również Społom podczas bitwy o handel.

21 lipca 1945, podczas VIII sesji KRN nawoływał: "Reakcję polską trzeba z korzeniami wyrwać z naszego gruntu (...). Mamy zupełne zaufanie do kierownictwa tych kadr, które będą prowadzić walkę aż do zupełnego zniszczenia band reakcyjnych. (...) my reakcji więcej do władzy nie dopuścimy".

4 lutego 1947 podczas otwarcia Sejmu Ustawodawczego wygłosił mowę, w której "wyraził największą radość, że nareszcie Polska będzie miała pełny ustrój komunistyczny – i będzie wiecznie związana z tym ustrojem ze Związkiem Sowieckim. Dziękował Związkowi Sowieckiemu za pomoc udzieloną w zaprowadzaniu ustroju komunistycznego w Polsce i składając najgłębszy hołd Związkowi Sowieckiemu i jego władzom – przysiągł wieczystą miłość i wierność Sowietom"

W czerwcu 1948 objął funkcję prezesa "Centralnego Związku Spółdzielczego" (CZS) w celu spacyfikowania, niezależnego dotąd od władz państwowych, ruchu spółdzielczego. 21 sierpnia 1948 przyjęto odpowiednie ustawy, które dały mu – jako przewodniczącemu CZS – prawo nadzoru, rewizji, opiniowania celowości istnienia oraz zatwierdzania statutów spółdzielni. W dniach 23–24 września 1948, w czasie obrad plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych, mianowano go na szefa "Centralnych Związków Zawodowych"; w sposób ostateczny zamknęło to proces całkowitego uzależniania związków zawodowych od reżimu komunistycznego; stały się one organizacją mającą przede wszystkim współdziałać w wymuszaniu zwiększenia produkcji.

W okresie wewnątrzpartyjnej walki z tzw. gomulkówszczyzną wiernie stanął po stronie Bolesława Bieruta, ostro atakując Władysława Gomułkę za jego tzw. "prawicowo-nacjonalistyczne odchylenia"; w nagrodę za swoją postawę we wrześniu 1948 został wybrany w skład Sekretariatu KC PPR.

Ochab sprawował po wojnie funkcje polityczne w wojsku (mianowany został generałem brygady), obejmując w 1949 funkcję wiceministra obrony narodowej (12 czerwca 1950 został odwołany) oraz szefa Głównego Zarządu Politycznego w Wojsku Polskim.

W latach 1950–1956 był jednym z sekretarzy KC PZPR. Po śmierci Bolesława Bieruta I sekretarz tej partii (marzec–październik 1956). W PZPR reprezentował nurt centrowy, niezależny tak od natołńczyków, jak i puławian.

Po październiku 1956 powoli odsuwany od ważnych stanowisk partyjnych. W latach 1957–1959 minister rolnictwa (na którym nienajlepiej się znał – co przyznawali nawet jego współpracownicy). W latach 1957–1964 sekretarz PZPR. W latach 1961–1964 zastępca przewodniczącego Rady Państwa, a od 12 sierpnia 1964 do 11 kwietnia 1968 jej przewodniczący. W tym czasie wślawił się m.in. odmową przyjęcia w Polsce papieża Pawła VI, który zamierzał uczestniczyć w uroczystościach tysiąclecia Chrztu Polski. Ustąpił w lipcu 1968 na znak protestu przeciwko kampanii antysemickiej rozpętanej przez Moczara i Gomułkę.

Miał opinię przewidującego koniunkturalisty; zawsze popierał tych, którzy w danej chwili posiadali największą władzę; jedynym wyjątkiem była jego postawa 1968, gdy z własnej woli zrzekł się wszystkich stanowisk państwowych i partyjnych. Był również dyspozycyjny, dlatego kierownictwo partii wykorzystało go przy obsadzaniu wolnych w danej chwili stanowisk państwowych.

Żoną Edwarda Ochaba była Rozalia Ochab z domu Rachela Silbiger (1907–1996). Oboje są pochowani na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Edward Ochab miał dwóch braci: Stanisława i Jana – weterynarza i działacza ZSL. Córka Edwarda Ochaba Anna jest żoną Longina Pastusiaka, druga córka – Zofia (1943–2011) ukończyła Wydział Elektryczny Politechniki Warszawskiej, przez wiele lat uczyła matematyki w warszawskich szkołach. Została pochowana na Cmentarzu Żydowskim w Warszawie]. Trzecia córka Maryna jest tłumaczką.

Fragment wywiadu z byłym przewodniczącym Rady Państwa w książce pt. *Oni* Teresy Torańskiej, w którym m.in. Ochab z dumą wspominał stalinowski okres polskiej historii: "Mimo wszystko uważam jednak ten okres 1944–55 za okres najważniejszy, historycznie doniosłego etapu rozwoju, rewolucyjnego, o przełomowym znaczeniu, nikt go z naszych dziejów nie wymaże. Jestem przekonany, że pozostanie w dziejach jako fundament nowej epoki, ludowej epoki, w marszu do społeczeństwa bezklasowego".

■ Longin Hieronim Pastusiak

(ur. 22 sierpnia 1935 w Łodzi) – polityk, historyk i politolog, amerykanista, działacz komunistyczny PZPR, SdRP i SLD; w latach 1991–2001 poseł na Sejm I, II i III kadencji, w latach 2001–2005 senator i marszałek Senatu V kadencji.

W lipcu 2007 roku "Wprost" opublikował informację, że Longin Pastusiak był zarejestrowany w aktach SB jako "Wilman". Jego nazwisko znajdowało się na tzw. "Liście 500", wykazie osób, które bezpieka uważała za swoich współpracowników

W 1959 ukończył studia magisterskie w Woodrow Wilson School of Foreign Affairs oraz University of Virginia w Charlottesville, a w 1960 został magistrem na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Doktoryzował się w American University w Waszyngtonie oraz w Wydziale Historii Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w 1967 w Instytucie Historii PAN. Profesorem nadzwyczajnym mianowano go w 1978, zwyczajnym zaś w 1986.

W latach 1963–1994 pracował w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych. Jest autorem licznych publikacji z zakresu historii Stanów Zjednoczonych oraz stosunków polsko-amerykańskich. Zajmował funkcję prezesa "Towarzystwa Polska-Kanada", wiceprezesa Towarzystwa "Polska-Korea", był członkiem Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego i Klubu Rzymskiego. Prowadził w TVP1 autorski program *Anegdoty prezydenckie* na temat amerykańskich przywódców, wydał również książkę pod tym samym tytułem. Jest autorem także publikacji *Roosvelt a sprawa polska 1939–1945* wydanej w 1980 i wielokrotnie wznawianej.

W 1961 przystąpił do PZPR i pozostał w niej, aż do jej upadku w 1990.

W tym samym roku przystąpił do nowo utworzonej SdRP, a w 1999 do Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Z ramienia tego ugrupowania od 1991 do 2001 pełnił funkcję posła na Sejm I, II i III kadencji.

W okresie 1991–1997 zajmował stanowisko wiceprzewodniczącego Klubu Parlamentarnego SLD. W latach 1997–2001 był wiceprzewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych i przewodniczącym Stałej Delegacji Sejmu i Senatu do Zgromadzenia Unii Zachodnioeuropejskiej. W 2000 został szefem Podkomisji ds. Stosunków Transatlantyckich w Zgromadzeniu Parlamentarnym NATO, a rok później wiceprzewodniczącym frakcji socjaldemokratycznej w Zgromadzeniu Parlamentarnym NATO.

W 2001 uzyskał mandat senatora z okręgu gdańskiego jako kandydat koalicji Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy, tego samego roku wybrano go na urząd Marszałka Senatu. Był członkiem komitetu wyborczego Włodzimierza Cimoszewicza w wyborach prezydenckich w 2005. W wyborach parlamentarnych w tym samym roku ponownie ubiegał się o mandat senatora, nie został jednak ponownie wybrany. 1 czerwca 2008 został wiceprzewodniczącym SLD. W 2009 był liderem pomorskiej listy SLD-UP w wyborach do Parlamentu Europejskiego, nie uzyskał mandatu eurodeputowanego.

Żonaty z Anną Ochab, córką Edwarda Ochaba. Ma córkę Aleksandrę i syna Feliksa.

KLAN OGRODZIŃSKICH

■ Przemysław Ogrodziński

(ur. 4 maja 1918, zm. 11 maja 1980) – lewacki działacz polityczny i dyplomata, poseł do stalinowskiej Krajowej Rady Narodowej, ambasador PRL w Indiach i Norwegii, dyrektor generalny komunistycznego MSZ (1956–1962). Kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. W okresie II Rzeczypospolitej działał w jednolitofrontowym we Lwowie Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej oraz PPS, do której wstąpił w drugiej połowie lat trzydziestych. Podczas pierwszej okupacji Lwowa (1939–1941) sprzeciwiał się antysowieckiemu ruchowi oporu, wraz z ojcem został czasowo uwięziony za *falszowanie dokumentów paszportowych*. W czasie niemieckiej okupacji Lwowa (1941–1944) zaangażowany w

działalność regionalnych oddziałów PPS-WRN oraz Rady Pomocy Żydom "Żegota", której był skarbnikiem. Był redaktorem lewicowej prasy konspiracyjnej, w tym pisma socjalistyczno-ludowego "Za Wolność i Niepodległość"[6]. W październiku 1944 został przewodniczącym Tymczasowego Zarządu Głównego OM TUR. 31 grudnia 1944 wszedł w skład Krajowej Rady Narodowej z rekomendacji OM TUR. Pracował w Komisji Spraw Zagranicznych. Zasiadał w Radzie Naczelnej PPS. W 1948 był delegatem na zjazd zjednoczeniowy PPR i PPS.

W 1945 rozpoczął karierę w komunistycznej dyplomacji, m.in. na stanowisku radcy ambasady w Rzymie. 10 lipca 1952 objął stanowisko chargé d'affaires ad interim w ambasadzie w Paryżu – placówką kierował do wiosny 1954. Był także przedstawicielem PRL w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie. Od 1956 do 1962 sprawował funkcję dyrektora generalnego MSZ. 4 września 1962 złożył listy uwierzytelniające jako ambasador w Indiach. Od lutego do czerwca 1963 reprezentował także interesy PRL na Cejlonie.

10 czerwca 1969 rozpoczął misję ambasadorską w Norwegii, zaś 15 października 1969 złożył listy uwierzytelniające jako ambasador w Islandii.

Żonaty z Haliną Jacuńską-Ogrodzińską. Jego synem jest dyplomata Piotr Ogrodziński.

Piotr Andrzej Ogrodziński

(ur. 7 września 1951 w Paryżu) – filozof, urzędnik państwowy i dyplomata, były ambasador RP w Kanadzie, działacz tzw. opozycji w okresie PRL, karierowicz PRL.

W 1975 ukończył studia Instytucie Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego. W 1984 uzyskał stopień naukowy doktora nauk filozoficznych. Zajmował się filozofią polityki i historią filozofii. Od 1978 do 1990 pracował w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.

Od lat 70. związany ze środowiskiem tzw. opozycji demokratycznej. Od 1977 był członkiem redakcji "Robotnika". W 1980 został członkiem "Solidarności". Był wśród założycieli związku pracowników nauki, techniki i oświaty. Współtworzył i redagował pismo "NTO – Nauka-Technika-Oświata". Po wprowadzeniu stanu wojennego współpracował z wydawnictwami drugiego obiegu (CDN), był redaktorem "CDN Głosu Wolnego Robotnika". W 1989 zaangażowany w kampanię wyborczą Komitetu Obywatelskiego. Od 1991 do 1997 był adiunktem w Instytucie Studiów Politycznych PAN. Jednocześnie w 1993 podjął pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Był wicedyrektorem Departamentu Studiów i Planowania (1993–1997, od 1994 także p.o. dyrektora), radcą (1997–1998) i zastępcą ambasadora RP w Waszyngtonie (1998–2001), dyrektorem Departamentu Ameryki (2001–2004). W latach 2004–2009 sprawował urząd ambasadora RP w Ottawie. Następnie powrócił na stanowisko dyrektora Departamentu Ameryki w MSZ.

Syn Przemysława Ogrodzińskiego. Jest żonaty z Joanną Kawalerowicz-Ogrodzińską, ma trzech synów.

KLAN POLEWKA

■ Adam Polewka

(ur. 4 marca 1903 w Krakowie, zm. 1 października 1956 w Krakowie) – publicysta, pisarz, tłumacz, lewicowy działacz polityczny, poseł na Sejm Ustawodawczy (z ramienia PPR, potem PZPR), następnie z ramienia PZPR poseł na Sejm PRL I kadencji, zdrajca Polski.

Absolwent Gimnazjum św. Jacka w Krakowie. W latach 1928–1929 był dyrektorem Teatru Robotniczego w Sosnowcu, współtwórca Teatru Cricot, publikował między innymi w Gazecie Literackiej. Jeden z inicjatorów imprezy "Dni Krakowa". Był również redaktorem dziennika popołudniowego "Echo Krakowa". Ojciec scenografa, reżysera i malarza Jana Polewki.

19 listopada 1939 roku podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR. [tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

Imieniem Adama Polewki nazwano jeden z krakowskich parków. Znajdował się on na Krowodrzy, przy ul. Dzierżyńskiego (obecna ul. Lea). Stojący tam pomnik usunięto po 1989 r. a park Uchwałą Rady Miasta Krakowa w 1991 r. został parkiem im. Wincentego á Paulo.

■ Jan Polewka

(ur. 1945 w Krakowie) – scenograf i reżyser teatralny, syn Adama Polewki .

Studiował na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych u Jonasza Sterna i Andrzeja Stopki. Studia ukończył w roku 1970.

Opracowywał scenografie i kostiumy dla Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu, Teatru Współczesnego w Warszawie, Teatru Starego w Krakowie oraz Opery Wrocławskiej. W roku 1971 rozpoczął współpracę z włoskim reżyserem Giovanni Pampiglione, z którym zrealizował kilka sztuk Carla Gozziego i Carla Goldoniego. W latach 1990-1998 był dyrektorem krakowskiego Teatru Lalki, Maski i Aktora "Groteska".

KLAN PRAWIN – PASSENT

■ Jakub Prawin

(ur. 18 kwietnia 1901 w Tarnowie, zm. 7 lipca 1957 w Warszawie) – doktor ekonomii, generał brygady Wojska Polskiego, żydowski komunista, zdrajca Polski.

Wuj i wychowawca Daniela Passenta, dziennikarza tygodnika "Polityka"

Syn Adolfa, zawiadowcy stacji kolejowej, i Bronisławy z Erlichów. W czerwcu 1911 ukończył gimnazjum w Tarnowie. W 1920 uniknął poboru do wojska i przedostał się do Wiednia, gdzie ukończył studia prawnicze (uzyskał tytuł doktora nauk prawnych), a także studia w Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego w Wiedniu. W Wiedniu związał się z ruchem komunistycznym - w 1920 wstąpił do Związku Młodzieży Komunistycznej (Kommunistischer Jugend-Verband).

Po powrocie do Polski w 1928 (skorzystał z amnestii), pracował w firmach ubezpieczeniowych, we włoskiej firmie handlowej jako przedstawiciel na Polskę. Bronił praw związków zawodowych. W 1931 wstąpił do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski, gdzie był m.in. sekretarzem Komitetu Dzielnicowego (KD) Śródmieście i Wola oraz sekretarzem Wydziału Propagandy Komitetu Warszawskiego (KW) i członkiem KW KPP. Od maja 1935 do stycznia 1936 i od stycznia do maja 1937 był więziony w Berezie Kartuskiej za działalność antypolską. We wrześniu 1939 uciekając przed Niemcami trafił do Lwowa, gdzie działał na rzecz komunistów. Przyjęty do WKP(b) z zaliczeniem stażu w KPP od 1931.

W 1941 uciekał przed Niemcami, wcielony do Armii Czerwonej. Jako żołnierz Armii Czerwonej walczył w bitwie pod Stalingradem. Za bitwę mianowany do stopnia majora. W 1943 w stopniu majora odkomenderowany do 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Służył jako politruk współpracujący z NKWD[1] w kwatermistrzostwie, w wydziale oświatowym 1 Dywizji, następnie zastępca dowódcy 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki ds. polityczno-wychowawczych. Ranny w bitwie pod Lenino. Pułkownik z 1944.

W latach 1944-1945 był dyrektorem departamentu w Ministerstwie Skarbu i dyrektorem departamentu ds. kolejnictwa w Ministerstwie Komunikacji. Jako Pełnomocnik Rządu Polskiego (mianowany 26 lutego 1945) przy 3 Froncie Białoruskim, a następnie Pełnomocnik Rządu na Okręg Warmińsko-Mazurski w dniu 23 marca 1945 o godz. 12.00 przejął administrację Warmii i Mazur. Od 23 maja 1945 do listopada 1945 był pierwszym wojewodą olsztyńskim. W listopadzie 1945 skierowany do Berlina na stanowisko szefa Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie. Na tym stanowisku w 1946 mianowany generałem brygady. Od lipca 1950 był wiceprezesem Narodowego Banku Polskiego.

Zablokowanie jakichkolwiek dróg awansu setkom tysięcy ludzi wywodzących się z tradycyjnych warstw posiadających w Polsce, z różnych środowisk patriotycznych i katolickich, szło w parze ze stworzeniem ogromnej szansy błyskawicznych karier dla stawiających na komunizm ludzi ze środowisk żydowskich. Dość typowa pod tym względem była iście napoleońska kariera w wojsku zrobiona przez Jakuba Prawina (wujka Daniela Passenta). Prawin w ciągu zaledwie 5 lat, od 1941 r. do 1946 r., awansował z szeregowca do stopnia generała brygady! W 1941 r. był jeszcze szeregowym żołnierzem-ochotnikiem, w 1943 r. - majorem, w lipcu 1944 r. - podpułkownikiem, a w 1946 r. - generałem brygady i szefem Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie.

Daniel Passent

(ur. 28 kwietnia 1938 w Stanisławowie) – dziennikarz i dyplomata, wieloletni felietonista tygodnika społeczno-politycznego *Polityka* i były ambasador RP w Chile, także tłumacz, satyryk i autor książek.

Zarejestrowany jako współpracownik SB "Daniel" "John"/ źródło IPN/.

Przeciwnik lustracji i dekomunizacji.

Jako dziecko z żydowskiej rodziny ocalony z Holocaustu przez Polaków, wychowywany w Berlinie przez wuja Jakuba Prawina, generała Ludowego Wojska Polskiego i szefa Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, z wykształcenia ekonomista, studiował na Uniwersytecie w Leningradzie (1955/1956), na Uniwersytecie Warszawskim (1956–1960) i na Uniwersytecie Princeton (1962/1963).

Działalność dziennikarską rozpoczął w 1956 roku w *Sztandarze Młodych*, gdy był studentem Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1959 roku jest związany z *Polityką*. Był m.in. korespondentem podczas wojny wietnamskiej, a od wielu lat pisze felietony. Wszedł do historii światowego dziennikarstwa, gdy na początku lat 60. zdobył prawo do publikacji pamiętników Adolfa Eichmanna - zbrodniarza hitlerowskiego, odpowiedzialnego za zagładę Żydów. *Polityka* była jednym z dwóch pism na świecie, które jako pierwsze je opublikowały. **W latach 80. wielokrotnie bronił na łamach tego tygodnika decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego oraz polityki ówczesnych władz.** W latach 1996-2001 pełnił funkcję polskiego ambasadora w Chile.

Daniel Passent, lewicowy publicysta "Polityki", współpracował ze Służbą Bezpieczeństwa. TW Daniel donosił m.in. na śp. Zygmunta Kałużyńskiego, krytyka filmowego i dziennikarza - wynika z dokumentów IPN.

Na podstawie dokumentów IPN powstała książka "Filmowcy w matni bezpieki". Napisał ją p. Filip Gańczak. Z książki dowiadujemy się, że p. Kałużyński również zarejestrowany był jako kontakt poufny SB pod pseudonimem Literat.

Passent, który ukończył studia w Leningradzie (dziś Sankt Petersburg), zarejestrowany został jako TW John i Daniel z własnej woli. Dostarczał on służbom PRL informacje zwłaszcza o cudzoziemcach, przyjmując za to pieniądze.

Ze związku z poetką Agnieszką Osiecką ma córkę Agatę Passent.

Agnieszka Osiecka

(ur. 9 października 1936 w Warszawie, zm. 7 marca 1997) – poetka, autorka tekstów piosenek, pisarka, reżyser teatralny i telewizyjny, dziennikarka.

Agnieszka Osiecka studiowała w latach 1952–1956 na Wydziale Dziennikarskim Uniwersytetu Warszawskiego, w latach 1957–1962 na Wydziale Reżyserii Filmowej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi[3]. W latach 1954–1972 związana była ze Studenckim Teatrem Saty-

ryków; była członkiem rady artystycznej tego teatru i tam także debiutowała jako autorka tekstów piosenek; napisała ich dla tej sceny 166.

W latach 1954-1957 publikowała swoje teksty, eseje i reportaże w „Głosie Wybrzeża”, „Nowej Kulturze”, „Sztandarze Młodych” i „Po Prostu”. Później pisała również w „Literaturze”, „Kulturze” i „Polsce”. Była członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

Przez 7 lat prowadziła w Polskim Radiu Radiowe Studio Piosenki, które wydało ponad 500 piosenek i pozwoliło na wypromowanie wielu wielkich gwiazd polskiej estrady.

W latach 1994–1996 współpracowała z Teatrem Atelier w Sopocie, dla którego napisała swoje ostatnie sztuki i songi uznane przez krytykę za najdoskonalsze w jej artystycznym dorobku. Od 1997 jest patronką tego teatru. Co roku odbywają się w nim półfinałowe koncerty konkursu na interpretację piosenek Agnieszki Osieckiej pod nazwą *Pamiętajmy o Osieckiej*. Prócz tego jej imieniem nazwano studio Programu III Polskiego Radia, gdzie odbywają się prestiżowe koncerty polskich i zagranicznych gwiazd.

Zmarła 7 marca 1997 w wyniku choroby nowotworowej (rak jelita grubego), została pochowana na warszawskich Powązkach – kwatera wpr 284b. Dorobkiem Agnieszki Osieckiej zajmuje się założona przez córkę poetki Agatę Passent Fundacja Okularnicy. Obecnie wydaje 14-tomowy *Wielki śpiewnik Agnieszki Osieckiej*. W 1997 na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu Magda Umer przedstawiła wyreżyserowany przez siebie koncert-spektakl *Zielono mi*, składający się z piosenek Agnieszki Osieckiej, w którym wystąpiła plejada gwiazd polskiej estrady muzycznej.

"Panna Czaczkes" – tak nazywał ją pieszczotliwie Marek Hłasko. Ich romans zaczął się rozwijać na przełomie 1956 i 1957. Osiecka była wtedy 21-letnią studentką, która działała w STS-ie, natomiast Hłasko był doskonale znany w całym kraju dzięki sukcesowi zbioru opowiadań *Pierwszy krok w chmurach*. Znajomość ta przebiegała dość burzliwie, z czasem ze względu na fakt, że Hłasko nie mógł wrócić do Polski po wyjeździe za granicę. Osiecka zaś usilnie, lecz bezskutecznie zabiegała u ówczesnych władz o pozwolenie na powrót Hłaski do kraju. Agnieszka z Markiem spotkała się dopiero – po raz ostatni – w kwietniu 1968 w Los Angeles. Osiecka odbywała wówczas podróż stypendialną po Ameryce. Została jej po Marku jego korespondencja oraz maszyna do pisania. Stała ona na biurku Agnieszki do końca jej życia. Gdy napisała wiersz, któremu dała tytuł *Konieczny* Marek już nie żył, podobnie jak jej ojciec.

Córka pianisty Wiktora Osieckiego i Marii z domu Sztechman. Była żoną Wojciecha Jesionka, a po rozwodzie w latach 1963–1964 Wojciecha Frykowskiego.

Matka dziennikarki Agaty Passent (ze związku z Danielem Passentem).

We wrześniu 2010 nakładem wydawnictwa Agora ukazał się tom korespondencji między Agnieszka Osiecką i Jeremim Przyborą z lat 1964-1966 p.t. „Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory listy na wyczerpanym papierze (ISBN 978-83-268-0078-8). Cierpiała na chorobę alkoholową.

■ Agata Passent

(ur. 4 lutego 1973 w Warszawie) – felietonistka, dziennikarka i celebrytka.

Ukończyła germanistykę na Uniwersytecie Warszawskim; studiowała także na Harvard University. Pisze felietony do "Twojego Stylu" (stała współpraca od 1997) oraz "Twojego Dziecka". Współpracuje z Radiem PiN, na którego antenie wygłaszała cotygodniowe felietony pt. "Stacja Warszawa". Felietony powstawały w latach 2005–2006.

Jest założycielką i prezesem Fundacji Okularnicy im. Agnieszki Osieckiej, która zajmuje się opieką nad dorobkiem poetki, między innymi organizuje konkurs na interpretację jej piosenek pt. *Pamiętajmy o Osieckiej*. Wraz z Janem Borkowskim redaguje 14-tomowy *Wielki Śpiewnik Agnieszki Osieckiej*.

Jest córką Agnieszki Osieckiej i Daniela Passenta. Ma syna Jakuba z partnerem fotografem Wojciechem Wieteską. Mieszka w Warszawie.

Jest członkinią Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie.

KLAN RUTKIEWICZ – STAREWICZ

■ Maria Rutkiewicz

z d. Kamieniecka (ur. 22 lipca 1917 w Brześciu, zm. 27 czerwca 2007) –komunistka, członkini Grupy Inicjatywnej PPR, radiotelegrafistka, kierowniczka Biura Sekretariatu KC PPR i PZPR, sekretarz Zarządu Głównego ZMP, redaktor naczelna Państwowego Wydawnictwa "Iskry". Karierowiczka PRL, zdrajczyni Polski.

W 1936 wstąpiła do antypolskiej KPP. Po klęsce wrześniowej 1939 przeniosła się do Białegostoku, gdzie pracowała na kolei. W 1941 przeszkolona w ZSRR, weszła w skład Pierwszej Grupy Inicjatywnej PPR. Pod koniec września 1941, po śmierci Jana Turlejskiego wyznaczona do obsługi radiostacji grupy i w nocy z 27 na 28 grudnia 1941 zrzucona na spadochronie do Polski. W 1943 wyszła za mąż za Wincentego Rutkiewicza, z którym pozostawała w związku od 1938. 14 września 1943 będąc w ciąży została aresztowana i uwięziona na oddziale kobiecym Pawiaka, "Serbii". W więzieniu urodziła bliźnięta Małgorzatę i Jana. Zwolniona pod koniec lipca 1944. Po wojnie i śmierci męża wyszła za mąż za Artura Starewicza.

We wrześniu 1948 została kierowniczką Biura Sekretariatu Komitetu Centralnego PPR (później PZPR); zajmowała to stanowisko do 23 grudnia 1949. Następnie była sekretarzem Zarządu Głównego ZMP, a od 20 lutego 1951 pełniła funkcję starszego instruktora Wydziału Kadr KC PZPR. 1952-1953 kierowała Państwowym Wydawnictwem "Iskry". W latach 1953-1955 pracowała w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR. W 1956 była redaktorem "Gromady". Później była starszym instruktorem Sekretariatu

KC Jerzego Albrechta, a od 1957 sekretarzem Prezydium Centralnego Zespołu do Walki o Oczyszczenie Szeregów Partyjnych.

Wincenty Jan Rutkiewicz

(ur. 17 września 1906 w Sosnowcu, zm. 10 kwietnia 1945 w Oranienburgu) - komunista

Syn działacza socjalistycznego Jana i Jadwigi z Bartołów. W 1914 ewakuowała się rodzina Rutkiewiczów do Kijowa. W 1919 przybył do Warszawy, gdzie uczył się w Państwowym Gimnazjum im. A. Mickiewicza. Należał do czynniejszych działaczy Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, propagując w nim idee socjalistyczne. Od 1925 studiował na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej. Stał się jednym z przywódców lewego skrzydła politechnicznego Koła Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Współ z Romualdem Gadomskim organizował w 1927 wystąpienie prokomunistycznej grupy z ZNMS i po jej połączeniu z ZNMS "Życie" - utworzenie Organizacji Młodzieży Socjalistycznej "Życie". Pod koniec 1925 został wprowadzony przez Mieczysława Wągrowskiego do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski (KPP) i ta działalność pochłonęła go do tego stopnia, że zrezygnował ze studiów. Z polecenia kierownictwa KPP pod koniec 1926 roku działał w legalnej PPS-Lewicy jako członek Komitetu Okręgowego w Warszawie i egzekutywy Okręgu Warszawa Podmiejska. W okresie walk frakcyjnych w KPP popierał stanowisko ultralewicowej "mniejszości". Powołany do służby wojskowej (1928-1929), współpracował z Wydziałem Wojskowym KPP. Następnie znów powrócił do działalności w PPS-Lewicy. Z ramienia Komitetu Centralnego (KC) oraz Centralnego Komitetu Wyborczego PPS-Lewicy uczestniczył w 1930 w wiecach przedwyborczych m.in. w Płocku, Koninie, wyjeżdżał też do woj. krakowskiego i rzeszowskiego. We wrześniu 1930 skierowany został z ramienia KC PPS-Lewicy do Lublina jako funkcjonariusz na okręg lubelski (okręgowiec). Spotykał się z oporami ze strony miejscowych działaczy PPS-Lewicy, zwłaszcza przy wysuwaniu kandydatur na posłów do Sejmu. Pod pseudonimem "Lutkiewicz" reprezentował okręg lubelski na II Zjeździe PPS-Lewicy w Łodzi. Wybrany został do KC PPS-Lewicy, ale drugiego dnia obrad (2 lutego 1931) aresztowano go razem ze wszystkimi uczestnikami. Po kilkumiesięcznym pobycie w łódzkim więzieniu, w wyniku starań rodziny uzyskał zwolnienie za kaucją. Następnie zgłosił się do kierownictwa KPP, które skierowało go w czerwcu 1932 do Moskwy, na roczny kurs Szkoły Wojskowo-Politycznej Sekcji Polskiej Międzynarodówki Komunistycznej. Decyzją Sekretariatu Krajowego KC KPP został przydzielony do dyspozycji Centralnego Wydziału Wojskowego, był potem kierownikiem Obwodu Wojskowego m.in. w Poznaniu. Formalnie tzw. Wojskówka miała zajmować się agitacją rewolucyjną wśród młodzieży, w praktyce była to praca na rzecz wywiadu sowieckiego. Oddelegowany po pewnym czasie do Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom (MOPR) pełnił funkcję okręgowca, angażując w szerokim zakresie do pomocy swego brata Jana, lekarza. Po rozwiązaniu KPP w 1938, pracował jako kreślarz-technik w biurze budowlanym sympatyzujących z lewicą Szymona i Heleny Syrkusów, następnie objął stanowisko kierownika Biura Elektrycznego w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym na Żoliborzu w Warszawie. W czasie kampanii wrześniowej 1939 służył w baonie łączności w 18 dywizji

piechoty. Wzięty do niewoli w czasie walk pod Łomżą, przebywał w Stalagu 1 Stablack w Prusach Wschodnich. Dzięki zabiegom brata Jana, jako rzekomo chory na gruźlicę, został latem 1942 przeniesiony do szpitala, skąd w sierpniu 1942 zbiegł i wrócił do Warszawy. Wkrótce potem nawiązał kontakty z konspiracją komunistyczną i przystąpił do działalności w PPR i GL. Kierownictwo partii powierzyło mu zadanie oficera wywiadu przy Sztabie Głównym GL. Współpracował też przy obsłudze radiostacji KC PPR z przybyłą z ZSRR w tzw. Pierwszej Grupie Inicjatywnej PPR Marią Kamieniecką, która od 1938 była jego żoną (formalnie ślub wzięli dopiero w 1943 na polecenie KC dla zaopatrzenia w zapewniające bezpieczeństwo dokumenty). W czasie szerokiej akcji aresztowań wśród działaczy lewicy, został 22 lipca 1943 ujęty przez gestapo i uwięziony na Pawiaku, skąd w transporcie więźniów 11 września 1943 przewieziono go do Auschwitzu. W sierpniu 1944 przeniesiono go do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu, gdzie zginął 10 kwietnia 1945 w czasie bombardowania miasta przez Anglików.

Artur Starewicz

(ur. 20 marca 1917 w Warszawie) – komunista z PPR i PZPR, propagandysta partyjny, poseł na Sejm PRL II, III, IV i V kadencji, ambasador Polski w Wielkiej Brytanii, karierowicz PRL.

Studiował chemię na Politechnikach w Warszawie i we Lwowie, edukację dokończył w Uzbekistanie, gdzie pracował w latach 1943-1944.

W II RP aktywny był w komunistycznym ruchu młodzieżowym. Od jesieni 1939 roku członek WKP(b), później działał w PPR, a od 1948 roku aż do jej upadku w PZPR.

W latach 1954-1959 pełnił funkcję zastępcy członka KC PZPR.

We wrześniu 1944 roku powrócił do Polski, kierował partyjną propagandą w Rzeszowie, a od stycznia 1945 roku sekretarzował Komitetowi Wojewódzkiemu PPR w Krakowie.

W latach 1946-1947 znów zajmował się propagandą, tym razem jako kierownik jej wydziału w Komitecie Warszawskim PPR.

Od 1948 do 1954 roku kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji Masowej KC PZPR.

Związany z ruchem zawodowym, w latach 1954-1956 był sekretarzem CRZZ.

W 1956 roku przez krótki czas pełnił funkcję zastępcy redaktora naczelnego "Trybuny Ludu".

Od grudnia 1956 do lipca 1963 roku kierownik Biura Prasy KC PZPR, później do 1971 roku sekretarz KC PZPR.

Posłował na Sejm PRL II, III, IV i V kadencji (1957-1972).

W czasie rządów Władysława Gomułki jeden z jego najbliższych współpracowników. Zwolennik liberalizacji systemu PRL i przeciwnik frakcji moczarskiej.

Po odejściu od władzy ekipy Władysława Gomułki zajmował się dyplomacją, był w latach 1971-1978 ambasadorem PRL w Wielkiej Brytanii.

KLAN SAFJANÓW

■ Zbigniew Safjan

(ur. 2 listopada 1922 w Warszawie) – scenarzysta, pisarz i dziennikarz. Były redaktor naczelny "Słowa Żydowskiego". Komunistą, członek PZPR i PRON. W czasie wojny podporucznik LWP.

W 1993 roku czasopismo "Arka" zarzuciło Safjanowi, że w 1944 jego donos doprowadził do rozstrzelania innego żołnierza LWP byłego akowca Jana Nesslera. Z. Safjan powiedział m.in.: "Dlatego zameldowałem o tym, gdyż uważałem Nesslera, że jest elementem negatywnym. Początkowo sam nie byłem zdecydowany. Gdy przemyślałem wszystko, doszedłem do wniosku, że z takimi jak Nessler trzeba prowadzić bezkompromisową walkę, i chociaż czułem do Nesslera słabość, lubilem go, zdecydowałem się donieść oficerowi informacji, chciałem się sam przekonać, że jestem zdolny do bezkompromisowej walki" (por. "Stawka większa niż życie, Patrząc wstecz", "Arka", nr 6 z 1993 r., s. 168) W jednym z komentarzy do opisanego w "Arce" sprawy zabójczego donosu Z. Safjana na J. Nesslera prof. Jan Prokop akcentował: "Jak możemy domagać się od Rosjan rozliczenia zbrodniarzy katyńskich, jeśli sami nie chcemy wyświecić dokonanych w imieniu PRL przestępstw. Ale umarli wołać nie przestaną" (por. "Stawka większa niż życie...", s.172).

W kolejnym komentarzu redaktor naczelny "Arki" (dziś "Arcanów") prof. Andrzej Nowak napisał: "Zbigniew Safjan jest realnie istniejącym obywatelem III Rzeczypospolitej. Polskie biesy żyją naprawdę, lubią podróże, tenis (aluzja do podanych w 'Kto jest kim w Polsce, 1984' ulubionych zajęć Z. Safjana). Nie lubią tylko pamięci, którą po dawno zapomnianej śmierci ich ofiar przechowywać mogą nie zniszczone jeszcze 'bezduszne' dokumenty".

Współautor (wspólnie z Andrzejem Szypulskim pod pseudonimem Andrzej Zbych) scenariuszy do serii spektakli teatru telewizji oraz serialu *Stawka większa niż życie* [pomysł wzięty z rosyjskiej książki przygodowej „Baron von Golding” Jurija Dolda-Mychjłyka] oraz serialu *Najważniejszy dzień życia*. Autor m.in. powieści "Pole niczyje" (sfilmowanej w 1988), "Kancelarz" (ekranizacja *Kancelarz* z 1989), "Potem nastąpi cisza". Odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaką Zasłużonego Działacza Kultury i statuetką Gwiazdy Telewizji Polskiej (z okazji 50-lecia TVP). Dziennikarz m.in. miesięcznika "Polska", warszawskiej "Kultury". Od 1951 kierował działem propagandy w Centralnym Zarządzie Księgarstwa. Od 1967 do 1990 był członkiem PZPR a w latach 1971–1973 komitetu warszawskiego PZPR. W latach 1982–1984 wchodził w skład Tymczasowej Rady Krajowej PRON. **Znalazł się na liście Kisiela. Jego synem jest Marek Safjan a siostrą Janina Waluk.**

■ Janina Waluk z domu Safjan

(ur. 1 czerwca 1926 r, zm. 2 kwietnia 2008) – socjolog, ekonomista, mediator, społecznik, działaczka opozycji antykomunistycznej, pracownik naukowy UW oraz wieloletni pracownik Kancelarii Senatu. Siostra Zbigniewa Safjana.

W 1981 r., pełniła funkcję kierownika Działu Zatrudnienia w Ośrodku Prac Społeczno-Zawodowych przy Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Od 1989 r., była pracownikiem Biura Interwencji Senatu, zajmując się przede wszystkim systemem penitencjarnym w Polsce oraz mediacją. Współzałożyciel i członek Zarządu Głównego Stowarzyszenia Penitencjarnego "Patronat" w którym kierowała powstałym w 1995 r., Zespołem Do Spraw Wprowadzenia Mediacji w Polsce przekształconym w 2000 r., w niezależne, pozarządowe Stowarzyszenie Polskie Centrum Mediacji którego była prezesem. Od 2005 r. piastowała funkcję przewodniczącego Społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości. Propagatorka idei sprawiedliwości naprawczej, za co została wyróżniona prestiżową nagrodą „The Pioneer Award” w 2000 r. Pochowana 7 kwietnia 2008 r., na Wojskowych Powązkach w Warszawie.

Janina Waluk prawdopodobnie przez długie lata ukrywała przed światem fakt, że była aktywnym członkiem sekty Brahma Kumaris, działając na ich rzecz incognito w kręgach politycznych, psychologicznych i innych. Była aktywnym członkiem Brahma Kumaris do swoich ostatnich dni życia. Brahma Kumaris urządzili jej pogrzeb, co nawiasem mówiąc jest naruszeniem ich statutu. Za jej życia często mówili o możliwościach i wpływach dr Janiny Waluk i szansach wykorzystania jej dla poszerzenia wpływów Brahma Kumaris w Polsce między innymi z uwagi na jej działania w Senacie Rzeczypospolitej oraz w Centrum Mediacji. Kim są Brahma Kumaris? Zostali opisani jako jedna z najlepiej zorganizowanych organizacji – sekt świata, podejrzanej o inspirowanie do światowej wojny atomowej. Brahma Kumaris, jak przyznają sami członkowie, ma kontakty z najpotężniejszymi systemami kontroli świata. W rozmowach z członkami Brahma Kumaris oraz na ich porannych lekcjach można usłyszeć takie stwierdzenia jak: “ten świat musi zostać zniszczony, ponieważ jest nieczysty i mieszkają w nim demony... ten świat trzeba spalić, wysadzić, abyśmy razem z Kriszną mogli zamieszkać w złotych pałacach, ubierać się w drogocenne szaty i nosić korony wysadzone klejnotami....”

■ Marek Henryk Safjan

(ur. 28 sierpnia 1949 w Warszawie) – prawnik, prezes Trybunału Konstytucyjnego w latach 1998–2006, sędzia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (od 2009); syn Zbigniewa

Ukończył w 1971 studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W 1980 uzyskał stopień doktora nauk prawnych, w 1990 obronił habilitację, w 1998 otrzymał tytuł profesora. Specjalizuje się w zakresie prawa cywilnego i prawa medycznego, opublikował około 200 prac naukowych. W latach 1996–1997 pełnił funkcję prorektora UW. Był uczestnikiem prac Centrum

Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych Solidarności. W 1997 został wybrany w skład Trybunału Konstytucyjnego, w styczniu 1998 prezydent RP Aleksander Kwaśniewski powołał go na stanowisko prezesa TK. 5 listopada 2006 zakończył kadencję sędziego i zarazem prezesa. 2 lipca 2007 został uhonorowany w Strasburgu Medalem Pro merito za działalność jako prezesa Trybunału Konstytucyjnego i zaangażowania w prace i działalność europejskich instytucji badawczych i akademickich. W 2006 został laureatem Nagrody Kisiela. Był stałym publicystą "Newsweeka" oraz członkiem rady Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. W lutym 2009 został nominowany do objęcia stanowiska polskiego sędziego w Europejskim Trybunale Sprawiedliwości. 6 października 2009 podczas uroczystej sesji inauguracyjnej złożył ślubowanie jako nowy sędzia ETS, zastępując na tym stanowisku Jerzego Makarczyka.

Aktywnie wspiera Jana Tomasza Grossa w jego antypolskiej kampanii.

Wicedyrektor archiwum IPN historyk dr Piotr Gontarczyk powiedział w wywiadzie udzielonym Waldemarowi Żyszkiewiczowi z "Tygodnika Solidarność" (nr z 22 grudnia 2006 r.): "Kiedyś kariery robiło się dzięki cytatom z pism Marksa, teraz - chociażby na dokumentowaniu 'polskiego antysemityzmu' (...)". Niedawno w szczególnie skandaliczny sposób skompromitował się swoim tropieniem "polskiego antysemityzmu" prof. Marek Safjan, w tekście publikowanym na krótko przed odejściem ze stanowiska prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Tekst ten ukazał się 17 września 2006 r. na łamach żydowskiego dwutygodnika "Słowo Żydowskie", którego redaktorem naczelnym jest ojciec prof. M. Safjana - Zbigniew Safjan. Ogromniasty, cztero kolumnowy artykuł prof. M. Safjana "Refleksje z Krety" stanowił absolutną gloryfikację osławionego antypolskiego paszkwilu "Fear" ("Strach") Jana Tomasza Grossa. Safjan nie znalazł ani jednego słowa krytyki nawet dla najpodlejszych antypolskich oszczerstw Grossa pisanych z pozycji skrajnego żydowskiego fanatyzmu. Wręcz przeciwnie, M. Safjan całkowicie identyfikował się z całą wymową polakożerczej książki, będącej wytworem chorej wyobraźni hochsztaplera zza oceanu. Panegirycznie chwalać paszkwil Grossa, prof. Safjan zapowiadał, że jego książka "Strach" otwiera jakoby "zupełnie nowy etap debaty o przeszłości". Jako członek HFPC podpisał petycję wymuszającą na prokuraturze krakowskiej wstrzymanie postępowania ws. książki Grossa „Strach”. O wstrzymanie postępowania krakowskiej prokuratury, która bada, czy książka Jana Tomasza Grossa pt. "Strach" może być pomówieniem Narodu Polskiego zwrócili się członkowie Komitetu Helsińskiego. Pod jego przewodnictwem Trybunał Konstytucyjny uznał 19.04.2006 że nabór na aplikacje adwokacką na zasadach uchwalonych przez ustawę o adwokaturze jest legalny, sprzeczny z konstytucją jest zaś państwowy egzamin adwokacki, bo powinien mieć charakter korporacyjny. Wyrok TK zamknął więc polski rynek pracy dla młodych prawników nie powiązanych z korporacjami. (rodzinnie lub z układu).

■ Dorota Maria Safjan

(ur. 14 grudnia 1949 w Warszawie) – prawniczka, była wiceminister finansów i wiceprezydent Warszawy, żona Marka Safjana

Ukończyła w 1971 studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, w 1976 uzyskała stopień doktora nauk prawnych. Była uczestnikiem prac Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych Solidarności. Do 1991 pracowała jako adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji UW, a od 1985 w Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego. Następnie przez dziesięć lat związana z administracją państwową, była kolejno dyrektorem departamentu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej (do 1992), dyrektorem departamentu w Najwyższej Izbie Kontroli (do 1999) i podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów (do 2001). Po objęciu przez Lecha Kaczyńskiego urzędu prezydenta Warszawy została w 2002 jego zastępcą. Złożyła dymisję już rok później po konflikcie z prezydentem. Była następnie doradcą prezesa NIK Mirosława Sekuły. Pracuje w Katedrze Prawa Prywatnego w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego.

KLAN SANDAUERÓW

■ Artur Sandauer

(ur. 14 grudnia 1913 w Samborze, zm. 15 lipca 1989 w Warszawie) – żydowski krytyk literacki, eseista, tłumacz, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, ojciec Adama Sandauera.

Ukończywszy filologię klasyczną na uniwersytecie we Lwowie, w latach 1939-1941 uczył w Samborze. Tam został uwięziony w getcie żydowskim, z którego uciekł w 1943 r., a następnie się ukrywał. W latach 1944-1945 był w LWP korespondentem wojennym Dziennika "Pancerni", zdemobilizowanym w stopniu podporucznika. W latach 1946-1948 przebywał w Paryżu. W latach 1948-1949 pracował w Redakcji Tygodnika "Odrodzenie" w Warszawie. Od 1974 r. profesor literatury polskiej na Uniwersytecie Warszawskim.

Od 1949 r. był żonaty z malarką Erną Rosenstein (1913–2004), z którą miał syna Adama (ur. 1950), fizyka, działacza politycznego i społecznego.

Mimo że nigdy nie należał do PZPR, po wprowadzeniu stanu wojennego przyjął członkostwo w Narodowej Radzie Kultury - organizacji, która poparła gen. Jaruzelskiego.

Jako żydowski pisarz tak bezczelnie uzasadnił żydowską dominację nad Polakami: "W czasie wojny zginęli prości Żydzi i wybitni Polacy. Uratowali się wybitni Żydzi i prości Polacy. Dzisiejsze społeczeństwo w Polsce - mówi Sandeuer - to żydowska głowa nałożona na polski tułów. Żydzi stanowią inteligencję, a Polacy masy pracujące." "Dlatego antysemityzm, wszelkie odruchy antyżydowskie w Polsce to choroba umysłowa, to buntowanie się ręki i nogi przeciwko własnej gło-

wie. Żydzi są głową Polaków, bo są lepsi - pisał Sandauer - a Polacy to ręce i nogi. Nie może polska ręka bić żydowskiej głowy" - pouczał Artur Sandauer

■ Erna Rosenstein

(ur. 17 maja 1913 we Lwowie, zm. 10 listopada 2004 w Warszawie) – żydowska malarka surrealistyczna. Siostra Pawła Rosensteina Rodana.

W latach 1932–1934 Erna Rosenstein studiowała w Wiener Frauenakademie, a następnie w latach 1934–1936 w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Wojciecha Weissa. W latach studiów nawiązała kontakty ze studencką Grupą Krakowską, w tym z malarzem i grafikiem Jonaszem Sternem.

W 1937 odbyła krótką podróż do Paryża, gdzie w 1938 miała okazję poznać malarstwo surrealistyczne.

Czas wojny spędziła z rodzicami we Lwowie. W 1942 udało jej się uciec z tamtejszego getta.

Po wyjeździe ze Lwowa, ukrywała się pod przybranymi nazwiskami najpierw w Warszawie, a po 1944 – w Częstochowie.

Po wojnie stała się częścią krakowskiej awangardy. Współtworzyła odradzającą się Grupę Krakowską, wraz z m.in. Tadeuszem Kantorem, Marią Jarema, Jonaszem Sternem. W 1949 wyszła za mąż za Artura Sandauera, zamieszkała w Warszawie, gdzie w 1950 urodził się ich syn Adam Sandauer, później działacz społeczny i polityczny.

Do 1954, ze względu na obowiązujący w Polsce socrealizm, Rosenstein nie mogła wystawiać swoich prac. Jej malarstwo pełne jest obrazów getta, pozostając oparte na podświadomości, narracji, romantyzmie.

Od 1972 Rosenstein zaczęła wydawać tomiki poezji oraz miniatury dramatyczne.

■ Paul Narcyz Rosenstein-Rodan

(ur. 1902 r. w Krakowie, zm. w 1985 r.) – austriacki ekonomista, żydowskiego pochodzenia. Jego siostrą była polska malarka Erna Rosenstein.

Studiował ekonomię i matematykę w Wiedniu. Później specjalizował się w teorii wzrostu gospodarczego, był współtwórcą ekonomii rozwoju i twórcą koncepcji *"wielkiego pchnięcia"* w gospodarkach o niskim poziomie rozwoju. W latach 30. wyemigrował z Austrii do Londynu, gdzie wykładał m.in. w Royal Institute for International Affairs, a po II wojnie światowej, do Stanów Zjednoczonych. Wykładał na M.I.T. i był dziekanem ekonomii na Boston University.

Zajmował się koncepcjami pomocy dla państw rozwijających się, a w tym głównie dla Ameryki Łacińskiej, wschodniej i południowo-wschodniej Europy. Był zwolennikiem zewnętrznej pomocy ekono-

micznej dla uprzemysłowienia, które uważał za środek do zwiększenia dochodów i siły nabywczej i zmniejszenia bezrobocia – podstawowych problemów tych regionów. Uważał, że najlepszą drogą do industrializacji (najlepiej opierającej się na przemyśle lekkim) byłaby specjalizacja i integracja z gospodarką światową zgodnie z koncepcją przewagi komparatywnej. Sposobem na mobilizację kapitału miała być interwencja państwa, w formie wspierania kształcenia, gwarancji rządowych i przeprowadzania dużych projektów inwestycyjnych.

■ Adam Sandauer

(ur. 1950) – doktor fizyki, syn znanego pisarza Artura Sandauera i plastyczki Erny Rosenstein, założyciel, przez wiele lat przewodniczący, a obecnie honorowy przewodniczący Stowarzyszenia Pacjentów "Primum Non Nocere", organizacji udzielającej pomocy prawnej ofiarom błędów medycznych. Sam jest ofiarą błędu lekarskiego, z powodu którego przeszedł szereg operacji naprawczych i od lat jest na rencie.

W 1969 Adam Sandauer został oskarżony o rozpowszechnianie nielegalnych ulotek i usunięty ze studiów. Postępowanie karne przeciwko Adamowi Sandauerowi zakończyło ogłoszenie amnestii. Po kilku latach został ponownie przyjęty na studia, które ukończył w 1975. Obronił pracę doktorską z fizyki w IF PAN w 1980.

W 1980 był inicjatorem społecznej akcji zbierania podpisów pod apelem do władz o uwolnienie osób więzionych za przekonania. Na początku lat 90. doradzał klubowi parlamentarnemu Konfederacji Polski Niepodległej, a w wyborach parlamentarnych w 1993 bez powodzenia kandydował z ramienia tej partii do Senatu. Współpraca ta została zakończona w połowie lat 90. W czasie wyborów parlamentarnych w 1997 był rzecznikiem prasowym Krajowego Porozumienia Rencistów i Emerytów RP.

Od czasu powstania w 1998 Stowarzyszenia Pacjentów "Primum Non Nocere", apelował o stworzenie prawa zapewniającego pomoc wszystkim poszkodowanym w wyniku błędów i wypadków medycznych. Od 2000 roku prowadził kampanie na rzecz utworzenia urzędu Rzecznika Pacjenta, jako instytucji powołanej dla niesienia pomocy tym osobom. Zakres działania powołanego ustawą z 2008 roku urzędu Rzecznika Praw Pacjenta, mimo podobieństwa nazwy, odbiega znacznie i nie powinien być traktowany jako realizacja postulatów Sandauera.

Był on także jednym z inicjatorów powołania obywatelskiej koalicji pod hasłem *Zdrowie – prawem, nie towarem*.

Członek Stowarzyszenia Wolnego Słowa.

■ Adam Schaff

(ur. 10 marca 1913 we Lwowie, zm. 12 listopada 2006 w Warszawie) – żydowski filozof. Początkowo prezentujący poglądy konserwatywnego nurtu filozofii marksistowskiej, specjalizujący się w epistemologii (teorii poznania); następnie ideolog eurokomunizmu, pod koniec życia zbliżający się w poglądach do współczesnych antyglobalistów. Stalinowiec, zdrajca Polski.

Urodził się we Lwowie w rodzinie żydowskiej. Studiował prawo i ekonomię w Paryżu oraz filozofię we Lwowie. W 1932 wstąpił do antypolskiej KPP, a od 1945 działał w PPR, od 1948 w PZPR. Od 1941 przebywał w Moskwie. W 1945 ukończył tam studia filozoficzne na Uniwersytecie Moskiewskim, gdzie również uzyskał doktorat i habilitację oraz asystował prof. Marii Spiridonowej. W latach 1944–1946 kierował polskim zespołem Radia Moskwa.

W 1948 powrócił do Warszawy. Był członkiem Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej. W tych latach reprezentował poglądy stalinowskie. Rok później pod patronatem KC PZPR założył ideologiczny Instytut Kształcenia Kadr Naukowych, którym kierował do 1954. W tym roku stanął na czele Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR, w 1957 został kierownikiem Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR, którą kierował do 1968. W latach 1952–1953 był kierownikiem Instytutu Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego.

W latach 50. znany był także z publikacji prasowych bezkrytycznie opiewających Stalina, od 1956 związany z "frakcją" puławian. Wykładał również na Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu i Leninizmu, który w tamtych latach kończył m.in. Wojciech Jaruzelski.

Schaff był uważany za głównego i oficjalnego ideologa PZPR. Był członkiem Polskiej Akademii Nauk (krajowy członek rzeczywisty) kierując w latach 1956–1968 Instytutem Filozofii i Socjologii PAN. W 1969 został członkiem Klubu Rzymskiego, a 1987 pierwszym prezesem Polskiego Towarzystwa Współpracy z Klubem Rzymskim.

Był protektorem zakładanego przez Adama Michnika Klubu Poszukiwaczy Sprzeczności.

Na fali zmian 1968, wskutek antysemitowskiej nagonki prasowej, w dniach 6–7 lipca został usunięty z KC PZPR i odsunięty od wpływu na naukę filozofii w PRL.

W czasie trwania stanu wojennego był ostrym krytykiem Solidarności; znana była jego propozycja zgłoszenia kandydatury Wojciecha Jaruzelskiego do Pokojowej Nagrody Nobla. Współpracował z MSW PRL w akcjach wywiadowczych przeciwko USA. Po przemianach społecznych w 1989 pozostał konsekwentny i nadal wierny swoim ideom, prezentując m.in. pogląd *marksizmu demokratycznego* jako recepty na kapitalizm, który według niego *nie poradzi sobie z głodem i bezrobociem strukturalnym*, że przyszłością ludzkości jest nadal socjalizm, choć *ten przyszły ustrój nie musi się tak nazywać*.

Zajmował on szczególnie wpływowe pozycje w nauce jako członek KC PPR, a później PZPR, dyrektor Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR, redaktor naczelny "Myśli Filozoficznej", później dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii (do 1968 r.), członek PAN. Już w 1947 r. Schaff wystąpił z gloryfikacją relatywizmu moralnego, stwierdzając na łamach "Odrodzenia": **"Dla marksizmu moralne jest to, co odpowiada interesom klasy robotniczej"**. W 1948 roku w artykule "Klasowy charakter filozofii" dekretował: "Kto milczy, ten popiera obiektywnie istniejący stan rzeczy, kto nie opowiada się za postępem, ten jest obiektywnie przeciw niemu". W artykule "Dziesięć lat walki o zwycięstwo filozofii marksistowskiej" ("Myśl Filozoficzna" 3 (1954)) Schaff stwierdzał m.in.: "Nie ulega wątpliwości, że filozofia katolicka zarówno ze względu na swój szeroki zasięg, jak też i na bojowo-reakcyjny charakter jest dziś głównym przeciwnikiem naukowej filozofii". Za tego typu "rozpoznaniami" ze strony Schaffa następowały konkretne administracyjne uderzenia w "upartych" katolickich filozofów. W swych napastliwych tekstach Schaff nie oszczędzał także dawno nieżyjących myślicieli, np. w książce "Rozwój wpływów filozofii marksistowskiej w Polsce" pisał: "Antykomunista, wróg socjalizmu, nacjonalista i prekursor idei faszystowskiej w Polsce - oto właściwe oblicze ideologiczne Stanisława Brzozowskiego". Schaff należał równocześnie do najbardziej niewybrednych pochlebców generalissimusa Stalina. Po jego śmierci zapewniał w "Myśli Filozoficznej" nr 2 (1953): "Umarł Stalin, ale dzieło Jego żyje i jest nieśmiertelne (...). Odszedł od nas Stalin - gigant myśli i czynu. (...) Naszym wielkim zadaniem jest walka o szczytne miano uczniów Wielkiego Stalina".

Schaff - ideolog, który odegrał tak ponurą rolę w niszczeniu polskiej nauki - jeszcze wiele lat po upadku stalinizmu próbował uzasadniać rządy totalitaryzmu w Polsce, głosząc na spotkaniu w Oxfordzie, że "tylko komunizm chroni Polaków przed faszyzmem" (cyt. za: A. Walicki, Zniewolony umysł po latach, Warszawa 1993, s. 205). W okresie stanu wojennego "wsławił się" szczególnie brutalnymi atakami na "Solidarność" i prawdziwie groteskową propozycją przyznania Pokojowej Nagrody Nobla gen. W. Jaruzelskiemu (por. wywiad z J. Szpotańskim w "Tygodniku Solidarność" z 10 marca 1995 r., przeprowadzony przez A. Zambrowskiego na temat książki A. Schaffa, Pora na spowiedź). Schaff nigdy nie przeprosił za szkody wyrządzone przez niego polskiej filozofii i całej polskiej nauce. Przeciwnie, w latach 80. i 90. opublikował szereg książek, w których zawarł apologię swego życia, wysławiając siebie samego jako wielkiego uczonego i wizjonera; to samouwielbienie łączy on z antypolskim urazem. W 1995 r. pisał w książce "Notatki kłopotnika", że polski Naród "jest chory na antysemityzm"; w innej książce: "Pora na spowiedź" (Warszawa 1993), twierdził, że Belweder w nocy z 4 na 5 czerwca 1992 r. uratował Polskę przed "faszystoidalnym przewrotem - który byłby początkiem Finis Poloniae".

Leon Schaff

Młodszy brat osławionego stalinizatora polskiej nauki, filozofa Adama Schaffa.

Leon Schaff wystąpił z szeroką wykładnią terroru wobec wszystkich warstw i klas uznanych za niechętne wobec komunistycznego reżimu. W wydany w 1950 r. podręczniku "Polityczne założenia wymiaru

sprawiedliwości w Polsce Ludowej" L. Schaff postulował "pozbawienie tych klas praw obywatelskich" i jak najszybsze zastosowanie wobec nich "metod pozasądowych". Leon Schaff był również żarliwym zwolennikiem stosowania "procesów pokazowych" wobec "wrogów ludu". W cytowanej już pracy z 1950 r. akcentował: "Tego typu procesy jak grup byłej AK, NSZ, WiN, jak proces Doboszyńskiego, demaskowały istotne oblicze polskiej reakcji. Procesy te ujawniały nikczemną rolę tych ugrupowań, wykazały ich bezideowość polityczną, wykazały ich ścisły związek z obcym wywiadem. Procesy te spełniały niewątpliwie doniosłą rolę w zakresie mobilizacji społeczeństwa; wzrostu jego czujności politycznej, odizolowały reakcję od mas ludowych".

Parę lat później, podczas plenum KC PZPR w dniu 20 kwietnia 1949 r. Bolesław Bierut przedstawił najważniejsze – jego zdaniem – zadania nowego wymiaru sprawiedliwości: wzmocnienie walki z obcą agenturą, wyostrenie i udoskonalenie form tej walki, demaskowanie i unieszkodliwianie ośrodków obcej agentury, wzmocnienie obronności kraju, walka z podżegaczami wojennymi i ich ekspozyturą w kraju .

Podobnie ujmował to zagadnienie prominentny procesualista karny Leon Schaff, w swojej rozprawie doktorskiej, traktującej właśnie o politycznych założeniach wymiaru sprawiedliwości. Wśród zadań sądów ludowych i prokuratury ludowej wyróżnił on: dławienie oporu obalonych klas wyzyskiwaczy, obronę przed wszelkimi zamachami wroga klasowego, walkę przeciw własnym wyzyskiwaczom, (...) przeciw szpiegom, dywersantom, agentom obcego wywiadu nasłanym przez państwa kapitalistyczne, obronę kraju przed agresją, która (...) występuje w postaci walki ze szpiegostwem, dywersją, sabotażem gospodarczym inspirowanym z zewnątrz, propagandą szeptaną, sianiem nienawiści klasowej lub religijnej itp.; ściganie i tępienie wszelkich przejawów wrogiej ideologii, reprezentującej interesy obalonych klas wyzyskiwaczy; mobilizowanie społeczeństwa do wykonania zadań gospodarczo-organizacyjnych i kulturalnych⁸ .

Znamienne jest, że Leon Schaff wśród zadań komunistycznych sądów i prokuratur nie wymienił w ogóle – tak jak większość marksistów zajmujących się tym zagadnieniem – najważniejszego chyba, to jest karania sprawców pospolitych przestępstw kryminalnych i rozpoznawania sporów cywilnych.

KLAN SCHNEPF

Maksymilian Schnepf

Żydowski komunista, należał do antypolskiej KPP, oficer stalinowskiej Informacji Wojskowej, zdrajca Polski.

W 1945 r. wraz z wydzielonym oddziałem specjalnym brał udział w przeprowadzonej przez siły sowieckie 'operacji augustowskiej', w rezultacie której ponad 700 mieszkańców ziemi augustowskiej nie tylko nigdzie nie odnaleziono wśród żywych, ale także nigdy nie odnaleziono ich ciał". Pułkownik M. Schnepf przez wiele lat (do marca 1968 r.) pracował jako szef Studium Wojskowego na UW. Został

lektorem KW PZPR. Był bardzo aktywnym działaczem Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, a na stronie internetowej Światowego Kongresu Żydów określono go nawet jako "przywódcę społeczności żydowskiej w Polsce podczas reżimu komunistycznego".

■ Ryszard Schnepf

(ur. 22 września 1951 w Warszawie) – dyplomata, historyk, iberysta i urzędnik państwowy, sekretarz stanu w Kancelarii Premiera Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2005–2006, wiceminister spraw zagranicznych w latach 2007–2008, od 2008 ambasador RP w Królestwie Hiszpanii i Księstwie Andory.

Ryszard Schnepf, zanim został głównym doradcą premiera Marcinkiewicza w polityce zagranicznej, był ambasadorem w Urugwaju (1991-1995) i w Kostaryce (2001-2005). Wsławił się wówczas organizowaniem haniebnego nagonki na przywódcę Polonii w Ameryce Łacińskiej, prezesa USOPAŁ Jana Kobylańskiego.

Historyk, wychowanek Geremka, został ambasadorem w Urugwaju z poręki Krzysztofa Skubiszewskiego, choć nie był do tego w żadnym razie przygotowany merytorycznie. Działal judząco i destrukcyjnie wśród Polonii w Ameryce Łacińskiej. Krzysztof Górecki pisał w tekście "Tradycja obozu zagłady" ("Nasza Polska" z 30 sierpnia 2005 r.) o Schnepfie m.in.: "Od pierwszych chwil skłócony z Polonią. Przez potomków Polaków z Urugwaju i Ameryce Łacińskiej zwany, z uwagi na dwuznaczną, uwłaczającą godności dyplomaty konduktę (zajmował się głównie interesami z miejscowymi Żydami oraz ryzykownym handlem sprowadzanymi bezcłowo luksusowymi samochodami), 'awanturnikiem polskiej dyplomacji'". Ostro potępił sposób zachowania się Schnepfa przywódca Polonii w Ameryce Łacińskiej prezes Jan Kobylański, który wyzwał Schnepfa od "agentów KGB i Castro". Z kolei to właśnie Schnepf szczególnie mocno przyczynił się do odwołania Jana Kobylańskiego z funkcji honorowego konsula RP w Montevideo. Ukarano go tak za jednoznaczne poparcie dla prezesa Edwarda Moskala, protestującego przeciw ciągłym ustępstwom wobec szkalujących Polskę środowisk żydowskich. Niejednokrotnie zwracano uwagę na bardzo szkodliwą rolę odegraną przez R. Schnepfa w Ameryce Łacińskiej. Na przykład polonijna działaczka Elżbieta Szczepańska pisała w tekście "Polonia, czyli ofiary i oprawcy" ("Głos" z 1-8 kwietnia 2006 r.), iż: "Ryszard Schnepf, będąc ambasadorem RP w państwach Ameryki Łacińskiej, działał na szkodę Polaków i Polski".

Jako główny doradca premiera Marcinkiewicza w polityce zagranicznej Schnepf szczególnie gorliwie zajmował się sprawą zapewnienia jak największego zadośćuczynienia Żydom za mienie w Polsce. Stąd jego usunięcie z funkcji zostało przyjęte ze szczególnym żalem przez przedstawicieli Światowego Kongresu Żydów. Znalazło to wyraźne odbicie w tekście zamieszczonym na stronie internetowej tego Kongresu, gdzie wyrażono obawy, że odejście Schnepfa może doprowadzić do spowolnienia procesu negocjacji między rządem Polski a środowiskami żydowskimi w sprawie mienia (por. szerzej T. Sommer, Dla kogo robił Schnepf, "Najwyższy Czas" z 27 maja 2006 r.). Według T. Sommera: "Komunikat WJC

(tj. Światowego Kongresu Żydów) wprost sugeruje, że Schnepf był zaangażowany w negocjacje z przyczyn osobistych, a właściwie - po prostu rasowych".

Sommer przypomniał w swym tekście również jakże niegodną nagonkę organizowaną przez Schnepfa na prezesa Kobyłańskiego, stwierdzając: "Można wręcz odnieść wrażenie, że niczym innym ambasador Schnepf jako przedstawiciel RP w Ameryce Łacińskiej się nie zajmował. Za sprawę Schnepfa Kobyłańskiemu przypięto łatkę 'klinicznego antysemity', a nawet faszysty (...)". Dodajmy, że w tej nagonce po dziś dzień uczestniczy w sposób niezwykle ordynarny i tendencyjny żona Schnepfa - prezenterka telewizyjna Dorota Wysocka-Schnepf (patrz: np. gwałtowny atak tejże na prezesa Kobyłańskiego w I programie TVP 15 stycznia 2007 r.). Szokuje fakt dopuszczenia do takiego nadużywania ekranu telewizji publicznej do niegodnych i oszczerczych aktów nienawiści wobec najsłynniejszego dziś przedstawiciela Polonii świata.

Warto tu przypomnieć jednak, co zdecydowało o usunięciu Schnepfa, długo traktowanego jako głównego doradcę premiera Marcinkiewicza w sferze polityki zagranicznej. Otóż Schnepf w sposób wręcz kretyński ujawnił swą postawę godzącą w podstawowe interesy Polski, publicznie udzielając poparcia tak antypolskiej inicjatywie jak projekt budowy gazociągu Niemcy - Rosja na dnie Bałtyku. Jak pisał Piotr Gursztyn w tekście "Dymisja Schnepfa za międzynarodową gafę" ("Dziennik" z 12 maja 2006 r.) Schnepf powiedział, że "rząd chce zaproponować polski udział w budowie gazociągu Rosja - Niemcy. Informacja ta została od razu zdementowana przez premiera (...). Marcinkiewicz był kompletnie zaskoczony wypowiedzią swojego doradcy. Decyzję o błyskawicznym zdymisjonowaniu Schnepfa za jego jakże nielojalne wobec premiera i ogólnie wobec polskich interesów narodowych wystąpienie skomentował wpływowy europoseł PiS Adam Bielan - mówiąc w rozmowie z dziennikarzem "Rzeczpospolitej": "Ryszard Schnepf został zdymisjonowany wyłącznie z powodu złożenia niezgodnej z polityką rządu i interesem państwa propozycji dotyczącej możliwości przyłączenia się Polski do projektu rurociągu rosyjsko-niemieckiego". Kompromitujące wystąpienie Schnepfa w sprawie gazociągu przekreśliło jego szanse na objęcie stanowiska ambasadora RP w Madrycie. Pomimo to i tak Schnepfa potraktowano zaskakująco łagodnie. Usunięty z otoczenia premiera przeszedł do MSZ, gdzie pełni funkcję pełnomocnika ministra spraw zagranicznych do spraw "zagrożeń". Rzecz przedziwna w sytuacji, gdy to właśnie on jest szczególnie wielkim zagrożeniem dla polskich interesów i symbolem wyjątkowej nielojalności osoby pełniącej wysokie publiczne stanowisko.

Ciekawostką jest fakt sprawowania przezeń równocześnie stanowiska dyrektora fundacji "Szalom" prowadzonej przez rodzinę Szurmiejów.

Dorota Wysocka-Schnepf

(ur. 4 października 1970 w Jeleniej Górze) – dziennikarka.

Ukończyła studia na Politechnice Wrocławskiej (kierunek inżynieria środowiska). W przeszłości pracowała w radiowej Trójce, była reporterką sejmową, prowadziła wywiady w cyklu *Salon polityczny*

Trójki oraz program *Konferencja prasowa* w telewizji TVN. W latach 2001-2004 była korespondentką Polskiego Radia w Ameryce Łacińskiej. Współpracowała wówczas z „Rzeczpospolitą” i „Wprost”. Od 2004 do 2010 roku w TVP1 prowadziła *Wiadomości*, do prowadzenia których wróciła po 1,5 rocznej przerwie 23 lipca 2011. Jest także jedną z prowadzących program publicystyczny *Polityka przy kawie* emitowany w Jedynce po programie *Kawa czy herbata?*. W TVP1 prowadziła też programy: *Debaty Polaków*, *Kwadrans po ósmej*, *Kwadrans po 11-tej* i *Z reflekssem*.

Uczestniczyła w nagonce na prezesa Kobyłańskiego jako żona Schnepfa.

Jako prezenterka telewizyjna przypuściła gwałtowny atak na prezesa Kobyłańskiego w I programie TVP 15 stycznia 2007 r. Szokuje fakt dopuszczenia do takiego nadużywania ekranu telewizji publicznej do niegodnych i oszczerczych aktów nienawiści wobec najsłynniejszego dziś przedstawiciela Polonii świata.

■ Zuzanna Schnepf

córka Ryszarda Schnepfa i Doroty Wysockiej – Schnepf została po układzie „zatrudniona” na etacie w fundacji Shalom kierowanej przez Goldę Tencer i Szymona Szurmieja.

KLAN SIDOR – ŁOBASZEWSKI

■ Kazimierz Sidor

(ur. 26 października w 1915 w Rudce Starościńskiej, zm. 2 grudnia 1981 w Warszawie) – dyplomata i działacz polityczny, komendant obwodu Włodawa Okręgu Lublin Batalionów Chłopskich, pułkownik WP, wielokrotny ambasador PRL w Iranie i Afganistanie (1956-60), Egipcie, Somalii, Jemenie i Libii (1960-65), we Włoszech i na Malcie (1972-77) oraz w Turcji (1978-1980). Zdrajca Polski.

Urodzony w Rudce Starościńskiej na Lubelszczyźnie, z wykształcenia biolog i prawnik, przed II wojną światową działał w Związku Młodzieży Wiejskiej *Siew*. Już w 1939 włączył się w działalność podziemną. Współorganizował *Związek Młodochłopski*, który z czasem został przekształcony w Bojową Organizację Ludową, którą Sidor dowodził w latach 1940-1942 na Lubelszczyźnie. W późniejszych latach wspólnie z Stefanem Skoczylasem organizował Bataliony Chłopskie w powiecie włodawskim. Formalnie objął funkcję komendanta obwodu w połowie 1943. W 1942, po przystąpieniu Bojowej Organizacji Ludowej do antypolskiej PPR i wejściu w skład zbrodniczej Gwardii Ludowej został dowódcą Okręgu Lubelskiego Gwardii Ludowej, a później zastępcą dowódcy Obwodu nr 2 GL. Był członkiem wojewódzkiego komitetu PPR oraz współorganizatorem i od 18 lutego 1944 do 1945 przewodniczącym podziemnej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Był wydawcą i redaktorem pism *Biuletyn* i *Manifest Wolności*.

Od marca do lipca 1944 przebywał w Moskwie jako członek delegacji Krajowej Rady Narodowej, posłem do której był w latach 1944-1947. Był pierwszym po wojnie wojewodą lubelskim i pełnił tę funkcję w latach 1944-1945. W ludowym Wojsku Polskim otrzymał stopień pułkownika.

Od 1948 był członkiem PZPR. W okresie 1945-1946 szef Polskiej Misji Wojskowej w Rzymie, 1947-1949 attaché wojskowy Ambasady RP w Berlinie. W latach 1950-1956 był wicedyrektorem Instytutu Spraw Międzynarodowych. Następnie pracował w MSZ, gdzie pełnił szereg funkcji kierowniczych na placówkach zagranicznych. W latach 1956-1960 poseł PRL w Iranie i Afganistanie, 1960-1965 ambasador w Egipcie, z równoczesną akredytacją w Somalii, Jemenie oraz Libii, 1972-1977 ambasador we Włoszech i na Malcie, 1978-1980 ambasador w Turcji. Członek Rady Naczelnej ZBoWiD.

Jego siostrą była Maria Łobaszewska, działaczka ludowa, a po wojnie funkcjonariuszka UB, matka Grażyny Łobaszewskiej, a szwagrem Jan Łobaszewski, również funkcjonariusz UB.

■ **Maria Łobaszewska z d. Sidor**

(ur. 25 marca 1918 w Pudce-Ostrowiu w województwie lubelskim, zm. 14 kwietnia 1990 w Warszawie) - działaczka ruchu ludowego, funkcjonariuszka (kapitan) UB i MO, zdrajczyni Polski.

Córka Antoniego, siostra Kazimierza Sidora, dyplomaty. Na krótko przed wybuchem II wojny światowej była prezesem organizacji ruchu ludowego "Siew" w rodzinnej wsi. Podczas okupacji należała do BCh, w 1943 przeszła do GL i PPR. W 1945 była słuchaczką Centrum Wyszukolenia MBP w Łodzi i referentką WUBP w Lublinie, a następnie w Gdańsku. 1 czerwca 1948 została zastępcą naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Gdańsku, 1 lutego 1951 zastępcą naczelnika Wydziału Finansowego WUBP w Gdańsku, a 1 lipca 1951 - naczelnikiem Wydziału Ogólnego WUBP w Gdańsku. W 1954 przeszła do Komendy Stołecznej MO, gdzie była m.in. zastępcą naczelnika Wydziału Paszportów i Dowodów Osobistych.

Od 1950 żona funkcjonariusza UB Jana Łobaszewskiego.

■ **Jan Łobaszewski**

(ur. 21 marca 1921 w Wilnie, zm. 8 maja 1989) – komunista, żołnierz radziecki, oficer UB, zastępca szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Krakowie w latach 1954-1956, stalinowiec, zdrajca Polski.

Absolwent wileńskiej szkoły powszechnej i warszawskiej Szkoły Spółdzielczej. Z zawodu księgowy. W czasie sowieckiej okupacji Kresów Wschodnich wstąpił do Komsomołu i WKP(b), a w 1941 wstąpił do Armii Czerwonej i walczył na froncie niemiecko-radzieckim. 15 grudnia 1947 został p.o. naczelnikiem

Wydziału IV WUBP w Gdańsku, a w listopadzie 1949 szefem PUBP w Gdańsku. Od 27 listopada 1952 do 1 sierpnia 1953 słuchacz Kursu Aktywu Kierowniczego Ośrodka Szkoleniowego MBP, następnie instruktor w Kierownictwie ds. Szkolenia WUBP w Krakowie. Od 1 lipca 1954 zastępca szefa WUBP w Krakowie, 1 stycznia 1955 przemianowanego na Wojewódzki Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego. 30 czerwca 1956 zwolniony, 3 października 1957 ponownie przyjęty i mianowany inspektorem Wydziału Szkół i Szkolenia Departamentu Kadr i Szkolenia MSW. 16 stycznia 1958 zwolniony.

Od 1950 był mężem działaczki ludowej, partyzantki BCh i AL Marii z d. Sidor, siostry Kazimierza Sidora.

Grażyna Łobaszewska

(ur. 20 lipca 1952 w Gdańsku) – wokalistka i kompozytorka. Znana z takich utworów jak "Czas nas uczy pogody", "Piosenka o ludziach z duszą", "Brzydca" czy "Gdybyś".

Ukończyła Podstawową Szkołę Muzyczną w Gdańsku w klasie fortepianu. Od 1970 do 1972 roku była słuchaczką gdańskiego Studia Piosenki Polskiego Radia i Telewizji, prowadzonego przez Renatę Glinert. Debiutowała na Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze w roku 1971. Rok później przeniosła się do Poznania. Śpiewała w chórkach towarzyszących w koncertach i nagraniach Halinie Frąckowiak, Wojciechowi Skowrońskiemu i Elżbiecie Wojnowskiej.

W latach 1975-1977 współpracowała z grupą S-26 Andrzeja Ellmana. Potem związała się z zespołem Ergo Band. Wraz z nim koncertowała w kraju oraz w NRD, RFN, Czechosłowacji i na Węgrzech. Na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu wystąpiła po raz pierwszy w 1974. Później śpiewała na tym festiwalu wielokrotnie. W 1976 zdobyła tam nagrodę dziennikarzy za "Nocny spacer", w 1978 III nagrodę za "Zwierciadło czasu", a w 1991 I nagrodę za "Wszystko co złe omija mnie". W latach 1978-1983 była wokalistką zespołu Crash. Wystąpiła z nim w koncertach głównych Jazz Jamboree w Warszawie w latach 1977-1978 i w 1981. W latach 1983-1989 współpracowała z jazz-rockową grupą Cancer. Z Crashem i Cancerem dokonała nagrań radiowych i telewizyjnych.

Występowała i nagrywała także z zespołami Janusza Komana, Alex Bandem Aleksandra Maliszewskiego, Grupą Doktora Q Tadeusza Klimondy i z orkiestrą Zbigniewa Górnego. Dokonała licznych nagrań archiwalnych dla Regionalnej Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu i centrali w Warszawie z czołowymi muzykami jazzowymi, m.in. z Januszem Skowronem i Krzysztofem Ścierańskim. Od 1997 współpracuje z Triem Jarosława Śmietany.

Brała udział w festiwalach jazzowych w Kaliszu, Krakowie, Lublinie, Wrocławiu, a także za granicą, w Danii, Szwecji, Hiszpanii, RFN i Kuwejcie. Uczestniczyła w trasach koncertowych po USA i Francji.

KLAN SKRZESZEWSKICH

■ Bronisława (Bruche) Skrzeszewska

z domu Mandelbaum (ur. 24 lutego 1898 w Krakowie, zm. 28 lipca 1973 w Warszawie) - żydowska działaczka polityczna, nauczycielka, archiwista, współorganizatorka komunistycznego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, wieloletnia dyrektorka Archiwum Akt Nowych w Warszawie, karierowiczka w PRL.

Studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim, początkowo na Wydziale Prawa, skąd po roku przeniosła się na historię na Wydziale Filozoficznym; studia prawnicze kontynuowała w Szkole Nauk Politycznych w Krakowie. W 1923 na obu kierunkach uzyskała absolutorium. Od początku studiów zaangażowała się w młodzieżowy ruch komunistyczny, była członkiem antypolskiej Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, następnie Komunistycznej Partii Polski. Należała też do organizatorów Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej "Życie" oraz działała w polskiej sekcji Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (tzw. **Czerwonej Pomocy**). Z racji lewicowej działalności kilka razy była zatrzymywana, przesłuchiwana oraz pozostawała pod policyjnym nadzorem.

Uczyła czerwonej historii w gimnazjum Towarzystwa Żydowskiego Szkoły Średniej w Kutnie (1923-1924); po kilkuletniej przerwie wznowiła pracę w Gimnazjum Koedukacyjnym Filipa Axera w Częstochowie (1929-1934). W okresie pracy w zawodzie nauczyciela należała do Związku Nauczycieli Żydowskich Szkół Średnich. W 1934 wyszła za mąż za nauczyciela, również zaangażowanego w ruch komunistycznym, Stanisława Skrzeszewskiego.

W 1939 znalazła się we Lwowie, gdzie była nauczycielką, wicedyrektorem i wreszcie dyrektorem XI Gimnazjum. W 1941 została ewakuowana do Uzbekistanu; tamże w mieście Margielan, w szkole niepełnośredniej, uczyła niemieckiego i francuskiego. W czerwcu 1943 została członkinią stalinowskiego Związku Patriotów Polskich w Moskwie, działała w związkowych wydziałach wydawniczym i wojskowym, prowadziła archiwum wydziału wojskowego. W sierpniu 1944 została kierownikiem archiwum Resortu Bezpieczeństwa Publicznego stalinowskiego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, rychło przemianowanego na Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Przystąpiła w tym czasie do Polskiej Partii Robotniczej (od 1948 była członkinią Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej).

Od 1948 prezesowała Towarzystwu Przyjaciół Kursów Uniwersyteckich, w maju 1951 została dyrektorem Departamentu Studiów Przygotowawczych Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki (w grudniu 1951 z nazwy resortu zniknęła nauka).

Od 1 października 1955 pełniła funkcję dyrektora Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Zajmowała się organizacją nadzoru nad archiwami zakładowymi i archiwami urzędów centralnych. Pod jej kierunkiem odbywały się zebrania metodyczne odnośnie zabezpieczenia dokumentacji technicznej biur projektowych. Uczestniczyła w pracach porządkowych takich zasobów, jak archiwa Centralnego Urzędu Planowania i rządu londyńskiego czy archiwum Ignacego Jana Paderewskiego.

Stanisław Skrzyszewski

(ur. 27 kwietnia 1901 w Nowym Sączu, zm. 20 grudnia 1978 w Warszawie) – Komunistą, były minister spraw zagranicznych, były minister oświaty PRL, kolaborant sowiecki z 1939 r, zdrajca Polski.

Od 1916 należał do tajnych kółek socjalistycznych. Od 1921 do 1925 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas studiów od 1921 należał do kół młodzieży komunistycznej. Od 1922 członek antypolskiego Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK, późniejszego KZMP), od 1924 członek antypolskiej Komunistycznej Partii Polski (KPP). Aresztowany w 1924, został zwolniony dzięki interwencji Władysława Heinricha. Nie przyjęty do pracy na uczelni, wyjechał do Francji, gdzie 1925-1926 studiował filozofię i metodologię ogólną na Sorbonie. Utrzymywał tam kontakty z Francuską Partią Komunistyczną.

1926-1928 był nauczycielem w gimnazjum w Dębicy, gdzie założył pierwszą komórkę KPP. Zwolniony z pracy w tej szkole, utrzymywał się z udzielania korepetycji oraz pomocy Bruche Mendelbaumówny, z którą w 1934 się ożenił. 1932-1933 przez 5 miesięcy pracował w szkole w Sromowcach nad Dunajcem. Od końca 1934 działał w komunistycznej frakcji Związku Nauczycielstwa Polskiego. .

Po wybuchu wojny 3 września 1939 opuścił Kraków i przebywał w zajętym przez ZSRR Lwowie, początkowo (listopad 1939-styczeń 1940) jako wykładowca w Instytucie Pedagogicznym, później pracownik naukowy Instytutu Doskonalenia Nauczycieli. W drugiej połowie czerwca 1941 został wezwany do Kijowa w celu uzyskania - jako były członek KPP - praw członkowskich we Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) (WKPB). Po rozpoczęciu wojny niemiecko-sowieckiej uciekł w głąb ZSRR, był nauczycielem w szkole średniej w Margielanie (Uzbekistan) od 28 lipca 1941 do 22 maja 1943. Wezwany do Moskwy, wziął udział w zjeździe stalinowskiego Związku Patriotów Polskich (ZPP) w ZSRR 8-9 czerwca 1943. Od 1944 członek antypolskiej PPR, w latach 1945–1948 członek Komitetu Centralnego PPR.

W 1944 kierownik Resortu Oświaty w stalinowskim PKWN, w latach 1944–1945 minister oświaty. W latach 1945–1947 ambasador we Francji, w latach 1947–1950 ponownie minister oświaty. Od 1948 członek PZPR, w latach 1948–1959 był członkiem KC PZPR (potem, w latach 1959–1968, członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR).

W latach 1944–1947 poseł do KRN, w latach 1952–1956 poseł na Sejm PRL I kadencji.

W 1953 był kandydatem wysuniętym przez ZSRR na stanowisko Sekretarza Generalnego ONZ po rezygnacji z tej funkcji Trygve Lie.

W pełni akceptował linię partii zdradzieckich które zakładał i organizował tj. ZPP i PPR, w zamian za stanowiska akceptował całkowicie IV rozbiór Polski z 1939 roku.

KLAN SKULSKICH

■ **Wilhelmina Skulska-Kruczkowska (Lea Horowitz)**

(ur. 18 grudnia 1918, zm. 28 czerwca 1998) – żydowska dziennikarka i komunistka.

Po II wojnie światowej była m.in. członkiem redakcji Trybuny Ludu w latach 1948–1956. Po rozwiązaniu redakcji reformatorskiego tygodnika Po prostu w proteście wraz z grupą dziennikarzy przeszła do tygodnika tygodnika „Świat”. Była też redaktorem krakowskiego tygodnika „Przekrój”. Żona Andrzeja Kruczkowskiego, jej córkami są Anna Bikont i Maria Kruczkowska.

Krystyna Zielińska napisała na jej temat: „W Stowarzyszeniu Dziennikarzy w latach pięćdziesiątych też odbieraliśmy niezłą edukację. Oto na przykład Wilhelmina Skulska miała wyjątkowo dobrze poinformowane źródła, z których czerpała materiały do swoich obszernych reportaży. Opisywała, jak źle się dzieje w fabryce X lub Y i nazajutrz zmieniano kierownictwo zakładu! Nie zdziwiłam się więc, gdy w SDP odbył się wykład pod tytułem „Wkład reportaży Wilhelminy Skulskiej w realizację zadań Planu Sześcioletniego”. Maciej Łukasiewicz napisał o niej jako o „niegdyś czołowej przedstawicielce prasy reżimowej”. W dniach 29-31 października 1980 r Wilhelmina Skulska wzięła udział w Nadzwyczajnym Zjeździe SDP w Gdańsku. Wraz z innymi znanymi publicystami PRL jak Stefan Bratkowski, Maciej Szumowski i Maciej Łukasiewicz dokonała wtedy samokrytyki.

Jako najbardziej wpływowa dziennikarka w stalinowskiej prasie, była współzałożycielką głównego organu partii komunistycznej "Trybuny Ludu" oraz dziennikarką tej gazety w latach 1948-1956 .
Córkami jej i byłego redaktora komunizujących "Sygnałów" w latach 30. Andrzeja Kruczkowskiego są dwie redaktorki "Gazety Wyborczej": Anna Bikont i Maria Kruczkowska.

■ **Andrzej Kruczkowski**

redaktor komunizujących "Sygnałów" w latach 30, mąż Wilhelminy Skulskiej.

■ **Anna Krystyna Bikont**

z domu Kruczkowska (ur. 1954 w Warszawie) – dziennikarka, reporterka i pisarka. Córką Wilhelminy Skulskiej, była żona Piotra Bikonta.

Jest absolwentką biologii i psychologii. Pracowała jako asystentka na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Po wprowadzeniu stanu wojennego weszła w skład zespołu redakcyjnego drugoobiegowego „Tygodnika Mazowsze”, największego pisma podziemnej „Solidarności”. Współtworzyła „TM”

do 1989, tj. do czasu zakończenia jego działalności. Od czasu powstania „Gazety Wyborczej” w 1989 pozostaje związana z tym dziennikiem.

Jest autorką i współautorką książek oraz zbiorów reportaży w tym publikacji *My, z Jedwabnego*. Wspólnie z Joanną Szczęsną napisała m.in. *Lawina i kamienie. Pisarze wobec komunizmu*.

Anna Bikont szczególnie wyspecjalizowała się w niszczeniu osób inaczej myślących niż redakcja "Wyborczej". Była autorką napaści na Wojciecha Cejrowskiego w artykule pt. "Brunatny kowboj RP" ("Gazeta Wyborcza" z 4 marca 1995 r.). Zarzuciła Cejrowskiemu rzekome propagowanie antysemityzmu i faszystów oraz sugerowała wyrzucenie jego programu z telewizji. Atak Bikont rozpoczął długotrwałą nagonkę na Cejrowskiego i ostatecznie spełnił swoje zadanie, bo jego program zniknął z małego ekranu.

Szczególnie skandaliczna była jej rola w wybielaniu przeróżnych stalinowskich twórców. Służył temu cykl artykułów w "Wyborczej" napisanych wspólnie z Joanną Szczęsną, a później wydana przez nie obszerna księga zakłamań i fałszów pt. "Lawina i kamienie. Pisarze wobec komunizmu", Warszawa 2006.

Pisarz, poeta i dramaturg Bohdan Urbankowski określił tę książkę jako "walkę drugiego pokolenia UB z drugim pokoleniem AK". Z kolei zdaniem znanego publicysty i krytyka z "Rzeczpospolitej" Krzysztofa Masłonia: "Najbardziej hańbiąca karta dwudziestowiecznej literatury polskiej została wybielona w tej książce niczym w chemicznej pralni".

Warto dodać, że A. Bikont, która w pewnym okresie odkryła w sobie żydowskość, należy dziś do najzagorzalszych rzeczniczek jednostronnego spojrzenia na sprawy polsko-żydowskie. Wyrazem tego była m.in. jej książka pt. "My z Jedwabnego", Warszawa 2004 - grubaśny paszkwil na Jedwabne, Polaków i katolicyzm.

Piotr Bikont

(ur. 12 maja 1955 w Poznaniu) – reżyser, dziennikarz i publicysta; krytyk kulinarny.

Z wykształcenia reżyser filmowy, autor filmów dokumentalnych (m.in. o Okrągłym Stole i opozycji demokratycznej) publicysta i reżyser teatralny. W latach 70. i 80. działacz tzw. opozycji demokratycznej.

Najbardziej znany jako połowa duetu publicystów kulinarnych tworzonego z Robertem Makłowiczem, publikującego we Wprost (w latach 2002-2005), a następnie w Newsweek Polska (od 2005). Współautor z Makłowiczem książek: *Dialogi języka z podniebieniem* (Znak, ISBN 83-240-0348-7) i *Listy pieczętowane sosem* (Wydawnictwo Literackie, ISBN 83-08-03147-1). "Stół z Niepowyłamywanymi Nogami" (Znak). Autor przewodnika kulinarnego po Polsce "Nawigator Kulinarny".

Przewodniczący Kapituły Dobrego Smaku - jury konkursu Polska Nalewka Roku odbywającego się w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Dobrego Smaku w Poznaniu.

Współpomysłodawca i wielokrotny uczestnik Mistrzostw Świata w Rzucie Młotkiem do Telewizora, odbywających się corocznie w Bałagu od lat 80. XX w.

Gościnnie występuje jako aktor filmowy.

Wraz z Maciejem Piotrem Prusem prowadzą w klubie Piękny Pies comiesięcznie odbywający się magazyn mówiony „Gadający Pies”.

Tłumacz osławionego antypolskiego paszkwilu żydowskiego "Maus".

■ Maria Kruczkowska

Siostra Anny Krystyny Bikont i córka Wilhelminy Skulskiej, dziennikarka Gazety Wyborczej.

Obie siostry redaktorki, córki Wilhelminy Skulskiej, przeprowadziły w "Gazecie Wyborczej" z 6-7 marca 1999 r. atak na podręczniki znanego, patriotycznego historyka dr Andrzeja Leszka Szcześniaka. Publikacja ta zapoczątkowała nagonkę zmierzającą do wycofania jego podręczników ze szkół i księgarni.

Szczególnie bulwersujące było zachowanie dwóch pań śledczych z "Wyborczej", jak często nazywają Bikont i Szczęsną, w czasie spotkania z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim. Pojechały one specjalnie do Włoch z zaskakującym i prowokującym tekstem na temat Z. Herberta. Reżyser Jerzy Zalewski tak komentował tę sprawę w wywiadzie dla "Naszej Polski": "Pan Herling, który był już człowiekiem starszym, dał się 'wpuścić' (👤) zamiast je wyprosić, wdał się w dalszą rozmowę. Ale później przechorował tę sprawę tak, że potem szybko umarł"

KLAN SKALSKICH

■ Ernest Kajetan Skalski

(ur. 18 stycznia 1935 w Warszawie) – dziennikarz i publicysta.

Z wykształcenia jest historykiem. Dziennikarzem został w 1958 roku, debiutując w dzienniku „Sztandar Młodych”, wówczas organie komunistycznego ZMS, młodzieżowej organizacji komunistycznej. **Jeden z założycieli „Gazety Wyborczej”, zastępca redaktora naczelnego tego dziennika (potem komentator tamże) i członek zarządu Agory.** Krótko, do końca 2005 roku, komentator „Rzeczpospolitej”. Obecnie tzw. niezależny publicysta, jego teksty ukazują się m.in. w miesięczniku „Press”. Członek zespołu portalu publicystycznego Studio Opinii. W prasie pojawiały się informacje o jego współpracy z SB. Sam zainteresowany zaprzecza faktowi współpracy. Ja nie współpracowałem, ani: „Nie pamiętam również, co podpisałem w związku z tym”. Tak więc to, że dokument został podpisany nie ma żadnego znaczenia. **Nie pamiętam szczegółów — a więc nie współpracowałem.** W dodatku

Skalski — który choć dokumenty podpisał, to jednak agentem nie był — zabiera głos w sprawach lustracji oraz atakował Bogusława Nizieńskiego, rzecznika interesu publicznego.

■ Jerzy Wilkier-Skalski

Ojciec Ernesta Skalskiego był funkcjonariuszem agenturalnej, antypolskiej KPP, więziony przed wojną za działalność wywrotową przeciwko Państwu Polskiemu. Po wojnie Jerzy Wilkier pełnił funkcję szefa personalnego Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie.

■ Zofia Nimen

Matka Ernesta była sekretarzem technicznym KC Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR) dywersyjnej agentury Kominternu, siejącej rewolucje i zamęt na wszystkich kontynentach globu. Po wojnie, już jako Skalska, pełniła funkcję kierownika Wydziału Śledczego w osławionej Komendzie Wojewódzkiej MO w Krakowie.

KLAN ŚPIEWAKÓW

■ Jan Śpiewak (Singer)

(ur. 18 lipca 1908 w Gołej Przystani, zm. 22 grudnia 1967 w Warszawie) –żydowski poeta, eseista . Mąż poetki Anny Kamińskiej (1920–1986), ojciec socjologa Pawła Śpiewaka (ur. 1951). Kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Urodził się na ukraińskiej wsi Goła Przystań w rodzinie żydowskiej, jako syn Leona i Klary. Dzieciństwo spędził w Chersoniu, następnie wraz z rodziną wrócił do Polski i zamieszkał w Równem na Wołyniu. Studiował polonistykę we Lwowie i w Warszawie. Związany był z grupą poetów lewicujących, którzy swoje wiersze drukowali w pismach socjalistycznych, *Sygnalach* i *Lewym Torze*. Okres II wojny światowej spędził w Związku Radzieckim.

19 listopada 1939 roku podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR.[tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

Był od młodych lat zwolennikiem socjalizmu o komunizującym zabarwieniu, drukował swe utwory w periodykach tego nurtu „Lewym Torze”, „Lewarze” i „Sygnalach”. Współpracownicy tych pism podjęli w większości kolaborację z Sowietami po ich agresji na Polskę i poparło IV rozbiór RP. Środowisko lewicowych pisarzy skoncentrowało się pod parasolem NKWD we Lwowie; tam też 30 kwietnia 1941 r. w numerze „Almanachu Literackiego” ukazał się wiersz J. Śpiewaka „Rozmowa z przyjacielem”, który

stanowił apoteozę Stalina i komunizmu. W latach 1947-1949 Jan Śpiewak publikował w łódzkim „Głosie Robotniczym”, a od 1950 współredagował „Twórczość”. Stało się to rok po tzw. kongresie szczecińskim, na którym wprowadzono odgórnie, jako obowiązujący polskich twórców, sowiecki realizm socjalistyczny. „Twórczość” pilnowała prawidłowości tej linii z wyjątkową gorliwością, będąc naczelnym organem oceniającym ukazujące się na rynku pozycje literackie. W okresie „odwilży” po 1956 r., Jan Śpiewak pracował dla liberalizującego miesięcznika „Współczesność” i zaczął pisać bardziej osobiste wiersze i eseje, traktujące m.in. o własnych, naprawdę traumatycznych przeżyciach, związanych z hitlerowską okupacją na Wschodzie, gdzie m.in. zginęli tragicznie jego rodzice (Klara i Leon), dziadkowie Pawła Śpiewaka. J. Śpiewak zdobył dość sporą popularność jako poeta, oczywiście nie przypominano już „dzieł” tegoż z czasów fascynacji komunizmem, chociaż w idee marksistowskie wierzył on pewnie do końca życia. Jan Śpiewak zmarł na raka w 1967 r.

■ Anna Kamieńska

(ur. 12 kwietnia 1920 w Krasnymstawie, zm. 10 maja 1986 w Warszawie) – poetka, pisarka, tłumaczka i krytyk literacki; autorka książek dla dzieci i młodzieży. Przekładała m.in. z rosyjskiego, bułgarskiego, białoruskiego, słowackiego, serbsko-chorwackiego, łacińskiego oraz hebrajskiego. W jej dorobku znajduje się blisko 100 książek. W 1948 wyszła za mąż za poetę i tłumacza Jana Śpiewaka.

W młodości i wieku średnim posiadała poglądy lewicowo-marksistowskie, debiutowała w wieku lat czternastu wierszem w lewicującym piśmie dla starszych dzieci „Płomyczek”, chociaż za oficjalny debiut uważa się jej publikację w komunistycznym „Odrodzeniu”(1944). Po wojnie pracowała w tygodniku „Wieś”, propagującym kulturowe wzorce marksizmu wśród chłopstwa, a także w „Nowej Kulturze”, gdzie obowiązywał styl pryncypialnego realizmu socjalistycznego. Po 1968 r. Kamieńska była członkiem redakcji miesięcznika „Twórczość”. Po nawróceniu zaprzyjaźniła się z ks. Janem Twardowskim, a jej pogrzeb celebrował prymas Józef Glemp. Dużo pisała i tłumaczyła, co ciekawe wiersze Kamieńskiej niezbyt wysoko cenił Czesław Miłosz, twórca sympatyzujący przecież ze środowiskiem lewicowych liberałów. Jak można przypuszczać, Anna Kamieńska godziła katolicyzm w modernistyczno-judaizującej wersji z poglądami lewicowymi, co pewnie odbiło się na poglądach syna Pawła Śpiewaka. Rzecz bardzo ważna – o ile wiadomo nie stwierdzono, żeby A. Kamieńska miała korzenie żydowskie ze strony jakichkolwiek przodków, co potwierdzałyby ich nazwiska i rodowe dzieje; najprawdopodobniej była etnicznie czystą Polką.

■ Jan Leon Śpiewak (Singer)

(1949-1988 - dziennikarz, pisarz, zastępca red. nacz. miesięcznika "Powściągliwość i Praca", działacz społeczny) - syn Jana Śpiewaka.

■ Paweł Śpiewak (Singer)

(ur. 17 kwietnia 1951 w Warszawie) – żydowski socjolog i historyk idei, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, publicysta, były poseł PO na Sejm V kadencji. Dyrektor Żydowskiego Instytut Historycznego. Syn Jana Śpiewaka, działacz liberalno-syjonistyczny.

Związany ze środowiskiem "Więzi". W 1979 był współzałożycielem podziemnego kwartalnika "Res Publica". Od 1980 działał w NSZZ "Solidarność", pracując w Regionie Mazowsze.

Jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Był w kolegiach redakcyjnych "Res Publiki Nowej" i "Przeglądu Politycznego". Stały współpracownik "Wprost" i "Życia Warszawy". Publikował także w "Tygodniku Powszechnym" oraz w wielu gazetach codziennych: "Dzienniku", "Fakcie", "Gazecie Wyborczej" i "Rzeczpospolitej". Współpracuje z tygodnikiem internetowym "Kultura Liberalna".

Zrobił karierę na Uniwersytecie Warszawskim, dochodząc do funkcji kierownika Zakładu Historii Myśli Społecznej w Instytucie Socjologii UW i zostając doktorem habilitowanym (profesorem uniwersyteckim), ale dorabia także na pomniejszych uczelniach. To pewnie nie koniec sukcesów zawodowych, ponieważ Śpiewak ma wszelkie predyspozycje do dalszego pięcia się w górę, jak choćby pochodzenie, koneksje i układy zagraniczne. Wydziały socjologii są opanowane przez element naukowy o libertyńskich, lewicowych i filosemickich poglądach, często bezpośrednio przez ludzi żydowskiego pochodzenia. Początków medialnej popularności Śpiewaka należy szukać w postaniu stacji telewizyjnej TVN, gdzie szybko został on wykreowany na wybitnego znawcę szeroko rozumianej sfery polityki, co jest o tyle dziwne, że nie jest on przecież politologiem, czyli nie posiada ukierunkowanej wiedzy w penetrowaniu politycznych niuansów polskiej i zagranicznej rzeczywistości. W każdym bądź razie Paweł Śpiewak stał się stałym gościem i właściwie komentatorem w TVN, a następnie zaczął się systematycznie pojawiać w publicznej TVP. Zaowocowało to chęcią zaistnienia w realnej polityce, co też Śpiewak uczynił, zostając w 2005 roku posłem z ramienia Platformy Obywatelskiej. Jeszcze przed tym wydarzeniem, zademonstrował swą żydowską zaciekłość w czasie prawyborów we Wrześni, kiedy przyczepił się ze swoim synem Janem (wtedy szefem Żydowskiej Ogólnopolskiej Organizacji Młodzieżowej – ŻOOM) do grupy kolporterów wydawnictw jednej z partii narodowych, krzycząc „to wy chcecie bić i mordować Żydów!”. Wobec przybyłej policji złożył doniesienie, iż cały incydent wywołali narodowcy, co stało się początkiem ich kolejnego nękania na drodze sądowej z przychylnością kolejnych ministrów sprawiedliwości ze Zbigniewem Ziobrą włącznie. Profesor UW kierował się zemstą na narodowcach, którzy z gniewem odnieśli się do plugawej i oburzającej wypowiedzi Śpiewaka względem Romana Dmowskiego, że twórca polskiego nacjonalizmu nie zasługuje na nazwanie jego imieniem najbardziej zapyziałego placyku, gdzie schodzą się sikać psy. Września była także świadkiem zaspokajania potrzeb przerosłego ego Śpiewaka, gdy przywieziona tam „grupa oklaskowa” młodzieży w niebieskich koszulkach i hasłami na cześć „idola” (rzekomych członków PO) reagowała sztucznym entuzjazmem na średnio-błyskotliwą mowę swego mistrza na trybunie ustawionej we wrzesińskim rynku. Politycznej furory poseł Śpiewak nie zrobił, szerszym echem międzynarodowym odbiła się tylko jego wypowiedź dla niemieckiej gazety „Die Welt”, w której wyraził on wstyd za Polskę Kaczyńskich, co

niektórzy odebrali za szkalowanie Polski w ogóle. Zniesmaczony postawą Śpiewaka był znany francuski filozof liberalny o żydowskich korzeniach Guy Sorman i powiedział w dzienniku „Fakt” (6 luty 2007 r.) : „Postawmy sobie również pytanie, czy moralne jest, by polski poseł oczerniał swój kraj w Niemczech i sugerował Europejczykom, że Polska stała się krajem faszystowskim?”. To poniekąd kolejny dowód, iż tzw. polscy Żydzi odczuwają dużo mniejszą lojalność względem własnego kraju zamieszkania od swych ziomków z innych państw.

Paweł Śpiewak koncentruje się na działalności wymierzonej w polski ruch narodowy i umacnianie wpływów żydowskich, co czyni jako członek polonofobicznej „Otwartej Rzeczypospolitej” – „Stowarzyszenia przeciwko Antysemityzmowi i Ksenofobii”, Rady Programowej żydowskiego miesięcznika kulturalno-propagandowego „Midrasz”, Rady Naukowej rocznika „Zagłada Żydów” (periodyk Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk – co ma tematyka filozoficzno-socjologiczna do historii zagłady Żydów?) oraz współpracownik wielu soc-liberalnych i pseudokatolicko-modernistycznych pism, gdzie drukuje swe artykuły, komentarze i udziela wywiadów. Śpiewak posiada także związki z reaktywowaną w Polsce – m.in. dzięki przychylności urzędującego wtedy prezydenta Lecha Kaczyńskiego – szowinistyczną lożą masonów żydowskich B’ nai B’ rith („Synowie Przymierza”). Oto próbka „naukowego” podejścia Pawła Śpiewaka do znienawidzonego przez siebie Romana Dmowskiego: „Nie mam żadnej wątpliwości, że Dmowski był ideologicznym łobuzem i stworzył to wszystko, co jest najgorsze w polskiej tradycji” („Angora” 2 stycznia 2006). Osoba mieniąca się naukowcem, profesorem i aspirująca do historycznych analiz polskich dziejów, dostaje piany na ustach i rzuca wyzwiska, gdy ledwie ktoś ruszy problem idei narodowej, a już szczególnie olbrzymich zasług Romana Dmowskiego dla odrodzenia niepodległej Rzeczypospolitej, co przyznają mu najgorsi wrogowie ideowi i polityczni; zdarzało się to nawet incydentalnie Adamowi Michnikowi. Śpiewak w swej prymitywnej i zacieklej antyendeckiej fobii jest ślepy na wszystkie argumenty, nie potrafi rozpatrywać tych spraw racjonalnie. Nigdy nie doczekaliśmy się oskarżenia i ukarania Pawła Śpiewaka przez aparat sprawiedliwości III/IV RP za notoryczne znieważanie dobrego imienia Romana Dmowskiego, co sądy powinny czynić z urzędu. Cóż, każdy Żyd ma w tym kraju dużo więcej praw od największych Polaków.

Paweł Śpiewak przejawia duże zainteresowanie religią judaistyczną i chrześcijańską (deklaruje się prywatnie jako bezwyznaniowiec), należy do środowiska modernistycznego Klubu Inteligencji Katolickiej i takiegoż miesięcznika „Więź”, znany jest jako znawca tradycji i literatury rabinicznej, wydał m.in. książkę „Księga nad księgami : Midrasze”, autor komentarzy biblijnych i rozważań nad Torą, pisanych dla „Tygodnika Powszechnego”. Śpiewaka nazwać można dość wybitnym judaizatorem Kościoła Katolickiego, stąd tak chętnie korzysta z jego usług i lansuje niego samego potężny front judaistyczno-modernistyczny, który urósł znacznie w siłę po Soborze Watykańskim II

Śpiewak tak opisuje swoją tożsamość religijną – „Nigdy nie chodziłem do żadnego kościoła. To było mi całkowicie obce, w znaczeniu związku z instytucją (...) Kościół nie był w domu obecny – ani jako instytucja sakramentalna, ani jako instytucja publiczna (...) ..katolicyzm nie jest moim domem, Kościół nie jest moim domem, nie miałem też momentu nawrócenia. Wchodzę do świątyń i na tym koniec (...) Mnie oczywiście fascynuje chrześcijaństwo, ale nie mam poczucia utożsamienia się z nim, nie uważam się za

chrześcijanina”. „Mam teraz wielką przyjemność, że mogę pisać do < Tygodnika Powszechnego > rozważania nad Torą. To jest pochylanie się nad słowem, poczucie odkrywania wielkości (...) Mnie nie bardzo interesuje, czy ktoś wierzy w Boga, tylko czy on robi rzeczy, których się oczekuje od człowieka wierzącego. W judaizmie pojęcie wiary jest mniej obecne niż w Kościele. Bogobojni Żydzi, np. chasydzi, wierzą bardziej w misję zbawczą wspólnoty, a w przestrzeganiu reguł są jak zakonnicy”. Słysząc tutaj echa judaistycznego podejścia do odczuwania religii – jako do wierności zdyscyplinowanego tłumu, który tylko poprzez ściśle wykonywanie setek nieraz absurdalnych zakazów i nakazów, zdobędzie łaskę Jahwe. Zakonnicy najpierw wierzą, a później trzymają się reguły swego zgromadzenia, inaczej na nic by się ona do zbawienia nie przydała. Ich porównywanie z chasydami stanowi właśnie element judaizowania katolicyzmu. Poza tym Śpiewak – sugerujący jak ceni dobre uczynki i wielkość Tory – nie wypowiada jednego zdania o Talmudzie, zaś przecież jest to w dużej mierze zbiór zasad (swoisty judaistyczny „katechizm”) skrajnej nienawiści do chrześcijan i ogólnie gojów. U Śpiewaka widoczne są talmudyczne wpływy w traktowaniu żydowskich wrogów, a więc polskich narodowców ze specjalnym podkreśleniem Romana Dmowskiego.

Charakterystyczna jest również ta wypowiedź Śpiewaka o swojej matce Annie Kamińskiej, nawróconej na katolicyzm w granicach 1967 r. (śmierci jej męża Jana Śpiewaka, ojca Pawła) : „ Potem poznała mego teścia i postanowiła w wieku 50 lat nauczyć się hebrajskiego. I z czasem posługiwała się nim bardzo sprawnie. Ona miała poczucie, że skoro Pan Bóg zostawił nam Biblię hebrajską, to znaczy, że jest to Jego język. Jeśli więc chcemy zrozumieć Biblię, musimy zrozumieć hebrajski”. Abstrahując od tego, iż Stary Testament nie był pisany jedynie po hebrajsku (zawiera fragmenty po aramejsku i grecku), Śpiewak demaskuje w tym miejscu swoje podejście do Biblii-Starego Testamentu – jako wyłącznie do świętej, natchnionej księgi Żydów. Dlaczegoż to? Równie natchniony Nowy Testament, został napisany po aramejsku i grecku. Hebrajski nie jest ekskluzywnym „językiem Boga”, co samo w sobie trąci błuźnictwem, albowiem Bóg to Pan wszystkich ludów, zna ich mowę i nie może konwersować i dyktować tekstów tylko po hebrajsku, bo akurat Żydom się tak spodobało. To klasyczne podejście żydowskiego „nadczołowieka” w judaizmie, którego Bóg nie używa (nie umie?) innego języka prócz hebrajskiego. Śpiewak w wywiadzie dla „Gościa Niedzielnego” sprytnie „wyłącza” z Biblii Nowy Testament; pytanie – czy red. Dziedzina to zauważył, czy przeszedł nad tym do porządku dziennego? W świetle powyższych rozważań, warto też spojrzeć nieco inaczej na nawrócenie Anny Kamińskiej, przypadające w czasie posoborowych zmian i wzrostu tendencji judaistycznych w Kościele Katolickim, jak i samych podtekstów owego wydarzenia(„teść” Śpiewaka, czyli pewnie osoba z kręgu tradycji żydowskiej, skoro biegle operował hebrajskim).

KLAN ŚWIATŁO – WĘGLARCZYK

■ Józef Światło (Izak Fleischfarb)

(ur. 1 stycznia 1915 w Medynie koło Zbaraża, zm. 2 września 1994 w Stanach Zjednoczonych) – wysoki funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, pochodzenia żydowskiego m.in. wicedyrektor Departamentu X MBP. Obawiając się czystek po aresztowaniu Ławrientija Berii w 1953, uciekł na Zachód podczas podróży służbowej do Berlina Wschodniego.

Urodził się w Medynie koło Zbaraża w żydowskiej rodzinie Gabriela Fleischfarba, magazyniera w młynie. Jego matka nosiła nazwisko Wieseltur. Ukończył siedem klas szkoły podstawowej, po czym pracował w Krakowie jako szewc. W młodości działał w organizacji syjonistycznej Gordonia, a następnie od 1933 w Komunistycznym Związku Młodzieży Polskiej w Krakowie, za co został aresztowany w 1934 i 1936. W połowie 1936 ożenił się z Frydą Zollman. Od 1936 działał w związkach zawodowych.

W 1938 został powołany do służby wojskowej, w 1939 trafił do niewoli niemieckiej. Po ucieczce przedostał się na tereny południowowschodniej Polski okupowane przez Armię Czerwoną. Po pewnym czasie pobytu na terenach zajętych przez ZSRR został aresztowany i wywieziony w głąb Związku Radzieckiego. Tam poznał i 26 kwietnia 1943 poślubił swą drugą żonę, Justynę Światło i przyjął jej nazwisko.

Służąc w batalionach pracy skorzystał z amnestii w 1943. Nie zabiegał o przyjęcie do armii gen. Andersa, natomiast wstąpił do polskiej dywizji Zygmunta Berlinga. Po ujawnieniu swojej komunistycznej przeszłości szybko awansował, już w 1943 został podporucznikiem i oficerem w wydziale politycznym w LWP.

Z wydziału politycznego LWP do nowo uformowanego Resortu Bezpieczeństwa Publicznego został skierowany przez gen. Konrada Świątlika, zastępcę szefa Wydziału Politycznego Dywizji Kościuszkowskiej, późniejszego wiceministra bezpieczeństwa. Rozmowę wstępną w Lublinie Józef Światło odbył z Mieczysławem Mietkowskim, również późniejszym wiceministrem bezpieczeństwa, od którego dostał skierowanie do Departamentu Personalnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie.

Znany był z osobistego uczestnictwa w przesłuchaniach aresztowanych z użyciem siły oraz w obławach i pacyfikacjach. Odegrał decydującą rolę w najważniejszych zatrzymaniach oraz aresztowaniach tamtego okresu.

Głównie dzięki znajomości z pierwszym wiceministrem Mietkowskim Światło był w 1945 kolejno zastępcą komendanta Urzędu Bezpieczeństwa w Warszawie, Olsztynie i Krakowie. Odpowiedzialny za represje i liczne aresztowania działaczy Polski podziemnej, w tym ostatniego dowódcy AK - gen. Leopolda Okulickiego. W 1948 już w stopniu majora został przez R. Romkowskiego przeniesiony z powrotem do MBP w Warszawie, do organizowanego Departamentu X. Początkowo była to komórka specjalna, w której poza Romkowskim był Światło i sekretarka, lecz wkrótce komórkę przekształcono w Biuro Specjalne pod kierownictwem płk. Anatola Fejgina, a 7 marca 1950 oficjalnie w Departament X.

Po przemianowaniu biura na departament, jego dyrektorem został Fejgin, a Józef Światło objął stanowisko pierwszego wicedyrektora, już w stopniu podpułkownika, na który awansował w 1949. Wpływy Światły szybko stały się większe niż jego bezpośredniego przełożonego, specjalne zadania przeznaczone dla Departamentu X odbierał wprost od Bolesława Bieruta. M.in. na podstawie osobistego polecenia Bieruta aresztował w Krynicy Władysława Gomułkę i jego żonę Zofię. Wykonywał aresztowania innych prominentnych działaczy, jak marszałka Michała Rolę-Zymierskiego, któremu skonfiskował wysadzany brylantami radziecki Order Zwycięstwa (odznaczenia nie odnaleziono po ucieczce Światły). Miał też prawo do bezpośrednich rozmów telefonicznych z Ławrientijem Berią, ówczesnym wicepremierem i marszałkiem ZSRR w szczególnie ważnych wypadkach. W dwóch szafach żelaznych w jego gabinecie znajdowały się wszystkie najtajniejsze kartoteki, akta i dokumenty aparatu bezpieczeństwa i Biura Politycznego Partii i jedynie on miał do nich stały dostęp. Jak później wspominał – ... były tam dowody i zeznania każdego czołowego działacza partii przeciw każdemu innemu, zarówno w partii jak i poza nią, gotowe do wykorzystania w chwili politycznie właściwej.

Miał ogromną władzę, wynikającą nie tylko z formalnie pełnionej przez niego funkcji; wykorzystywał ją do prowadzenia rozrutnego i rozwiązłego trybu życia, nie ukrywając swych związków osobistych z podległymi mu funkcjonariuszami resortu.

W listopadzie 1953, Bolesław Bierut za pośrednictwem Jakuba Bermana polecił ppłk. Józefowi Światłu uzyskać we wschodnioniemieckim ministerstwie bezpieczeństwa (Stasi) tzw. "uciszenie" (wyeliminowanie) Wandy Brońskiej. W tym celu Światło wyjechał do Berlina Wschodniego wraz z dyrektorem Departamentu X Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego płk. Anatolem Fejginem. Na miejscu odbył konferencję z sekretarzem stanu ministerstwa bezpieczeństwa Erichem Mielke, przedłożył mu całą dokumentację i w imieniu polskiej bezpieki zażądał uciszenia Wandy Brońskiej. Mielke przyrzekł, że poczyni odpowiednie kroki. Mając trochę czasu razem z Fejginem postanowili przejechać się kolejką i przypadkowo znaleźli się w Berlinie Zachodnim w sektorze francuskim. Józef Światło wspominał – Tam zobaczyliśmy wielkie sklepy bardzo ładnie urządzone, ogrom towarów, zupełnie odcinające się od Berlina Wschodniego. Raczej uważaliśmy, że jesteśmy we Wschodnim Berlinie, tylko że dotychczas nie widzieliśmy centrum. Weszliśmy do sklepu i zaczęliśmy kupować różne rzeczy, które nam się podobały w owym czasie. Kiedy mieliśmy zapłacić za towar, okazało się, że potrzebne nam są zachodnie marki i wtedy dopiero zorientowaliśmy się, że znajdujemy się w Berlinie Zachodnim.

Józef Światło uciekł następnego dnia, 5 grudnia 1953. Wspominał – Na drugi dzień wraz z pułkownikiem Fejginem udaliśmy się na nowo do Berlina Zachodniego. Ja z zamiarem ucieczki, on z zamiarem zakupu rzeczy, które mu się podobały. Gdy przejechalismy do Berlina Zachodniego, wstąpiłem do jednej takiej budki z zamiarem wymieniania pieniędzy na zachodnie. Płk. Fejgin był na ulicy przed tym sklepem, czekał na mnie. Umówiliśmy się w ten sposób, że następnie on wejdzie i wymieni walutę. Liczyłem, że po jego wejściu do sklepu będę mógł odejść od niego i zwyczajnie uciec, będę miał trochę czasu na odłączenie się. W Berlinie Zachodnim zgłosiłem się do władz amerykańskich. Było to dla nich zupełne zaskoczenie, kiedy się wylegitymowałem i kiedy dowiedzieli się, kim jestem. W Berlinie Zachodnim spędziłem tylko jedną noc.

6 grudnia 1953, czyli już następnego dnia, amerykańskie władze przewiozły Józefa Światłę z Berlina do Frankfurtu, następnie 23 grudnia odleciał specjalnym samolotem do Stanów Zjednoczonych, do Waszyngtonu. Występował w audycjach Radia Wolna Europa w cyklu Za kulisami partii i bezpieczeństwa, a jego wystąpienia oraz zrzucone od lutego 1955 za pomocą balonów 40-stronicowe ulotki pod tym samym tytułem doprowadziły do głębokich zmian w bezpieczeństwie i likwidacji MBP. Sprawa emisji audycji Światły wzbudziła nie tylko w zespole Polskiej Sekcji RWE silne kontrowersje i sprzeciwy etyczne wobec osoby ocenianej jak kat. Audycje wprowadzono na antenę w wyniku osobistej decyzji Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Ujawnienie nieoczekiwanej ucieczki Światły spowodowały historyczne reakcje władz PRL – natychmiast wysunięto standardowe oskarżenie, że był długoletnim, zakonspirowanym agentem wywiadu USA, który podstępnie wkraść się na zajmowane stanowiska.

W Polsce pozostawił żonę oraz dwoje dzieci.

Józef Światło nadzorował tajne więzienie w Miedzeszynie, gdzie do metod wydobywania zeznań należało m.in. skazywanie na klęczenie na podłodze z cegieł z podniesionymi do góry rękami przez 5 godzin, przepędzanie nago korytarzami z jednoczesnym chłostaniem stalowymi prętami, bicie pałą splecioną ze stalowych drutów. O tych wszystkich okrucieństwach i zbrodniach żydowskich katów z UB nie ma nawet jednego zdania informacji w książce Grossa, tak chętnie i obszernie rozpisującego się o zbrodniach popełnionych przez Polaków na Żydach.

■ Sarna Obozowicz

pracownica PAP podległa Mincowej, siostra Światły

■ Bartosz Węglarczyk

Pan redaktor Bartosz Węglarczyk, jednocześnie udzielający się dla TVN, jest w linii prostej potomkiem osławionego Józefa Światły, co to naprawdę nazywał się Izaak Fleischfarb i był wicedyrektorem X Departamentu, zbrodniarzem i zdrajcą Polski.

Dziennikarz Gazety Wyborczej od 1989, wieloletni szef działu zagranicznego gazety. W latach 90. był korespondentem Gazety Wyborczej w Moskwie i w Brukseli, a w latach 1998–2004 w Waszyngtonie. Prowadził program Świat według Węglarczyka oraz Słoń a sprawa polska w Superstacji. Od września 2008 wraz z Kingą Rusin prowadzi poranny program "Dzień Dobry TVN. Jeden z ekspertów w programie Milionerzy. W 2010 roku razem z Joanną Krupą poprowadził finał programu Top Model. Zostań modelką.

Komentator wydarzeń krajowych i międzynarodowych w: TOK FM, Polsacie, TVN24, TVN, TVP i TV Puls. Dziennikarz Polskiego Radia Programu I i Programu III Polskiego Radia.

W grudniu 2011, Węglarczyk zdecydował się na opuszczenie koncernu Agora by zostać redaktorem naczelnym miesięcznika Sukces, należącego do Presspubliki.

KLAN ŚWIERCZEWSKI – WOZNIESIENSKI

Karol Świerczewski vel Tenenbaum (Walter)

ps. „Walter” (ur. 22 lutego 1897 w Warszawie, zm. 28 marca 1947 pod Jabłonkami) – generał pułkownik Armii Czerwonej i generał broni Ludowego Wojska Polskiego, komunista, kolaborant sowiecki, terrorysta sowiecki w wojnie hiszpańskiej, członek Centralnego Biura Komunistów Polskich i Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, wiceminister Obrony Narodowej, poseł do Krajowej Rady Narodowej i na Sejm Ustawodawczy, zdrajca Polski.

Sowiecki generał, uczestnik rewolucji bolszewickiej i wojny z Polską w 1920 r., skierowany przez ZSRS do dowodzenia jednostkami międzynarodowymi podczas wojny domowej w Hiszpanii oraz tzw. polskimi formacjami wojskowymi, tworzonymi u boku Armii Czerwonej w okresie II wojny światowej. Był on zaprawiany w bolszewickich masakrach rewolucji październikowej w 1917 roku w Rosji. Zaslugi w tej krwawej łaźni w 1918 roku uczyniły go członkiem WKP(b). W kolejnych latach 1918-1920 dopuszcza się zbrodni na Polakach . dowodząc pododdziałami Armii Czerwonej w walkach przeciwko wojskom polskim. Po klęsce bolszewików nad Wisłą w 1921 roku przekazuje wiedzę o zbrodniczych technikach walk rewolucyjnych słuchaczom .polskiej. Szkoły Czerwonych Komunardów w Związku Sowieckim, szkolonych do działań terrorystycznych i wywrotowych w Polsce. Sowietci w maju 1938 r. odwołują go z dowodzenia najemnikami komunistycznymi w hiszpańskiej wojnie domowej i wraca do Związku Sowieckiego na wykładowcę w Akademii Wojskowej im. M. Frunzego. Ma to miejsce w czasie prowadzonych tajnych rozmów Hitlera ze Stalinem w sytuacji przesądzającej klęskę komunistów w Hiszpanii, po przegranej bitwie nad Ebroi załamania się prowadzonej od lipca do listopada 1938 r. ofensywy komunistów, nazywających się republikanami. Klęskę ich sprawiło na żądanie A. Hitlera wstrzymanie przez Stalina dostaw broni, amunicji i ropy. Po napaści na Polskę 1 września Niemiec i 17 września 1939 roku Rosji Sowieckiej, gen. Świerczewski wykonuje przeciwko Polsce zadania operacyjno-taktyczne. W 1941 roku dowodzi 248 Dywizją Piechoty Armii Czerwonej na Froncie Zachodnim. W sierpniu 1943 roku zostaje zastępcą dowódcy 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, zorganizowanego za zgodą Stalina z tzw. inicjatywy i z nazwy polskiej, a w rzeczywistości żydowskiego Związku patriotów Polskich (ZPP). K. Świerczewski od 1944 r. działa w Centralnym Biurze Komunistów Polskich w Moskwie i zostaje członkiem KC PPR. W sierpniu i wrześniu tego roku jest organizatorem i dowódcą 2 Armii LWP, po czym wiceministrem obrony narodowej, nadzorującym m.in. likwidację oddziałów zbrojnych (AK, NSZ i in.) Polskiego Państwa Podziemnego. Współdziałał z gen. Iwanem Sierowem (NKWD). Bez skrupułów i litości Świerczewski składał podpisy pod wyrokami śmierci skazanych żołnierzy zawodowych wiernych II RP przez sądy wojskowe PKWN i PRL. Świerczewski

nadużywał alkoholu i wiele strategicznych decyzji podejmował w stanie upojenia. -Wydawało mu się, że walka o Drezno będzie tylko wyprawą po łupy Nie doceniał Niemców. Popępiał szkolne błędy w dowodzeniu, nie korzystał z rozpoznania lotniczego. Tymczasem Polakom przyszło się zmierzyć z elitarnymi oddziałami armii Środek, które szły z odsieczą Berlinowi. To wszystko złożyło się na krwawe zniwo: 5 tys. zabitych, 11 tys. rannych, kilka tysięcy zaginionych. Jedynie w Powstaniu Warszawskim zginęło jednorazowo więcej Polaków. Był posłem KRN i posłem Sejmu Ustawodawczego po sfałszowanych wyborach w 1947 roku. Zginął pod Baligrodem 28 marca 1947 roku podczas inspekcji wojsk w niewyjaśnionych okolicznościach, [trafiły go trzy pociski w brzuch w plecy i pośladek] stając się bohaterem ustanowienia i utrwalania zbrodniczej władzy ludowej, wprowadzającej środkami ludobójczymi system sowiecki w Polsce.

■ **Dmitrij Wozniesiński**

Zięć Świerczewskiego, mąż córki Zory.

Rosjanin, funkcjonariusz radzieckich organów bezpieczeństwa, (kontrwywiadu wojskowego) pułkownik Wojska Polskiego, szef Głównego Zarządu Informacji WP, był bezpośrednio odpowiedzialny za masowe aresztowania i procesy w ówczesnej kadrze oficerskiej WP, jeden z najbardziej znanych procesów to proces gen. Stanisława Tatara w ramach tzw. procesu TUN. Zwolennik IV rozbioru Polski, odpowiedzialny za utrwalanie władzy sowieckiej w Polsce oraz depolonizację terenów polskich, okupowanych przez ZSRR po 1939 roku.

W maju 1944 został oddelegowany do Wojska Polskiego w ZSRR. W stopniu pułkownika LWP został zastępcą szefa Wydziału Informacji 1 Armii Wojska Polskiego. W październiku tego samego roku został szefem Wydziału (później Oddziału) Informacji 1 Armii Wojska Polskiego. Po decyzji utworzenia 3 Armii Wojska Polskiego zaczął formować struktury Informacji dla 3 Armii WP. Z powodu braku rekrutów i innych problemów zaniechano formowania tej Armii i organów Informacji dla niej, powrócił więc z powrotem do 1 Armii WP. Po zakończeniu działań wojennych został szefem Oddziału Informacji Okręgu Wojskowego nr 2 czyli w Bydgoszczy. Już będąc tam organizował wiele czystek i prowokacji w Wojsku Polskim m.in. tzw. sprawa zamojsko-lubelska i sprawa bydgoska.

KLAN SZLAJFERÓW

■ **Ignacy Szlajfer**

żydowski oficer UB z Wrocławia, a później cenzor z Warszawy, wysoki dygnitarz PRL.

■ Henryk Szlajfer

(ur. 1947) - żydowski ekonomista i politolog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, w latach 1993–2008 dyrektor departamentu strategii i planowania polityki, następnie departamentu Ameryki oraz archiwum w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, mianowany przez ówczesnego premiera RP Jerzego Buzka ambasadorem ad personam, były ambasador-szef Stałego Przedstawicielstwa RP przy OBWE, MAEA i innych organizacjach międzynarodowych w Wiedniu.

Kandydat na ambasadora w USA odrzucony przez stronę amerykańską, uznany przez Rzecznika Interesu Publicznego za kłamcę lustracyjnego.

W 1968 roku Szlajfer wraz z Adamem Michnikiem, wówczas studenci Uniwersytetu Warszawskiego, zostali za działalność opozycyjną relegowani z uczelni. W ich obronie 8 marca 1968 r. odbył się wiec, który stał początkiem masowych protestów studenckich zwanych wydarzeniami marcowymi. Został skazany na 2 lata więzienia.

Uwięziony przez SB całkowicie się załamał i potwornie sypał na kolegów podczas moczarskiego śledztwa. Jego zeznania ogromnie obciążły wiele uwięzionych osób z ruchu studenckiego. Część z nich potem przez wiele lat nie chciała mu podawać ręki. Podczas procesu Adama Michnika, Barbary Toruńczyk, Wiktora Góreckiego i jego samego on [tj. H. Szlajfer] zrobił wszystko co możliwe dla wsparcia wymyślonych oskarżeń prokuratury. Michnik został skazany na 3 lata, Szlajfer i Toruńczyk na 2 lata, a Górecki na 20 miesięcy. Szlajfer został jednak szybko zwolniony już w dwa dni po procesie". To zadecydowało, że nie awansował po 1989 r. na wysokie stanowisko, jak stało się to z licznymi jego kolegami - byłymi żydowskimi "komandosami". Minister Krzysztof Skubiszewski zrobił go jedynie wicedyrektorem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, co i tak było o wiele za wysoko dla Szlajfera mającego wówczas niewielki dorobek naukowy. Potem Skubiszewski mianował go nawet p.o. dyrektorem PISM. Chociaż był tylko doktorem, zarządzał dzięki temu czołowym polskim instytutem zajmującym się badaniami problematyki międzynarodowej, w którym pracowało wielu badaczy z o wiele większym od niego dorobkiem i wyższymi od niego stopniami naukowymi (profesorów i doktorów habilitowanych). Stał się posłusznym narzędziem Skubiszewskiego w likwidowaniu PISM, "grabarzem" tego instytutu, działając dla przekształcenia go z niezależnego instytutu naukowego w wyłącznie departament MSZ. Szlajfer skorzystał na tym osobiście, zostawszy dyrektorem PISM jako departamentu. Poprzednio jako tylko doktor nie miał żadnych szans na zostanie na trwałe dyrektorem PISM jako odrębnego instytutu naukowego. Przeprowadził przy tym dokładną czystkę PISM z niewygodnych mu pracowników, starannie dbając, by na ich miejsce weszli wyłącznie dobrani przez niego "internacjonalisci - Europejczycy". Tak oczyszczono PISM z badaczy troszczących się o obronę polskiego interesu narodowego.

Odtąd zaczęły się przyspieszone awanse Szlajfera, "pisał przemówienia Geremkowi" i był strategiem jego polityki, był prawą ręką Bronisława Geremka" i przez lata prowadził Departament Planowania i Analiz. W 2000 r. został (do 2004 r.) stałym przedstawicielem Polski przy Biurze Narodów Zjednoczonych i Organizacjach Międzynarodowych oraz stałym przedstawicielem - szefem misji Rzeczypospolitej

Polskiej przy OBWE w Wiedniu w randze ambasadora. Przez lata miał przy tym szczególnie dobranego współpracownika – komunistycznego pułkownika Świetlickiego.

W 2005 r. pod koniec rządów postkomunistów z SLD Szlajferowi trafiła się niesłychana gratka. Postkomuniści uznali go - byłego opozycjonistę, za najdogodniejszego kandydata do reprezentowania III RP jako ambasador w USA. Był to wybór niesłychany. Na najważniejsze stanowisko ambasadorskie wysyłano właśnie Szlajfera. To on miał utrzymywać kontakty z największą Polonią w świecie, tak patriotyczną, tak katolicką i tak antykomunistyczną. Wysyłano do tego typu kontaktów człowieka znanego z uprzedzeń do polskiej historii, znanego z niewybrednych ataków na obrońców polskości i zajadłego tropiciela tzw. "polskiego nacjonalizmu".

Warto też przypomnieć jego brutalną napaść na broniących prawdy o Polsce profesorów Zbigniewa Musiałę i Bogusława Wolniewicza w książce "Polacy/Żydzi. Zderzenie stereotypów" (Warszawa 2003, s. 105-106). Pełen uprzedzeń do Kościoła katolickiego, był w 1992 r. współautorem oszczerczego antykatolickiego tekstu, drukowanego w "East European Reporter" (nr z maja-czerwca 1992 r.). Tekst ten pod jakże wymownym jednoznacznym tytułem "Is the Catholic Church a threat to democracy?" ("Czy Kościół katolicki jest zagrożeniem dla demokracji?") zawierał grubiańskie oszczercze oskarżenia pod adresem Kościoła katolickiego w Polsce. Stwierdzano tam m.in. (s. 20), że "(...) obecna polityka Kościoła polskiego jest nie do pogodzenia z naszą wizją demokratycznego porządku politycznego (...). Sprawa polega na tym, że poprzez swój obecny triumfalizm i ekspansjonizm Kościół prawdopodobnie stacza ostatnią desperacką walkę w obronie starej historycznej Polski (...). Kościół musi się zmienić. Jedyne punkty w tej debacie to, jak to długo będzie trwało i jakie będą społeczne koszty transformacji".

Jednak jeden z naukowców amerykańskich oskarżył go o współpracę z SB. Potem przyszła cała fala oskarżeń o "kłamstwo lustracyjne". Nawet w wybraniącej Szlajfera "Gazecie Wyborczej" przytoczono w tekście Wojciecha Czuchnowskiego "Telewizja lustruje Szlajfera" (nr z 15 czerwca 2005 r.) niektóre niezbyt wygodne dla Szlajfera fakty. Znalazła się wśród nich wypowiedź prof. Jerzego Eislera z IPN, skądinąd związanego z michnikowcami, iż: "(...) podczas pobytu w areszcie Szlajfer dla SB złożył obszernie zeznania. Notatki, które wtedy robił, podobnie jak jego zeznania, służyły jako materiał dla prokuratora. Wykorzystywane też były wielokrotnie przez komunistyczną propagandę" - mówi Eisler. (...) Podlegał ostracyzmowi - miano mu za złe jego postawę w śledztwie, tym bardziej że w odróżnieniu od niektórych nie przeprosił za to, jak się zachował - tłumaczy Eisler. Szokującym faktem jest to, że Szlajfer, oskarżany o "kłamstwo lustracyjne", był jednocześnie dyrektorem archiwum MSZ. Warto dodać, że współautorem, wraz ze Szlajferem, tekstu atakującego Kościół katolicki w Polsce, był Piotr Ogrodziński syn Przemysława Ogrodzińskiego, dygnitarza PRL, dyrektora generalnego MSZ (1956–1962).

Ciekawostką jest że „Gazeta Wyborcza” zaatakowała **Michaela Wallera**, który w internetowym blogu skrytykował nominację **Henryka Szlajfera** na ambasadora w USA. W komentarzu „Sowiecki ambasador Polski do USA?” Waller napisał m.in.: *Źródła bliskie Białego Domu są zaniepokojone tym, że nowym ambasadorem Polski ma być współpracownik komunistycznej tajnej policji.* Stwierdził, że jednym z zadań nowego ambasadora będzie przekonanie Waszyngtonu, że polski rząd oczyścił się ze *szpiegów i agentów z czasów sowieckich, coś, czego prezydent Aleksander Kwaśniewski nie zdołał udowodnić.*

Napisał także, że nominacja Szlajfera zaszkodzi Polsce. Waller podał, że Szlajfer był Tajnym Współpracownikiem SB pozyskanym w 1968 r. Szlajfer zaprzeczył tym informacjom, starał się podważyć wiarygodność Amerykanina. Podobnie postąpiła „GW”, która przedstawiła Wallera jako autora „opinii, na które większość ekspertów patrzy z przymrużeniem oka”. Michael Waller podkreślił, że warunkiem zniesienia wiz do USA jest przeprowadzenie lustracji i dekomunizacji.

Michael Waller to amerykański ekspert ds. terroryzmu i służb specjalnych.

KLAN SZTACHELSKICH

■ Jerzy Sztachelski

(ur. 17 stycznia 1911 w Puławach, zm. 17 grudnia 1975 w Warszawie) – komunista, od 1945 członek antypolskiej PPR, a następnie PZPR. Zastępca członka KC PPR (grudzień 1945 – grudzień 1948), członek KC PZPR (grudzień 1948 – listopad 1968). Zdrajca Polski, karierowicz PRL.

Pełnomocnik rządu na Okręg Mazurski (marzec 1945), minister aprowizacji i handlu (kwiecień 1945 – luty 1947) w rządach Edwarda Osóbki-Morawskiego, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia (marzec 1947 – 1951), minister zdrowia (styczeń 1951 – listopad 1956) w rządach Józefa Cyrankiewicza i Bolesława Bieruta, minister, pełnomocnik rządu ds. stosunków z Kościołem, kierownik Urzędu do Spraw Wyznań w kolejnych rządach Józefa Cyrankiewicza (listopad 1956 – maj 1961), następnie ponownie minister zdrowia i opieki społecznej w kolejnych rządach Józefa Cyrankiewicza (maj 1961 – lipiec 1968); wieloletni poseł na Sejm (na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I, II, III i V kadencji w latach 1944–1965 oraz 1969–1972).

W latach pięćdziesiątych związany z "frakcją" puławian. Prezes Zarządu Głównego antykatolickiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej (kwiecień 1969 – czerwiec 1975).

Prywatnie był mężem Ireny Sztachelskiej.

■ Irena Sztachelska z domu Dziewicka

(ur. 13 stycznia 1911, zm. 8 czerwca 2010) – polska lekarz pediatra, działaczka państwowa, posłanka na Sejm w latach 1947–1956 (na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I kadencji) i przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich (1945–1950). Kolaborantka sowiecka, zdrajczyni Polski, zwolenniczka IV rozbioru Polski z 1939 roku.

Córka Mariana Dziewickiego i Heleny z Jazdowskich, siostra Marii (Muty) Dziewickiej i Jerzego Dziewickiego, żona Jerzego Sztachelskiego.

W dwudziestoleciu międzywojennym studiowała medycynę na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, gdzie zaangażowała się w ruch komunistyczny – była członkiem Związku Lewicy Akademickiej "Front", a w 1933 wstąpiła do antypolskiego KZMP. Za działalność antypaństwową została skazana w procesie z 1935 – spędziła w więzieniu tylko 4 dni.

Po najeździe radzieckim na Litwę zaproponowano jej mandat posła na Sejm Republiki Litewskiej z okręgu Wilno, który sprawowała od czerwca do sierpnia 1940. Później wybrano ją do Rady Najwyższej Litewskiej SRR.

Po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej w 1941 została ewakuowana w głąb ZSRR, walczyła w 16 Litewskiej Dywizji Piechoty Armii Czerwonej. Później została zastępcą dowódcy batalionu platerówek ds. polityczno-wychowawczych.

W grudniu 1942 Sąd Specjalny Rzeczypospolitej wydał na Jerzego i Irenę Sztachelskich wyrok od trzech do piętnastu lat pozbawienia wolności za kolaborację z ZSRR w latach 1940–1941.

Po powrocie do Wilna w lipcu 1944 zakładała tam oddział stalinowskiego Związku Patriotów Polskich.

Po 1945 znalazła się w Polsce, gdzie od 1947 sprawowała mandat posła na Sejm Ustawodawczy, wybrana z listy państwowej Bloku Stronnictw Demokratycznych. Posłanką była również w I kadencji Sejmu PRL (1952–1956) – w obu kadencjach pracowała w komisji zdrowia.

Od 1945 do 1950 stała na czele Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich, później pracowała m.in. jako lekarz pediatra w Instytucie Matki i Dziecka.

Do końca była wierna ideologii komunistycznej.

■ Marian Dziewicki

Ojciec Ireny Sztachelskiej, prawnik, sekretarz Koła Posłów z Litwy i Białorusi w pierwszej Dumie, prezydent Wilna w okresie Litwy Środkowej, działacz samorządowy. 19 maja 1908 obrany został sekretarzem Rady Miejskiej. Funkcję tę sprawował, wybrany ponownie w 1910, aż do rozwiązania Rady Miejskiej przez okupacyjne władze niemieckie w 1915. Ożeniony 28 listopada 1909 z Heleną z Jazdowskich, miał z nią troje dzieci — Irenę, Marię oraz Jerzego

■ Maria (Muta) Dziewicka

Siostra Ireny w latach 70. i 80. działaczka lewackiego KOR i "Solidarności.

■ Jerzy Dziewick

Brat Ireny do 1968 redaktor naczelny "Głosu Wybrzeża", w latach 80. współpracownik SDP.

KLAN SZYR – ŚWIĘCICKI

■ Gerszon Szyr (Eugeniusz)

(ur. 15 kwietnia 1915 w Łodygowicach, zm. 15 stycznia 2000 w Warszawie) – żydowski polityk komunistyczny i antypolski. Jako zastępca Minca, plk Gerszon Szyr był odpowiedzialny za zniszczenie polskiej gospodarki. Działacz KZM (1930-1934), członek antypolskiej KPP (1934-1936), uczestnik rewolty sowieckiej w Hiszpanii (1937-1939). Karany za zdradę państwa w II RP, członek ZPP, politruk w dywizji Berlinga, pełnomocnik KRN przy dowództwie I i IV Frontu Ukraińskiego Armii Sowieckiej, w PPR (1944-1948, członek Biura Politycznego KC PZPR (1964-1968) i członek KC PZPR (1948-1981), teść Marcina Świącickiego, byłego sekretarza KC PZPR, a później prezydenta Warszawy z rekomendacji UW.

Był w latach 1946-1949 wiceministrem przemysłu i handlu, później zastępcą i następnie przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG) 1954-1956. Instytucja ta wyjątkowo szkodziła Polsce umacnianiem biurokracji i centralizacją gospodarki.

Był sprawcą, o skutkach zbrodniczych, apelu o jak najsurowsze karanie tzw. sabotażystów w gospodarce. Pisał na ten temat na łamach teoretycznego organu KC PZPR "Nowe Drogi", głosił, iż gospodarka to także front walki partyjnej. W walce tej w przekonaniu Szyra należy użyć wszelkich drastycznych środków do kary śmierci włącznie i stosowano, jak np. w aferze mięsnej w latach 60. w Radomiu. Od marca 1954 – do 11 lipca 1956 był przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, a następnie – do 13 listopada 1956 – był ministrem budownictwa w rządzie Józefa Cyrankiewicza. Od 27 października 1959 do marca 1972 był wicepremierem w kolejnych rządach Józefa Cyrankiewicza i Piotra Jaroszewicza. Od 29 czerwca 1963 do 22 grudnia 1968 był również przewodniczącym Komitetu Nauki i Techniki. Od marca 1976 do 31 października 1981 był ministrem gospodarki materiałowej w rządach: Piotra Jaroszewicza, Edwarda Babiucha, Józefa Pińkowskiego i Wojciecha Jaruzelskiego. Od 1981 na emeryturze. W latach 1972–1976 przewodniczący Państwowej Rady Gospodarki Materiałowej. W latach 1952–1956, 1961–1969 i 1972–1976 był posłem na Sejm PRL I, III, IV i VI kadencji. Od 1962 był przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej. Od 1965 pełnił funkcję przewodniczącego Polskiego Komitetu Solidarności z Krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. W latach 80. był przewodniczącym Krajowej Komisji Dąbrowszczaków przy Zarządzie Głównym ZBoWiD. W latach 1972–1990 był również wiceprezesem Rady Naczelnej ZBoWiD. **Teść Marcina Świącickiego, b. prezydenta Warszawy, działacza PZPR, UD, Unii Wolności, PD i PO.**

■ Marcin Świącicki

(ur. 17 kwietnia 1947 w Warszawie) – komunista, poseł na X i II kadencji, minister w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, były prezydent Warszawy. Socjalista, komunista, członek ZSMP, PZPR, UD, UW, PD i PO. Zięć komunisty Eugeniusza Szyra

Od 1969 działał w Związku Młodzieży Socjalistycznej. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego koła antypolskim ZMS na UW. Od 1971 do 1979 należał do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W styczniu 1974 został członkiem komunistycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Od 1972 do 1982 był głównym specjalistą w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Od 1979 do 1981 był członkiem egzekutywy oddziałowej organizacji partyjnej. W 1982 został dyrektorem ds. studiów i analiz w Sekretariacie Konsultacyjnej Rady Gospodarczej. Od 1987 do 1989 był sekretarzem generalnym tej rady.

Od lipca 1989 do stycznia 1990 pełnił funkcję członka Komitetu Centralnego PZPR, a od lipca do września 1989 był sekretarzem KC aż do upadku PZPR. Ukończył w 1971 studia na Wydziale Ekonomii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Uzyskał następnie stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych. Był stypendystą Uniwersytetu Harvarda i George Washington University w USA. W latach 80. działał w partii komunistycznej PZPR, zasiadał też w Komitecie Centralnym. W 1989 uczestniczył w tzw. obradach Okrągłego Stołu po stronie rządowej, w zespole do spraw gospodarki i polityki społecznej. Był współautorem propozycji urynkwienia gospodarki. W tym samym roku z ramienia PZPR uzyskał mandat posła na Sejm kontraktowy, uzyskując w drugiej turze poparcie Komitetu Obywatelskiego "Solidarność". W rządzie Tadeusza Mazowieckiego objął stanowisko ministra współpracy gospodarczej z zagranicą. Podpisywał pierwszą umowę gospodarczą o współpracy z Wspólnotą Europejską, stał na czele zespołu opracowującego przyjęty przez Sejm rządowy raport o kosztach i korzyściach przystąpienia do WE. Po raz drugi został posłem w 1993 z ramienia Unii Demokratycznej z okręgu Olsztyn, zrezygnował z mandatu w maju 1996. W latach 1994–1999 zajmował stanowisko prezydenta m.st. Warszawy, pozostając w ramach koalicji samorządowej SLD-Unia Wolności i Samorządności. Po zakończeniu kadencji zasiadał w radzie miasta do 2002. Od 1999 do 2001 pełnił funkcję wiceministra gospodarki, był członkiem zespołu Jana Kułakowskiego negocjującego warunki przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Od 1991 działał w Unii Demokratycznej, później Unii Wolności. Od 2006 do 2007 był wiceprzewodniczącym Partii Demokratycznej-demokraci.pl. Bez powodzenia kandydował do Sejmu w wyborach w 2001 i 2005, a w 2004 do Parlamentu Europejskiego z listy UW w Szczecinie. W wyborach samorządowych w 2006 został wybranym radnym sejmiku mazowieckiego z listy LiD. W wyborach parlamentarnych w 2007 ponownie bezskutecznie kandydował do Sejmu z listy koalicji Lewica i Demokraci w okręgu warszawskim. W 2009 wstąpił do klubu radnych Platformy Obywatelskiej w sejmiku mazowieckim. W wyborach samorządowych w 2010 uzyskał reelekcję do sejmiku województwa mazowieckiego z listy PO. W przeszłości był doradcą gospodarczym prezydenta Litwy Valdas Adamkusa. W latach 2002–2005 był koordynatorem Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie do spraw ekonomicznych i ochrony środowiska. Następnie, do końca marca 2011, pełnił funkcję dyrektora ośrodka analitycznego UNDP Blue Ribbon Analytical Center w Kijowie. Jest synem działacza katolickiego okresu PRL Andrzeja Świąćickiego oraz zięciem komunisty PZPR Eugeniusza Szyra. Ma trzech synów i córkę.

Jest też Przewodniczącym Polskiego Komitetu Wspierania Budowy Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie. Całość budowy będzie kosztować od 80 do 100 milionów złotych. Większość funduszy pokryje Urząd Miasta Stołecznego Warszawy (40 mln PLN), Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (40 mln PLN), Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny wraz z prywatnymi sponsorami z całego świata (20 mln PLN).

KLAN TITKOW

■ Walenty Titkow

(ur. 2 listopada 1917 w miejscowości Równe) – komunista, stalinowiec, dygnitarz PRL.

Był członkiem antypolskiego KZMP i PPR, a następnie – PZPR. W okresie od 22 sierpnia 1951 do 18 lutego 1953 był I sekretarzem Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W latach 1953–1955 był I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie. Od 1955 do 1968 zasiadał w KC PZPR. W okresie od 1 lutego 1960 do 24 lipca 1964 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR. W latach 1952–1965 poseł na Sejm PRL I, II i III kadencji.

W 1956 był redaktorem naczelnym *Trybuny Ludu*. Od 1964 do 1968 był wiceministrem zdrowia i opieki społecznej. Ojciec reżysera filmów dokumentalnych Andrzeja Titkowa.

■ Andrzej Titkow

(ur. 24 marca 1946 roku w Warszawie) – scenarzysta, reżyser i producent filmów dokumentalnych oraz fabularnych. Syn Walentego Titkowa I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR.

Dzięki pozycji ojca, w 1972 roku uzyskał dyplom Wydziału Reżyserii PWSFTviT w Łodzi. W tym samym roku rozpoczął pracę w Telewizji Polskiej. Został w niej do 1981 roku. W 2004 roku wrócił jako zastępca kierownika Redakcji Filmów Dokumentalnych Programu 1 TVP. Na tym stanowisku pozostał do 2006 roku.

W latach 1998-99 wykładał w Instytucie Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1999 roku prowadzi zajęcia z historii filmu oraz zagadnień formy filmowej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a od roku 2004 także w Warszawskiej Szkole Filmowej.

KLAN TORUŃCZYKÓW

■ Henryk Toruńczyk

(ur. 8 lutego 1909 we Włocławku, zm. 18 stycznia 1966) – komunista żydowskiego pochodzenia, pułkownik Ludowego Wojska Polskiego, bojówkarz komunistyczny w wojnie domowej w Hiszpanii, zdrajca Polski.

Przed wojną należał do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Ukończył studia w Belgii, uzyskując tytuł zawodowy inżyniera tekstylnego oraz podchorążówkę w Polsce. W latach 1937-1939 brał udział jako ochotnik w wojnie domowej w Hiszpanii. W 1938 kolejno: adiutant w batalionach im. Palafoxa i Mickiewicza, następnie szef sztabu brygady pod dowództwem Bolesława Mołojca. Po rozwiązaniu brygad pozostał w Hiszpanii by, w 1939 w stopniu majora, objąć dowództwo powtórnie sformowanej XIII Brygady Międzynarodowej. Następnie objął dowództwo wszystkich jednostek międzynarodowych.

XIII Brygada Międzynarodowa im. Jarosława Dąbrowskiego, potocznie: Dąbrowszczacy –grupa polskich komunistów i zdrajców narodowych, wojny domowej w Hiszpanii w latach 1936–1939, walczących w składzie terrorystycznych Brygad Międzynarodowych po stronie wojsk republikańskich [sowieckich] przeciwko wojskom gen. Francisco Franco. Faktycznie, tak jak wszystkie Brygady Międzynarodowe XIII Brygada była organizowana i nadzorowana przez Komintern i sowieckie służby bezpieczeństwa NKWD.

Komunistyczni bojówkarze rozpalili ogień wojny domowej w Hiszpanii w katolickim kraju. Wojnę o niebywałej eskalacji nienawiści, zniszczenia, zwyrodnienia. Jej znaki szczególne to:

- eksplozja nienawiści do Kościoła katolickiego trwającej i obecnie w UE;
- wymordowanie prawie siedmiu tysięcy zakonników i księży, w tym trzynastu biskupów;
- zniszczenie setek kościołów i klasztorów;
- rabunek i zagłada bezcennych dóbr kultury;
- rzeź 300 tysięcy ludzi, w tym inteligencji hiszpańskiej i około 30 tys. zaginionych;
- niezliczone tysiące Hiszpanów mordowanych w więzieniach;
- setki tysięcy uciekinierów za granicę przed represjami władz centrolewicy socjalistycznej hiszpańskiej republiki bolszewickiej.

Za to Henryk Toruńczyk został pozbawiony obywatelstwa polskiego przez władze polskie II RP.

Po zakończeniu walk przekroczył granicę francuską i został internowany w obozach: Vernet i Dżilfa. W 1943 uciekł do ZSRR. Został tam, w stopniu pułkownika, dowódcą Samodzielnego Batalionu Szturmowego. Pierwszy dowódca zbrodniczego Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego od marca do maja 1945. Po wojnie został oddelegowany do administracji Ziem Odzyskanych, a następnie został dyrektorem departamentu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego. Syn aktywisty Bundu. Ojciec profesora topologii, Adama Henryka Toruńczyka, i publicystki i wydawcy Barbary Toruńczyk, twórczyni "Zeszytów Literackich".

■ Barbara Toruńczyk

(pseud. Julia Juryńska, ur. 26 września 1946 r. w Warszawie), publicystka, eseistka, historyk literatury, wydawca, przyjaciółka Adama Michnika.

Córka komunisty Henryka (1909-1966) i Romany (1915-2000) Toruńczyk. Studiowała socjologię na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego (1964-1968) oraz Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (mgr 1974). W 1963 r. uczestniczyła w zebraniach Klubu Poszukiwaczy Sprzeczności, założonego przez Jana Grossa, Jana Kofmana i Adama Michnika. Uczestniczka wydarzeń marcowych 1968, aresztowana i wyrzucona z UW z zakazem studiów na uczelniach państwowych). Współpracowniczka lewackiego KOR (1976-1981), następnie Towarzystwa Kursów Naukowych (1977-1981). W latach 1978-1981 współpracownik Oficyny Literackiej NOW-a, "Biuletynu KOR", czasopisma "Krytyka". Od 1979 do 1980 r. redaktor pisma Res Publica. W 1982 r. w Paryżu założycielka i redaktor naczelny kwartalnika "Zeszyty Literackie". W latach 1986-1987 przebywała na stypendium The Mary Ingraham Bunting Institute Radcliff College (USA). Zameężna z Roberto Salvadorim. Mieszka w Warszawie, na Ochocie. **Jest autorką listu otwartego w obronie przywilejów komunistów tzw. Polaków walczących w Brygadach Międzynarodowych w hiszpańskiej wojnie domowej 1936-1939 po stronie sowieckiej (walczył w nich jej ojciec).**

■ Adam Henryk Toruńczyk

profesor topologii syn komunisty Henryka Toruńczyka.

KLAN TOEPLITZ

■ Józef Toeplitz

(1866-1938) był jednym z założycieli Banca Commerciale Italiana pod koniec XIX w. i uważany jest za twórcę nowoczesnego systemu bankowego Włoch.

Był przez wiele lat faktycznym sternikiem ekonomii faszystowskich Włoch aż do 1933 roku gdy przestał kierować Banca Commerciale Italiana.

Udzielił on też „pożyczki tytoniowej” polskiemu rządowi, która miała m.in. wspomóc reformę walutową min. Wł. Grabskiego (...) jednym z jego cichych warunków tej umowy było postawione przez J. Toeplitza żądanie zwolnienia jego bratanka-komunisty [Leona] z więzienia i umożliwienie mu wyjazdu za granicę do końca wyroku. Warunek ten został przez władze polskie spełniony.

■ Jerzy Toeplitz

(ur. 24 listopada 1909 w Charkowie na wschodzie Ukrainy - zm. 24 lipca 1995 w Warszawie) – historyk kina; pedagog, twórca i długoletni rektor Łódzkiej Szkoły Filmowej. Należał do rodu Toeplitzów, jego bratankiem był znany publicysta i medioznawca, krytyk filmowy Krzysztof Teodor Toeplitz.

W grudniu 1945 r. Jerzy Toeplitz został dyrektorem Wydziału Zagranicznego w Filmie Polskim – to on decydował o kształcie polskiego importu filmowego. Jerzy Toeplitz miał swój znaczący udział w stalinizacji i żdanowizacji polskiej kinematografii. To on wygłosił w duchu socrealistycznym referat na zjeździe filmowców w Wiśle w 1949 r., stanowiącym swoisty negatywny przełom na drodze do narzucania polskim filmom żdanowskich wizji. Przypomnijmy, że właśnie na tym zjeździe poddano niszczącemu atakowi postać Antoniego Bohdziewicz, jedynego bardziej odważnego reżysera nonkonformisty, i odsunięto go od pracy w tym zawodzie. Sam J. Toeplitz otwarcie przyznał po latach: "Należałem wtedy do ludzi, którzy uważali, że socrealizm to kierunek słuszny i właściwy". Jako wieloletni rektor łódzkiej szkoły filmowej odegrał dość kontrowersyjną rolę. Na przykład Andrzej Wajda wyznawał: "Jest historyczną zasługą Jerzego Toeplitza, że powołał Szkołę [Państwową Wyższą Szkołę Teatralną i Filmową] do życia, ale on też pogrzebał ją ostatecznie, pozostawiając w Łodzi. Tu już nic nie mogło wyrosnąć. Szkołę należało przenieść do Warszawy". W 1968 r. J. Toeplitz został usunięty ze stanowiska i wyjechał do Australii, gdzie założył kierowaną przez siebie szkołę filmową. Warto dodać, że był autorem kilkutomowej "Historii Sztuki Filmowej".

■ Leon Toeplitz

Leon Toeplitz (ojciec)- agent komunistyczny. Ojciec KTT

W młodości zaangażował się w nielegalną działalność komunistyczną, która w owym czasie związana była ściśle z sowiecką agenturą na Polskę. Jeszcze w czasie studiów, w 1922 r., został z tego powodu aresztowany i osądzony w ramach głośnej wówczas sprawy "Leona Toeplitza i jego towarzyszy". Wszystkim oskarżonym zarzucono przynależność do nielegalnego Związku Młodzieży Komunistycznej, dążącego do "obalenia istniejącego w Polsce ustroju społecznego". Najważniejsze zarzuty wysunięte pod ich adresem dotyczyły bezpośrednich działań dywersyjnych w Wojsku Polskim, godzących w obronność kraju. Akt oskarżenia głosił, że: "Leon Toeplitz jako członek rzeczzonego związku organizował wspólnie z innymi kółka (jaczajki) komunistyczne w wojsku polskim, dostarczał tam literaturę komunistyczną, urządził w mieszkaniu ojca swego, Teodora Toeplitza w Warszawie, przy ulicy Sewerynow pod nr 5 skład literatury komunistycznej oraz rozpowszechniał tę literaturę wśród młodzieży akademickiej" (cyt. za K.T. Toeplitz: "Rodzina Toeplitzów. Książka mojego ojca", Warszawa 2004, s. 300).

Pod adresem trzech głównych oskarżonych: Leona Toeplitza, Jana Pomorskiego i Antoniego Piwowarczyka, skierowano również inny, bardzo poważny zarzut, oskarżający ich o to, "(...) że w roku 1922 bez właściwego pozwolenia zbierali wiadomości o liczebności oddziałów wojskowych, ilości

skomunizowanych żołnierzy, o nastrojach oficerów, czyli wiadomości dotyczące zewnętrznego bezpieczeństwa Polski, a które powinny być zachowane w tajemnicy".

Zarzuty tego typu pod adresem trzech członków nielegalnej organizacji komunistycznej, będącej sowiecką agenturą, były tym cięższe, że zostały postawione zaledwie w dwa lata po rozbiciu sowieckiego ataku na Warszawę..

Sprawa L. Toeplitza i współoskarżonych nazywana była w tradycji komunistycznej sprawą "wojskówki". Nawet wg niektórych źródeł komunistycznych znajdujących się w Zakładzie Historii Partii KC PZPR wiązała się ona z planami komunistów, zmierzającymi do dokonania przewrotu poprzez opanowanie wojska. W pierwszej instancji sądowej Leon Toeplitz dostał najsurowszy wyrok - sześć lat ciężkiego więzienia, zamieniony po apelacji na cztery lata. Opisujący rozprawę sprawozdawca sądowy "Kuriera Polskiego", a zarazem adwokat Leon Okręt pisał o wystąpieniu Leona Toeplitza na sali sądowej: "Z pewnością siebie, coś bez arogancji mówi o tej 'deformacji' jaką nakłada na osobnika 'fałszywie pojęty patriotyzm' i wiara, i kościół, i przesady, i literatura. Związek młodzieży komunistycznej, do którego należy, przeciwdziała tej deformacji, stara się urobić człowieka wolnego od wszelkich ułomności, gotowego do ujęcia prawdy historycznego materializmu. Przewrót społeczny jako cel opiewany w odezwach, którymi dzieli się Toeplitz, jest wedle słów jego tylko 'teoretyczną przesłanką'. Oczywiście - mamy do czynienia z człowiekiem zdeklarowanych opinii, już żywo i względnie wymownie operującym partyjną dialektyką".

Jak widać, młody Toeplitz już wówczas publicznie i zdecydowanie odrzucał polski patriotyzm i religię na rzecz wyznawanej przez siebie ideologii, mającej umożliwić w Polsce zaprowadzenie "sowieckiego raj". Dla wielu osób rewolucyjna postawa L. Toeplitza była tym bardziej szokująca, że należał on do bogatej żydowskiej rodziny mieszczańskiej. Tę właśnie postawę wysławiał znany pisarz komunistyczny Stanisław Wygodzi we wstępie do książki "Kazetemowcy". Pisał tam, a na pewno zwrot ten odnosił się do ludzi w stylu L. Toeplitza, że byli i tacy, którzy "przychodzili do Komunistycznego Związku Młodzieży z zasobnych domów i wyrzekali się dobrobytu, kariery, porzucali wygodne życie,

Leon Toeplitz został zwolniony z więzienia po odsiedzeniu ponad połowy wyroku i odstawiony za granicę bez prawa powrotu do Polski przed upływem zasądzonych czterech lat. Uratowało go wstawiennictwo mieszkającego we Włoszech stryja Józefa Toeplitza, szefa czołowego banku faszystowskich Włoch - Banca Commerciale Italiana. Udzielił on wówczas rządowi polskiemu "pożyczki tytoniowej", która miała m.in. wspomóc reformę walutową ministra Wł. Grabskiego. Jednym z cichych warunków tej umowy było postawione przez J. Toeplitza żądanie zwolnienia jego bratanka z więzienia i umożliwienie mu wyjazdu za granicę do końca wyroku. Warunek ten został przez władze polskie spełniony, ale też wywołał przykre reakcje ze strony komunistycznych więźniów. Antoni Piwowarczyk (Wolski) rzecz komentuje następująco: "Pewien mój towarzysz więzienny został wrąbany przez rodzinę w bardzo przykrą sytuację w komunie więziennej. Ostatnie dni jego siedzenia w więzieniu były takie, że cała komuna go bojkotowała. Nie chcieli z nim rozmawiać. Wychodził na wolność dzięki dużej transakcji międzynarodowej, mianowicie pożyczce włoskiej dla rządu polskiego. Pożyczki tej udzielał jego stryj. Otóż w czasie pertraktacji zawarto tam także dżentelmeńskie niepisane porozumienie, że bratanek zostanie

zwolniony z więzienia. A Grabski stryja wykiwał, mianowicie... słowa dotrzymał, ale poczekał na dogodny moment. Kiedy zostali rozstrzelani Kniewski, Rutkowski i Hibner, wtedy znalazł się taki porządny komunista, który pracował w ogródku, zachowywał się przyzwoicie, no i został zwolniony z więzienia (...). A ponieważ z tegoż więzienia zaledwie dwa czy trzy miesiące wcześniej, czyli dopiero co, wyszli Rutkowski i Kniewski - ja ich jeszcze odprowadzałem do kraty - to pamięć o nich była żywa i bliska. Wszyscy jeszcze czuli ich obecność, a więc jak ich rozstrzelali (pod Cytadela, za zamach z bronią w rękę i próbę zastrzelenia na ulicy prowokatora, niejakiego Cechnowskiego, którego później zabił we Lwowie Naftali Botwin), to komuna nie chciała rozmawiać z tym, który w tym czasie wychodził na wolność".

Cytowany przez K.T. Toeplitza Antoni Piwowarczyk (Wolski) był jednym ze współoskarżonych w procesie L. Toeplitza i dobrze znał całą sprawę. Było coś rzeczywiście bardzo niewygodnego w stosunku L. Toeplitza z partią komunistyczną. Oto wychodził on na wolność dzięki wstawiennictwu bardzo bogatego wuja bankiera w faszystowskim państwie włoskim, akurat w czasie gdy stracono kilku jego komunistycznych współwięźniów. Warto dodać, że wg K.T. Toeplitza, ów stryj ojca - Józef, był przez wiele lat faktycznym sternikiem ekonomii faszystowskich Włoch aż do 1933 r., gdy przestał kierować Banca Commerciale Italiana.

Krzysztof Teodor Toeplitz - ps. KAT, KTT – TW Senator

(ur. 28 stycznia 1933 w Otrębusach, zm. 30 marca 2010 w Warszawie) – dziennikarz, pisarz i działacz polityczny, felietonista, publicysta, krytyk filmowy, autor scenariuszy filmowych (m.in. serialu Czterdziestolatek), sztuk teatralnych i programów telewizyjnych. Używał pseudonimu Krzysztof Deuter.

Według autorów programu "Misja Specjalna", nadawanego na TVP1 Toeplitz współpracował z kontrwywiadem PRL, podano informację, że K.T. Toeplitz współpracował z SB. Miał zostać zarejestrowany w latach 70. jako TW o pseudonimie "Senator", a zwerbowany po tym, jak milicja zatrzymała go za jazdę pod wpływem alkoholu.

Pochodził ze spolonizowanej rodziny żydowskiej Toeplitzów (napisał o niej książkę). Jego dziadem był Teodor Toeplitz, działacz PPS, współzałożyciel i prezes Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zaś stryjem – twórca i długoletni rektor Łódzkiej Szkoły Filmowej, profesor Jerzy Toeplitz. Był synem Kazimierza Leona Toeplitza i jego żony Eugenii z domu Radzio. Absolwent warszawskiego liceum im. Stefana Batorego. W latach 1947–1948 należał do komunistycznego ZWM, następnie – od 1948 do 1954 był członkiem komsomolskiego ZMP. Debiutował w 1947 recenzją filmową na łamach OMTUR-owskiego czasopisma "Młodzi Idą". W 1955 ukończył historię sztuki na Uniwersytecie Warszawskim. Wykładał w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie oraz w Łódzkiej Państwowej Wyższej Szkole Filmowej. Od strony naukowej zajmował się kulturą popularną, filmem, mass-mediami. Był współpracownikiem wielu czasopism m.in. "Świata", "Nowej Kultury" (1952–1959), "Przeglądu Kulturalnego" (1959–1960), "Kultury" (1965–1969 i 1975–1981) oraz "Polityki" (od 1983); pełnił funkcję redaktora naczelnego: 1969–1975 "Szpilek", 1991–1992 dziennika "Nowa Europa", od maja 1994 do marca 1998 tygodnika "Wiadomości Kulturalne". Pracował jako felietonista w "Przeglądzie".

Pisał codzienne komentarze (o charakterze felietonowym) w "Trybunie". Publikował także w polskiej edycji "Le Monde diplomatique".

Od powstania "Solidarności" w 1980 odnosił się do związku "nieomal wrogo", popierał rząd gen. Jaruzelskiego, także podczas stanu wojennego . Na wniosek Jerzego Urbana nie został poddany weryfikacji po wprowadzeniu stanu wojennego. Był redaktorem naczelnym nudnego, postkomunistycznego i antypolskiego tygodnika "Wiadomości Kulturalne", do którego Skarb Państwa dopłacił wiele miliardów złotych. Zwracanie baczniejszej uwagi na KTT, na jego pochodzenie, życiorys i antypolskie poglądy, nie byłoby uzasadnione, gdyby nie był osobnikiem aż tak bardzo typowym w postkomunistycznych układach władzy KTT nie poszedł śladem uczciwych i spolonizowanych Żydów, takich jak Szymon Askenazy (1866-1935), lecz takich, jak Jerzy Urban i Leon Toeplitz. Ten ostatni w latach dwudziestych został skazany za agenturalną działalność na rzecz ZSRR. Zgodnie z tą tradycją KTT w r. 1947 wstąpił do Związku Walki Młodych - ZWM, który był przybudówką młodzieżową PPR. W tym nurcie służby sowieckiemu w Polsce panowaniu robił później karierę w ZMP, w wielu redakcjach pism oraz w TV. Również w stanie wojennym gorliwie wspierał politykę Wojciecha Jaruzelskiego. Jego szkalujące Solidarność felietony z "Polityki" zostały opublikowane także w wydawnictwach książkowych: "16 miesięcy" (r. 1983) i "Zaćmienie informacyjne" (1986).

Podobnie jak w przypadku Jerzego Urbana, wydarzenia po r. 1989 nie popszyły również dobrego samopoczucia i kariery KTT. Postkomunistyczne układy władzy powołały go na stanowisko redaktora naczelnego "Nowej Europy", a gdy doprowadził to pismo do bankructwa, na stanowisko redaktora naczelnego "Wiadomości Kulturalnych". To antypolskie i antykatolickie pismo mogło powstać i funkcjonować tylko dzięki wielkim dotacjom z budżetu państwa. W r. 1994 Skarb Państwa wydał na ten cel 15 miliardów zł, a w 3 następnych latach 7, 10 i 6 miliardów. Razem - 38 miliardów zł. KTT do współpracy zaprosił takie "orły", jak: Mariusz Chwedczuk, Piotr Ikonowicz, Kazimierz Koźniewski, Aleksander Małachowski, Ronald Topor i Jerzy Wiatr.

8 września 1996 r. "WK" opublikował tekst pt.: "Dziedzictwo faszyzmu", w którym Ruch Odbudowy Polski określony został jako partia narodowo-socjalistyczna i faszystowska. Podobną wymowę miał artykuł "Patologiczna obsesja żydożerców" z 30 listopada 1997 r. Wyczulenie, czy raczej przeczulenie wobec postaw antysemitycznych, na łamach "WK" nie ma oczywiście nic wspólnego z potępieniem wszelkich przejawów rasizmu i antysemityzmu. Stosunek "WK" do antychryścianizmu i antypolonizmu był więcej niż przyzwalający. W numerze z 15 maja 1996 r. na pierwszej stronie opublikowany został rysunek Rolanda Topora przedstawiający krzyż w kroczu kobiety. Z zapalem godnym lepszej sprawy "WK" broniły komiksu Arta Spiegelmana, w którym Żydzi są przedstawiani jako myszy, Niemcy jako koty, a Polacy jako świnie. "WK" pochwaliły również antypolski film "Sztetl" - Mariana Marzyńskiego (7 lipca 1996 r.). Ostatnim popisem "WK" (Nr 51-52 i następne) były teksty inaugurujące, w sposób skandaliczny, obchody dwusetnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Redagowany przez KTT tygodnik uznał, że "pyszna i na czasie zabawa" będzie zlustrowanie Mickiewicza: "Kobieciarz, sekciarz, brudas, polgramofan, cudzołożnik i Żyd" przede wszystkim. Po wyborach z 21 września 1997 r. (post)komunistyczne "Wiadomości Kulturalne" nie powinny nawet marzyć o dalszych dotacjach z

budżetu państwa, ale okazuje się, że mogą liczyć na bardzo silne wsparcie ze strony rządzącej Unii Wolności. "Gazeta Wyborcza" opublikowała w obronie "WK" list otwarty, pod którym podpisali się m.in.: Józef Hen, Kazimierz Koźniewski, Aleksander Krawczuk, Kazimierz Kutz, Olga Lipińska, Andrzej Rosner i Jerzy Wiatr oraz Jerzy Giedroyc. Już dzisiaj możemy powiedzieć z całkowitym przekonaniem, w oparciu o publicystykę KTT, że przez kilka dziesięcioleci należał on do najbardziej gorliwych i... uzdolnionych rzeczników komunistycznego totalitaryzmu w mediach. Jego służalstwo wobec komuny nie było niczym przypadkowym. Było natomiast swego rodzaju potwierdzeniem, iż "niedaleko pada jabłko od jabłoni". Mimo że ojciec KTT - Leon, wywodził się z zamożnej żydowskiej rodziny mieszczańskiej, to bardzo szybko związał się z partią komunistyczną. Sam KTT, obok cechującej go prokomunistycznej zajadłości, szczególnie wyróżnił się jako jeden z najbardziej ekstremistycznych gromicielei polskich tradycji narodowych i zajadły wróg polskiego patriotyzmu i Kościoła katolickiego.

Jest ojcem kompozytora Kaspera Toeplitza ze związku z Krystyną Mazurówną córką Stanisława Mazura, działacza antypolskiej KPP ze Lwowa który współpracował z radzieckimi władzami okupacyjnymi Lwowa w 1939 -1941 roku

KLAN TURLEJSKICH

■ Jan Turlejski

(ur. 1909 lub 1913, zm. 26 września 1941 koło Wiaźmy) – białoruski i radziecki działacz komunistyczny, członek grupy inicjatywnej PPR, deputowany do Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi (1939) i poseł do Rady Najwyższej ZSRR (1940–1941), kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Z wykształcenia był inżynierem hutnictwa, pracował jako urzędnik. Już w okresie II Rzeczypospolitej działał w ruchu komunistycznym, najpierw w OMS "Życie" (od 1933), a później w KPP i KZMP.

Po październikowych "wyborach" z 1939 znalazł się wśród ponad 900 przedstawicieli ludowych, którzy mieli zdecydować o włączeniu tzw. Zachodniej Białorusi w skład ZSRR. 13 grudnia 1939 mianowano go członkiem prezydium Powiatowego Komitetu Wykonawczego w Łomży. 24 marca 1940 kandydował w tzw. wyborach do Rady Najwyższej ZSRR, wybrano go wówczas deputowanym. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej ewakuował się wraz z Armią Czerwoną na wschód, gdzie wszedł w 1941 w skład tzw. grupy inicjatywnej PPR, która miała za zadanie odbudować w Polsce zniszczony ruch komunistyczny.

Zginął w katastrofie lotniczej w czasie próby przelotu do Polski. Jego żoną była komunistyczna historyk Maria Turlejska.

■ Maria Turlejska

(z domu Zieleńczyk, ur. 23 sierpnia 1918 w Warszawie, zm. 16 lipca 2004 w Warszawie) – socjolog, historyk, działaczka komunistyczna i publicystka. Była profesorem i wykładowcą w Uniwersytecie Warszawskim, Wojskowej Akademii Politycznej i Uniwersytecie Wrocławskim. Współpracowała z "Polityką". Jako historyk specjalizowała się w dziejach najnowszych Europy. Stalinistka, karierowiczka PRL, zdrajczyni Polski.

Tuż przed wojną wyszła za mąż za poznanego na spotkaniach "Spartakusa" i Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej działacza Komunistycznej Partii Polski Jana Turlejskiego. Lata 1939-1941 spędziła wraz z nim w Łomży pod okupacją sowiecką. Po rozpoczęciu wojny niemiecko-radzieckiej jej mąż jako deputowany do Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi ewakuował się z Armią Czerwoną do Moskwy i potem zginął w czasie próby przerzutu do Polski, gdzie jako członek "Grupy Inicjatywnej" miał odbudowywać partię komunistyczną. Maria Turlejska przedostała się do Warszawy i tam po powstaniu antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej aktywnie włączyła się w jej działalność. Była zecerem w tajnej drukarni PPR, należała do Gwardii Ludowej i Armii Ludowej.

Po zakończeniu wojny funkcjonowała w aparacie władzy komunistycznej. Uczestniczyła m.in. osobiście w fałszowaniu wyników referendum ludowego pod hasłem "3 × TAK" w czerwcu 1946. W latach 1947-1948 kierowała Wydziałem Historii Partii KC PPR. Jej zadaniem było m.in. wprowadzenie takich zmian do programów nauczania historii, które wygodne były dla władz komunistycznych i które zacierają fakty dowodzące istnienie konfliktów w historii stosunków polsko-rosyjskich. Ściśle w tym czasie współpracowała z Władysławem Gomułką. W 1948 wstąpiła do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Według zachowanych w IPN danych została w 1950 zwerbowana przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, gdzie funkcjonowała jako TW "Ksenia" prowadzona przez płk. Józefa Światło. Zachowało się około stu meldunków pisanych przez nią, głównie o pracownikach Uniwersytetu Warszawskiego, Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR i Wojskowej Akademii Politycznej. W 1955 została usunięta z PZPR, później jednak, po dojściu Gomułki do władzy, ponownie wróciła do łask aparatu partyjnego. Wraz z gen. Janem Czapłą była współautorką wydanej w 1966 przez Wojskową Akademię Polityczną im. F. Dzierżyńskiego książki *Z walk przeciwko zbrojnemu podziemi 1944-1947*.

Po 1970 ekipa Gierka raz jeszcze usunęła ją z kręgów zbliżonych do władzy; jej książkę *"Zapis pierwszej dekady"* z 1972 wycofano z księgarń i cały nakład przeznaczono na przemiał. Po 1976 publikowała w tzw. drugim obiegu m.in. pod pseudonimem Łukasz Socha. Często odwiedzała również odsuniętego od władzy Władysława Gomułkę, z którym prowadziła dyskusje, zbierając przy tym informacje do swoich opracowań historycznych. Po wprowadzeniu stanu wojennego opublikowała w 1984 *"Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944-1954"*, opracowanie oparte m.in. na dokumentach z tajnych archiwów PRL, z których część otrzymała w 1980 od Gomułki. Za książkę tę otrzymała w 1987 Nagrodę Kulturalną "Solidarności". Była konsultantką historyczną filmu fabularnego "Przesłuchanie" (1982) reż. Ryszarda Bugajskiego. Od 1989 współpracowała z "Gazetą Wyborczą" kontynuując wieloletnią znajomość z Adamem Michnikiem.

Ma też niechlubne zasługi dla reżimu stalinowskiego i współpracę z tzw. "informacją" - tajnymi służbami w tamtym okresie. Zasnęła też sprzeciwem sprzeciw w sprawie podręczników szkolnych do historii autorstwa dra Leszka A. Szcześniaka w 1999.

KLAN URBACH – URBAN

■ Szymon Urbach

żydowski właściciel zakładu optyczno-chemiczno-elektrotechnicznego przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi

■ Jan Urbach - Urban

ur. 7 marca 1895 w Łodzi, zm. 7 września 1987 w Warszawie) – żydowski dziennikarz i sprawozdawca sejmowy, deputowany do stalinowskiej Krajowej Rady Narodowej, członek PPS i Bundu, właściciel i szef gazety.

W okresie carskim uczestniczył w walce o polskie nauczanie w Łodzi, następnie kształcił się na studiach inżynierskich w Liège. W tym okresie był działaczem Polonii Belgijskiej. Po powrocie do kraju został wykładowcą Towarzystwa Krzewienia Oświaty oraz Robotniczego Uniwersytetu Ludowego w Łodzi. W latach 1918–1921 walczył w charakterze ochotnika w Legii Akademickiej Wojska Polskiego. W 1921 rozpoczął pracę dziennikarza – został korespondentem sejmowym prasy łódzkiej. Był jednocześnie działaczem Polskiej Partii Socjalistycznej. W latach 1929–1939 stał na czele redakcji związanego z PPS "Głosu Porannego". W swej publicystyce poruszał wątki antynazistowskie.

Po przegranej wojnie obronnej w 1939 pozostał we wschodniej strefie okupacyjnej. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej zaciągnął się jako ochotnik do I Armii Wojska Polskiego. Został redaktorem naczelnym gazety IV dywizji "Do boju". Po dotarciu do kraju wszedł w skład Krajowej Rady Narodowej jako delegat Związku Patriotów Polskich, jednak ostatecznie zrzekł się mandatu[2]. Podjął pracę w resorcie informacji i propagandy PKWN. Został organizatorem i redaktorem naczelnym pisma PPS "Barykada wolności". Współzakładał Związek Zawodowy Dziennikarzy, wchodząc w skład jego zarządu głównego. Jako członek specjalnej grupy operacyjnej czynnie uczestniczył w procesie upaństwowienia zakładów poligraficznych w Łodzi. Stał na czele redakcji "Monitora Polskiego". Współorganizował odrodzone pismo socjalistyczne "Robotnik".

W 1947 zamieszkał w Warszawie. Przez szereg lat wykonywał funkcję sekretarza redakcji pism: "Rzeczpospolita", "Głos Pracy", "Przyjaźń", "Służba Zdrowia" i "Walka z Alkoholizmem".

Po likwidacji PPS został członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Z małżeństwa z Marią z d. Brodacz (1900–1994), miał syna Jerzego. Jest pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

■ Jerzy Urban

pseudonimy: *Jerzy Kibic, Jan Rem, Klakson* (ur. 3 sierpnia 1933 w Łodzi) – żydowski rzecznik prasowy rządu PRL w latach 1981–1989, dziennikarz, publicysta, pisarz i polityk, redaktor naczelny tygodnika "NIE" i właściciel wydającej go spółki Urma, karierowicz PRL.

Urodził się pod nazwiskiem Urbach. Pochodzi z rodziny żydowskiej, od wielu pokoleń związanej ze środowiskami robotniczymi Łodzi.

W dzieciństwie, jak sam o sobie pisze, miał "trudny charakter". Zaliczył łącznie 17 szkół podstawowych i średnich. Z dwóch szkół średnich (I i II LO w Łodzi) go wyrzucono, a dwie sam opuścił, zdając w końcu maturę w trybie eksternistycznym. Studiował prawo i dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim. Z obu wydziałów go wyrzucono.

Karierę dziennikarską rozpoczął w czasopiśmie "Nowa Wieś". W latach 1955–1957 dziennikarz (reporter i publicysta) tygodnika "Po prostu". Gazeta została jednak zamknięta z osobistej inicjatywy Gomułki. Sam Urban dostał oficjalny zakaz publikowania pod swoim nazwiskiem. Od 1961 pracował w "Polityce", gdzie kontynuował swój cykl felietonów, tym razem już pod pseudonimami. W końcu dostał całkowity zakaz pracy dziennikarskiej, który cofnięto mu dopiero po odejściu Gomułki od władzy. W 1970 wrócił do pracy dziennikarskiej, najpierw w czasopiśmie "Życie Gospodarcze", a następnie ponownie w "Polityce", gdzie mimo pozostawania bezpartyjnym awansował na kierownika działu krajowego.

Mimo licznych osobistych kontaktów z dawnym środowiskiem "Po prostu", z którego wywodziło się wielu działaczy opozycyjnych oraz krytycznego stosunku do rządów Edwarda Gierka, był przeciwnikiem ruchu Solidarności w 1980 i w swoich felietonach w "Polityce" (podpisywanych pseudonimem Rem) krytykował jego liderów.

Od 17 sierpnia 1981 do 18 kwietnia 1989 był rzecznikiem prasowym rządu. Piastując to stanowisko był jednym z najczęściej pokazywanych w mediach i równocześnie najbardziej znienawidzonym członkiem kolejnych gabinetów rządowych. Ustanowił tradycję cotygodniowych trwających około godziny konferencji prasowych, na które tłumnie przybywali zagraniczni i krajowi dziennikarze i które były niemal w całości transmitowane w TVP. Konferencje te były jednym z głównych narzędzi propagandowych rządu Wojciecha Jaruzelskiego i jego następców (aż do 1989). W trakcie tych konferencji, oprócz podawania oficjalnych komunikatów rządu, toczył się między Jerzym Urbanem a zagranicznymi dziennikarzami rodzaj "gry" słowno-ideologicznej, która nadawała konferencjom swoistej pikanterii i zwiększała ich oglądalność. Znanym stwierdzeniem Urbana z tego okresu było *rząd się sam wyżywi*, będące odpowiedzią na sankcje Ronalda Reagana wobec rządu generała Jaruzelskiego (nałożone za wprowadzenie stanu wojennego), traktowane przez społeczeństwo jako przejaw buty i cynizmu ówczesnych elit władzy.

W 1983 w poufnym liście do gen. Czesława Kiszczaka zaproponował utworzenie w MSW specjalnego pionu propagandowego, którego celem miałyby być m.in. *programowanie i realizacja czarnej propagandy oraz prowadzenie przemyślanej, zręcznej i stałej kampanii na rzecz zmiany obrazu SB, MO i ZOMO w społeczeństwie i inicjowanie akcji tych służb dla ocieplenia ich wizerunku* do którego polecał m.in. swojego przyjaciela Mariusza Waltera, gdyż to *najzdolniejszy w ogóle redaktor telewizyjny w Polsce*, który *przedstawia tow. Mieczysławowi Rakowskiemu i mnie sporo interesujących koncepcji ogólnopolitycznych i propagandowych*. Ostatecznie ten specjalny pion propagandowy nie został powołany".

We wrześniu 1984 na miesiąc przed zabójstwem ks. Jerzego Popiełuszki ukazał się felieton *Seanse nienawiści* Urbana, krytykujący księdza jako Savonarolę antykomunizmu.

Nie zaprotestował również przeciwko nagonce MSW na osoby homoseksualne w latach 80. W 1986 pytany o akcję "Hiacynt" w wywiadzie dla amerykańskiej prasy zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek miała ona miejsce.

W kwietniu 1989 został powołany na ministra-członka Rady Ministrów i sprawował jednocześnie funkcję przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji (do września).

W wyborach do Sejmu kontraktowego w 1989 startował jako kandydat niezależny. Kandydował w okręgu Warszawa-Śródmieście, do którego sływały głosy Polaków z placówek dyplomatycznych. Mimo że był pewien zwycięstwa przegrał z Andrzejem Łapickim popieranym przez Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie. Urban wygrał jedynie w obwodach głosowania w Pjongjangu, Buenos Aires i Protwinie na Syberii. Od tamtego czasu nigdy już nie próbował być czynnym politykiem.

Od kwietnia do września 1989 był prezesem Radiokomitetu, potem dyrektorem-redaktorem naczelnym niewielkiej agencji prasowej KAR (potem przemianowanej na Unia-Press, w 1993 rozwiązanej) i równocześnie przygotowywał się do rozpoczęcia prywatnej działalności wydawniczej. W 1990 założył i został redaktorem naczelnym polityczno-skandalizującego tygodnika "Nie" – pisma antyklerykalnego i niestroniącego od posługiwania się wulgaryzmami, które zdobyło wielu czytelników. Czasopismo to, aż do roku 2002 dość ściśle związane ze środowiskiem SLD, po 2002 zaczęło coraz silniej krytykować rząd Leszka Millera i prezydenturę Aleksandra Kwaśniewskiego oskarżając obydwu o rzekomą zdradę lewicowych ideałów i dopuszczenie do gigantycznego poziomu korupcji w Polsce.

Do 1990 pozostawał bezpartyjny. W 1989 złożył podanie o przyjęcie do PZPR, ale podania tego nie zdążono rozpatrzyć przed upadkiem tej partii. W styczniu 1990 został członkiem SdRP, a następnie SLD. Wystąpił z SLD w 2004.

W 2002 został oskarżony o obrazę Jana Pawła II jako głowy państwa watykańskiego w związku z publikacją w "Nie" artykułu *Obwoźne sado-maso*. Artykuł ukazał się przed pielgrzymką papieża do Polski. Urban m.in. nazwał papieża *sędziwym bożkiem, gasnącym starcem* i Breżniewem Watykanu, *żywym trupem*[. Doniesienie do prokuratury złożyły Forum Młodych PiS oraz Rada Etyki Mediów. Przed sądem świadek Magdalena Bajer przewodnicząca Rady Etyki Mediów stwierdziła, że zawiadomiono

prokuraturę, ponieważ uznano, że Urban *brutalnie naśmiewa się z cierpienia człowieka będącego jednocześnie głową państwa*. Proces był precedensowy.

Urban nie przyznał się do winy. W czasie procesu stwierdził: *Spoglądanie na kult papieża okiem ateisty jest równie zgodne z prawem jak ekstaza dewotek*.

W obronie Urbana wystąpiły m.in. Międzynarodowy Instytut Prasy w Wiedniu, obawiając się, że proces przeciwko Urbanowi to forma cenzury oraz Reporterzy bez Granic.

Prokuratura wniosła o 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu na trzy lata i 20 tys. zł grzywny. 25 stycznia 2005 sąd uznał Urbana za winnego zarzucanego czynu i skazał na grzywnę 20 tys. zł *Jerzy Urban świadomie wywołał skandal, publikując artykuł o Janie Pawle II w czasie, gdy papież przyjechał do Polski* – argumentował sąd. Zdaniem sądu publikacja była świadomym i taktycznym posunięciem oraz zamierzoną prowokacją Jerzego Urbana, inaczej nie wywołałaby tak gwałtownych protestów i oburzenia. Sąd podkreślił, że dozwolona krytyka nie musi być przyjemna, ale nie może mieć charakteru znieważającego.

Po ogłoszeniu wyroku Urban powiedział, że wyrok świadczy o *sklerykalizowaniu wymiaru sprawiedliwości*. Dodał, że nie liczy na powodzenie apelacji. Złożył odwołanie do Trybunału w Strasburgu z pominięciem polskiego Sądu Najwyższego.

Skarga Urbana do Trybunału w Strasburgu została przyjęta i rozpatrzona. W odpowiedzi Trybunał stwierdził, że skazanie Jerzego Urbana na 20 tys. zł grzywny za znieważenie głowy innego państwa nie stanowi naruszenia wolności słowa, gwarantowanej przez Europejską Konwencję Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Trybunał zapytał także, czy Jerzy Urban wyczerpał wszystkie dostępne środki odwołania w Polsce.

W 2003 zeznawał przed sejmową komisją śledczą w sprawie afery Rywina, oskarżając publicznie Leszka Millera o tolerowanie korupcji w jego bezpośrednim otoczeniu, co wywołało spore zaskoczenie i oskarżenia o zdradę środowiska SLD. We wrześniu 2004 podobne zaskoczenie wywołała krytyka balów dobroczynnych organizowanych przez prezydentową Jolantę Kwaśniewską.

W 1992 w jednym z programów TV senator Ryszard Bender określił Urbana mianem "Goebbelsa stanu wojennego". Jako że Urban poczuł się owym porównaniem urażony, sprawa trafiła do sądu. Sąd badał sprawę przez 13 lat, a poszczególne jego instancje wydawały wyroki korzystne raz dla jednej, raz dla drugiej strony. W 2005 Sąd Najwyższy wydał ostateczną opinię, utrzymującą wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z października 2004. Było to jednoznaczne z uznaniem, że Bender miał prawo porównywać Urbana do Goebbelsa w zakresie stylu uprawianej propagandy.

Ponad 80% jego dochodów pochodzi z inwestycji na rynku kapitałowym. Urban ulokował około 40 mln zł głównie w obligacjach IKEA, Forda oraz polskiego i węgierskiego rządu. W 2003 zarobił – łącznie z dochodami poza spółką Urma – około 6 mln zł netto. Zajmuje 98. miejsce na liście 100 najbogatszych Polaków publikowanej przez tygodnik *Wprost* (2004) z majątkiem około 120 mln zł.

Jerzy Urban jest autorem 21 książek, z których największą poczytnością cieszył się wydany w 1990 *Alfabet Urbana*, będący ripostą na książkę Stefana Kisielewskiego *Abecadło Kisiela*. Wydano też pięć książek o Urbanie, z których jedna została napisana przez Annę Bojarską, inna zaś przez Karynę Andrzejewską – drugą żonę Jerzego Urbana.

Jerzy Urban był trzykrotnie żonaty. Obecnie jego żoną jest Małgorzata Daniszewska, dawniej wydawca i redaktor naczelna pisma "Art & Business", a wcześniej również redaktor naczelna miesięcznika "Zły". Ma córkę Aleksandrę Magdę i dwoje wnuków.

KLAN WAT I CHWAT

■ Aleksander Wat (Aleksander Chwat)

(ur. 1 maja 1900 w Warszawie, zm. 29 lipca 1967 w Antony) –żydowski pisarz i poeta z kręgu futurystów. Był również tłumaczem literatury anglosaskiej, francuskiej, niemieckiej, rosyjskiej i radzieckiej. Współtwórca polskiego futuryzmu. W 1919 współaranżował „pierwszy polski występ futurystyczny”. Kolaborant sowiecki, zdrajca Polski.

Studiował na Wydziale Filologicznym UW. Debiutował w 1920 na łamach prasy jako poeta. W latach 1921–1922 był redaktorem czasopisma „Nowa Sztuka”, a w latach 1924–1925 „Almanachy Nowej Sztuki”. 1929–1931 redaktor „Miesięcznika Literackiego” i kierownik Spółdzielni Wydawniczej „Tom”. W latach trzydziestych był kierownikiem literackim Wydawnictwa Gebethner i Wolff. Po powrocie do Polski w 1948 został redaktorem naczelnym Państwowego Instytutu Wydawniczego.

Na początku lat 20. odbywał w Ostrowie Wielkopolskim służbę wojskową w złożonym z ochotników 221 pułku piechoty. Od końca lat 20. sympatyzował z komunistami, współredagował zawieszony w 1931 roku „Miesięcznik Literacki” – pismo o kierunku marksistowskim. Pod koniec lat 30. redaktor w znanym wydawnictwie Gebethner i Wolff. Po wybuchu wojny ucieka na wschód.

19 listopada 1939 roku podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR.[tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

W styczniu 1940 został we Lwowie aresztowany wraz z Władysławem Broniewskim przez NKWD w zorganizowanej prowokacji. Więziony m.in. na Łubiance i w Saratowie, następnie zesłany do Kazachstanu. W Ałma Acie odnajduje żonę Paulinę (Olę) Watową i 9-letniego syna Andrzeja. Wrócił w 1946 do Polski a od 1959 przebywał na emigracji. Kilkanaście miesięcy pracował we Włoszech jako redaktor polskiej serii w mediolańskim wydawnictwie Umberta Silvy. W 1961 osiadł w Paryżu. Nękany przewlekłą chorobą (zespół Wallenberga, powodujący ostre bóle głowy) popełnił samobójstwo poprzez przedawkowanie leków przeciwbólowych. Został pochowany na cmentarzu Les Champeaux w Montmorency.

Siostrą Aleksandra Wata była znana aktorka dramatyczna Seweryna Broniszówna.

O losach Aleksandra, Oli i Andrzeja Watów w czasach radzieckich opowiada paradokumentalny film Roberta Glińskiego *Wszystko, co najważniejsze*. Watowi poświęcił także piosenkę p.t. *Aleksander Wat* - Jacek Kaczmarski.

■ Seweryna Broniszówna (Seweryna Chwat)

(ur. 13 lipca 1891 w Warszawie, zm. 28 czerwca 1982 tamże) – żydowska aktorka teatralna i filmowa. Siostra poety Aleksandra Wata.

Ukończyła w 1908 Szkołę Aplikacyjną i otrzymała angaż w Warszawskich Teatrach Rządowych, gdzie grała do sezonu 1909/1910. Następnie przeniosła się do Krakowa gdzie występowała na scenie Teatru Miejskiego im. Juliusza Słowackiego. Do Warszawy powróciła po trzech latach, zaangażowano ją do nowo powstałego Teatru Polskiego. Od sezonu 1926/1927 była aktorką Teatru Narodowego w Warszawie i grała tam do wybuchu wojny. W 1945 przystąpiła do trupy Teatru Wojska Polskiego w Łodzi, aby po kilku miesiącach powrócić do Warszawy gdzie od 1946 do przejścia na emeryturę grała w Teatrze Polskim w Warszawie.

KLAN WĄGROWSKICH

■ Mieczysław Wągrowski

(ur. 28 grudnia 1902 r. w Warszawie, zm. 2 stycznia 1967 r. w Warszawie), komunista, generał brygady, szef Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Ludowego Wojska Polskiego, poseł na Sejm Ustawodawczy i I kadencji, szef Polskiej Misji Wojskowej w Wielkiej Brytanii i w Korei.

Syn Kazimierza Wągrowskiego, farmaceuty, prowadzącego aptekę w Warszawie, przy ul. Szkolnej 4. Studiował prawo w Szwajcarii. Przed II wojną światową członek antypolskiego Związku Młodzieży Komunistycznej, Komunistycznej Partii Polski i Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej "Życie" i Francuskiej Partii Komunistycznej.

W czasie wojny schronił się w ZSRR, należał do współorganizatorów stalinowskiego Związku Patriotów Polskich i I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki. W 1944 r. wstąpił do antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej. Od 16 września 1944 r. do 9 maja 1945 r. zastępca szefa zarządu Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego. W latach 1945-46 był szefem Misji Wojskowej w Wielkiej Brytanii.

Po powrocie do Polski pełnił od stycznia 1946 r. funkcję zastępcy kierownika i kierownika (do 31 października 1948 r.) Wydziału Propagandy i Agitacji Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej;

od 10 maja 1947 r. członek Rady Nadzorczej Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej "Prasa". Od 1948 r. do śmierci w 1967 r. zastępca członka Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Od 1948 r. ponownie w czynnej służbie wojskowej: od października 1948 r. do listopada 1949 r. był szefem Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego. W okresie od 25 maja 1950 r. do 28 marca 1952 r. był Przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku.

Od 1953 r. szef Polskiej Misji Wojskowej w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei.

Od kwietnia 1953 r. do grudnia 1957 r. wiceminister Kontroli Państwowej. Z ramienia PPR i PZPR sprawował mandat posła na Sejm Ustawodawczy (1947-1952) i Sejm PRL I kadencji 1952-1956.

Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

■ Felicja Wągrowska

żona Mieczysława (ur. w 1907 r.), absolwentka szkoły handlowej w Grenoble, działaczka komunistyczna, w czasie II wojny przebywała w ZSRR; po wojnie pracowała w Polskiej Agencji Prasowej i w Polskim Radiu (kierownik Sekcji Kontroli, redaktor naczelna Programu Krajowego, redaktor naczelna Redakcji Programów Dziecięcych, inicjatorka audycji "Błękitna sztafeta").

KLAN WIATRÓW

■ Wilhelm Wiatr

Inspektor szkolny, agent Gestapo, ojciec Jerzego Wiatra.

Wilhelm Wiatr, został zastrzelony za zdradę na rzecz gestapo z rozkazu zastępcy szefa Kedywu Okręgu Warszawskiego AK Józefa Rybickiego. Oto, co pisał w tej sprawie m.in. publicysta "Gazety Wyborczej" (nr z 1-2 czerwca 1996 r.) Jacek Hugo-Bader: "Jurek Wiatr w czasie wojny tracił po kolei ojca, Boga, matkę i wiarę w rząd polski. To było 22 maja 1943 r. wieczorem. Ktoś zapukał do drzwi. Otworzył ojciec. Przeszli do pokoju. Po chwili padły trzy strzały. Pierwszy wbiegł Jurek. Ojciec leżał na podłodze, obok kartka, że wyrok wykonano w imieniu Polski Podziemnej (...). W 1988 r. kapitan Stanisław Sosabowski 'Stasinek' opublikował swoje wspomnienia. Rozkaz wykonania wyroku na inspektorze szkolnym Wiatrze otrzymał od dowódcy Kedywu Okręgu Warszawskiego AK płk. Józefa Rybickiego 'Andrzeja'. Niemcy zmusili inspektora do wydania spisu nauczycieli, którzy byli oficerami rezerwy. Wielu z nich trafiło potem do Oświęcimia. 'Stasinek', który znał inspektora od dziecka, relacjonuje: 'Pokazałem jednemu z moich ludzi, gdzie mieszka inspektor. Zapukał do drzwi jako inkasent elektrowni'".

W numerze z 6-7 lipca 1996 r. "Gazeta Wyborcza" opublikowała jednak rozstrzygający całą sprawę list córki zastępcy szefa Kedywu Okręg AK Warszawa Józefa Rybickiego - Hanny Rybickiej. Pisała ona m.in.: "(...) przedstawiam poniżej stan sprawy w świetle dokumentów zachowanych w Archiwum Akt Nowych i Wojskowego Instytutu Historycznego. Wspomniane dokumenty wskazują, że wyrok na p. Wilhelmie Wiatrze został wykonany w ramach akcji 'C' (czyszczenie), zarządzanej decyzją Komendy Głównej AK. Jej celem było jednoczesne zdecydowane uderzenie w sieci agenturalne policji niemieckiej".

Jerzy Wiatr

Jerzy Józef Wiatr (ur. 17 września 1931 w Warszawie) – komunista, socjolog i politolog,, profesor i wykładowca akademicki, poseł na Sejm I, II i III kadencji, były minister edukacji narodowej, ojciec Sławomira Wiatra.

W wydanej w 1953 r. propagandowej pracy "Obiektywny charakter praw przyrody i społeczeństwa w świetle pracy J.W. Stalina 'Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR'" J. Wiatr do spółki z innym fałszerzem Z. Baumanem wychwalał już na pierwszej stronie tekstu "ostatnią pracę Towarzysza Stalina" jako "potężną dźwignię rozwoju wszystkich nauk, które z bezcennej skarbnicy stalinowskiej filozofii czerpią i czerpać będą". Obaj stalinowscy propagandyści wysławiali pod niebiosa "nieśmiertelne" wskazania Józefa Stalina, a zarazem chwalili kierownictwo PZPR za zdemaskowanie w porę "kliki odchyłców prawicowych". **Gorzko, a donośnie oplakiwał J. Wiatr śmierć Stalina, pisząc na łamach "Po Prostu" w 1953 r.: "Dziś, gdy zabrakło wśród nas największego Człowieka naszej epoki, Jego dzieła są nam jeszcze droższe i cenniejsze. Stają się one w coraz większym stopniu busolą kierującą naszą pracą. Dzięki Stalinowi żyjemy w pięknej epoce".**

J. Wiatr zalecał w poradniku dla nauczycieli "Ideologia i wychowanie" (z 1965 r.): "Przestrzeganie internacjonalizmu ruchu socjalistycznego, a w obliczu zagrożenia ze strony imperializmu kapitalistycznego przestrzeganie solidarności z udzielaniem sobie wzajemnej pomocy - w razie potrzeby - również zbrojnej". Nieprzypadkowo więc później tak chętnie usprawiedliwiał wojnę Jaruzelskiego przeciwko swemu Narodowi - stan wojenny, a nawet przyrównywał Jaruzelskiego do Piłsudskiego i Sikorskiego. Doszło nawet do tego, że publicznie domagał się w gazetach, by "tępić tych, którzy ciągną nas do tyłu na drodze reform", czyli ludzi "Solidarności"

Jako SLD-owski minister edukacji od lutego 1996 r. Wiatr wyraźnie próbował dyskryminować religię w szkołach, wywołując tym protesty Episkopatu, nauczycielskiej "Solidarności" i rodziców. Protestowano też przeciwko powołaniu przez Wiatra jako eksperta dla swego resortu seksuologa Z.L. Starowicza. Wiatr wywołał wówczas powszechne oburzenie, deklarując, iż rodzice nie mają prawa decydować o tym, jaki program będą realizowali nauczyciele. Doszło do szeregu demonstracji studentów i nauczycieli przeciwko Wiatrowi jako urzędującemu ministrowi, a nawet do obrzucenia go jajami podczas wizyty na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wiatr posunął się do nazwania swych oponentów faszystami! . Prezydent Kwaśniewski pospieszył za to z uhonorowaniem J. Wiatra Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu

Odrodzenia Polski. Nie wyjaśniono jednak, co wspólnego z odradzaniem Polski miała rola J. Wiatra jako stalinowskiego politruka i ideologa PZPR.

Sławomir Wiatr

Polityk, komunistyczny działacz PZPR, poseł na Sejm X kadencji, były podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Karierowicz PRL i konfident wywiadu PRL, KO/DI – (1.02.2002 – 2004), oświadczył, że był świadomym i tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa.

Był odpowiedzialny za niezwykle kłamliwą prounijną kampanię informacyjną. Starannie "usypiał" Polaków co do zagrożeń dla polskich interesów narodowych wynikających z fatalnie wynegocjowanych warunków wejścia Polski do UE.

Sławomir Wiatr już od dzieciństwa uczulony był na przejawy "polskiego antysemityzmu". W rozmowie z redaktorem "Gazety Wyborczej" uskarżał się: "Z polskim antysemityzmem zetknąłem się przed rokiem 1968, w warunkach piaskownicy. Byłem trochę poniewierany, tak wyglądało moje dzieciństwo na warszawskiej Starówce i pierwszy etap uświadomienia sobie żydowskiego pochodzenia".

Od wczesnej młodości, wraz z rodziną bardzo wiele czasu spędzał w Wiedniu. Przyszły agent PRL-owskiego wywiadu mógł w Wiedniu bardzo wiele się nauczyć. "Wiedeń jest wtedy światową stolicą szpiegów. Roi się w niej od przedstawicieli komunistycznych partii i dawnych partyzantek, a także rezydentów wywiadów państw demokracji ludowej. Wszyscy żyli w braterskiej komitywie. Bywali u siebie i biesiadowali. Moja lewicowość wyrastała tam, nie w Polsce" - mówi Sławomir Wiatr. Ciągłe pobyty zagraniczne maksymalnie wyobcowały S. Wiatra z Polski i uczyniły go prawdziwie obojętnym na jej interesy, jak to później okazał w toku kampanii przedunijnej. Poczuł się straszliwie ukarany w 1973 r., gdy wyjątkowo nie dostał paszportu z powodu nagłego politycznego podpadnięcia swego ojca. "Całe nieszczęście polegało na tym, że musiałem spędzić w kraju wakacje po raz pierwszy i chyba jedyny" - zwierzał się redaktorowi "Wyborczej".

Młody Wiatr szybko stał się bardzo aktywnym członkiem PZPR, awansując do rangi sekretarza Komitetu PZPR na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Tam "popisał się" niechlubnymi działaniami przy organizowaniu bojówek dla rozbijania nielegalnie działającego tzw. latającego uniwersytetu. Bojówki zaczęły od prowokowania awantur na nielegalnych wykładach, ale z czasem zaczęło dochodzić nawet do ich rozbijania siłą. W drugiej połowie lat 80. Sławomir Wiatr należał do szczególnie popieranej przez M.F. Rakowskiego i nagłaśnianej w mediach grupy młodych aktywistów. Sam S. Wiatr zwierzał się o tamtych czasach: "Mieliśmy wolny dostęp do 'Trybuny', radia i telewizji. Nie było dnia, żeby nas nie pokazywali w telewizorze". W grudniu 1988 r. S. Wiatr - dzięki L. Millerowi - zostaje kierownikiem wydziału KC PZPR. Szybko okazał się niebywale pomocny - dzięki zmysłowi manipulatorskiemu - w czasie słynnej polemiki między młodymi aktywistami partyjnymi a członkami uczelnianego NZS-u zorganizowanej w stołówce KC. Cynicznie akcentował: "Spokojnie, towarzysz

sekretnie odpowie na wszystkie pytania, zwłaszcza na te, na które będzie chciał odpowiedzieć". W 1989 r. M.F. Rakowski powołał go na sekretarza KC PZPR. Wszedł do Sejmu kontraktowego w 1989 r.

Przegrana w wyborach 1991 r., gdy kandydował z listy SdRP, skłoniła S. Wiatra do skupienia się na sprawach biznesowych, w których zyskał ogromnie korzystne wsparcie partyjne. Zakłada firmę Mitpol. Jego współnikami są adwokat Mirosław Brych, przyjaciel Ireneusza Sekuły, obrońca Bagsika, oraz Krzysztof Ostrowski, zastępca kierownika wydziału zagranicznego KC PZPR. Ostrowski, jak pisał tygodnik 'Wprost', był jednym z tych, którzy w 1988 r., kiedy PZPR zwątpiła już we własną przyszłość, wydali zarządzenie nakazujące przelanie partyjnych zasobów dewizowych z kont w PKO BP na konta w renomowanych bankach zachodnich. 'Wprost' utrzymuje, że przynajmniej część tych pieniędzy przejęła potem SdRP, zapoczątkowując budowę potęgi finansowej partii (...). Mitpol wprowadził na polski rynek ogromny austriacki koncern Billa. Powstaje firma Billa Polen (znana z sieci supermarketów - . (...) W Billa Polen, obok Mitpolu i Billi austriackiej, udziały ma austriacka firma Polmarck, której głównymi udziałowcami są Andrzej Kuna i Aleksander Żagiel. Firmą Kuny i Żagla interesują się polska prokuratura i UOP w związku z nadużyciami w Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego. W maju 1993 r. Zarząd Śledczy UOP badał dokumenty Polmarcku i Billi w warszawskim sądzie rejonowym.

Z ustaleń sejmowej komisji zajmującej się sprawą Oleksego wynika, że na terenie Polski w firmie Polmarck zatrudniony był pułkownik rosyjskiego wywiadu Władimir Ałganow, który prowadził informatora o kryptonimie 'Olin' (...).

Wiatr poznał w roku 1989 Ałganowa, a w 1990 roku Aleksandra Żagla i Andrzeja Kunę; w założonej firmie supermarketów Billa Poland, Mitpol Wiatra miał 2 proc. udziałów, austriacka Billa AG – 50 proc., zaś Polmarck GmbH należący do Kuny i Żagla, gdzie zatrudnili Ałganowa, – 48 proc. firma Mitpol to dawny zespół badań Akademii Nauk Społecznych przy KC PZPR; dziś prowadzi on badania rynkowe w międzynarodowej sieci Gallupa.

Ciekawe, że szereg firm, w których pracował S. Wiatr, deklarowało wysokie poniesione straty (Mitpol w 2000 r. - 121,7 tys. zł straty, Alpine Polska - ponad 210 tys. zł straty na początku 2000 r., stworzona przez S. Wiatra w 1995 r. Press Service - ponad 250 tys. zł straty pod koniec grudnia 1999 r.). Pomimo tych niepowodzeń Wiatrowi zapewniono w 2000 r. miejsce w Radzie Nadzorczej BRE - m.in. obok byłego szefa UOP Gromosława Czempińskiego i biznesmena Jana Kulczyka.

Jako pełnomocnik rządu ds. informacji europejskiej S. Wiatr należy do osób szczególnie odpowiedzialnych za potulne przyjmowanie warunków dyktowanych Polsce przez UE. Otwarcie deklarował na łamach "Tygodnika Powszechnego" z 9 czerwca 2002 r., że "strategia tzw. twardych negocjacji to bzdura".

W roli pełnomocnika rządu ds. informacji europejskiej dopuścił się również ogromnej biznesowej "stronniczości", łagodnie mówiąc. Wielka część opozycji sejmowej domagała się jego dymisji po przedziwnym, skandalicznym wręcz przetargu na produkcję filmów "Unia bez tajemnic", promujących wiedzę o Unii Europejskiej. Wygrała go Agencja Z&T, której współzałożycielem i dawnym udziałowcem był rzecznik rządu Michał Tober. Przetarg był dziwnie uproszczony i przeprowadzony w ekspresowym

tempie, przy udziale zaledwie pięciu firm, z pominięciem licznych innych, dużo bardziej renomowanych. Zwycięzcą została bardzo mała firma, ale z udziałami SLD-owskiego instytutu. Jak fatalne knoty propagandowe produkowała, każdy pamięta. Ważne, że znowu zarobili "kolesie".

Prawdziwym ciosem dla S. Wiatra stała się konieczność ujawnienia w sierpniu 2002 r. tego, że był tajnym i świadomym współpracownikiem służb specjalnych PRL. W pierwotnym swoim oświadczeniu na ten temat skłamał. Wiedział o tym premier Miller, ale mimo to mianował S. Wiatra na stanowisko ministerialne. I tak to jakoś dziwnie zamknęło się koło: od agenta gestapo Wilhelma Wiatra do agenta wywiadu PRL-u Sławomira Wiatra.

Był jednym z głównych i najbardziej zasłużonych ideologów i propagandzistów PZPR. Tytuł magistra otrzymał na UW w 1954 r., doktoryzował się tam w 1957 r., zaś habilitował w 1961 r.; strzegł czystości idei leninowskich, w roku 1989 w wywiadzie dla "Trybuny Ludu" wprost odmówił "ekstremalnemu skrzydłu" opozycji, tj. KPN, "Solidarności Walczącej" oraz rządowi polskiemu na uchodźstwie, prawa do legalnej działalności; za co został odznaczany przez Aleksandra Kwaśniewskiego Orderem Orła Białego.

KLAN WUJEC – OKRĘT

Zygmunt Okręt (Nachaniasz/ Nachemiasz Okręt)

(ur. 14 stycznia 1897 w Stopnicy, zm. 1964) – żydowski pułkownik, długoletni oficer wojskowego i cywilnego aparatu bezpieczeństwa PRL. Ojciec Ludwiki Wujec, żony Henryka Wujca.

Urodzony w rodzinie pochodzenia żydowskiego, syn Ignacego - Israela i Sary - Salomei.

Swoją karierę w aparacie bezpieczeństwa rozpoczął w styczniu 1945 od stanowiska zastępcy Szefa Oddziału Informacji 1 Armii Wojska Polskiego; następnie w sierpniu 1945 objął stanowisko szefa Wydziału Informacji Pomorskiego Okręgu Wojskowego, od grudnia 1945 pełnił analogiczną funkcję w Łódzkim Okręgu Wojskowym.

W 1948 przeszedł do krwawego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego na stanowisko inspektora przy kierownictwie Departamentu VII (wywiad) MBP. Rok później został wicedyrektorem Departamentu VII i zastępcą generała Wacława Komara (ówczesnego dyrektora Departamentu VII).

W lutym 1951 objął stanowisko dyrektora Centralnego Archiwum Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, następnie sprawował to samo stanowisko w Komitecie do spraw Bezpieczeństwa Publicznego i od listopada 1956 w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Zwolniony z MSW w sierpniu 1960, zmarł cztery lata później w 1964.

■ Regina Okręt

Przedwojenna działaczka antypolskiej KPP która w latach 1946-1949 pracowała w Urzędzie Bezpieczeństwa w Łodzi, odpowiedzialnym za krwawy terror wobec Polaków. Karierowiczka PRL.

Żona ubeka - Zygmunta Okręta (Nachemiasza Okręta)

■ Henryk Wujec

(ur. 25 grudnia 1940, w oficjalnych dokumentach 1 stycznia 1941 w Podlesiu koło Biłgoraja) –pochodzi z rodziny chłopskiej, polityk, fizyk, działacz tzw. „opozycji” w czasach PRL, poseł na Sejm na Sejm X, I, II i III kadencji, były wiceminister rolnictwa. Karierowicz PRL i III RP, etatowy doradca Prezydenta Komorowskiego. Reprezentuje ideologię Gazety Wyborczej, jedynie „słuszną” obecnie w Polsce. Aktywista forum polsko-ukraińskiego, sympatyk OUN-UPA i wielbiciel Bandery.

W 1970 ukończył studia na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, a w 1977 studia podyplomowe z zakresu technologii elektronowej na Politechnice Warszawskiej. W latach 1976-1977 był współpracownikiem Komitetu Obrony Robotników zwanego również „Różowym Salonem”, następnie do 1981 członkiem Komitetu Samoobrony Społecznej KOR.

W 1980 wstąpił do NSZZ "Solidarność", zasiadał we władzach krajowych i mazowieckich związku.

W latach 1987-1988 był członkiem, a od 1988 do 1990 sekretarzem Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ "Solidarność" Lechu Wałęsie. W 1989 brał udział w obradach Okrągłego Stołu w zespole ds. pluralizmu związkowego, po których to otrzymał lukratywne posady o które to, jeszcze walczył jako korowiec.

W latach 1989-2001 był etatowym posłem na Sejm X, I, II i III kadencji z ramienia Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, Unii Demokratycznej, a następnie Unii Wolności. Zasiadał w Komisji Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Komisji Finansów Publicznych. Pełnił funkcje sekretarza OKP, klubów parlamentarnych UD i UW, następnie (1997-1999) wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego Unii Wolności (1997-1999).

W rządzie Jerzego Buzka (od 1999 do 2000) zajmował stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Po zakończeniu pracy w parlamencie w 2002 został był zatrudniony w Towarzystwie Inwestycji Społeczno-Ekonomicznych.

Od 2005 należał do Partii Demokratycznej, z której wystąpił w 2006. Związany z Forum Liberalnym.

W dn.03.08.09 w programie TVN-24 w brutalny sposób zaatakował ks.Isakowicza-Zaleskiego przyrównując go do Gomółki a z drugiej strony stanął w obronie Stepana Bandery, przywódcy nacjonalistów ukraińskich odpowiedzialnego za ludobójstwo Polaków przez OUN –UPA na Wołyniu i Małopolsce Wschodniej. Oberwało się też środowiskom kresowym a sam Wujec stwierdził że był

osobiście w Porycku i widział tam jeden krzyż to po co ta cała wrzawa a najlepiej to by, było aby Polacy przeprosili Ukraińców za to że Ukraińcy mordowali Polaków.

Toteż kiedy, testując naszych pozerów, zajmujących stanowiska prezydenta Rzeczypospolitej, ministra spraw wewnętrznych i ministra spraw zagranicznych, ukraińscy szowiniści wysłali dzieci „szlakiem Stefana Bandery”, Henryk Wujec w audycji emitowanej w TVN-24 3 sierpnia br, nikczemnie przypisał księdzu Tadeuszowi Isakowiczowi-Zaleskiemu odpowiedzialność za odrodzenie na Zachodniej Ukrainie kultu Stefana Bandery. Tymczasem ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski z renesansem tym nie ma nic wspólnego. Odpowiedzialność za to ponoszą – po pierwsze – Stany Zjednoczone, które po II wojnie światowej, z uwagi na sowieckie zagrożenie Europy Zachodniej, machnęły ręką na hitlerowskie („nazistowskie” – he, he!) koneksje OUN-UPA, podobnie jak na przeszłość Reinhardta Gehlena bo potrzebowały antysowieckich dywersantów. Trzeba przyznać, że OUN-UPA skrzętnie to wykorzystała i obecnie banderowcy są politycznymi kierownikami wszystkich ośrodków ukraińskich – również Związku Ukraińców w Polsce.

Po drugie - na skutek lizusostwa prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, któremu wydawało się, że właśnie za podlizywanie się Amerykanom zostanie wynagrodzony posadą sekretarza generalnego ONZ, Rzeczpospolita Polska i pozujący na polityków politykierzy w rodzaju Lecha Wałęsy, podczas tzw. „pomarańczowej rewolucji” poparli Wiktora Juszczenkę, którego nawet najbliższe polityczne zaplecze – bo w postaci małżonki – stanowią banderowcy. I to jest grono następnych odpowiedzialnych za renesans kultu Stefana Bandery nie tylko na Ukrainie – ale również w Polsce.

Trzecim odpowiedzialnym jest niewątpliwie prezydent Lech Kaczyński i jego miłość do nacjonalisty ukraińskiego Wiktora Juszczenki i jego słabość do otaczania się coraz głępszymi doradcami.

Politycy ukraińscy postanowili przetestować polskich pozerów przy pomocy dzieci – jak się okazało – z powodzeniem – gdyby nie reakcja środowisk kresowych i ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, którzy ośmielili się zwrócić uwagę na tę – jak to nazwali – „prowokację”.

Henryk Wujec, przekracza granice już nie tylko przyzwoitości, ale zwyczajnego rozsądku w podlizywaniu się banderowcom pod pretekstem tzw. „pojednania”. Józef Mackiewicz zauważył kiedyś, że Niemcy robią z Polaków bohaterów, podczas gdy Sowietci – gówna. Okazuje się, że nie tylko Sowietci – Wujec też potrafi.

Ludwika Wujec

z domu Okręt (ur. 2 kwietnia 1941 we Lwowie) –komunistka, fizyk, urzędnik samorządowy, działaczka tzw.opozycji w PRL, żona Henryka Wujca.

Studiowała fizykę na Uniwersytecie Warszawskim, w 1972 została absolwentką Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii na Uniwersytecie Łódzkim.

W latach 1965–1978 należała do partii komunistycznej PZPR. Od 1963 do 1981 pracowała jako nauczycielka fizyki i matematyki. W 1976 została współpracownikiem lewackiego Komitetu Obrony Robotników i następnie KSS KOR

W 1980 przystąpiła do "Solidarności", w 1981 podjęła pracę w Agencji Prasowej "S". związku.

Pod koniec lat 80. była m.in. asystentką Tadeusza Mazowieckiego w czasie obrad Okrągłego Stołu i wicedyrektorem biura Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Od 1990 działała w ROAD, Unii Demokratycznej i Unii Wolności, pełniąc przez rok funkcję zastępcy sekretarza generalnego UD i UW. Od 1995 do 2002 zasiadała we władzach samorządu warszawskiego jako sekretarz i członek zarządu gminy Warszawa-Centrum. W 1998 została także radną powiatu warszawskiego. W 2002 przeszła na emeryturę. Od 2005 związana z Partią Demokratyczną, z której wystąpiła wraz z mężem w 2006.

■ **Paweł Wujec**

Syn Ludwiki i Henryka Wujec.

Urodził się w 1971 roku. Jest absolwentem Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. Dzięki pozycji ojca ukończył program Executive MBA Uniwersytetu Warszawskiego i University of Illinois. Wcześniej studiował na Wydziale Matematyki, Informatyki i Mechaniki UW.

Z Agorą związany od 1991 r. dzięki układom ojca z Adamem Michnikiem który to załatwił mu posadę w GW, początkowo jako dziennikarz w dziale gospodarczym „Gazety Wyborczej” pisał m. in. o prywatyzacji i giełdzie. Ze względu na nazwisko awansował w latach 1995-1998 na zastępcę kierownika działu gospodarczego, następnie przez trzy lata odpowiedzialny za dział promocji nakładu Gazety Wyborczej. Później przychodzą kolejne awanse, jest jednym z twórców portalu Gazeta.pl, związany z projektami internetowymi Agory od 2001 r. Przez ostatnie lata odpowiedzialny za rozwój serwisów wertykalnych i informacyjnych, od 2008 r. szef portalu Gazeta.pl oraz dyrektor marketingu Grupy Gazeta.pl. Jego ostatni awans to posada dyrektora segmentu Internet Agory.

KLAN ZAMBROWSKICH

■ **Roman Zambrowski**

(ur. 15 lipca 1909 w Warszawie, zm. 19 sierpnia 1977 w Warszawie) – żydowski komunista, kolaborant sowiecki, zdrajca Polski, karierowicz PRL. W latach 1945–1947 członek Prezydium KRN, w latach 1945–1954 przewodniczący Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym; w latach 1947–1952 wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego. W latach 1947–1955 członek Rady Państwa.

Działal w ruchu komunistycznym od okresu przedwojennego, od 1928 członek antypolskiej KPP, w latach 1930–1938 członek Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Był wieloletnim członkiem kierownictwa Komunistycznego Związku Młodzieży Polski, przedstawicielem KZMP we władzach KIM (Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży) w Moskwie, przez pewien czas I sekretarzem KC KZMP.

Po najeździe Niemiec i ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 Roman Zambrowski został uwolniony z obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Podjął pracę w pobliskich Baranowiczach w miejskiej administracji sowieckiej jako bezpartyjny urzędnik, do WKP(b) nie został bowiem przyjęty wskutek ciężącego na nim zarzutu przynależności do antypartyjnej grupy "markowców" (od pseudonimu Alfreda Lampego – "Marek"). W związku z zamieszkaniem w Baranowiczach Roman Zambrowski sprowadził rodzinę z Moskwy. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej zostali ewakuowani w głąb ZSRR do sowchozu nad Wołgą.

Okres II wojny światowej spędził spokojnie w ZSRR, w 1944 został szefem Zarządu Polityczno-Wychowawczego 1. Armii Wojska Polskiego. Skierowany przez WKP(b) do 1. Polskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Od 1944 członek PPR, w latach 1944–1945 kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PPR. Był członkiem KC PPR (1944–1948), członkiem Biura Politycznego KC PPR (1945–1948) oraz członkiem Biura Organizacyjnego KC PPR (1948). Ponadto w latach 1945–1948 był członkiem Sekretariatu KC PPR.

Od 1948 członek PZPR, w grudniu 1948 został wybrany na członka KC (do 1964), członka Biura Organizacyjnego KC (do 1954) i na członka Biura Politycznego KC (do 1963). W latach 1948–1954 i 1956–1963 sekretarz KC PZPR.

W latach 1945–1947 członek Prezydium KRN, w latach 1945–1954 przewodniczący Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym; w latach 1947–1952 wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego. W latach 1947–1955 członek Rady Państwa.

W latach 1954–1955 przewodniczący Komitetu Rady Państwa i Rady Ministrów ds. Podziału Administracyjnego Kraju, w latach 1955–1956 minister kontroli państwowej. W latach 1963–1968 był wiceprezesem NIK.

Był posłem do KRN, na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm PRL I, II i III kadencji w latach 1944–1965.

Synem Romana Zambrowskiego jest dziennikarz Antoni Zambrowski.

Hanna Rafałowiczówna

Komunistka, działaczka antypolskiego KPP. Kolaborantka sowiecka i zdrajczyni Polski.

Wkrótce po urodzeniu syna Antoniego, zagrożona więzieniem za działalność komunistyczną, uciekła wraz z dzieckiem przez Wolne Miasto Gdańsk do ZSRR i w Moskwie kontynuowała studia wyższe,

przerwane w Warszawie przez areszt. W okresie wielkiej czystki została w 1937 aresztowana przez NKWD i trafiła na Łubiankę i Butyrki. Została po kilku dniach zwolniona i sprawa zakończyła jedynie wydaleniem z WKP(b), do której należała po automatycznym przeniesieniu z KPP.

■ Antoni Zambrowski

(ur. 27 stycznia 1934 w Warszawie) – dziennikarz, publicysta, komunista i działacz tzw. opozycji politycznej w PRL, karierowicz PRL.

Wkrótce po urodzeniu Antoniego – matka Hanna Rafałowiczówna, zagrożona więzieniem za działalność komunistyczną, uciekła wraz z dzieckiem przez Wolne Miasto Gdańsk do ZSRR.

Po najeździe Niemiec i ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 Roman Zambrowski został uwolniony z obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Podjął pracę w pobliskich Baranowiczach w miejskiej administracji sowieckiej jako bezpartyjny urzędnik, do WKP(b). W związku z zamieszkaniem w Baranowiczach Roman Zambrowski sprowadził rodzinę z Moskwy. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej zostali ewakuowani w głąb ZSRR do sowchozu nad Wołgą.

Antoni podjął naukę w sowieckiej szkole podstawowej, której kierownikiem został jego ojciec. W roku 1943 ojciec rozpoczął szybką karierę w strukturach komunistycznych (od 1944 szef Zarządu Polityczno-Wychowawczego 1. Armii Wojska Polskiego), dochodząc do szczebla członka Biura Politycznego PPR, a następnie od 1948 – PZPR.

Po przyjeździe w maju 1945 roku wraz z rodziną do Warszawy, Antoni Zambrowski jeszcze w szkole podstawowej wstąpił do komunistycznego Związku Walki Młodych (1947). Maturę uzyskał w roku 1951 w warszawskim Liceum im. Tadeusza Reytana. Był aktywistą ZMP. Wysłany na studia wyższe do Moskwy w latach 1951–1956 studiował ekonomię na Uniwersytecie Moskiewskim im. Łomonosowa, który ukończył z wyróżnieniem. Tam na wiosnę 1956 roku przyjęty do partii komunistycznej PZPR jako kandydat.

Po powrocie do kraju w lecie 1956 roku uczestniczył w wydarzeniach Polskiego Października w Warszawie, m.in. w wiecach studentów na Politechnice Warszawskiej. Zatrudnił się w Zakładach Wytwórczych Urządzeń Telefonicznych na Kamionku, gdzie zorganizował grupę działania Rewolucyjnego Związku Młodzieży, powstającego na gruzach stalinowskiego ZMP. Jako I sekretarz Tymczasowego Komitetu Dzielnicowego RZM na Grochowie brał udział w wymuszonym przez władze partyjne zjeździe zjednoczeniowym RZM i Związku Młodzieży Robotniczej, na którym powołano Związek Młodzieży Socjalistycznej, początkowo względnie niezależny od władz.

W roku 1958 przyjęty przez fabryczną POP na członka PZPR, wybrany do Komitetu Zakładowego PZPR jako kandydat wysunięty przez salę. W roku 1959 przeniesiony służbowo do Zakładów Wytwórczych Lamp Elektrycznych "Róża Luksemburg", zaś w 1960 roku – do Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr Kierowniczych przy KC PZPR.

W roku 1963 po dymisji ojca – Romana Zambrowskiego ze stanowiska członka Biura Politycznego KC PZPR oraz sekretarza KC, zawieszony przez ministra Aleksandra Burskiego w prawach wykładania w CODKK. Przeniósł się na Wydział Ekonomii Uniwersytetu Warszawskiego (na etat starszego asystenta). W roku 1962 otworzył przewód doktorski u komunisty prof. Włodzimierza Brusa.

W roku 1966 wydany z PZPR przez Warszawską Komisję Kontroli Partyjnej i w konsekwencji zwolniony z pracy na Uniwersytecie Warszawskim decyzją prorektora Zygmunta Rybickiego.

Bierze udział w pracach koła dyskusyjnego, grupującego pracowników naukowych i studentów Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Łódzkiego. Uczestników tych spotkań łączył krytyczny stosunek do koncepcji Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego wobec PRL, przedstawionych w ich liście otwartym do członków partii.

W marcu 1968 roku aresztowany przez SB pod fałszywym zarzutem organizowania wiecu studentów UW 8 marca.

Po zwolnieniu z więzienia pracował w Centralnym Laboratorium Optyki. Od roku 1976 współpracownik lewackiego Komitetu Obrony Robotników i Towarzystwa Kursów Naukowych. Po pierwszej pielgrzymce Jana Pawła II do ojczystego kraju (1979) działał w akcji "Chrystus w środkach przekazu społecznego", zbierając podpisy wiernych pod apelem o transmisję mszy świętej w Polskim Radiu i TVP.

Od września 1980 – członek NSZZ "Solidarność". W stanie wojennym internowany w więzieniu w Białoleścu. W sierpniu 1985 oraz 1986 roku piketował sklepy monopolowe w ramach ogłaszanej przez podziemną "Solidarność" i Episkopat akcji Ruchu Otrzeźwienia Narodu, za co siedział dwukrotnie w więzieniu na Służewcu. Współpracował jako dziennikarz z prasą emigracyjną (londyński "Tydzień Polski") oraz podziemną (m.in. "Obóz" red. przez Andrzeja Ananicza).

W latach 1988–1989 pracował jako stróż na budowie metra warszawskiego. W czasie kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu w roku 1989 został asystentem wyborczym Jarosława Kaczyńskiego, z którym w latach 1979–80 zbierał był podpisy pod apelem o mszę w radiu i TV. Nie przyjęty do pracy w "Gazety Wyborczej", dzięki poparciu Jana Dworaka podjął pracę bibliotekarza w "Tygodniku Solidarność", kierowanym przez Tadeusza Mazowieckiego.

Po mianowaniu przez Lecha Wałęsę redaktorem naczelnym "Tygodnika Solidarność" Jarosława Kaczyńskiego, dziennikarz pisma. W "Tygodniku Solidarność" przez dwie kadencje był przewodniczącym redakcyjnej Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność".

Po wybuchu I wojny czeczeńskiej – członek-założyciel Komitetu „Polska – Czeczenia”.

Publicysta pism prawicowych: "Ład", "Nowy Świat", "Gazeta Polska", "Głos", "Najwyższy CZAS!" oraz "Nasza Polska". Członek Stowarzyszenia Wolnego Słowa.

KLAN ZARZYCKICH

■ Janusz Zarzycki

(ur. 15 kwietnia 1914 w Pruszkowie, zm. 15 lutego 1995 w Warszawie) – architekt i polityk, generał dywizji Ludowego Wojska Polskiego, wieloletni prezydent Warszawy, karierowicz PRL.

Studiował na Politechnice Warszawskiej, do 1941 przebywał w ZSRR. W 1941 powrócił do Warszawy. Był żołnierzem ZWW i GL. W 1943 aresztowany i przebywał w niemieckich obozach. W latach 1946-1947 i 1956-1960 szef Głównego Zarządu Politycznego Ludowego Wojska Polskiego.

Po wojnie związany z LWP. W latach 1948-1954 i 1959-1964 był członkiem KC PZPR. W latach pięćdziesiątych związany z "frakcją" puławian. W latach 1957-1969 był posłem na Sejm PRL II, III i IV kadencji. Od 14 maja 1956 do 17 grudnia 1956 i od 5 maja 1960 do 29 grudnia 1967 był przewodniczącym Prezydium Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy. Na kolejnych kongresach ZBoWiD (1969, 1974, 1979, 1985) był wybierany w skład Rady Naczelnej ZBoWiD.

pochowani na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

■ Krystyna Zielińska-Zarzycka

żona Zarzyckiego z domu Rozentel (ur. 23 października 1924 w Warszawie, zm. 1 stycznia 2007 w Warszawie) – żydowska dziennikarka, komunistka, posłanka na Sejm PRL IX kadencji, karierowiczka PRL.

Podczas II wojny światowej została przesiedlona do getta warszawskiego. W 1942 opuściła getto i zamieszkała w Kopyczyńcach z narzeczoną Bronią Kopyto, siostrą Lucyną i synkiem siostry Sabiny – Marianem.

Studiowała na Wydziale Filozoficzno-Społecznym i Wydziale Dziennikarskim Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie w 1954 uzyskała dyplom magistra dziennikarstwa. W latach 1950–1989 była związana z Polskim Radiem (z przerwą w latach 1955–1957, kiedy pracowała w Polskiej Agencji Prasowej, m.in. jako korespondentka w Sofii). Zajmowała się przede wszystkim tematyką społeczną, m.in. w czasie stanu wojennego pisała o kłopotach zaopatrzeniowych, kolejkach, zakupach na kartki. Poruszała też zagadnienia konsumenckie. W Programie I Polskiego Radia prowadziła *Sygnały dnia*, cykliczną audycję *Obserwacje Krystyny Zielińskiej* w sobotnie poranki, rozmowy z rolnikami.

Miała w dorobku m.in. cykl filmów dokumentalnych *Z pamiętnika szalonej gospodyni* (do tekstów Agnieszki Osieckiej, z muzyką Seweryna Krajewskiego), kilka pozycji książkowych (*Ludzie pierwszego szeregu*, 1957; zbiory felietonów *Karnet nie z balu*, 1985, *Życie na gorąco*, 1986, *Pączek na srebrnym widelcu*, 1986), artykuły w "Polityce" (*Czas wracania*, *Klimat*, *krajobraz*, *język*, 1999). Od 1950 należała

do Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, w latach 1964–1968 przewodniczyła Klubowi Publicystyki Polityczno-Społecznej stowarzyszenia.

W latach 1985–1989 pełniła mandat poselski na Sejm PRL IX kadencji wybrana z listy krajowej (z ramienia partii komunistycznej PZPR).

Miała córkę Lenę. Małżonkiem Krystyny Zielińskiej-Zarzyckiej był gen. Janusz Zarzycki, wieloletni prezydent Warszawy.

■ Sabina Wójcikiewicz

z domu Rozental (ur. 28 lutego 1915, zm. 28 listopada 1941 w Warszawie) –żydowska modelka, siostra Krystyny Zielińskiej-Zarzyckiej.

Pracowała jako modelka w Magazynie Francuskim na ulicy Kredytowej w Warszawie. W 1938 roku wzięła ślub z Ludwikiem Wójcikiewiczem w synagodze im. Małżonków Nożyków w Warszawie. Podczas II wojny światowej wraz z całą rodziną została przesiedlona do getta warszawskiego. Tam wyprzedawała cały swój majątek, aby się utrzymać. Popelniła samobójstwo, wyskakując z ósmego piętra kamienicy, w której mieszkała. Została pochowana na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej w Warszawie. Jej grób jest także symbolicznym grobem jej rodziców: Heleny i Gabriela Rozentalów oraz męża Ludwika Wójcikiewicza.

KLAN ZIĘTEK

■ Jerzy Ziętek, ps. *Jorg*

(ur. 10 czerwca 1901 w Szobiszowicach, ob. dzielnica Gliwic, zm. 20 listopada 1985 w Zabrze) – komunistą, generał brygady Ludowego Wojska Polskiego, członek Komitetu Centralnego PZPR (1964–1981), przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach (1964–1973), wojewoda śląsko-dąbrowski (1945–1950), wojewoda katowicki (1973–1975), członek Rady Państwa (1963–1980), zastępca Przewodniczącego Rady Państwa (1980–1985), poseł na Sejm II RP (1930–1935) i na Sejm Ustawodawczy (1947–1952) oraz na Sejm PRL II, III, IV, V, VI, VII i VIII kadencji (1957–1985), prezes Związku Weteranów Powstań Śląskich, wiceprezes Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (1949–1985).

W latach 1922–1939 pracował w samorządzie i autonomicznej administracji wojewódzkiej Śląska. Podczas II wojny światowej schronił się w ZSRR, pracował w budownictwie wojskowym. Od 1945 członek antypolskiej PPR, następnie PZPR.

W latach 1945–1950 wicewojewoda śląsko-dąbrowski, w latach 1950–1964 zastępca przewodniczącego, w latach 1964–1973 przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, w latach

1973–1975 wojewoda katowicki. W latach 1963–1980 członek Rady Państwa, a w latach 1980–1985 zastępca Przewodniczącego Rady Państwa.

Wielokrotnie był posłem na Sejm; już w latach 1930–1935 poseł III kadencji Sejmu II RP z ramienia BBWR, w latach 1947–1952 poseł na Sejm Ustawodawczy z ramienia PPR (potem PZPR), a w latach 1957–1985 poseł na Sejm PRL II–VIII kadencji (z ramienia PZPR). W latach 1961–1969 przewodniczący sejmowej Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. 2 kwietnia 1980 otwierał VIII kadencję Sejmu jako marszałek Senior.

Jako wicewojewoda śląsko-dąbrowski powołał latem 1945 komisję, która podjęła się spisu przymusowo wywiezionych do ZSRR przez Armię Czerwoną górników. Spis zawierał 9877 nazwisk. Komisja podjęła również działania zmierzające do zwolnienia deportowanych górników i ich powrót do domu.

Od 1949 (do końca życia) był wiceprezesem Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Odznaczony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej (1959). 3 maja 1971, w 50. rocznicę wybuchu powstań śląskich, awansowany do stopnia generała brygady LWP. 10 czerwca 1975 odszedł na emeryturę. Zmarł 20 listopada 1985 w Zabrze. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Francuskiej w Katowicach. Dzień pogrzebu Jerzego Ziętka był dniem żałoby w województwie katowickim. W pogrzebie wziął udział ówczesny premier prof. Zbigniew Messner oraz członek Biura Politycznego KC PZPR Kazimierz Barcikowski, który pożegnał zmarłego w imieniu kierownictwa partyjno-państwowego PRL.

Ciekawe rzeczy opowiada też o Jorgu, architekt Henryk Buszko, który projektował m.in. osiedle Tysiąclecia i domy czasowe w Ustroniu, jedne ze sztandarowych inwestycji z czasów Ziętka. Niektóre budowle nigdy by nie powstały, gdyby Ziętek nie nagiął przepisów. Kiedyś zwołał naradę dyrektorów państwowych przedsiębiorstw, żeby zbudowali drogę do Ustronia, której nie przewidywały żadne plany.

Innym znowu razem przesłał w kopercie 100 tys. zł dla pracowników firmy, którzy budowali Rabkę i właśnie byli w kropce, bo partia (wtedy właściwie była tylko jedna i w dodatku stojąca ponad wojewodami) zakazała im kontynuować prace. Robotnicy zdopingowani przez Ziętka mogli gwizdać na te zakazy, choć ktoś mógłby to nazwać łapówką. - Gdyby on tych pieniędzy nie wydał, nie poszłoby na nic dobrego - przyznaje Buszko i rozgrzesza Ziętka w ten sposób z działań, które dziś zapewne ściągnęłyby na jego głowę prokuraturę i wszystkie służby policyjne. Właśnie ta sprawa - czy Ziętek z powodu tego, co robił w PRL-u, może być dziś idolem lub wzorcem ???

Od 2007 jego najmłodszy wnuk – Jerzy Ziętek – jest posłem Platformy Obywatelskiej.

Jerzy Marek Ziętek

(ur. 1 grudnia 1956 w Katowicach) – polityk, lekarz i samorządowiec, poseł na Sejm VI i VII kadencji.

Ukończył studia na Wydziale Lekarskim Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, następnie uzyskał stopień doktora nauk medycznych. Od 1981 praktykuje jako ginekolog-położnik. W 2006 z ramienia Platformy Obywatelskiej został wybrany na radnego sejmiku śląskiego. W wyborach parlamentarnych w 2007 uzyskał mandat poselski z listy PO. Kandydując w okręgu katowickim. W wyborach w 2011 z powodzeniem ubiegał się o reelekcję. Jest najmłodszym wnukiem Jerzego Ziętka (*Jorga*).

3. Dynastie

DYNASTIA BERMANÓW

■ Iser (Izydor) i Guta (Gustawa) Berman

Żydowski rodzice -Jakuba, Mieczysława, Adolfa,Anny i Ireny.

■ Anna Berman

Siostra Jakuba (z zawodu germanistka) która wraz z mężem Pawłem i sześciolletnią córką zginęła w niemieckim obozie zagłady w Treblince.

■ Irena Berman – Olecka

Druga siostra Jakuba z zawodu pedagog.

■ Jakub Berman

(ur. 23 grudnia 1901 w Warszawie, zm. 10 kwietnia 1984 w Warszawie) – żydowski komunista, wiceprezes Rady Ministrów, poseł na Sejm Ustawodawczy oraz na Sejm PRL I kadencji, członek Komisji Wojskowej Biura Politycznego KC PZPR, nadzorującej Ludowe Wojsko Polskie od maja 1949. Zbrodniarz stalinowski, kolaborant sowiecki,zdrajca Polski, wielki zwolennik IV Rozbioru Polski z 1939 roku oraz Paktu Ribbentrop -Mołotow. Morderca zza biurka, reżyser procesów politycznych.

Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. W 1924 został członkiem Związku Młodzieży Komunistycznej, a w 1928 – antypolskiej Komunistycznej Partii Polski (KPP) w tymże 1928 r. otrzymał zgodę władz partyjnych na zawarcie ślubu w obrzędku żydowskim “pod baldachimem”, choć komuniści tak zaciekle zwalczali wszelkie przejawy “klerykalizmu”.

Po niemieckim najeździe na Polskę w 1939 zbiegł do Związku Radzieckiego. Wiosną 1941 został jednym z redaktorów *Sztandaru Wolności* – organu Komunistycznej Partii Białorusi. Od listopada 1941 do maja 1943 był kierownikiem polskiego kursu w szkole komunistycznej w Kusznarenkowie, szkoląc działaczy soieckiej Polskiej Partii Robotniczej (PPR). W grudniu 1943 powołano go na sekretarza wydziału krajowego, stalinowskiego Związku Patriotów Polskich (ZPP).

Współorganizator Centralnego Biura Komunistów Polskich oraz zdrazieckiego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) w ZSRR (1944), od sierpnia 1944 do grudnia 1948 członek Biura Politycznego PPR, następnie do maja 1956 członek Biura Politycznego PZPR, w latach 1952–1954 członek Prezydium Rady Ministrów, a w latach 1954–1956 wiceprezes Rady Ministrów.

W latach 1949–1954 był członkiem Komisji Biura Politycznego KC PZPR ds. Bezpieczeństwa Publicznego, nadzorującej aparat represji stalinowskich w Polsce, współodpowiedzialny za zbrodniczą działalność Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Koordynował przygotowywania licznych procesów politycznych, prześladowania kilkuset tysięcy rzeszy członków AK, BCh i NSZ. W drugiej połowie lat 40 XX wieku tak umocnił swoją pozycję w Rzeczypospolitej Polskiej, że stanowił wraz z Bolesławem Bierutem i Hilarym Mincem trójkę stanowiącą najściślejsze kierownictwo PZPR. Bez zajmowania eksponowanych stanowisk, kierował ideologią partii komunistycznej oraz aparatem terroru. Był uważany za tzw. *szarą eminencję*. Miał kierowniczy udział w morderstwach politycznych wspólnie z Ministrem Bezpieczeństwa Publicznego generałem dywizji Stanisławem Radkiewiczem.

W ramach *odwilży październikowej 1956*, w maju 1957 został usunięty z PZPR. W 1983 odznaczony medalem Krajowej Rady Narodowej.

Główny architekt przejęcia władzy w Polsce przez Żydów udających Polaków.

Stenogram z tajnego referatu tow. Jakuba Bermiana, ogłoszonego na posiedzeniu egzekutywy Komitetu Żydowskiego w kwietniu 1945 roku

Żydzi mają okazję do ujęcia w swoje ręce całości życia państwowego w Polsce i rozszerzenia nad nim swojej kontroli. Nie pchać się na stanowiska reprezentacyjne. W ministerstwach i urzędach tworzyć tzw. drugi garnitur. Przyjmować polskie nazwiska. Zatajać swoje żydowskie pochodzenie. Wytwarzać i szerzyć wśród społeczeństwa opinie i utwierdzić go w przekonaniu, że rządzą wysunięci na czoło Polacy, a Żydzi nie odgrywają w państwie żadnej roli.

Celem urabiania opinii i światopoglądu narodu polskiego w pożądanym dla nas kierunku, w rękach naszych musi się znaleźć w pierwszym rządzie propaganda z jej najważniejszymi działami – prasą, filmem, radiem. W wojsku obsadzać stanowiska polityczne, społeczne, gospodarcze, wywiad. Mocno utwierdzać się w gospodarce narodowej. W ministerstwach na plan pierwszy przy obsadzaniu Żydami wysuwać należy: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Skarbu, Przemysłu, Handlu Zagranicznego, Sprawiedliwości. Z instytucji centralnych – centrale handlowe, spółdzielczość. W ramach inicjatywy prywatnej, utrzymać w okresie przejściowym silną pozycję w dziedzinie handlu. W partii zastosować podobną metodę – siedzieć za plecami Polaków, lecz wszystkim kierować.

Osiedlanie się Żydów powinno być przeprowadzone z pewnym planem i korzyścią dla społeczeństwa żydowskiego. Moim zdaniem, należy osiadać w większych skupiskach, jak: Warszawa, Kraków; w centrum życia gospodarczego i handlowego: Katowice, Wrocław, Szczecin, Gdańsk, Gdynia, Łódź, Bielsko. Należy również tworzyć typowe ośrodki przemysłowe i rolnicze, głównie na ziemiach odzyskanych, nie poprzestając na Wałbrzychu i Rychbachu – obecnie Dzierżoniów. W tych ośrodkach możemy przystosować przyszłe kadry nasze w tych zawodach, z którymi bylibyśmy słabo obeznani.

Uznać antysemityzm za zdradę główną i tępić go na każdym kroku. Jeżeli stwierdza się, że jakiś Polak jest antysemitą, natychmiast go zlikwidować przy pomocy władz bezpieczeństwa lub bojówek PPR jako faszystę, nie wyjaśniając organom wykonawczym sedna sprawy.

Żydzi muszą pracować dla swego zwycięstwa, pracując jednocześnie nad zwycięstwem i gruntowaniem komunizmu w świecie, bo tylko wtedy i przy takim ustroju naród żydowski osiągnie najwyższą pomyślność i zabezpieczy sobie najsilniejszą pozycję. Są niewielkie widoki na to, by doszło do wojny. Jeśli Ameryka zacznie się szybko socjalizować, to tą drogą mniejszych lub większych wstrząsów wewnętrznych i tam musi zapanować komunizm. Wtedy reakcja żydowska, która dziś trzyma z reakcją międzynarodową, zdradzi ją i uzna, że rację mieli Żydzi stojący po drugiej stronie barykady. Podobny przypadek współdziałania Żydów całego świata, wyznających dwie różne koncepcje ustrojowe – komunizm i kapitalizm – zaistniał w ostatniej wojnie. Dwa największe mocarstwa światowe, całkowicie kontrolowane przez Żydów i będące pod ich wielkim wpływem, podały sobie ręce.

Trud Żydów pracujących wokół Roosevelta doprowadził do tego, że USA wspólnie z ZSRR wystąpiły zbrojnie do walki przeciwko Europie środkowej, gdzie była kolebka nowej idei, opartej na nienawiści do Żydów. Zrobili to Żydzi, gdyż wiedzieli, że w przypadku zwycięstwa Osi, a głównie hitlerowskich Niemiec, które doskonale przejrzały plany polityki żydowskiej, niebezpieczeństwo rasizmu stanie się w USA faktem dokonanym i Żydzi znikną z powierzchni świata. Dlatego też Żydzi sowieccy poświęcili dla tego celu krew narodu rosyjskiego, a Żydzi amerykańscy zaangażowali swoje kapitały.

Należy się liczyć z dalszym napływem Żydów do Polski, ponieważ na terenie Rosji jest jeszcze dużo Żydów. Przed wkroczeniem Niemców, w poszczególnych miastach ZSRR było kilka skupisk Żydów polskich: Charków – 36.200, Kijów – 17.800, Moskwa – 53.000, Leningrad – 61.000, w zachodnich republikach 184.730. Żydzi skupieni w tych ośrodkach to przeważnie inteligencja żydowska i dawne kupiectwo żydowskie. Element ten jest obecnie szkolony w ZSRR. Są to kadry budowniczych Polski – tzn. zgodnie z projektem Politbiura – fachowcy ci obsadzać będą najważniejsze dziedziny życia w Polsce, a ogół Żydów będzie rozlokowany głównie w centrach kraju.

Stara polityka żydowska zawiodła. Obecnie przyjęliśmy nową, zespalającą cele narodu żydowskiego z polityką ZSRR. Podstawową zasadą tej polityki jest stworzenie aparatu rządzącego, złożonego z przedstawicieli ludności żydowskiej w Polsce. Każdy Żyd musi mieć świadomość, że ZSRR jest wielkim przyjacielem i protektorem narodu żydowskiego, że jakkolwiek liczba Żydów w stosunku do stanu przedwojennego uległa olbrzymiemu spadkowi, to jednak dzisiejsi Żydzi wykazują większą solidarność. Każdy Żyd musi mieć wpojone to przekonanie, że obok niego działają wszyscy inni, owiani tym samym duchem prowadzącym do wspólnego celu. Kwestia żydowska jeszcze jakiś czas będzie zajmowała umysły Polaków, lecz ulegnie to zmianie na naszą korzyść, gdy zdołamy wychować choć dwa pokolenia polskie.

Według danych wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego na terenie Śląska Górnego i Dolnego jest obecnie ponad 40.000 Żydów. Około 15.000 Żydów ma być zatrudnionych w osadnictwie. Powiat Rychbach (Dzierżoniów) i Nysa są przewidziane do tych celów. Akcja osadnicza jest finansowana z żydowskich funduszy zagranicznych i państwowych. Żydzi celowo tworzą nową, choć chwilowo nieznaczną

koncentrację elementu żydowskiego, kładąc podwalinę pod zawód rolnika i robotników przemysłowych. Jest to budowanie podłoża szerszych celów politycznych.

■ Gustawa Berman

(1900–1978) żona Jakuba Bermana, stalinowskiego zbrodniarza z którym miała córkę Lucynę.

■ Lucyna Berman

Córka Jakuba i Gustawy Berman, żona Feliksa Tycha.

■ Feliks Tych

Zięć Jakuba Bermana, mąż jego córki Lucyny.

(ur. 31 lipca 1929 w Warszawie) – żydowski historyk i publicysta, w latach 1995–2006 dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego.

Członek Rady Naukowej Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk (do 1968 był tam docentem), członek Komitetu Redakcyjnego *Polskiego Słownika Biograficznego*, był również wieloletnim redaktorem naczelnym *Słownika biograficznego działaczy polskiego ruchu robotniczego*. Od 1970 profesor nadzwyczajny, a od 1982 profesor zwyczajny, w latach 1971–1987 pracował w Centralnym Archiwum Komitetu Centralnego PZPR.

Feliks Tych to jeden z tych, któremu jako byłemu dyrektorowi Żydowskiego Instytutu Historycznego warto poświęcić więcej uwagi. Z publikowanych dokumentów z archiwum IPN wynika jego typowa dla Żydów komunistyczna kariera kosztem zniewolonych Polek i Polaków. Dzięki małżeństwu z córką Bermana zrobił błyskotliwą, PRL-owską, naukową karierę, zostając profesorem. Jak większość ówczesnej żydokomunistycznej wierchuszki zamieszkiwał w ekskluzywnej części stolicy przy ul. Chopina tuż obok Alei Przyjaciół, gdzie dotychczas mieszka m.in. Adam Michnik. To okazała, reprezentacyjna kamienica z luksusowymi mieszkaniami, o których mogli tylko pomarzyć Polacy.

■ Mieczysław Berman

Działacz syjonistyczny, nacjonalista żydowski, zagazowany przez Niemców w obozie zagłady w Treblince. (brat Jakuba i Adolfa).

■ Adolf Abraham Berman

(ur. 17 października 1906 w Warszawie, zm. 3 lutego 1978 w Tel Awiwie) – żydowski komunista, sekretarz Żegoty, brat Jakuba.

Absolwent filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1926 członek partii Poalej Syjon – Lewica.

W czasie II wojny światowej posługiwał się pseudonimem *Borowski*. Był współorganizatorem Bloku Antyfaszystowskiego i redaktorem organu *Der Ruf*. Pracował w żydowskiej organizacji charytatywnej CENTOS, opiekującej się dziećmi w getcie warszawskim. Pomagał Żydom w ucieczkach z getta. Był odpowiedzialny za wyszukiwanie kontaktów z Polakami "po aryjskiej stronie", co mógł robić względnie swobodnie, gdyż nie miał semickich rysów.

W styczniu 1944 został kierownikiem referatu żydowskiego sowieckiej Krajowej Rady Narodowej. W roku 1945 został wiceprzewodniczącym, a potem przewodniczącym Centralnego Komitetu Żydów Polskich. Był nim do 1949. W 1950 wyjechał z Polski do Izraela. Zeznawał w procesie Adolfa Eichmanna, a także przeciwko Wierze Gran. Był deputowanym Knesetu z ramienia Mapam. Napisał książkę, w której opisał swoje wspomnienia z getta warszawskiego. Od 1954 był członkiem Komunistycznej Partii Izraela i wchodził w skład jej władz.

Żonaty z Barbarą (Basią) Tamkin-Bermanową. Miał syna Emanuela (z wykształcenia psychologa), a także dwóch braci: Jakuba i Wiktora i dwie siostry: Annę i Irenę (Olecką).

Adolf, łączący przed wojną zaangażowanie syjonistyczne z uczestnictwem we Froncie Ludowym Wandy Wasilewskiej, uniknął losu wielu Żydów dzięki udanemu przejściu z warszawskiego getta na stronę aryjską. W przeświadczeniu, że walka z nazizmem jest celem absolutnie nadrzędnym dla wszystkich uczestników ruchu oporu, nawiązał kontakty zarówno z podziemiem prokomunistycznym, jak i z Armią Krajową. Jego łącznikiem z AK był młody Władysław Bartoszewski, z którym założył słynną organizację pomocy Żydom "Żegota". W roku 1950 wyemigrował do Izraela, gdzie wybrany został na posła do Knesetu. Nie widział jednak żadnej potrzeby wyrzekania się marksizmu.

■ Batja Tamkin-Bermanowa

"pani Barbara", wychowana została w zwykłej żydowskiej rodzinie. Od 1930 była towarzyszką życia, później żoną Adolfa Bermana (dr psychologii, nauczyciel, prominentna postać w getcie warszawskim, członek gremiów kierowniczych konspiracji polsko-żydowskiej).

Począwszy od roku 1943, przez dwadzieścia kilka miesięcy aktywnie działała w żydowskim ruchu oporu. Wraz z innymi Żydami i Polakami uratowała wtedy życie setkom uciekinierów z gett. W przedostatnim kalendarzowym roku okupacji poczęła spisywać wydarzenia bieżące, przeplatając je wspomnieniami.

Bermanowa pracowała nad **Dziennikiem z podziemia** przez ponad dziewięć miesięcy. Po pióro i zwykły szkolny zeszyt w kratkę sięgnęła po raz pierwszy piątego stycznia 1944, po raz czterdziesty pierwszy, a

zarazem ostatni - czternastego stycznia następnego roku. Trzy dni później jej pracy położyła kres ofensywa bolszewicka. Jak pisze sama, chciała utrwalić losy ludzi tępionych i prześladowanych z okrucieństwem, jakiego nie znała historia, a także działania garstki skazańców, którzy postawili sobie za zadanie uchronienie resztek narodu od zagłady, uratowanie jego honoru i przechowania dokumentów mających dać świadectwo prawdzie.

■ Emanuel Berman

syn Adolfa i Batji, z wykształcenia jest psychologiem, wyemigrował do Izraela.

■ Rafał Gerber

Krewny J. Bermana

Zrobił błyskawiczną karierę naukową (doktorat 1950 r., profesura 1954 r.), choć nie napisał żadnej własnej książki. Przez kilka lat pełnił funkcję dyrektora centralnego archiwum państwowego, wyrażając swoją działalnością niepowetowane szkody. Była pracownica podległego mu archiwum Klara Mirska, ogromnie ceniąca Polaków Żydówką, w wydanej na emigracji w Paryżu w 1980 r. książce "W cieniu wielkiego strachu" zarzuca Gerberowi świadome zaprzepaszczenie zbieranych przez nią całymi latami wielkich zbiorów relacji Żydów uratowanych przez Polaków. Gerber uznał te relacje za rzekomo bezwartościowe z punktu widzenia naukowego. Szczególnie niszczycielską rolę odgrywali różnego typu "marksistowscy" krytycy i teoretycy literatury.

DYNASTIA BIERUTÓW

■ Bolesław Bierut

właśc. Bolesław Biernacki, ps. Janowski, Iwaniuk, Tomasz, Bieńkowski, Rutkowski, Rotenschwanz (ur. 18 kwietnia 1892 w Rurach Jezuickich/Brygidowskich, zm. 12 marca 1956 w Moskwie) – komunista, agent NKWD, przewodniczący stalinowskiej Krajowej Rady Narodowej od 1944, pierwszy stalinowski przywódca Polski Ludowej, prezydent RP od 1947, Przewodniczący KC PZPR od 1948, premier PRL od 1952. Kolaborant sowiecki, zdrajca Polski, wielki zwolennik IV Rozbioru Polski z 1939 roku oraz Paktu Ribbentrop-Mołotow.

Od 1912 związany z lewicowym ruchem robotniczym (PPS-Lewica), od 1918 w KPP. Na jednym z partyjnych zebrań poznał Jana Hempla, pod jego wpływem Bierut zerwał z religią. W 1919 wystąpił z KPP i przyłączył się (razem z Hemplem), do skrajnie lewicowego Związku Robotniczego Stowarzyszeń Spożywczych. W 1921 ponownie wstąpił do antypolskiej KPP. W 1924 został aresztowany za działalność

komunistyczną, następnie zwolniony z więzienia, został etatowym funkcjonariuszem KPP. Od maja 1925 do maja 1926 przebywał w Moskwie na kursach partyjnych, pod pseudonimem Jan Iwaniuk. W Moskwie odbył szkolenie w zakresie zasad konspiracji, pracy wywiadowczej i sabotażowej, poznał także ściśle kierownictwo KPP.

W 1932 wrócił do Polski. Od października 1932 do stycznia 1933 sprawował funkcję sekretarza komitetu KPP w Łodzi, następnie przeszedł do wydziału wojskowego KPP (działającego na rzecz wywiadu ZSRR), współpracując z wywiadem sowieckim.

Od tego momentu podjął też działalność dywersyjno-spiegowską przeciwko Polsce.

11 grudnia 1933 został aresztowany i w lutym 1935 skazany na 7 lat więzienia, następnie **był więziony przez władze sanacyjne w Rawiczu, dzięki czemu udało mu się "przeczekać" stalinowskie czystki.** Po amnestii w 1938, okres do 1939 spędził w Warszawie, gdzie pracował jako księgowy w Społem.

Po wybuchu II wojny światowej zbiegł na tereny okupowane przez Armię Czerwoną. Przebywał potem na terenie ZSRR i na polskich terenach okupowanych przez ZSRR. **Zrzekł się obywatelstwa polskiego i przyjął obywatelstwo sowieckie.** Od października 1939 pracował w Kowlu, a następnie na budowie zorganizowanej przez Komisariat Komunikacji ZSRR (listopad 1939-czerwiec 1940). Od lata 1941 przebywał w Mińsku, jako kierownik Wydziału Żywnościowego w urzędzie miasta (wtedy niemiecka administracja), pozostając jednocześnie w kontakcie z wywiadem sowieckim. W ZSRR przyjął nazwisko Bierut od pierwszych sylab nazwisk którymi posługiwał się pełniąc swoje funkcje, w Kominternie: Bieńkowski i w GRU: Rutkowski.

W lipcu 1943 został przerzucony do Polski, gdzie wszedł w skład KC PPR pod pseudonimem Bolesław Birkowski. Od stycznia 1944 przewodniczący KRN. Po objęciu przywództwa KRN, zarysował się wyraźny konflikt Bieruta z ówczesnym szefem PPR Władysławem Gomułą. Na tle tego konfliktu Bierut wysłał 10 czerwca 1944 donos do szefa Kominternu, Georgija Dymitrowa, w którym oskarżył kierownictwo PPR (zwłaszcza Gomułę, oraz wspierających go Władysława Kowalskiego i Ignacego Logę), o "grupowe metody pracy (tzw. frakcyjność), bezpryncypialność, dokonywanie nieustannych zygzaków od sekciarstwa do skrajnego oportunistu.

5 sierpnia 1944 udał się do Moskwy, gdzie uczestniczył w rozmowach z premierem Rządu RP na uchodźstwie Stanisławem Mikołajczykiem. **Bierut jednoznacznie zadeklarował rezygnację z polskich terenów wschodnich, m.in. zapewniając Stalina w dniu 12 października 1944, iż: Jesteśmy tu, by w imieniu Polski żądać, by Lwów należał do Rosji.** Już wówczas Bierut otrzymał instrukcje od Stalina o zaostreniu działalności PKWN na terenie tzw. "Polski Lubelskiej", zmierzające do pogłębienia represji wobec sił niepodległościowych, realizowanych przez tworzący się aparat bezpieczeństwa PKWN, wywiad ZSRR i siły NKWD.

19-26 kwietnia 1945 Bierut ponownie przebywał w Moskwie na czele tzw. delegacji polskiej, gdzie w jego obecności Józef Stalin i Edward Osóbka Morawski podpisali "układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy polsko-sowieckiej" (w tym czasie NKWD przetrzymywało w więzieniach 16

przywódców Polskiego Państwa Podziemnego aresztowanych pod koniec marca 1945, o czym Bierut wiedział.

28 czerwca 1945 Bierut powołał Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, w którym dominującą rolę odgrywali przedstawiciele ugrupowań komunistycznych i lewicowych. Po I Zjeździe PPR w grudniu 1945 wszedł w skład Biura Politycznego PPR jako członek tajny (oficjalnie przedstawiano go jako bezpartyjnego szefa KRN), gdzie reprezentował tendencję skrajnie promoskiewską.

5 lutego 1947 został wybrany przez Sejm Ustawodawczy (ukonstytuowany w wyniku sfałszowanych wyborów) na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, którym był do czasu wyboru Rady Państwa przez nowoobрани Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, tj. do 20 listopada 1952 r. Uchwalona 22 lipca 1952 r. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nie przewidywała stanowiska Prezydenta państwa.

Podczas wizyty na Kremlu 15 sierpnia 1948 Stalin udzielił Bierutowi zgody na usunięcie Gomułki z życia politycznego. Na plenum KC PPR 31 sierpnia Bierut doprowadził do ustąpienia Gomułki, ostro atakując go w głównym przemówieniu i oskarżając o tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne. Po wchłonięciu resztek uzależnionej od komunistów PPS, co nastąpiło formalnie na Kongresie Zjednoczeniowym 15-21 grudnia 1948, gdy powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR), Bierut został 22 grudnia 1948 przewodniczącym Komitetu Centralnego PZPR (I sekretarzem KC PZPR).

Na stanowisku tym kierował czystką w aparacie partyjnym PZPR, doprowadzając do zdominowania partii przez skrzydło ściśle stalinowskie. Zwiększył również ilość sowieckich doradców wojskowych w "ludowym" Wojsku Polskim i milicji, jednocześnie powołując 6 listopada 1949 sowieckiego generała Konstantego Rokossowskiego na stanowisko ministra Obrony Narodowej i marszałka Polski. 2 sierpnia 1951 doprowadził do aresztowania Władysława Gomułki, do procesu jednak nie doszło na skutek śmierci Stalina w 1953.

22 lipca 1952 uchwalono Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, opracowaną przez specjalną komisję pod przewodnictwem Bieruta (na bieżąco wprowadzającą poprawki Stalina do tekstu ustawy, zgodnie z wzorcową konstytucją stalinowską z grudnia 1936), legalizującą komunistyczne prawodawstwo i sposób sprawowania władzy (m.in. poprzez likwidację podstawowej dla państw demokratycznych zasady trójpodziału władzy). W czasie prac nad konstytucją,

Bierut wraz z Bermanem zaproponowali również zmianę hymnu narodowego i godła Polski (na socjalistyczne w formie i "ludowe" w treści), na co jednak Stalin nie wyraził zgody.

Od 20 listopada 1952 do 18 marca 1954 Bierut był premierem PRL.

Sprawując władzę, Bierut był realizatorem polityki uzależniania od ZSRR i sowietyzacji Polski. Był współodpowiedzialny za liczne zbrodnie systemu komunistycznego w Polsce (w tym ówczesnego Urzędu Bezpieczeństwa powołanego do czynnego i bezwzględnego zwalczania terrorem i represjami przeciwników politycznych komunistów), oraz bezpośrednio odpowiedzialny (jako przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa KC PZPR – od 1949 aż do śmierci w 1956) za terror i prześladowania polskich

działaczy niepodległościowych, osobiście nadzorując śledztwa przeciwko żołnierzom Armii Krajowej i Wojska Polskiego, a także proponując i zatwierdzając wyroki [stracono 2500 osób]. Ofiarami UB stali się członkowie Armii Krajowej i ludzie związani z polskim rządem w Londynie. Komunistyczna propaganda nazywała ich "podziemiem reakcyjnym" lub "zapłutym karłem reakcji". Poparł oficjalnie IV rozbiór Polski z 17 września 1939 oraz aktywnie wspierał depolonizację wschodnich terenów Polski włączonych siłą do ZSRR na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow. Ochraniał zbrodniarzy sowieckich i ukraińskich z OUN-UPA, był odpowiedzialny za stosowanie i utrzymywanie systemu zorganizowanej przemocy, w celu sterroryzowania społeczeństwa, zwalczał kościół rzymsko-katolicki który był wówczas bastionem obrony polskości i niepodległości. Doprowadził m.in. do śmierci Witolda Pileckiego, więźnia obozu Auschwitz, głównego twórcy ruchu oporu w obozie oraz generała Emila Fieldorfa, jak również profesora Stefana Ehrenkreutza. W związku z procesem szesnastu w 1945, nie podjął również żadnych działań zmierzających do ostrzeżenia ówczesnych przywódców Polskiego Państwa Podziemnego przed mającym nastąpić porwaniem, uwięzieniem i skazaniem przez NKWD – o czym został poinformowany wcześniej przez zastępcę szefa NKWD, Iwana Sierowa. Był bezpośrednio odpowiedzialny za bezprawne pozbawienie wolności kardynała Stefana Wyszyńskiego, wydając polecenie jego uwięzienia, na co wcześniej uzyskał zgodę Moskwy.

Bierut był również odpowiedzialny za sfałszowanie wyników referendum ludowego w 1946. 22 czerwca tego roku wziął udział w naradzie wraz z Władysławem Gomułą i doradcą radzieckim przy MBP płk. Siemionem Dawidowem, na której omówił techniczne szczegóły fałszowania wyników referendum.

Był inicjatorem i nadzorował sfałszowanie wyborów do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947.

24 lutego 1949 stanął na czele Komisji Biura Politycznego KC PZPR ds. Bezpieczeństwa Publicznego, nadzorującej aparat represji stalinowskich w Polsce.

Zmarł 12 marca 1956 w Moskwie, gdzie był gościem XX Zjazdu KPZR (14-25 lutego 1956), na którym Nikita Chruszczow wygłosił tajny referat demaskujący zbrodnie stalinizmu: "O kulcie jednostki i jego następstwach". Istnieje hipoteza, iż Bolesław Bierut został zastrzelony przez członka Biura Politycznego KC PZPR i jednocześnie agenta sowieckiego, Franciszka Mazura na polecenie sowieckich mocodawców. Bierut został celowo zlikwidowany przez Rosjan, ponieważ mógł być istotną przeszkodą w procesie destalinizacji, ogłoszonym przez Chruszczowa na XX Zjeździe KPZR.

Po śmierci ciało Bieruta przewieziono 14 marca 1956 do Warszawy, gdzie wystawiono je na widok publiczny w gmachu KC PZPR. Na pogrzebie, który odbył się wkrótce potem, pochowano go na Powązkach (gdzie spoczywa sobie do dzisiaj, co jest skandalem), mowę żałobną wygłosił Edward Ochab. 20 marca 1956, na VI plenum KC PZPR z udziałem Chruszczowa, Edward Ochab został wybrany nowym I sekretarzem KC PZPR.

W życiu prywatnym miał też ciężki i ciemny charakter. Uczuciowo związany z wieloma kobietami, m.in. z Małgorzatą Fornalską (żona; mieli córkę) i Wandą Górską (sekretarka). Od lipca 1921 do II wojny światowej żonaty z Janiną Górzyńską, z którą miał dwoje dzieci. Jego syn Jan Chyliński pełnił dzięki koneksjom w latach 70. misję ambasadora Polski w Bonn. Od 1945 oficjalnie mieszkał w Belwederze,

gdzie na potrzeby propagandowe fotografował się z dziećmi, młodzieżą i kobietami. Częściej jednak przebywał w willi przy ul. Klonowej w Warszawie oraz ośrodkach rządowych w Natolinie, Konstancinie, Sopocie, Juracie, Międzywodziu, Krynicy, Łańsku lub Karpaczu. Lubił polowania, zwłaszcza ustawiane, co wówczas było rozpowszechnioną praktyką wśród komunistycznych dygnitarzy. Lubił patrzeć na konanie bezbronnych zwierząt gdyż to go uspokajało. Stale towarzyszyła mu liczna obstawa, w większości rosyjska, dowodzona przez sowieckiego płk. Faustyna Grzybowskiego (od 1944 szefa WUBP w Białymstoku i Wrocławiu). Obstawa Bieruta zapobiegła trzem próbom zamachów na jego życie, zabijając na miejscu niedoszłych zamachowców.

Bolesław Bierut bez wątplenia zasłużył sobie na miano "największego targowiczana" Polski lat 1944-1956. Przedtem przez dziesięciolecie był służącym konsekwentnie przeciw Polsce agentem NKWD. Józef Światło w swych wyznaniach "Za kulisami bezpieki i partii" nazwał B. Bieruta "agentem na utrzymaniu NKWD". Słynny sowietolog Robert Conquest, autor głośnej książki o sowieckich czystkach, pisał o nim jako o "funkcjonariuszu śledczym NKWD" (por. R. Conquest: "The Great Terror, Stalins Purge of the Thirties").

W swoich wystąpieniach posuwał się do najsłabszych przejawów służalstwa wobec Związku Sowieckiego kosztem Polski. Winston Churchill odnotował np. z najwyższym obrzydzeniem w swych pamiętnikach "The Second World War" przebieg rozmów 13 października z przedstawicielami PKWN: "(...) Ich przywódca, Mr. Bierut użył takich sformułowań: Przybyliśmy tu, by zażądać w imieniu Polski, żeby Lwów należał do Rosji. Taka jest wola narodu polskiego" Czyż można było niżej upaść w antypolskim służalstwie?

Małgorzata Fornalska

ps. Jasia (ur. 8 czerwca 1902 w Fajslawicach, zm. 26 lipca 1944 w Warszawie) – komunistka związana z Bolesławem Bierutem, z którym miała córkę Aleksandrę.

Córka Antoniego i Marcjanny, siostra Felicji Fornalskiej i Aleksandra Fornalskiego, również działaczy komunistycznych. Od 1918 członkini antypolskiej SDKPiL i RKP(b), a od 1921 KPP. Od lipca do grudnia 1918 służyła w I Carycyńskim Batalionie Komunistycznym, potem była wychowawczynią w Domu Dziecka w Saratowie, następnie w Pietrowsku. W styczniu 1920 została skierowana do pracy partyjnej w Polsce. W lipcu-sierpniu 1920 wraz z bratem Aleksandrem pracowała w Tymczasowym Komitecie Rewolucyjnym Polski. Absolwentka kursu przy Uniwersytecie Komunistycznym im. Swierdłowa w Moskwie. 1921 ponownie wróciła do Polski. Brała udział w IV Zjeździe KPP latem 1927 pod Moskwą. Studiowała w Akademii Wychowania Komunistycznego i w Międzynarodowej Szkole Leninowskiej (do 1930). W okresie międzywojennym kilkakrotnie aresztowana i więziona za działalność komunistyczną. Od 1936 w KC Czerwonej Pomocy. Po opuszczeniu więzienia we wrześniu 1939 w ZSRR, a od końca 1941 w szeregach tamtejszych polskich komunistów. Od wiosny 1942 ponownie w Polsce, w KC PPR, współredaktorka organu PPR *Trybuna Wolności*. 14 listopada 1943 aresztowana przez

gestapo wraz z Pawłem Finderem i osadzona na Pawiaku, a 26 lipca 1944 rozstrzelana w ruinach getta warszawskiego. 26 lipca 1948 Prezydent RP, Bolesław Bierut nadał jej oczywiście pośmiertnie Krzyż Grunwaldu I klasy.

■ Aleksandra Jasińska-Kania

(ur. 15 czerwca 1932 w Moskwie) – marksistka, socjolog. Jest córką Bolesława Bieruta i Małgorzaty Fornalskiej. Zameżna z socjologiem Albinem Kanią (1930–1994), mają razem córkę Joannę Małgorzatę. Zrobiła karierę w PRL dzięki pozycji swojego ojca.

Studiowała socjologię na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1949-1954. W latach 60. zaangażowana w rozwijanie postulowanej przez Juliana Hochfelda koncepcji "marksizmu otwartego". W roku 1967 obroniła doktorat "Karol Marks a problemy alienacji we współczesnej socjologii amerykańskiej", którego promotorem był Zygmunt Bauman[w 1953 r. był on razem z Wiatrem autorem poczwarnej panegirycznej książki ku czci "wielkiego" J.W. Stalina]. W roku 1978 habilitowała się na podstawie rozprawy o charakterze narodowym. W roku 1991 otrzymała tytuł profesora.

Tropicielka rzekomego polskiego nacjonalizmu i ksenofobii jest równocześnie jedną z najgorliwszych rzeczniczek upowszechniania marksizmu i zwiększania jego rangi.

Aleksandra Jasińska-Kania opublikowała w 1983 r. w pracy zbiorowej "Godziny zwierzeń" niezwykle panegiryczne wspomnienie o Bierucie i Fornalskiej, wychwalając m.in. ich rzekomą "ogromną skromność" i wybielając ich przestępstwa i zdradę Polski..

■ Grażyna Bernatowicz-Bierut

Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego (1968 r.); magister prawa.

W 1971 r. ukończyła podyplomowe studium dziennikarskie na Uniwersytecie Warszawskim. W 1975 r. obroniła pracę doktorską, a w 1992 r. otrzymała tytuł doktora hab. nauk humanistycznych; specjalizacja politologia.

Od 1993 r. jest pracownikiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, najpierw jako doradca ministra i wicedyrektor Departamentu Badań Strategicznych – PISM, następnie, od 1998 r., dyrektor koordynator problematyki integracji europejskiej. W latach 2000 - 2002 pełniła funkcję Podsekretarza Stanu MSZ. W kwietniu 2002 r. została mianowana przez Prezydenta RP na stanowisko Ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego w Królestwie Hiszpanii oraz Księstwie Andory. Funkcję tę pełniła do 30 września 2007 r.

Jej mężem jest dziennikarz Marek Bierut.

■ Marek Bierut

(Bolesław Bierut był jego stryjem).

Dziennikarz który w stanie wojennym "reaktywował" "Rzeczpospolitą", później był jej korespondentem w Sztokholmie.

■ Janina Górzyńska-Bierut

(ur. 30 stycznia 1890 w Lublinie, zm. 17 kwietnia 1985) – przedszkolanka, pierwsza dama PRL, małżonka premiera Bolesława Bieruta.

Była córką Bronisławy z Zawadzkich i Stanisława Górzyńskiego.

Przed I wojną światową pracowała jako przedszkolanka, zatrudniona przez Zofię Staniszewską, która założyła przedszkole i wraz z mężem Eugeniuszem Staniszewskim administrowali majątkiem Studzianki w okolicach Lublina. Tutaj Janina Górzyńska poznała Bolesława Bieruta, który razem z Janem Hemplem prowadzili prace miernicze w majątku Studzianki.

3 lipca 1921 w Lublinie Janina Górzyńska i Bolesław Bierut wzięli ślub kościelny. 12 lutego 1923 urodziła się ich córka Krystyna, a 29 stycznia 1925 – syn Jan. W latach późniejszych Bierutowie nie żyli ze sobą, gdy w 1925 roku Bierut z polecenia KPP wyjechał do ZSRR i związał się tam z Małgorzatą Fornalską, małżeństwo Janiny i Bolesława Bierutów w rzeczywistości było małżeństwem jedynie z nazwy. O relacji pomiędzy małżonkami świadczy choćby fakt, iż Bierut, przebywając w Moskwie otrzymywał od żony listy, w których ta, tytułowała męża „Panem Prezydentem”. W tym czasie Bolesław Bierut był w nieformalnym związku z Małgorzatą Fornalską, z którą miał córkę Aleksandrę, a od 1944 żył z Wandą Górską.

Od 1944 do 1947 Bolesław Bierut był przewodniczącym Krajowej Rady Narodowej, a następnie – do 1952 – prezydentem i zarazem przewodniczącym Rady Państwa. Ponadto w 1948 został I sekretarzem KC PPR, a następnie – do śmierci w 1956 – stał na czele PZPR. W latach 1952-1954 był też premierem. W tym czasie Janina Górzyńska była pierwszą damą, a w latach 1952-1954 była również małżonką premiera. W tym czasie często była mylona przez gości z zagranicy z Wandą Górską, która była nazywana *królową Belwederu*. Po śmierci Bolesława Bieruta, Janina Górzyńska dbała o pamięć o nim. Zmarła 17 kwietnia 1985 niemal 30 lat po Bierucie.

■ Jan Chyliński – Jan Bierut

do 1945 *Jan Bierut* (ur. 29 stycznia 1925 w Warszawie) – komunista, inżynier, wiceminister (1965–1970), ambasador PRL w Bonn (1978–1981). Karierowicz PRL. Jest synem Bolesława Bieruta i Janiny Górzyńskiej.

Ukończył szkołę ogólnokształcącą przy Robotniczym Towarzystwie Przyjaciół Dzieci na Żoliborzu oraz Gimnazjum im. Bronisława Limanowskiego (matura w 1944). W 1943 przystąpił do komunistycznego Związku Walki Młodych, a później należał do bojówek Gwardii i Armii Ludowej. W latach 1944–1945 walczył w oddziale Armii Ludowej na Podhalu. W 1945 przez krótki okres pełnił funkcję adiutanta ojca w

stopniu podporucznika. W tym samym roku podjął studia na Akademii Górniczej w Krakowie, a w latach 1947–1952 kształcił się w Moskiewskim Instytucie Lotniczym (uzyskał dyplom magistra inżyniera – specjalisty ds. silników lotniczych).

Po powrocie do kraju podjął pracę w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie, a później w Instytucie Lotnictwa w Warszawie. W 1963 mianowany wiceprzewodniczącym Komisji Nauki i Techniki (do 1965). W latach 1965–1967 pełnił obowiązki wiceministra przemysłu ciężkiego, a od 1967 do 1970 przemysłu maszynowego. W 1970 zatrudniony w charakterze dyrektora Zakładów Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach. Od 1971 do 1978 sprawował funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. W **latach 1971–1981 był członkiem KC PZPR**. W 1978 objął urząd ambasadora PRL w Bonn (do listopada 1981). Po powrocie do kraju przeszedł na emeryturę, jednak pełnił obowiązki doradcy przy Komisji Planowania oraz w Przemysłowym Instytucie Motoryzacyjnym.

Wydął książkę, zatytułowaną "Jaki był Bolesław Bierut. Wspomnienia syna", panegiryczny obraz targowiczana Bieruta w książce wydanej w Warszawie w 1999 r. - dziesiątym roku wolnej Polski?!. W swojej książce Chyliński poszedł dosłownie na całość w wybielaniu ojca - komunistycznego zbrodniarza. Bezwzględny terror bierutowskich władz przeciw niepodległościowemu podziemiowi wyjaśnił tym, że była to jakoby walka z "terrorystami". Według Chylińskiego, ludzie podziemia niepodległościowego byli "terrorystami, czasem psychopatami". Co więcej, wielkoduszny, niemal gołębiego serca Bierut bardzo często ich ułaskawiał. Doprowadzając swój panegiryzm do isticie czarnego humoru, Chyliński głosił, że Bierut miał jakoby demokratyczny mandat do rządzenia narodem i wcale nie został mu on narzucony. Dowodem na to miało być oddanie przy wyborze Bieruta na prezydenta aż 408 głosów poselskich za, na 444 posłów wchodzących w skład Sejmu.

Oczywiście Chyliński gromko zaprzecza, by wybory w 1947 r. były w jakikolwiek sposób zafałszowane. Jedyne drobne błędy Bieruta, jakie Chyliński skłonny jest przyznać, to jego zachowanie w partyjnych sporach między towarzyszami polskiego i żydowskiego pochodzenia. Píše: "Nie bez winy był w tym i mój ojciec, zarzucając antysemityzm tym członkom Biura Politycznego i Komitetu Centralnego, którzy podjęli krytykę polityki personalnej kierownictwa partii realizowanej w jego imieniu praktycznie przez trzyosobowy zespół Berman - Minc - Zambrowski, któremu zarzucali stosowanie narodowościowych preferencji w obsadzaniu kierowniczych stanowisk. Trudno dziś obiektywnie ocenić stopień zasadności tych zarzutów. Myślę, że nie były całkowicie pozbawione podstaw. Ojciec mój nie chciał ich uznać"

Skądinąd godny uwagi jest fakt, że syn tak skrajnie prożydowskiego Bieruta przyznaje, że o całej polityce personalnej partii komunistycznej i obsadzie kierowniczych stanowisk w państwie i partii decydowało trio towarzyszy pochodzenia żydowskiego: Berman - Minc – Zambrowski. Ciekawy jest przytoczony przez Chylińskiego z datą 20 stycznia 1949 r. zapisek osobisty B. Bieruta: "Sytuację utrudnia brak odpowiedzialnych wymaganiom poziomowi ludzi, z którymi można byłoby podzielić się rzetelnie pracą. W B. Pol. [Biurze Politycznym] takich ludzi jest tylko trzech: Berman, Minc i Zambrowski - dźwigają oni na sobie główny ciężar pracy". Zapisek ten najlepiej dowodzi stopnia umysłowej zależności B. Bieruta od wspomnianych trzech przywódców komunistycznych żydowskiego pochodzenia, dużo bardziej uzdolnionych i wykształconych od Bieruta. Na stronie 192 swej książki Chyliński przytacza zapisek

osobisty Bieruta ostro krytykujący przywódcę komunistycznego A. Zawadzkiego za "antyżydowskość", choć był on żonaty z Żydówką. Bierut zapisał pod datą 26 marca 1950 r.: "(...) wyraźne intrygi Olka o charakterze wybitnie antysemitycznym. Tłumaczył mi bowiem, że największym nieszczęściem dla partii są trzej towarzysze: Hilary, Jakub i Zambrowski" [tj. Minc, Berman i Zambrowski - J]. Chyliński przytacza również oskarżanie się Bieruta, że Zawadzki "zdecydował się wystąpić z platformą walki o odżydzenie naszego aparatu".

Poza tą jedną sprawą - tj. wytknięciem Bierutowi skrajnego traktowania jako "antysemityzmu" wszelkich przejawów krytyk nadreprezentacji towarzyszy żydowskich w aparacie władzy - Chyliński daje w swej książce skrajnie wyidealizowany obraz swego ojca – komunistycznego tyrana, tym chętniej za to dokładając polityce Gierka, Jaruzelskiego czy okresu po 1989 roku. Prawdziwym szczytem tego groteskowego obrazu jest stwierdzenie, że "Pogrzeb Bolesława Bieruta potwierdził jego niezwykłą popularność w społeczeństwie". Spędzone naciskami partyjnymi tłumy na pogrzebie Bieruta miały być więc dowodem jego rzekomej olbrzymiej popularności. W świetle tego typu wywodów książki Chylińskiego raczej trudno uwierzyć w jego jakieś wyższe walory intelektualne. Jak widać, ani przez chwilę nie przeszkodziło to w jego rozległej karierze na szczytach władz, tak jak wielu innym synom komunistycznych przywódców.

Krystyna Bierut-Maminajszwili

(ur. 12 lutego 1923, zm. 21 grudnia 2003) – inżynier–architekt mieszkająca w Gruzji, córka Bolesława Bieruta.

Ukończyła szkołę średnią Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Żoliborzu oraz Szkołę Żeńską Architektury im. Noakowskiego. W czasie okupacji studiowała architekturę na tajnych kompletach Politechniki Warszawskiej. Od wiosny 1943 działała w Związku Walki Młodych na Żoliborzu. Pracowała w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym. Na przełomie 1944 i 1945 przebywała w obozie w Pruszkowie, a później znalazła się w Końskich.

W 1945 podjęła studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej (w 1951 uzyskała dyplom inżyniera magistra). Była uczennicą i pracownikiem prof. Szymona Syrkusa. W 1951 zdała egzamin na studia aspiranckie Instytucie Architektury w Moskwie, gdzie poznała przyszłego męża Bidzinie Maminajszwili. Po przyjeździe do Gruzji zatrudniona w Gruzińskiej Akademii Nauk Architektonicznych w charakterze projektanta i pracownika naukowego oraz w Instytucie Estetyki (jako projektant wnętrz i małych form architektonicznych).

W 2000 wróciła do Warszawy (wraz z mężem). W 2001 awansowana do stopnia oficera.

Była córką Bolesława Bieruta i Janiny Górzyńskiej, siostrą Jana Chylińskiego. Z Bidzinie Maminajszwili miała dwie córki, które posiadają obywatelstwo RP.

■ **Maciej Górski**

(ur. 27 stycznia 1944 w Warszawie) – dziennikarz, urzędnik państwowy i dyplomata, ambasador RP we Włoszech (1996–2001) i Grecji (2005–2006), wiceminister obrony narodowej (2003–2005).

Nieślubny syn Bieruta i jego sekretarki Wandy Górskiej, aktywistki PPR.

W 1966 ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, a po dwóch latach podyplomowe studia afrykanistyczne. W latach 1980–1984 korespondent (m.in. Życia Warszawy) w Sztokholmie. Pod koniec lat 80. pracował w Państwowej Agencji "Interpress" (po 1991: Polska Agencja Informacyjna S.A., której był wiceprezesem w latach 1994-1995 a potem prezesem w latach 1995-1996). Od 1988 do 1990 przebywał w Rzymie i Watykanie jako korespondent.

Kreator i propagandysta stanu wojennego, znany z wystąpień u boku Urbana, któremu prowadził konferencje prasowe, szef Interpressu. W Rzymie, gdzie był ambasadorem, nie należał do najbardziej zapracowanych dyplomatów. Zajmował się jedynie goszczeniem partyjnych i wojskowych prominentów SLD w prywatnym charakterze nieprzerwanie wizytujących Rzym. Stąd nasza ambasada nazywana była 'Pensjonat Rubens' (leży przy via Rubens). Oprócz pełnienia funkcji szefa pensjonatu zajmował się także kolekcjonowaniem... talonów na benzynę. Na swoje nazwisko zarejestrował pięć samochodów i pobierał z MSZ Włoch talony, które pokątnie z zyskiem spieniężył za - bagatela – kilkanaście tysięcy euro. Po powrocie z Rzymu mianowany wiceministrem obrony narodowej ds. polityczno-wychowawczych. W Atenach przejmuje schedę po innym współpracowniku Urbana - Grzegorz Dziemidowicz".

W 1996 mianowany ambasadorem RP we Włoszech. Po powrocie z placówki w 2002 objął funkcję doradcy Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego ds. Unii Europejskiej. W 2003 roku objął funkcję wice-ministra obrony narodowej ds. społecznych a potem od 2004 również ds. polityki obrony. W 2005 ponownie mianowany ambasadorem, tym razem w Grecji, został po roku odwołany przez Stefana Mellera. Macieja Górskiego ze stanowiska ambasadora w Atenach odwołano w marcu 2006 roku.

■ **Wanda Górską**

Po śmierci Fornalskiej w 1944 roku towarzyską życia Pierwszego sekretarza stała się Wanda Górską jego sekretarka i łączniczka.

To ona zamiast ślubnej żony towarzyszyła Bolesławowi Bierutowi podczas oficjalnych spotkań, nie odstępując go na krok. Stąd wzięło się (nawet wśród zagranicznych polityków) mylne przekonanie, że Górską to „pani prezydentowa”. Królowa Belwederu, jak ją nazywano miała silny wpływ na Bolesława Bieruta i skupiała w swoich rękach ogromną władzę. Pozostała przy nim do jego śmierci w 1956 roku.

■ Adam Kobieracki (Bierut)

Bratanek Macieja Górskiego.

ur 06.01.1957 w Warszawie, studiował w latach 1975-1982 na Uniwersytecie Warszawskim, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Moskiewski Państwowy Instytut Stosunków Międzynarodowych. Absolwent MGIMO - **Moskiewski Państwowy Instytut Stosunków Międzynarodowych** - jedna z najbardziej prestiżowych uczelni dyplomatycznych na świecie, kształcąca specjalistów z zakresu stosunków międzynarodowych. Instytut podlega Ministerstwu Spraw Zagranicznych Rosji.

W polskim MSZ od 1982 r., od 1991 r. stały przedstawiciela RP przy Biurze Narodów Zjednoczonych i Organizacjach Międzynarodowych w Wiedniu, a od 1997 r. szef Misji RP przy OBWE w Wiedniu.

DYNASTIA BOREJSZA – RÓŻAŃSKI – GOLDBERG

■ Abraham Goldberg (1880–1933)

Działacz syjonistyczny, żydowski nacjonalista, redaktor naczelny "Hajntu", ojciec Józefa Goldberga (Różańskiego) i Benjamina Goldberga (Jerzego Borejszy) o dziadek Jerzego Wojciecha Borejszy (Goldberga).

■ Józef Różański (Józef Goldberg)

(ur. 13 lipca 1907 w Warszawie, zm. 21 sierpnia 1981 w Warszawie) – żydowski agent i oficer NKWD i MBP, poseł na Sejm Ustawodawczy, oprawca stalinowski, sadysta, zdrajca Polski.

Po wojnie używał zarówno imienia Jacek, jak i Józef. Pochodził z rodziny żydowskiej, był synem działacza syjonistycznego i redaktora naczelnego syjonistycznej gazety Hajnt Abrahama Goldberga. Od 1915 uczęszczał do męskiego gimnazjum żydowskiej spółki Chinuch w Warszawie, podobnie jak brat (Jerzy Borejsza). Będąc w VI klasie zorganizował nielegalne kółko samokształceniowe o orientacji marksistowskiej. Został relegowany ze szkoły, ale pozwolono mu na powrót i zdanie matury w 1925. Po maturze rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył w 1929. W następnych latach (od 1936) prowadził kancelarię adwokacką i został członkiem Warszawskiej Izby Adwokackiej.

W czasie studiów zaangażował się w działalność Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (ZNMS), już po wyłonieniu się z niego Organizacji Młodzieży Socjalistycznej (OMS) "Życie". Po krótkim okresie działalności w "Życiu" został przyjęty do Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK), po czym wstąpił w szeregi Komunistycznej Partii Polski (KPP), gdzie pracował w Centralnym Biurze Żydowskim. W 1932 wszedł w skład Sekretariatu Krajowego KC KPP. Wyjeżdżał za granicę, m.in. do

Palestyny i Paryża, gdzie w 1937 uczestniczył we Wszechświatowym Kongresie Żydowskim i nawiązywał liczne kontakty w środowiskach zajmujących się kwestiami emigracji Żydów do Palestyny, wtedy został zwierzbowany przez NKWD.

Po wybuchu II wojny światowej wraz z żoną (Bela Frenkiel-Goldberg, od 1945 – Izabela Różańska) przedostał się na tereny zajęte przez wojska radzieckie. Sam we własnoręcznym życiorysie podał swoje stanowisko w NKWD: pracownik „gosudarstwiennoj biezopasnosti”. W 1940 został wezwany do Lwowa, gdzie rozpoczął pracę w Oddziale Politycznym NKWD dla polskich jeńców 1939 – pełnił funkcję oficera polityczno-wychowawczego oraz służył za tłumacza; służył z donosicielstwa do NKWD na wszystkich, w tym także swoich towarzyszy, za różne odchylenia. W tym czasie zaskarbił sobie względy późniejszego założyciela bezpieki – gen. NKWD Iwana Sierowa. Latem 1941 w czasie ewakuacji więzień jako funkcjonariusz NKWD brał udział w rozstrzeliwaniu więźniów. Później zbiegł w głąb ZSRR, gdzie aż do 1943 pracował w NKWD. Józef Goldberg został powołany do III Dywizji im. Romualda Traugutta w 1944 i skierowany do pracy polityczno-wychowawczej. Pracował w redakcji gazety dywizyjnej „Na Zachód”, a następnie w redakcji gazety I Armii „Zwyciężymy”. Ukończył dywizyjną szkołę oficerów polityczno-wychowawczych. W kwietniu 1944 wraz z 3 Dywizją brał udział w walkach na Wołyniu, a w sierpniu na przyczółku warecko-magnuszewskim; został wówczas lekko kontuzjowany w głowę i odesłany na badanie do Lublina; tam – ze względu na swoje „kwalifikacje” został przeniesiony z wojska do Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN; zaczął posługiwać się bardziej polsko brzmiącym nazwiskiem matki – Różański i imieniem Jacek. Od stycznia 1945 był członkiem PPR.

9 września 1944 został referentem Sekcji 7 (Śledczej) resortu Bezpieczeństwa Publicznego, a 21 listopada – zastępcą kierownika tej sekcji. Od przekształcenia PKWN w Rząd Tymczasowy 1 stycznia 1945 był kapitanem i kierownikiem VIII Wydziału Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). 16 września 1945 został kierownikiem Wydziału IV Samodzielnego MBP. 1 lipca 1947 został pułkownikiem i dyrektorem Departamentu Śledczego MBP. Szybki awans w strukturach MBP zawdzięczał temu, że bez wahania wykonywał polecenia Bolesława Bieruta i Iwana Sierowa, wobec których był w pełni dyspozycyjny. Ponurą sławę zdobyły metody śledcze Różańskiego – sprowadzały się one do dopasowywania materiału śledczego do wcześniej opracowanych tez oskarżenia. Zeznania były wydobywane za pomocą tortur, które Różański stosował powszechnie. Zyskał sobie miano człowieka bezwzględnego i niezwykle brutalnego – osoby przez niego przesłuchiwane mówiły, że był sadystą gorszym od gestapowców.

Setki osób, przesłuchiwanym przez Różańskiego lub jego podwładnych, straciło życie lub zostało kalekami. Jego postępowanie i mentalność dobrze charakteryzuje sprawa Emilii Malessy „Marcysi”, żony Jana Piwnika „Ponurego”, łączniczki usilnie poszukiwanego przez MBP prezesa Zarządu Głównego Zrzeszenia WiN płka Jana Rzepeckiego. Została ona aresztowana jesienią 1945. Bezpieka wiedziała, że zna ona miejsce pobytu Rzepeckiego, lecz nie ujawni go nawet podczas tortur, wobec tego Różański zastosował metodę „psychologiczną” – odwołując się do jej sumienia Polki i patriotki, przekonał Malessę, że będzie ona odpowiedzialna za przelanie polskiej krwi w wypadku, gdy nie dojdzie do porozumienia między „władzą ludową” a Rzepeckim. Następnie Różański dał jej słowo honoru, że Rzepeckiego i innych członków podziemia niepodległościowego, których bezpieka zatrzyma w wyniku zeznań Malessy,

nie spotka nic złego. Mając takie gwarancje ze strony Różańskiego, Malessa zdradziła kryjówkę Rzepeckiego oraz wydała wielu innych żołnierzy AK. Aresztowani zostali poddani brutalnemu śledztwu (Rzepeckiego skazano na 5 lat więzienia). Malessa, gdy dzięki ułaskawieniu wyszła na wolność, zaczęła wydzwaniać do Różańskiego, by ten dotrzymał danego wcześniej słowa honoru i uwolnił wszystkich zatrzymanych w wyniku jej zeznań. Próby te były nieskuteczne. 5 czerwca 1949, nie mogąc żyć ze świadomością zdrady, Malessa popełniła samobójstwo. Różański odpowiada również za aresztowanie prezesa III Zarządu Głównego WiN płk. Franciszka Niepokólczyckiego, którego następnie skazano na śmierć (wyrok nie został wykonany).

Nadzorował śledztwo w sprawie Witolda Pileckiego i faktycznie jest sprawcą skazania tego bohaterskiego rotmistrza na karę śmierci, który jako dobrowolny więzień KL Auschwitz był twórcą konspiracji wojskowej w tym obozie.

W latach 1949-1951 Różański był lektorem KC PZPR z ramienia MBP. Prowadził również wykłady o metodach śledztwa operacyjnego w Centrum Wyszkożenia MBP w Legionowie k. Warszawy.

Od 1948 do marca 1950, w okresie walki z tzw. gomółkowszczyzną, był kierownikiem tzw. grupy specjalnej (przekształconej w Biuro Specjalne, a następnie tw. X Departament - Ochrony Partii), gdzie odpowiadał za rozpracowanie "prowokatorów" wewnątrz partii komunistycznej. Swoimi "metodami śledczymi" (również torturami) Różański objął członków partii, których postanowiła wyeliminować ekipa Bieruta. Jego ofiarami w tej wewnętrznej rozgrywce w PZPR stali się m.in. Marian Spychalski, Włodzimierz Lechowicz, A. Jaroszewicz. Śmierć podczas przesłuchania płka W. Dobrzyńskiego, zakwalifikowana jako brak "sukcesów" w śledztwie, stała się powodem powołania specjalnej komisji, która odesłała Różańskiego z powrotem do Departamentu Śledczego. Jego pozycję dodatkowo osłabiło odsunięcie od władzy Ławrientija Berii.

Od jego nazwiska powstał termin "różańszczyzna" – stalinowskich metod śledczych, preparowania dowodów i fingowania procesów sądowych.

Jesienią 1953 Centralna Komisja Kontroli Partyjnej (CKKP) w Warszawie otrzymała skargę przeciwko Różańskiemu wniesioną przez torturowane przez niego członkinie PZPR H. Siedlik i E. Piwińską, które w lipcu 1953 zwolniono z więzienia. Kobiety oskarżyły Różańskiego o stosowanie tortur. Skarga zawierała opis "metod" stosowanych w śledztwie. Jej autorki oskarżyły wręcz Różańskiego, że jest zbrojcem i sadystą. Stało się to podstawą wszczęcia przez CKKP sprawy przeciwko Różańskiemu. Do oskarżenia włączyła się także, nienawidząca Różańskiego Julia Brystygierowa. 5 marca 1954 na mocy rozkazu personalnego nr 222, podpisanego przez ministra Stanisława Radkiewicza, zwolniono Różańskiego z zajmowanego stanowiska.

Pracował w Zespole Programu Zagranicznego Polskiego Radia, następnie został dyrektorem Państwowego Instytutu Wydawniczego. Dalszej karierze Różańskiego w PRL stanęły na przeszkodzie audycje Józefa Światły, emitowane od września 1954 na antenie Radia Wolna Europa, w których obnażył on metody działania MBP. Aby ratować sytuację, władze PRL postanowiły "ukarać" odpowiedzialnych za stosowanie zbrodniczych praktyk w MBP – naturalnym celem ataku stał się Różański. Decyzja o

wszczęciu śledztwa przeciw niemu zapadła najpierw na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i dopiero później podjęła je Generalna Prokuratura PRL. Odpowiedni wniosek przedstawił 8 listopada 1954 prokurator generalny S. Kalinowski. Tego samego dnia Różański został aresztowany. Śledztwo w jego sprawie zlecono wiceprokuratorowi Generalnej Prokuratury K. Kukawce. Różańskiego oskarżono o przestępstwo z art. 141 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego: "jako dyrektor Departamentu Śledczego MBP przekroczył granice swych uprawnień i pełnomocnictw, wyrządzając przez to poważną szkodę interesom PRL".

Proces przeciwko Różańskiemu odbywał się przy drzwiach zamkniętych i nadzorowany był osobiście przez sekretarza KC Franciszka Mazura (kontrola partyjna była potrzebna, aby proces przebiegał wg ustalonego scenariusza, w którym nie było miejsca dla innych odpowiedzialnych za zbrodnie MBP). Ponadto akt oskarżenia, który sporządził Kukawka, był opracowywany pod kontrolą członków Biura Politycznego. Pierwsza rozprawa odbyła się 19 grudnia 1955 przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie - proces trwał tylko 2 dni, świadkowie byli przesłuchiwanie bardzo pośpiesznie (głównym świadkiem oskarżenia była Siedlik). 23 grudnia Różański został skazany dwukrotnie na 5 lat więzienia (na mocy amnestii zmniejszono mu karę do 3 lat i 4 miesięcy). Udowodniono mu jedynie, że osobiście stosował zabronione przez prawo metody w toku śledztw przeciwko osobom podejrzanym o działalność antypaństwową, brał bezpośredni udział w biciu przesłuchiowanych oraz stosowaniu innych niedozwolonych środków. Stwierdzono ponadto, że jego postępowanie "spowodowało demoralizację podległych mu oficerów śledczych, którzy widzieli w nim wzór do naśladowania". Podczas procesu całkowicie pominięto odpowiedzialność Różańskiego za aresztowania i torturowanie członków podziemia niepodległościowego.

Do kwietnia 1956 Różański pozostawał w areszcie wewnętrznym MBP. Dopiero na skutek interwencji prokuratora został przeniesiony do więzienia w Mokotowie. W lipcu 1956 Sąd Najwyższy w Izbie Karnej rozpatrzył rewizję nadzwyczajną złożoną przez prokuratora generalnego i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Wojewódzki w Warszawie. W rewizji zarzucono Sądowi Wojewódzkiemu "niewykazywanie inicjatywy w kierunku ujawnienia danych naświetlających całość przestępczej działalności oskarżonego" (tamże). Wytknięto także umyślne zaniechanie przesłuchania świadków i niesprawdzanie dowodów. Następstwem decyzji Sądu Najwyższego było przekazanie sprawy Różańskiego Prokuraturze Generalnej do uzupełnienia śledztwa. W sierpniu 1956 Różański ponownie został przesłuchany. 31 grudnia 1956 – na fali października 1956 – wznowiono przeciw niemu śledztwo, które jednak połączono ze śledztwem przeciwko dwóm innym pracownikom MBP oskarżonym o stosowanie "niehumanitarnych metod" w pracy śledczej – Anatolowi Fejginowi i Romanowi Romkowskiemu.

Proces rozpoczął się 16 września 1957, a 11 listopada tego roku sąd skazał Różańskiego i Romkowskiego na kary 15 lat więzienia, a Fejgina na 12. Podczas procesu nie wzięto pod uwagę całokształtu zbrodniczej działalności Romkowskiego, ograniczając się jedynie do oskarżenia go o stosowanie "niedozwolonych czynów" wobec kilkudziesięciu członków PZPR. Całkowicie przemilczano fakt prześladowania przez Różańskiego członków polskiego podziemia niepodległościowego oraz powiązań Różańskiego z sowieckimi organami bezpieczeństwa.

Oskarżeni odwołali się od wyroku, składając 2 października 1958 rewizję do Sądu Najwyższego (SN). W jej wyniku SN obniżył Różańskiemu karę do 14 lat z zaliczeniem dotychczasowego okresu spędzonego w areszcie i więzieniu. Różański starał się o warunkowe zwolnienie, jednak 8 kwietnia 1964 Sąd Wojewódzki we Wrocławiu, gdzie przebywał w areszcie Różański, odrzucił wniosek obrońcy.

Już 8 października 1964 Rada Państwa zastosowała wobec niego prawo łaski. Po wyjściu z więzienia nie miał większych trudności ze znalezieniem pracy. Został urzędnikiem w Mennicy Państwowej, aż do przejścia na emeryturę w 1969. Nigdy nie wykazał skruchy z powodu popełnionych zbrodni. Nigdy też nie stanął przed prawdziwym sądem i nie poniósł odpowiedzialności karnej za zdradę i swoje zbrodnie.

Zmarł w wyniku choroby nowotworowej, pochowany na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej w Warszawie

Tak pisał na temat sprawy rotmistrza Pileckiego i współoskarżonych z nim w procesie Tadeusz M. Płuzański:

"Wyroki zapadły już wcześniej - wydał je dyrektor departamentu śledczego MBP Józef Goldberg Różański. Podczas jednego z przesłuchań powiedział Płuzańskiemu: "Ciebie nic nie uratuje. Masz u mnie dwa wyroki śmierci. Przyjdą, wyprowadzą, pieprzną ci w łeb, i to będzie taka zwykła ludzka śmierć". Warto przy okazji stwierdzić, że jednym z członków kolegium Najwyższego Sądu Wojskowego, który 3 maja 1948 r. zatwierdził wyrok śmierci na Pileckim, wykonany 25 maja 1948 r., był sędzia Leo Hochberg,

Przypomnijmy, że wymieniony tu Józef Różański (Goldberg), dyrektor Departamentu Śledczego w MBP zyskał sobie zasłużoną sławę najokrutniejszego kata bezpieczeństwa. Od byłego oficera AK Kazimierza Moczarskiego, który był jedną z ofiar "piekielnego śledztwa" prowadzonego pod nadzorem Różańskiego, wiemy, jakie były metody katowania więźniów przesłuchiwanym w MBP. Spośród 49 rodzajów maltretacji i tortur, którym go poddawano, Moczarski wymienił m.in.:

- "1. bicie pałką gumową specjalnie uczulonych miejsc ciała (np. nasady nosa, podbródka i gruczołów śluzowych, wystających części łopatek itp.);
2. bicie batem, obciągniętym w tzw. lepką gumę, wierzchniej części nagich stóp - szczególnie bolesna operacja torturowa;
3. bicie pałką gumową w pięty (seria po 10 uderzeń na piętę - kilka razy dziennie);
4. wrywanie włosów ze skroni i karku (tzw. podskubywanie gęsi), z brody, z piersi oraz z krocza i narządów płciowych;
5. miażdżenie palców między trzema ołówkami (...);
6. przypalanie rozżarzonym papierosem okolicy ust i oczu; (...)
8. zmuszanie do niespania przez okres 7-9 dni (...)"

Warto przypomnieć, że Różański (Goldberg) był odpowiedzialny za działanie tajnej grupy ubeckich morderców, którzy na jego polecenie potajemnie mordowali w lesie wybranych żołnierzy AK i porywanych z ulicy ludzi. Tak zamordowano m.in. formalnie zwolnionego z aresztu byłego kapelana 27. dywizji AK księdza Antoniego Dąbrowskiego.

Wśród skrytobójczo zamordowanych po wywiezieniu z więzienia do lasu był m.in. pułkownik AK Aleksander Bielecki, na którym bezpiecie nie udało się wymusić oczekiwanych zeznań, oraz jego żona.

■ **Bela Frenkiel-Goldberg – Izabela Różańska**

Kochanka Mitzenmachera-Redyki, kadrowego działacza komunistycznego w Polsce, Niemczech i ZSRR, następnie agenta i współpracownika polskiej policji, niemieckiego Antikominternu i Gestapo, działacza PPR.

Była późniejszą towarzyszką życia Goldberga-Różańskiego, w 1945 roku zmieniła nazwisko na Izabela Różańska.

■ **Jerzy Borejsza (Beniamin Goldberg)**

(ur. 14 lipca 1905 w Warszawie, zm. 19 stycznia 1952 w Warszawie) – żydowski publicysta, propagandysta, komunista, polityczny i kulturalny, wydawca, brat Józefa Różańskiego i ojciec Jerzego Wojciecha Borejszy. stary agent NKWD Jerzy Borejsza (senior), "wslawił się" swoimi donosami już w okupowanym przez Sowieców Lwowie po 17 września 1939 roku.

Donosom zawdzięczał swój awans na dyrektora wydawnictwa Ossolineum, w którym przeprowadził bezwzględną komunistyczną czystkę. Wspominał o tym pisarz Aleksander Wat w "Moim wieku", stwierdzając, że: "Borejsza objął Ossolineum i trochę profesorów wysłał do mamra. Między innymi naczelnego dyrektora Ossolineum Lewaka". Po aresztowaniu "dzięki" J. Borejszy profesor Lewak zaginął bez wieści. Borejsza - według informacji utrwalonej w tzw. taśmach Ważyka - podobno przyczynił się również do aresztowania poety W. Broniewskiego przez Sowieców w 1940 roku. Aleksander Wat wspominał również o zeznaniach Borejszy wymierzonych przeciwko niemu, mówiąc, że: "Były one takie, że powinni mnie byli od razu rozstrzelać według swoich enkawudowskich kryteriów".

W 1944 r. Borejsza został pierwszym cenzorem w tzw. Polsce Ludowej. Później, korzystając ze wsparcia swego okrutnego brata Józefa Różańskiego (Goldberga), dyrektora Departamentu Śledczego w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, sowietyzował całą polską prasę i wydawnictwa. Jakże wymowne pod tym względem były oskarżycielskie zapiski na temat roli Borejszy zawarte w "Dziennikach" Marii Dąbrowskiej czy we wspomnieniach Moniki Żeromskiej, córki słynnego pisarza.

Stryj historyka Jerzego W. Borejszy Józef Różański (Goldberg), również stary agent NKWD, "zapisał się" w historii jako jeden z największych katów Polaków po 1944 roku. Mniej znane są jego wcześniejsze "dokonania". A przede wszystkim to, że był on funkcjonariuszem oddziału NKWD do spraw polskich we Lwowie od 1939 r. do 2 czerwca 1941 roku. Miał do czynienia z polskimi jeńcami z Katynia i Starobielska. Powojenna działalność Różańskiego jako dyrektora X departamentu (śledczego) w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego była już nieraz szerzej opisywana. Różański ponosi współodpowiedzialność za kilka najhulaneriejszych zbrodni na polskich patriotach - m.in. rotmistrzu Witoldzie Pileckim

i generale "Nilu" Fieldorfe. Historyk i publicysta Tadeusz M. Płużański pisał o procesie Pileckiego i jego towarzyszy: "Wyroki zapadły już wcześniej - wydał je dyrektor departamentu śledczego MBP Józef Goldberg Różański". Właśnie Różański wydał 13 grudnia 1950 r. rozkaz osadzenia w więzieniu moko-towskim gen. Fieldorfa "Nila". Tak wpływowy w MBP doby stalinizmu Różański był skrajnym antypolskim szowinistą. By przypomnieć w tym kontekście opinię Teofili Weintraub, Żydówki z pochodzenia, wypowiedzianą w zbiorze wywiadów Ruty Pragier: "Różański. Jego sekretarka mówiła, że był polakożercą. Nienawidził ludzi".

Borejsza powołał do życia Spółdzielnię Wydawniczą "Czytelnik", której był pierwszym prezesem w latach 1944–1948. Był to w tamtych latach potężny koncern kulturalno-oświatowy, mający ambicję jak najszerszego udostępnienia słowa drukowanego społeczeństwu. Dzięki wpływom i pomysłowości Borejszy i jego zespołu możliwe było zrealizowanie licznych akcji kulturalnych, m.in. *Autorzy wśród swoich czytelników*, *Akcja planowego czytania* czy *Zespoły Żywego Słowa*. Z jego inicjatywy podjęto budowę Domu Słowa Polskiego. Sukces *Czytelnika* i jego liczebność (ok. 100 tys. członków) sprawił, że traktowano go niekiedy niczym *czwartą partię w Polsce*. Na mocy uchwały nr 52 Sekretariatu KC PPR wydanej w październiku 1947, zarzucającej środowisku "Czytelnika" i samemu Borejszy m.in. "wzrost niekontrolowanej inicjatywy prywatnej na odcinku wydawniczym" oraz pojawienie się pozycji będących wyrazem "wojującego katolicyzmu". Było to równoznaczne z utratą dotychczasowej pozycji, mimo partyjnych awansów i orderu Polonia Restituta. Od tego czasu Borejsza zaczął starać się uchronić spółdzielnię przed parcelacją, do której ostatecznie doszło już po jego nagłym odwołaniu z funkcji prezesa w październiku 1948.

Był inicjatorem i sekretarzem generalnym Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju, który odbył się we Wrocławiu w dniach 25–28 sierpnia 1948. Na jego zaproszenie do Polski przyjechali intelektualiści z całego świata, m.in. Pablo Picasso, Paul Éluard, Max Frisch, Ilja Erenburg. Swoją list do uczestników kongresu skierował Albert Einstein. Atmosferę spotkania określiło w największym stopniu wystąpienie delegata radzieckiego Aleksandra Fadiejewa, w którym atakował on twórców zachodniej kultury, m.in. Jeana-Paula Sartre'a i Thomasa Stearns Eliota. Po wrocławskim kongresie Borejsza był źle widziany w Moskwie, a na arenie krajowej polityki odsuwano go stopniowo na plan dalszy.

Od 1946 był Borejsza wiceprzewodniczącym Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum, a w latach 1950–1951 kuratorem tej placówki i pełnomocnikiem rządu do jej spraw.

1 stycznia 1949 uległ ciężkiemu wypadkowi samochodowemu. Na skutek doznanego wówczas wstrząsu mózgu i choroby (rak żołądka) nie był już, mimo młodego wieku, człowiekiem w pełni sprawnym. W ostatnich latach podjął się wraz z Wandą Jakubowską stworzenia biograficznego filmu o Karolu Świerczewskim. Drogi twórców rozeszły się jednak w trakcie prac nad scenariuszem *Żołnierza Zwycięstwa* i Jakubowska kończyła film samodzielnie.

Borejsza pochowany jest w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Czesław Miłosz napisał o nim w swoim "Alfabecie":

Najbardziej międzynarodowy z polskich komunistów. (...) z niczego zbudował, poczy-

nając od 1945 roku, swoje państwo książki i prasy. „Czytelnik” i inne domy wydawnicze, gazety, tygodniki, wszystko od niego zależało – posady, przyjęcie książek do druku, honoraria. Byłem w jego stajni, wszyscyśmy byli

■ Jerzy Wojciech Borejsza (Goldberg)

(ur. 22 sierpnia 1935 w Warszawie) – publicysta i historyk specjalizujący się w historii Polski i Europy XIX i XX wieku. W latach 1952–1953 studiował na Uniwersytecie Kazańskim a następnie w latach 1953–1957 na Uniwersytecie Moskiewskim.

W 1962 roku uzyskał doktorat, a w 1968 habilitację na Uniwersytecie Warszawskim. W ramach represji pomarcowych zatrzymano wnioski o jego docenturę i profesurę. W 1975 roku został usunięty z Uniwersytetu Warszawskiego (Orzeczenie Komisji Prof. Klemensa Szaniawskiego z 1981) i przeniesiony do Instytutu Historii PAN, gdzie uzyskał tytuł docenta, a w 1983 roku profesora. W latach 2001–2011 piastował tam stanowisko kierownika Zakładu Systemów Totalitarnych i Dziejów Drugiej Wojny Światowej. Od 2004 jest także profesorem Wydziału Nauk Historycznych UMK, a od 2009 Wydziału Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych tego uniwersytetu.

W latach 1990–1991 wykładał (jako Gastprofessor) na Ruprecht-Karl-Universität Heidelberg. W okresie 1991–1996 pełnił funkcję dyrektora Centre Scientifique Polonais w Paryżu, a od 1996 do 1998 roku profesora EHESS i Uniwersytetu w Dijon. Był stypendystą EHESS (1959/60, 1963), Fondazione Einaudi (Włochy 1971–1972), Alexander von Humboldt Stiftung (RFN 1976–1978) oraz Historische Kommission zu Berlin (Berlin Zachodni 1984–1985). W latach 1989–1992 przewodniczył Radzie Nadzorczej Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. Członek TNW, PEN-Clubu, SPP oraz towarzystw naukowych polskich i zagranicznych, członek towarzystw i redakcji.

Wnuk działacza syjonistycznego, redaktora naczelnego "Hajntu" Abrahama Goldberga (1880–1933), syn działacza komunistycznego Jerzego Borejszy (1905–1952).

Ma dwóch synów.

W. Borejsza junior jako naukowiec, historyk, pochodzący z rodziny, która tak ciężko zhańbiła się działaniami przeciwko Polsce, konsekwentnie próbuje wybielać komunistyczną przeszłość. Zamiast poparcia rozrachunku z tym wszystkim, co było najwstrętniejsze w komunistycznych zbrodniach, **J.W. Borejsza junior należy do historyków szczególnie zaangażowanych w pomniejszaniu tamtych zbrodni. Ostro skrytykował go za to współautor słynnej "Czarnej księgi komunizmu" Stephen Courtois.**

Już 2 stycznia 1988 r. w wywiadzie dla "Polityki" pt. "Czas przeszły niedokonany..." J.W. Borejsza próbował pomniejszać komunistyczne zbrodnie i tłumaczyć na swój sposób rozmiary sowieckiego terroru, akcentując: "Trzeba pamiętać o wiekowych tradycjach carskiego terroru (...) trzeba pamiętać, że bolszewicy byli niewielką elitarną partią złożoną z wielu światłych ludzi. (...) Wiedzieli, że jeśli im się nie powiedzie, to rzeczywiście nastąpi biały terror, który ich wszystkich zmiecie". Trudno pojąć, jak

naukowiec - profesor wyższej uczelni, mógł posunąć się do tak absurdalnych kłamstw! Bolszewicki terror dziesiątki, a nawet setki razy przewyższał rozmiary carskiego terroru. Najsłabszy czerwony terror rozwinął się w drugiej połowie lat 30., kiedy nie groził żaden biały terror. Wątpliwości budzi również to, czy przywódców bolszewickich (Lenina, Stalina, Trockiego i in.), popierających niezwykle krwawy terror, można uznać za światłych ludzi? Światli ludzie na ogół ginęli jako ofiary ich terroru.

Znamienne było wystąpienie J.W. Borejszy podczas konferencji historyków "Polska - Rosja 1939-1989 - trudne dziedzictwo" w ambasadzie RP w Moskwie w 2003 roku. Występując z tej okazji na łamach "Gazety Wyborczej" (3 listopada 2003 r.), prof. J.W. Borejsza uskarżał się: "Zarzucono (...) np. badania nad dziejami polskiego socjalizmu w szerokim tego słowa znaczeniu (od XIX wieku), nie mówiąc już o tym, że Polska jest bodaj jedynym krajem, który nie podjął dotychczas w archiwach Moskwy badań nad dziejami tysięcy swoich rodaków działających w Kominternie, wymordowanych podczas 'wielkiej czystki' przez Stalina, choć czynią to w odniesieniu do współobywateli historycy włoscy, francuscy, fińscy, węgierscy czy bułgarscy".

Trochę szokowało to ubolewanie nad zaniedbaniem w Polsce dziejów tysięcy naszych "rodaków działających w Kominternie". Syn targowiczanina i bratanek kata Polaków jakoś nie dostrzega, że "rodacy działający w Kominternie" byli po prostu zdrajcami Polski, podobnie jak jego ojciec i stryj. Stąd jakże trafne wydaje się stwierdzenie autora sygnowanego literami PS tekstu z "Naszej Polski" (nr z 11 listopada 2003 r.) pt. "'Bohaterowie' z Kominternu", polemizującego z cytowanymi wyżej uogólnieniami J.W. Borejszy: "Obaj antenaci profesora pierwotnie nosili nazwisko Goldberg i byli przedwojennymi działaczami KPP, czyli polskiej sekcji Kominternu. To prawda, że wielu ich rodaków i zarazem towarzyszy zginęło w wyniku 'wielkiej czystki' (Borejsza i Różański mieli niestety więcej szczęścia), ale dlaczego polscy historycy mają zajmować się losami tej grupki renegatów, podczas gdy tyle tematów dotyczących prawdziwej martyrologii narodu polskiego nie zostało dotąd należycie zbadanych? Kolejny raz okazuje się, że dla potomków żydokomuny ważne jest tylko to, co dotyczy ich zamkniętej kasty, a nie większości społeczeństwa, w którym przyszło im żyć".

Wybielający komunizm prof. J.W. Borejsza z tym większą werwą jest gotów do oskarżania innych o rzekome skłonności faszystowskie. Otóż właśnie on był autorem ekspertyzy na temat "WC Kwadransa" Wojciecha Cejrowskiego w procesie Cejrowskiego przeciwko Diatłowieckiemu w Warszawie w 1996 roku. Chodziło o nazwanie przez Diatłowieckiego programu Cejrowskiego "programem faszystowskim". "Ekspert" Borejsza w sposób skrajnie tendencyjny uznał, że "WC Kwadrans" mógł się kojarzyć z ideologią faszystowską. Piętnując Cejrowskiego, J.W. Borejsza napisał, iż Cejrowski: "Czyni z nich [homoseksualistów] bodaj główny obiekt swoich ataków. (...) Nie wiem, czy pan Cejrowski jest świadom, że Hitler, aby usprawiedliwić 'noc długich noży' (1934 r.) nakazał ex post prowadzenie oficjalnej propagandy przeciwko homoseksualistom i zsyłanie ich do obozów. (...) Owe natrętnie ataki (...) mogą budzić skojarzenia z epoką nazistowską u ludzi starszych i znających historię". Czyż tego typu dowodzenie nie było jaskrawym przykładem obłudnej wręcz stronniczości "historycznego eksperta" J.W. Borejszy? A jednak Sąd Wojewódzki w Warszawie zaakceptował tak naciągane wywody Borejszy, co posłużyło do przesądzenia całej sprawy na niekorzyść Cejrowskiego.

Inny przypadek skrajnej stronnicości prof. J.W. Borejszy opisywał Tomasz Kornaś w tekście "Antyfaszyści w walce", "Najwyższy Czas" z 16 grudnia 2000 roku. Według niego: "Ostatnio znów dali znać o sobie tzw. antyfaszyści. Zaproszeni do studia TVP na dyskusję próbowali siłą nie dopuścić do uczestnictwa w programie osób, które według nich były faszystami. Rozciągnęli czerwoną - a jakże - flagę i starali się storpedować program. Kiedy prowadzący program red. R. Czesarek wezwał straż przemysłową, aby wyprowadziła smarkaczy, zagroził opuszczeniem audycji - zaproszony w charakterze eksperta - prof. J. Borejsza z PAN. Owymi 'faszystami' okazali się członkowie Młodzieży Wszechpolskiej, organizacji o przedwojennym rodowodzie".

Profesor J.W. Borejsza niejednokrotnie dowiódł już, że podobnie jak Bourboni niczego się nie nauczył z ciemnej historii swojego ojca i stryja. W najlepsze wybiela komunizm i wyrokuje jako swoisty ekspert nie tylko historii, ale i etyki wobec inaczej myślących od niego. Szkoda, że przy takiej historii jego antenatów nie zdobył się na nieco więcej skromności.

Jakże żalosna była postawa zademonstrowana przez Jerzego Borejszę juniora w porównaniu z jednoznacznym patriotycznym podejściem ludzi z przeszłości, którzy całe życie starali się, by zrehabilitować nazwy swych rodów za ciężkie winy wobec Polski. Można tu przytoczyć wiele takich zachowań m.in. z rodu Radziwiłłów czy Branickich. Czy postać generała Adama Ponińskiego, który przez całe życie bez wytchnienia starał się zrobić wszystko dla choć częściowego wynagrodzenia Polsce szkód, jakie poczynił jego ojciec, główny zdrajca doby sejmu grodzieńskiego. Czy księżę Józef Poniatowski, który tak usilnie starał się zetrzeć ciężące na jego rodzinie plamy zostawione przez stryja - targowiczanina króla Stanisława Augusta.

Warto przy okazji dodać, że Bronisław Geremek po zostaniu ministrem spraw zagranicznych wicedyrektorem swego sekretariatu uczynił żonę J.W. Borejszy - Marię de Rosset Borejszą. Przedtem przez lata pełniła ona funkcję jego osobistej sekretarki. Tak to wszystko wciąż się zamyka w kręgach tych samych rodzin czy klanów.

■ **Maria de Rosset Borejsza**

Żona JW Borejszy, sekretarka i przyjaciółka Bronisława Geremka.

Bronisław Geremek po zostaniu ministrem spraw zagranicznych wicedyrektorem swego sekretariatu uczynił żonę J.W. Borejszy - Marię de Rosset Borejszą. Przedtem przez lata pełniła ona funkcję jego osobistej sekretarki i przyjaciółki.

DYNASTIA BRONIEWSKICH

■ Janina Broniewska

Z domu Kunig (ur. 5 sierpnia 1904 w Kaliszu, zm. 17 lutego 1981 w Warszawie) – komunistka, pisarka, autorka powieści dla dzieci i młodzieży, publicystka, pedagog, major Ludowego Wojska Polskiego.

W latach 1934–1937 była redaktorem "Płomyka". Pierwsza żona Władysława Broniewskiego.

We wrześniu 1940 roku, w rocznicę napaści Armii Czerwonej na Polskę, zgłosiła akces do Związku Pisarzy Sowieckich Białorusi.

W okresie II wojny światowej działaczka stalinowskiego Związku Patriotów Polskich i członkini sowieckiej gadzinówki „Nowych Widnokręgów” w ZSRR, od 1944 do 1946 redaktor naczelna Polski Zbrojnej, oficer i korespondent wojenny I Dywizji im. T. Kościuszki, dla której zaprojektowała Broniewska pierwszy wizerunek orła bez korony, propagowanego przez władze komunistyczne (wzór ten co prawda nie przyjął się na stałe w ogólnonarodowej tradycji PRL-u – używano poprawianych rysunków orła Zygmunta Kamińskiego - zawsze bez korony). W 1944 posłanka do stalinowskiej Krajowej Rady Narodowej. W latach 1947-1950 redaktor naczelna tygodnika Kobieta

W okresie stalinizmu jako jedna z prominentnych postaci Związku Literatów Polskich pełniła tam funkcję sekretarza POP PZPR. Była propagatorką socrealizmu, mającą wielki wpływ na życie kulturalne ówczesnej Polski. Pełniła również funkcję wiceprezesa Rady Naczelnej ZBoWiD.

■ Władysław Broniewski

(ur. 17 grudnia 1897 w Płocku, zm. 10 lutego 1962 w Warszawie) – Komunistyczny, proreżimowy literat poeta, przedstawiciel liryki rewolucyjnej, kolaborant sowiecki.

19 listopada 1939 roku Broniewski podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej a dokładniej polskich ziem wschodnich II RP które trafiły pod okupację ZSRR. [tak nazwał te polskie ziemie Stalin].

Uważał się za socjalistę, cenił sobie osobistą niezależność. W 1915 r. w wieku 17 lat wstąpił do Legionów Piłsudskiego. Po odzyskaniu niepodległości stawał się coraz bardziej radykalny w swoich poglądach i w konsekwencji, po śmierci Gabriela Narutowicza, zbliżył się do antypolskiej KPP. W 1930 był na krótko aresztowany i osadzony wraz z Janem Hemplem i Aleksandrem Watem w areszcie miejskim w Warszawie.

W 1939, w obliczu zagrożenia najazdem niemieckim, Broniewski opublikował słynny wiersz *Bagnet na broń*. We wrześniu 1939 zgłosił się do wojska na ochotnika. Przyjechał z Warszawy przez Lublin i Lwów do Tarnopola. 12 września został przydzielony do Ośrodka Zapasowego 28 Dywizji Piechoty w Zbarażu. Zanim jednak miał okazję stanąć do walki, nastąpił sowiecki najazd na Polskę. W grudniu Broniewski

sprowadził do Lwowa Marię Zarębińską, z którą od 1938 był w nieformalnym związku, i jej córkę Majkę. Na terenach okupowanych przez ZSRR znalazły się także pierwsza żona Broniewskiego, Janina Broniewska i ich córka Joanna ("Anka") (ur. 24 listopada 1929 r.).

Sowieci rozpoczęli tymczasem politykę pozyskiwania polskich intelektualistów. Wielu literatów, zwłaszcza o poglądach lewicowych zdradziło Polskę (Jerzy Borejsza, Wiktor Grosz, Mieczysław Jastrun, Jan Kott, Stanisław Jerzy Lec, Leon Pasternak, Tadeusz Peiper, Julian Przyboś, Jerzy Putrament, Julian Strykowski, Lucjan Szenwald, Aleksander Wat, Adam Ważyk, ale też Tadeusz Boy-Żeleński) i zaczęło pod wpływem Wandy Wasilewskiej ściśle współpracować z władzą sowiecką.

Władze sowieckie rozpoczęły wydawanie polskojęzycznego szmatławca *Czerwonego Sztandaru* – publikował on również (*do stycznia 1940 – aresztowania poety*) przedwojenne wiersze Broniewskiego.

24 stycznia 1940 Władysław Broniewski został wraz z Aleksandrem Watem i innymi literatami aresztowany przez NKWD we lwowskiej restauracji *Ognisko Inteligencji* w zorganizowanej przez NKWD prowokacji. 27 stycznia, trzy dni po aresztowaniu, w *Czerwonym Sztandarze* ukazał się tekst spreparowany przez NKWD, podpisany przez Witolda Kolskiego pod tytułem *Zgnieść gadzinę nacjonalistyczną*, w którym autor szkalował w stylu stalinowskim aresztowanych literatów i uzasadniał ich aresztowanie motywami kryminalnymi. Aresztowani zostali przewiezieni do aresztu śledczego na Zamarynowie

Po czterech miesiącach, w maju 1940 r., Broniewski został przetransportowany do więzienia śledczego NKWD na Łubiance, gdzie spędził trzynaście miesięcy. Po wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej wywieziono go do Saratowa, a następnie do Alma Aty, gdzie został wypuszczony z więzienia po amnestii wynikającej z układu Sikorski-Majski, 7 sierpnia 1941 r.

W okresie powojennym początkowo tworzył poezję polityczno-propagandową, później utwory refleksyjne o motywach osobistych. W czasach stalinizmu był poetą głęboko zaangażowanym w budowę nowej rzeczywistości, co często interpretowane jest jako postawa jednoznacznie prokomunistyczna. W 1949 roku Prezydent RP Bolesław Bierut nadał mu Order Sztandaru Pracy I klasy. W 1950 roku z okazji Święta 22 lipca otrzymał Nagrodę Państwową I. stopnia.

■ Maria Zarębińska

(ur. w 22 kwietnia 1904, zm. w 5 lipca 1947 w Zurychu) – pisarka i aktorka.

W latach 1924-1926 uczyła się aktorstwa w Instytucie Reduty, po którego ukończeniu występowała w Teatrze Reduty. Od 1929 do 1931 występowała na deskach Teatru Polskiego w Katowicach, w późniejszych latach nie była związana z konkretną sceną. W 1938 poznała swojego późniejszego męża Władysława Broniewskiego, z którym po wybuchu wojny znalazła się we Lwowie. Tam występowała do 1941 w Teatrze Polskim, a następnie powróciła do Warszawy, gdzie pomagała Żydom wydostać się z getta. Za tę działalność w 1943 aresztowano ją i wywieziono do Oświęcimia, później do Altenburga. Po

zakończeniu wojny powróciła do gry aktorskiej występując w Teatrze Wojska Polskiego w Łodzi. Niestety pogarszający się stan zdrowia zmusił ją do zaprzestania pracy scenicznej.

Swoje przeżycia wojenne zawarła w "Opowiadaniach Oświęcimskich" wydanych po jej śmierci w 1948 roku. Jej niedokończona powieść *Dzieci Warszawy* (wydana książkowo w 1958 roku, ale drukowana wcześniej w odcinkach w *Przyjacielu*) była za czasów PRL-u lekturą obowiązkową w czwartej klasie szkoły podstawowej. Wyjeżdżając do sanatorium w Szwajcarii planowała dokończyć powieść po powrocie, niestety tam zmarła i z tej przyczyny książka nie ma zakończenia zamkniętego.

Była drugą żoną poety Władysława Broniewskiego i matką aktorki Marii Broniewskiej.

■ Maria Broniewska (Maja Broniewska)

Maria Broniewska-Pijanowska (ur. 8 października 1931 roku w Warszawie) – aktorka teatralna i filmowa.. Absolwentka warszawskiej PWST.

W 1996 r. w uznaniu zasług dla Stolicy Rzeczypospolitej Polskiej uhonorowana została Nagrodą Miasta Stołecznego Warszawy.

Córka aktorki i pisarki Marii Zarembińskiej, przybrana córka poety – Władysława Broniewskiego, żona krytyka filmowego, reżysera i scenarzysty – Lecha Pijanowskiego, matka prezentera telewizyjnego – Wojciecha Pijanowskiego.

■ Lech Pijanowski

(ur. 26 lipca 1928 w Warszawie, zm. 6 stycznia 1974 w Warszawie) – krytyk filmowy i telewizyjny, reżyser, scenarzysta.

Popularyzator i pomysłodawca teorii i praktyk gier. Pomysłodawca scenariuszy do szeregu filmów fabularnych, filmów dokumentalnych a także - szczególnie po 1963 - filmów animowanych (takich jak: *Kartoteka*, *Bzz*, *Ja i on*). Również reżyser filmów dokumentalnych (*Gospodarze gminy Belda*, *Proces*). W czwartkowym dodatku do *Życia Warszawy* pt. *Życie i Nowoczesność* prowadził stałą rubrykę *Rozkosze łamania głowy*, poświęconą zagadkom logicznym i łamigłówkom.

■ Wojciech Pijanowski

(ur. 1 listopada 1951 w Warszawie) – prezenter telewizyjny, szaradzysta, autor wielu teleturniejów i łamigłówek. Gracz i działacz golfowy. Syn krytyka filmowego Lecha Pijanowskiego i aktorki Mai Broniewskiej (przybranej córki poety Władysława Broniewskiego).

W 1975 roku Wojciech Pijanowski wprowadził zmiany do teleturnieju Wielka gra, po których zasady gry znacznie odbiegły od angielskiego pierwowzoru, i które obowiązywały do końca istnienia tego teleturnieju.

W latach 80. razem z Krzysztofem Szewczykiem i Włodzimierzem Zientarskim współtworzył rozrywkowy program telewizyjny Jarmark. W 1992 roku sprowadził do Polski teleturniej Koło Fortuny i podjął się jego prowadzenia, co przyczyniło się do sławy jego i tego formatu telewizyjnego w Polsce. Po 3-letnim prowadzeniu pięciuset odcinków "Koła Fortuny" zrezygnował, a na jego miejsce zatrudniono Pawła Wawrzeckiego oraz Stanisława Mikulskiego.

Wojciech Pijanowski pracował w takich stacjach telewizyjnych jak m.in.: TVP, TV 4, TV Centrum, TV Puls czy Tele 5. Oprócz pracy nad teleturniejami miał okazję komentować golfa dla stacji TV 4 czy prowadzić program Godzina z Pijanowskim w TV Centrum. Pod koniec 2004 planował otworzyć własną stację – TV Fortuna z ofertą programów rozrywkowych i teleturniejów, jednak do tego nie doszło.

Należy do Polskiego Związku Golfa. W latach 2007–2008 był reżyserem i scenarzystą teleturnieju Najgorszy polski kierowca emitowanego w TV Puls. Obecnie jest współtwórcą programu Wideoteka dorosłego człowieka, razem z Marią Szablowską oraz Krzysztofem Szewczykiem, z którym niegdyś prowadził program Jarmark.

DYNASTIA DZIERŻYŃSKICH

■ Edmund Rufin Dzierżyński

(ur. 15 (27) maja 1838 w Oszmianie - zm. 1882) - polski szlachcic, ziemianin, nauczyciel, kawaler Orderu św. Anny.

Wywodził się z rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Sulima. Był synem Józefa Dzierżyńskiego, po którym odziedziczył rodzinny majątek Oziębłowo, (obecnie Dzierżynowo) na Białorusi.

■ Helena Januszevska

(1849-1896) - żona Edmunda, córką profesora petersburskiego, osoba wykształcona, była miłośniczką muzyki, literatury polskiej i światowej, znającą biegle kilka języków. Mieli dziewięcioro dzieci.

■ Aldona Dzierżyńska - Kojałłowicz

(1870-1966) która została wydana za ziemianina, najstarsza siostra Feliksa

W 1892 wyszła za mąż za Gedymina Bułhaka i zamieszkała w Wilnie. Po wojnie Aldona z Dzierżyńskich, secundo voto Kojałłowicz, przeniosła się do Łodzi, gdzie zamieszkała u swej córki, Marii Staszewskiej. W latach peerelowskich dużej pomocy udzielała prześladowanym byłym akowcom z Wileńszczyzny i Kowieńszczyzny. Dzięki jej interwencji Bierut skorzystał z prawa łaski skazanego na śmierć (spokrewnionego z Dzierżyńskimi) – Władysława Siły-Nowickiego. Do końca życia, w odpowiednie rocznice, zamawiała mszę świętą za duszę brata Feliksa. Aldona zmarła w wieku 95 lat.

■ Stanisław Dzierżyński

(1872-1917), Najstarszy brat Feliksa – Stanisław (rocznik 1872)

Absolwent uniwersytetu w Moskwie, był wyższym urzędnikiem Banku Ziemskiego w Wilnie. Nie założył rodziny. W 1917 został zamordowany w Dzierżynowie przez zbiegłych z frontu żołdaków.

■ Kazimierz Dzierżyński

(1875-1943), Drugi spośród starszych braci Feliksa – Kazimierz (rocznik 1875)

Studiował na politechnice w Karlsruhe w Niemczech. Mieszkając tam na stacji, zakochał się w córce gospodyni, Niemce Luccii Schiatti, z którą się ożenił i przywiózł ją do Polski. Kazimierz był inżynierem komunikacji, pracował w ministerstwie, ale urlopy, święta rodzinne spędzał stale w Dzierżynowie. Z chwilą przejścia na emeryturę, osiadł wraz z żoną na stałe w Dzierżynowie.

Kazimierz i Luccia (rocznik 1887) byli idealnym, kochającym się małżeństwem. Miejscowa ludność darzyła ich prawdziwym szacunkiem i wielkim zaufaniem. Oboje namiętnie kochali i czytali książki. Lubili bardzo słuchać audycji Radia Wileńskiego, a w szczególności tej, w której swój popis miała „Ciotka Albinowa”, nadawanej w gwarze „tutejszej”. Nawet „granatowa policja” nie odważyła się dokuczać czy prześladować Kazimierza z racji działalności brata Feliksa”. (Jerzy S. Łątka).

W okresie okupacji Kazimierz i Luccia Dzierżyńscy aktywnie działali na rzecz konspiracji polskiej i jej oddziałów partyzanckich na rozległych obszarach Puszczy Nalibocko-Iwienieckiej. Luccia Dzierżyńska, zatrudniona jako tłumaczka przez komendaturę gestapo, miała dostęp do cennych informacji, które przekazywała polskiej partyzantce. Latem 1943 Luccia i Kazimierz Dzierżyńscy uprzedzili o przygotowywanej przez gestapo szeroko zakrojonej akcji przeciwko partyzantom (była to głośna naonczas akcja pod kryptonimem „German”). Małżeństwo Dzierżyńskich uczestniczyło także w przygotowaniu zaplanowanej przez partyzantów polskich akcji zbrojnej w Iwieńcu 19 czerwca 1943, podczas której rozgromiono garnizon niemiecki.

W sierpniu 1943 Niemcy wpadli na trop tej działalności i aresztowali Luccię. Kazimierz przebywał w tym czasie w Iwieńcu pod fałszywym nazwiskiem. Na wiadomość o aresztowaniu żony, nie chcąc jej opuścić

– ujawnił się i wraz z nią („wziąwszy się za ręce w obliczu śmierci” – jak odnotowują świadkowie) został przez Niemców rozstrzelany w sierpniu 1943. Pochowano ich na cmentarzu w Iwieńcu.

■ Ignacy Dzierżyński

(1879-1953), nauczyciel jedynie Ignacy (rocznik 1879) zmarł śmiercią naturalną w 1953 (inne źródła podają 1956) w Wylęgach koło Kazimierza Dolnego.

Ignacy Dzierżyński w międzywojniu był wizytatorem ministerialnym. W 1951 brał udział w odsłonięciu pomnika w Warszawie brata Feliksa. Podczas uroczystości wygłosił przemówienie, utrzymane w odpowiednim naówczas „duchu”. (Treść przemówienia, naturalnie „konsultowały” ówczesne władze polityczne). Razem z siostrą Aldoną napisał swe wspomnienia o bracie Feliksie, przygotował był je do druku. W tej sprawie pisał do samego prezydenta Bieruta. Wspomnienia te jednak nigdy nie zostały wydane.

■ Jadwiga Dzierżyńska-Kuszelewska

(1871-1949), wydana za ziemianina.

Młodsza siostra, Jadwiga Dzierżyńska-Kuszelewska jeszcze przed rewolucją 1917 zamieszkała w Moskwie. Miała córkę, także Jadwigę, która przez całe życie nosiła nazwisko panieńskie swej matki. Jadwiga Dzierżyńska (rocznik 1871) zmarła w 1949.

■ Wiktor Dzierżyński

(1867-1868), który zmarł w dzieciństwie

■ Wanda Dzierżyńska

(1878-1892), zmarła w dzieciństwie, wedle niektórych informacji miał ją przypadkowo zastrzelić bawiący się bronią Feliks.

■ Władysław Dzierżyński

ur. 11 marca 1881 w Oziembłowie, zm. 20 marca 1942 w Zgierzu) – rosyjski i polski (od 1922 r.) lekarz neurolog i psychiatra, profesor Uniwersytetu w Jekaterynosławiu (dziś Dniepropietrowsk), autor pierwszego polskiego podręcznika akademickiego do neurologii, pułkownik lekarz Wojska Polskiego, najmłodszy z dzieci Edmunda, brat Feliksa Dzierżyńskiego.

Zginął w dniu 20 III 1942 r., podczas zgierskiej egzekucji 100 Polaków na ówczesnym pl. Stodół. Egzekucja była odwetem za zastrzelenie w Zgierzu 6 marca tego roku dwóch gestapowców przez członka AK Józefa Mierzyńskiego, w trakcie ujawniania przez niego miejsca ukrycia broni. Pomimo, że Niemcy znali sprawcę, celem sterroryzowania narodu polskiego zastosowali zbiorową odpowiedzialność. Była to największa publiczna egzekucja nie tylko na terenie Kraju Warty, ale i na terenie całego okupowanego przez Niemców obszaru Polski.

■ Feliks Dzierżyński

ps. partyjne: *"Jacek"*, *"Jakub"*, *"Franek"*, *"Astronom"*, *"Józef"*, *"Domański"* (ur. 11 września 1877 w Oziembłowie, w Puszczy Nalibockiej, zm. 20 lipca 1926 w Moskwie) – rosyjski działacz socjalistyczny i komunistyczny, twórca i szef pierwszych sowieckich organów bezpieczeństwa: CzeKa, GPU i OGPU, symbol terroru w rewolucyjnej i porewolucyjnej Rosji, zyskał przez to miano *"Żelazny Feliks"*, *"Krwawy Feliks"* i *"Czerwony Kat"*. Uważany za jednego z twórców państwa radzieckiego. Kolaborant sowiecki, Zdrajca Polski.

Ojciec Feliksa zdobył wykształcenie na petersburskich uczelniach. Jako "kandydat nauk", w 1869 r. był doradcą trybunału i został odznaczony carskim Orderem św. Anny. Matka, również osoba wykształcona, była miłośniczką muzyki, literatury polskiej i światowej, znającą biegle kilka języków.

Ojciec z racji słabego zdrowia szybko przeszedł na emeryturę, a niewielki, stuhektarowy, majątek rodzinny wydierżawiał; rodzinę utrzymywał z dzierżawy i stosunkowo małej emerytury nauczycielskiej. Sytuację materialną rodziny pogorszyła jego śmierć (1882). Utrzymanie rodziny i opieka nad 8 dziećmi spadła na barki matki; ojciec przed śmiercią każdemu z 4 synów zapewnił po 1000 rubli na naukę. Aby umożliwić dzieciom kształcenie, w 1887 matka wraz z nimi przeniosła się do Wilna, gdzie Feliks rozpoczął naukę w gimnazjum, którą kontynuował do 1896. Powtarzał I klasę, głównie ze względu na język rosyjski, którego nauka przychodziła mu z trudem; z powodzeniem dawał sobie natomiast radę z przedmiotami ścisłymi, szczególnie z matematyką i fizyką; jak większość polskich uczniów tamtego okresu Dzierżyński, obok wykładanej po rosyjsku literatury i historii Rosji, w systemie samokształceniowym uczył się historii i literatury polskiej. Okres gimnazjalny wspominał niechętnie, podobnie jak i jego bracia; razili w gimnazjum tresura uczniów, szpiclowanie, obowiązek modłów za cara i jego rodzinę. Przejawiał w gimnazjum buntowniczą postawę, będąc z natury porywczym. Nie ukończył matury i nie odbył studiów uniwersyteckich. Tłumaczył wiersze Dierżawina, Puszkina, Lermontowa, Niekrasowa, Kolcowa i sam pisał wiersze. Umiał grać na fortepianie, wykonywał utwory Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki.

Jeszcze w gimnazjum (1894) związał się z polską socjaldemokracją (współzałożyciel SDKPiL w 1900 roku). W 1897 Litewska Socjaldemokratyczna Partia, w której działał, skierowała go do Kowna, gdzie redagował nielegalną gazetę w języku polskim "Robotnik Kowieński", używając pseudonimu "Jacek". Został aresztowany 29 lipca 1897, był więziony w Kownie i Wilnie, a w następnym roku zesłano go na 3 lata do Nolińska w guberni wiackiej; przeniesiony do Kajgradu w tejże guberni, 28 sierpnia 1899 zbiegł z zesłania i przybył do Warszawy. Został ponownie aresztowany w Warszawie 4 lutego 1900 i osadzony w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej, następnie w więzieniu w Siedlcach, po czym zesłano go do Wierchojańska na Syberii; stamtąd zbiegł 25 czerwca 1902 i przybył do Berlina. Wszedł w skład Komitetu Zagranicznego SDKPiL oraz zaczął wydawać "Czerwony Sztandar". Brał udział w wydarzeniach z lat 1905-1907 m.in. prowadząc demonstrację 1 maja 1905 nazwaną wówczas przez PPS "*krwawą awanturą*", za co został aresztowany 30 lipca 1905, osadzony w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej i skazany na 11 lat zesłania; został zwolniony w następstwie amnestii 2 listopada 1905. 26 grudnia 1906 został aresztowany i zwolniony za kaucją, którą dostarczył władzom więziennym jego brat Ignacy. Aresztowany znowu w Warszawie 16 kwietnia 1908 osadzony został - jak zwykle - w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. W 1909 został zesłany na Syberię, skąd pod koniec roku zbiegł. W 1910 w celach leczniczych przybył do Włoch, na wyspę Capri. Poznał tam Maksima Gorkiego, który wspomagał go wcześniej finansowo.

Po powrocie do Krakowa 10 listopada 1910 w kościele św. Mikołaja poślubił Zofię Julię Muszkat. Zofia Muszkat była córką działacza socjalistycznego Zygmunta Muszkata, wywodzącego się ze środowiska żydowskiego. 23 czerwca 1911 urodził mu się jedyny syn – Jan.

1 września 1912 został po raz szósty aresztowany. W wyniku tego spędził dwa lata w znanym mu już X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Aresztowanie uniemożliwiło współpracę z Leninem, który 1912-14 przebywał w Krakowie i w Białym Dunajcu. Po rozprawie sądowej 29 kwietnia 1914 został skazany na 3 lata katorgi. W związku z wybuchem I wojny światowej 28 lipca 1914 deportowano go z Warszawy do Orła w głębi Rosji, następnie przeniesiono do więzienia w Mceńsku, a w końcu, po ponownym osadzeniu i skazaniu na 6 lat katorgi, osadzono w więzieniu Butyrki w Moskwie.

1 marca 1917 rewolucyjne oddziały zdobyły więzienie i uwolniły więźniów politycznych, wśród nich Dzierżyńskiego. Po wyjściu na wolność poparł on z miejsca nurt bolszewicki rewolucji lutowej. W Moskwie występował przeciwko mieniszewikom i eserowcom, przez jakiś czas ukrywał się w domu jednego z adwokatów moskiewskich, Aleksandra Lednickiego (współtwórcy rosyjskiej Partii Konstytucyjno-Demokratycznej (tzw. kadetów)). Lednicki zaopatrzył Dzierżyńskiego w ubranie i pieniądze i pomógł mu udać się z czasem z Moskwy do Piotrogradu, gdzie znajdowało się centrum rewolucyjnych zdarzeń; **przybył tam także Lenin, przetransportowany przez Niemców specjalnym pociągiem.** Dzierżyński był wdzięczny Lednickiemu za okazaną pomoc; po przejęciu władzy w Rosji przez bolszewików dzięki poparciu Dzierżyńskiego mogło przez jakiś czas istnieć w Moskwie dyplomatyczne przedstawicielstwo Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego (wcześniej Komisja Likwidacyjna do spraw Królestwa Polskiego), którym kierował Lednicki.

Podczas rewolucji należał do ścisłego kierownictwa partii bolszewików, był bliskim współpracownikiem Lenina. W latach 1917-1926 stał na czele Nadzwyczajnej Komisji ds. Walki z Kонтrewolucją i Sabotażem (ros. *ЧК*, Czeka, *czerezwyczajka*), która była odpowiedzialna za masowe zbrodnie na "wrogach ludu": przeciwnikach politycznych, ale także "obcych klasowo" ziemianach, przedsiębiorcach, duchownych. W 1920 członek samозwańczego Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski w Białymstoku. W latach 1921-1924 komisarz ludowy komunikacji, od 1924 przewodniczący Najwyższej Rady Gospodarczej ZSRR. Po reorganizacji Czeka był szefem powstałych na jej miejsce GPU i OGPU. Był zwolennikiem wprowadzenia NEP-u. Po śmierci Lenina w walce o władzę w partii bolszewickiej opowiedział się po stronie Józefa Stalina. Przyczynił się walcie do zwycięstwa i ugruntowania rządów bolszewickich w Rosji. Jako kierownik Czeka i GPU stosował terror, tępiąc masowo przeciwników. Wraz ze Stalinem i Zinowiewem przeprowadził usunięcie Trockiego.

Zmarł na atak serca w trakcie posiedzenia Komitetu Centralnego WKP(b).

Zofia Julia Dzierżyńska z domu Muszkat

(ur. 4 grudnia 1882 roku w Warszawie, zm. 27 lutego 1968 roku w Moskwie) – żydowska komunistka, nauczycielka, żona Feliksa Dzierżyńskiego, kolaborantka sowiecka. Zdrajczyni Polski.

Od 1904 roku związana z Socjaldemokracją Królestwa Polski i Litwy. Aresztowana za działalność partyjną w 1906 i ponownie w 1909, została wydalona administracyjnie z granic Imperium. Jako aktywna działaczka SDKPiL poznała, a następnie poślubiła Feliksa Dzierżyńskiego. Ślub odbył się w Krakowie 10 listopada 1910 roku w kościele św. Mikołaja. Z ich związku 23 czerwca 1911 roku przyszedł na świat jedyny syn Jan. Zofia Muszkat urodziła go będąc w więzieniu. Następnie w wyniku represji caratu wobec jej męża została wraz z synem zesłana na Syberię do guberni irkuckiej.

Od września 1918 do lutego 1919 była sekretarzem radcy misji sowieckiej w Bernie, następnie wyjechała do Moskwy, gdzie pozostawała aż do śmierci. **W latach 1919-20 pracowała w różnych biurach sowieckich ds. polskich, które zajmowały się ewentualnym przejęciem władzy w Polsce przez komunistów.**

Po klęsce wojsk sowieckich w Polsce w 1920 r. została kierowniczką polskojęzycznej szkoły im. Róży Luksemburg w Moskwie (do 1922), a w 1923-24 wykładała w Komunistycznym Uniwersytecie Mniejszości Narodowych Zachodu w Moskwie. W latach 1924-28 sekretarz Biura Polskiego Komitetu Centralnego Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików). Jednocześnie była członkiem redakcji pisma *Ku nowej szkole*, a następnie *Trybuny Radzieckiej* (1927-37) i *Kultury Mas* (1929). W latach 1928-34 pracownik naukowy Instytutu Lenina. Od 1937 redaktor odpowiedzialny w polskich sekcjach Towarzystwa Wydawniczego Robotników Zagranicznych w ZSRR, później w Państwowym Wydawnictwie Literatury. W językach obcych pod jej redakcją wydano 7 tomów Dzieł wybranych Włodzimierza Lenina. W latach 1939-43 pracowała w Komitecie Wykonawczym Międzynarodówki Komunistycznej, zajmując się sprawami polskimi, a po jej rozwiązaniu w KC WKP(b).

W 1941 władze sowieckie mianowały ją kierownikiem polskojęzycznej rozgłośni propagandowej im. T. Kościuszki i swoim agentem w Centralnym Biurze Komunistów Polskich w ZSRR.

W 1946 roku przeszła na emeryturę. Trzykrotnie odznaczona Orderem Lenina, a w 1955 r. polskim Orderem Sztandaru Pracy I kl.

Do Polski komunistycznej nie wróciła, ale odwiedziła ją trzykrotnie, jako oficjalny gość reżimu komunistycznego: w 1948 - (z okazji powstania PZPR), w 1950 (sprowadzenie prochów J. Marchlewskiego z Moskwy do Warszawy) i 1951 (obchody 25-lecia śmierci jej męża Feliksa Dzierżyńskiego).

W 1969 wydano w tłumaczeniu na język polski jej wspomnienia zatytułowane *Lata wielkich bojów*, (opublikowane przez oficynę Książka i Wiedza w 1969 r.).

Zmarła jako zasłużona działaczka komunistyczna przeżywszy o 42 lata swojego małżonka.

Władysław Siła-Nowicki

(ur. 22 czerwca 1913 w Warszawie, zm. 25 lutego 1994 tamże) – adwokat, działacz polityczny, działacz opozycji antykomunistycznej w PRL, uczestnik wojny obronnej Polski w 1939, żołnierz Armii Krajowej oraz Zrzeszenia "Wolność i Niezawisłość", współpracownik KOR, sędzia Trybunału Stanu w latach 1992–1993, współtwórca i pierwszy prezes Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy.

Swą działalność w AK kontynuował w Zrzeszeniu "Wolność i Niezawisłość" w Lublinie, gdzie w latach 1945–1946 był także wiceprezesem zarządu wojewódzkiego Stronnictwa Pracy. Został aresztowany wraz z podkomendnymi 16 września 1947 w Nysie podczas próby ucieczki na Zachód. W czasie śledztwa był torturowany. Podczas niejawnej rozprawy 3 listopada 1948 w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Warszawie, oprócz Władysława Siły-Nowickiego i mjr. Hieronima Dekutowskiego, na ławie oskarżonych zasiedli ich podkomendni: kpt. Stanisław Łukasik ps. "Ryś", por. Jerzy Miatkowski ps. "Zawada" – adiutant, por. Roman Groński ps. "Żbik", por. Edmund Tudrzej ps. "Mundek", por. Tadeusz Pelak ps. "Junak", por. Arkadiusz Wasilewski ps. "Biały". Wszyscy oskarżeni dla poniżenia przebrani byli w mundury Wehrmachtu. Zostali skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie.

Trafił do celi dla "kaesowców", gdzie przebywało wówczas ponad sto osób. Na przełomie stycznia i lutego 1949 podjęli oni próbę ucieczki – postanowili wywiercić dziurę w suficie i przez strych dostać się na dach jednopiętrowych zabudowań gospodarczych, a stamtąd zjechać na powiązanych prześcieradłach i zeskoczyć na chodnik przy ulicy Rakowieckiej. Kiedy do zrealizowania planu zostało ledwie kilkanaście dni, jeden z więźniów kryminalnych uznał, że akcja jest zbyt ryzykowna i wyspał uciekinierów, licząc na złagodzenie wyroku. Władysław Siła-Nowicki i Hieronim Dekutowski trafili na kilka dni do karceru, gdzie siedzieli nago, skuci w kajdany.

Bolesław Bierut dzięki wstawiennictwu spowinowaconej z rodziną Nowickich Aldony Dzierżyńskiej, siostry Feliksa Dzierżyńskiego (dwaj bracia Dzierżyńskiego ożenili się z dwiema siostrami ojca Władysława Siły-Nowickiego), zamienił mu wyrok na dożywocie. Na pozostałych

współoskarżonych w sprawie wykonano w dniu 7 marca 1949 karę śmierci w warszawskim więzieniu mokotowskim. Wyrok dożywocia odbywał w Warszawie, Rawiczu, Wronkach i Strzelcach Opolskich. Z więzienia wyszedł w wyniku amnestii 1 grudnia 1956. Został zrehabilitowany w 1957.

Po wyjściu z więzienia był obrońcą w procesach rehabilitacyjnych żołnierzy AK i WiN. Od 1961 działał w warszawskim Klubie Inteligencji Katolickiej. Był doradcą prawnym Episkopatu Polski.

Był obrońcą w procesach politycznych m.in. KOR, KPN a także członków "Solidarności" w okresie stanu wojennego. Od 1980 był doradcą NSZZ "Solidarność". Od 1986 był członkiem Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Wojciechu Jaruzelskim. Na jej forum domagał się wyjaśnienia okoliczności zbrodni katyńskiej. Wchodził w skład władz Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy (w latach 1989–1992 prezes), które reaktywował w lutym 1989.

Brał udział w obradach Okrągłego Stołu (od 6 lutego do 5 kwietnia 1989) po stronie koalicyjno-rządowej. W trakcie obrad wnioskował o uczczenie minutą ciszy zamordowanych w tym samym roku księży Stefana Niedzielaka i Stanisława Suchowolca (wypowiedź ta została ocenowana w relacji TVP) Pracował jako osoba niezależna w Zespole do Spraw Reform Politycznych. Jako kandydat niezależny brał udział w wyborach do Sejmu kontraktowego, przegrywając rywalizację w swoim okręgu z Jackiem Kuroniem. W wyborach parlamentarnych w 1991 bez powodzenia kandydował do Sejmu z listy Chrześcijańskiej Demokracji.

Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim.

DYNASTIA GRAFF

■ Alicja Graff z domu Fuks

(ur. 20 czerwca 1917, zm. 20 grudnia 2005 w Warszawie) – stalinowska prokurator wojskowa, wicedyrektor Departamentu III Prokuratury Generalnej. Zbrodniarka stalinowska, zdrajczyni Polski. Żona prokuratora Kazimierza Graffa.

Przed II wojną światową ukończyła prawo na Uniwersytecie Warszawskim. W 1953 podpisała się pod pismem do naczelnika więzienia na Rakowieckiej, które informowało o terminie wykonania wyroku śmierci na generale Augustie Emilu Fieldorfie. Kiedy po latach rodzina bohatera Polski Podziemnej napisała do niej list z prośbą o wyjaśnienie okoliczności śmierci gen. Fieldorfa, Graff nie odpisała. Nie zdobyła się na odpowiedź na pytanie: jak zginął legendarny szef Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej, ani na żadne inne pytanie o swoją przeszłość i rolę w stalinowskim systemie bezprawia. Choćby na słowo: przepraszam. Nadzorowała także sprawę bezprawnego aresztowania przez bezpiekę płk. Wacława Kostka-Biernackiego. W piśmie z 19 listopada 1953 roku Graff wymieniała zarzuty wobec Biernackiego: "Od 1931 r. do 31 sierpnia 1939 r. w związku z wykonywaniem urzędu wojewody nowo-

gródzkiego i poleskiego na terenie tych województw realizował politykę sanacyjnego rządu faszystowskiego dławienia rewolucyjnego ruchu mas pracujących miast i wsi oraz wynaradawiania ludności ukraińskiej i białoruskiej. (...) Nadzorował znajdujący się na podległym mu terenie obóz w Berezie Kartuskiej, będący zorganizowanym ośrodkiem wyniszczania działaczy ruchu robotniczego". Dalej prokurator przywołała suche liczby: "Początek kary dnia 9.XI.1945 r., koniec kary 9.XI.1955 r. (...) pozostało do odbycia 2 lata więzienia [10 kwietnia 1953 roku Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał Wacława Kostka-Biernackiego na karę śmierci, zamienioną potem na 10 lat więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego ". Płk Wacław Kostek-Biernacki zmarł w maju 1957 roku, niecałe dwa lata po odbyciu całej, 10-letniej kary w więzieniu

Kazimierz Graff

(ur. 11 listopada 1917 w Warszawie) – żydowski prawnik, stalinowski prokurator. Zbrodniarz stalinowski, zdrajca Polski.

Urodzony w rodzinie żydowskiej, jako syn kupca Maurycego Graffa i nauczycielki Gustawy z domu Simonberg. Przed II wojną światową absolwent prawa na Uniwersytecie Warszawskim; był działaczem antypolskiego Komunistycznego Związku Młodzieży „Życie” oraz przewodniczącym Warszawskiego Akademickiego Komitetu Antygettowego z jego ramienia (1937–1938). Wraz z żoną Alicją Graff od 1946 oskarżał wielu żołnierzy Armii Krajowej, m.in. Stanisława Sojczyńskiego ps. „Warszyc”, rozstrzelanego w 1947, oraz kolejnych 12 żołnierzy AK skazanych na śmierć w ciągu trzydniowego procesu przez sąd w Siedlcach. Już następnego dnia Graff wydał rozkaz rozstrzelania skazanych AK-owców, "aby nie zdążyli złożyć przysługującej im z mocy prawa prośby o ułaskawienie" W 1967 zwolniony z prokuratury wojskowej. Od tej pory pracował jako adwokat i radca prawny (m.in. w przedsiębiorstwie „Telkom” w latach 1971–1997). 18 października 2007 oskarżony przez Instytut Pamięci Narodowej za sprzeczne z prawem PRL aresztowanie Stanisława Figurskiego.

Funkcję zastępcy Naczelnego Prokuratora Wojskowego Kazimierz Graff pełnił do listopada 1951 roku. Następnie, do 1968 roku, kierował Prokuraturą Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Był znany z tego, że nagle, jako wysłannik wyższych czynników, pojawiał się na rozprawach sądowych. W trakcie jednego z takich procesów miejscowy prokurator po konsultacjach z nim oraz "korespondencji" przy użyciu podawanych pod stołem karteczek wniósł o jak najszybsze zakończenie rozprawy. Gdy sąd doszedł do wniosku, że sprawę należy jednak kontynuować, "płk Graff dał otwarcie wyraz niezadowoleniu z tej decyzji sądu, uciekając się nawet do osobistych uszczypliwych uwag". Kazimierz Graff zasłynął jako współautor aktu oskarżenia w sprawie generała Stanisława Tatara i innych oficerów WP, mającej wykryć "imperialistyczny spisek w wojsku". Pismo powstało na polecenie Bieruta. Historyk wojskowości Jerzy Poksiński napisał, że akt oskarżenia "był dokumentem politycznym. Stanowił wykładnię merytoryczną i metodologiczną dla niższych szczebli maszyny represyjnej państwa. Z tego względu przygotowaniem i zawartymi w nim treściami były zainteresowane najwyższe czynniki w państwie". Najwyższe czynniki w

osobach Bieruta i Bermiana nie zaakceptowały jednak też oskarżycielskich, uznając, że zawierają zbyt wiele "mielizn politycznych", a niektóre fragmenty określono wręcz jako naiwne. Tym razem Graff najwyraźniej przesadził w swoim politycznym lizusostwie. Nad następną wersją oskarżenia pracowali już ludzie z departamentu śledczego MBP - Anatol Fejgin i Józef Goldberg-Różański. Po 1968 roku, Kazimierz Graff został usunięty z prokuratury wojskowej i dwa lata później rozpoczął praktykę adwokacką. W 1997 roku, na wniosek rodziny jednego ze straconych, został skreślony z listy adwokatów. Płk Kazimierz Graff od lat mieszka w centrum Warszawy, a z tytułu swoich "zasług" dostawał od państwa 4 tys. emerytury.

Krystyna Izdebska

Córka Alicji i Kazimierza Graffa oraz żona znanego prawnika, autora podręczników akademickich, Huberta Izdebskiego.

Hubert Ireneusz Izdebski

(ur. 19 września 1947 w Warszawie) – prawnik, profesor nauk prawnych, historyk idei i prawa, teoretyk administracji, specjalizujący się w opracowywaniu projektów ustaw i zagadnieniach samorządowych, radca prawny i adwokat.

Uczestniczył w pracach nad reformą administracji publicznej w latach 1991–1994, 1995–1997, 1998. Autor projektu drugiej ustawy samorządowej dla miasta stołecznego Warszawy. Współtworzył projekt ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Autor i współautor wielu publikacji z zakresu prawa administracyjnego, historii myśli politycznej i prawnej, historii ustroju i prawa, prawa cywilnego, konstytucyjnego oraz teorii i filozofii prawa. Jest wykładowcą Collegium Civitas w Warszawie oraz Krajowej Szkoły Administracji Publicznej.

Agnieszka Graff

Córka Alicji i Kazimierza Graffa (ur. 1970) – żydowska pisarka, tłumaczka i publicystka żydowskiego pochodzenia, związana z ruchem feministycznym. Członkini zespołu lewackiej "Krytyki Politycznej".

Studiowała na angielskim University of Oxford, w Amherst College w stanie Massachusetts w USA i w warszawskiej Szkole Nauk Społecznych PAN. W 1999 doktoryzowała się z literatury angielskiej. Pracuje w Instytucie Ameryk i Europy Uniwersytetu Warszawskiego, wykłada również na gender studies. Autorka wielu esejów i felietonów (publikowanych m.in. w "Gazecie Wyborczej", "Literaturze na Świecie" i "Zadrze"). Współzałożycielka Porozumienia Kobiet 8 Marca, wraz z którym organizuje coroczne

Manify. Członkini Rady Programowej Programu Spraw Precedensowych w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Bada związki między homofobią a antysemityzmem.

■ Bernard Osser

Fotograf i korespondent prasy francuskiej – prywatnie mąż Agnieszki Graff.

DYNASTIA HOLLAND

■ Henryk Holland

(ur. 8 kwietnia 1920 w Warszawie, zm. 21 grudnia 1961 tamże) –żydowski socjolog, dziennikarz, publicysta, kapitan Ludowego Wojska Polskiego, kolaborant sowiecki, stalinista, karierowicz PRL, zdrajca Polski.

Od 1932 do 1936 działał w organizacji skautowej Haszomer Hacair. W 1934 został członkiem Rewolucyjnego Związku Młodzieży Szkolnej, a rok później do antypolskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Następnie wstąpił również do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski. Po 1939 przedostał się do Lwowa, gdzie współpracował z sowieckimi redakcjami "Czerwonego Sztandaru" i "Młodzieży Stalinowskiej". W 1943 wziął udział w pierwszym zjeździe stalinowskiego Związku Patriotów Polskich.

Podczas wojny służył w Armii Czerwonej, a w 1943 został przyjęty w stopniu porucznika do Ludowego Wojska Polskiego. W lutym 1944 został instruktorem w Wydziale Polityczno-Wychowawczym 2 Dywizji Piechoty. W listopadzie tego samego roku dostał awans na kapitana. Od 1944 do 1947 był redaktorem naczelnym tygodnika "Walka Młodych". Działał w Związku Walki Młodych. W 1948 został członkiem zarządu głównego Związku Młodzież Polskiej oraz redaktorem "Trybuny Wolności". Był autorem wielu napastliwych artykułów prasowych pod adresem AK oraz podziemia antykomunistycznego. Prowadził walkę ideologiczną z przedstawicielami nauki polskiej występując m.in. przeciwko Lwowsko-Warszawskiej Szkole Filozoficznej, podsycając atmosferę oskarżeń ideologicznych skutkujących aresztowaniami i innymi represjami.

Należał do Polskiej Partii Robotniczej, a następnie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W roku akademickim 1946/1947 Holland rozpoczął studia filozoficzne na Uniwersytecie Warszawskim, łącząc je z karierą partyjną, pełną oddania stalinowskiej ideologii. Był prawdziwie bezwzględny wobec domniemych "wrogów ludu", kiedy Komitet Uczelniany rozpatrywał sprawę usunięcia aktywisty, który w ankiecie personalnej zataił, że jego ojciec był przedwojennym policjantem, Holland powiedział, iż ów student "jest przykładem niebezpiecznego wroga, który wkradł się w szeregi naszej partii", i zaproponował, aby organizacja partyjna powiadomiła o swojej uchwale władze bezpieczeństwa.

Donosicielską propozycję Hollanda zebrani z Komitetu Uczelnianego zaakceptowali jednomyślnie. Nie wiadomo, jaki los spotkał studenta w ten sposób “poleconego” UB.

Szczególnie haniebnym epizodem w życiu Hollanda był jego udział w grupie ośmiu studentów, członków PZPR, którzy wystąpili w marcu 1950 r. z brutalnym, publicznym atakiem i donosem na słynnego filozofa – profesora Władysława Tatarkiewicza, “studenci ci wystosowali list otwarty do prof. Tatarkiewicza, protestując przeciwko rzekomemu dopuszczeniu na prowadzonym przez niego seminarium do “czysto politycznych wystąpień o charakterze wyraźnie wrogim budującej socjalizm Polsce” i tolerowaniu ich. Inicjatywa ta, niewątpliwie inspirowana przez władze partyjne, była zapewne elementem intrygi prowadzącej do odebrania profesorowi kilka miesięcy później prawa wykładania i prowadzenia zajęć.

Wśród ośmiu autorów haniebnego listu otwartego, który spowodował ostateczne usunięcie prof. W. Tatarkiewicza z uczelni, byli m.in. Henryk Holland i jego żona Irena Rybczyńska, Bronisław Baczko i Leszek Kołakowski.

Jako wielce zaufany towarzysz został oddelegowany we wrześniu 1949 r. na najsłynniejszy stalinowski proces pokazowy – proces László Rajka na Węgrzech. Rajk, jeden z najbardziej fanatycznych węgierskich komunistów, był przez kilka lat ministrem spraw wewnętrznych, zajadłe tępiącym prozachodnich oponentów komunizmu. W partii komunistycznej cieszył się szczególnie dużą popularnością jako rodziwy Węgier i dlatego był tym bardziej znienawidzony przez dyktatorsko rządzącą Węgrami żydowską grupę kierowniczą na czele z Mátyásem Rákosim. Rajka oskarżono o “antysowiecki nacjonalizm” i “titoizm”, torturami wymuszono na nim przyznanie się do rzekomych win i powieszono przed oknem celi, w której siedziała jego żona.

Holland, fanatycznie nastawiony na rozprawę z “nacjonalistami”, z tym większą lubością relacjonował dla Polskiego Radia przebieg procesu węgierskiego “nacjonalistycznego odchylenia”. Był to jeden z najpodlejszych “wyczynów” w jego życiu. Warto dodać, że Holland wziął bardzo czynny udział w propagandowej kampanii przeciw “odchyleniu prawicowo-nacjonalistycznemu” w Polsce. Z furją atakował Gomułkę

W październiku 1950 r. Holland rozpoczął studia doktoranckie w Katedrze Historii Filozofii, osławionej “kuźni kadr marksistowskich” – Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR. W 1953 r. publikuje swą najohydniejszą pracę, faktycznie paszkwilancki atak na niemogącego się bronić, bo nieżyjącego od 1938 r. słynnego filozofa – profesora Kazimierza Twardowskiego “Legenda o Kazimierzu Twardowskim”. Zaatakował filozofię prof. Twardowskiego za rzekome “ubóstwo teoretyczne”, piętnował ją jako filozofię skrajnie obskurancą, fideistyczną, klechowską”. Profesora Twardowskiego nazwał “fideistą zalatującym zakrystią”. Z furją atakował wszystkich tych, którzy chwalili dokonania naukowe prof. Twardowskiego przed wojną, “demaskując” ich jako rzekomych “faszystów”.

W 1954 r. Holland przeszedł błyskawiczną ewolucję poglądów. W następnych latach, w czasie zajadłego konfliktu między frakcjami wewnątrzpartyjnymi “Żydów” (puławian) i “chamów” (natolińczyków) przyłączył się oczywiście do frakcji puławian. Przyjaźnił się z czołowymi przywódcami puławian, m.in. z

L. Kasmanem, A. Starewiczem, A. Alsterem, J. Finkelszteinem, R. Zambrowskim. 12 listopada 1961 r. doszło do spotkania H. Hollanda z korespondentem francuskiego "Le Monde" Jeanem Wetzem i jego żoną.

Zapoczątkowało ono ciąg wydarzeń, który doprowadził do tragicznej śmierci H. Hollanda. Podczas spotkania, które odbyło się w mieszkaniu Wetzów, Holland ujawnił zasłyszane od jednego z działaczy partyjnych rewelacje Nikity Siergiejewicza Chruszczowa o okolicznościach śmierci Stalina i obalenia Berii. Holland popełnił ogromną nieostrożność, ponieważ mieszkanie Wetzów, w którym odbywała się rozmowa, było dobrze "zabezpieczone radiofonicznie" z pomocą podsłuchu urządzonego przez MSW. Po ogłoszeniu przez Wetzę w "Le Monde" rewelacji zasłyszanych od Hollanda, Władysław Gomułka wpadł w straszliwą irytację, podsycaną przez sugestie moczarowców nieznoszących puławian. Gomułkę rozwścieczyła groźba zarzutów z Moskwy, że z Polski wyciekają na Zachód komunistyczne tajemnice, takie jak wspomniane zwierzenia Chruszczowa na XXII Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego o okolicznościach obalenia Berii.

W rezultacie śledztwa podjętego przez MSW 19 grudnia 1961 r. aresztowano Hollanda. Holland nie ukrywał faktów i złożył obszernie zeznanie. Nie spodziewał się sankcji prokuratorskiej, myślał, że może go spotkać tylko kara partyjna za niedyskrecję. Tym bardziej wstrząsnęła nim wiadomość, że może grozić mu co najmniej 5 lat więzienia na podstawie drakońskiego dekretu o stanie wojennym. W takich warunkach doszło 21 grudnia 1961 r. do samobójczego skoku Hollanda z okna jego mieszkania podczas rewizji prowadzonej przez SB.

Aresztowanie i zarzut z art. 7 Małego Kodeksu Karnego oznaczały cios w plany życiowe Hollanda, który w 1962 r. miał wyjechać na atrakcyjne 6-miesięczne stypendium Fundacji Forda. Wszystko to miało teraz zostać przekreślone. Do tego doszła trudna sytuacja osobista po rozwodzie z I. Rybczyńską, poczucie osamotnienia i nasilenie choroby nerek".

Należał do antypolskich - Polskiej Partii Robotniczej, a następnie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Żonaty z dziennikarką Ireną Rybczyńską. Ojciec reżyserów filmowych: Agnieszki Holland i Magdaleny Łazarkiewicz.

Irena Rybczyńska-Holland

(ur. 20 kwietnia 1925 w Łucku) - dziennikarka i publicystka.

W 1945 była nauczycielką szkoły w Budziszewicach. Przez dwa lata, do 1947 pracowała w Naczelnym Komitecie Wykonawczym Stronnictwa Ludowego. W latach 1946-1950 studiowała na Wydziale Dziennikarskim Akademii Nauk Politycznych, ponadto na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego (filozofia; nieukończone). W tym czasie była też redaktorem naczelną pisma "Wolna Wiciowa Gromada". W 1948 była redaktorem naczelną "Nowej Wsi" (potem pracowała tam również od

1950 do marca 1968). W latach 1949-1950 w redakcji oświatowej Polskiego Radia. Od 1968 do 1973 r. pracowała w miesięczniku "Ty i Ja". W latach 1973-1980 w miesięczniku "Magazyn Rodzinny". W 1981 r. współuczestniczyła w zakładaniu Komitetu Ochrony Praw Dziecka.

Jej pierwszym mężem był Henryk Holland (z którym ma dwie córki: Agnieszkę Holland i Magdalенę Łazarkiewicz), drugim - Stanisław Brodzki.

■ Stanisław Brodzki

(ur. 7 grudnia 1916 r. w Karłowich Warach, zm. 18 października 1990 r. w Warszawie) – komunista, dziennikarz, publicysta.

Ukończył Wydział Nauk Ekonomicznych i Społecznych Uniwersytetu w Genewie (Szwajcaria). W czasie II wojny światowej był m.in. redaktorem naczelnym periodyku stalinowskiego Związku Patriotów Polskich na Środkowym Wschodzie pt. "Biuletyn Wolnej Polski" (1944-1945). W latach 1946-1947 attache prasowy przy Konsulacie Generalnym RP w Jerozolimie. W połowie 1947 r. repatriowany do Polski.

W latach 1947-1948 kierownik działu zagranicznego gazety "Głos Ludu". Od 1948 do 1957 r. kierownik działu kulturalnego "Trybuny Ludu". W 1956 r. został wybrany prezesem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (zrezygnował z tej funkcji po zamknięciu tygodnika "Po prostu"). W latach 1957-1967 zastępca redaktora naczelnego tygodnika "Świat". Od 1967 do 1977 był sekretarzem redakcji "Polskich Perspektyw". Od 1978 r. na emeryturze.

Był drugim mężem Ireny Rybczyńskiej-Holland.

■ Agnieszka Holland

(ur. 28 listopada 1948 w Warszawie) – żydowska reżyser filmowa i teatralna, także scenarzystka filmowa, karierowiczka PRL.

Córka Henryka Hollanda (działacza PZPR) i Ireny Rybczyńskiej, siostra Magdaleny Łazarkiewicz. Absolwentka Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie.

W 1971 ukończyła praską szkołę filmową (FAMU). Po powrocie do kraju współpracowała z Krzysztofem Zanussi i Andrzejem Wajdą. W latach 70. i 80. pojawiła się na ekranie w kilku rolach drugoplanowych (m.in. w *Przeglądaniu* Ryszarda Bugajskiego). W połowie lat 70. zaczęła tworzyć własne filmy. Za debiut *Aktorzy prowincjonalni* na festiwalu w Cannes otrzymała nagrodę FIPRESCI. W Polsce nakręciła także *Gorączkę* i *Kobietę samotną*, po czym wyjechała za granicę. Od 1981 pracuje na Zachodzie, początkowo w Niemczech i we Francji, a od lat 90. w Stanach Zjednoczonych. Obecnie (2008) mieszka we Francji, w Bretanii.

Początki kariery filmowej A. Holland przypadły na lata 70. – czas rozwoju tzw. kina moralnego niepokoju. Zrealizowała wówczas m.in. takie filmy jak: „Aktorzy prowincjonalni”, „Gorączka” i „Kobieta samotna”. Była cały czas ogromnie lansowana przez Andrzeja Wajdę. Już w latach 70. zaznaczył się w twórczości filmowej Holland bardzo silnie akcentowany feminizm, zwłaszcza w telewizyjnym filmie „Coś za coś” (1977 r.). Bohaterka filmu, pani docent, rezygnuje z posiadania dzieci, bo chce zrobić karierę.

W momencie wprowadzenia stanu wojennego, 13 grudnia 1981 r., Holland przebywała na Zachodzie. Zdecydowała się tam pozostać na stałe, co otworzyło nowy rozdział w jej karierze filmowej. Bardzo silnie została ona zdominowana przez komercyjność, dążenie do sukcesu kasowego za wszelką cenę, nawet z ewidentną szkodą dla prawdy. Nader często Holland dawała przy tym wyraz relatywizmowi, zacieraniu jasnych, precyzyjnych granic między dobrem a złem.

W wypowiedziach, działaniach i twórczości Agnieszki Holland wciąż zaznaczała się wyraźna niechęć do religii, a w szczególności do Kościoła katolickiego. „Dorastała w ateistycznym domu (rodzice byli komunistami), pod wielkim wpływem mamy, która wiarę w życie pozagrobowe uważała za dowód słabości człowieka, który nie jest w stanie udźwignąć tragiczności swojej kondycji. Zaś od ojca pochodzącego z żydowskiej rodziny, jak sama mówi, ‘żydowskiego dziedzictwa nie dostała w ogóle’”.

W swych wypowiedziach wielokrotnie atakowała katolicyzm, szczególnie mocno krytykując „polski katolicyzm”, twierdziła, że „polska literatura (...) zawsze grzeszyła (...) katolicko-patriotyczną sztywnością”. Wyznała też: „Nie mam specjalnych sympatii ani dla katolicyzmu, ani dla Kościoła, ani tym bardziej dla kleru”.

Zarzucała, że „polski katolicyzm był zawsze filozoficznie szalenie płytki, patriotyczno-polityczny, a nie teologiczny czy mistyczny”. W 2006 r. demonstracyjnie dała szczególny wyraz swej wrogości do Kościoła poprzez sfotografowanie się w koszulce z napisem „Nie chodzę do kościoła”. „Należała do osób najaktywniej atakujących słynny film Mela Gibsona „Pasja” za rzekomy antysemityzm.. Miała znaczący wpływ w nagonce na świetne dzieło Mela Gibsona "Pasja", zorganizowanej przez ks. Adama Bonieckiego i "Tygodnik Powszechny". W czasie pseudo-dyskusji po premierze, do której dopuszczono tylko zajadłych krytykantów, **Holland nazwała Jezusa Chrystusa "krwawym pulpetem", co później starano się zatuszować.**

Wraz z innymi tzw. autorytetami moralnymi, w tym m.in. z Bogumiłą Berdychowską, Henrykiem Wujcem" i Sewerynem Blumsztajnem, pod patronatem KUN [Kongresu Ukraińskich Nacjonalistów] wzięła udział w nagonce na pomnik ku czci Polaków pomordowanych przez UPA, który miał stanąć w Warszawie. Pomnika tego w stolicy Polski nie ma do dnia dzisiejszego.

Antykatolickie fobie Agnieszki Holland znalazły bardzo wyraźne odzwierciedlenie w jej twórczości filmowej. Począwszy od filmu „Zabić księdza”, gdzie świadomie zdeformowała postać księdza Jerzego Popiełuszki i wyraźnie upiększyła postać jego esbeckiego mordercy. W 1988 r., premierę miał obraz Agnieszki Holland "Zabić księdza" - wspólna produkcja Francji i USA. Film, zrealizowany cztery lata po

śmierci ks. Popiełuszki, był inspirowany jego biografią. Holland nie skoncentrowała się jednak na osobie kapłana, lecz stworzyła psychologiczny thriller poświęcony jego zabójcy – Grzegorzowi Piotrowskiemu.

"Zabić księdza" to fikcyjna opowieść o młodym księdzu Alku i o Stefanie, oficerze Służby Bezpieczeństwa, który z premedytacją popełnia zbrodnię. Autorka filmu starała się zrozumieć psychologię zabójcy i jego poświęcenie w nieujawnieniu zleceniodawców mordy. Morderca księdza wg Holland to faktyczna ofiara i bohater jednocześnie.

W filmie "Trzeci cud" (1992 r.) ukazała postać wątpliwego księdza w wątpliwą wg niej religię. Zarówno w tym filmie, jak i w innych (m.in. "Julia wraca do domu") Holland starała się upowszechniać ideologię New Age, służącą zastępowaniu religii przez wypełnianie przestrzeni duchowej i religijnej w społeczeństwach opisami zjawisk paranormalnych, rzekomych świeckich cudotwórcach, etc. W bretońskim domu A. Holland można znaleźć obrzędowe meksykańskie figurki i laleczki wudu.

Jej najbardziej okrzyczany film "Europa, Europa", tworzony wyraźnie według różnych uproszczonych stereotypów. Obok ciekawej postaci głównego bohatera Szymona Perela, młodego Żyda ratującego się dzięki udawaniu Niemca i działającego w Hitlerjugend, obserwujemy obraz młodego Polaka – oczywiście "antysemity", który płaci w końcu śmiercią za swą antysemicką zjadłość i obraz oczywiście dobrego Niemca. W "Przeglądzie Tygodniowym" z 29 marca 1992 r. komentowano film "Europa, Europa" jako kolejny dowód na to, że Agnieszka Holland "(...) idzie na bardzo poważne kompromisy z koniunkturalnie reagującym tzw. widzem masowym (...)".

Skrajna tropicielka rzekomego tzw "polskiego antysemityzmu" znana jest z równoczesnego ciągłego nagłaśniania skrajnie negatywnych uogólnień na temat Polski i Polaków.

Stwierdzała: „Nieprzyjmowanie na siebie współodpowiedzialności za istniejące zło mści się również w życiu codziennym. Polacy tak się już zżyli z myślą, że winni są INNI – Rosja, komuniści, dziejowe fatum – że stali się niemal niezdolni do stwierdzenia, że robią coś złe, i że powinni robić to lepiej (...). Myślę, że jeśli brać pod uwagę tę specyficzną polską ucieczkę przed odpowiedzialnością i kompletną ruinę etosu pracy, to można powiedzieć, że Polska nie jest Europą” oraz że „Polacy mają pewną skłonność do niedojrzałości (...). Łatwo ich zmanipulować ideologicznie. Polacy nie mieli siły, żeby skonfrontować się ze złem w sobie. Zawsze to zło było eksterioryzowane, zawsze zły był inny, czy to byli Rosjanie, Niemcy, komuniści, czy Żydzi. Ostatnio te kompleksy się wręcz legalizuje, na przykład wprowadzając absurdalny i haniebny artykuł do nowej ustawy lustracyjnej, przewidujący karę więzienia za ‘publiczne pomawianie narodu polskiego o zbrodnię’ (...). Polacy zawsze mieli skłonność do zrzucania winy na innych i nieprzyjmowania odpowiedzialności za własne decyzje.”

Upowszechniając w swych wywiadach skrajnie uczerniony obraz Polski i Polaków, Holland dziwnie zapomina, że została wylansowana najpierw w Polsce [w dużej mierze przez układy ojca ale nie tylko] i właśnie tym tak atakowanym przez nią Polakom zawdzięcza swe pierwsze docenienie, zanim została zauważona w świecie. Dosadnie przypominała o tym Holland i innym "zniesmaczonym polskimi barbarzyńcami" twórcom publicystka Teresa Kuczyńska, pisząc w tekście "Twórcy na kozetce Freuda"

(“Tygodnik Solidarność” z 8 grudnia 2006 r.): “Wszyscy polscy twórcy, którzy robili i robią kariery za granicą, najpierw zdobyli uznanie i sławę w kraju. Uznanie tych rodaków, którymi tak gardzą. (...) Zatem panie i panowie twórcy, którzy tak wybrzydzą na ten kraj, na rodaków. Jeżeli tak plujecie w nich, to plujecie na samych siebie. Bo to oni zrobili z was tych, którymi jesteście. Uznanych pisarzy, malarzy, reżyserów”.

Tak naprawdę wypłynęła w Polsce dzięki układom ojca, czołowego stalinisty w Polsce a później była regularnie nominowana do wszystkich możliwych konkursów z różnymi efektami ale nigdy nie udało się jej zdobyć najważniejszej czyli ...Oskara, co doprowadza ją do ataków furii i zazdrości.

Tak też było w 2012 roku gdzie jej film „W ciemności” przegrał z „Artystą” Michela Hazanaviciusa, Holland na to zareagowała wściekłą zazdrością „**Akademia popełniła harakiri”- Jestem w lepszej sytuacji niż Martin Scorsese. Przegrałam z naprawdę dobrym filmem, a nie jakąś idiotyczną wydmuszką [czyli filmem "Artysta"]**. Akademia popełniła dziś harakiri, bo następna transmisja będzie miała o 20 procent mniejszą oglądalność – dodała.

Zdaniem niektórych komentatorów na niekorzyść filmu Holland mogło też działać "zmęczenie Akademii tematem Holokaustu".

Niespecjalnie spodobała się za to Francuzom wypowiedź Agnieszki Holland, która nazwała film Hazanaviciusa "idiotyczną wydmuszką".

Idiotyczna wydmuszka? Kiedy ktoś mówi takie rzeczy o zwycięzcy, to znaczy, że nie potrafi godnie przegrywać. Trzeba mieć trochę szacunku dla konkurentów, którzy mają inną wizję kina. Nawet Pitt i Clooney zachowali się fair play i pogratulowali Jeanowi Dujardinowi. Film "Artysta" jest bardzo odważny artystycznie. Do tego, wbrew pozorom, bardzo aktualny, choć jego akcja rozgrywa się na przełomie lat 20. i 30. Pokazywaną na ekranie rewolucję, jaką było powstanie kina dźwiękowego, można porównać do nowych technologii internetowych, do których starsze pokolenia nie mogą się przyzwyczaić. Kryzys z 1929 roku przypomina natomiast to, co dzieje się dzisiaj w eurolandzie. Do tego niema komedia jest prawdziwym wyzwaniem dla współczesnych aktorów. Ale są ludzie, którzy tego nie rozumieją – Tak to skomentowali jej wypowiedź Francuzi.

Laco Adamík

właśc. Ladislav Adamík (ur. 25 grudnia 1942 w miejscowości Mala Hradna) – słowacki reżyser teatralny, filmowy i operowy.

Autor widowisk telewizyjnych. W Bratysławie studiował architekturę. Na Akademii Filmowej (FAMU) w Pradze ukończył w 1973 reżyserię tam poznał właśnie swoją ukochaną czyli Agnieszkę Holland. Od 1972 mieszka w Polsce i współpracuje z Telewizją Polską (był m.in dyrektorem artystycznym Programu I), najpierw w Łodzi, później w Krakowie i Warszawie. Debiutował w 1973 w Teatrze Telewizji, dla której przygotował *Białą zarazę* Karela Čapka. Odtąd tworzył głównie widowiska na małym ekranie. 13

grudnia 2008 odbyła się premiera *Diabłów z Loudun* Krzysztofa Pendereckiego w jego reżyserii, która uświetniła otwarcie nowego gmachu Opery Krakowskiej.

Były mąż reżyserki Agnieszki Holland i ojciec reżyserki Katarzyny Adamik.

■ Katarzyna Adamik

znana jako Kasia Adamik (ur. 28 grudnia 1972 w Warszawie) - plastyk, reżyser, lesbijka. Absolwentka Wydziału Grafiki na Akademii Sztuk Pięknych w Brukseli.

Dzięki układom i koneksjom, rodzina zrobiła z niej reżyserkę ale nie bardzo się sprawdza w tej roli dlatego aktywnie działa w ruchu feministycznym i lesbijskim. W 2012 roku ujawniła prasie tajemnicę -” **Jestem zakochana - mówi Kasia Adamik (40 l.). Kim jest wybranek jej serca? To kobieta! Kasia i jej partnerka Olga Chajdas (29 l.) się nie ukrywają. Bywają na imprezach filmowych, trzymają się za ręce, pozując do zdjęć, uśmiechają się. I wyglądają na naprawdę szczęśliwe**”.

Mama Kasi jest z tego powodu bardzo dumna i szczęśliwa!

Jest córką reżyserów: Agnieszki Holland i Laco Adamika, a także siostrzenicą aktorki Magdaleny Łazarkiewicz.

■ Magdalena Łazarkiewicz

z domu Holland (ur. 6 czerwca 1954 w Warszawie) – reżyserka i scenarzystka, córka Ireny Rybczyńskiej i Henryka Hollanda, siostra Agnieszki Holland, wdowa po reżyserze Piotrze Łazarkiewicz oraz matka kompozytora Antoniego Gross-Łazarkiewicza.

Magdalena Łazarkiewicz studiowała kulturoznawstwo na Uniwersytecie Wrocławskim (1976). W latach 1977-1978 była kierownikiem literackim Teatru im. Jaracza w Olsztynie. W 1982 ukończyła Wydział Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Przed laty napisała na zamówienie niemieckiego (!) producenta Arthura Braunera scenariusz filmu "Pogrom", opartego na wydarzeniach zbrodni kieleckiej z 4 lipca 1946 roku. Oczywiście scenariusz ten był jak najdalszy od przypomnienia roli faktycznych NKWD-owskich i ubeckich sprawców tej komunistycznej zbrodni. Znana jest również z szukania komercyjnego rozgłosu za wszelką cenę. Słynny był kiedyś jej pomysł na promocję jednego ze swych filmów za pomocą nagłośnienia w ramach reklamy krótkiego fragmentu, nacechowanego ordynarną, obsceniczną erotyką. Kilka stacji telewizyjnych, skądinąd dalekich od prawicy, odrzuciło wymyśloną przez M. Łazarkiewicz reklamę, uznając ją za pornograficzną i wyzutą z wszelkiego gustu

Piotr Antoni Łazarkiewicz

(ur. 13 marca 1954 w Cieplicach Śląskich, zm. 20 czerwca 2008 w Warszawie) – reżyser, scenarzysta, aktor oraz producent filmowy.

Absolwent II LO im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze. W 1977 ukończył filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim, a 4 lata później uzyskał dyplom na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego.

Łazarkiewicz pracował jako asystent przy *Kobiecie samotnej* Agnieszki Holland, *Prognozie pogody* Antoniego Krauze. Następnie zrealizował kilka filmów dokumentalnych. Jego debiutem fabularnym był film *Kocham kino*. Był również wieloletnim reżyserem programu *Bezludna wyspa* w TVP2.

W 1995 r. z werwą dołączył się do nagonki na program W. Cejrowskiego "WC Kwadrans", w sposób szczególnie agresywny oskarżając go o krzewienie ideologii faszystowskiej. Jako członek Rady Nadzorczej Telewizji Polskiej SA Łazarkiewicz skierował 10 marca 1995 r. do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji list: **"Wojciech Cejrowski lży i wyśmiewa ludzi o innych niż on poglądach (...). Ulubionym celem prześmiewczych ataków Cejrowskiego są wybrane doniesienia z prasy, głównie zagranicznej - opisujące wszelkiego rodzaju zdarzenia wykraczające poza mentalność kołtuna (...). Co stoi za 'WC Kwadransem'? Mentalność szeroko rozumianego kołtuna (...) tego samego, który jest zawsze wrogiem postępu (...) tego, który sprawia, że ciągle jeszcze istnieją wielkie polacie Ciemnogrodu (...). 'WC Kwadrans' budzi moje najgłębsze oburzenie i wywołuje odrazę. Nie mogę pojąć, jak to możliwe, by w Telewizji Polskiej pojawiła się audycja, której prowadzący w jawny sposób propaguje ideologię faszystowską..."**

Atak Piotra Łazarkiewicza na Wojciecha Cejrowskiego został wsparty przez wystosowany również do KRRiT list jego syna Antoniego Łazarkiewicza wraz z 60 podpisami uczniów i nauczycieli liceum, do którego uczęszczał.

Przypomnijmy tu, że Cejrowski zareagował na napaść P. Łazarkiewicza skierowaniem sprawy do sądu. W pierwszej instancji Łazarkiewicz został skazany wyrokiem nakazującym mu przeproszenie Cejrowskiego za "obraźliwe słowa i nieprawdziwe zarzuty". Sprawa ciągnęła się jednak dalej w różnych instancjach i ostatecznie zakończyła uwolnieniem Łazarkiewicza od zarzutów dzięki "odpowiedniej" prawno-politycznej decyzji Sądu Najwyższego.

Podobnie jak żona i szwagierka Łazarkiewicz również starał się maksymalnie demaskować rzekomy "polski antysemityzm". Nakręcił w tym celu m.in. film "W środku Europy" na temat pogromu Żydów w miasteczku na wschodzie Polski. W innym filmie "Polowanie na czarownice" piętnował rzekomo "szalejącą" na początku lat 90. w Polsce "dyskryminację i homofobię" oraz "wyróżnił się" również gwałtownym wystąpieniem podczas tzw. Marszu Równości

Był mężem Magdaleny Łazarkiewicz oraz ojcem Antoniego Łazarkiewicza i Gabrieli Łazarkiewicz.

■ Antoni Łazarkiewicz

(również jako Antoni Gross-Łazarkiewicz) (ur. 12 marca 1980 w Warszawie) – kompozytor i aktor z rodu Holland-Łazarkiewicz.

W 1995 roku wsparł atak swojego ojca - Piotra Łazarkiewicza na Wojciecha Cejrowskiego przez wystosowanie do KRRiT specjalnego listu wraz z 60 podpisami uczniów i nauczycieli liceum, do którego uczęszczał któryś „chcieli usunąć” z telewizji program „WC Kwadrans” - Wojciecha Cejrowskiego.

Dzięki nazwisku był wielokrotnie nominowany do Polskiej Nagrody Filmowej, tworzy między innymi muzykę filmową i teatralną. Skomponował muzykę do filmu swojej ciotki Agnieszki Holland *W ciemności*.

Jest synem klanu reżyserów Magdaleny Łazarkiewicz i Piotra Łazarkiewicza, wnukiem stalinisty Henryka Hollanda, siostrzeńcem Agnieszki Holland.

■ Gabriela Łazarkiewicz

Jest córką Magdaleny Łazarkiewicz i Piotra Łazarkiewicza.

DYNASTIA KOMOROWSKICH

■ Osip Szczynukowicz

Dziadek “hrabiego” Bronisława Komorowskiego, niejaki Osip Szczynukowicz – to rezun oddelegowany przez Sowiecki Rewolucyjny Komintern do dywersji na terenach pozaborowych, odebranych Rosji Traktatem Wersalskim.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej, dziadek Komorowskiego był czekistą w armii Tuchaczewskiego i po sromotnym laniu w bitwie nad Niemnem w 1920r. dostał się do polskiej niewoli. Zachowała się jego kartoteka jeńca wojennego.

W październiku 1920 dziadkowi Komorowskiego udało się zbiec i schronił się na Litwie w Kowaliszkach u polskiej szlachty o nazwisku Komorowscy. Właściciele majątku zginęli z rąk Rosjan, a Szczynukowicz przywłaszczył sobie ich nazwisko. Tam w roku 1925 narodził się Zygmunt Leon Komorowski, ojciec Bronisława Marii.

■ Zygmunt Leon Komorowski

(ur. 11 kwietnia 1925 w Kowaliszkach, zm. 27 września 1992) – afrykanista, socjolog, antropolog, profesor, dyplomata, żołnierz Armii Krajowej i następnie komunistycznego Ludowego Wojska Polskiego, poeta.

Po wyparciu Niemców z Litwy przez Armię Czerwoną pod koniec roku 1944 Zygmunt Leon Komorowski wstępuje do wojska polskiego do armii Berlinga. Służy w 12 Kołobrzeskim Pułku Piechoty i błyskawicznie awansuje na stopień oficerski.

Bronisław Komorowski na temat swojego ojca, pisze: “Zygmunt Komorowski, mój ojciec (1925-1992), za czasów tzw. pierwszej okupacji sowieckiej i za okupacji niemieckiej działał w konspiracji (pseudo Kor), a od jesieni 1943 roku był w AK. Pod koniec wojny ojciec przebiegał się do Polski razem z Łupaszka.” Złapali go bolszewicy z bronią w ręku, ale nie rozstrzelali(?) jak stu innych, tylko wsadzili do więzienia. Za złoty pierścionek babuni strażnik wyprowadził go z celi, z której więźniowie trafiali pod stienku, do takiej w której siedzieli rekruci do armii Berlinga.

Tajemnicą jest to, że oto żołnierz AK z oddziału Łupaszki, śmiertelnego wroga Sowietów i polskich zdrajców, złapany z bronią w ręku, w ciągu paru miesięcy zostaje oficerem L.W.P.

Jeżeli fakty podane przez Bronisława Komorowskiego, że jego ojciec był w oddziale Łupaszki są prawdziwe, to jedynym wytłumaczeniem tej tajemnicy jest to, że Zygmunt Leon Komorowski, ojciec Bronisława – był sowieckim agentem!

Od jesieni 1943 walczył jako partyzant w 3 i 6 brygadzie Armii Krajowej pod pseudonimem *Cor*. Później służył w 12 Kołobrzeskim Pułku Piechoty Ludowego Wojska Polskiego, kończąc wojnę w stopniu podporucznika pod Dreznem.

Po wojnie był pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizował się w socjologii i antropologii kulturowej Afryki. W latach 1991–1992 pełnił funkcję ambasadora RP w Bukareszcie.

29 września 1946 r. w Łodzi poślubił Jadwigę Szalkowską (ur. 1921), córkę Antoniego i Czesławy z Zielińskich. Mieli trójkę dzieci, w tym jednego syna, późniejszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego.

■ Bronisław Maria Komorowski

(ur. 4 czerwca 1952 w Obornikach Śląskich) – polityk, z wykształcenia historyk, polityk, od 6 sierpnia 2010 prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. W okresie PRL działacz lewackiej tzw. opozycji demokratycznej. Poseł na Sejm I, II, III, IV, V i VI kadencji. Minister obrony narodowej w rządzie Jerzego Buzka, na początku lat 90. wiceminister w tym resorcie. Wicemarszałek Sejmu V kadencji, od 2007 Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej VI kadencji. Hobbystycznie zajmuje się myślistwem.

Jest współtwórcą i wyznawcą tzw. Kłamstwa Wołyńskiego – mówiącego że za ludobójstwo 160.000 Polaków na terenie Wołynia i Małopolski Wschodniej II RP dokonanego przez ukraińskie bandy OUN-UPA ponosi odpowiedzialność NKWD i Sowici a nie ukraińscy nacjonaliści.

Stwierdził on:

“Dla mnie jako syna Kresowian nie do zaakceptowania jest próba przeniesienia odpowiedzialności za tragedię Kresów na kogokolwiek innego niż Sowici. Nie wolno zapominać, że tragedia ta za-

częła się nie w lipcu 1943 r., ale 17 września 1939 r. wraz z inwazją Sowietów na Polskę. Przerzucanie odpowiedzialności na kogoś innego jest działaniem w interesie rosyjskim”.

Jako marszałek Sejmu RP, najpierw skutecznie zablokował podjęcie przez Sejm uchwały potępiającej zbrodnię UPA i oddającej hołd jej ofiarom, mimo że PSL, który zgłosił projekt zgodził się na wycofanie słowa "ludobójstwo" a niedługo później ten sam Komorowski forsuje uchwałę potępiającą II RP i burzenie cerkwi na Chełmszczyźnie w roku 1938. Obluda i podwójne standardy.

Zdecydował się wziąć udział w zarządzonych przez siebie przedterminowych wyborach prezydenckich jako oficjalny kandydat Platformy Obywatelskiej a pomogła mu tym Tragedia Smoleńska a później poparcie Adama Michnika.

Poparcia udzieliły mu Partia Demokratyczna – demokraci.pl, Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe i Demokratyczna Partia Lewicy.

Swoje wsparcie dla jego osoby jeszcze na etapie prawyborów wyrazili publicznie m.in. Władysław Bartoszewski, Tadeusz Mazowiecki, Lech Wałęsa i Aleksander Kwaśniewski. 14 maja 2010 głosowanie na marszałka Sejmu na łamach "Gazety Wyborczej" zapowiedział jej redaktor naczelny Adam Michnik który to uruchomił gigantyczną kampanię na jego rzecz, za co też odwzajemnił się później Komorowski przyznając Michnikowi....Order Orła Białego!

W pierwszej turze wyborów prezydenckich z 20 czerwca 2010 uzyskał (41,54%), zajmując 1. miejsce spośród 10 kandydatów. Wszedł do drugiej tury głosowania razem z Jarosławem Kaczyńskim, który uzyskał poparcie na poziomie 36,46%. Otrzymał oficjalne poparcie ze strony kandydującego w pierwszej turze Andrzeja Olechowskiego i wspierającego go Stronnictwa Demokratycznego. Za jego kandydaturą opowiedziała się również m.in. Unia Pracy

W drugiej turze głosowania Bronisław Komorowski uzyskał 8 933 887 głosów ważnych, tj. 53,01%, wygrywając tym samym wybory, co zostało stwierdzone w obwieszczeniu i uchwale PKW z 5 lipca 2010. Sąd Najwyższy stwierdził ważność wyborów 3 sierpnia 2010.

10-11-2010 - Prezydent Bronisław Komorowski odznaczył Orderem Orła Białego - Adama Michnika za jego pomoc i poparcie w wyborach prezydenckich w 2010 roku.

Wolf i Estera Rojer

Dziadkowie Anny Komorowskiej pochodzenia żydowskiego przed wojną mieszkali w Warszawie, zginęli w czasie wojny.

Hana Rojer (Józefa Deptuła)

Matka Anny Komorowskiej.

Straciła rodziców w czasie wojny. Zmieniła tożsamość, co nie uchroniło ją przed wywózką do Niemiec. Tam wyzwoliła ją armia amerykańska, ale Józefa Deptułę - bo tak nazywała się po zmianie tożsamości - wróciła do Białegostoku. Tam przy pomocy kuzynki Anny Wojszelskiej (działaczki Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, później Polskiej Partii Robotniczej i pracownika Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Szczecinie) załatwiła sobie pracę w nadzorowanym przez NKWD Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego.

■ Jan Dziadzia

Ojciec Anny Komorowskiej, Jan Dziadzia, już jako członek Polskiej Partii Robotniczej, skończył służbę wojskową w 1946 r., a dwa lata później napisał podanie o przyjęcie go do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego.

„Ja Dziadzia Jan współpracownik MBP zobowiązuje się wiernie służyć sprawie wolnej, niepodległej i demokratycznej Polski. Zdecydowanie zwalczać wszystkich wrogów demokracji (...) Ślubuję uroczyście stać na straży wolności, niepodległości i bezpieczeństwa państwa polskiego, dążyć ze wszystkich sił do ugruntowania ładu społecznego opartego na wewnętrznych, gospodarczych i politycznych zasadach ustrojowych Polski Ludowej i z całą stanowczością, nie szczędząc swoich sił, zwalczać jego wrogów (...)” – cytuje zobowiązanie ojca pierwszej damy "Gazeta Polska".

Ślubowanie to złożył w IV Departamencie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego m.in. przed płk. Józefem Kratko, byłym członkiem KPP, **jednym z najgroźniejszych funkcjonariuszy MBP** (w latach 50. był on w II Zarządzie Sztabu Generalnego, a w 1969 r., na skutek antysemitycznych czystek, wyjechał do Izraela).

Co ciekawe, ojciec Anny Komorowskiej **miał opowiadać swoim przełożonym o problemach z ojcem, który chce studiować Biblię** oraz zwracał się z prośbą o poślubienie Józefy Deptuły. **W 1954 roku rodzice obecnej pierwszej damy mieli zwrócić się z wnioskiem o zmianę nazwiska na: Dembowski.**

Sytuacja drastycznie zmieniła się na początku 1968 r. Do MSW zaczęły napływać antysemityczne donosy, najpierw na Józefę Deptułę, a później na Jana Dembowskiego. Ostatecznie, jak niemal wszyscy funkcjonariusze MSW, których dotknęła czystka antysemityczna, zostali zwolnieni. W lutym 1968 r. z KSMO musiała odejść Józefa Dembowska. Dostała wprawdzie pełne uposażenie emerytalne, ale to była mała pociecha dla 39-letniej emerytki. **W kwietniu z MSW na takich samych warunkach i z takich samych powodów w stopniu podpułkownika został zwolniony z MSW ojciec Anny Komorowskiej.**

■ Anna Komorowska

z domu Dembowska, pierwotnie Dziadzia (ur. 11 maja 1953 w Warszawie) – od 2010 pierwsza dama RP, małżonka prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego, z wykształcenia filolog klasyczna.

Jest córką Jana Dziadzi i Józefy z domu Deptuły (przy urodzeniu Hany Rojer), którzy w 1954 roku zmienili nazwisko na Dembowski. Oboje byli pracownikami krwawego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a potem Spraw Wewnętrznych – w 1968 roku na fali czystek antysemickich oboje zostali wysłani na wcześniejszą emeryturę.

Skończyła VI Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Reytana w Warszawie, podczas nauki w nim należała do drużyny harcerskiej im. Romualda Traugutta Czarna Jedyńka. Następnie ukończyła filologię klasyczną na Uniwersytecie Warszawskim. Pracowała jako nauczycielka łaciny w szkole średniej.

W 1970 r. poznała w Związku Harcerstwa Polskiego swojego przyszłego męża, Bronisława Komorowskiego. Pobili się w 1977 r.

W dniu 31 grudnia 1981 r. jako jedna z pierwszych dotarła do obozu internowania w Jaworzu, gdzie był przetrzymywany jej mąż. Po 1989 r. pracowała krótko w towarzystwie ubezpieczeniowym, potem poświęciła się wychowaniu dzieci i prowadzeniu domu.

W wyborach na urząd Prezydenta RP zarządzonych po tragicznej śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego wraz z całą rodziną zaangażowała się w kampanię wyborczą, wspierając swego męża. Po wygranych wyborach prezydenckich 2010 roku została pierwszą damą.

W grudniu w 2011 roku zorganizowała w Belwederze po raz pierwszy w historii Polski, żydowskie święto Chanuka. W tym roku Chanuka przypada od 20 do 27 grudnia. Podczas trwającego osiem dni święta każdego dnia na chanukowym dziewięcioramiennym świeczniku Żydzi zapalają jedną świecę. Na dziewiątym, pomocniczym ramieniu świecznika znajduje się szames - świeczka, od której płomienia odpala się kolejne. W Belwederze zapalono świece z okazji żydowskiego święta Chanuka. W uroczystości udział wzięli Pierwsza Dama Anna Komorowska, Szef Kancelarii Prezydenta Jacek Michałowski oraz ministrowie KPRP, a także Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich i przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. Chanuka w Belwederze to znak, że w wolnej Polsce jest miejsce absolutnie dla nas wszystkich, że jest miejsce do wspólnego świętowania - powiedział minister Jacek Michałowski. Jak podkreślił, Chanuka upamiętnia ludzki heroizm, ale jest też okazją do wspólnego przeżywania radości. Zaznaczył, że w tym roku ta radość jest tym większa, że tegoroczne obchody Chanuki zbiegają się z chrześcijańskim Bożym Narodzeniem.

Z Bronisławem Komorowskim ma piątkę dzieci: Zofię (ur. 1979), Tadeusza (ur. 1981), Marię (ur. 1983), Piotra (ur. 1986), Elżbietę (ur. 1989).

Zofia Komorowska

(ur. 1979) – absolwentka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Pracuje w organizacjach pozarządowych.

■ Tadeusz Komorowski

(ur. 1981) – absolwent socjologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i prawa w Wyższej Szkole Handlu i Prawa im. Łazarskiego.

Pracuje jako prawnik, lubi jak jego ojciec mordować zwierzęta, uczestniczy wraz z ojcem w polowaniach. Na jednym z forum internetowych, w pewnym komentarzu, wymieniono nazwisko Tadeusza Komorowskiego w kontekście powstającego obecnie projektu nowej partii, tzw. „Partii Eksperckiej” „Jeśli masz już dosyć obecnych układów, i chciałbyś mieć realny wpływ na losy Naszego Udręczonego Kraju, daj nam znać! Powstaje nowa partia i nowa jakość w polityce! Napisz na biuro@partiaeksperscka.pl. Finansuje nas AGORA i ITI a w zarządzie są eksperci tej miary co Michał Tusk, Tadeusz Komorowski i Emil Palikot rzecznikiem prasowym jest Antoni Michnik zaś stronę prawną reprezentuje Joanna Niesiołowska-Książak”.

■ Maria Komorowska

(ur. 1983) – absolwentka Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Pracuje w organizacjach pozarządowych.

■ Piotr Komorowski

(ur. 1986) – po ukończeniu liceum Przymierza Rodzin w Warszawie zaczął studiować nauki polityczne, chce zostać dyplomatą.

■ Elżbieta Komorowska

(ur. 1989) – absolwentka Liceum im. Narcyzy Żmichowskiej. Studentka na Uniwersytecie Warszawskim.

DYNASTIA KURONIÓW

■ Franciszek Kuroń

Dziadek Jacka Kuronia należał do założonej przez Piłsudskiego Organizacji Bojowej PPS.

■ Władysław Kuroń

Brat Franciszka, ps. Julek, stryjeczny dziadek Jacka Kuronia, lewacki terrorysta.

Oprócz licznych napadów rabunkowych z bronią w rękę dziarski chwat zastrzelił podczas strajku dyrektora kopalni "Reden" (Reden to dzisiaj dzielnica Dąbrowy Górniczej). Kolejnym wyczynem było zamordowanie katolickiego księdza za krytykę z ambony metod lewackich bojówkarzy. Żywot zakończył na stryczku, gdyż nie doceniono wówczas bohaterskich dokonań dzielnego Władka. Dowodzona przez stryjecznego dziadka Jacka Kuronia bojówka okradła w 1907 roku fabrykę dziadka prof. Maciej Giertycha. Od tego zajścia zaczęły się kłopoty finansowe jego fabryki, które ostatecznie doprowadziły do bankructwa. Był to przejaw pospolitego bandytyzmu, zaś dla wielu pracowników fabryki i ich rodzin przyczyną nędzy i krzywdy ludzkiej. Władysław napadł kiedyś ze swoją bojówką na karetkę pocztową. Otoczony przez żandarmów szybko wyprzągnął konia, siadł na nim tyłem, zaczął strzelać z dwóch rewolwerów naraz i uciekł. Od tej pory ścigano go listem gończym, a za jego głowę wyznaczono dużą nagrodę. Władysław Kuroń miał zginąć w 1907 lub 1908 roku na szubienicy. Przed śmiercią zdążył jeszcze zastrzelić "plującego na bojowców" księdza, pójść do knajpy i się upić. W rodzinie Kuroniów mówi się, że Władysław był na tyle znaną postacią ruchu socjalistycznego, że kilkakrotnie wspominał o nim sam Piłsudski.

■ Henryk Kuroń

ur. w Sosnowcu (1905-1982)

W wieku 13 lat, gdy kończyła się I wojna światowa, brał udział w rozbrajaniu oddziałów niemieckich w Sosnowcu, a 2 lata później, jako małoletni chłopiec, zgłosił się na ochotnika do udziału w wojnie polsko-bolszewickiej. Wspólnie z ojcem brał również udział w I powstaniu śląskim. Henryk Kuroń przez całą swoją młodość związał się z Zagłębiem Dąbrowskim. Tu ukończył szkołę podstawową w Dąbrowie Górniczej, tu ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Waleriana Łukasińskiego, tu również pracował w kopalniach Reden, Barbara oraz w hucie Katarzyna. Rodzina Kuroniów wyjechała do Lwowa, gdzie w 1934 r. przyszedł na świat Jacek Kuroń. W latach sześćdziesiątych napisał list do prokuratora generalnego PRL w obronie syna Jacka:

"Syn mój od lat najmłodszych poświęcił się bez reszty sprawie budowy socjalizmu w Polsce, której oddał wszystkie swoje siły. Już jako kilkunastoletni pracował w różnych organizacjach, nawet zajmując odpowiedzialne funkcje. Za swą działalność był bity i szykanowany przez tę reakcyjną część społeczeństwa, która wysłała mu "wyroki śmierci", nierzadko nachodząc mieszkanie i bijąc szyby.

Od lat najmłodszych jako człowiek i członek Partii żywo reagował na wszelkie przejawy życia politycznego i społecznego i mimo braku kompetencji politycznej i społecznej uważał za swój

obowiązek obywatelski wypowiadać swoje poglądy. Jeżeli nawet w jego wystąpieniach mogły się znaleźć ostre sformułowania, nie wynikało to z wrogości do Państwa, ale z błędnych informacji czy błędnych interpretacji stanu faktycznego. Akt łaski - spodziewam się - wywoła w nim jedynie najaktywniejsze uczucia wdzięczności i umożliwi mu włączenie się znowu w szeregi tej grupy obywateli, których nam w tej chwili tak bardzo potrzeba". (2 lipca 1966)

Jacek Jan Kuroń

(ur. 3 marca 1934 we Lwowie, zm. 17 czerwca 2004 w Warszawie) – komunista, walterowiec, jeden z przywódców tzw. opozycji politycznej w PRL, historyk, karierowicz PRL i III RP.

Założyciel Hufca Walterowskiego który miał na celu stworzenie w Polsce drużyn młodzieżowych na wzór radzieckiej Organizacji Pionierskiej imienia W.I.Lenina, współzałożyciel KOR, zwanego też "różowym salonem"

Dwukrotny minister pracy i polityki społecznej, latach 1989-2001 poseł na Sejm X, I, II i III kadencji.

W 1955 założył Krag Walterowski, którego był komendantem do 1961. Hufiec Walterowski miał na celu stworzenie w Polsce drużyn młodzieżowych na wzór radzieckiej Organizacji Pionierskiej imienia W. I. Lenina. Podstawą ideologiczną funkcjonowania Walterowców została opracowana z uwzględnieniem wskazań radzieckiego pedagoga Antona Makarenki. Dzieci i młodzież w hufcu walterowskim została odcięta od tradycji polskiego przedwojennego harcerstwa i skautingu, była poddawana ostrej sowietyzacji. Założycielem hufca i jego ideologiem był Jacek Kuroń, pomimo jego wysiłku, osiągnięcia hufca były mizerne. W praktyce wyszkolił 2 komsomolców Adama Michnika i Seweryna Blumsztajna. i kilku pomniejszych, którzy później po 1989 roku otrzymali dzięki temu lukratywne posady. Ostatecznie Hufiec został zlikwidowany przez władze PRL-u w 1961 r.

W latach 1957-1964 pracował w Głównej Kwaterze ZHP, gdzie pełnił m.in. funkcję kierownika Wydziału Programowego. W 1953 został przewodniczącym zarządu uczelnianego ZMP na Politechnice Warszawskiej. W listopadzie 1953 usunięto go z tej organizacji, jak i z PZPR za krytykę koncepcji ideowej ZMP.

Od 1955 brał udział w zebraniach Klubu Krzywego Koła. W 1957 ukończył studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W 1964 wraz z Karolem Modzelewskim był autorem Listu otwartego do Partii, krytykującego biurokratyzację i klasowy charakter reżimu PRL. W jego miejsce proponował "demokrację robotniczą" z takimi rozwiązaniami, jak referendum, gdzie podejmowano by decyzję, jaka część dochodu narodowego miałyby być konsumowana, a jaka przeznaczona na inwestycje. Robotnicy przyjmowaliby w "kolektywny" sposób decyzje dotyczące planu gospodarczego. Został za to skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności w 1965, zwolnienie uzyskał w 1967. W marcu 1968, w

związku z wydarzeniami marcowymi, został aresztowany i skazany za organizację strajków studenckich tym razem na karę 3 i pół roku pozbawienia wolności.

Wierzył głęboko w komunizm z ludzką twarzą i starał się aby PRL się reformował ale nigdy nie chciał aby w Polsce był kapitalizm i wolny rynek, szczególnie niechętnie odnosił się do II RP. Akceptował IV rozbiór Polski i oderwanie Lwowa od Polski, pomimo faktu że urodził się w polskim Lwowie i mawiał że jest Polakiem ze Lwowa a jest dumny z tego że obecnie Lwów jest ukraińskim miastem.

We wrześniu 1976 był jednym z sygnatariuszy aktu założycielskiego Komitetu Obrony Robotników, a w 1977 KSS KOR, zwanego różowym salonem ze względu na przyjacielskie stosunki łączące część działaczy KOR z komunistami z aparatu represji PRL.

Współpracował z Biurem Interwencji KSS KOR. Od 1977 wchodził w skład redakcji niezależnego kwartalnika "Krytyka", od 1978 wykładał w ramach Towarzystwa Kursów Naukowych

W lipcu i sierpniu 1980 organizował sieć informacji o ruchu strajkowym. We wrześniu 1980 był doradcą Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ "Solidarność". Po wprowadzeniu stanu wojennego został Internowany 13 grudnia 1981, w 1982 aresztowany pod zarzutem próby obalenia ustroju, zarzutem nieprawdziwym gdyż Kuroń nie chciał obalać ani socjalizmu ani komunizmu w Polsce tylko go udoskonalać.

Zwolniono go 1984 na mocy amnestii. W czasie uwięzienia w listopadzie 1982 zmarła jego pierwsza żona Grażyna (Gajka).

W 1989 brał udział w rozmowach Okrągłego Stołu zwanego Sojuszem Czerwonych i Różowych, była to ostatnia próba ratowania socjalizmu w Polsce.

W latach 1989-1990 i 1992-1993 był ministrem pracy i polityki socjalnej w rządach Tadeusza Mazowieckiego i Hanny Suchockiej. Od 1989 do 2001 sprawował mandat posła na Sejm czterech kadencji z ramienia Komitetu Obywatelskiego, Unii Demokratycznej i Unii Wolności. W wyborach w 1995 kandydował na urząd Prezydenta RP; zajął 3. miejsce, uzyskując 9,2% głosów.

Pełniąc funkcje rządowe wspólnie z Januszem Onyszkiewiczem zablokował uchwalenie gotowej już ustawy potępiającej zbrodnię OUN-UPA.

Pogrzeb Kurońa odbył się 26 czerwca 2004 na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Został pochowany w Alei Zasłużonych. Hołd oddali mu m.in. prezydent RP, przyjaciele i przedstawiciele różnych religii w Polsce chociaż sam był ateistą

Jacek Kuroń - 5 lipca 1992, będąc na Ukrainie, w wywiadzie dla pisma Wysokoj Zamok powiedział:

"Ja Polak za Lwowa dumny jestem z tego, że Lwów jest ukraińskim miastem".

We wspomnieniach z dzieciństwa napisał, że ojciec już w dzieciństwie wyjaśnił mu, że "Boga nie ma i ja nie starałem się już więcej dociekać, dlaczego tak wielu w tego Boga wierzy". Może kolejne zdanie

wyjaśni nam przyczynę braku tej dociekliwości, bowiem Kuroń pisze: "Znajdowałem odpowiedzi na wszystkie pytania w klimacie ideowym mojej rodziny, który to klimat wiązał się z duchowością lewicy".

Miał zatem Kuroń własną "religie" wywodzącą się z tej wspominatej dość często "duchowości lewicy", która umacniała czytana od wczesnego dzieciństwa literatura klasyków marksizmu-leninizmu. Zresztą, za najważniejszą w życiu przeczytaną przez siebie pozycję uważał książkę Lenina "Państwo i rewolucja".

Rodzina Kuronia była zafascynowana hasłami rewolucji 1905 roku, a w kręgu najbliższych żywo przechowywane było wspomnienie o "rewolucyjnej działalności" Władysława Kuronia, brata jego dziadka, który "wsławił się" tym, że podczas strajku w kopalni Reden zabił stojącego na dziedzińcu dyrektora kopalni (podobno Żyda), a kilka dni później zamordował księdza, który "śmiał" skrytykować zabójstwo dyrektora. Sam Jacek Kuroń nie ukrywał swej fascynacji osobą stryja Władysława.

Dużo miejsca w jego wspomnieniach zajmuje kwestia żydowska i, jak pisze, w czasie okupacji jako 8-letnie dziecko przeżywał "cały ten ból, wstyd i grozę spowodowaną antysemityzmem Polaków, za który winę ponosi kler katolicki".

O latach 1945-56 pisze:

"Poznałem potem Żydów, którzy byli samą nienawiścią do faszyzmu, a rozumieli przez to antysemityzm. W rezultacie nienawidzili Polaków formacji narodowej, Polaków-katolików, jakich w społeczeństwie polskim była wtedy większość". Wynika z tego, że dla Kuronia pojęcia "faszysta" i "Polak-katolik" są tożsame, postawił bowiem pomiędzy tymi pojęciami znak równości, zapominając przy tym, że faszyzmowi bliżej do socjalizmu, bowiem obie te ideologie zawsze miały społeczeństwa "pakietem socjalnym". Jednocześnie, poznając wspomnienia i "dzieła" Kuronia, trudno oprzeć się przekonaniu, że dla niego warunkiem koniecznym do normalizacji stosunków polsko-żydowskich jest zniknięcie Polaków, zwłaszcza katolików oraz "formacji narodowych i patriotycznych", którzy tak jak wtedy, tak i dziś są "większością".

W latach powojennych rodzina Kuroniów repatriowała się ze Lwowa do Krakowa i od razu mocno zaangażowała się po stronie "nowego porządku". Ojciec Jacka Kuronia nadal pozostawał w związkach z PPS, ale syn już szukał przyjaciół w PPR, gdzie szybko doszedł do wniosku, że "źródłem wszelkiego zła w Polsce jest prywatna własność". Po przeprowadzce do Warszawy, w wieku 15 lat był już działaczem ZMP i budował swoją "lewicową duchowość".

Sam pisze: "Nie mieliśmy czasu odrabiać lekcji, zresztą nauczycieli traktowaliśmy jak reakcje. Nauczyciele bali się nas". Strach, poczucie władzy imponuje mu, ale przede wszystkim imponuje mu nieograniczona władza. Nieważne, że z demokracją nie ma nic wspólnego, pisze dalej:

"Każdy miał kogoś we władzy. Wujka, stryjka, kumpla, który "przekręcił się" przez "dzielnice", a teraz był w UB, w wojsku, milicji, Komitecie dzielnicowym lub wojewódzkim partii. Gdy się miało jakąś sprawę, szło się do Jurka, Franka, Józka, którzy byli tacy swoi właśnie".

Trudno oprzeć się przekonaniu, że kontestacje polityczne Kuronia, jakie pojawiły się w późniejszych latach jego życia wynikały właśnie z tęsknoty za żydowsko-ubeckimi koneksjami, które odeszły wraz z krytyką stalinizmu.

Z uderzającą szczerością wspomina, że uczestniczył jako obserwator w procesach młodzieżowych grup antysocjalistycznych, podczas których skazywano na wieloletnie więzienie lub nawet na karę śmierci jego rówieśników, 16-17-latków.

Nawet po latach, nawet po swoich pobytach w więzieniu, pisze o tym bez emocji, bez refleksji nad okrucieństwem totalitarnego systemu, któremu wiernie służył. Takich młodych ludzi, nie godzących się na totalitarny socjalizm były wtedy tysiące, ale też był to czas rozprawy z harcerstwem polskim, a komunistom szczególnie zależało na likwidacji przede wszystkim grup starszoharcerskich, których po latach konspiracji wojennej uznano za "nie nadających się do resocjalizacji".

Zamiar był prosty, sprowadzić harcerstwo na wzór sowiecki do rangi "pionierów" i podporządkować ZMP. Odebrano harcerzom lilijkę, krzyż harcerski, mundurki i ograniczono wiek przynależności najpierw do 15 lat, ale szybko granicznym wiekiem dla "pioniera" było 14 lat.

Brał w tym udział bardzo aktywnie Jacek Kuroń, ale jemu było mało. Stworzył "dzieło swego życia", najpierw Krag, a następnie Hufiec Walterowski, którego został komendantem

To była klasyczna komunistyczna organizacja o wysokim stopniu indoktrynacji, która za patrona przyjęła bolszewickiego oficera strzelającego do polskich obrońców w wojnie 1919-20.

W swoich wspomnieniach tak opisuje ten okres: "Walterowcy to był nasz pomysł socjalistycznego wychowania. Uznaliśmy, że metoda Makarenki najlepiej będzie służyć naszym celom".

Ale przecież w tym samym czasie, opierając się na "pedagogice Makarenki", utworzono w Jaworznie Więzienie Progresywne dla polskiej młodzieży, która miała za sobą "przeszość" w Szarych Szeregach lub, co najmniej "niewłaściwe pochodzenie".

Przepoczwarzenie się "twardego stalinisty", jakim bez wątpienia był Kuroń w bezkompromisowego opozycjonistę nastąpiło po napisaniu wspólnie z Karolem Modzelewskim "Listu otwartego do partii", który po latach wielokrotnie przywoływany, jakkolwiek nawet po roku 1989 nigdy nie opublikowany, miał uwiarygodnić Jacka Kuronia w oczach społeczeństwa.

Nie wspomniano ani słowem, że list nie poruszał sprawy suwerenności Polski, a był jedynie próba zwrócenia uwagi towarzyszy partyjnych na sytuację w partii i powstał w wyniku zachłysnięcia się autorów retoryką Trockiego i J. P. Sartre'a.

Odwoływał się do korzeni marksistowskich i stanowił próbę zdefiniowania "socjalizmu z ludzką twarzą." "Ta wizja" socjalizmu z ludzką twarzą" była bliska Kuroniowi do końca.

W opozycji lat 70. i 80. Kuroń konsekwentnie reprezentował "uniwersalną kosmopolityczną" wizję nowoczesnego społeczeństwa, oczywiście pod rządami lewicy. Pojęcie suwerenności było mu naj-

zupełniej obojętne i jakby nie dostrzegał zjawisk, jakie miały miejsce po rozpadzie ZSRR czy na Balkanach.

Możliwe, że do przyjęcia przez niego była suwerenność np. Białorusi, ale nie Polski, bowiem nawet wydarzenia marca 68 przedstawiał jako przejaw "zdziczałego polskiego antysemityzmu", chociaż dobrze wiedział, jako że był w centrum wydarzeń, że jest to walka o władzę poststalinowców z komunistami krajowymi. Z troską pochylał się na wyjazdach studentów pochodzenia żydowskiego, gdy w rzeczywistości dobrze wiedział, że konsekwencje "marszu po władzę" ponieśli studenci polscy, nabrani na patriotyczne hasła.

Ale to byli przecież tylko Polacy i nie pasowali do kosmopolitycznej wizji.

Opozycja patriotyczna w latach 70. i 80. jakby nie dostrzegała tego, co mówił Kuroń, no może oprócz tych, którzy spotykali się u mecenasa Napoleona Siemaszki i Jana Zamoyskiego w Salonie na Pięknej.

Generalnie, uszło uwadze większości, że walka Kuroń z komunizmem nie jest w żaden sposób związana z odzyskaniem naszej, polskiej suwerenności, że walka ta jest jedynie etapem do przejścia z jednej zależności w drugą.

Korzystaliśmy wtedy z azylu Kościoła, nie oddzielając wiernych od niewierzących, naiwnie ufając, że uniwersalne prawdy chrześcijańskie zmieniają ludzi.

Ze tak nie było przekonaliśmy się po roku 1989, gdy zaczęto opluwać Kościół i kapłanów, chyba, że... byli to kapłani "Kościoła otwartego".

Kuroń doradca pierwszej "Solidarności", sam przyznawał, że ta pierwsza "Solidarność" nie-pokoila go swym narodowym, bardzo polskim charakterem.

Była wg niego zbyt niepodległościowa, patriotyczna, katolicka i... narodowa właśnie.

Do tego ten hymn, autorstwa Jerzego Narbutta, w który pobrzmiwały tak niemiłe dla jego ucha, romantyczne odniesienia niepodległościowe: "Solidarni nasz jest ten dzień, a jutro....() Bo lepiej byśmy umierali stojąc niż mamy klęcząc na kolanach żyć".

Pod koniec lat 80. ponowne strajki, ale jakby jakieś inne, a po nich "proletariusze" z KOR oraz wszystkich okresów i frakcji powojennego komunizmu podzielili władzę i wpływy.

Pozostawiono Wałęsę, który jako ikona oporu, laureat Nagrody Nobla dobrze legitymizował ten układ. Kuroń był jedną z ważniejszych postaci tego układu, ale reprezentował tam nie polską rację stanu, ale skrajnie lewicowe, trockistowskie środowiska i ich wizje społeczeństwa.

■ Grażyna Borucka-Kuroń

również *Gajka* lub *Gaja Kuroń* (ur. 2 stycznia 1940, zm. 23 listopada 1982) – działaczka tzw. opozycji demokratycznej, pierwsza żona Jacka Kuronia, matka Macieja Kuronia.

Jacka Kuronia poznała w 1955 w trakcie kolonii letniej dla dzieci z przedmieść Warszawy, którą organizowali tzw. walterowcy (nazwani tak na cześć komunisty, gen. Karola Świerczewskiego "Waltera") w Wolinie. Była tam zastępową. Pobrali się cztery lata później, a w 1960 urodził się ich syn Maciej.

Planowała zostać fizykiem, ale po namowach męża, zdecydowała się studiować psychologię. Pracowała w Poradni Wychowawczo-Zawodowej na Pradze, później przez kilkanaście lat na Żoliborzu. Gdy w 1965 Jacek Kuroń i Karol Modzelewski zostali skazani za "List otwarty do członków PZPR", Grażyna Kuroń podtrzymywała kontakty z uczestnikami założonego przez nich klubu dyskusyjnego na Uniwersytecie Warszawskim. W marcu 1968 organizowała wysyłanie pieniędzy i paczek do więźniów z różnych ośrodków akademickich.

Formalnie nigdy nie była członkiem Komitetu Obrony Robotników, choć aktywnie go wspierała. Często mieszkanie Kuronów było dla opozycjonistów miejscem spotkań i cennych informacji dla SB ze względu na założony tam podsłuch.

15 grudnia 1981 internowana w ośrodkach w Gołdapi i Darłównu. Zwolniona przez władze stanu wojennego w czerwcu 1982 ze względów zdrowotnych. Trafiła do Szpitala im. Pirogowa w Łodzi z podejrzeniem poważnego bakteryjnego zapalenia płuc lub gruźlicy. Wkrótce potem Jacek Kuroń, który w tym czasie przebywał w więzieniu, otrzymał wiadomość od generała Czesława Kiszcza, że jeśli tylko zajdzie potrzeba leczenia Grażyny Kuroń za granicą, nie będzie miał nic przeciwko temu, żeby dać im obojgu paszport i zezwolić na opuszczenie Polski. W tym czasie lekarze zdiagnozowali u niej zwłóknienie płuc. O chorobie żony dowiadywał się przede wszystkim z listów przyjaciół, m.in. Marka Edelmana, który był lekarzem prowadzącym Gaję.

Grażyna Kuroń zmarła w 1982, pochowano ją na Cmentarzu Powązkowskim.

■ Danuta Maria Kuroń

z domu Filarska, *primo voto* Winiarska (ur. 15 sierpnia 1949 w Warszawie) – historyk, działaczka opozycyjna w okresie PRL, współorganizatorka struktur podziemnej "Solidarności" na Lubelszczyźnie, redaktorka czasopism związkowych drugiego obiegu.

Studiowała historię na Uniwersytecie Warszawskim (1968–1970), a następnie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (uzyskując dyplom w 1976). W latach 70. związana ze środowiskiem lubelskich "Spotkań". W latach 1980–1981 była redaktorką pism związkowych "Solidarności" i "Solidarności" Rolników Indywidualnych. Po wprowadzeniu stanu wojennego zajmowała się m.in. tworzeniem niejawnych struktur związkowych (od 1982 do 1984 wchodziła w skład regionalnej komisji koordynacyjnej, następnie została członkinią tymczasowego zarządu regionu), pomocą internowanym i

represjonowanym, drukiem podziemnych biuletynów na powielaczu offsetowym i kontaktami z zagranicą. Była głównym współpracownikiem "Tygodnika Mazowsze" w regionie.

Podczas rozmów Okrągłego Stołu była dziennikarką w Serwisie Informacyjnym "Solidarności". Po wyborach czerwcowych w 1989 tworzyła biuro poselskie Jacka Kuronia. Należała do ROAD. Do 1995 pracowała w dziale terenowym "Gazety Wyborczej".

W 2000 wraz z Jackiem Kuroniem założyła Uniwersytet Powszechny im. Jana Józefa Lipskiego w Teremiskach. Objęła funkcje prezesa Fundacji Pomoc Społeczna SOS Jacka Kuronia.

Jej pierwszym mężem był dziennikarz i działacz "Solidarności" Janusz Winiarski, drugim Jacek Kuroń (od 1990). Ma troje dzieci z pierwszego małżeństwa.

■ Maciej Kuroń

(ur. 8 marca 1960 w Warszawie, zm. 25 grudnia 2008 w Izabelinie) –kucharz, dziennikarz, publicysta kulinarny, prowadzący programy telewizyjne o tematyce kulinarnej, celebryta III RP.

Urodził się 8 marca 1960 w Warszawie jako syn Grażyny i Jacka Kuroniów.

W 1980 jako student Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie reprezentował olsztyńskie środowiska studenckie w Komitecie Założycielskim Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Warszawie. W stanie wojennym w 1982 decyzją ministra nauki i szkolnictwa wyższego został usunięty ze studiów na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Przeniósł się więc na studia historyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie, następnie kształcił się w The Culinary Institute of America w Stanach Zjednoczonych.

Był autorem kilku książek kucharskich, w tym *Kuchni polskiej. Kuchni Rzeczypospolitej wielu narodów*. W telewizji prowadził programy kulinarne: *Niebo w gębie* w WOT, *Gotuj z Kuroniem* i *Kuroń raz w TVN* oraz teleturniej kulinarny *Graj z Kuroniem* w TVP1.

Miał żonę Joannę i czworo dzieci: Jana, Jakuba, Kacpra i Gaję.

Zmarł nagle 25 grudnia 2008 w swoim domu w Izabelinie koło Warszawy z powodu ciężkiej niewydolności krążenia. 7 stycznia 2009 został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

■ Jan i Jakub Kuroń

Synowie Macieja Kuronia i tak jak ich nieżyjący tata kucharz, poprowadzą w telewizji program kulinarny.

Bracia zaprezentują w nim przepisy stworzone ku czci znanych postaci i potrawy, które przeszły do historii sztuki kulinarnej dzięki filmowi i literaturze.

Młodych Kuroniów zobaczyć będzie można na antenie stacji kuchnia.tv już od marca 2010r.

DYNASTIA KRAŚKO

■ Wincenty Kraśko

(ur. 1 czerwca 1916 w Kotowiczach na Wileńszczyźnie, zm. 10 sierpnia 1976 w Koszalinie) – komunista, prawnik, dziennikarz, karierowicz PRL, zdrajca Polski.

Był synem robotnika rolnego; ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wileńskim (1938). Członek antypolskiej Polskiej Partii Robotniczej, następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zajmował wiele funkcji w kierownictwie lokalnym i centralnym partii – członek Komitetu Centralnego (od 1959), sekretarz (1954–1956) i I sekretarz (1956–1960) Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu, kierownik Wydziału Kultury KC (1960–1971), sekretarz KC (od 1974).

W latach 1945–1954 pracował w redakcji "Dziennika Bałtyckiego", następnie kierował pismami partyjnymi, był redaktorem naczelnym "Kuriera Szczecińskiego", "Słowa Ludu" (Kielce), "Gazety Poznańskiej". W okresie od 16 kwietnia 1951 do 30 września 1952 pełnił funkcję redaktora naczelnego pierwszego powojennego dziennika w Poznaniu "Głosu Wielkopolskiego".

W latach 1971–1972 wicepremier, od 1972 członek Rady Państwa; w marcu 1976 wybrany do Rady Państwa na kolejną kadencję, zmarł po kilku miesiącach.

Był posłem na Sejm PRL II, III, IV, V, VI i VII kadencji (od 1957), w kadencji VI (od 1972 do marca 1976) przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych. Od lipca 1972 prezes Rady Naczelnej Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia". Od 1974 roku był członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD.

Przez lata sekretarz KC PZPR ds. kultury. Kraśko wyróżniał się zarówno swymi dogmatycznymi poglądami, jak i skłonnościami do autorytarnego dyrygowania kulturą. Nader typowa pod tym względem była jego broszura z 1968 r. "Głos w dyskusji przedzjazdowej", ostro piętnująca "knaźbrnych" literatów. Słynny pisarz i publicysta Stefan Kisielewski (Kisiel) tak skomentował udział Wincentego Kraśki w nikczemnej nagonce na twórców w 1968 r.: "(...) jak powiedział towarzysz Kraśko, kultura polska nie skorzysta z naszych usług. Znalazł się właściciel polskiej kultury – przerażony osioł" (S. Kisielewski, Dzienniki, Warszawa 1996, s. 16).

Bardzo duże wpływy Kraśki w sferze kultury ułatwiły karierę jego potomków w szczególnie atrakcyjnej jej dziedzinie – publicznej telewizji. Ciekawie opisała to dziennikarka "Tygodnika Solidarność" (nr z 19 listopada 2004 r.) Marzanna Stychlerz-Kłucińska w tekście "Kraśko i inni", stwierdzając m.in.: "Kolejnym charakterystycznym zjawiskiem w TVP jest pokoleniowość, dziedziczenie stanowisk. Władza przechodzi z ojca na syna, a potem pałeczkę przejmują wnuki. Wystarczy, że przez jakiś czas senior rodu pełnił jakąś ważną funkcję. Klasycznym przykładem jest tu familia Kraśków. (...) Rodzina Kraśków stanowi jakby oddzielną instytucję w TVP. Początek dynastii dał Wincenty Kraśko, sekretarz KC PZPR ds. kultury

Tadeusz Kraśko

rodzony pod Wilnem, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Wieloletni dziennikarz telewizyjny, zastępca redaktora naczelnego Redakcji Publicystyki Kulturalnej pr.1, szef Redakcji Reportażu i Filmu Dokumentalnego pr.2 TVP. Dyrektor Instytutu Polskiego w Sztokholmie.

Dyrektor Programowy pierwszej prywatnej telewizji TOP-CANAL. Obecnie mieszka w Warszawie.

Syn Wincentego i ojciec Piotra Kraśki. Średni Kraśko był człowiekiem kochliwym i zmieniał partnerki. Ale miał ludzkie odruchy, wszystkie były żony oraz liczne przejściowe przyjaciółki nadal pracują w TVP i jakoś – mówią moi rozmówcy – w tym sobie w miarę bezkonfliktowo funkcjonują. To swoisty fenomen. W ślad rodziny Kraśków poszli inni. (...) Jedną z większych telewizyjnych rodzin wraz z ‘przyległościami’, czyli dziećmi, kuzynami, kochankami oraz bliższymi i dalszymi znajomymi – wg Michała Mońki (dziennikarza związanego z ‘Solidarnością’) – liczy 64 osoby. W 1991 r. Tadeusz Kraśko wydał szczególnie zakłamaną książkę “Początek raz jeszcze. Z Andrzejem Szczypiorskim rozmawia Tadeusz Kraśko”. Było to pełne panegiryzmu wysławianie osoby A. Szczypiorskiego, znanego z historycznych ataków na polskość i patriotyzm (stachanowca antypolonizmu) i na wartości chrześcijańskie, jak się później okazało, wieloletniego agenta SB. Kraśko bezkrytycznie nagłośnił w swej książce m.in. godne barona Münchhausena samochwalcze opowieści Andrzeja Szczypiorskiego o tym, jak się “heroicznie” opierał bezpiecze, jakim to był nonkonformistą i jak sam Kiszczał usprawiedliwiał się przed nim z jego internowania (s. 126). Kraśko nie zdobył się ani razu na próbę podważenia kłamstw Szczypiorskiego przez przypomnienie jego sławetnych proreżimowych wyczynów propagandowych. W rezultacie tolerowania wszystkich zafałszowań Szczypiorskiego pisana “na klęczkach” książka Kraśki jest faktycznie tylko kłamliwym “śmieciami”. W 1995 r. T. Kraśko wydał bezkrytyczny, arcynudnawy wywiad z Jerzym Turowiczem “Wierność” (Poznań).

W 1998 r. wydana została kolejna pełna zakłamania książka Kraśki “Czas skorpionów” stanowiąca w dużej części miniportrety różnych pisarzy. Znowu znalazł się tam m.in. panegiryczny portret pisarza-agenta A. Szczypiorskiego, o którym Kraśko napisał m.in.: “W jego stylistyce nie ma ani jednego zbędnego znaku, to krystalicznie czysty wyraz myśli”. Dodajmy: myśli antypolskiej, antychrześcijańskiej, agenturalnej! Podobnymi pochwałami obdarzył również innego agenta SB Andrzeja Drawicza, od jesieni 1989 r. do końca 1990 r. głównego hamulcowego prawdziwych zmian w telewizji. Z jakim rozrzewnieniem Kraśko pisał o Drawiczu: “Był mądrym, dobrym i szlachetnym człowiekiem. (...) Wielu go kochało, niewielu rozumiało, mało wierni potępiali”. Dodajmy, że w książce Kraśki znalazł się panegiryk o pisarzu Jerzym Kosińskim. Kraśko ogromnie wysławiał nawet jego najbardziej antypolską, paszkwilancką książkę “Malowany ptak”, wychwalał jej rzekomą “ponadczasową, biblijną narrację”.

Piotr Kraśko

(ur. 11 lipca 1971 r. w Warszawie), prezenter i dziennikarz telewizyjny, celebryta. Jest synem Barbary Pietkiewicz i dziennikarza telewizyjnego Tadeusza Kraśki (członków PZPR). Dziadek nowego szefa "Wiadomości", Wincenty Kraśko, także był dziennikarzem. Pełnił także funkcję sekretarza KC PZPR ds. kultury.

Piotr Kraśko ukończył IX LO im. Klementyny Hoffmanowej w Warszawie. Jest absolwentem Wydziału Wiedzy o Teatrze warszawskiej PWST (obecnie Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza).

13 września 2008 r. wziął ślub z Karoliną Ferenstein z którą ma dwóch synów, trzyletniego Konstantego oraz rocznego Aleksandra.

Już w czasach PRL pracował dla Telewizji Polskiej jako prezenter programu dla dzieci i młodzieży *5-10-15*, później spiker TVP1. Przygotowywał także magazyn interwencyjny *Na żywo* oraz program poświęcony środkom masowego przekazu *Oblicza mediów*. Następnie został korespondentem telewizji publicznej w Rzymie. Po wygaśnięciu kontraktu korespondenta TVP w Ameryce Mariusza Maxa Kolonki w 2005, został przeniesiony do Waszyngtonu (relacjonował wszystkie ważne dla Stanów Zjednoczonych wydarzenia m.in. powódź w Nowym Orleanie, którą spowodował huragan Katrina). Od 2 marca 2009 program publicystyczny w TVP1 - Temat dnia. Rozmowa Jedyńki. Od 27 maja 2008 prowadzący główne wydanie Wiadomości TVP1, od 26 stycznia 2012 szef tego programu, zastąpił Karola Małcużyńskiego.

W ślady dobranego dziadka i ojca poszedł również najmłodszy z rodu Kraśków, telewizyjny redaktor Piotr Kraśko. Już jako korespondent TVP w Stanach Zjednoczonych na początku naszego stulecia okazał się absolutnym nieudacznikiem. Brutalnie obnażył wszystkie jego słabości merytoryczne i warsztatowe świetny znawca spraw Stanów Zjednoczonych i tamtejszej Polonii Zbigniew K. Rogowski. W tekście "Kraśko, niewypał w eterze" ("Nasza Polska" z 20 marca 2005 r.) Rogowski pisał o Kraśce: "Kolejny personalny niewypał. Donosi o jakichś marginalnych, peryferyjnych wydarzeniach, nie ma dojścia do ludzi politycznego establishmentu, nie dostrzega 10-milionowej Polonii, więc nic nie wie o jej życiu politycznym, na co dzień unika jak ognia relacji o zjawisku antypolonizmu. Szczególnie za brak obu tych tematów w korespondencjach Kraśki skarżyli mi się Polacy oglądający programy TVP za pośrednictwem TV Polonia. Zauważmy, że jak na medium wizualne Kraśko prezentuje się niekorzystnie: obcy akcent wymowy, słaba dykcja (proponuję kurs na I roku szkoły teatralnej)".

Skrajne braki merytoryczne i fachowe młody Kraśko nadrabia podobnie jak jego ojciec Tadeusz gorliwością w atakowaniu tych, których trzeba (zgodnie z regułami "poprawności politycznej"). 18 września 2002 r. P. Kraśko "zabłysnął" jako redaktor prowadzący wzmożony atak paszkwilancki na Radio Maryja w telewizyjnym programie "Oblicza mediów".

Kariera telewizyjna obu Kraśków świetnie pokazuje, do jakiego stopnia w telewizji publicznej (!) nie liczy się autentyczny talent (którego obu Kraśkom ewidentnie nie dostaje), lecz tylko rodowód z "dobrej", czerwonej rodzinki.

W latach 80. młody Piotr Kraśko debiutował i prowadził w TVP znany program dla dzieci i młodzieży "5-10-15". Kontynuując karierę w telewizji, został korespondentem w Rzymie, a po nastaniu wakatu w 2005 r. na stanowisku korespondenta w USA został przeniesiony do Waszyngtonu. Następnie prowadził główne wydanie "Wiadomości" w TVP1 oraz program publicystyczny - "Temat dnia. Rozmowa Jedyński". "Nasza Polska" opisała w 2010 r. epizod z życia Kraśki, który być może lepiej pozwoli zrozumieć jego błyskotliwą karierę. Z akt IPN wynika, że Kraśko w latach młodzieńczych nie miał wielkich kłopotów z uzyskaniem paszportu i do 18. roku życia zdążył trzy razy wyjechać do Bułgarii, dwa do Szwecji i raz do Nigerii, Australii, Grecji i Niemiec. Z jego teczki paszportowej wynika, że starając się o wyjazd do NRD, na drodze do odpowiedniej pieczętki biura paszportowego stanęła przeszkoda formalna. Otóż nastoletniemu Kraśce paszport na kolejny wyjazd zgodnie z prawem winni odebrać rodzice, odbiór kwitując własnoręcznym podpisem. Tymczasem Tadeusz Kraśko, znany dziennikarz i ojciec Piotra, przebywał właśnie w ZSRR. W aktach IPN zachowało się ciekawe oświadczenie Barbary Pietkiewicz-Kraśko, matki Piotra, która prosiła o umożliwienie odbioru paszportu bez wymaganego podpisu męża: „Mając nadzieję iż zważywszy na nienaganną naszą postawę obywatelską i partyjną przez nasze dotychczasowe życiowe działania prośba moja zostanie uwzględniona”. Oświadczenie złożyła 15 października 1987 roku. Tego samego dnia pojawiła się na nim dekretna: „Proszę wydać bez zgody ojca”.

■ Nina Terentiew-Kraśko

(ur. 14 marca 1946 w Warszawie) – dziennikarka, prezenterka telewizyjna, wieloletnia szefowa TVP2, Dyrektor Programowy Telewizji Polsat, pierwsza żona Tadeusza Kraśko.

Jest absolwentką polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1970–1971 odbyła staż zawodowy w Polskim Radiu Koszalin. Pracę w Telewizji Polskiej rozpoczęła w 1971 w Redakcji Publicystyki Kulturalnej. Przygotowywała program kulturalny Pegaz. Później przygotowywała liczne filmy dokumentalne, reportaże i audycje poświęcone kulturze. Wśród programów, które sama prowadziła, były głównie rozmowy z zaproszonymi gośćmi w ramach cyklów *XYZ*, *Rozmowy z...*, *Bezludna wyspa* i *Zwierzenia kontrolowane*.

W 1980 roku została kierownikiem redakcji publicystyki TVP, a w 1986 szefem zespołu artystycznego TVP2, a w 1991 została dyrektorem ds. artystycznych TVP2. W 1991 uzyskała nominację na stanowisko zastępcy dyrektora ds. programowych TVP2. Od 1998 pełniła funkcję dyrektora programowego TVP2. W dniu 6 czerwca 2006 złożyła rezygnację, lecz zgodnie z okresem wypowiedzenia telewizyjnej Dwójce pełniła ją do września 2006. Od 1 października 2006 do kwietnia 2007 była doradcą programowym właściciela oraz zarządu Telewizji Polsat ds. produkcji polskiej. Od kwietnia 2007 jest dyrektorem programowym Polsatu.

Jest także autorką książki-zbioru wywiadów *Zwierzenia kontrolowane*.

Działała w Fundacji Jolanty Kwaśniewskiej "Porozumienie bez barier", należy do klubu "22" kierowanego przez Henrykę Bochniarz.

Jest macochą dziennikarza TVP Piotra Kraśki.

Przypadkiem też zatrudniła w telewizji Monikę Pietkiewicz – Richardson kuzynkę Piotra Kraśko.

■ **Barbara Trzeciak-Pietkiewicz**

ur. 1945 – dziennikarka radiowa i telewizyjna, druga żona Tadeusza Kraśko.

Przed wyborami do Sejmu kontraktowego w czerwcu 1989 we wrocławskim Komitecie Obywatelskim "Solidarność".

Była dyrektorem (1990-1993) Radia i Telewizji Wrocław (w PR Wrocław pracowała wcześniej w latach 1969-1977, a w Telewizji Wrocław od 1977 do 1981), potem dyrektorem TVP2, następnie od 2003 r. dyrektorem programową w Polsacie, później prezes zarządu TV 4, wreszcie członkini Rady Fundacji Polsat.

Jest matką Moniki Richardson i ciotką Piotra Kraśki.

■ **Monika Pietkiewicz – Richardson**

(ur. 25 kwietnia 1972 we Wrocławiu) – dziennikarka, celebrytka.

Studiowała iberystkę na Uniwersytecie Warszawskim. Dyplom obroniła w Ośrodku Studiów Amerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego.

Od 1995 jest dziennikarką TVP2. Była autorką, współautorką i prowadzącą program *Kulty popkultury*, teleturniej prawny *Teleadwokat* oraz programy o tematyce europejskiej: *Europejczycy*, *Strefa otwarta*, *Witaj, Europo*, *Europa da się lubić* i *Orzeł czy reszta?*. Była gospodynią Pytania na śniadanie w TVP2. Prowadziła serwisy kulturalne w TVP Info oraz od stycznia do września 2010 program kulturalny *Wstęp Wolny* w TVP2. W marcu 2011 została współprowadzącą audycji Radia Złote Przeboje *Złote Przeboje na Dzień Dobry*.

Przez 2,5 roku (do maja 2008) pełniła funkcję redaktorki naczelnej czasopisma „Zwierciadło”.

Wystąpiła w dwóch filmach: *Problemat profesora Czelawy* (1985) jako Joasia Paliwoda, córka Janka, oraz *Egoiści* (2000) jako prezenterka telewizyjna.

W 2009 uczestniczyła w IX edycji programu *Taniec z gwiazdami*.

Jej pierwszym mężem był Will Richardson, mieszkający w Polsce dziennikarz i podróżnik. To właśnie jego nazwisko sobie zatrzymała. Jej drugi mąż, Szkot Jamie Malcolm, był pilotem RAF, obecnie lata w

liniach Virgin Atlantic. Mają dwoje dzieci: Tomasza Davida Malcolma i Zofię. Jest córką Barbary Trzeciak-Pietkiewicz i kuzynką Piotra Kraśki.

Ostatnim osiągnięciem celebrytki jest rozbiecie małżeństwa Zbigniewa Zamachowskiego.

DYNASTIA NAJDUS - SMOLAR

Walentyna Najdus-Smolar

(ur. 12 maja 1909, zm. 12 kwietnia 2004 w Warszawie) – komunistka, żydowska historyk, profesor w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, znawczyni historii ruchu socjalistycznego, karierowiczka PRL, zdrajczyni Polski.

Matka Aleksandra i Eugeniusza.

Od 1925 działała w Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom, będącej przybudówką nielegalnej partii komunistycznej, i w "Czerwonej Frakcji". W 1929 została przyjęta do antypolskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Białorusi w Białymstoku. Represjonowana politycznie za działalność niezgodną z polskim prawem – po raz pierwszy była aresztowana już w wieku 19 lat. W latach 1931–1936 odsiadywała karę 4 lat i 7 miesięcy więzienia. Uwolniona w styczniu 1936 z tytułu amnestii. Przyjęto ją wówczas formalnie do antypolskiej Komunistycznej Partii Polski, albowiem nieformalnie nastąpiło to podczas odbywania wyroku w 1933. Krótki okres wolności był też aktywnym czasem jej działalności: była członkiem Komitetu Miejskiego KPP i kierownikiem nielegalnej szkoły aktywu partyjnego.

W listopadzie 1936 powróciła do więzienia z wyrokiem dwunastu lat. W komunie więziennej pełniła funkcje "sekretarza agit-propu". W związku z działalnością na rzecz ruchu komunistycznego nie ukończyła studiów historycznych na Uniwersytecie Warszawskim – została relegowana z tej uczelni w 1931.

Po agresji sowieckiej na Polskę 17 września 1939 znalazła się w Białymstoku. Została wtedy redaktorem sowieckiego pisma propagandowego – "Wolna Praca" (później jego tytuł został zmieniony na "Wyzwolony Białystok"). Tu związała się z Herszem Smolarem, wówczas redaktorem sowieckiej gazety okupacyjnej w języku żydowskim "Białystokier Sztern". W maju 1941 została przyjęta przez specjalną komisję bolszewicką, na czele której stał Pantelejmon Ponomarienko, pierwszy sekretarz KC KP(b) Białorusi, do Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) z zaliczonym stażem partyjnym od 1936. Z czasem z porzuciła dziennikarstwo i stała się naukowcem – była wykładowcą historii w Instytucie Pedagogicznym w Orenburgu, następnie do 1947 – kierownikiem katedry na Politechnice w Mińsku.

Po powrocie do Polski wstąpiła do Polskiej Partii Robotniczej, a następnie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przyznano jej dyplom Uniwersytetu Warszawskiego a następnie została wykładowcą Szkoły Partyjnej przy KC PZPR, gdzie kierowała katedrą. Po utworzeniu Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR została tam docentem. W 1958 przeszła do Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, gdzie w 1964 otrzymała tytuł naukowy profesora. Zaangażowała się wówczas w badania dziejów klasy robotniczej i ruchu robotniczego. Do końca pozostała fanatyczna komunistką.

Grzegorz Hersz Smolar

(ur. 1905 w Zambrowie, zm. 1993 w Tel Awiwie) – żydowski komunista, karierowicz PRL, zdrajca Polski.

Urodził się w Zambrowie w rodzinie żydowskiej jako Hersz Smolar, syn Dawida - producenta wody sodowej. Do 1917 ukończył cztery klasy szkoły podstawowej. W latach 1918-1919 organizował w miasteczku lewicującą grupę młodzieży syjonistycznej, którą nazwał Związkiem Młodzieży Socjalistycznej. W lipcu 1920, po wkroczeniu Armii Czerwonej, został z ramienia tej organizacji członkiem miejscowego Komitetu Rewolucyjnego. Z tego powodu, po wyparciu bolszewików poszukiwała go żandarmeria wojskowa.

Wyjechał do Warszawy, gdzie związał się z antypolską Komunistyczną Partią Polski. Ta przerzuciła go do Kijowa, gdzie został sekretarzem Wydziału Ekonomicznego Gubernialnego Komitetu Komunistycznego Związku Młodzieży, a także sekretarzem gazety Młodzież Robotnicza. Następnie podjął studia w sekcji żydowskiej Komunistycznego Uniwersytetu Mniejszości Narodowych Zachodu w Moskwie. Była to uczelnia partyjna, kształcąca działaczy komunistycznych głównie z krajów sąsiadujących ze Związku Radzieckiego. Po śmierci Włodzimierza Lenina w 1924 został delegowany do Humańskiego Komitetu Okręgowego KZM. Organizował tam tzw. zaciąg leninowski do tej organizacji. W 1925 został przyjęty do Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, a następnie przeniesiono go do Charkowa (gdzie pracował jako redaktor Młodej Gwardii) i Moskwy. W 1926 został wybrany na członka Centralnego Żydowskiego Biura Komitetu Centralnego Komsomołu. Dwa lata później sekcja polska Międzynarodówki Komunistycznej skierowała go do pracy partyjnej w kraju. Przeniósł się do Wilna, gdzie był sekretarzem komunistycznej młodzieżówki, a później Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Szybko jednak został aresztowany i przez trzy następne lata odbywał karę w wileńskich Łukiszkach. W 1932 wrócił do KPZB, tym razem jako sekretarz na Baranowicze i Słonim oraz Białystok. Od 1934 był kierownikiem krajowej redakcji wydawnictw KC KPZB, a także publikował testy w języku jidysz. W 1936 ponownie został aresztowany i skazany na 6 lat więzienia, z którego uwolnił go wybuch II wojny światowej i wkroczenie Armii Czerwonej. Został wówczas redaktorem dziennika Białystokier Sztetn - żydowskiego organu Komitetu Obwodowego KPZR. Gdy w czerwcu 1941 wojska III Rzeszy zaatakowały Związek Radziecki, Smolar przebywał w Mińsku, gdzie następnie trafił do miejscowego getta. Tworzył tam komunistyczną partyzantkę, a po opuszczeniu getta został komisarzem politycznym sowieckich oddziałów partyzanckich działających w tym rejonie.

W 1946 jako repatriant powrócił do Polski i rozpoczął pracę w Centralnym Komitecie Żydów Polskich jako kierownik Wydziału Kultury i Propagandy oraz członek jego Prezydium. W latach 1949-1950 pełnił funkcję przewodniczącego CKŻP jako następcą Adolfa Bermana, który wyjechał do Izraela. Następnie, aż do 1962 był przewodniczącym Zarządu Głównego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Do 1968 kierował *Folks Sztyme* – organem prasowym PZPR w języku jidysz. Stanowisko to utracił w 1968 w wyniku antysemickiej nagonki, będącej następstwem wydarzeń marcowych. Wtedy też został usunięty z partii. W 1970 wyjechał przez Paryż do Izraela, gdzie pracował w Bibliotece Narodowej w Jerozolimie oraz na Uniwersytecie Tel Awiwu. Tam też zmarł w 1993. W Polsce pozostała jego żona Walentyna.

■ Eugeniusz Smolar

(ur. 31 grudnia 1945) – żydowski dziennikarz, tzw. działacz opozycyjny w okresie PRL, karierowicz PRL i III RP.

Jest synem działaczy komunistycznych żydowskiego pochodzenia, Grzegorza Smolara i Walentyny Najdus, bratem Aleksandra Smolara.

Od 1966 studiował ekonomię na Uniwersytecie Warszawskim, w 1970 wyemigrował do Szwecji. Ukończył studia na Wydziale Socjologii Uniwersytetu w Uppsali. W 1975 został dziennikarzem Sekcji polskiej BBC, w 1982 wicedyrektorem, zaś w 1988 dyrektorem sekcji. W BBC pracował do 1997. Był współzałożycielem emigracyjnego kwartalnika politycznego "Aneks" oraz Wydawnictwa Aneks. W drugiej połowie lat 70. reprezentował w Wielkiej Brytanii środowisko lewackiego Komitetu Obrony Robotników i następnie Komitetu Samoobrony Społecznej KOR.

Po powrocie do Polski w 1997 zainicjował powstanie Inforadia. W 2005 roku stacja zmieniła właścicieli. Pierwotnie należała do spółki Inforadio Sp. z o.o., której udziałowcami byli: Agora SA, CEB, Polityka – Spółdzielnia Pracy i Infor. Od 2005 roku współwłaścicielami radia są Agora SA (66% udziałów) Adama Michnika i Polityka - Spółdzielnia Pracy (34% udziałów). W 1998 wszedł w skład zarządu Polskiego Radia. Od 2002 do 2004 był jego dyrektorem programowym. W październiku 2005, gdy dotychczasowy prezes Janusz Reiter został ambasadorem w Waszyngtonie, objął na kilka lat stanowisko prezesa Centrum Stosunków Międzynarodowych.

■ Aleksander Smolar

(ur. 10 grudnia 1940 w Białymstoku) – żydowski publicysta, politolog, prezes zarządu Fundacji im. Stefana Batorego. Założonej przez żydowskiego, amerykańskiego finansistę i filantropa, George'a Sorosa, oraz grupę działaczy tzw. opozycji demokratycznej lat 80., jako pierwsza prywatna fundacja w Polsce.

Działalność Fundacji finansowana jest w większości ze środków otrzymanych od założonego i sponsorowanego przez George'a Sorosa Instytutu Społeczeństwa Otwartego, a także z darowizn osób indywidualnych, firm i instytucji z Polski i zagranicy.

W ramach swojej działalności Fundacja współpracuje z instytucjami z kraju i zagranicy. Jest członkiem Forum Darczyńców w Polsce i Grupy Zagranica, a także Europejskiego Centrum Fundacji (European Foundation Centre) i amerykańskiej Rady Fundacji (Council on Foundations).

■ Anna Smolar

(ur. 19 lipca 1980) – polsko-francuska reżyserka teatralna pochodzenia żydowskiego, absolwentka literaturoznawstwa na Université Paris Sorbonne.

Reżyserowała *Zamianę* Claudela w Teatrze Śląskim w Katowicach, *Maestro* wg sztuki Jarosława Abramowa-Newerly'ego, *Jedną ręką* Joëla Pommerat w Teatrze Studio, *Panią z Birmy* w Teatrze Polonia, *Bullerbyn*, *O tym jak dzieci domowym sposobem zrobiły sobie las i co z niego wyrosło* w Teatrze im. Kochanowskiego w Opolu, sztukę w Teatrze Radia Tok FM *Jak pięknie było rzucać płytami chodnikowymi* Marka Modzelewskiego. Z Agnieszką Holland współreżyserowała *Aktorów prowincjonalnych* w Teatrze Im. Kochanowskiego w Opolu. Z Jackiem Poniedziałkiem współreżyserowała *Enter* w Nowym Teatrze. Asystowała m.in. Krystianowi Lupie, Jacques'owi Lassallowi i Andrzejowi Sewerynowi. We Francji tworzy w grupie teatralnej La compagnie Gochka

DYNASTIA SZECHTERÓW – MICHNIKÓW

■ Ozjasz Szechter

(ur. 1901, zm. 1982) – żydowski działacz komunistyczny i antypolski, karierowicz PRL, zdrajca Polski.

Jego synem ze związku z Heleną Michnik jest Adam Michnik.

W dwudziestoleciu międzywojennym aktywnie działał w ruchu komunistycznym. We Lwowie był członkiem młodzieżowej bojówki komunistycznej. Później jednym z funkcyjnych działaczy nielegalnej antypolskiej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy.

Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy konsekwentnie dążyła do rozbicia Polski, oderwania wielkiej części jej ziem i przyłączenia do już rusyfikowanej skrajnym sowieckim terrorem wschodniej Ukrainy. Ozjasz Szechter był starym, wypróbowanym agentem Moskwy w Polsce. I wchodził wraz z Brystygierową, Bermanem, Chajnem, Groszem, Kasmanem i innymi w skład wydzielonej komórki, bezpośrednio podporządkowanej Moskwie. Był też zwolennikiem Paktu Ribbentrop-Mołotow oraz

popierał aktywnie oderwanie wschodnich terytoriów II RP i wcielenie ich siłą do ZSRR, a co za tym idzie walczył przyczynił się do IV rozbioru Polski.

Brał udział w operacji szpiegowskiej NKWD przeciw Polsce pod kryptonimem Koń Trojański (w Obszarze C - Zachodnim). Został za to aresztowany i skazany w tzw. procesie łuckim w 1934. (nazwa wzięła się od miejscowości Łuck), załamał się i sypał współtowarzyszy, tłumacząc to rzekomymi torturami w śledztwie. Gdy później wyszło na jaw że nic takiego nie miało miejsca, nie zrobił już znaczącej kariery w Polsce Ludowej. Ale nie został też odrzucony przez władców PRL. Mieszkanie „dostał” w Alei Przyjaciół (w czasie okupacji była to dzielnica tylko dla Niemców, po wojnie dla nowych okupantów czyli komunistów).

Po wojnie Szechter był członkiem kierownictwa Komitetu Organizacyjnego Żydów w Polsce. Pracował jako kierownik Wydziału Prasowego Centralnej Rady Związków Zawodowych, a następnie jako zastępca redaktora naczelnego pisma związkowego "Głos Pracy" oraz redaktor w wydawnictwie Książka i Wiedza. Ciekawe, że szefem Szechtera w tej gazecie kadłubowych związków zawodowych był Bolesław Gebert, ojciec obecnego podwładnego Michnika - Dawida Warszawskiego (Geberta).

W latach 60. związał się ze środowiskami kontestującymi system polityczny. W maju 1977 wziął udział w odbywającej się w warszawskim kościele św. Marcina głodówce protestacyjnej przeciwko uwięzieniu przez władze PRL kilkudziesięciu działaczy KOR-u.

Po jego śmierci, jego syn Adam Michnik (Aron Szechter) prowadzi kampanie na rzecz wybielania ciemnych plam z życiorysu ojca.

Ozjasz Szechter - po 1944 pełnił funkcję kierownika wydziału KC PPR ds. żydowskich, a także był zastępcą komendanta UB w Szczecinie. Od 1 kwietnia 1946 do 31 grudnia 1950 zatrudniony jako kierownik Wydziału Prasowego Centralnej Rady Związków Zawodowych, od 1 stycznia 1951 do 11 marca 1953 zastępca redaktora naczelnego stalinowskiego organu związkowego "Głosu Pracy".

Był jednym z założycieli KPZU, jej głównym ideologiem i członkiem Biura Politycznego. Miał swoją skrzynkę kontaktową w Wiedniu, gdzie spotykał się z niejakim Barolem. W latach trzydziestych Barol nadzorował z Wiednia operację "koń trojański", czyli werbunek polskich oficerów dla Sowietów. Później, rozszyfrowany przez Austriaków, uciekł do Moskwy, wchodząc nawet do władz partii komunistycznej. W 1930 Szechter razem z innymi działaczami został aresztowany i osadzony w urzędzie śledczym w Łucku. Józef Mutzenmacher (Reguła) w "Historii KPP" podaje, że działacze KPZU zostali aresztowani, gdyż tworzyli zbrojne bojówki i usiłowali wywołać zamieszki w Małopolsce Wschodniej. W 1933 w czasie przesłuchania przez sędziego zeznał, że był torturowany i bity. Jednak Reguła pisze, że wielu aresztowanych, w tym Szechter (ps. Jerzy) złamało się w czasie śledztwa i złożyło zeznania obciążające innych. Wkrótce zapragnęli zrehabilitować się wobec partii i zaczęli przysyłać na wolność listy z historiami o biciu, gwałceniu etc. W więzieniu siedział osiem lat, m.in. przebywał w jednej celi z Edwardem Ochabem. Po wojnie pracował jako redaktor w wydawnictwie "Książka i Wiedza". Był redaktorem Działu Klasyków Marksizmu KiW. Po 1944 pełnił funkcję kierownika wydziału KC PPR ds. żydowskich, a także był zastępcą komendanta UB w Szczecinie. Od 1 kwietnia 1946 do 31 grudnia 1950

zatrudniony jako kierownik Wydziału Prasowego Centralnej Rady Związków Zawodowych, od 1 stycznia 1951 do 11 marca 1953 zastępca redaktora naczelnego stalinowskiego organu związkowego "Głosu Pracy". Następnie pracował w cenzurze, gdzie zupełnie przypadkiem zdjął z afisza "Dziady" w 1968. W maju 1977 roku wziął udział w odbywającej się w warszawskim kościele św. Marcina głódówce protestacyjnej przeciwko uwięzieniu przez władze PRL kilkudziesięciu działaczy lewackich KOR.

■ Helena Michnik

(1903-1969) – komunistka, działaczka Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej "Życie", współorganizatorka komunistycznej organizacji pionierskiej w Polsce.

Wychowana w całkowicie zasymilowanej rodzinie żydowskiej w Krakowie. Na Uniwersytecie Jagiellońskim ukończyła historię i filologię klasyczną. Po studiach pracowała jako nauczycielka w szkole w Drohobyczu

Od około 1936 w nieformalnym związku z poznanym we Lwowie Ozjaszem Szechterem. Wspólnie z nim wychowywała jego syna z wcześniejszego małżeństwa z Sabiną Chatz - Jerzego oraz swojego syna z wcześniejszego małżeństwa - Stefana. Matka Adama Michnika (ur. 1946), któremu nadano jej nazwisko ze względu na brak formalizacji jej związku z Ozjaszem Szechterem.

Po ataku Niemiec na ZSRR w czerwcu 1941 wraz z Ozjaszem Szechterem i dziećmi uszła do Kotliny Fergańskiej. W Namanganie została nauczycielka w szkole dla uchodźców polskich. Po rozpoczętej pod koniec 1943 wędrówce z Armią Andersa przez Azję Środkową, Irak, Iran i Palestynę razem z synami dotarła do Europy Zachodniej, skąd wróciła do Polski pod koniec 1945.

Po wojnie nauczycielka historii i autorka stalinowskich podręczników szkolnych (Historia Polski do roku 1795, napisana z Ludwiką Mosler).

Na przełomie lat 50. i 60. XX w. dyrektor sieci Klubów Międzynarodowej Prasy i Książki

Zmarła w 1969 na atak serca, pochowana na Cmentarzu Powązkowskim

■ Adam Michnik (Aaron Szechter)

(ur. 17 października 1946 w Warszawie) – żydowski historyk, eseista i publicysta kosmopolityczny, redaktor naczelny "Gazety Wyborczej". Multimilioner który zbił fortunę na tzw. koncesjonowanej opozycji demokratycznej w PRL, nieoficjalnie Naczelny Cenzor III RP.

W latach 1968–1989 jeden z głównych organizatorów nielegalnej, tzw. demokratycznej opozycji w PRL, poseł na Sejm X kadencji.

Pochodzi z rodziny przedwojennych działaczy żydowskich i komunistycznych, jest synem Ozjasza Szechtera i Heleny Michnik. Ma dwóch przyrodnych braci: Stefana Michnika i nieżyjącego już Jerzego.

Jego ojciec Ozjasz Szechter był komunistą i aktywistą nielegalnej KPZU, Brał udział w operacji szpiegowskiej NKWD przeciw Polsce pod kryptonimem Koń Trojański (w Obszarze C - Zachodnim). Został za to aresztowany i skazany w tzw. procesie łuckim w 1934. (nazwa wzięła się od miejscowości Łuck) za zdradę Polski.

Helena Michnik to działaczka Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej "Życie", współorganizatorka komunistycznej organizacji pionierskiej w Polsce. Po wojnie nauczycielka historii i autorka stalinowskich podręczników szkolnych.

Stefan Michnik, brat Adama Michnika to kapitan Ludowego Wojska Polskiego, sędzia, adwokat. Był również informatorem i rezydentem Informacji Wojskowej, sądowy morderca. W 1950 r. został płatnym, dobrowolnym tajnym informatorem służby bezpieczeństwa o pseudonimie "Kazimierzak". Wkrótce awansował na rezydenta Informacji Wojskowej w Jeleniej Górze. W latach 1951-1953, był przewodniczącym składów sędziowskich orzekających często karę śmierci na żołnierzach podziemia antykomunistycznego, wywodzących się z dawnych oddziałów AK, BCh i NSZ.

W szkole podstawowej był aktywnym członkiem Hufca Walterowskiego ZHP, prowadzonego przez Jacka Kuronia. Organizacja miała na celu stworzenie w Polsce drużyn młodzieżowych na wzór radzieckiej Organizacji Pionierskiej imienia W. I. Lenina. Dzieci i młodzież w hufcu walterowskim została odcięta od tradycji przedwojennego harcerstwa i skautingu.

W 1962 założył wraz z kolegami, a za namową Jana Józefa Lipskiego i pod protekcją Adama Schaffa, dyskusyjny Klub Poszukiwaczy Sprzeczności. Rozczarowani rzeczywistością PRL młodzi ludzie dyskutowali w jego ramach nad sposobami jej naprawy, czytali i analizowali klasyczne teksty ale tylko lewicowych myślicieli.

W 1964 rozpoczął studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Już rok później został zawieszony w prawach studenta za rozpowszechnianie wśród kolegów listu otwartego do członków PZPR autorstwa Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego, w którym autorzy wzywali do rozpoczęcia naprawy systemu politycznego w Polsce.

W marcu 1968 został ostatecznie relegowany z uczelni za aktywny udział w tzw. wydarzeniach marcowych, tj. protestach studentów i środowiska akademickiego, zapoczątkowanego zdjęciem przez cenzurę inscenizacji Dziadów Adama Mickiewicza w reżyserii Kazimierza Dejmka ze sceny Teatru Narodowego

W połowie lat 70. pozwolono mu kontynuować studia, które ukończył eksternistycznie na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – promotorem magisterium był prof. Lech Trzeciakowski a recenzentem – prof. Jerzy Topolski.

Pracował przez dwa lata na stanowisku spawacza w Zakładach Wytwórczych Lamp Elektrycznych i Rtęciowych im. Róży Luksemburg a następnie, z rekomendacji Jacka Kuronia, został osobistym sekretarzem Antoniego Słonimskiego.

W latach 1976–1977 przebywał w Paryżu, po powrocie do Polski włączył się w działalność istniejącego już od kilku miesięcy Komitetu Obrony Robotników zwanego „różowym salonem” ze względu na przyjacielskie stosunki panujące pomiędzy częścią działaczy KOR a komunistami z aparatu represji PRL.

W latach 1977–1989 był redaktorem lub współpracownikiem niezależnych pism wychodzących w tzw. drugim obiegu, tj. "Biuletyn Informacyjny", "Zapis", "Krytyka" oraz członkiem kierownictwa największej podziemnej oficyny wydawniczej: NOWa. W okresie 1980–1981 był doradcą struktur Regionu Mazowsze NSZZ "Solidarność" i Komisji Hutników "Solidarności".

W stanie wojennym, w grudniu 1981 został najpierw internowany, a następnie postawiony w stan oskarżenia i osadzony w areszcie pod zarzutem "próby obalenia ustroju socjalistycznego". Ostatecznie na mocy amnestii jego sprawa została umorzona, co spowodowało jego zwolnienie.

W 1988 został doradcą nieformalnego Komitetu Koordynacyjnego Lecha Wałęsy, a następnie członkiem Komitetu Obywatelskiego. Uczestniczył aktywnie w przygotowaniach, negocjacjach wstępnych, a następnie obradach Okrągłego Stołu w 1989.

Po Okrągłym Stole otrzymał od Lecha Wałęsy misję zorganizowania dużej, ogólnopolskiej gazety codziennej, mającej być "organem" Komitetu Obywatelskiego przed zbliżającymi się wyborami. Gazeta ta w ramach uzgodnień okrągłostołowych została nazwana "Gazetą Wyborczą" "Solidarność", gdyż miała funkcjonować tylko do końca wyborów do Sejmu w 1989. Po zorganizowaniu tej gazety głównie na bazie zespołu dziennikarskiego nielegalnego "Biuletynu Informacyjnego" i "Tygodnika Mazowsze", Adam Michnik został jej redaktorem naczelnym. W połowie 1990 Lech Wałęsa usiłował bezskutecznie odwołać go z tej funkcji, a Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" odebrała pismu prawo posługiwania się znakiem związku. Zakończyło się to przejęciem całego majątku gazety przez Michnika i jego klikę, przywłaszczając sobie to co dane zostało całemu społeczeństwu. Michnik dzięki temu zdobył ogromne pieniądze których nigdy pracując by nie zarobił i a co najważniejsze władzę medialną w Polsce która pozwoliła mu manipulować społeczeństwem, niszczyć niewygodnych mu ludzi, zatajać prawdę oraz manipulować historią i polityką na użytek jemu oddanych elit. Działanie te powszechnie znane są pod nazwą – Michnikowszczyzna.

Pomiędzy 12 kwietnia a 27 czerwca 1990 wraz z trzema innymi osobami (historykami Andrzejem Ajnenkielewiczem i Jerzym Holzerem oraz dyrektorem Archiwum Akt Nowych Bogdanem Krollem) uzyskał dostęp do wybranej części archiwów MSW. Grupa ta uzyskała potoczną nazwę "Komisja Michnika" i została powołana z inicjatywy Henryka Samsonowicza. Wynikiem trzymiesięcznych prac był krótki raport, stwierdzający niekompletność archiwów bez wskazywania kto jej zrobił. Dostęp w tym czasie do tych akt miała tylko Komisja Michnika.

Zarówno jako poseł, jak i redaktor "Gazety Wyborczej", aktywnie wspierał rząd Tadeusza Mazowieckiego, jak też jego kandydaturę przeciw Lechowi Wałęsie w wyborach prezydenckich w 1990. Przed drugą turą opowiedział się po stronie lidera NSZZ "S" przeciwko kandydaturze Stanisława Tymińskiego.

Pod jego rządami "Gazeta Wyborcza" została przekształcona w najbardziej poczytną i wpływową gazetę codzienną w Polsce. Na bazie majątku tej gazety powstała spółka Agora S.A., która stała się jednym z

największych koncernów medialnych w Polsce, dysponując m.in. kilkunastoma tytułami miesięczników, portalem internetowym gazeta.pl, agencją reklamy zewnętrznej AMS oraz udziałami w kilkunastu stacjach radiowych.

Od momentu pojawienia się określenia "gruba linia" w expose Tadeusza Mazowieckiego z września 1989, jest jego zwolennikiem. „Grubą kreską” to symbol niechęci wobec historycznych rozliczeń, lustracji i dekomunizacji oraz akceptacji wobec funkcjonowania środowisk postkomunistycznych w polskiej polityce oraz gospodarce.

3 lutego 2001 udzielił głośnego wywiadu Pożegnanie z bronią. Adam Michnik – Czesław Kiszczak przeprowadzonego przez Agnieszkę Kublik oraz Monikę Olejnik, w którym określił Czesława Kiszczaka i Wojciecha Jaruzelskiego jako "ludzi honoru", dotrzymujących podjętych podczas Okrągłego Stołu zobowiązań.

W rocznicę stanu wojennego, 13 grudnia 2005, Adam Michnik wygłosił na Uniwersytecie Warszawskim wykład (opublikowany także w "Gazecie Wyborczej"), w którym m.in. apelował do prezydenta Lecha Kaczyńskiego o ustawową abolicję dla osób odpowiedzialnych za stan wojenny.

Adam Michnik bronił się przed krytyką i atakami, m.in. oskarżając swoich adwersarzy o zniesławienie i pozywając ich o naruszenie dóbr osobistych. W niemal wszystkich wytoczonych sprawach sąd przyznawał mu rację ze względu na jego potęgę medialną i finansową. Niektórzy publicyści (m.in. Piotr Semka) zwracali uwagę, że sam Michnik wielokrotnie używał ostrego języka i grożąc krytykom procesami o zniesławienie bez polemizowania z nimi działa na szkodę wyznawanej przez siebie wolności słowa

Obecnie Adam Michnik i środowisko Gazety Wyborczej nałożyło swoistą cenzurę w Polsce, rodem z PRL na informacje dotyczące – dekomunizacji, agentury SB, grubej kreski Mazowieckiego, Okrągłego Stołu i wielu afer związanych z nim a także odnośnie historii. Szczególnie cenzurowany jest 17 września 1939 czyli IV rozbiór Polski, udział w nim sowietów i ich agentury komunistyczno-żydowskiej, Pakt Ribbentrop-Mołotow a także ludobójstwo Polaków na Wołyniu i Małopolsce Wschodniej dokonane przez nacjonalistów ukraińskich z OUN-UPA. oraz odradzanie się neofaszyzmu ukraińskiego na Ukrainie.

Powodem tych działań Adama Michnika jest próba wybielenia swojej rodziny która uczestniczyła w tych wydarzeniach ale po stronie sowieckiej, przeciwko Polsce.

Poniżej cytaty z Michnika i o Michniku:

Michnik w wywiadzie z Danielem Cohn Benditem stwierdził: Mój ojciec był bardzo znanym działaczem komunistycznej partii przed wojną, siedział osiem lat w więzieniu

w katolickim piśmie Powściągliwość i Praca (nr 6, 1988 r.): (...) Jak na pewno wiecie, środowiskiem, z którego pochodzę, jest liberalna żydokomuna. To jest żydokomuna w sensie ścisłym, bo moi rodzice wywodzili się ze środowisk żydowskich i byli przed wojną komunistami.

wspominał w początkach 1992 roku w rozmowie z generałem Jaruzelskim, fałszywie generalizując: Najświatlejsze umysły na Zachodzie popierały komunizm (G W25-26 IV 1992 r.).

W kierowanym przez Kuronia „czerwonym harcerstwie” młody Michnik przeżywał nastrój komсомolskich idealistów. Wspominał jeszcze w 1984 roku: Bez sentymentu nie umiem myśleć o tej gromadce chłopców i dziewcząt, która latem 1958 roku w czerwonych chustach nawiedzała chłopskie zagrody, śpiewając piosenki po rosyjsku i żydowsku.

W rozmowie z Danielem Cohn Benditem w czerwcu 1988 Michnik stwierdził: Nie będę ukrywał, że coś mieliśmy wspólnego z trockizmem. I dodawał: Należałem do komunistów w sześćdziesiątych latach. Uważałem, że komunistyczna Polska to moja Polska

W 1995 roku przyznawał w rozmowie z księdzem Tischnerem: "Normalny człowiek z normalnego domu kiedy kończył szkołę, wiedział, że ci rządzący komuniści to są oprawcy, zbrodniarze, że mogą zabić, złamać życie. To rodziło strach. Ja uważałem, że komuniści wprawdzie popełniają pewne błędy ideologiczne, bo nie dość uważnie przeczytali Marksa oraz Lenina, ale, że to da się naprostować. Wystarczy ich trochę oświecić, przekonać, zmusić do czytania

Szczególnie skrajne było zaciętrzewienie Michnika i jego środowiska przeciw Kościołowi katolickiemu i kardynałowi Wyszyńskiemu. Przedstawiali go jako skrajnego wstecznika i popierali ideologiczną wojnę PZPR przeciw Kościołowi. Także i w najostrzejszym punkcie tej wojny po ogłoszeniu Listu biskupów w 1965 roku. Michnik wsławił się wówczas gwałtownym atakiem na kardynała Wyszyńskiego na łamach *Argumentów*, atakiem odzwierciedlającym, jak przyznawał po latach, głębię myśli kompletnego troglodyty (*Między Panem...*, op. cit., s. 73). Już w 1977 roku „samokrytycznie” oceniał w wydanej w Paryżu książce *Kościół, lewica, dialog* (s. 61) swój udział w potępianiu listu biskupów polskich z 1965 roku: (...) w tym nieprzyzwoitym spektaklu sam wziąłem udział i na samo wspomnienie rumienię się ze wstydu. Wstydzę się swojej głupoty (...). W innych częściach tej książki (s. 31 i 139) Michnik tak pisał o swoim środowisku lewicy laickiej: (...) Popieraliśmy politykę represji, często okrutnych, widząc w niej drogą do „nowego wspaniałego świata”, oskarżaliśmy Kościół o reakcyjność i wszystkie inne grzechy główne, nie bacząc na to, że w atmosferze totalitarnego zniewolenia Kościół bronił prawdy, godności i wolności człowieka (...). Tradycyjnie przywykliśmy sądzić, że religijność i Kościół to synonimy wstecznictwa i tępego Ciemnogrodu. Z tej perspektywy wzrost indyferentyzmu religijnego traktowany był przez nas jako naturalny sojusznik umysłowego i moralnego postępu. Pogląd taki sam byłem jego wyznawcą uważam za fałszywy (...).

W 1981 roku postawił na „złego konia” Andrzeja Gwiazdę, w opozycji do Wałęsy, i został faktycznie zepchnięty na margines wydarzeń. Nie wybrano go do żadnych władz „Solidarności”. Uskarżał się po latach w rozmowie z ks. Tischnerem (*Między Panem...* op. cit., s. 376), że w 1981 roku: Nikt z redaktorów „TySola” ani Mazowiecki, ani Cywiński, ani Kuczyński nie proponował mi napisania dla nich artykułu (...). Tadeusz Mazowiecki (...) nigdy nie zaproponował mi napisania artykułu do „Tygodnika Solidarność”. Ostatnie miesiące 1981 roku przeżywał w nastroju ogromnego rozczarowania. Nie mógł pogodzić się z

faktem, że w „Solidarności” coraz bardziej dominował nurt patriotyczno-narodowy, tzw. prawdziwi Polacy, których później niejednokrotnie szkalował.

Michnik siedział w więzieniu w warunkach o wiele dogodniejszych niż ogromna część innych postaci opozycji (opisywał to szczegółowo Rozpłochowski). I, o dziwo, z jego celi swobodnie wychodzą na świat kolejne listy, artykuły i książki, podczas gdy pozostali współwięźniowie nie mogą się doprosić nawet ołówka. O wyjątkowym uprzywilejowaniu Michnika w więzieniu decydowały pewne wpływowe kręgi partyjne, te same, które tak zabiegały o poparcie zagranicznych Żydów dla WRONu (żydowski publicysta Abel Kainer pisał w 15 numerze podziemnej Krytyki z 1983r., że: WRON grała rolę wielkiej opiekunki Żydów).

Wiosną 1985 r. Michnik otwarcie opowiada się za kompromisem z komunistami jako rzeczą nieodzowną w książce *Takie czasy... Rzecz o kompromisie*

Redaktorowi naczelnemu paryskiej Kultury Jerzemu Giedroycowi zawdzięczał Michnik wieloletnie polityczne wsparcie i nagłośnienie oraz pomoc materialną i finansową. Michnik „odwdziczył się” Giedroycowi próbą przejęcia od niego Kultury z pomocą Barbary Toruńczyk. Jak wspominał z niesmakiem Giedroyc: (...)Toruńczyk nie ukrywała, że chce robić samodzielne pismo, żeby opanować „Kulturę”. Była niesłychanie oddana Michnikowi, przewidywała, że on będzie moim następcą. Bardzo mnie zaskakuje, gdy słyszę od pani, że on mnie ceni. Demonstrował coś zupełnie odmiennego, odwiedzając tuż przed śmiercią Józia (Czapskiego). Starannie mnie unikał, mimo otwartych jak zawsze drzwi. Nie umiem pani nic więcej powiedzieć o przyczynach tej animozji(...) (E. Berberyusz: *Książę z Maisons Laffitte*, Gdańsk 1995 r., s. 170).

Herlingowi-Grudzińskiemu Michnik „odwdziczył się” za dawną pomoc pełną lekceważenia wypowiedzią o jego słynnej łagrowej książce *Inny świat*: Nikt tego nie przeczytał (w rozmowie z Jaruzelskim). Kiedy zaś Jaruzelski sprostował: Był tłumaczony na jedenaście języków Michnik odparował: Co z tego. Drukowały to antykomunistyczne oficyny, to się nie liczyło. Komentując te uwagi Michnika, Herling-Grudziński pisał: „*Inny świat*” ukazał się najpierw w wielkim londyńskim wydawnictwie William Heine-
mann, które trudno doprawdy nazwać „antykomunistyczną oficyną”. I miał, prócz doskonałych recenzji, dwa wydania w ciągu bardzo krótkiego czasu.

Środowiskom Kościoła katolickiego Michnik też „się odwdziczył”. Póki obronny puklerz Kościoła był mu potrzebny, kadził Kościołowi, jak mógł i bił się w piersi za swe dawne antykościelne wyzwiska, wołając o potrzebie dialogu. Jak został naczelnym GW, robił wszystko dla maksymalnego dyskredytowania Kościoła i wartości chrześcijańskich. Jarosław Gowin skrytykował Michnika za próby przedstawiania Kościoła jako instytucji, która próbuje zająć monopolistyczną pozycję partii komunistycznej (w *Polityce*, nr 47 z 1993 roku, Michnik stwierdził, że biskupi jakoby próbowali zastąpić marksizm-leninizm ideologią katolicką). Nawet największy Polak XX wieku, Jan Paweł II niejednokrotnie padał ofiarą mniej lub bardziej zawołanych uprzedzeń Michnika, który go w pewnym momencie nazwał byłym autorytetem naszych czasów.

Długi czas hołubiący Michnika biskup Józef Życiński nie mógł ukryć swej irytacji przeczytawszy w wywiadzie Michnika dla L'Actualite religieuse, że po upadku komunizmu Jan Paweł II wyznaczył nowego wroga liberalizm. Krytykuje go w kategoriach, które zdają się pochodzić z Soboru trydenckiego (...). Boi się on przede wszystkim potwrotu Polski do Europy (cyt. za: Bp Józef Życiński: Straszanie liberalizmem, Rzeczpospolita z 20 lipca 1996). Biskup Życiński porównał te stwierdzenia Michnika z uwagami Miliona Friedmana, „papieża amerykańskiego liberalizmu” o elementach bliskich liberalizmowi w nauczaniu Jana Pawła II. Jeśli tak deformowana jest przez Michnika postać i nauczanie Ojca Świętego, to cóż mówić o sposobie traktowania przez niego i jego gazetę różnych mniejszych postaci Kościoła. Począwszy od Prymasa Polski Józefa Glempa po licznych biskupów, oskarżanych o rzekomy konserwizm i pochlebianie Ciemnogrodowi.

W wywiadzie dla Tygodnika Powszechnego z 10 I 1989 r. Michnik starał się jak mógł wybielić postać najbardziej znienawidzonego człowieka doby jaruzelszczyzny, akcentując, że Jerzy Urban był konstruktorem ogromnej większości posunięć liberalizacyjnych ze strony ówczesnych władz i ubolewając, że ten jeden z inteligentniejszych analityków polityki polskiej marnuje się jako publicysta Trybuny Ludu. Potem przyszły dalsze bratania i zbliżenia, wspólne fetowania imieniem „Olka” Kwaśniewskiego etc.

24 października 1989 roku Michnik postulował na łamach Gazety Wyborczej doprowadzenie do sojuszu wszystkich sił reformatorskich, tych z „Solidarności” i tych z PZPR, dodając, że: W pozytywnym ułożeniu stosunków Polski i ZSRR skrzydło reformatorskie z PZPR, tacy ludzie jak gen. Wojciech Jaruzelski czy pierwszy sekretarz KC Mieczysław Rakowski mogą odegrać zasadniczą rolę.

wypowiedź A. Michnika z wywiadu dla Komsomolskiej Prawdy z 29 września 1989 r., gdy wypowiadając się na temat systemu, który by odpowiadał wymogom życia, stwierdził między innymi: Niekiedy słyszy się opinie, że powinien to być system kapitalistyczny. Dla mnie jest to absurdalne. Obecnie w niektórych kołach w Polsce powstał kult słowa „prywatyzacja”. Co to znaczy? Co prywatyzować? Koleje, samoloty? Przecież to bajki, absurd.

W czasie debaty sejmowej w początkach września 1989 r. A. Michnik wystąpił przeciw wysuniętemu przez posła Kazimierza Ujazdowskiego postulatowi rozliczenia się z ludobójcami w togach, tj. sędziami, którzy w czasach stalinowskich skazywali ludzi na śmierć. Pół roku później 28 kwietnia 1990 r. Michnik stanowczo wypowiedział się w debacie sejmowej przeciwko nacjonalizacji mienia PZPR. Występując na rzecz kompromisowego rozwiązania tej sprawy, Michnik powiedział między innymi: Przepraszam za osobiste wyznanie: 25 lat temu zostałem po raz pierwszy aresztowany przez komunistyczną milicję. Wtedy miałem 18 lat. Od tego czasu byłem aresztowany i zatrzymywany wiele razy. Mnie nie trzeba tłumaczyć, że komunizm to nic dobrego... Ale właśnie z tej perspektywy chcę powiedzieć, że w niektórych głosach, o czym mówię z bólem, usłyszałem coś, co bym nazwał antykomunizmem jaskiniowym. ..Inie chcę powiedzieć, że dziś z popisywaniem się tymi deklaracjami, gdzie się PZPR miesza z błotem, przyrównuje do katyńskich morderców... ja nic wspólnego nie mam i nie chcę mieć... I chcę do tego jeszcze dodać, że w stanie wojennym, po 13 grudnia i siedząc w kryminale ja nie byłem aż tak ostrożny, żebym dzisiaj musiał być aż tak odważny... Wystąpienie Michnika przeciw nacjonalizacji mienia PZPR, choć jedna z jego najbardziej udanych oratorsko wypowiedzi, wywołało bardzo ostre sprzeciwy w wielu

środowiskach solidarnościowych. Sprowokowało też falę listów protestacyjnych do Gazety Wyborczej. Najbardziej dramatyczny był publikowany w G W4 maja list dziennikarza Jana Sęka (jego ojciec został stracony w 1952 r. po wyroku śmierci wydanym przez sąd wojskowy z udziałem brata Adama Michnika - Stefana).

Michnik lubi akcentować jako wzorzec swoją postawę wobec komunistów. On przecież siedział w więzieniach i oto teraz wszystko wybaczaj; jak na tym tle wyglądają mściwi antykomuniści, zwłaszcza ci, którzy nigdy nie cierpieli w więzieniu tak jak Michnik. Nieuczciwość Michnika polega na tym, że starannie milczy o tym, że wybaczenie komunistom oznaczałoby przebaczenie również tym, którzy tysiącom Polaków zgotowali o wiele cięższe cierpienia niż Michnikowi. Jak to akcentował kiedyś były więzień komunizmu w czasach stalinowskich Stanisław Murzański: (...) Jedni jak Adam Michnik pisali w więzieniu książki, drudzy zbierali na posadzce zęby (...) (S. Murzański: Jak kryminalista z kryminalistą Tygodnik Solidarność 27 marca 1998).

Komunizujący od młodości Michnik obciążał winą za to, co się stało w Związku Sowieckim wyłącznie stalinizm. Tego typu pogląd wyraził m.in. na łamach sowieckiego tygodnika politycznego „Nowoje Wriemja” z 10II 1990 r. Stanowisko Michnika wywołało protest redaktora naczelnego niezależnego moskiewskiego tygodnika informacyjnego Express-Kronika Aleksandra Podrabinka. W liście otwartym do Michnika, opublikowanym w tym piśmie (nr 1 O z 1990 r.) Podrabinek przypominał, że istota terroru stalinowskiego terroryzmu, znalazła odbicie już w lenińskim dekreście o czerwonym terrorze (5 IX 1918 r.) i stworzeniu w latach 1918-1920 systemu obozów koncentracyjnych. Podrabinek stwierdził: Dla władz teza o winie stalinizmu za katastrofę naszego życia społecznego jest wygodna. Wyrzekając się Stalina mają jeszcze nadzieję uratować Lenina, wyrzekając się stalinizmu dążą do uratowania socjalizmu (...). Na tym tle, Panie Michnik, Pańskie wypowiedzi o stalinizmie nie wyglądają zbyt pociągająco (...) (cyt. za tłumaczeniem listu otwartego A. Podrabinka, Ład'23 W 1990 r.).

Oto opinia Kisielewskiego o Michniku, wyrażona pod koniec życia na łamach gdańskiej Młodej Polski: (...) Ostatnio nie bardzo przyjaźnię się z Michnikiem. Widujemy się raz na pół roku i raczej się kłócimy. Kochałem go niemal w okresie KOR-u, to było wspaniałe. Natomiast to, co on teraz mówi i pisze, jest bardzo często bez sensu. Te manifesty krakowskie, deklaracje „praw człowieka ” rozsyłane po całym świecie! Jak w Polsce naprawdę wybuchnie jakiś rasizm, szowinizm, a to będzie już kompletna patologia, to najbardziej przysłuży się do tego właśnie takie denerwujące pseudo szlachetne gadanie. Przecież ten dzisiejszy Michnik to totalitarysta. Demokratą jest ten, kto jest po mojej stronie. Kto ze mną się nie zgadza, jest faszystą i nie można mu podać ręki. A tylko Michnik wie, na czym polega demokracja i tolerancja. On jest tutaj sędzią alfą i omegą

(...). Szczególnie ostro napiętnował „ewolucję” Michnika Zbigniew Herbert w wywiadzie dla Tygodnika Solidarność z 11 listopada 1994. Herbert uznał Michnika za klasyczny przykład kariery komunistycznego Dyżmy. Smutna historia wyjątkowo uzdolnionego, pełnego talentu chłopca, który doszedł do lat, kiedy to ludzie natarczywie pytają „co on właściwie zrobił z całą swoją heroiczną młodością?” A on stacza się po równi pochyłej, w gorączkowy aktywizm. Cynizm godny admiratora „Księcia ” i najpospolitszy nihilizm. Zawiodł niemal wszystkich swoich przyjaciół.

Celnie scharakteryzował metody Michnika już w 1992 r. Lech Kaczyński, pisząc w Nowym Świecie (nr z 8 V 1992 r): (...) Michnik (...) przyjmuje postawę chuligana, który napada na przechodnia i jednocześnie krzyczy „ ratunku! Policja!” (...) niewielu ludzi ma taki udział w szerzeniu nienawiści w życiu publicznym, jak Adam Michnik. Na pewno zaś nikt nie potrafi łączyć jej krzewienia z zapewnieniami o własnej szlachetności.

W wydanej w tymże 1991 roku, cytowanej już książce *Interpelacje* Jana Marii Jackowskiego i Szczepana Żaryna autorzy tłumaczyli straszną słabość Michnika jako polityka jego skrajnym zaciętrzewieniem, nieumiejętnością dialogu z osobami inaczej myślącymi: ...Michnik potrafi kopać swoich przeciwników politycznych i ideowych bezwzględnie, z dziką zaciętością. Gdy mu nie staje argumentów rzuca inwektywy, nie elegancko przerywa, nie odpowiada na pytania, zmienia temat, krzyczy i wychodzi z niego jakaś zapiekła agresja w stosunku do tych, którzy się z nim nie zgadzają. Jak to się ma do programowo głoszonej przez niego europejskości, poszanowania poglądów innego człowieka, tolerancji i godności-nie wiadomo... (J.M. Jackowski, S. Żaryn: *Interpelacje*. Kulisy manipulacji Warszawa 1991, s. 93).

w *Gazecie Wyborczej* (1996, nr 302) napisał: Zwracam się do premiera Oleksego jak czekista do czekisty. Michnik nie dostrzegł żadnej niestosowności w tego typu zwrocie, mogącym mieć różne odmiany typu: „jak gestapowiec do gestapowca”.

Zdumiewające jak bardzo Michnik lubi sięgać do bolszewickich porównań. W wywiadzie dla *Tygodnika Powszechnego* w 1989 roku powiedział, iż w *Gazecie Wyborczej* odgrywa rolę kogoś w rodzaju komisarza politycznego. Jakże silnie odbija się na Michniku wpływ starych rodzinnych indoktrynacji. Dla ogromnej części Polaków słowo komisarz polityczny budzi jak najgorsze asocjacje z Dzierżyńskim, Jagodą czy Jeżowem. Dla Michnika zaś to termin chlubny, warty naśladowania.

Szczególnie oburzające było zachowanie Michnika wobec znanej dysydentki rosyjskiej Natalii Gorbaniewskiej. Michnik odmówił udzielenia jej wywiadu, motywując to brakiem zaufania. Gorbaniewska powiedziała: ...Dla mnie jest to miernik złych obyczajów. Krytykowanie linii politycznej nie może spychać osoby na pozycję osobistego wroga, a co gorsza zaliczyć go do grona ludzi nieuczciwych. Michnik i wielu innych ludzi wie, że nie podziela ich zachwytu dla Gorbaczowa (...) (wg *Puls* nr 48 z 1991 r). Przypomnijmy, że Gorbaniewska, niestrudzona bojowniczką o prawa człowieka w ZSRR, była więźniarką, wybitna poetka rosyjska należy do najbardziej zasłużonych przyjaciół Polski za granicą, jest znawczynią polskiej literatury, i tłumaczką polskiej poezji.

Trzej znani bułgarscy pisarze: Boris Chritstow, Dymitr Korudziejew i Jordan Wasiliew w artykule zatytułowanym: *Cynizm i nietolerancja* oskarżyli Michnika o otwartą zdradę ideałów demokracji i nietolerancję, pisząc między innymi, iż wizyta Michnika głęboko zraniła uczucia wszystkich bułgarskich demokratów. Przyjechał, żeby stanąć w obronie prezydenta Żelewa, ale zrobił to w sposób powierzchowny, prowokacyjny i butny, bez spotkania z Edwinem Sugarowem, poetą i deputowanym, który ogłosił strajk głodowy; zrobił to bez wyjaśnienia sobie samemu przyczyn antyprezydenckich i antykomunistycznych manifestacji w naszym kraju (...) jego wypowiedzi w Bułgarii były demagogiczne, nieodpowiedzialne i głęboko nas raniące (...). Jakmożna (...) nazywać setki tysięcy demokratów

neofaszystami? (...) Kto mu pozwolił tak ciężko obrazić najbardziej światłych, najmądrzejszych i najmniej podatnych na konformizm ludzi w Bułgarii? (...) Michnik przyjechał i stanął w obronie Żelewa, gdyż obu łączy ten sam los. Ci dawni idole gotowi są dzisiaj wspierać fasadową demokrację, za której kulisami wszystkie sznurki ponownie są w rękach komunistów (...) Michnik okazał się nietolerancyjny wobec bułgarskiej demokracji i dlatego stracił nasz szacunek i miłość (...) (cyt. za Gazetą Wyborczą z 1 lipca 1993).

Z oburzeniem komentowała pełen buty wyskok Michnika w bułgarskiej telewizji Kristina Metanova-Nejman, w 1989 roku założycielka Solidarności Polsko-Bułgarskiej. W nadesłanym do Tygodnika Solidarność (z 9 lipca 1993) tekście Z dziejów honoru w Bułgarii pisała: (...) Dawne gwiazdy opozycji są intelektualnie bezradne wobec ruchów protestu przeciw rekomunizacji. Niczym dawni marksiści, nazywający protestujących przeciw totalitaryzmowi chuliganami; złożony objaw sprzeciwu wobec recydywy komunizmu Michnik i inni dysydenci potrafią opatrzyć jedynie etykietką motłochu lub neofaszystów.

W listopadzie 1993 Michnik popisał się atakiem na przywódcę czeskiej prawicy premiera Vaclava Klause. W wywiadzie opublikowanym w słowackiej Narodnej Obronie Michnik zarzucił Klausowi jakoby łączył liberalną retorykę z socjalistyczną polityką (wg Rzeczypospolitej z 25 listopada 1993 r). Klaus uznał zarzuty Michnika za absurdalne i głupie, uniemożliwiające jakąkolwiek po ważniejszą polemikę.

Alain Besancon w wywiadzie dla Tygodnika Solidarność z 2 III 1990 r. ubolewał, że w Polsce: Nastąpił podział między antystalinistami i antykomunistami: antykomuniści zostali odrzuceni na margines (...). Porozumienie z komunistami nastąpiło kosztem jasnych propozycji dla społeczeństwa (...). Krytykował fakt, że różni działacze dawnej opozycji w Polsce, konsekwentnie pomniejszają zagrożenie komunistyczne w Polsce stwierdzając: Od dziesięciu lat słyszę, choćby od Michnika czy Modzelewskiego, że partia komunistyczna zanika powoli, ale systematycznie. Otóż mam dowody, że tak wcale nie jest. Tekst Besancon wywołał gniewną ripostę Michnika w G W z 22 III 1990 r. Michnik oskarżał Besancon, że napisał tekst skrajnie niemądry, pełen pływizmy i braku kompetencji, wyrażający jego własną klęskę intelektualną i polityczną. Zarzucał Besanconowi, że w istocie nie ma żadnych dowodów na brak zanikania partii komunistycznej.

Prawdziwe oblicze Michnika szybko odkryła również znakomita włoska dziennikarka Barbara Spinelli. Już jesienią 1989 r. dostrzegła, jak bardzo pozorne są zmiany zachodzące w Polsce, i ostrzegała, że partia komunistyczna tylko się przyczaiła i chroniąc swoich ludzi, czeka na chwilę, w której będzie mogła się odegrać (paryska Kultura, 1989, nr 11, s. 152). W późniejszym szkicu (ze stycznia 1991 r. Spinelli pisząc wprost o zmarowaniu zwycięstwa polskiego narodu po 1989 roku, wśród osób odpowiedzialnych za to wymieniła po nazwisku tylko jedną osobę - właśnie Michnika, stwierdzając: (...) Broniąc postkomunistycznej demokracji, która umiała wprowadzić powstrzymać inflację, ale nie potrafiła tolerować żadnej prawdziwej opozycji, Michnik zdaje się przygotowywać do dziwnych i przewrotnych sojuszy. Michnik jest zresztą tylko najbardziej jaskrawym wyrazem głębokiej dezorientacji duchowej, jaka opanowała elitę intelektualną (...). Elitę, która nie chce mieć nic wspólnego z Polską przedwojenną, która nie pamięta, co to znaczy służyć naprawdę krajowi, która żywi pogardę do przedwojennych prób budowania demokracji.

Elitę, która jest dzieckiem komunizmu, której brak punktów odniesienia w przeszłości i która siłą rzeczy należy po części do albumu rodzinnego Bieruta, Gomułki, Gierka i Jaruzelskiego (...).

Wystąpienie Michnika na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie w kwietniu 1990 r. Mówił tam, że w Polsce grozi antykomunistyczna dyktatura; antykomunizm z bolszewicką twarzą, któremu towarzyszyć będzie szowinizm, klerykalizm, populizm i ksenofobia, nie mówiąc o groźbie antysemityzmu (por. Charles Hoffman: *Gray Dawn. The Jews of Eastern Europe in the Post—communist Era*, New York 1992, s. 302).

W 1989 roku Michnikowska Gazeta Wyborcza maksymalnie nagłaśnia akcję rabina Weissa w Oświęcimiu, popierając ją. W 1994 ten sam Michnik określa akcję rabina Weissa z 1989 roku jako klasyczny przykład prowokowania awantury. Jak więc zależnie od potrzeby występuje jako obrotowy Żydo-Polak, odcinając odpowiednio kupony za każdym razem od zamanifestowanej postawy. To przedstawia się jako zatroskany o los Polski patriota, to znów przyjmuje fetowanie w Nowym Jorku jako „Żyd Roku 1991”.

Szczególnie haniebnym „donosem na Polskę” wyróżnił się Adam Michnik w rozmowie z niemieckim socjologiem Jurgenem Habermasem w 1993 roku. Posunął się w niej do stwierdzenia: Zanim tu Hitler przyszedł, myśmy założyli własny obóz koncentracyjny w Berezie Kartuskiej (por. *Polityka*, 1993, nr 47). Skandaliczny był sam fakt porównania hitlerowskich obozów zagłady z obozem odosobnienia w Berezie Kartuskiej, który służył do bezwzględnego odizolowania na pewien czas przeciwników politycznych, ale nie do ich wyniszczania. Kiedy takie stwierdzenie Michnika ukazało się na łamach prasy niemieckiej, a później amerykańskiej (w prestiżowym *New York Times Review of the Book*), sprzyjała potwierdzaniu najgorszych oszczerstw o „polskich obozach koncentracyjnych”.

W dziesiątą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce Michnik popisał się tekstem: W imię przebaczenia (Gazeta Wyborcza, 13 grudnia 1991), w którym jak mógł starał się wybielić autorów stanu wojennego, przypominając, że przecież i w Drugiej Rzeczypospolitej też naruszano prawo, bo w maju 1926 roku dokonano przewrotu w państwie, a 1930 roku w twierdzy brzeskiej osadzono przywódców antysanacyjnej opozycji. I akcentował: / wtedy były ofiary, wdowy i sieroty. Zapomniał tylko w swych porównaniach 1926 roku z 1981 rokiem o jednej podstawowej sprawie, że Piłsudski stawał w swoim zamachu z oddziałami wojska przeciw oddziałom wojska popierającym ówczesny rząd i prezydenta, podczas gdy gen. Jaruzelski narzucił wojnę bezbronnemu narodowi, nie mając w nim większego oparcia, za to tym większe w ciągłej groźbie interwencji „Wielkiego Brata” ze Wschodu.

W Magazynie Gazety Wyborczej (1994, nr 40) Michnik twierdził, że po śmierci Piłsudskiego władzę w państwie wzięły jakieś czwartorzędne figury. Protestujący w związku z tą oceną Michnika czytelnik z Wrocławia, Edmund Jaxa-Nagrodzki pisał, że wśród tych rzekomo czwartorzędnych figur znaleźli się między innymi wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, prezydent RP prof.

Ignacy Mościcki, minister spraw zagranicznych płk. Józef Beck, minister oświaty i wyznań religijnych prof. Wojciech Świątosławski, marszałek Edward Śmigły-Rydz (por. *Magazyn Gazety Wyborczej* z 4 lutego 1994).

fragment tekstu Adama Michnika opublikowanego w Gazecie Wyborczej w kolejną rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim. Pisał Michnik: Zarówno heroizm ludzi, którzy pomagali Żydom, jak i podłość antysemitów są składnikami polskiego dziedzictwa. I jest to dziedzictwo tym bardziej kłopotliwe, że wśród tych pierwszych byli także komuniści, późniejsi gloryfikatorzy stalinowskiego terroru, a wśród tych drugich także bohaterowie antyhitlerowskiego podziemia i ofiary stalinowskich procesów (A. Michnik: Bunt i milczenie, Gazeta Wyborcza, 17-18 kwietnia 1993). Zdumiewające, że nikt w całej prasie polskiej nie postawił wówczas Michnikowi pytania, na czym oparł swoje obrzydliwe pomówienie? Dlaczego nie zażądano, by wymienił choć jedno nazwisko bohatera antyhitlerowskiego podziemia, który był jakoby podłym antysemitą!

W książce dialogu z ks. Tischnerem: Między panem a Plebanem (Kraków 1995, s. 167, 187, 191, 385), Michnik starał się maksymalnie zdemonizować Marzec 1968, jako rzekomo największe nieszczęście polskie po wojnie. Mówił, że: Marzec utylił polską świadomość, rok '68 to był horror horrorów, rok 1968 przyniósł wielką rehabilitację polskiej megalomanii narodowej, która owocowała straszliwym spustoszeniem społecznej substancji. I dodawał: Dla mnie Marzec to było rzenie demona. Wtedy pierwszy raz za mojego życia w Polsce zarżał przerażający demon nacjonalizmu. Wszystkie te oskarżenia o Marcu 1968 jako horrorze horrorów głosił człowiek, którego rodzina żyła na znakomitych „synekurach” w dobie rzeczywiście koszmarnego dla Polaków okresu stalinizmu.

23 VIII 1989 r. czytamy w G W tekst Czy Sachs powtórzy sukces Grabskiego? Dzień później na pierwszej stronie publikowane jest omówienie programu J. Sachsa pod wielce obiecującym tytułem Cud gospodarczy w Europie? (Sachs obiecuje: Likwidujemy całkowicie inflację w ciągu sześciu miesięcy. Stopa życiowa zacznie wzrastać za pół roku. Nie dajcie sobie wmówić, że radykalny program gospodarczy wymaga cierpień i wyrzeczeń). W parze ze skrajną apologetyką planu Sorosa-Sachsa-Balcerowicza idzie ciągle, konsekwentne przemilczanie tekstów, podważających jego koncepcje czy ukazujących słabości realizacji. We wrześniu 1989 r. w G W zablokowano druk zamówionego wcześniej tekstu słynnego czeskiego ekonomisty, późniejszego premiera Vaclava Klause, na ten temat. Zablokowano ze względu na to, że tekst okazał się krytyczny wobec planu (por. uwagi Klause w wywiadzie dla Rzeczpospolitej z 4 I 1990 r.).

Krytykując postawę Michnika, który uznał za jedną z cech Homo sovieticus opory przed błyszczeniem bogactwem wobec biednych, Kerszman stwierdził: Nie uważam (...) za przyzwoite popisywanie się bogactwem wobec ludzi, których nie bardzo stać na chleb czy lekarstwa (...). Jeśli ograniczenia dotyczą spraw bardzo żywotnych: zaspokojenia podstawowych potrzeb biologicznych, leczenia, nauki, działają nie tylko boleśnie, ale też upokarzająco i poniżająco (Kultura 1995 r., nr 12, s. 116, 123).

Artykuł Michnika w G W z 31 XII 1992 r.): (...) Zwycięski Bili Clinton, który w młodości palił „trawkę”, nie chciał walczyć w Wietnamie i ponoć nawet miał poza małżeńską kochankę, będzie być może i dla nas propozycją jakiegoś innego wariantu amerykańskiego mitu, jakiejś innej, bardziej nowoczesnej propozycji cywilizacyjnej (...). Oto propozycje „cywilizacyjne” na miarę „nowoczesnego” wychowawcy-Michnika: „palenie trawki”, niechęć do walczenia w narodowej armii i niewierność małżeńska. Jest to oczywiście pewien dość konsekwentny styl życia.

Uwagi Jacka Kuronia na temat innej z cech „wychowawcy” Adama Michnika: (...) A Adaś jest książkowym wariatem. Swego czasu wylansował modę na kradzież książek. Kradł, to znaczy brał u kogoś z półki i sobie zabierał (...). (cyt. za publikowaną w Res Publice z marca 1996 r. rozmową z Kuroniem Na trzy sposoby, s. 51).

Stefan Michnik

ur. 28 września 1929 w Drohobyczu – syn Heleny Michnik i przyrodni brat Adama Michnika, kapitan Ludowego Wojska Polskiego, sędzia, adwokat. Był również informatorem i rezydentem Informacji Wojskowej, sądowy morderca, karierowicz PRL, zdrajca Polski.

Był aktywnym działaczem w Związku Walki Młodych. W 1948 r. został sekretarzem koła Związku Młodzieży Polskiej na terenie elektrowni w Warszawie, gdzie pracował jako laborant-elektryk. 7 grudnia 1947 r. wstąpił do PPR, a później do PZPR. Z rekomendacji partii 28 sierpnia 1949 r. zapisał się jako ochotnik do Oficerskiej Szkoły Prawniczej w Jeleniej Górze. Studiował tam do 25 lutego 1951 r. W 1950 r. został członkiem egzekutywy Oddziałowej Organizacji Partyjnej PZPR w tej szkole.

W 1950 r. został płatnym, dobrowolnym tajnym informatorem służby bezpieczeństwa o pseudonimie "Kazimierzczak". Wkrótce awansował na rezydenta Informacji Wojskowej w Jeleniej Górze.

27 marca 1951 r., po ukończeniu Oficerskiej Szkoły Prawniczej, został asesorem w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Warszawie, w stopniu podporucznika w wieku 22 lat. Jednocześnie został rezydentem Wydziału Informacji Garnizonu Warszawskiego, który miał sześciu informatorów o pseudonimach: "Chętki", "Czaruch", "Romański", "Szych" (lub "Szycha"), "Zbotowski" i "Żywiec". W 1952 r. przekwalifikowano go z rezydenta na tajnego informatora. 10 czerwca 1953 r. podjęto decyzję o zaprzestaniu współpracy z "Kazimierzczakiem".

W kwietniu 1952 r. został porucznikiem i zaczął przewodniczyć składom sędziowskim sądzącym schwytanych członków żołnierzy podziemia niepodległościowego i członków dawnej partyzantki antyhitlerowskiej. 20 listopada 1953 r. przestał pracować w Wojskowym Sądzie Rejonowym. Objął wówczas stanowisko kierownika gabinetu Katedry Nauk Wojskowo-Prawniczych Wojskowej Akademii Politycznej im. F. Dzierżyńskiego w Warszawie kierowanej przez Polana-Haraschina.

Nigdy nie ukończył studiów prawniczych. Próbował uzupełnić swą wiedzę, studiując na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Jednak po czterech latach nauki w 1955 r. zaliczył tylko I stopień studiów prawniczych.

Od 10 grudnia 1955 r. był instruktorem Wydziału Szkolenia Oddziału I Organizacji i Planowania Zarządu Sądownictwa Wojskowego. W roku 1956 w wieku 27 lat awansował do stopnia kapitana, aby rok później dobrowolnie odejść z wojska. Według innych danych 26 lipca 1957 r. kapitan Stefan Michnik został przeniesiony do rezerwy ze względu na opisanie jego działań w raporcie Komisji Mazura. Przez kilka miesięcy w latach 1957-1958 był adwokatem w Warszawie. Następnie, w latach 1958-1968, redaktorem

w Wydawnictwie MON. Przez kilka miesięcy na przełomie lat 1968-1969 był likwidatorem szkód stołecznego PZU.

Oskarżany o zbrodnie stalinowskie oficer Ludowego Wojska Polskiego, sędzia w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Warszawie w latach 1951-1953, gdzie był przewodniczącym składów sędziowskich orzekających często karę śmierci na żołnierzach podziemia antykomunistycznego, wywodzących się z dawnych oddziałów AK, BCh i NSZ.

Był sędzią między innymi w procesach:

- majora Zefiryna Machalli (wyrok śmierci, pośmiertnie rehabilitowany, skład sędziowski podjął wspólną decyzję o niedopuszczeniu obrońcy do procesu, o wykonaniu wyroku nie poinformowano rodziny),
- pułkownika Maksymiliana Chojeckiego (niewykonany wyrok śmierci),
- por. Andrzeja Czaykowskiego, w którego egzekucji uczestniczył,
- majora Jerzego Lewandowskiego (niewykonany wyrok śmierci),
- pułkownika Stanisława Weckiego wykładowcy Akademii Sztabu Generalnego (13 lat więzienia, zmarł torturowany, pośmiertnie zrehabilitowany),
- majora Zenona Tarasiewicza,
- pułkownika Romualda Sidorskiego redaktora naczelnego Przeglądu Kwatermistrzowskiego (12 lat więzienia, zmarł wskutek złego stanu zdrowia, pośmiertnie zrehabilitowany),
- podpułkownika Aleksandra Kowalskiego,
- majora Karola Sęka, artylerzysty spod Radomia, przedwojennego oficera, potem oficera Narodowych Sił Zbrojnych (wyrok śmierci, stracony w 1952 roku).
- Był również sędzią w tzw. "sprawach odpryskowych" od procesu generałów (sprawy Tatara).

Wymieniony przez Komisję Mazura jako jeden z sędziów łamiących praworządność.

W 1969 r. po wydarzeniach marcowych 1968 r. wyjechał do Szwecji (odmówiono mu wizy USA), gdzie mieszka do dziś jako emerytowany bibliotekarz w miasteczku Storvreta, około 10 kilometrów od Uppsali. W latach 70 współpracował z Radiem Wolna Europa i publikował w paryskiej "Kulturze" teksty na temat Czechosłowacji w roku 1968 (pod pseudonimem Karol Szwedowicz).

Po 1989 r. jego postawa spotkała się z próbą tłumaczenia jej naiwnością przez Adama Michnika. Jednak od sierpnia 2007 Instytut Pamięci Narodowej rozważa wniosek o jego ekstradycję któremu to sprzeciwia się środowisko Gazety Wyborczej.

Morderca sądowy Stefan Michnik, brat obecnego redaktora naczelnego "Gazety Wyborczej" Adama Michnika, błyskawicznie awansował w wieku zaledwie 27 lat do rangi kapitana, mimo że nie posiadał matury. "Zasłużył się" tak swą gorliwością w sfabrykowanych procesach politycznych. Już jako podporucznik był sędzią wydającym wyroki w sfabrykowanych procesach mjr. Zefiryna Machalli, płk. Maksymiliana Chojeckiego, mjr. Jerzego Lewandowskiego, płk. Stanisława Weckiego, mjr. Zenona Tarasiewicza, ppłk. Romualda Sidorskiego, ppłk. Aleksandra Kowalskiego. 10 stycznia 1952 r. stracono

w wieku 37 lat skazanego na śmierć przez S. Michnika mjr. Z. Machallę (został zrehabilitowany pośmiertnie 4 maja 1956 r.). 8 grudnia 1954 r. zmarł w niecały miesiąc po udzieleniu mu przerwy w wykonaniu kary więzienia skazany przez Michnika na karę 13 lat więzienia płk Stanisław Wecki. Na szczęście nie wykonano wyroków śmierci na skazanych przez S. Michnika na śmierć płk. M. Chojeckim i mjr. J. Lewandowskim. W 1951 r. został stracony z wyroku S. Michnika mjr Karol Sęk (w procesie podlaskiego NSZ). W tym samym procesie podlaskiego NSZ Michnik wydał jeszcze dwa wyroki śmierci: jeden wykonano (na Stanisławie Okunińskim), inny (na Tadeuszu Moniuszce) złagodzone na dożywocie. W "Życiu" z 11 lutego 1999 r. pisano, że według informacji redakcji S. Michnik wydał około 20 wyroków śmierci w procesach politycznych.

Nina Karsov-Szechter

wydawca, pisarka.

Uratowana jako dziecko z transportu do Trebłinki, została adoptowana przez Stanisławę Szymaniewską-Karsov. W 1964 ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim. Na początku lat 60-tych poznała Szymona Szechtera, historyka, który został repatriowany do Polski w 1957. Została jego lektorką, a następnie współpracowniczką. Wspólnie z nim zbierała materiały o procesach politycznych lat 60-tych, m.in. Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego oraz sytuacji w środowiskach studenckich, literackich i partyjnych w Polsce.

W roku 1966 została aresztowana ze względów politycznych. Jej uwolnienia domagał się Bertrand Russell, a dzięki temu układowi Amnesty International uznało ją za "więźnia 1968 roku". Po emigracji założyła w 1970 roku wraz z mężem Szymonem Szechterem stryjcem Adama Michnika wydawnictwo Kontra, którego siedziba znajduje się w Londynie.

W wydawnictwie Kontra opublikowała książki Józefa Mackiewicza, Lwa Szestowa, Andrzeja Bobkowskiego, Barbary Toporskiej, Szymona Szechtera, Wieniedikta Jerofiejewa, Wacława Lewandowskiego, Michała Bąkowskiego, Dariusza Rohnki i innych.

Od roku 1972 wydaje książki Józefa Mackiewicza. Seria "Dzieła" Mackiewicza wydawana od 1993 roku liczy już 20 tomów, poszczególne tytuły wydawane są też oddzielnie. Książki Józefa Mackiewicza publikowane przez wydawnictwo Kontra są sprzedawane w Polsce i za granicą. Ich dystrybutorem w Polsce jest BDM DiSO. Całe działania idą jednak w kierunku aby uniemożliwić za pomocą trików prawnych wydawania dzieł Mackiewicza w wolnej Polsce, dzieł zakazanych iściganych w PRL przez komunistów z PZPR. Nina Karsov-Szechter wykorzystuje też pozycję klanu Szechterów w Polsce i czuje się bezkarna i jest pewna wygrania każdego procesu w Polsce, dlatego w sprawie wydawania dzieł Mackiewicza, mówi każdemu -nie!

Przez ponad dwadzieścia lat w których Nina Karsov-Szechter, praktycznie występując jako pełnoprawna dysponentka praw autorskich, dopuściła się następujących działań:

- w latach osiemdziesiątych minionego wieku zaprzepaściła szansę wydania w języku niemieckim powieści Mackiewicza już przetłumaczonych przez Gottholda Rhode'a oraz Ninę Kozłowską;
- na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, w okresie najchłonniejszym czytelnico, uniemożliwiła powszechne zaistnienie na krajowym rynku dzieł Mackiewicza. Efektem takiej "polityki" była i jest śladowa obecność książek Mackiewicza na krajowym rynku, a także w nauczaniu szkolnym;
- na początku lat dziewięćdziesiątych uniemożliwiła obcojęzyczne edycje dzieł zbiorowych Mackiewicza; przymierzały się do nich wydawnictwa z Niemiec, Francji oraz Szwajcarii;
- uniemożliwiła wydanie rosyjskiego tłumaczenia Kontry, choć w Moskwie od lat czeka już gotowy przekład;
- uniemożliwiła wydanie po litewsku dzieł Józefa Mackiewicza oficynie Versus Aureus;
- w latach dziewięćdziesiątych, jak pisał Włodzimierz Odojewski na łamach "Rzeczpospolitej" 4 listopada 2000 roku: "stanęła w poprzek nawet takim inicjatywom, jak próba wydania Drogi donikąd w srebrnej serii PIW-u -Literatura XX wieku [...] czy też wstawienia dwóch książek Mackiewicza [...] na listę popieranych przekładów na rosyjski w Moskwie";
- od wielu lat uniemożliwia prowadzenie prac naukowych nad dziełem Józefa Mackiewicza poprzez blokowanie dostępu do Archiwum Emigracji Uniwersytetu Toruńskiego, posiadającego w swych zbiorach obszerną korespondencję pisarza.

Ponadto w roku 1988 wydawnictwo p. Niny Karsov-Szechter wydało książkę Icchaka Rubina Żydzi w Łodzi pod niemiecką okupacją 1939-1945. W książce tej Józef Mackiewicz nazywany jest fałszerzem i łajdakiem oraz antysemitą. To ostatnie "udowadnianie" jest cytatem z eseju Mackiewicza, w którym mówi on o konieczności całkowitego wytepienia komunistycznej zarazy, a co p. Rubin komentuje: "wystarczy w tej tyradzie zastąpić słowo 'komunizm' słowem 'Żydzi' i będziemy mieli antysemicki bełkot Hitlera". Wydanie tej pozycji przez p. Ninę Karsov-Szechter wystawia jej bardzo dwuznaczne świadectwo.

„Nikommu nie pozwolę wydawać książek Józefa Mackiewicza” [List Niny Karsov-Szechter do Jacka Trznadla, Londyn 22 kwietnia 1992]

Jako spadkobierca żony Józefa Mackiewicza Barbary Toporskiej nabyła w spadku po niej prawa do spuścizny pisarza. Prawa te były przedmiotem sporu sądowego z córką Józefa Mackiewicza - Haliną. Sądy dwu instancji stwierdziły nabycie wskazanych praw przez Ninę Karsov w związku z testamentami sporządzonymi odpowiednio przez Józefa Mackiewicza na rzecz Barbary Toporskiej oraz przez Barbarę Toporską na rzecz Niny Karsov. W 2009 Sąd Najwyższy odrzucił kasację Haliny Mackiewicz od orzeczenia sądu II instancji. Orzeczenia te były komentowane w prasie jako niesprawiedliwe, ze wskazaniem, że pisarz przekazał prawa do swej spuścizny córce.

Krytycy zarzucają Ninie Karsov ograniczenia w dostępie do książek Józefa Mackiewicza przez ich limitowany nakład, blokowanie przekładów na języki obce, utrudnienia w pracy nad archiwaliami pisarza, w tym edycją źródeł z nim związanych.

■ Szymon Szechter

Stryj Adamam Michnika (Arona Szechtera)

Ociemniałego historyk, który został repatriowany do Polski w 1957. Nina Karsov została jego lektorką, a następnie współpracowniczką. Wspólnie z nim zbierała materiały o procesach politycznych lat 60-tych, m.in. Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego oraz sytuacji w środowiskach studenckich, literackich i partyjnych w Polsce. Za swoją działalność została aresztowana w lipcu 1966 i skazana w październiku 1967 na karę trzech lat pozbawienia wolności. Jej uwolnienia domagał się Bertrand Russell, a Amnesty International uznało ją "więźniem 1968 roku". W więzieniu wzięła ślub z Szymonem Szechterem. 5 września 1968 została zwolniona, a 15 listopada 1968 wyemigrowała wraz z mężem do Wielkiej Brytanii. Razem z nim opublikowała książkę wspomnieniową "Nie kocha się pomników", która zawiera fragmenty wspomnień i dzienników ich obojga.

W 1970 roku wraz z Niną Karsov założył w Londynie wydawnictwo Kontra, które jest znane przede wszystkim z wydawania książek Józefa Mackiewicza. Wraz z nią przetłumaczył na polski m.in. "Moskwę-Pietuszki" Wieniedikta Jerofiejewa oraz "Apoteozę nieoczywistości" Lwa Szestowa, a na angielski "Trans-Atlantyk" Witolda Gombrowicza (razem z Carolyn French).

■ Barbara Szwedowska

nieformalna żona Adama Michnika, z Sopotu, prawniczka, nazywana kiedyś "prokuratorem Solidarności".

Matka syna Michnika – Antoniego. Syn Michnika, urodzony w drugiej połowie lat 80., otrzymał imię Antoni na cześć Słonimskiego. Antoniego chrzącił prałat Henryk Jankowski, a rodzicami chrzestnymi byli: Lech Wałęsa i żona Bujaka.

■ Antoni Michnik

Syn Adama Michnika i Barbary Szwedowskiej.

Antoni Michnik zdał maturę w III Liceum Ogólnokształcącym Marynarki Wojennej w Gdyni, w czasie nauki był laureatem i finalistą wielu konkursów i olimpiad przedmiotowych, m.in. zajął piąte miejsce na National Geographic Geographical World Championship w 2003 r. Był również dwukrotnym stypendystą

MENiS a także wieloletnim uczestnikiem programu „Odyseja Umysłu”, w ramach którego zajął w roku 2002 w światowych finałach drużynowe czwarte miejsce. Poza tym był zwycięzcą konkursu na pracę roczną z antropologii kultury w Instytucie Kultury Polskiej UW, praca pt.: „Różne nurty mitu habsburskiego i jego dzisiejszej recepcji”.

Wszystkie swoje osiągnięcia zawdzięcza magii nazwiska Michnik i i pozycji swojego ojca Adama Michnika.

Obecnie jest studentem Kolegium Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych na Uniwersytecie Warszawskim. Ma na swoim koncie publikacje: Magnetyzm i tarcie (fragment powieści), „Migotania przejaśnienia” 1-2 (18-19) 2008, arkusz prozatorski; Filmowe źródła „trylogii drogi” Davida Lyncha, „Kwartalnik Filmowy” nr 64, zima 2008; Mieszczańskie wątki mitu habsburskiego, [w]: Pongo. Szkice z antropologii literatury, Warszawa 2009. Publikował również w Kwartalniku Filmowym, Kontekstach, jest współpracownikiem Radia „Roxy” i Stowarzyszenia im. Stanisława Brzozowskiego. Należy do Warszawskiego Koła Leksykograficznego.

Jest aktywnym członkiem „Krytyki Politycznej”. W kawiarni „Nowy Wspaniały Świat” w ramach zajęć tzw. Uniwersytetu Krytycznego prowadził a dniach 6.10.2010 – 19.01.2011 r. wykłady zatytułowane „Muzyka i Wizualność w czasach popkultury”, projekt ten był finansowany przez Miasto Stołeczne Warszawa. Wcześniej, w maju 2009 r. w Sejnach uczestniczył w uroczystości wręczenia Claudio Magrisowi nagrody „Człowiek Pogranicza”.

Z pobytu tam zachowało się zdjęcie oraz wspomnienie uczestników o Adamie Michniku, który jak zanotowano – przedstawiał się jako „przyszła lżeelita”. Natomiast w 2008 r. w ramach Festiwalu Nauki w Instytucie Socjologii UW miał wykład „Kino Davida Lyncha: mity i prawdy”, o którym zachowała się w internecie dość kąśliwa recenzja

Na jednym z forum internetowych, w pewnym komentarzu, wymieniono nazwisko Antoniego Michnika w kontekście powstającego obecnie projektu nowej partii, tzw. „Partii Eksperckiej”. Na ile jest to prawda – nie wiadomo - „Jeśli masz już dosyć obecnych układów, i chciałbyś mieć realny wpływ na losy Naszego Udręczonego Kraju, daj nam znać! Powstaje nowa partia i nowa jakość w polityce! Napisz na biuro@partiaekspercka.pl. Finansuje nas AGORA i ITI a w zarządzie są eksperci tej miary co Michał Tusk, Tadeusz Komorowski i Emil Palikot rzecznikiem prasowym jest Antoni Michnik zaś stronę prawną reprezentuje Joanna Niesiołowska-Księżak”.

Jej program jest dość niejasny – z jednej strony powołuje się na osobę Józefa Piłsudskiego, z drugiej nawołuje do rewizji miejsca Kościoła Katolickiego w Polsce. Partia ta występuje jako anonimowy, niejasny twór, na wymienionym portalu nie są wymienione żadne, konkretne – z imienia i nazwiska - osoby związane z programem partii, nie są wskazane osoby w nią zaangażowane, tak, więc nie wiadomo z jakim środowiskiem organizacja ta jest naprawdę powiązana.

DYNASTIA STOLZMAN - KWAŚNIEWSKI

■ Izaak Stolzman – Zdzisław Kwaśniewski

Żyd rosyjski w stopniu pułkownika NKWD, „wcielony” w Polaka do organizowania nadzoru UB na terenach Pomorza Zachodniego i Północnego. Pod koniec lat czterdziestych zmienia nazwisko na Kwaśniewski i przyjmuje imię Zdzisław. NKWD zaopatruje go w dyplom ukończenia medycyny w Poznaniu i niezbędne dokumenty dla uwiarygodnienia wykonywanego zawodu lekarza.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich do Polski, Stolzman dowodzący oddziałem NKWD w latach 1945-1947 – dopuszcza się zbrodni ludobójstwa na: jeńcach niemieckich, marynarzach szwedzkich, żołnierzach AK, NSZ i innych formacji zbrojnych. Dokonuje egzekucji w okolicach Borne, Sulinowo (Gross Born), w nie istniejącej obecnie wsi Doderlage, w Berkniewie (Barkenbrücke) koło Bornego Sulimowa, po którym zostały szczątki fragmentów zniszczonych domów. Na terenie tym, będącym poligonem wojsk sowieckich, w okolicznych lasach grzebał swoje ofiary, których kości jeszcze obecnie są odnajdywane.

Stolzman vel Kwaśniewski pod koniec lat 40 -tych i na początku 50 -tych, z rozkazu władz NKWD nadzorował i koordynował zbrodniczą działalność powiatowych i miejskich urzędów bezpieczeństwa publicznego w Drawsku, Białogardzie, Szczecinku, Wałczu, Kołobrzegu, Połczynie, Jastrowie i Okonku. Uczestniczył również w zbrodniach UB w Gdańsku, Słupsku, Szczecinie, Uście, Koszalinie i Elblągu. Oprawca ten pozbawiał życia więźniów przez rozstrzeliwanie, wieszanie, a także gazowanie, jak np. w gdańskiej siedzibie NKWD i przez wstrzykiwanie trucizny, co było wyłączną jego specjalnością.

Pułk. Izaak Stolzman dał się też poznać w 1947 r. uczniom gimnazjum w Wałczu. „Nadzorował” z ramienia UB sprawę założenia nielegalnej organizacji młodzieżowej na terenie Gimnazjum Ogólnokształcącego, której przywódcą konspiracyjnym był Bogdan Szczucki. Działalność tej grupy polegała m.in. na zdejmowaniu flag wywieszanych z okazji komunistycznych rocznic, rozrzucaniu ulotek, głośnym skandowaniu ”Precz z komuną!!!” lub ”Pachołki Rosji”. Próbowali oni zwrócić uwagę na stalinowskie zbrodnie, których m.in. dopuszczał się Stoltzman.

Poczynania Izaaka Stoltzmana vel Kwaśniewskiego były częścią działań sowieckich grup operacyjnych w likwidacji członków polskiego ruchu oporu. Były to grupy kontrwywiadu sowieckiego, działające na terenie Polski zawsze i przede wszystkim przez przydzielonych specjalnie agentów. W czasie okupacji niemieckiej wywiad sowiecki rzucił na teren Polski tysiące swoich agentów, wśród których był Stolzman. Zadaniem ich było ustalenie osób oraz danych o polskim ruchu podziemnym po to, aby mieć adresy i nazwiska osób do likwidacji po wkroczeniu wojsk sowieckich. Byli oni nazywani ”łowcami AK-owskich głów”.

Izaak Stolzman vel Kwaśniewski podejmuje się zacierania swojej zbrodniczej działalności zamykając usta świadkom pod groźbą utraty życia.

W roli lekarza zamieszkał w Białogardzie przy ul. Bohaterów Stalingradu 10 (obecnie Dworcowej). Przepoczwarza się w katolika, co wynika z książki zawartych małżeństw kościoła parafialnego w

Białogardzie, w którym 6 lutego 1954 r. zawarł związek małżeński. Zdzisław Kwaśniewski, ur. w 1921 r. w ZSRR poślubił Aleksandrę Pałasz, ur. 28 grudnia 1929 r. w Wilnie, z zawodu pielęgniarkę. Z małżeństwa tego w domu przy ówczesnej ul. Bohaterów Stalingradu 10, urodził się 15 listopada 1954 r. Aleksander – były prezydent i jego siostra Małgorzata Sylwia, o której wiadomo tylko tyle, że jest w Szwajcarii dyrektorem banku. A. Kwaśniewski nie mówi o niej nic. W miejscowym kościele NMP nie ma ich metryki chrztu.

W dokumentach SB jest adnotacja, że **Zdzisław Kwaśniewski w 1939 r. ukończył Liceum Humanistyczne "Oświata" w Wilnie, w 1944 r. był kierownikiem białoruskiej szkoły podstawowej w miejscowości Wojtowicze**, a po wojnie pracował w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym i skończył studia medyczne.

"Na przełomie lat 50. i 60. Zdzisław Kwaśniewski utrzymywał bliskie kontakty z kręgiem osób narodowości żydowskiej, które później w znacznej większości wyemigrowały z kraju. **Z jednoźródłowej i niepotwierdzonej informacji wynika, że Z. Kwaśniewski w tym okresie w gronie osób zaufanych (uczestników spotkań brydżowych)** rzekomo nie ukrywał, że żona jego jest Polką, on zaś Żydem" - czytamy w opracowaniu SB.

Ojciec A. Kwaśniewskiego zmarł w 1990 r i bez rozgłosu został pochowany na cmentarzu żydowskim w Warszawie. Matkę pochowano w 1995r przed wyborami prezydenckimi. Miała ona pogrzeb katolicki na cmentarzu warszawskim, dzięki uzyskaniu zaświadczenia od proboszcza kościoła parafialnego w Białogardzie. Fakt ten A. Kwaśniewski, bez zachowania prywatności, sprytnie wykorzystał w kampanii prezydenckiej, by zyskać na wiarygodności jako katolik.

■ Małgorzata Sylwia Kwaśniewska

Ur. w 1951 roku, siostra Aleksandra o której wiadomo tylko tyle, że jest w Szwajcarii dyrektorem banku. Jako panna, lekarz medycyny, wyjechała do Szwajcarii na rzekomo 2-letnie studia doktoranckie, z których nie powróciła do kraju. Aleksander Kwaśniewski robiąc karierę jako komunistyczny minister PRL i celowo zatajał ten fakt że jego siostra robi też karierę ale w ...Szwajcarii w ... imperialistycznym banku!

■ Aleksander Kwaśniewski

(ur. 15 listopada 1954 w Białogardzie) – komunista z zawodu dziennikarz. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej od 23 grudnia 1995 do 23 grudnia 2005.

W okresie PRL komunista, działacz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (od 1977), minister w rządach Zbigniewa Messnera i Mieczysława Rakowskiego. Założyciel Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, poseł na Sejm I i II kadencji. Karierowicz PRL i III RP, agent SB o pseudonimie „Alek”.

Był synem Zdzisława Kwaśniewskiego – Izaaka Stolzmana.

W 1989 r. był on ministrem kultury fizycznej i sportu w rządzie Mieczysława Rakowskiego. Esbecy interesowali się nim już pięć lat wcześniej, jednak wówczas poprzestali na wypisywaniu bezkrytycznych peanów na jego cześć.

"Swą postawą reprezentuje marksistowski światopogląd, będąc zarazem krytycznie nastawiony wobec kompromisów w kontaktach władzy z Kościołem, jak też wobec wszelkich przejawów odstępstw od zasadniczych pryncypiów ustrojowych i ideologicznych. (...) Rodziny za granicą nie posiada, jego dotychczasowe wyjazdy do kk. (Dania, RFN) miały charakter służbowy" - odnotowali funkcjonariusze SB w 1984 r.

Nie zauważyli, że siostra redaktora naczelnego "Sztandaru Młodych" mieszka w Szwajcarii. Dziwnym trafem nabrali się na jego wyższe wykształcenie, pisząc, że Kwaśniewski "ukończył z tytułem magistra Wydział Ekonomii Uniwersytetu Gdańskiego".

Wszystko zmieniło się wiosną 1989 r. Tuż po moskiewskim spotkaniu Kwaśniewskiego z Gorbaczowem oficerowie III Departamentu MSW stali się znacznie bardziej wnikliwi. Zaczęli badać pochodzenie etniczne ówczesnego szefa Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej. Z dokumentów SB: **"Okresowo pojawiają się opinie w środowiskach dziennikarskim i sportowym o żydowskim rodowodzie Aleksandra Kwaśniewskiego"**. Zaczęli się też przyglądać zarobkom jego żony.

W roku 1978 A. Kwaśniewski był już kierownikiem Wydziału Kultury ZG SZSP. Żeni się z Jolantą Konty - pochodzenia żydowskiego, córką płk. Kontego - oficera Informacji Wojskowej, podejrzanego o zbrodniczą działalność w wojsku w okresie stalinowskim. Przenosi się do Warszawy, gdzie poza kolejnością otrzymuje mieszkanie. Już nie stara się skończyć studiów na Uniwersytecie Gdańskim. Rezygnuje z pisania i obrony pracy magisterskiej. Niewątpliwą przyczyną tej decyzji jest skierowanie go przez KC PZPR na roczne studia do Moskwy (1979/1980), na wydział międzynarodowego dziennikarstwa w Państwowym Instytucie Stosunków Międzynarodowych przy MSZ, który kończy z sukcesem uzyskując dyplom Nr 1792 z dnia 20 czerwca 1980 r. A. Kwaśniewski nie ujawnił tego faktu wówczas, kiedy zarzucono mu nie posiadanie dyplomu ukończenia Uniwersytetu Gdańskiego.

Na wspomnianym dyplomie uzyskuje następujące oceny: * historia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego - celująco; * komunizm naukowy - celująco; * ateizm naukowy - celująco; * ekonomia polityczna - celująco; * stosunki międzynarodowe - dobry; * ekonomia radziecka - celująco; * prawo radzieckie - celująco; * logika - dobry; * podstawy dziennikarstwa – dostateczny. Uczelnię tę [MGIMO] uważano za wylęgarnię światowej sowieckiej agentury.

23 czerwca 1982 r. Aleksander Kwaśniewski został zarejestrowany przez Wydział XIV Departamentu B pod nr 72204 w kategorii zabezpieczenie.

29 czerwca 1983 r. zmieniono kategorię rejestracji na TW pseudonim "Alek".

3 grudnia 1983 r. przeniesiono rejestrację na stan Wydziału VII Departamentu III MSW.

7 września 1989 r. dokonano wyrejestrowania.

Od lutego do kwietnia 1989 był uczestnikiem obrad plenarnych Okrągłego Stołu oraz obrad w Zespole do spraw Pluralizmu Związkowego (współprzewodniczący zespołu wraz z Tadeuszem Mazowieckim i Romualdem Sosnowskim), w Zespole do spraw Reform Politycznych i w Podzespolu do spraw Stowarzyszeń i Samorządu Terytorialnego. W latach 1988–1991 stał na czele Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Po upadku PZPR w 1990 wraz z Leszkiem Millerem i Józefem Oleksym został współtwórcą Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, założonej z rosyjskich pieniędzy w oparciu o tzw. "Aferę Moskiewskiej Pożyczki", której przewodniczył do 1995.

W 1997 na łamach pierwszej edycji dziennika „Życie” (w wydaniach z 22 sierpnia oraz z 23–24 sierpnia) zostały opublikowane artykuły *Wczasy Ałganowa i Kwaśniewskiego* oraz *Wakacje z agentem* autorstwa Jacka Łęskiego i Rafała Kasprowa. Dotyczyły one spotkań Aleksandra Kwaśniewskiego (wtedy przewodniczącego KP SLD) z rosyjskim szpiegiem Władimirem Ałganowem w pensjonacie „Rybitwa” na terenie Centralnego Ośrodka Sportu w Cetniewie w sierpniu 1994. Urzędujący prezydent zaprzeczył, by spotykał się z Władimirem Ałganowem, na co „Życie” opublikowało zdjęcia, na których Aleksander Kwaśniewski znajdował się obok Władimira Ałganowa.

We wrześniu 1999 brał udział w obchodach 59. rocznicy zbrodni katyńskiej. W czasie wizyty na cmentarzu w Piatichatkach Aleksander Kwaśniewski był piany, błady i się chwiał. Przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP zachowanie Aleksandra Kwaśniewskiego uzasadnili „pourazowym zespołem przeciążeniowym goleni prawej”. Pod koniec 2005 w udzielonym wywiadzie ustępujący już prezydent przyznał się do spożywania alkoholu przed tymi uroczystościami, tłumacząc to gościnnością zapraszających. W przypadku Aleksandra Kwaśniewskiego najwyraźniej rzeczą normalną jest kilka promili we krwi. Na uroczystości na grobach pomordowanych w Katyniu Polaków Prezydentowi brakuje najwyraźniej żyroskopu - efekt upojenia alkoholowego daje mocno o sobie znać. Trudno mu powiedzieć coś sensownego nie licząc faktu, że pozycję pionową pomagają mu utrzymać agenci BOR. Sprawę tłumaczono tzw. chorobą filipińską.

Filipińska choroba tropikalna - tajemnicze schorzenie, na które zapadł Aleksander Kwaśniewski.

Pierwsze objawy tej dolegliwości dało się zauważyć u byłego prezydenta 09.10.2007 podczas konwencji LiD w Szczecinie, na której właśnie padły słynne słowa:

- *"Jarosławie Kaczyński, Lechu Kaczyński, Ludwiku Dornie i psie Sabo, nie idźcie drogą, nie idźcie tą drogą!"*

. Na konferencji prasowej, która odbyła się po wiecu, jeden z dziennikarzy zadał pytanie:

- *"Czy pan coś pił dzisiaj? Alkohol."*

Po dłuższym zastanowieniu były prezydent odrzekł:

- *"A na jakiej..., nie, no wie pan, to jest... no nie wiem, jak często pan takie pytania zadaje. No, a jaki jest problem?"*

Na stwierdzenie innego dziennikarza *"Jest początek kampanii wyborczej, a pan prezydent wygląda na bardzo zmęczonego człowieka"*, Kwaśniewski odpowiedział:

- *"Niech pan nie miesza kampanii i prosiłbym was o trochę kultury w zadawaniu pytań. Zażywam leki, to są leki, które być może dają tego typu efekty, że pan może się zastanawiać, czy coś jest tak, czy nie tak. Natomiast są to leki, których nie wolno łączyć z alkoholem, więc nie łączę. A jeżeli pana interesuje moje zdrowie, to tego się nie pyta na antenie. To jest nieładne. Nie życzę nikomu, żeby musiał ze swoimi kłopotami chodzić po rozgłośniach [...] Media sięgnęły bruku, więc pytają o wszystko."*

Aby położyć kres złośliwym plotkom, następnego dnia Kwaśniewski wygłosił oświadczenie:

- *"Wykonuję swoje zobowiązania w kampanii wyborczej i mam nadzieję, że pomagam. Jeśli chodzi o stan ducha, czy zdrowia to mogę powiedzieć, że od kilku miesięcy używam silnych środków medycznych, to wynika z dolegliwości jakich nabawiłem się w czasie pobytu na Filipinach. Wymagają one takiego radykalnego leczenia i tyle. Czasami człowiek czuje się lepiej, czasami gorzej."*

Pod koniec 2004 podczas tzw. pomarańczowej rewolucji na Ukrainie został z inicjatywy Leonida Kuczmy mediatorem. Brał aktywny udział w rozmowach pomiędzy nacjonalistą ukraińskim Wiktorem Juszczenką i komunistą Wiktorem Janukowiczem.

10 lipca 2001 w czasie obchodów 60. rocznicy pogromu w Jedwabnem Aleksander Kwaśniewski, w obecności ambasadora Izraela Szewacha Weissa, oficjalnie, „w imieniu swoim i tych Polaków, których sumienie jest poruszone tamtą zbrodnią”, przeprosił za nią oraz oddał hołd pomordowanym, ukrywając jednak faktycznych prowodyrów tej zbrodni z komunistycznego UB.

16 grudnia 2005 tuż przed końcem kadencji ułaskawił swojego kolegę i wieloletniego komunistycznego działacza PZPR i SLD Zbigniewa Sobotkę, skazanego prawomocnie za udział w tzw. aferze starachowickiej, zamieniając mu orzeczoną karę m.in. 3,5 roku pozbawienia wolności na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata.

Jako były prezydent w 2006 stał się jednym z bohaterów tzw. taśm Oleksego, ujawnionych nagrań Józefa Oleksego z jego prywatnych rozmów z Aleksandrem Gudzowatym. Były premier stwierdził w nich, że Aleksander Kwaśniewski nigdy nie będzie w stanie udowodnić legalnego pochodzenia swojego majątku.

Od 2008 pełni funkcję przewodniczącego Europejskiej Rady ds. Tolerancji i Pojednania, powołanej przez Europejski Kongres Żydów do zwalczania przejawów rasizmu i antysemityzmu w Polsce.

■ Jolanta Konty - Kwaśniewska

(ur. 3 czerwca 1955 w Gdańsku) - żona byłego prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, w latach 1995-2005 pierwsza dama Polski, prezenterka TVN Style, magister prawa, działaczka społeczna, prezes fundacji *Porozumienie bez barier, córka komunisty, płk. Julian Konty*.

Jolanta Kwaśniewska jest absolwentką IX Liceum Ogólnokształcącego im. Giuseppe di Vittorio w Gdańsku. W 1979 ukończyła studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, następnie próbowała zdać egzamin na aplikację sędziowską. **Podczas studiów była szefową rady wydziałowej Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.**

W listopadzie 1979 roku wyszła za mąż za Aleksandra Kwaśniewskiego. 16 lutego 1981 roku urodziła córkę - Aleksandrę. Pracę zawodową podjęła w 1984 roku w szwedzko-polskiej firmie polonijnej PAAT, produkującej m.in. na rynek Związku Radzieckiego sztuczną biżuterię. W firmie tej była m.in. dyrektorem ds. handlowych. W 1991 roku rozpoczęła własną działalność gospodarczą - agencję nieruchomości o nazwie *Royal Wilanów* - którą założyła do spółki z żoną Ireneusza Nawrockiego, późniejszego prezesa PZU Życie. Firmą tą kierowała do momentu objęcia przez męża urzędu prezydenta Polski. Podczas sprawowania urzędu przez jej męża firma została oddana w zarząd powierniczy. Po zakończeniu drugiej kadencji prezydenckiej Aleksandra Kwaśniewskiego wróciła do kierowania tą agencją.

Jest założycielką fundacji *Porozumienie bez barier*, której głównym przesłaniem jest *urzeczywistnienie idei wyrównywania życiowych szans ludzi niepełnosprawnych i pokrzywdzonych przez los*. Wokół tej Fundacji narosło wiele dwuznaczności finansowych. Przy zakładaniu Fundacji i zbieraniu pierwszych środków, Jolanta Kwaśniewska wykorzystwała wpływy polityczne męża, wysyłając m.in. do wszystkich wojewodów w Polsce pismo polecające sporządzenie przez te urzędy potencjalnej listy darczyńców.

Lista darczyńców Fundacji objęta jest tajemnicą. Jolanta Kwaśniewska odmówiła jej ujawnienia na prośbę członków sejmowej komisji śledczej ds. PKN Orlen. Wiadomo jednak z raportów spółek giełdowych, że darczyńcami tej fundacji są m.in. PKN Orlen, Kulczyk Holding, Fundacja Warta, PTK Centertel, Grupa Żywiec, Winthertur, Fundacja Banku Zachodniego WBK, Bartimpex i L'Oréal Poland. W 2001 roku Fundacja zgromadziła łącznie 4,5 miliona zł darowizn.

W związku z działalnością Fundacji Jolanta Kwaśniewska była przesłuchiwana jako świadek przez prokuraturę warszawską w śledztwie dotyczącym ewentualnych fałszywych zeznań Aleksandra Żagla i Andrzeja Kuny przed sejmową komisją śledczą ds. PKN Orlen. 25 czerwca 2005 została przesłuchana przez Komisję Sejmową ds. PKN Orlen.

W 2003 w prasie pojawiły się pierwsze spekulacje, że Jolanta Kwaśniewska zamierza kandydować w wyborach prezydenckich w 2005. Sondaże opinii publicznej wskazywały poparcie dla jej kandydatury na poziomie 30% - większym niż jakiegokolwiek inny potencjalny kandydat. Przez kilka miesięcy Jolanta Kwaśniewska nie dementowała tych pogłosek, a nawet stwierdziła, że rozważa taką możliwość, prowadząc przy tym rodzaj sondażowej mini kampanii przedwyborczej. Ostatecznie jednak, pod koniec

2004 oświadczyła publicznie, że nie będzie kandydowała. 28 czerwca 2005 została szefową komitetu wyborczego kandydata na prezydenta Włodzimierza Cimoszewicza. Wiosną 2006 roku Kwaśniewska była ekspertem w programie TVN Style pt. *Lekcja stylu*, natomiast jesienią została prowadzącą tegoż programu. Początkowo prowadziła go razem z Magdą Mołek, obecnie nie ma współprowadzącej. Na podstawie tego programu powstała w 2009 książka (poradnik) pt. *Lekcja Stylu* oraz w 2010 *Lekcja stylu dla mężczyzn*.

■ Aleksandra Kwaśniewska

(ur. 16 lutego 1981) – córka byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, dziennikarka, absolwentka Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, celebrytka.

W 2006 roku wystąpiła w trzeciej edycji programu *Taniec z gwiazdami*. Tańcząc w parze z Rafałem Maserakiem zdobyła drugie miejsce. W "finale finałów" tego programu w parze z Michałem Skawińskim zajęła trzecie miejsce, podobnie jak w specjalnym *Tańcu z gwiazdami - najpiękniejsze tańce*. W 2008 roku uczestniczyła w programie "Ranking Gwiazd".

Od grudnia 2006 do listopada 2007 współpracowała z telewizją TVN m.in. jako reporterka porannego programu Dzień Dobry TVN, gospodyni programu: "Kulisy Tańca z Gwiazdami"

Od czerwca 2008 prowadzi program autorski Niedziela słodko-Kwaśniewska w stacji radiowej Planeta FM a od kwietnia 2009 jest współprowadzącą programu Mała czarna w TV 4.

Wystąpiła w teledysku grupy *Why Not*, za co była nominowana do nagrody Yacha 2006 w kategorii *Kreacja Aktorska*. Jest laureatką plebiscytu Glamour *Kobieta roku* w kategorii *Debiut*.

Oleń Kwaśniewską i Kubę Badacha czeka ślub jak z bajki. Jak donoszą magazyny para powie sobie TAK 22 września 2012 roku. Na ceremonię zaproszono 420 gości i będzie kosztowała ponad 250 tysięcy złotych. Narzeczeni pobiorą się w Warszawie, a ich huczne wesele odbędzie się w Serocku. Bardzo możliwe, że prezydentówna wybrała sukienkę projektu domu mody LA MANIA.

Ojcowie obojga znają się z polityki, Aleksander Kwaśniewski jest zachwycony wyborem córki..

■ Płk. Julian Konty

Urodził się na polskim Wołyniu, na terenach administrowanych dzisiaj przez Ukrainę. Stalinowski oficer Informacji wojskowej, podejrzany o zbrodniczą działalność w wojsku w okresie stalinowskim, ojciec Jolanty. Emerytowany oficer Ludowego Wojska Polskiego, zmarł 21 maja 2007 roku w Gdańsku w wieku 80 lat. 23 maja został pochowany na gdańskim Cmentarzu Srebrzysko.

■ Kuba Badach

ur. 24 sierpnia 1976 w Krasnymstawie — wokalista, instrumentalista, kompozytor, aranżer, producent muzyczny; lider zespołu Poluzjanci (dawniej Polucjanci) oraz członek grupy The Globetrotters. Zwany jest księciem kefiru. Jest synem byłego posła SLD - Tadeusza Badacha i przyszłym zięciem Aleksandra Kwaśniewskiego a jego wybranką jest Aleksandra Kwaśniewska.

■ Tadeusz Tomasz Badach

ur. 10 grudnia 1947 w Gorzkowie – komunista, inżynier rolnik, poseł na Sejm X i IV kadencji.

W 1973 ukończył studia na Wydziale Mechanizacji Rolnictwa Akademii Rolniczej w Lublinie. Od 1977 pełni funkcję prezesa Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie.

W latach 1974-1989 należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Od 1989 do 1991 był posłem na Sejm kontraktowy. W latach 1998-2001 zasiadał w sejmiku lubelskim. W wyborach parlamentarnych w 2001, startując z listy koalicji SLD-UP w okręgu chełmskim, uzyskał mandat posła IV kadencji. W 2005 nie ubiegał się o reelekcję. Przyjaciel i przyszły teść Aleksandra Kwaśniewskiego, postanowił wspólnie z nim połączyć klany rodzinne we wspólnym interesie polityczno – gospodarczym poprzez małżeństwo ich dzieci Kubby i Aleksandry.

DYNASTIA WASILEWSKICH

■ Leon Wasilewski

(ur. 24 sierpnia 1870 w Petersburgu, zm. 10 grudnia 1936 w Warszawie) – działacz PPS, bliski współpracownik Piłsudskiego, architekt polskiej polityki wschodniej u progu niepodległości, ojciec Wandy.

Rodzina Wasilewskich wywodziła się z guberni witebskiej, dzieciństwo i młodość spędził jednak w stolicy Rosji, z daleka od Polski. W 1893 wyjechał do Galicji, gdzie wstąpił do PPS (wcześniej krótko sympatyzował z endecją) i poznał Józefa Piłsudskiego. Parę lat spędził w Londynie, wydając socjalistyczne pismo "Przedświt". Po powrocie do Galicji zajmował się redagowaniem *Robotnika*.

Po rozłamie w PPS pozostał wierny ugrupowaniu Józefa Piłsudskiego – PPS Frakcji Rewolucyjnej. Został członkiem Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych i Polskiego Skarbu Wojskowego. W czasie I wojny światowej działał w Naczelnym Komitecie Narodowym, od 1917 należąc do Polskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 Wasilewski został ministrem spraw zagranicznych w rządzie Jędrzeja Moraczewskiego. Po dymisji rządu wyjechał do Francji, by uczestniczyć w pracach Komitetu Narodowego Polskiego, dokooptowany jako delegat Naczelnika

Państwa Józefa Piłsudskiego po przekształceniu KNP w delegację Polski na paryską konferencję pokojową. W latach 1920-21 poseł RP w Estonii. Brał udział w negocjacjach pokojowych z Rosją Sowiecką, kończących wojnę polsko-bolszewicką. Po podpisaniu i ratyfikacji traktatu ryskiego przewodniczył polskiej komisji do spraw delimitacji granicy wschodniej.

W II Rzeczypospolitej zajmował się pracą naukową – w 1924 mianowano go prezesem Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski, pięć lat później założył pismo *Niepodległość*, wydawał pisma i korespondencje marszałka Piłsudskiego, a na początku lat trzydziestych został szefem Instytutu Badań Spraw Narodowościowych. Do końca życia działał w PPS, w 1931 został wiceprezesem jej Rady Naczelnej.

Wasilewski był u progu lat dwudziestych zdecydowanym zwolennikiem budowy federacji Polski, Litwy i Białorusi na Kresach i sojuszu z niepodległą Ukrainą. Działacz ruchu prometejskiego.

Wanda Wasilewska

(ur. 21 stycznia 1905 w Krakowie, zm. 29 lipca 1964 w Kijowie) – polska i radziecka działaczka komunistyczna, pseudo-pisarka i polityk, od lipca do września 1944 roku wiceprzewodnicząca PKWN, agentka NKWD, pułkownik Armii Czerwonej, karierowiczka, zwolenniczka Paktu Ribbentrop-Mołotow czyli IV Rozbioru Polski, zdrajczyni Polski.

Urodziła się w Galicji w rodzinie działacza niepodległościowego z PPS Leona Wasilewskiego, bliskiego współpracownika Józefa Piłsudskiego, studiowała polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Działaczka Związku Młodzieży Socjalistycznej i Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. W młodości pracowała jako dziennikarka i nauczycielka, członkini Związku Nauczycielstwa Polskiego, w okresie międzywojennym współpracowała z wieloma lewicowymi pismami.

Mimo radykalnych poglądów nie związała się z partią komunistyczną, lecz śladem ojca wstąpiła do PPS, gdzie szybko została członkiem Rady Naczelnej (1934-37). W partii socjalistycznej była zwolenniczką koncepcji jednolitofrontowych, walczyła z odchyleniem prawicowo-oportunistycznym.

We wrześniu 1939 roku wraz ze Stanisławem Dubois i innymi działaczami lewicy przedostała się do Kowla, który po 17 września zajął ZSRR (**Wasilewska skomentowała to po latach: "uciekałam w stronę Związku Radzieckiego, a Związek Radziecki przyszedł do mnie..."**). Przyjęła obywatelstwo radzieckie i zamieszkała we Lwowie, gdzie objęła faktyczne kierownictwo nad grupą polskich i ukraińskich komunistów. Zorganizowała pismo Czerwony Sztandar, zamieszczając tam swoje artykuły.

Miała osobisty kontakt z Józefem Stalinem, rychło pojawiły się plotki o ich romansie, według których była jego kochanką i nałożnicą.

Uczestniczyła aktywnie w kampanii do pseudowyborów z października 1939 (wybierano zgromadzenia Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi). Gorąca zwolenniczka oderwania, szczególnie Lwowa a także Wilna i Grodna od Polski. Poparła sowiecki atak na Polskę z 17 września 1939 roku oraz zabór wschodnich terenów II RP, przez ZSRR na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow. Na początku 1940 roku

nominowano ją do funkcji członka Rady Najwyższej ZSRR z okręgu Lwów. Sama o sobie mówiła, jako o "byłej Polce" (ja bywuszaja Polka!). We Lwowie została w 1940 roku dyrektorką Teatru Dramatycznego.

W 1940 roku z okupowanej Warszawy sprowadziła przy współpracy NKWD i gestapo swoją córkę Ewę Szymańską (matka Wanda nie zgodziła się na wyjazd) oraz pełne wyposażenie swego mieszkania.

Jeszcze przed zajęciem Lwowa przez Niemców w czerwcu 1941 roku wyjechała w głąb ZSRR, gdzie wraz z Jerzym Putramentem założyła pismo "Nowe Widnokregi". Wstąpiła do Armii Czerwonej i została jej korespondentem wojennym. Współuczestniczyła w powołaniu polskiej 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki oraz 1 Armii Wojska Polskiego. Z rozkazu Stalina stworzyła Związek Patriotów Polskich, którego została szefową a w 1944 z ramienia PPR mianowano ją wiceszefową PKWN.

Po 1945 roku nie zdecydowała się wrócić do Polski, nie czuła się Polką oraz obawiała się negatywnej reakcji społeczeństwa na jej zdradziecką działalność w latach 1939-41, przeciwko państwu Polskiemu. Przez parę kadencji Wasilewska była deputowaną do Rady Najwyższej ZSRR, było to jej największe marzenie i szczyt pseudo kariery politycznej. Jej zachcianki, hipokryzja i zdrada kosztowała Polskę utratę 52% kraju, śmierć i tułaczkę milionów Polaków a ostatecznie oznaczało to IV rozbiór Polski. Po wojnie działała w ruchach pokojowych (Światowa Rada Pokoju), z racji czego często wyjeżdżała zagranicę, bywała też wiele razy w Warszawie, ale w PRL nie stanęła przed sądem za zdradę Polski ze względu na koneksje i układy z aktywem PPR a później PZPR.

Zmarła latem 1964 roku na zawał serca w Kijowie, po paru dniach po powrocie z letniska Pluty. Pochowano ją na kijowskim cmentarzu Bajkowo, ze strony polskiej w pogrzebie uczestniczyli Wincenty Kraśko i Jerzy Putrament a na koszt rządu Związku Radzieckiego wystawiono Wasilewskiej marmurowy nagrobek, który był pośmiertną nagrodą za jej wielki wkład i pomoc w IV rozbiór Polski w 1939 roku.

W życiu prywatnym również była niestała i ludzi traktowała czysto instrumentalnie, zgodnie ze swoimi założeniami ideologicznymi, okryła hańbą swoją rodzinę, była trzykrotnie zamężna. Pierwszy raz z robotnikiem kolejowym z Tuchowa i studentem matematyki Romanem Szymańskim (ślub wzięli w lutym 1925 roku w krakowskim kościele), z którym miała córkę Ewę (ur. 1928). Po śmierci Szymańskiego na tyfus związała się z Marianem Bogatko, murarzem, działaczem PPS. Ślub wzięli w obrządku kalwińskim w 1936 roku (na warszawskim Lesznie) przed planowanym wyjazdem do ZSRR. Żyli ze sobą jeszcze kilka lat, Bogatko mieszkał w latach 1939-40 z Wasilewską we Lwowie przy ul. Zagórzańskiej (dom wynajmowała siostra Wandy Halszka, po 1945 roku na emigracji w Londynie), dopóki nie został w kwietniu 1940 roku zamordowany skrytobójczo przez NKWD za jej wiedzą.

Ostatni związek małżeński zawarła Wasilewska z ukraińskim pisarzem Ołeksandrem Kornijczukiem. Ostatnie lata spędziła w dobrobycie i spokoju na koszt NKWD.

Mimo oficjalnego kultu jej osoby po 1945 w Polsce Ludowej dla większości Polaków Wasilewska stała się symbolem zdrady narodowej i zaprzaństwa. **Maria Dąbrowska nazwała ją w swych dziennikach *liżdupą Stalina*, Marian Hemar poświęcił jej jedną ze swych fraszek (*Madame Wasilewska*), gdzie zgryźliwie sportretował ją jako sowieckiego pacholka.**

Cechą Wasilewskiej była jej polityczną naiwność, infantyizm, skrajną jednostronność w widzeniu rzeczywistości, skłonność do zbytków i luksusu (we wspomnieniach z 1964 narzekała, że w 1939 brakowało jej w Kowlu kawy, po 1945 – miała żyć w Kijowie w przepychu), a także polityczny cynizm ocierający się o butę (słynne zapytanie do wyciągniętego przez nią z łagru Andrzeja Witosa *Ciekawe, jaka jest teraz pogoda w Komi?*).

■ Roman Szymański

(zm. 8 sierpnia 1931 w Krakowie) – działacz socjalistyczny związany z Krakowem, pierwszy mąż Wandy Wasilewskiej.

Studiował matematykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie poznał Wandę Wasilewską (ślub wzięli w lutym 1925). Działał w Polskiej Partii Socjalistycznej (był członkiem egzekutywy OKR), związkach zawodowych (m.in. jako sekretarz Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego) oraz OM TUR. Zmarł w 1931 na tyfus. Jego pogrzeb miał charakter świecki, przemawiał na nim m.in. Bolesław Drobnier.

Z Wandą Wasilewską miał córkę Ewę Szymańską (ur. 1928).

■ Ewa Szymańska

córka Wandy i Romana - Ewa (ur. 1928), tłumaczka języka rosyjskiego.

W 1940 roku z okupowanej Warszawy do Lwowa, sprowadziła ją matka Wanda przy współpracy NKWD i Gestapo. Wanda Wasilewska była za tą pomoc dożywotnie wdzięczna nie tylko NKWD ale również „Gestapo! Tłumaczyła twórczość Wandy Wasilewskiej [matki] na język rosyjski wspólnie z Heleną Usijewicz. Miała syna Piotra (ur. 1950) z działaczem Komunistycznej Partii Hiszpanii.

■ Marian Bogatko

(ur. 17 marca 1906 w Krzepicach, zm. 25 lub 26 maja 1940 we Lwowie) – działacz socjalistyczny związany z Krakowem, drugi mąż Wandy Wasilewskiej.

Urodził się na Ziemi Częstochowskiej, jednak lata 1907–1913 wraz z rodziną spędził w Kaliszu, po czym przeprowadzili się do Krakowa, gdzie podjął naukę w szkole ludowej. Po jej ukończeniu pracował jako dyplomowany robotnik – murarz. Angażował się w działalność w ruchu robotniczym, za co został w 1923 aresztowany. W 1928 przystąpił do OM TUR, a niedługo po tym do PPS, działał w Związku Robotników Budowlanych. W 1930 był po raz kolejny aresztowany i więziony na Zwierzyńcu. W 1932 wszedł w skład KC OM TUR. Zajmował się animacją kulturalnego życia robotniczego w Krakowie, m.in. prowa-

dził sekcje taneczną i chóralną oraz koło wolnomyslicielskie, pełnił również funkcję lektora partyjnego w Małopolsce oraz pracował w redakcji pisma "Płomienie". W 1933 organizował strajk generalny krakowskich murarzy.

W 1936 przeprowadził się wraz z Wandą Wasilewską do Warszawy; w tym samym roku, przed planowanym wyjazdem do ZSRR, wzięli ślub w obrzędzie kalwińskim na warszawskim Lesznie. Bogatko kierował administracją "Dziennika Popularnego" (pisma PPS zbliżonego ideowo do KPP). Po rozbiórce Polski na jesieni 1939 między III Rzeszą a ZSRR znalazł się wraz z żoną we Lwowie, gdzie został zamordowany na wiosnę 1940 w domu przy ul. Zagórzańskiej (wynajmowanym przez siostrę pisarki, Halszkę). Oficjalna wersja głosiła, iż sprawcą mordu na Bogatce był nacjonalista ukraiński. Jak podaje prof. Elena Cybienko, legenda głosiła, iż był to zamach kontrrewolucjonistów na Wandę Wasilewską, a Bogatko zasłonił ją własną pierśią. W zachowanych wspomnieniach Nikity Chruszczowa zachowała się informacja, iż zabójstwa na Bogatce dokonali agenci NKWD i że był to, jak określił Chruszczow, „wypadek”. **Wanda Wasilewska, która w chwili morderstwa była w domu, została poinformowana o sprawie, a także przeproszona przez wysłanników Chruszczowa – Oleksandra Kornijczuka (późniejszy mąż Wasilewskiej) i Barzana. Mimo zamordowania męża przez Sowietów, Wasilewska pozostała przychylna wobec ZSRR. Historię tę potwierdziła córka Wasilewskiej, Ewa, która w momencie zabójstwa Bogatki również przebywała w domu.**

Oleksandr Kornijczuk

(ur. 1905 w Chrystyniwcze, zm. 1972 w Kijowie) – komunista ukraiński dramaturg i działacz społeczno-polityczny okresu radzieckiego; przedstawiciel realizmu socjalistycznego w sztuce.

Urodził się 12 maja 1905 w Christiniwcze pod Kijowem w rodzinie ślusarza, w młodości pracował na kolei. Studia na wydziale literatury w Kijowie ukończył w 1929. Od 1940 członek partii komunistycznej. Zajmował kierownicze stanowiska w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Komitecie ds. Sztuki Ukraińskiej Republiki Radzieckiej. Był członkiem Światowej Rady Pokoju. Był mężem Wandy Wasilewskiej.

Działalność literacką rozpoczął w 1925 roku opowiadaniem o Leninie *On był wielki*.

W romantyczno-heroicznym dramacie *Bogdan Chmielnicki*, 1939 pokazał wydarzenia wojny narodowo-wyzwoleńczej 1648–1654 i polityczny akt połączenia Ukrainy z Rosją. Na kanwie tej sztuki powstały filmy: *Bogdan Chmielnicki* w reżyserii I. Sawczenki (1941), *300 lat temu* w reżyserii W. Pietrowa (1956) i opera *Bogdan Chmielnicki* (1951-53) z muzyką K. Dańkiewicza i librettem autorstwa Kornijczuka i W. Wasilewskiej.

Podczas II wojny światowej pracował jako publicysta, pisał sztuki o tematyce wojennej, w których bohaterowie Armii Czerwonej przeciwstawiają się „gorłowszczyźnie” (od postaci dowódcy Gorłowa). Od marca 1943 roku - zastępca Komisarza spraw Zagranicznych ZSRR.

Laureat Nagrody im. Tarasa Szewczenki w 1969.

Został odznaczony m.in. Medalem "Sierp i Młot" Bohatera Pracy Socjalistycznej (23 lutego 1967), pięciokrotnie Orderem Lenina, Orderem Rewolucji Październikowej, Orderem Czerwonego Sztandaru oraz Orderem Czerwonej Gwiazdy. Pięciokrotny laureat Nagrody Stalinowskiej (1941, 1942, 1943, 1949, 1951) i Międzynarodowej Leninowskiej Nagrody Pokoju (1960).

W ZSRR krążył wierszyk *Korniejczuk i Wanda, nie rodzina a banda!*

Halszka Wasilewska - Niemiec

siostra Wandy (po 1945 na emigracji w Wielkiej Brytanii)

Zofia Aldona Woźnicka

Siostra Wandy Wasilewskiej, zamieszkała razem z Wasilewską i Korniejczukiem w Kijowie oraz sprowadzoną w 1945 z Warszawy matką Wandą (zm. 1978).

Natan Rybak

Ukraińsko-sowiecki pisarz (był mężem siostry Oleksandra Korniejczuka który to był trzecim mężem Wandy Wasilewskiej.).